KORAN

POLISH

KORAN

Interpretacja znaczenia
według Józefa Bielawskiego

GOODWORD

Goodword Books
A-21, Sector 4, Noida-201301, India
Tel. +9111-46010170, +9111-45651770, +91-8588822672
email: info@goodwordbooks.com
www.goodwordbooks.com

Goodword Books, Chennai
Mob. +91-9790853944, 9600105558

Printed in Turkey

Spis treści

Wstęp

Koran jest Księgą pochodzącą od Boga, która przetrwała przez stulecia w niezmienionej formie. Spisany pierwotnie w języku arabskim, do czytelników niewładających tym językiem dotarł poprzez przekłady. W żadnym wypadku nie zastępując oryginału, tłumaczenia niosą słowo Boga daleko poza granice świata arabskojęzycznego.

Choć Koran jest wyrażony w języku arabskim, to w istocie przemawia do nas językiem natury, językiem w którym Bóg zwracał się w dniu Stworzenia do każdego człowieka. To boskie wezwanie jest ciągle obecne w umysłach wszystkich ludzi, dzięki czemu Koran jest powszechnie zrozumiały – niektórzy odbierają go w sposób świadomy, inni zaś podświadomy. Koran opisuje to mianem „znaków jasnych w piersiach tych, którym dano wiedzę", w dalszej części tego wersetu czytamy zaś, iż: „jedynie niesprawiedliwi odrzucają Nasze znaki" (29:49).

Innymi słowy Bożą Rzeczywistość objaśnianą przez Koran na poziomie świadomym, poprzedza fakt jej istnienia w każdym z nas na poziomie podświadomym. Przesłanie Koranu nie jest więc czymś obcym dla człowieka. Wyraża słowami tęże Bożą Rzeczywistość, która jest zgodna z naturą człowieka, i która jest już człowiekowi uprzednio znana. Koran wyjaśnia to stwierdzając, iż

także ci, którzy przyszli na świat w wiekach późniejszych, narodzili się pierwotnie w chwili, gdy Bóg stworzył Adama; wtedy też Bóg przemówił wprost do wszystkich dusz ludzkich.

Tak oto wydarzenie to jest wspomniane w Koranie:

„I oto wziął twój Pan
z lędźwi synów Adama - ich potomstwo,
i nakazał im zaświadczyć wobec samych siebie:
‘Czy Ja nie jestem waszym Panem?’
Oni powiedzieli:
‘Tak! Zaświadczamy’
- a byście nie powiedzieli
w Dniu Zmartwychwstania:
‘Nie dbaliśmy o to!’” (7:172)

W innym wersecie Koran nawiązuje do dialogu Bogiem z człowiekiem:

„Zaofiarowaliśmy depozyt
niebiosom, ziemi i górom,
lecz one odmówiły noszenia go
i przestraszyły się;
poniósł go człowiek
- on przecież jest niesprawiedliwy
i nieświadomy” (33:72)

Dla człowieka jest zatem Koran treścią w swej istocie już znaną, nie zaś rzeczą całkowicie obcą; jest on rozwinięciem tego co już znajduje się w ludzkim umyśle.

Kiedy osoba, która zachowała swą naturę i oszczędziła ją od późniejszych uwarunkowań, czyta Koran, to jego treść porusza te fragmentu mózgu, które przechowują w sobie zapis pierwszego przesłania Boga. Gdy się o tym pamięta, łatwo można zrozumieć, iż tłumaczenie Koranu jest odpowiednim sposobem zapoznawania się z nim.

Jeśli pierwotne boskie wezwanie jest Pierwszym Przymierzem, to Koranu jest Drugim Przymierzem, oba zaś się nawzajem potwierdzają. Czytelnik z niewielką, lub żadną, znajomością języka arabskiego, który będzie czytał Koran wyłącznie w tłumaczeniu, nie powinien więc zakładać, iż bariera językowa uniemożliwi mu zrozumienie Księgi. Zawarta w Koranie koncepcja człowieka jako naturalnego odbiorcy bożego słowa, uległa bowiem w czasach współczesnych spełnieniu. Pogląd ten znajduje potwierdzenie zarówno w genetyce jak i w antropologii.

Boży plan stworzenia

Każda książka napisana jest w jakimś celu, a celem Koran jest uświadomienie ludziom boskiego planu stworzenia; wyjaśnienie, dlaczego Bóg stworzył świat; jaki jest cel umieszczenia człowieka na ziemi; jakie wymagania są mu stawiane w trakcie jego ziemskiego bytowania; i co go może spotkać po śmierci. Człowiek rodzi się jako istota wieczna. Kiedy Bóg go stworzył, to podzielił jego życie na dwa okresy: czas przebywania na ziemi,

który jest czasem próby; oraz czas po śmierci, który jest czasem nagrody lub kary, na którą człowiek zasłuży sobie ziemskimi uczynkami. Przyjmuje ona postać wiecznego raju lub też wiekuistego piekła. Celem Koranu jest uświadomienie człowiekowi tej kwestii; to główny wątek Świętej Księgi, który prowadzi człowieka przez trwającą całe życie podróż ku wieczności.

Stwierdzenie, iż człowiek ma naturę poszukiwacza byłoby zgodne z prawdą. W umyśle każdego z nas nieustannie są obecne pytania: kim jestem? jaki jest cel mojego życia? czym jest życia i śmierć? co rozstrzyga o sukcesie lub porażce danego człowieka? Według Koranu odpowiedzią na te pytania jest, iż świat doczesny to czas próby, a wszystko, co otrzymujemy w tym życiu jest jej częścią. W życiu wiecznym Wszechmocny Stwórca dokona rozliczenia ludzkiego życia, a wszystko, co spotka człowieka po śmierci w formie nagrody lub kary, będzie współmierne do jego uczynków za życia. Sukces człowieka w życiu przyszłym zależy od zrozumieniu przez niego boskiego planu stworzenia i odpowiedniego pokierowania swym życiem.

Księga przestrogi boskiej

Koran jest boską Księgą napomnienia, łączącą naukę i przestrogi. Trafne byłoby więc nazwanie go księgą

mądrości. Nie posiada on przy tym układu, jaki miewają zwyczajne podręczniki. Przy pierwszym kontakcie przeciętnemu czytelnikowi może się wręcz wydać zbiorem fragmentarycznych wypowiedzi. I wrażenie to nie jest nieuzasadnione. Ale taki porządek Koranu w żadnym wypadku nie oznacza jakiegoś niedociągnięcia, przeciwnie, jest on częścią koranicznego założenia, aby przyjąć szczególną formę przekazu niosącego przesłanie prawdy czytelnikowi, który w swoich kontaktach z objawieniem może ograniczyć się do lektury ledwie jednej strony, bądź nawet ledwie jednego wersetu.

Istotnym wymiarem Koranu jest także to, iż przypomina on człowiekowi o błogosławieństwach danych przez Najwyższego Dobroczyńcę. Najważniejszym z nich są wyjątkowe przymioty, jakimi Bóg obdarzył człowieka w momencie stworzenia. Kolejnym jest, iż jako miejsce życia otrzymał Ziemię, planetę dającą obfite zasoby służące jego dobru. Koran ma zagwarantować, by człowiek pamiętał o swym Dobroczyńcy, kiedy korzysta z darów natury – musi on uznać szczodrobliwość swego Stwórcy. Czyniąc to zapewni sobie miejsce w raju, natomiast lekceważenie Stwórcy strąci go w czeluść piekła. Koran przypomina o rzeczywistości, od której nie ma ucieczki.

Duchowość wewnętrzna i poznanie Boga

Ważną cechą Koranu jest, iż daje on nam jedynie najprostsze, lecz fundamentalne, zasady, nierzadko przypominając je wielokrotnie, tak by podkreślić ich wagę i znaczenie. Z kolei kwestie drugorzędne, czy też te dotyczące jednie form zewnętrznych, stanowią tylko jego marginalną część. Wpisuje się to w przyjętą w Koranie zasadę, iż forma zewnętrzna jest jedynie kwestią poboczną. Rolę pierwszoplanową przyznaje się bowiem zagadnieniom będącymi regułami podstawowymi. Ta cecha Koranu jest tak wyraźna, iż z pewnością zostanie doceniona przez odbiorcę.

Osobowość muzułmańska bez wątpienia kształtuje się w pierwszym rzędzie w oparciu o duchowość wewnętrzną. Jak ta wewnętrzna duchowość jest ukształtowana, to w sposób naturalny pojawia się i odpowiadająca jej forma zewnętrzna. Tak więc celem Koranu jest zasianie ziarna i zebranie żniwa intelektualnej przemiany w człowieku. Koran określa to mianem ma‘rifa – poznanie prawdy (5:83).

Koran podkreśla też wagę poznania prawdy przez człowieka w wymiarze jej wypełnienia. Dopiero to umożliwia człowiekowi osiągnięcie prawdziwej wiary w Boga. Kiedy nie ma tego wypełnienia, nie ma też i wiary.

Słowo Boga

Kiedy czytamy Koran nieustannie spotykamy się ze stwierdzeniem, iż jest on słowem Boga. To fakt oczywisty. Jednak, kiedy zaczynamy patrzeć na niego w kontekście, to ujawnia się doniosły charakter tego stwierdzenia. Jest na świecie wiele ksiąg, które są uznawane za święte, ale – za wyjątkiem Koranu – żadna z nich sama siebie nie określa „słowem Boga”.

Stwierdzenie to, obecne jedynie w Koranie, stanowi dla czytelnika punkt wyjścia. Studiuje on Koran jako księgę wyjątkową, różną od wszelkich innych ksiąg spisanych przez ludzi. Powtarza się w niej wezwanie, które można oddać słowami: „O ludu boży, to Twój Pan mówi do Ciebie. Słuchaj Jego słów i podążaj za Nim.” Wyjątkowa jest nawet forma tego wezwania. Takiego bezpośredniego apelu od Boga próżno bowiem szukać w innych księgach. Pozostawia ono niezatarty ślad w człowieku, który czuje, że sam Bóg przemawia bezpośrednio do niego. Ta świadomość skłania go do odnoszenia się do zawartych w Koranie stwierdzeń z odpowiednią powagą, w odróżnieniu od wszelkich innych stwierdzeń, z którymi mamy styczność w innej literaturze.

Koran wyróżnia się także swoją strukturą. Większość książek napisanych przez człowieka ułożona jest w porządku alfabetycznym, czy też wedle tematyki. Koran jednak nie ma takiej struktury, przez co na nieprzygot-

owanym czytelniku może sprawiać wrażenie chaotyczne. Jednak przy bliższym zapoznaniu się odkrywamy niezwykle spójną i uporządkowaną Księgę, jakże majestatyczną w swym stylu. Gdy czytamy Koran czujemy, iż jego Autor przemawia ze wzniosłego miejsca, skąd patrzy w dół, zwracając się ku całej ludzkość, otaczanej przez Niego szczególną troską. Choć przesłanie kierowane jest do różnych grup, to obejmuje wszystkich ludzi.

Jedną ze szczególnych cech Koranu jest, iż czytelnik w każdej chwili może zwrócić się do Autora, zadać Mu pytania i otrzymać odpowiedzi, gdyż Autorem jest sam Bóg. Jest On zaś Bogiem Żywym. Będąc Stwórcą człowieka, słyszy jego głos i udziela mu odpowiedzi.

Pokojowe zmaganie ideowe

Osoby znające Koran jedynie z mediów zazwyczaj sądzą, iż Koran jest Księgą dżihadu, zaś dżihad jest sposobem osiągania celów z wykorzystaniem przemocy. Pogląd ten opiera się na nieporozumieniu. Każdy, kto sam czytał Koran, z łatwością dostrzeże, iż jego przesłanie nie ma nic wspólnego z przemocą. Koran od pierwszej do ostatniej strony propaguje pokój i w żaden sposób do przemocy nie zachęca. To prawda, że dżihad znajduje się wśród jego nauk; poprawnie rozumiane pojęcie to oznacza jednak pokojowe zmaganie, a nie jakiekolwiek działania cechu-

jące się przemocą. Koraniczną koncepcję dżihadu opisuje poniższy werset:

„Nie słuchaj więc niewiernych
i zwalczaj ich z wielkim zapałem,
przy jego [Koranu] pomocy” (25:52)

Koran w sposób oczywisty jest zaś nie bronią, a księgą, księgą, która oferuje nam wprowadzenie do boskiej filozofii pokojowych zmagań. Sposobem tych zmagań jest, według słów samego Koranu, by „powiedzieć im o nich samych słowa przekonywujące!” (4:63).

A zatem podejściem zalecanym przez Koran jest poruszanie ludzkich serc i umysłów. Oznacza to, iż zwracając się do umysłu człowieka, Koran go sobie zjednuje, przekonując o swej prawdziwości, co prowadzi do rewolucji w sposobie myślenia. Taka jest misja Koranu i ta misja może być realizowana wyłącznie za pomocą argumentów intelektualnych. Celu tego nie da się osiągnąć drogą przemocy lub działań zbrojnych.

Prawdą jest, że niektóre wersety Koranu zawierają takie nakazy jak „i zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie” (2:191).

Bywa, iż odwołując się do nich, próbuje się przedstawić islam jako religię wojny i przemocy. Nic bardziej mylnego. Wersety te odnoszą się jedynie do tych, którzy dopuszczają się wobec muzułmanów jednostronnych

ataków. Powyższy werset nie jest ogólnym islamskim nakazem.

Koran nie został zesłany w kompletnej postaci, w jakiej dysponujemy nim obecnie. Proces objawienia przebiegał etapami, w rozmaitych okolicznościach, na przestrzeni 23 lat. Jeśli podzielić ten czas na okresy wojny i pokoju, to okaże się, iż przez 20 lat panował pokój, zaś stan wojny trwał zaledwie 3 lata. Objawienie zsyłane na przestrzeni tych 20 lat pokoju zawierało nauki pokojowe przekazywane w wersetach dotyczących poznania Boga, kultu religijnego, moralności, sprawiedliwości, itd.

Podział nakazów na różne kategorie jest czymś zwyczajnym i występuje we wszystkich księgach religijnych. Na przykład Bhagawadgita, święta księga hinduizmu, naucza mądrości i wartości moralnych. Tym niemniej obok nich znajduje się w niej także wezwanie, jakie Kryszna kieruje do Ardżuny, zachęcając go do walki (3:30). Nie oznacza to jednak, iż wyznawcy Bhagawadgity winni toczyć nieustanną wojnę. To przecież z tej samej Bhagawadgity Mahatma Gandhi wyprowadził filozofię non violence. Zawarte w Bhagawadgicie wezwanie do wojny odnosi się wyłącznie do sytuacji nadzwyczajnych, kiedy okoliczności nie pozostawiają innego wyboru. W odniesieniu do zwykłych sytuacji życia codziennego udziela ona takich samych pokojowych nakazów, jakie wywiódł z niej Mahatma Gandhi.

Podobnie Jezus nauczał: „Nie sądźcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz.” (Mt 10,34)

Byłby to jednak błędny wniosek, jeśliby z tego wynieść, iż nauczana przez Chrystusa religia ma polegać na wojnie i przemocy; stwierdzenia tego rodzaju odnoszą się bowiem jedynie do ściśle określonych sytuacji. W odniesieniu do zwyczajnego życia, Chrystus nauczał pokojowych wartości, takich jak praca nad swym charakterem, miłość bliźniego, pomoc ubogim oraz potrzebującym itd.

Sytuacja wygląda podobnie w przypadku Koranu. Gdy Prorok Muhammad wyemigrował z Mekki do Medyny, spotkał się z agresją ze strony plemion wyznających wielobóstwo. Dzięki cierpliwości i odstępowaniu od starcia unikał jednak ich ataków. Jednak w niektórych sytuacjach nie było innej opcji, jak obrona i wtedy Prorok był zmuszony do walki. Objawienie dotyczące wojny było zsyłane w takich właśnie okolicznościach. Nakazy te, ograniczone do szczególnych sytuacji, nie posiadają jednak zastosowania ogólnego i nie dotyczą całej historii człowieka. Dlatego też rola Proroka została określona jako „miłosierdzie dla światów.” (21:107)

Islam jest religią pokoju w najszerszym tego słowa znaczeniu. Koran określa swoje przesłanie „drogą pokoju” (5:16). Zaleca pojednanie jako najlepszy sposób postępowania (4:128) oraz głosi, że Bogu wstrętne jest

naruszanie pokoju (2:205). Bez jakiegokolwiek wyolbrzymiania możemy stwierdzić, iż islam i przemoc przeczą sobie wzajemnie.

Księga objawiona

Koran jest Księgą Boga objawioną Prorokowi Muhammadowi. Nie otrzymał on go jednak w skończonej postaci, lecz etapami, na przestrzeni 23 lat. Pierwszy fragment Księgi został objawiony w 610 r. n.e., gdy Prorok przebywał w Mekce, dalszej były objawiane sukcesywnie w kolejnych latach, przy czym zesłanie ostatniego fragmentu nastąpiło w 632 r., gdy Prorok przebywał w Medynie.

Koran składa się z 114 sur, rozdziałów, tak długich jak i krótkich, zaś liczba wersetów wynosi około 6600. Dla potrzeb recytacji Koran został podzielony na 30 części. Nad ostatecznym porządkiem czuwał archanioł Gabriel, poprzez którego Bóg objawił Swe słowa.

Kiedy Koran został zesłany w pierwszym ćwierćwieczu siódmego stulecia, znano wytwarzany z papirusu papier, produkowany ręcznie z włókien niektórych roślin. Objawione fragmenty Koranu spisywano właśnie na papirusie, po arabsku „qirtas" (6:7). Ludzie uczyli się również wersetów Koranu na pamięć, gdyż był on tekstem religijnym recytowanym tak w modlitwie, jak i w ramach działalności misyjnej, czyli da‘wa. W ten sposób funkcjonował

jednocześnie jako tekst, którego uczy się na pamięć, jak też w formie pisemnej. Ten sposób zachowywania Koranu stosowano przez cały okres życia Proroka, co pozwoliło na przetrwanie tego tekstu.

Trzeci kalif, Usman ibn Affan, nakazał sporządzenie szeregu kopii Koranu. Rozesłał je następnie do różnych miast, gdzie zaczęły być one przechowywane w głównych meczetach. Wierni nie tylko korzystali z nich przy recytacji, ale także tworzyli na ich podstawie kolejne egzemplarze.

Ręczne przepisywanie Koranu kontynuowano aż do wynalezienia prasy drukarskiej i rozpowszechnienia się, dzięki rewolucji przemysłowej, produkcji papieru. Wtedy rozpoczęto drukowanie Koranu, a wraz z rozwojem technik doskonalono też sposób drukowania Koranu. Dziś drukowane egzemplarze Koranu są tak rozpowszechnione, iż można je znaleźć w każdym domu, każdym meczecie, każdej bibliotece i każdej księgarni. Dziś każdy człowiek możne nabyć piękny egzemplarz Koranu niezależnie, gdzie i w jakiej części świata przebywa.

Jak czytać Koran?

Sama księga mówi: „recytuj wyraźnie Koran” (73:4), co oznacza melorecytację wolną i rytmiczną; lekturę zwracającą uwagę na znaczenie czytanej treści. Kiedy Koran jest czytany w ten sposób, wtedy nawiązywana

jest dwustronna relacja czytającego z Księgą. Staje się on wezwaniem, lub słowem, Boga i z każdym wersetem serce czytającego odpowiada na to wezwanie. Gdy w Koranie wspominany jest majestat Boga, całą osobę czytającego przenika doświadczenie Jego wielkości; gdy są wymieniane boskie błogosławieństwa, serce czytającego przepełnia wdzięczność; kary napawają go bojaźnią; zaś opisany w Koranie porządek sprawia, iż doznania te łączą się w pełnię, a czytający staje się poddany swemu Pana tym samym wypełniając ten boski porządek.

Wahiduddin Khan, New Delhi, styczeń 2009 r.
skhan@goodwordbooks.com

Sura 1 • Al-Fatiha

Otwierająca

1 W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

2 Chwała Bogu, Panu światów, 3 Miłosiernemu i Litości-
wemu, 4 Królowi Dnia Sądu. 5 Oto Ciebie czcimy i Ciebie
prosimy o pomoc. 6 Prowadź nas drogą prostą, 7 Drogą
tych, których obdarzyłeś dobrodziejstwami, nie zaś tych,
na których jesteś zagniewany, i nie tych, którzy błądzą.

Sura 2 • Al-Baqara

Krowa

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim.*

2 To jest Księga – nie ma co do tego żadnej wątpliwości
– droga prosta dla bogobojnych; 3 dla tych, którzy wierzą
w to, co skryte, którzy odprawiają modlitwę i rozdają
z tego, w co ich zaopatrzyliśmy; 4 i dla tych, którzy wier-
zą w to, co tobie zesłaliśmy, i w to, co zostało zesłane
przed tobą; oni wierzą mocno w życie ostateczne. 5 Tacy
są na drodze prostej, danej im od ich Pana, i oni będą
szczęśliwi.

6 Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą, jest wszystko jed-
no, czy ty ich ostrzegasz, czy nie ostrzegasz, oni i tak nie
uwierzą. 7 Bóg nałożył pieczęć na ich serca i na ich słuch,

a na ich oczach położył zasłonę. Dla nich kara będzie
straszna.

8 Wśród nich są tacy, którzy mówią: „Wierzymy
w Boga i w Dzień Ostatni!” Lecz oni wcale nie są wier-
zącymi. 9 Oni usiłują oszukać Boga i tych, którzy wierzą,
lecz oszukują tylko siebie samych; oni tego nie pojmują.
10 W ich sercach jest choroba, a Bóg jeszcze powiększa
ich chorobę. Spotka ich kara bolesna za to, że kłamią.
11 A kiedy im mówią: „Nie szerzcie zepsucia na ziemi!”,
oni mówią: „My tworzymy tylko dobro!” 12 Czyżby?
Zaprawdę, oni szerzą zgorszenie i nie są tego świadomi!
13 A kiedy im mówią: „Uwierzcie tak, jak wierzą ci ludzie!”,
oni mówią: „Czyż my mamy wierzyć, jak wierzą głup-
cy?” Czyżby? Zaprawdę, to oni są głupcami, lecz oni nie
wiedzą! 14 A kiedy spotykają tych, którzy wierzą, mówią:
„My wierzymy!” A kiedy są sami ze swoimi szatanami,
to mówią: „My przecież jesteśmy z wami. My sobie tylko
żartujemy!” 15 Bóg zażartuje z nich i przedłuży ich trwan-
ie w buncie, w którym wędrują na oślep. 16 To są ci, którzy
kupili błądzenie za drogę prostą; nie przyniósł im jednak
korzyści ich handel i nie znaleźli się na drodze prostej.

17 Oni są podobni do tego, który zapalił ogień, a kiedy
ogień oświetlił to, co było wokół niego, Bóg zabrał im
światło i pozostawił ich w ciemnościach, tak iż nie mogli
widzieć. 18 Głusi, niemi i ślepi – oni nie zawrócą. 19 Albo
do chmury burzowej na niebie – w niej są ciemności,
grzmot i błyskawica. Oni, obawiając się śmierci, wkłada-
ją palce w swoje uszy przed piorunami. Bóg obejmuje
niewiernych. 20 Błyskawica omal nie odbiera im wzroku.

Za każdym razem, kiedy ona daje im światło, oni idą
w nim; a kiedy ogarnia ich ciemność, oni się zatrzymu-
ją. Jeśliby zechciał Bóg, to zabrałby im słuch i wzrok.
Zaprawdę, Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

21 O ludzie! Czcijcie waszego Pana, Który was st-
worzył, jak i tych, którzy byli przed wami! – być może,
wy będziecie bogobojni! 22 On jest Tym, Który uczynił
dla was ziemię posłaniem, niebo – budowlą. On spuścił
z nieba wodę i sprawił, że dzięki niej wyrosły owoce jako
zaopatrzenie dla was. Nie dawajcie więc Bogu równych,
skoro wy wiecie. 23 A jeśli pozostajecie w wątpliwości
wobec tego, co zesłaliśmy Naszemu słudze, to przynieś-
cie surę podobną do tego i wezwijcie waszych świadków,
poza Bogiem, jeśli jesteście prawdomówni! 24 A jeśli tego
nie uczynicie – a wy nigdy tego nie uczynicie – to bójcie
się Ognia – a paliwem jego będą ludzie i kamienie – który
został przygotowany dla niewiernych. 25 I zwiastuj ra-
dosną wieść tym, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła,
iż dla nich będą Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki.
Ilekroć są zaopatrywani w jakiekolwiek owoce z nich, oni
mówią: „To jest to, co otrzymywaliśmy kiedyś!”, albowi-
em to, co otrzymują, jest bardzo podobne. Będą tam mieli
małżonki czyste i będą tam przebywać na wieki.

26 Zaprawdę, Bóg się nie wstydzi przytoczyć jako
podobieństwo komara lub czegoś znaczniejszego. A ci,
którzy wierzą, wiedzą, że to jest prawda od ich Pana. A ci,
którzy nie wierzą, mówią: „Cóż to chciał Bóg wyrazić
przez to podobieństwo?” Przez nie On sprowadza z drogi
wielu i prowadzi drogą prostą wielu. Lecz On sprowadza

przez to z drogi tylko ludzi bezbożnych. [27] Ci, którzy
naruszają przymierze Boga, chociaż je przedtem uroczyś-
cie potwierdzili; ci, którzy przecinają to, co Bóg nakazał
złączyć, i ci, którzy szerzą zgorszenie na ziemi – oni
wszyscy poniosą stratę. [28] Jakże możecie nie wierzyć
w Boga? Byliście umarłymi, a On dał wam życie; potem
sprowadzi na was śmierć i znowu da wam życie; wtedy
do Niego zostaniecie sprowadzeni. [29] On jest Tym, Który
stworzył dla was wszystko to, co jest na ziemi. Następnie
zwrócił się ku niebu i ukształtował je w siedem niebios.
On jest o każdej rzeczy wszechwiedzący!

[30] I oto powiedział twój Pan do aniołów: „Ja um-
ieszczę na ziemi namiestnika”. Oni powiedzieli: „Czy Ty
umieścisz na niej tego, kto będzie szerzył na niej zepsucie
i będzie przelewał krew, kiedy my głosimy Twoją chwałę
i głosimy Twoją świętość?” Powiedział: „Zaprawdę, Ja
wiem to, czego wy nie wiecie!”

[31] I On nauczył Adama wszystkich imion, potem
przedstawił wszystkie stworzenia aniołom, mówiąc: „Ob-
wieśćcie Mi ich imiona, jeśli jesteście prawdomówni!”
[32] Oni powiedzieli: „Chwała Tobie! My nie mamy żad-
nej innej wiedzy poza tym, czego nas nauczyłeś. Ty,
zaprawdę, jesteś Wszechwiedzący, Mądry!” [33] On powied-
ział: „O Adamie! Obwieść im ich imiona!” A kiedy Adam
im obwieścił ich imiona, powiedział Pan: „Czyż wam nie
powiedziałem? Ja znam to, co skryte, w niebiosach i na
ziemi, i Ja wiem, co wy ujawniacie i co skrywacie”.

[34] A kiedy powiedzieliśmy do aniołów: „Oddajcie
pokłon Adamowi!”, oni oddali pokłon, z wyjątkiem Ib-

lisa. On odmówił, wbił się w pychę i znalazł się wśród
niewiernych. 35 I powiedzieliśmy: „O Adamie! Zamiesz-
kajcie, ty i twoja małżonka, w Ogrodzie i jedzcie jego
owoce dowolnie, skąd chcecie: lecz nie zbliżajcie się do
tego drzewa, bo znajdziecie się między niesprawiedliwy-
mi!” 36 Wtedy szatan spowodował, że potknęli się o nie,
i wyprowadził ich z tego stanu, w którym się znajdow-
ali. I powiedzieliśmy im: „Idźcie precz! Wy będziecie
wrogami jedni dla drugich! Będziecie mieli stałe miejsce
pobytu na ziemi i używanie do pewnego czasu”. 37 Wt-
edy otrzymał Adam od swojego Pana pewne słowa i On
zwrócił się ku niemu. Albowiem On jest Przebaczający,
Litościwy! 38 Powiedzieliśmy: „Idźcie precz stąd wszy-
scy! Lecz przyjdzie do was ode Mnie droga prosta. A ci,
którzy pójdą po Mojej drodze prostej nie będą się lękać
i nie będą się smucić”. 39 A ci, którzy nie uwierzyli i za
kłamstwo uznali Nasze znaki, będą mieszkańcami Ognia;
oni tam będą przebywać na wieki.

40 O synowie Izraela! Wspominajcie Moje dobrodzie-
jstwa, którymi was obdarzyłem, i wypełniajcie wiernie
Moje przymierze, wtedy i Ja będę wypełniał wasze przy-
mierze. I bójcie się Mnie! 41 Wierzcie w to, co Ja zesłałem,
potwierdzając prawdziwość tego, co wy posiadacie; i nie
bądźcie pierwszymi wśród tych, którzy w to nie wierzą!
I nie sprzedajcie Moich znaków za niską cenę! I bójcie się
Mnie! 42 I nie ubierajcie prawdy w fałsz! I nie ukrywajcie
prawdy, skoro przecież wiecie! 43 Odprawiajcie modlitwę
i dawajcie jałmużnę; skłaniajcie się z tymi, którzy się
skłaniają! 44 Czy będziecie nakazywać ludziom dobroć,

a zapominać o sobie samych? Wy przecież recytujecie
Księgę. Czy nie rozumiecie? 45 Proście o pomoc w cier-
pliwości i w modlitwie! Zaprawdę, to jest trudna rzecz,
ale nie dla ludzi pokornych, 46 którzy myślą, że spotkają
swego Pana i że do Niego powrócą.
47 O synowie Izraela! Wspominajcie Moje dobrodzie-
jstwa, którymi was obdarzyłem! Zaprawdę, Ja was
wyniosłem ponad światy! 48 I bójcie się Dnia, kiedy
dusza nie będzie mogła zapłacić niczym za drugą duszę,
i nie będzie przyjęte jej wstawiennictwo; ani nie będzie
przyjęta żadna równowartość i nikt nie otrzyma wspo-
możenia! 49 I oto wybawiliśmy was od ludzi Faraona,
którzy nakładali na was ciężką karę, zabijali waszych
synów, a pozostawiali przy życiu wasze kobiety. W tym
jest dla was wielkie doświadczenie od waszego Pana.
50 Oto rozdzieliliśmy dla was morze i wyratowaliśmy was,
a zatopiliśmy lud Faraona na waszych oczach. 51 A kiedy
zawarliśmy przymierze z Mojżeszem na czterdzieści
nocy, wtedy, w czasie jego nieobecności, wzięliście sobie
cielca, i staliście się niesprawiedliwi! 52 Potem jednak
przebaczyliśmy wam. Być może, będziecie wdzięczni!
53 Oto daliśmy Mojżeszowi Księgę i rozróżnienie; być
może, wy pójdziecie drogą prostą! 54 Powiedział Mojżesz
do swego ludu: „O ludu mój! Wyrządziliście niespraw-
iedliwość samym sobie, wybierając cielca. Nawróćcie się
więc do waszego Stwórcy, i zabijajcie się! Tak będzie dla
was lepiej w obliczu waszego Stwórcy, i On się ku wam
nawróci. Zaprawdę, On jest Przebaczający, Litościwy!”
55 Kiedy powiedzieliście: „O Mojżeszu! My ci nie uwierzy-

my, dopóki nie zobaczymy Boga na jawie”, wtedy poraził was piorun na oczach wszystkich. 56 Potem wskrzesiliśmy was, po waszej śmierci. Być może, będziecie wdzięczni! 57 I ocieniliśmy was białym obłokiem, i spuściliśmy na was mannę i przepiórki: „Jedzcie wspaniałe rzeczy, w które was zaopatrzyliśmy!” Oni nie Nam wyrządzili niesprawiedliwość, lecz wyrządzili niesprawiedliwość sobie samym.

58 Oto powiedzieliśmy: „Wejdźcie do tego miasta i jedzcie tam swobodnie, co chcecie. Wchodźcie do bramy, wybijając pokłony, i mówcie: ‘Przebaczenie!’ Przebaczymy wam wasze grzechy i damy więcej tym, którzy czynią dobro”. 59 Lecz niesprawiedliwi zamienili słowo, które im zostało powiedziane, na inne słowo. I spuściliśmy na niesprawiedliwych gniew z nieba za to, iż byli bezbożni. 60 A kiedy Mojżesz prosił o wodę dla swojego ludu, powiedzieliśmy: „Uderz swoją laską o skałę!” I wytrysnęło z niej dwanaście źródeł, tak iż wszyscy ludzie znali miejsce swego wodopoju. „Jedzcie i pijcie z tego, w co zaopatrzył was Bóg! I nie czyńcie zła na ziemi jako gorszyciele!” 61 Kiedy powiedzieliście: „O Mojżeszu! My nie możemy znieść jednego rodzaju pożywienia. Poproś dla nas swego Pana, aby On przygotował dla nas to, co wydaje ziemia, jak: jarzyny, ogórki, czosnek, soczewica i cebula” – on powiedział: „Czyżbyście chcieli zamienić to, co jest lepsze, na to, co jest gorsze? Uchodźcie do Egiptu, tam będziecie mieć, o co prosicie!” I doznali poniżenia i biedy, i ściągnęli na siebie gniew Boga. Stało się tak, ponieważ nie wierzyli w znaki

Boga i zabijali proroków bez żadnego prawa. Stało się
tak, ponieważ zbuntowali się i byli występni.
62 Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, ci, którzy wyznają
judaizm, chrześcijanie i sabejczycy, i ci, którzy wierzą
w Boga i w Dzień Ostatni i którzy czynią dobro, wszyscy
otrzymają nagrodę u swego Pana; i nie odczują żadnego
lęku, i nie będą zasmuceni!
63 Oto zawarliśmy z wami przymierze i wznieśliśmy
nad wami Górę: „Trzymajcie mocno to, co wam daliśmy,
i wspominajcie to, co tam jest! Być może, będziecie bo-
gobojni!” 64 Wy jednak potem odwróciliście się. I gdyby
nie łaska Boga nad wami i Jego miłosierdzie, to bylib-
yście między stratnymi. 65 Znacie już tych spośród was,
którzy naruszyli sabat; My im powiedzieliśmy: „Bądźcie
małpami wzgardzonymi!” 66 I uczyniliśmy z nich przykład
ostrzegający dla współczesnych i dla potomnych i na-
pomnienie dla bogobojnych.
67 I kiedy powiedział Mojżesz do swego ludu:
„Zaprawdę, Bóg nakazuje wam zabić krowę!” – oni pow-
iedzieli: „Czy ty sobie z nas żartujesz?” On powiedział:
„Uciekam się do Boga, by nie być między głupimi!”
68 Oni powiedzieli: „Proś dla nas swego Pana, aby nam
wyjaśnił, jaka ona ma być?” On powiedział: „Mówi Pan:
‘To ma być krowa nie stara ani nie cielę, lecz coś pośred-
niego. Czyńcie więc, co wam zostało nakazane!’” 69 Oni
powiedzieli: „Proś dla nas swego Pana, aby nam wyjaśnił,
jaka ma być jej barwa?” On powiedział: „Pan mówi: ‘Ta
krowa ma być żółta w odcieniu jasnym, i cieszyć oczy
patrzących’”. 70 Oni powiedzieli: „Proś dla nas swego

Pana, aby nam wyjaśnił, jaka ona ma być? Przecież kro-
wy, według nas, są do siebie podobne, i jeśli Bóg zechce,
to znajdziemy się na drodze prostej”. [71] On powiedział:
„Pan mówi: ‘To ma być krowa nie nosząca jarzma, która
nie orze ziemi ani nie nawadnia pola, zdrowa i cała, nie-
posiadająca znamienia’”. Oni powiedzieli: „Teraz przyni-
osłeś nam prawdę!” I zabili ją na ofiarę, ale omal tego
nie zaniechali. [72] Kiedy zabiliście pewnego człowieka
i sprzeczaliście się w tej sprawie – a Bóg ujawnia to, co
wy ukrywacie – [73] powiedzieliśmy: „Uderzcie go jakąś
częścią z niej!” Tak Bóg ożywia umarłych i ukazuje wam
Swoje znaki. Być może, będziecie rozumni!

[74] Potem znów wasze serca stały się zatwardziałe;
stały się jak kamień albo jeszcze twardsze. Bo, zaprawdę,
wśród kamieni są takie, z których wytryskają strumyki;
i wśród nich, zaprawdę, są takie, które pękają i wypły-
wa z nich woda; i wśród nich, zaprawdę, są takie, które
staczają się z obawy przed Bogiem. A Bóg nie lekceważy
tego, co czynicie!

[75] Czyż wy pragniecie, żeby oni wam uwierzyli, kiedy
wśród nich była grupa takich, którzy słyszeli słowo Boga,
następnie je wypaczyli, kiedy już je zrozumieli, a przecież
dobrze wiedzieli. [76] Kiedy oni spotykają tych, którzy
uwierzyli, mówią: „Uwierzyliśmy!” A kiedy znajdą się
sami między sobą, mówią: „Czy wy będziecie mówić im
o tym, co objawił wam Bóg, ażeby się sprzeczali z wami
przed waszym Panem?” Czyż nie jesteście rozumni?
[77] Czyż nie wiecie, że Bóg zna to, co oni ukrywają, i to,
co głoszą jawnie?

78 Wśród nich są ludzie niepiśmienni, którzy nie
znają Księgi, lecz tylko marzenia; oni snują jedynie
przypuszczenia. 79 Biada więc tym, którzy piszą Księgę
swoimi rękami, a potem mówią: „To pochodzi od Boga!”
– aby to sprzedać za niską cenę. Biada im więc za to, co
napisały ich ręce! I biada im za to, co oni zyskują! 80 Oni
powiedzieli: „Ogień nas dotknie tylko przez pewną liczbę
dni”. Powiedz: „Czy wy zawarliście przymierze z Bo-
giem? Bóg nigdy nie łamie Swojego przymierza! Albo
też mówicie przeciw Bogu to, czego nie wiecie?” 81 Tak!
Ten, kto popełnił zło i kogo objął grzech – tacy jak on
będą mieszkańcami Ognia; tam będą przebywać na wieki.
82 A ci, którzy wierzą i czynią dobre dzieła, będą miesz-
kańcami Ogrodu; tam będą przebywać na wieki.

83 Oto zawarliśmy przymierze z synami Izraela: „Nie
będziecie czcić nikogo innego, jak tylko Boga; rodzicom
okazujcie dobroć i bliskim krewnym, i sierotom, i bied-
nym. Przemawiajcie do ludzi uprzejmie! Odprawiajcie
modlitwę i dawajcie jałmużnę!” Potem jednak wyście
się odwrócili oprócz nielicznych spośród was, i wy się
sprzeciwiacie.

84 I oto zawarliśmy z wami przymierze: „Nie będziecie
przelewać krwi! Nie będziecie się wzajemnie wypędzać
z waszych domostw!” Potem wy potwierdziliście to
i zaświadczyliście. 85 Wy jednak zabijaliście się wza-
jemnie; wypędziliście część z was z własnych domostw,
spiskując przeciwko nim w grzechu i wrogości. A jeśli
przychodzą do was jako jeńcy, to ich wykupujecie. Otóż
wypędzanie ich było wam zakazane. Czyż możecie wier-

zyć w jedną część Księgi, a nie wierzyć w inną jej część? A zapłatą dla tych spośród was, którzy to czynią, będzie hańba w życiu tego świata, a w Dniu Zmartwychwstania będą skierowani ku najstraszniejszej karze. Bóg nie lekceważy tego, co czynicie! [86] Oto są ci, którzy kupili życie tego świata za życie ostateczne. Nie będzie im zmniejszona kara i nie otrzymają żadnej pomocy.

[87] Daliśmy już Mojżeszowi Księgę i w ślad za nim wysłaliśmy posłańców. I daliśmy Jezusowi, synowi Marii, jasne dowody; i umocniliśmy go Duchem świętym. Czyż za każdym razem, kiedy przychodził do was posłaniec z tym, czego nie pragną wasze dusze, nie wbijaliście się w pychę i nie uważaliście jednych za kłamców, a innych czyż nie zabijaliście? [88] Oni mówią: „Nasze serca nie są obrzezane". Tak! Niech ich Bóg przeklnie za ich niewiarę! Jakże mało oni wierzą!

[89] A kiedy przyszła do nich Księga od Boga, potwierdzająca to, co oni posiadają – a oni przedtem prosili o zwycięstwo nad tymi, którzy nie uwierzyli – i kiedy przyszło do nich to, co oni już znali, oni w to nie uwierzyli. Przekleństwo Boga nad niewierzącymi! [90] Jakże złe jest to, za co sprzedali swoje dusze! Oni nie uwierzyli w to, co zesłał Bóg, ze złości, iż Bóg zsyła Swoją łaskę, komu chce ze Swoich sług. I ściągnęli na siebie gniew za gniewem. A niewiernych spotka kara poniżająca!

[91] A kiedy im mówią: „Wierzcie w to, co zesłał Bóg!" – oni mówią: „My wierzymy w to, co nam zostało zesłane". Lecz oni nie wierzą w to, co przyszło potem, a przecież to jest prawda potwierdzająca to, co oni posiadają. Powiedz:

„A dlaczego przedtem zabijaliście proroków Boga, jeśli
jesteście wierzącymi?” 92 Już Mojżesz przyszedł do was
z jasnymi dowodami. Następnie wzięliście sobie cielca
i byliście niesprawiedliwi. 93 I oto zawarliśmy z wami
przymierze, i wznieśliśmy ponad wami Górę: „Weźmie-
cie to, co wam daliśmy, z całą mocą, i słuchajcie!” Oni
powiedzieli: „My słuchamy i buntujemy się!” Oni zostali
napojeni w swoich sercach cielcem, z powodu swojej
niewiary. Powiedz: „Jakże złe jest to, co wam nakazuje
wasza wiara – skoro jesteście wierzącymi!” 94 Powiedz:
„Jeśli siedziba ostateczna jest wyłącznie dla was wybra-
na, a nie dla innych ludzi, to życzcie sobie śmierci, jeśli
jesteście prawdomówni!” 95 Lecz oni nie będą jej sobie
życzyć nigdy z powodu tego, co przygotowały pierwej
ich ręce. Bóg zna dobrze ludzi niesprawiedliwych. 96 A ty
z pewnością znajdziesz ich jako najbardziej chciwych
tego życia spośród wszystkich ludzi – nawet bardziej niż
bałwochwalcy! Każdy z nich chciałby żyć tysiąc lat. Lecz
i to nie oddaliłoby ich od kary, jeśliby im dane było żyć
tak długo. Bóg widzi jasno to, co wy czynicie.

97 Powiedz: „Otóż kto jest nieprzyjacielem Gabriela?!”
Przecież to on zesłał go na twoje serce, za zezwoleniem
Boga; dla potwierdzenia prawdziwości tego, co było
zesłane przed nim, jako drogę prostą i radosną wieść dla
wierzących. 98 Otóż ten, kto jest wrogiem Boga, Jego ani-
ołów i Jego posłańców, i Gabriela, i Michała… – ponieważ
Bóg jest wrogiem dla niewiernych! 99 Zesłaliśmy tobie
znaki jasne i nie wierzą w nie tylko ludzie bezbożni.
100 Czy nie jest tak, że kiedy oni zawierają przymierze, to

część z nich je odrzuca? Tak! Większość z nich nie wierzy!
101 A kiedy przyszedł do nich Posłaniec Boga, potwierdza-
jąc prawdziwość tego, co oni posiadają, to część tych,
którym już została dana Księga, odrzuciła Księgę Boga
za swoje plecy – jak gdyby wcale nie wiedzieli.

102 Oni poszli za tym, co opowiadali szatani o królest-
wie Salomona. Salomon nie był niewiernym, lecz szatani
byli niewiernymi i nauczali ludzi czarów i tego, co zostało
zesłane dwom aniołom w Babilonie: Harutowi i Marutowi.
Oni jednak nie nauczali nikogo, póki nie powiedzieli: „My
jesteśmy tylko pokuszeniem, nie bądź więc niewiernym!”
I od tych dwóch aniołów uczyli się ludzie tego, co może
rozdzielić męża od żony. Lecz oni nie szkodzą przez to
nikomu, jedynie za zezwoleniem Boga. I oni nauczyli się
tego, co im szkodziło i nie przynosiło korzyści, wiedząc
dobrze, że ten, kto to kupi, nie będzie miał udziału w ży-
ciu ostatecznym. A z pewnością złe jest to, co oni kupili
za swoje dusze! Gdybyż oni byli wiedzieli! 103 A gdyby
oni uwierzyli i byli bogobojni, to z pewnością nagroda od
Boga byłaby lepsza! Gdybyż oni byli wiedzieli!

104 O wy, którzy wierzycie! Nie mówcie: „Obser-
wuj nas!”, lecz mówcie: „Patrz na nas!” – i słuchajcie!
A niewiernych czeka kara bolesna! 105 Nie chcieliby ci
niewierzący spośród ludu Księgi ani też bałwochwalcy,
aby zostało wam zesłane jakieś dobro od waszego Pana.
A Bóg obdarowuje szczególnie Swoim miłosierdziem,
kogo chce. Bóg jest władcą łaski ogromnej! 106 Kiedy
znosimy jakiś znak albo skazujemy go na zapomnienie,
przynosimy lepszy od niego lub jemu podobny. Czyż ty

nie wiesz, że Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny?!
107 Czyż ty nie wiesz, że do Boga należy królestwo niebios
i ziemi i że, poza Bogiem, nie ma dla was ani opiekuna,
ani pomocnika? 108 A może wy chcecie zapytać waszego
Posłańca, tak jak pytali przedtem Mojżesza? A kto wy-
mienia wiarę za niewiarę, ten zbłądził z równej drogi.
109 Wielu spośród ludu Księgi chciałoby uczynić was
ponownie niewiernymi, kiedy już uwierzyliście, przez
zawiść pochodzącą od nich samych; a przecież prawda
stała się dla nich jasna. Przebaczcie i odwróćcie się,
dopóki Bóg nie przyjdzie ze Swoim rozkazem. Zaprawdę,
Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny! 110 Odprawiaj-
cie modlitwę i dawajcie jałmużnę! A cokolwiek dobrego
przygotujecie pierwej dla siebie samych, znajdziecie to
u Boga. Zaprawdę, Bóg widzi jasno to, co wy czynicie!
111 Oni mówią: „Nikt nie wejdzie do Ogrodu, prócz
wyznawców judaizmu lub chrześcijan". Takie są ich
pragnienia. Powiedz: „Przytoczcie wasz argument, jeśli
jesteście prawdomówni!" 112 Tak! Ten, kto poddał całkow-
icie swe oblicze Bogu i czyni dobro, będzie miał nagrodę
u swego Pana. I tacy nie doznają żadnego lęku ani też nie
będą się smucić.

113 Żydzi mówią: „Chrześcijanie nie stoją na niczym!",
a chrześcijanie mówią: „Żydzi nie stoją na niczym!" –
a przecież oni recytują Księgę! Podobne słowa mówią
ci, którzy nie wiedzą. Bóg rozsądzi między nimi w Dniu
Zmartwychwstania to, w czym oni się różnili. 114 A kto
jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto przesz-
kadza, aby Jego Imię było wspominane w świątyniach

Boga i aniżeli ten, kto usiłuje je zniszczyć? Tacy powinni wchodzić do nich przepełnieni strachem. Dla nich na tym świecie – hańba; i dla nich w życiu ostatecznym – kara straszna! 115 Do Boga należy wschód i zachód! I gdziekolwiek się obrócicie, tam jest oblicze Boga! Zaprawdę, Bóg jest wszechobejmujący, wszechwiedzący! 116 Oni mówią: „Bóg wziął Sobie syna!” – Niech Mu będzie chwała! – Wcale nie! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi! Wszystko Jemu pokornie służy. 117 On jest Stwórcą niebios i ziemi. I kiedy On coś postanowi, to tylko mówi: „Bądź!” – i ono się staje.

118 Mówią ci, którzy nie wiedzą: „Dlaczego nie przemówi do nas Bóg?” albo: „Dlaczego nie przychodzi do nas jakiś znak?” Podobnymi słowami mówili ci, którzy byli przed nimi. Albowiem podobne były do siebie ich serca. Już wyjaśniliśmy znaki ludziom szczerze wierzącym. 119 Oto posłaliśmy ciebie z prawdą jako zwiastuna radosnej wieści i jako ostrzegającego. Ty nie będziesz pytany o mieszkańców Ognia piekielnego. 120 I nie będą nigdy z ciebie zadowoleni ani wyznawcy judaizmu, ani chrześcijanie, dopóki nie pójdziesz za ich religią. Powiedz: „Zaprawdę, droga Boga – to jest droga prawdziwa!” I zapewne, jeśli ty pójdziesz za ich namiętnościami – po tym, jak przyszła do ciebie wiedza – nie będziesz miał przed Bogiem ani opiekuna, ani pomocnika. 121 Ci, którym daliśmy Księgę, recytują ją należną jej recytacją; oto ci, którzy w nią wierzą. A ci, którzy w nią nie wierzą, poniosą stratę.

122 O synowie Izraela! Wspomnijcie Moje dobrodzie-

jstwa, którymi was obdarzyłem, i to, że wyniosłem was
ponad światy! [123] I bójcie się Dnia, kiedy żadna dusza nie
będzie mogła niczym zapłacić za inną duszę; i nie będzie
od niej przyjęta żadna równowartość; i nie pomoże jej
żadne wstawiennictwo; nikt z nich nie otrzyma żadnej
pomocy! [124] I oto Pan doświadczył Abrahama pewnymi
słowami, i on wypełnił je. Powiedział On: „Ja uczynię
ciebie przewodnikiem dla ludzi". Powiedział: „I z mojego
potomstwa?" Powiedział On: „Moje przymierze nie obe-
jmuje niesprawiedliwych!"

[125] I oto uczyniliśmy ten Dom miejscem nawiedzania
i miejscem bezpiecznym. I weźcie sobie jako miejsce
modlitwy stację Abrahama. Zawarliśmy przymierze
z Abrahamem i Isma'ilem: „Oczyśćcie Mój Dom dla od-
prawiających okrążenia, dla tych, którzy pozostają w me-
dytacji, i dla tych, którzy się pochylają i wybijają pokłony".
[126] Oto powiedział Abraham: „Panie mój! Uczyń tę krainę
bezpieczną i daj zaopatrzenie jej mieszkańcom z jej ow-
oców – tym z nich, którzy uwierzyli w Boga i w Dzień
Ostatni". Powiedział Pan: „A tym, którzy nie uwierzyli,
Ja pozwolę używać nieco życia, potem siłą sprowadzę ich
do kary Ognia. A jakże to złe miejsce przybycia!"

[127] I kiedy Abraham i Isma'il wznosili fundamenty
Domu: „Panie nasz! Przyjmij to od nas, przecież Ty
jesteś Słyszący, Wszechwiedzący! [128] Panie nasz! Uczyń
nas całkowicie poddanymi Tobie, a z naszego potomst-
wa naród całkowicie Tobie poddany! Pokaż nam nasze
miejsca czci i zwróć się ku nam! Ty przecież jesteś
Przebaczający, Litościwy! [129] Panie nasz! Poślij do nich

Posłańca wywodzącego się z nich, który będzie im recytował Twoje znaki i będzie ich nauczał Księgi i mądrości, i który będzie ich oczyszczał. Ty jesteś przecież Potężny, Mądry!”

[130] A któż odwraca się od religii Abrahama, jeśli nie ten, kto ogłupił swoją duszę? My wybraliśmy go już na tym świecie i on w życiu ostatecznym z pewnością będzie między sprawiedliwymi! [131] Oto powiedział do niego jego Pan: „Poddaj się całkowicie!” On powiedział: „Poddałem się całkowicie Panu światów!” [132] Abraham nakazał to swoim synom i tak samo Jakub: „O moi synowie! Zaprawdę, Bóg wybrał dla was religię. Nie umierajcie inaczej, jak tylko będąc całkowicie poddanymi!” [133] Czy wy byliście świadkami, kiedy zjawiła się przed Jakubem śmierć? On powiedział do swoich synów: „Co wy będziecie czcić po mnie?” Oni powiedzieli: „Będziemy czcić twego Boga i Boga twoich ojców – Abrahama, Isma’ila i Izaaka – Boga Jedynego! I my Jemu poddajemy się całkowicie”. [134] To jest naród, który już przeminął. Dla niego to, co sobie zyskał, a dla was to, co wy sobie zyskaliście. Wy nie będziecie pytani o to, co oni czynili.

[135] Oni mówią: „Bądźcie wyznawcami judaizmu lub chrześcijanami, a znajdziecie się na drodze prostej”. Powiedz: „Wcale nie! Idźcie za religią Abrahama prawdziwie wierzącego – hanifa. On przecież nie był z liczby bałwochwalców!” [136] Powiedzcie: „My wierzymy w Boga i w to, co nam zostało zesłane, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi, Isma’ilowi i Izaakowi, Jakubowi i pokoleniom; i w to, co zostało dane prorokom od ich Pana. My

nie robimy żadnej różnicy między nimi i poddajemy się
Jemu całkowicie”. [137] Jeśli oni wierzą w to samo, w co
wy wierzycie, to są na drodze prostej. A jeśli oni się od-
wracają, to są jedynie odszczepieńcami. I Bóg wystarczy
ci przeciwko nim. On przecież jest Słyszący, Wszech-
wiedzący! [138] „Religia Boga! A kto jest lepszy od Boga
w religii? My jesteśmy Jego czcicielami”. [139] Powiedz:
„Czy wy będziecie z nami dyskutować o Bogu, Który jest
naszym Panem i waszym Panem? Do nas należą nasze
czyny, a do was należą wasze czyny. My jesteśmy Jego
szczerymi czcicielami”. [140] A jeśli oni będą mówić: „Czy
doprawdy Abraham i Isma’il, Izaak, Jakub i pokolenia
byli wyznawcami judaizmu lub chrześcijanami?”, pow-
iedz: „Czy wy wiecie lepiej, czy Bóg? A kto jest bardziej
niesprawiedliwy aniżeli ten, kto ukrywa świadectwo
otrzymane od Boga? A Bóg nie lekceważy tego, co czyn-
icie!” [141] To jest naród, który już przeminął. Do niego
należy, co zyskał, a do was należy, co wy zyskaliście. Wy
nie będziecie pytani o to, co oni czynili.

[142] Głupcy spośród ludzi będą mówili: „Co odwróciło
ich od kierunku, którego oni się trzymali?” Powiedz:
„Do Boga należy wschód i zachód! On prowadzi ku
drodze prostej tego, kogo chce!” [143] W ten sposób My
uczyniliśmy was narodem znajdującym się pośrodku,
abyście byli świadkami dla ludzi i aby Posłaniec był świ-
adkiem dla was. My ustanowiliśmy kierunek, którego ty
się trzymałeś, tylko po to, abyśmy mogli wiedzieć, kto
postępuje za Posłańcem, a kto odwraca się na piętach.
I to jest dla wszystkich wielka próba, lecz nie dla tych,

których poprowadził Bóg drogą prostą. A Bóg nigdy nie zagubi waszej wiary. Zaprawdę, Bóg jest dla ludzi dobrotliwy, litościwy!

144 Widzieliśmy zwrócenie twojej twarzy ku niebu, My zaś teraz chcemy zwrócić cię w kierunku, który ciebie zadowoli. Zwróć więc twoją twarz w kierunku Świętego Meczetu. I gdziekolwiek się znajdziecie, zwracajcie się twarzami w jego kierunku. Zaprawdę, ci, którym została dana Księga, wiedzą, że to jest prawda pochodząca od ich Pana. A Bóg nie lekceważy tego, co czynicie!
145 I jeślibyś przyszedł do tych, którym została dana Księga, z jakimkolwiek znakiem, to oni i tak nie pójdą za twoim kierunkiem, a ty nie pójdziesz za ich kierunkiem. Niektórzy spośród nich nie idą za kierunkiem obranym przez innych. I jeśli ty pójdziesz za ich namiętnościami, kiedy już przyszła do ciebie wiedza, to na pewno znajdziesz się wtedy między niesprawiedliwymi! 146 Ci,
którym daliśmy Księgę, znają ją tak, jak znają swoich synów. Jednak część z nich ukrywa prawdę, a przecież oni wiedzą. 147 Prawda pochodzi od twojego Pana. Nie
bądź więc między wątpiącymi!

148 Każdy ma jakiś kierunek, ku któremu się zwraca. Starajcie się więc wyprzedzać w dobrych dziełach! Gdziekolwiek byście byli, Bóg przyprowadzi was wszystkich razem. Zaprawdę, Bóg jest nad każdą rzeczą wszechmocny! 149 I skądkolwiek byś przychodził, zwracaj twarz ku
Świętemu Meczetowi! To jest prawda od twojego Pana! Bóg nie lekceważy tego, co czynicie! 150 I skądkolwiek
byś wychodził, zwracaj twarz ku Świętemu Meczetowi!

I gdziekolwiek byście byli, zwracajcie twarze ku niemu,
ażeby ludzie nie mieli żadnego dowodu przeciwko wam
– oprócz tych spośród nich, którzy są niesprawiedliwi.
I nie bójcie się ich, lecz bójcie się Mnie, abym mógł
wypełnić w całości Moje dobrodziejstwo względem was.
Być może, znajdziecie się na drodze prostej! 151 Posłal-
iśmy wam Posłańca z was samych: on recytuje wam
Nasze znaki; on was oczyszcza; on was naucza Księgi
i mądrości; i on uczy was tego, czego nie wiedzieliście.
152 Wspominajcie Mnie więc, a Ja was będę wspominać!
Bądźcie Mi wdzięczni, lecz nie bądźcie względem Mnie
niewdzięcznymi!

153 O wy, którzy wierzycie! Poszukujcie pomocy
w cierpliwości i modlitwie! Zaprawdę, Bóg jest z cierpli-
wymi! 154 I nie mówcie na tych, którzy zostali zabici na
drodze Boga: „Umarli!” Przeciwnie, oni są żyjący! Lecz
wy nie jesteście świadomi. 155 My doświadczymy was
nieco strachem, głodem i utratą dóbr, życia i owoców.
Głoś radosną wieść cierpliwym! 156 Tym, którzy – kiedy
dosięgnie ich nieszczęście – mówią: „Zaprawdę, do Boga,
i zaprawdę, do Niego powrócimy!” 157 Oto ci, nad którymi
jest błogosławieństwo ich Pana i miłosierdzie! Tacy są
prowadzeni drogą prostą!

158 Zaprawdę, As-Safa i Al-Marła są wśród drogowska-
zów rytualnych Boga. A ten, kto odbywa pielgrzymkę do
Domu albo odprawia odwiedzenie, nie popełni grzechu,
jeśli dokona okrążenia wokół nich. A ten, kto dobrow-
olnie czyni dobro… – zaprawdę, Bóg jest wdzięczny,
wszechwiedzący! 159 Zaprawdę, tych, którzy ukrywają to,

co zesłaliśmy z dowodów jasnych i drogi prostej, kiedy już wyjaśniliśmy to ludziom w Księdze – tych przeklnie Bóg i przeklną ich ci, którzy przeklinają; [160] oprócz tych, którzy się nawrócili i poprawili, i jasno to ukazali. Ku tym Ja się zwracam. Ja jestem Przebaczający, Litościwy! [161] Zaprawdę, nad tymi, którzy nie uwierzyli i umarli, będąc niewiernymi – nad nimi przekleństwo Boga, aniołów i ludzi, wszystkich razem! [162] Będzie im ono towarzyszyć na wieki. I kara ich nie będzie zmniejszona, i nie uzyskają żadnej zwłoki.

[163] Bóg wasz – Bóg Jeden! Nie ma boga, jak tylko On, Miłosierny, Litościwy! [164] Zaprawdę, w stworzeniu niebios i ziemi, w kolejnym następstwie nocy i dnia, w okręcie, który płynie po morzu – z tym, co jest pożyteczne dla ludzi – i w tym, co zesłał Bóg z nieba w postaci wody – ożywiając przez nią ziemię, po jej śmierci, i rozprzestrzeniając na niej wszelkie zwierzęta – w zmianie wiatrów i w chmurach, posłusznie podporządkowanych, między niebem a ziemią, są z pewnością znaki dla ludzi, którzy są rozumni!

[165] A wśród ludzi są tacy, którzy sobie biorą, poza Bogiem, Jemu równych, miłując ich, jak się miłuje Boga. Ale ci, którzy wierzą, są gorliwsi w miłości do Boga. O, gdyby ci, którzy czynią niesprawiedliwość, mogli wiedzieć, kiedy zobaczą karę, że moc należy w całości do Boga i że Bóg jest straszny w karaniu! [166] Kiedy ci, za którymi postępowano, wyrzekną się tych, którzy za nimi postępowali, zobaczą karę i zerwą się ich więzy; [167] i powiedzą ci, którzy za nimi postępowali: „Gdybyśmy

tylko mogli powrócić, to wyrzeklibyśmy się ich, tak jak oni się nas wyrzekli!” W ten sposób pokaże im Bóg ich czyny. Westchnienia dla nich! Nie wyjdą nigdy z Ognia!

168 O ludzie! Jedzcie z tego, co jest na ziemi dozwolone i dobre, i nie chodźcie śladami szatana! Zaprawdę, on jest dla was wrogiem jawnym! 169 On wam nakazuje tylko zło i bezeceństwo i każe wam mówić przeciwko Bogu to, czego nie wiecie. 170 A kiedy się im mówi: „Idźcie za tym, co zesłał Bóg!”, oni mówią: „Nie! My postępujemy za tym, przy czym zastaliśmy naszych ojców”. Czy nawet wówczas, gdyby ich ojcowie niczego nie rozumieli i nie byli prowadzeni drogą prostą? 171 Ci, którzy nie wierzą, są podobni do tego, na co się krzyczy, a co niczego nie słyszy oprócz krzyku i wezwania: głusi, niemi, ślepi, oni nie rozumieją!

172 O wy, którzy wierzycie! Jedzcie dobre rzeczy, którymi was obdarzyliśmy, i dziękujcie Bogu, jeśli Go czcicie! 173 On zakazał wam tylko: padliny, krwi i mięsa wieprzowego, i tego, co zostało złożone na ofiarę czemuś innemu niż Bogu. Lecz ten, kto został do tego zmuszony, a nie będąc buntownikiem ani występnym, nie będzie miał grzechu. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! 174 Zaprawdę, ci, którzy ukrywają to, co zesłał im Bóg z Księgi, i sprzedają to za niską cenę – oni nie będą napełniać trzewi niczym innym jak tylko Ogniem. I nie przemówi do nich Bóg w Dniu Zmartwychwstania, i nie oczyści ich. Dla nich kara będzie bolesna. 175 Oto ci, którzy kupili błądzenie za drogę prostą, i karę za przebaczenie! Jakże oni muszą być wytrzymali na Ogień!

[176] Tak jest, ponieważ Bóg zesłał Księgę z prawdą. I ci, którzy się różnią co do Księgi, z pewnością znaleźli się w głębokim odszczepieństwie!

[177] Nie jest pobożnością, że zwracacie twarze ku wschodowi i zachodowi. Lecz prawdziwie pobożny jest: kto wierzy w Boga i w Dzień Ostatni; w aniołów, w Księgę i w proroków; i ten, kto rozdaje majątek – mimo umiłowania go – bliskim krewnym, sierotom i biedakom, podróżnemu i żebrzącym, i na wykup niewolników; i ten, kto odprawia modlitwę; i ten, kto daje jałmużnę; i ci, którzy wypełniają swoje zobowiązania, kiedy się zobowiązali; i ci, którzy są cierpliwi w nieszczęściu i przeciwności, i w czasie niebezpieczeństwa; oto ci, którzy są szczerzy w wierze. Oni są prawdziwie bogobojni!

[178] O wy, którzy wierzycie! Zostało wam przepisane prawo talionu w wypadku zabójstwa: „Człowiek wolny za człowieka wolnego, niewolnik za niewolnika, kobieta za kobietę". A wobec tego, komu będzie nieco wybaczone przez jego brata, należy zastosować postępowanie według uznanego zwyczaju i wyznaczyć mu odszkodowanie w najodpowiedniejszy sposób. To jest ulga i miłosierdzie od waszego Pana. A ten, kto potem popełni jeszcze przestępstwo, otrzyma karę bolesną. [179] W talionie jest dla was życie, o wy, obdarzeni rozumem! Być może, będziecie bogobojni! [180] Zostało wam przepisane, kiedy którego z was nawiedzi śmierć, a zostawia on jakieś dobra, sporządzenie testamentu dla rodziców i bliskich krewnych, według uznanego zwyczaju. To jest obowiązek bogobojnych! [181] A ktokolwiek go zmieni, po tym, jak on

to słyszał… to grzech będzie ciążył na tych, którzy go zmieniają. Zaprawdę, Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! [182] Lecz ten, kto obawia się, że testator popełnił jakieś uchybienie lub grzech i ustanowi między dziedzicami pokój, ten nie będzie miał grzechu. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!

[183] O wy, którzy wierzycie! Jest wam przepisany post, tak jak został przepisany tym, którzy byli przed wami – być może, wy będziecie bogobojni – [184] na określoną liczbę dni. A temu z was, kto jest chory albo w podróży, to na pewną liczbę innych dni. A na tych, którzy mogą to uczynić, ciąży obowiązek wykupu – żywienie biedaka. A jeszcze lepiej dla tego, kto dobrowolnie czyni dobro. Post jest dla was dobrem, jeśli chcecie wiedzieć. [185] To jest miesiąc ramadan, w którym został zesłany Koran – droga prosta dla ludzi i jasne dowody drogi prostej, i rozróżnienie. Kogo z was zastanie ten miesiąc, to niech pości w tym czasie. A ten, kto jest chory lub w podróży, to przez pewną liczbę innych dni. Bóg chce dać wam ulgę, a nie chce dla was utrudnienia; chce, żebyście dopełnili tę liczbę i żebyście głosili wielkość Boga za to, że On poprowadził was drogą prostą. Być może, będziecie wdzięczni!

[186] A kiedy zapytają ciebie Moi słudzy o Mnie, to zaprawdę, Ja jestem bliski! Odpowiadam na wezwanie każdego wzywającego, kiedy Mnie wzywa; niech więc oni odpowiedzą na Moje wezwanie i niech we Mnie uwierzą! Być może, oni pójdą drogą prawości! [187] Dozwolone wam jest nocą w czasie postu zbliżać się do waszych żon.

One są ubiorem dla was, a wy jesteście ubiorem dla nich. Bóg poznał, że oszukiwaliście samych siebie, lecz On nawrócił się ku wam i odpuścił wam. Przeto teraz obcujcie z nimi i poszukujcie tego, co przepisał Bóg. Jedzcie i pijcie, aż odróżnicie nitkę białą od nitki czarnej o świcie. Następnie wypełniajcie post do nocy i nie obcujcie z nimi, lecz przebywajcie pobożnie w meczetach. Takie są granice Boga! Nie zbliżajcie się więc do nich! Tak wyjaśnia Bóg ludziom Swoje znaki. Być może, oni będą bogobojni!
188 I nie zjadajcie sobie nawzajem majątków nadaremnie; nie oddawajcie ich sędziom po to, by zjadać grzesznie część majątku innych ludzi – skoro przecież wiecie!

189 Oni będą ciebie pytać o fazy księżyca w nowiu. Powiedz: „To są oznaczenia czasu dla ludzi i dla pielgrzymki”. Pobożność nie polega na tym, że będziecie wchodzić do waszych domów od tyłu; ale pobożnym jest ten, kto jest bogobojny. Wchodźcie więc do domów przez bramy, i bójcie się Boga! Być może, będziecie szczęśliwi!
190 Zwalczajcie na drodze Boga tych, którzy was zwalczają, lecz nie bądźcie najeźdźcami. Zaprawdę, Bóg nie miłuje najeźdźców! 191 I zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie, i wypędzajcie ich, skąd oni was wypędzili! – Prześladowanie jest gorsze niż zabicie. – I nie zwalczajcie ich przy Świętym Meczecie, dopóki oni nie będą was tam zwalczać. Gdziekolwiek oni będą walczyć przeciw wam, zabijajcie ich! – Taka jest odpłata niewiernym! –
192 Ale jeśli oni się powstrzymają… – zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! 193 I zwalczajcie ich, aż ustanie prześladowanie i religia będzie należeć do Boga. A jeśli

oni się powstrzymają, to wyrzeknijcie się wrogości,
oprócz wrogości przeciw niesprawiedliwym!
194 Miesiąc święty za miesiąc święty. Rzeczy święte
podlegają talionowi. A jeśli kto odnosi się wrogo do was,
to i wy odnoście się wrogo do niego, podobnie jak on
odnosi się wrogo do was. I bójcie się Boga! I wiedzcie, że
Bóg jest z bogobojnymi! 195 Rozdawajcie na drodze Boga!
Nie rzucajcie się własnymi rękami ku zatraceniu! Czyń-
cie dobro, bo, zaprawdę, Bóg miłuje czyniących dobro!
196 Odbywajcie dla Boga pielgrzymkę – hadżdż –
i odwiedzenie – ‘umra! A jeśli macie trudności, to taką
ofiarę, jaka jest dla was łatwa. I nie gólcie swoich głów,
dopóki ofiara nie dotrze do swego miejsca. A ten, kto jest
chory spośród was albo też ma jakiś uraz w głowie, musi
się wykupić przez post, przez jałmużnę lub przez ofiarę
rytualną. Ale kiedy jesteście bezpieczni, to każdy, kto
zadowala się odwiedzeniem ‘umra do czasu pielgrzymki
hadżdż, niech złoży ofiarę, jaka jest dla niego łatwa.
A ten, kto nie znajdzie niczego, niech pości przez trzy dni
w czasie pielgrzymki, a siedem dni, kiedy powróci, to jest
dziesięć w całości. To ma ważność tylko dla tego, którego
rodzina nie jest obecna w Świętym Meczecie. Bójcie się
Boga! Wiedzcie, że Bóg jest straszny w karaniu! 197 Piel-
grzymka przypada na miesiące wiadome. A kto się podjął
w nich pielgrzymki, niech się powstrzyma od wszelkich
zalotów, od wszelkiej rozpusty czy sprzeczki w czasie
trwania pielgrzymki. Bóg wie, co czynicie dobrego. Bi-
erzcie na drogę zaopatrzenie dla siebie! Lecz najlepsze

zaopatrzenie na drogę to bojaźń Boża! Przeto bójcie się Mnie, o wy, którzy posiadacie rozsądek!

[198] Nie jest dla was grzechem, że poszukujecie łaski od swego Pana. A kiedy wyruszycie z ‘Arafatu, wspominajcie Boga przy świętym drogowskazie; wspominajcie Go, jak was poprowadził na drogę prostą, chociaż przedtem byliście między błądzącymi. [199] Następnie wyruszajcie pośpiesznie tam, skąd wyruszyli ludzie, i proście Boga o przebaczenie! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [200] A kiedy skończyliście wypełniać wasze pobożne ceremonie, wspominajcie Boga, jak wspominacie waszych ojców, albo jeszcze mocniejszym wspomnieniem! Wśród ludzi są tacy, którzy mówią: „Panie nasz! Daj nam na tym świecie!” Ale taki nie będzie miał udziału w życiu ostatecznym. [201] Wśród nich są też tacy, którzy mówią: „Panie nasz! Daj nam na tym świecie dobro i w życiu ostatecznym dobro! I ocal nas od kary Ognia!” [202] Oni będą mieli udział w tym, co zarobili. A Bóg jest szybki w rachunku! [203] I wspominajcie Boga w dniach oznaczonych! Kto się śpieszy i zdąży w ciągu dwóch dni, nie popełnia grzechu; a kto się opóźni, nie ma grzechu, jeśli jest bogobojny. Bójcie się Boga! I wiedzcie, że do Niego zostaniecie zebrani!

[204] Wśród ludzi jest taki, którego słowa o życiu na tym świecie zadziwiają cię; on bierze Boga za świadka na to, co jest w jego sercu; a przecież on jest w sporze najbardziej uparty. [205] Kiedy się odwróci, chodzi pośpiesznie po ziemi, by szerzyć na niej zepsucie i niszczyć zasiewy i bydło. A Bóg nie lubi zepsucia. [206] Kiedy jemu mówią:

„Bój się Boga!”, to chwyta go grzeszna pycha. Gehen-
na mu wystarczy. Jakże to złe miejsce wypoczynku!
207 Wśród ludzi jest taki, który sprzedaje swoją duszę,
poszukując zadowolenia Boga. A Bóg jest dobrotliwy dla
Swoich sług.

208 O wy, którzy wierzycie! Chodźcie w pokoju wszy-
scy i nie chodźcie śladami szatana! Zaprawdę, on jest dla
was wrogiem jawnym! 209 A jeśli się potkniecie, kiedy
już otrzymaliście jasne dowody, to wiedzcie, iż Bóg jest
potężny, mądry! 210 Czyż oni czekają tylko, aż przyjdzie
do nich Bóg w cieniu chmur, i aniołowie? Wyrok został
już wydany i do Boga zostaną sprowadzone wszystkie
sprawy. 211 Zapytaj synów Izraela, jak wiele jasnych
znaków im daliśmy? A jeśli kto zamienia dobrodziejstwo
Boga, kiedy już ono spłynęło na niego… Zaprawdę, Bóg
jest straszny w karaniu! 212 Tym, którzy nie uwierzyli, up-
iększano życie na tym świecie, a wyśmiewany się z tych,
którzy uwierzyli; ale ci, którzy są bogobojni, będą nad
nimi w Dniu Zmartwychwstania. Bóg daje zaopatrzenie,
komu chce, bez rachunku!

213 Ludzie byli jednym narodem. I posłał Bóg pro-
roków jako zwiastunów dobrej wieści, ostrzegających.
On zesłał wraz z nimi Księgę z prawdą, aby rozsądzać
między ludźmi to, w czym oni się różnili. Ci, którym ona
była dana, z zawiści poróżnili się między sobą, kiedy
otrzymali jasne dowody. I Bóg poprowadził tych, którzy
uwierzyli, ku prawdzie, co do której oni się różnili, za
Swoim zezwoleniem. A Bóg prowadzi, kogo chce, ku
drodze prostej. 214 Czy wy sądzicie, że wejdziecie do

Ogrodu, kiedy jeszcze nie doświadczyliście tego, czego doświadczyli ci, którzy już przeminęli przed wami? Dotknęło ich nieszczęście i udręka, doznali trzęsienia ziemi, tak iż mówił posłaniec i ci, którzy uwierzyli wraz z nim: „Kiedy przyjdzie pomoc Boga?” Czyż nie tak?! Zaprawdę, pomoc Boga jest bliska!

215 Będą ciebie pytać o to, co oni mają rozdawać. Powiedz: „To, co wy rozdajecie z dóbr, powinno być dla rodziców i bliskich krewnych, dla sierot, biednych i podróżnego. A cokolwiek czynicie dobrego, zaprawdę, Bóg o tym wie wszystko! 216 Przepisana wam jest walka, chociaż jest wam nienawistna. Być może, czujecie wstręt do jakiejś rzeczy, choć jest dla was dobra. Być może, kochacie jakąś rzecz, choć jest dla was zła. Bóg wie, a wy nie wiecie!”

217 Będą ciebie pytać o miesiąc święty i o walkę w tym miesiącu. Powiedz: „Walka w tym miesiącu jest sprawą poważną, lecz odsunięcie się od drogi Boga, niewiara w Niego i w Święty Meczet, wypędzenie z niego jego ludu jest rzeczą jeszcze poważniejszą przed Bogiem: przecież prześladowanie jest gorsze od zabicia”. Oni nie przestaną was zwalczać, dopóki nie odwrócą was od waszej religii, jeśli to potrafią. A jeśli ktoś z was wyrzeknie się swej religii i umrze jako niewierny – to dla takich daremne są ich uczynki na tym świecie i w życiu ostatecznym. Tacy będą mieszkańcami Ognia; oni tam będą przebywać na wieki.
218 Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli i którzy wywędrowali razem, i którzy walczyli na drodze Boga, spodziewają się miłosierdzia Boga. A Bóg jest przebaczający, litościwy!

219 Będą ciebie pytać o wino i grę majsir. Powiedz:
„W nich jest wielki grzech i pewne korzyści dla ludzi;
lecz grzech jest większy aniżeli korzyść z nich”. Będą
ciebie pytać o to, co mają rozdawać. Powiedz: „To, co jest
zbyteczne”. Tak Bóg wyjaśnia wam znaki. Być może, wy
się zastanowicie 220 nad życiem tego świata i życiem os-
tatecznym! Oni będą ciebie pytać też o sieroty. Powiedz:
„Ulepszenie ich losu jest dobrem. A jeśli się mieszacie
z nimi – to one są waszymi braćmi”. A Bóg odróżnia
tego, który szerzy zgorszenie, od tego, który czyni do-
bro. A gdyby Bóg zechciał, to z pewnością mógłby was
udręczyć. Zaprawdę, Bóg jest potężny, mądry!

221 I nie żeńcie się z kobietami, które czczą bożków,
dopóki one nie uwierzą. Z pewnością wierząca niewol-
nica jest lepsza od kobiety czczącej bożków, choćbyście
ją podziwiali. Oto ci, którzy wzywają do Ognia. A Bóg
wzywa do Ogrodu i do przebaczenia, za Jego zezwole-
niem! On wyjaśnia Swoje znaki ludziom. Być może, oni
się opamiętają! 222 Będą ciebie pytać o okres miesięczny.
Powiedz: „To jest cierpienie. Trzymajcie się więc z dala
od kobiet podczas okresu miesięcznego i nie zbliżajcie
się do nich, dopóki one się nie oczyszczą. A kiedy się
oczyszczą, to przychodźcie do nich, tak jak nakazał wam
Bóg”. Zaprawdę, Bóg miłuje nawracających się i miłuje
oczyszczających się! 223 Wasze kobiety są dla was polem
uprawnym. Przychodźcie więc na wasze pole, jak chcecie,
i czyńcie pierwej coś dobrego dla samych siebie. Bójcie
się Boga i wiedzcie, że się spotkacie z Nim! A ty głoś
radosną wieść dla wierzących!

[224] Nie przysięgajcie na Boga, że jesteście pobożni i bogobojni i że czynicie pokój między ludźmi. Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! [225] Bóg nie będzie was karał za pustą gadaninę w waszych przysięgach, lecz będzie was karał za to, co zyskały wasze serca. Bóg jest przebaczający, wspaniałomyślny! [226] Ci, którzy przysięgają odejść od swoich kobiet, powinni czekać cztery miesiące. Jeśli oni powrócą… Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [227] A jeśli zdecydują się na rozwód – zaprawdę, Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! – [228] to kobiety rozwiedzione mają oczekiwać trzy okresy. I nie jest im dozwolone, aby ukrywały to, co stworzył Bóg w ich łonach, jeśli wierzą w Boga i w Dzień Ostatni. A ich mężowie, jeśli zapragną pogodzenia, mają pełne prawo powrócić do nich w tym czasie. One mają prawa równe swoim obowiązkom, zgodnie z uznanym zwyczajem. Mężczyźni mają nad nimi wyższość. Bóg jest potężny, mądry!

[229] Rozwód jest możliwy dwa razy. Potem więc albo ją zatrzymacie, zgodnie ze zwyczajem, albo dacie jej całkowitą wolność, uprzejmie ją traktując. Nie jest wam dozwolone zabierać cokolwiek z tego, coście dali swoim żonom. Chyba że oboje się obawiają, że nie potrafią zachować granic ustanowionych przez Boga. Jeśli się obawiacie, że nie potrafią zachować granic Boga, to oni oboje nie będą mieli grzechu, jeśli ona się wykupi. Takie są granice Boga! Nie przekraczajcie ich! Ci, którzy przekraczają granice Boga, są niesprawiedliwi. [230] A jeśli on rozwiódł się z nią ostatecznie, to ona nie jest mu dozwolona, dopóki nie wyjdzie za innego mężczyznę. A jeśli ten

da jej rozwód, to nie popełnią grzechu, powracając do
siebie, jeśli oboje sądzą, że zachowują granice Boga. On
wyjaśnia je ludziom, którzy posiadają wiedzę. 231 Kiedy
dajecie rozwód kobietom, to po upływie oznaczonego
dla nich czasu albo je zatrzymajcie w sposób uznany
zwyczajem, albo też zwolnijcie. Ale nie zatrzymujcie
ich wbrew ich woli, abyście nie popełnili przestępstwa.
A ten, kto to czyni, jest niesprawiedliwy dla siebie same-
go. Nie bierzcie sobie znaków Boga za przedmiot żartów!
Wspominajcie dobrodziejstwo Boga względem was i to,
co On zesłał wam z Księgi i mądrości dla napomnienia.
Bójcie się Boga! I wiedzcie, iż Bóg o każdej rzeczy jest
wszechwiedzący!

232 A kiedy daliście rozwód kobietom, to po upływie
oznaczonego dla nich czasu nie przeszkadzajcie im, aby
wzięły sobie innych mężów, jeśli spodobają się sobie
nawzajem, zgodnie z przyjętym zwyczajem. Oto jest na-
pomnienie dla tego z was, kto wierzy w Boga i w Dzień
Ostatni. Oto, co jest bardziej jasne i bardziej czyste dla
was. Bóg wie, a wy nie wiecie. 233 Matki pragnące w pełni
wykarmić swoje dzieci będą je karmiły przez całe dwa
lata. A na ojcu dziecka ciąży obowiązek zaopatrzenia
ich w żywność i odzież, zgodnie z przyjętym zwycza-
jem. Nie nakłada się na człowieka niczego, co nie jest
w jego możliwości. Rodzicielka nie może doznać szkody
z powodu swojego dziecka ani ten, któremu się urodziło
dziecko, z powodu jego dziecka. To samo dotyczy osoby
dziedziczącej. Jeśli oboje chcą odstawić dziecko od piersi
za obopólną zgodą i naradą, to nie popełnią grzechu.

A jeśli zechcecie oddać do karmienia wasze dzieci, to nie będziecie mieli grzechu, jeśli dacie za to wynagrodzenie zgodnie z przyjętym zwyczajem. Bójcie się Boga! I wiedzcie, że Bóg widzi dobrze to, co wy czynicie!

[234] Niektórzy spośród was umierają i pozostawiają żony; one powinny oczekiwać samotnie przez cztery miesiące i dziesięć dni. A po wypełnieniu się ich czasu nie będziecie mieć żadnej winy z racji tego, jak one ze sobą postąpią, zgodnie z przyjętym zwyczajem. A Bóg jest w pełni świadomy tego, co wy czynicie. [235] I nie popełnicie żadnego grzechu, proponując zaręczyny kobiecie albo ukrywając ten zamiar w swoich sercach. – Bóg wie, że wy o nich myślicie. – Lecz nie czyńcie im obietnic potajemnie, używajcie słów uznanych zwyczajem. I nie decydujcie o zawarciu małżeństwa, dopóki nie upłynie przepisany czas. Wiedzcie, iż Bóg wie, co jest w waszych duszach, więc strzeżcie się Go! Wiedzcie, iż Bóg jest przebaczający, wspaniałomyślny! [236] Nie popełnicie grzechu, dając kobietom rozwód, jeśli nie dotknęliście ich i nie macie w stosunku do nich żadnego zobowiązania. Troszczcie się o nie – zasobny według swojej możliwości, a biedny według swojej – dając im zaopatrzenie godziwe, tak jak należy się ludziom czyniącym dobro. [237] A jeśli dacie im rozwód, zanim ich dotkniecie, a już zobowiązaliście się względem nich do jakiegoś podarunku, to dacie im połowę z tego, do czegoście się zobowiązali, chyba że one zrezygnują lub zrezygnuje ten, w którego ręku jest kontrakt małżeński. Ale jeśli zrezygnujecie, to jest bliższe bogobojności! I nie zapominajcie o szlachetności

w swoim postępowaniu! Zaprawdę, Bóg widzi dobrze, co
czynicie!
238 Przestrzegajcie modlitw i modlitwy średniej,
i stawajcie przed Bogiem w pokorze! 239 A jeśli jesteście
w niebezpieczeństwie, to – pieszo lub na wierzchowcu!
Ale kiedy jesteście bezpieczni, to wspominajcie Boga, tak
jak On was nauczył, czego wy przedtem nie wiedzieliś-
cie. 240 A ci z was, którzy umierają i pozostawiają swoje
żony, powinni pozostawić im zapis: utrzymanie na rok
bez zmuszania ich do odejścia. A jeśli odejdą, to nie
będziecie mieli grzechu z powodu tego, co one ze sobą
uczynią, zgodnie z przyjętym zwyczajem. A Bóg jest
potężny, mądry! 241 Rozwiedzionym kobietom należy
się zaopatrzenie zgodnie z przyjętym zwyczajem; to
jest obowiązek dla bogobojnych. 242 W ten sposób Bóg
wyjaśnia wam Swoje znaki. Być może, będziecie rozum-
ni! 243 Czyż nie widziałeś tych, którzy wyszli ze swoich
domostw – a były ich tysiące – z obawy przed śmiercią?
I powiedział im Bóg: „Umierajcie!” A następnie On ich
ożywił! Zaprawdę, Bóg jest władcą łaski dla ludzi, lecz
większość ludzi nie jest wdzięczna! 244 Walczcie na drodze
Boga i wiedzcie, że Bóg jest słyszący, wszechwiedzący!
245 A kto da Bogu piękną pożyczkę, to On powiększy ją
wielokrotnie. Bóg ściska i otwiera szeroko. Do Niego
będziemy sprowadzeni.
246 Czy nie widziałeś starszyzny synów Izraela po Mo-
jżeszu, kiedy oni powiedzieli do swojego proroka: „Poślij
nam króla, wtedy będziemy walczyć na drodze Boga”? On
powiedział: „Czy moglibyście nie walczyć, jeśli została

wam przepisana walka?" Oni powiedzieli: „A dlaczego nie mielibyśmy walczyć na drodze Boga, skoro zostaliśmy wypędzeni z naszych domostw i od naszych dzieci?" Jednak kiedy została im przepisana walka, oni odwrócili się plecami, z wyjątkiem nielicznych spośród nich. Bóg zna dobrze ludzi niesprawiedliwych! 247 I powiedział im ich prorok: „Oto Bóg posłał wam Saula jako króla". Oni powiedzieli: „Jak on może mieć władzę królewską nad nami? My przecież jesteśmy godniejsi od niego do władzy królewskiej, on nie ma nawet dosyć majątku". On powiedział: „Zaprawdę, Bóg wybrał go ponad wami i obdarzył go rozległością wiedzy i odpowiednią postacią ciała". Bóg daje Swoje królestwo, komu chce. Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! 248 I powiedział im ich prorok: „Oto znakiem jego królestwa będzie to, iż przyjdzie do was Arka, w której będzie bezpieczeństwo pochodzące od waszego Pana, i reszta tego, co pozostawił ród Mojżesza i Aarona – a poniosą ją aniołowie. Zaprawdę, w tym jest znak dla was, jeśli jesteście wierzącymi!"

249 A kiedy wystąpił Saul z wojskami, powiedział: „Oto Bóg doświadczy was przez rzekę: ten, kto z niej wypije, ten nie będzie ode mnie, a ten, kto jej nie skosztuje, ten będzie ode mnie; z wyjątkiem tego, kto raz zaczerpnie z niej swoją ręką". Lecz oni pili z niej, z wyjątkiem niewielu. A kiedy przez nią przeszli, on i ci, którzy razem z nim uwierzyli: „My nie mamy dzisiaj żadnej władzy nad Goliatem i jego wojskami". I powiedzieli ci, którzy sądzili, że spotkają się z Bogiem: „Jak często mały oddział odnosi zwycięstwo nad licznym oddziałem za zezwoleniem

Boga!” Bóg jest z tymi, którzy są cierpliwi! 250 A kiedy oni
wystąpili przeciw Goliatowi i jego wojskom, powiedzieli:
„Panie nasz! Wylej na nas cierpliwość i umocnij nasze
stopy, i dopomóż nam przeciwko ludowi niewiernych!”
251 I zmusili ich do ucieczki za zezwoleniem Boga; i Dawid
zabił Goliata. Bóg dał mu królestwo i mądrość i nauczył
go tego, czego chciał. I gdyby Bóg nie powstrzymał jed-
nych ludzi przez drugich, to ziemia zostałaby zniszczona.
Ale, zaprawdę, Bóg jest władcą łaski dla światów!

252 Takie są znaki Boga, które tobie recytujemy z pełną
prawdą. I, z pewnością, ty jesteś wśród posłańców. 253 Oto
tacy są posłańcy! Wywyższyliśmy jednych z nich ponad
drugich. Wśród nich są tacy, z którymi mówił Bóg; i wy-
wyższył jednych z nich w hierarchii. I daliśmy Jezusowi,
synowi Marii, jasne dowody, i umocniliśmy go przez
Ducha świętego. I gdyby zechciał Bóg, to nie zwalczaliby
się ci, którzy przyszli do nich, kiedy już otrzymali jasne
dowody. Lecz oni się poróżnili. Wśród nich byli tacy,
którzy uwierzyli, i wśród nich byli tacy, którzy nie uwier-
zyli. A gdyby zechciał Bóg, to oni nie walczyliby ze sobą.
Lecz Bóg czyni to, co chce.

254 O wy, którzy wierzycie! Rozdawajcie z tego, w co
was zaopatrzyliśmy, zanim nadejdzie Dzień, kiedy nie
będzie ani handlu, ani przyjaźni, ani wstawiennictwa.
Niewierni są niesprawiedliwi! 255 Bóg! Nie ma boga, jak
tylko On – Żyjący, Istniejący! Nie chwyta Go ni drzemka,
ni sen. Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co
jest na ziemi! A któż będzie się wstawiał u Niego inaczej
jak za Jego zezwoleniem? On wie, co było przed nimi,

i On wie, co będzie po nich. Oni nie obejmują niczego z Jego wiedzy, oprócz tego, co On zechce. Jego tron jest tak rozległy jak niebiosa i ziemia; Jego nie męczy utrzymywanie ich. On jest Wyniosły, Ogromny! 256 Nie ma przymusu w religii! Prawość wyróżniła się od nieprawości. I ten, kto odrzuca fałszywe bóstwa, a wierzy w Boga, uchwycił za najpewniejszy uchwyt, niemający żadnego pęknięcia. Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! 257 Bóg jest opiekunem tych, którzy wierzą; On ich wyprowadza z ciemności ku światłu. A opiekunami tych, którzy nie uwierzyli, są fałszywe bóstwa. One ich wyprowadzą ze światła ku ciemnościom. Tacy są mieszkańcami Ognia; oni tam będą przebywać na wieki!

258 Czy ty nie widziałeś tego, który prowadził spór z Abrahamem w sprawie jego Pana, ponieważ Bóg dał mu królestwo? Oto powiedział Abraham: „Panie mój! Ty jesteś Tym, Który daje życie i sprowadza śmierć". On powiedział: „Ja daję życie i sprowadzam śmierć". Powiedział Abraham: „Oto Bóg przywodzi słońce ze wschodu, więc ty przywiedź je z zachodu!" I zawstydzony został ten, który nie uwierzył. Bóg nie prowadzi prostą drogą niesprawiedliwych!

259 Albo takiego jak ten, który przechodził mimo miasta leżącego w gruzach aż do fundamentów; on powiedział: „Jak ożywi je Bóg, po tym jak ono umarło?" Uśmiercił go Bóg na sto lat, potem go wskrzesił, mówiąc: „Ile ty tam przebywałeś?" On powiedział: „Przebywałem tam dzień lub część dnia". Powiedział Bóg: „Nie, ty przebywałeś tam sto lat! I popatrz na twoje jedzenie i picie, one się nie

zepsuły. I popatrz na twojego osła! – My czynimy z ciebie
znak dla ludzi – popatrz na te kości, jak My je zestawimy,
a następnie obleczemy je w ciało!" A kiedy to stało się
jasne, on powiedział: „Wiem, że Bóg jest nad każdą rzec-
zą wszechwładny!" 260 I oto powiedział Abraham: „Panie
mój! Pokaż mi, jak ożywiasz zmarłych!" Powiedział:
„Czy ty nie wierzysz?" On powiedział: „Tak! Lecz niech
się moje serce uspokoi". Powiedział: „Weź więc cztery
ptaki i przyciśnij je do siebie; potem połóż na każdej
górze jakąś część z nich i zawołaj je, a one przylecą do
ciebie pośpiesznie. Wiedz, że Bóg jest potężny, mądry!"

261 Ci, którzy rozdają swoje majątki na drodze Boga,
są podobni do ziarna, które wydało siedem kłosów,
a w każdym kłosie – sto ziaren. Bóg daje wielokrotnie
temu, komu chce. Bóg jest wszechobejmujący, wszech-
wiedzący! 262 Ci, którzy rozdają swoje majątki na drodze
Boga, nie czyniąc z tego powodu żadnego wyrzutu czy
szkody – otrzymają nagrodę u swego Pana, nie doznają
żadnego lęku ani nie będą się smucić. 263 Uprzejme słowa
i przebaczenie są lepsze niż jałmużna, po której następu-
je obraza. Bóg jest bogaty, wspaniałomyślny! 264 O wy,
którzy wierzycie! Nie czyńcie daremną waszej jałmużny
przez wyrzuty i obrazę, tak jak ten, który rozdaje swój
majątek przez wzgląd na ludzi, a nie wierzy w Boga
i w Dzień Ostatni. On jest podobny do skały pokrytej
ziemią: dosięga ją burza deszczowa i pozostawia ją nagą
i twardą. Oni nie mają żadnej władzy nad niczym, co zys-
kali. A Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niewiernych!

265 Ci, którzy rozdają swoje majątki, pragnąc przypo-

dobać się Bogu i umocnić swoje dusze, są podobni do ogrodu na wzgórzu: dosięga go burza deszczowa i on przynosi podwójne plony. A jeśli nie dosięga go burza deszczowa, to tylko rosa… Bóg widzi dobrze to, co wy czynicie! 266 Czy chciałby któryś z was mieć ogród z palm i winnej latorośli, gdzie w dole płyną strumyki, gdzie są dla niego wszelkiego rodzaju owoce? I oto dosięgłaby go starość – a jego potomstwo byłoby słabowite – a na ogród jego spadłby ognisty huragan i spaliłby go. W ten sposób wyjaśnia wam Bóg znaki. Być może, wy się zastanowicie!

267 O wy, którzy wierzycie! Rozdawajcie z dobrych rzeczy, które zyskaliście, i z tego, co wyprowadziliśmy dla was z ziemi. Nie zmierzajcie do tego, co podłe, aby z tego rozdawać, i czego sami nie wzięlibyście, jeślibyście nie przymknęli na to oczu. Wiedzcie, że Bóg jest bogaty, godny chwały! 268 Szatan obiecuje wam ubóstwo i nakazuje wam bezeceństwo; a Bóg obiecuje wam od Siebie przebaczenie i łaskę. Bóg jest wszechobejmujący, wszechwiedzący! 269 On daje mądrość temu, komu chce. A komu darowano mądrość, temu darowano obfite dobro. Ale przypominają sobie to tylko ludzie obdarzeni rozumem.

270 I cokolwiek rozdajecie jako jałmużnę albo jakiekolwiek składacie ślubowanie – to, zaprawdę, wie to Bóg! A niesprawiedliwi nie będą mieli pomocników! 271 Jeśli dajecie jawnie jałmużnę, to jest dobrze, ale jeśli ją ukrywacie i dajecie biednym, to jest lepsze dla was i to zmazuje wam nieco waszych złych czynów. Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie! 272 Nie do ciebie

należy prowadzenie ich drogą prostą; lecz Bóg prowadzi
drogą prostą, kogo chce. A co rozdajecie z dobra – to dla
samych siebie; wy rozdajecie tylko, poszukując oblicza
Boga. I cokolwiek rozdacie z dobra, to zostanie wam
w pełni odpłacone i nie doznacie niesprawiedliwości.
273 To jest dla ubogich, którzy zostali doprowadzeni do
biedy, działając na drodze Boga, i nie mogą wędrować
po ziemi; głupiec uważa ich za bogatych z powodu ich
wstrzemięźliwości, ale ty poznasz ich po ich znami-
onach: oni nie proszą ludzi natrętnie. A cokolwiek wy
rozdajecie z dobra, to, zaprawdę, Bóg o tym wie dobrze!
274 Ci, którzy rozdają swoje majątki nocą i dniem, skrycie
i jawnie, otrzymają nagrodę u swego Pana, nie doznają
strachu i nie będą się smucić!

275 A ci, którzy pożerają lichwę, nie powstaną in-
aczej, niż powstaje ten, którego przewrócił szatan przez
dotknięcie. Tak jest, ponieważ oni mówią: „Handel jest
podobny do lichwy”. Lecz Bóg dozwolił handel, a zaka-
zał lichwy. A ten, kto otrzymał napomnienie od swego
Pana i powstrzymał się, będzie miał swoje poprzednie
zyski i jego sprawa należy do Boga. A którzy powrócą,
tacy będą mieszkańcami Ognia; oni tam będą przebywać
na wieki. 276 Bóg zniweczy lichwę, a pomnoży dawanie
jałmużny. Bóg nie miłuje żadnego niewiernego grzeszni-
ka! 277 Zaprawdę, ci, którzy wierzą i czynią dobre dzieła;
ci, którzy odprawiają modlitwę i dają jałmużnę – będą
mieli nagrodę u swego Pana; nie doznają strachu i nie
będą się smucić!

278 O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga i porzuć-

cie to, co pozostało z lichwy, jeśli jesteście wierzącymi! [279] Jeśli jednak tego nie uczynicie, to oczekujcie wezwania do wojny od Boga i Jego Posłańca! A jeśli się nawrócicie, to otrzymacie swój kapitał. Nie czyńcie niesprawiedliwości, to i wy nie doznacie niesprawiedliwości! [280] A jeśli kto jest w trudnym położeniu, to należy poczekać, aż jego sytuacja się poprawi; ale darowanie tego jako jałmużny jest dla was lepsze; żebyście tylko wiedzieli! [281] I bójcie się Dnia, kiedy zostaniecie sprowadzeni do Boga! Wtedy zostanie wypłacone w pełni każdej duszy, co ona zarobiła – i nikt nie dozna niesprawiedliwości.

[282] O wy, którzy wierzycie! Jeśli zaciągacie dług między sobą na określony czas, to zapisujcie to! I niech zapisuje między wami pisarz, według sprawiedliwości. I niech pisarz nie sprzeciwia się, by pisać tak, jak nauczył go Bóg. I niech on pisze, a dłużnik niech dyktuje! I niech się boi Boga, swojego Pana, i niczego z tego nie umniejsza. A jeśli dłużnik jest głupcem, słabym albo nie może dyktować, niech dyktuje jego opiekun, zgodnie ze sprawiedliwością! Żądajcie świadectwa dwóch świadków spośród waszych mężczyzn! A jeśli nie będzie dwóch mężczyzn, to jeden mężczyzna i dwie kobiety mogą być świadkami, na których się zgodzicie; jeśli jedna z nich zbłądzi, to druga będzie mogła ją napomnieć. A świadkowie niech nie odmawiają, kiedy są wzywani! I nie wzdragajcie się tego zapisywać – czy to będzie dług mały, czy duży – z zaznaczeniem jego terminu. To jest dla was sprawiedliwsze w obliczu Boga i bardziej prawidłowe dla świadectwa, i odpowiedniejsze dla usunięcia wątpli-

wości. Chyba że to jest handel towarem, który wy sobie
przekazujecie z ręki do ręki; wtedy nie popełnicie grze-
chu, jeśli tego nie zapiszecie. I żądajcie świadków, kiedy
dokonujecie między sobą transakcji, i nie wywierajcie
żadnego przymusu ani na pisarza, ani na świadka! A jeśli
tak czynicie, to popełniacie grzech. Bójcie się Boga! Bóg
was poucza. On o każdej rzeczy jest wszechwiedzący!
283 A jeśli jesteście w podróży i nie znajdujecie pisarza – to
powinniście wziąć zastaw. A jeśli jeden z was powierza
drugiemu jakiś depozyt, to ten, któremu go powierzono,
powinien go zwrócić; i niech boi się Boga, swojego Pana!
Nie ukrywajcie świadectwa! Ktokolwiek je ukrywa – to,
zaprawdę, jego serce jest grzeszne! A Bóg wie dobrze, co
wy czynicie!

284 Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co
jest na ziemi! I czy wy ukazujecie to, co jest w waszych
duszach, czy też ukrywacie, Bóg z tego zażąda od was
rachunku. On przebaczy temu, komu zechce, i On ukarze
tego, kogo zechce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwład-
ny! 285 Posłaniec i ludzie wierzący uwierzyli w to, co im
zostało zesłane od ich Pana. Wszyscy uwierzyli w Boga
i w Jego aniołów, w Jego Księgi i w Jego posłańców: „My
nie czynimy różnicy między żadnym z Jego posłańców!"
Oni powiedzieli: „Usłyszeliśmy i posłuchaliśmy! Twoje
przebaczenie! Panie nasz! Do Ciebie zmierza wędrow-
anie!" 286 Bóg nie nakłada na duszę niczego więcej nad
jej możliwości. Dla niej będzie to, co dla siebie zys-
kała; i przeciwko niej będzie to, co ona zyskała! „Panie
nasz! Nie bierz nam za złe, jeśli zapomnieliśmy lub

zgrzeszyliśmy! Panie nasz! Nie nakładaj na nas ciężaru, jaki nałożyłeś na tych, którzy byli przed nami! Panie nasz! Nie nakładaj na nas tego, czego my nie jesteśmy w stanie unieść! Odpuść nam, przebacz nam i zmiłuj się nad nami! Ty jesteś naszym Panem! Dopomóż nam przeciw ludowi niewiernych!”

Sura 3 • Al ‘Imran

Rodzina ‘Imrana

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim.*

2 Bóg! Nie ma boga, jak tylko On – Żyjący, Istniejący!
3 On tobie zesłał Księgę z prawdą, stwierdzając prawdzi-
wość tego, co już było przed nią. On zesłał niegdyś Torę
i Ewangelię 4 jako drogę prostą dla ludzi i On zesłał roz-
różnienie. Zaprawdę, tych, którzy nie uwierzyli w znaki
Boga – czeka kara straszna! Bóg jest potężny, włada zem-
stą! 5 Zaprawdę, nic nie jest ukryte przed Bogiem ani na
ziemi, ani w niebie! 6 On jest Tym, Który kształtuje was
w łonach, tak jak chce. Nie ma boga, jak tylko On! On jest
Potężny, Mądry!

7 On jest Tym, Który zesłał tobie Księgę. W niej są
znaki solidne – one stanowią istotę Księgi – i inne –
dwuznaczne. Ci, co w sercach mają skłonność do zwąt-
pienia, postępują za tym, co w niej jest wieloznaczne,
poszukując niezgody i dążąc do wyjaśnienia tego, co nie-
jasne; lecz nikt nie zna tego wyjaśnienia, tylko Bóg! A ci,

którzy są utwierdzeni w wiedzy, mówią: „My wierzymy
w niego; wszystko pochodzi od naszego Pana”. Lecz
przypominają to sobie tylko ludzie obdarzeni rozumem.
8 „Panie nasz! Nie pozwól zboczyć naszym sercom po
tym, jak poprowadziłeś nas drogą prostą! I obdarz nas
Swoim miłosierdziem! Zaprawdę, Ty jesteś Dawcą!
9 Panie nasz! Zaprawdę, Ty zbierasz ludzi na ów Dzień,
co do którego nie ma wątpliwości! Zaprawdę, Bóg nie
zmienia obietnicy!”

10 Zaprawdę, tym, którzy nie uwierzyli, nie pomogą
nic wobec Boga ani ich majątki, ani ich dzieci! Oni będą
paliwem dla Ognia! 11 Tak jak było z ludźmi Faraona
i tymi, którzy byli przed nimi. Oni za kłamstwo uznali
Nasze znaki; i pochwycił ich Bóg za ich grzechy. Bóg
jest straszny w karaniu! 12 Powiedz tym, którzy nie uwi-
erzyli: „Wy niebawem będziecie zwyciężeni i zostaniecie
zebrani ku Gehennie”. A jakże to złe miejsce odpoczyn-
ku! 13 Mieliście już znak w dwóch oddziałach, które się
spotkały: jeden oddział walczył na drodze Boga, a drugi
pozostał niewierny. Ci ostatni widzieli na własne oczy, że
tamtych było dwukrotnie więcej. Lecz Bóg wspiera Swoją
pomocą tego, kogo chce. Zaprawdę, w tym jest przykład
pouczający dla tych, którzy mają jasne spojrzenie!

14 Upiększane jest ludziom upodobanie do namiętnoś-
ci: do kobiet i do synów, do nagromadzonych kintarów
złota i srebra, do koni wyróżniających się szlachetnością,
do trzód i zasiewów. To jest używanie życia na tym świe-
cie. Lecz u Boga jest najpiękniejsza przystań! 15 Powiedz:
„Czyż ja mam wam obwieścić coś lepszego aniżeli to?”

Ci, którzy się boją Boga, znajdą u swego Pana Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki; – i żony czyste – upodobanie od Boga. A Bóg patrzy na Swoje sługi [16] – na tych, którzy mówią: „Panie nasz! Zaprawdę, my wierzymy! Przebacz nam więc nasze grzechy i uchroń nas od kary Ognia!”; [17] – na cierpliwych i szczerych, pokornych i rozdających, o świcie proszących o przebaczenie.

[18] Zaświadcza Bóg, iż nie ma boga, jak tylko On – i aniołowie, i ludzie posiadający wiedzę – utrzymując ze słusznością: „Nie ma boga, jak tylko On, Potężny, Mądry!” [19] Religią prawdziwą w oczach Boga jest islam! Ci, którym została dana Księga, przez zawiść poróżnili się między sobą, dopiero wtedy, gdy przyszła do nich wiedza. A kto nie wierzy w znaki Boga… Zaprawdę, Bóg jest szybki w rozrachunku! [20] A jeśli oni będą się z tobą spierać, to powiedz: „Poddałem całkowicie swoją twarz Bogu, a także ci, którzy poszli za mną”. I powiedz tym, którym została dana Księga, i ludziom prostym: „Czy poddaliście się całkowicie?” Jeśli oni poddali się całkowicie, to poszli drogą prostą, a jeśli się odwrócili… Do ciebie należy tylko obwieszczenie posłannictwa. A Bóg widzi jasno Swoje sługi! [21] Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą w znaki Boga i którzy zabijają proroków bez żadnego prawa, i którzy spośród ludzi zabijają tych, którzy nakazują sprawiedliwość – obwieść karę bolesną! [22] To są ci, których uczynki są daremne na tym świecie i w życiu ostatecznym; oni nie będą mieli żadnych pomocników.

[23] Czyż nie widziałeś tych, którym została dana

część Księgi? Oni zostali wezwani do Księgi Boga, aby
ona rozstrzygnęła między nimi. Następnie część z nich
się odwróciła i sprzeciwiła. 24 Tak się stało, ponieważ
oni powiedzieli: „Ogień dotknie nas tylko przez pewną
liczbę dni”. I zmyleni zostali w swojej religii tym, co
sami sobie zmyślali. 25 A jak będzie, kiedy zbierzemy ich
w Dniu, co do którego nie ma wątpliwości, i każdej duszy
będzie w pełni wypłacone to, co ona zarobiła, i nikt nie
dozna niesprawiedliwości? 26 Powiedz: „O Boże! Władco
królestwa! Ty dajesz królestwo, komu chcesz, i Ty odbier-
asz królestwo, od kogo chcesz: Ty wynosisz, kogo chcesz,
i Ty poniżasz, kogo chcesz. W Twoim ręku jest dobro!
Zaprawdę, Ty jesteś nad każdą rzeczą wszechwładny! 27 Ty
wprowadzasz noc w dzień i Ty wprowadzasz dzień w noc.
Ty wyprowadzasz żyjące z martwego i Ty wyprowadzasz
martwe z żyjącego. Ty dajesz zaopatrzenie, komu chcesz,
bez rachunku!”

28 Niech wierzący nie biorą sobie za przyjaciół
niewiernych, z pominięciem wiernych! A kto tak uczyni,
ten nie ma nic wspólnego z Bogiem, chyba że obawiacie
się z ich strony jakiegoś niebezpieczeństwa. Bóg ostrzega
was przed Samym Sobą i do Boga zmierza wędrowanie.
29 Powiedz: „Czy wy ukrywacie to, co jest w waszych
piersiach, czy wy to ujawniacie – wie o tym Bóg. On zna
to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Bóg jest
nad każdą rzeczą wszechwładny!” 30 Tego Dnia, kiedy
każdej duszy zostanie przedstawione to, co uczyniła
dobrego, i to, co uczyniła złego, każda z nich będzie prag-
nąć, aby między nią a tym Dniem znalazła się ogromna

przestrzeń. Ostrzega was Bóg przed Samym Sobą. Bóg jest dobrotliwy dla Swoich sług! [31] Powiedz: „Jeśli kochacie Boga, to postępujcie za mną! Wtedy i Bóg będzie was miłował i przebaczy wam wasze grzechy. Bóg jest przebaczający, litościwy!” [32] Powiedz: „Słuchajcie Boga i Posłańca! A jeśli się odwrócicie… Zaprawdę, Bóg nie kocha niewiernych!”

[33] Bóg wybrał Adama i Noego, rodzinę Abrahama i rodzinę ‘Imrana – ponad światy!, [34] jako potomstwo jednych od drugich. Zaprawdę, Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! [35] Oto powiedziała żona ‘Imrana: „Panie mój! Ja poświęcam Tobie to, co jest w moim łonie. Przyjmij to więc ode mnie, wszak Ty jesteś Słyszący, Wszechwiedzący!” [36] A kiedy ona porodziła, powiedziała: „Panie mój! Oto złożyłam ją – istotę żeńską”. – A Bóg wie najlepiej, co ona złożyła, przecież rodzaj męski nie jest jak żeński. – „Nazwałam ją Marią i oto oddaję ją, ją i jej potomstwo, Tobie pod opiekę przed szatanem przeklętym!” [37] I przyjął ją jej Pan przyjęciem pięknym, i uczynił, iż wyrosła wzrostem pięknym, i zaopiekował się nią Zachariasz. Za każdym razem, jak wchodził do niej Zachariasz, do przybytku świętego, znajdował u niej zaopatrzenie. Powiedział: „O Mario! Skąd to przychodzi do ciebie?” Ona powiedziała: „To jest od Boga”. Zaprawdę, Bóg daje zaopatrzenie, komu chce – bez żadnego rachunku! [38] Wtedy Zachariasz pomodlił się do swego Pana i powiedział: „Panie mój! Obdaruj mnie, od Siebie, wspaniałym potomstwem. Ty przecież słyszysz modlitwę!” [39] I ogłosili mu aniołowie, kiedy on, stojąc, modlił się w sanktuarium:

„Bóg obwieszcza ci radosną wieść o Janie. On potwierd-
zi słowo od Boga; będzie szlachetnym panem, czystym
i prorokiem wśród sprawiedliwych!” 40 Zachariasz pow-
iedział: „Panie mój! Jak ja mogę mieć syna, kiedy już
osiągnąłem podeszły wiek, a moja żona jest bezpłodna?”
Bóg powiedział: „Tak będzie! Bóg czyni, co chce!” 41 On
powiedział: „Panie mój! Uczyń mi jakiś znak!” Powied-
ział: „Oto twój znak: nie będziesz mówił z ludźmi przez
trzy dni inaczej, jak tylko przez gesty. I wspominaj twego
Pana wielekroć, i wysławiaj Go wieczorami i rankami!”
42 I oto powiedzieli aniołowie: „O Mario! Zaprawdę, Bóg
wybrał ciebie i uczynił cię czystą, i wybrał ciebie pon-
ad kobietami światów. 43 O Mario! Poddaj się pokornie
twemu Panu, wybijaj pokłony i skłaniaj się wraz z tymi,
którzy się skłaniają!” 44 To należy do opowiadań o tym,
co skryte, które tobie objawiamy. Ty nie byłeś wśród nich,
kiedy oni rzucali swoje trzciny, aby rozstrzygnąć, który
z nich ma się opiekować Marią, i nie byłeś wśród nich,
kiedy się sprzeczali.

45 Oto powiedzieli aniołowie: „O Mario! Bóg zwias-
tuje ci radosną wieść o Słowie pochodzącym od Niego,
którego imię Mesjasz, Jezus, syn Marii. On będzie
wspaniały na tym świecie i w życiu ostatecznym, i będzie
jednym z przybliżonych. 46 I będzie przemawiał do ludzi
już w kołysce, a także jako mąż dojrzały, i będzie wśród
sprawiedliwych”. 47 Ona powiedziała: „O Panie mój!
Jakże będę miała syna, skoro nie dotknął mnie żaden
mężczyzna?” Powiedział: „Tak będzie! Bóg stwarza to,
co chce! Kiedy On decyduje o istnieniu jakiejś rzeczy, to

tylko mówi: ‘Bądź!’ – i to się staje. [48] On nauczy go Księgi i mądrości, Tory i Ewangelii [49] i uczyni go posłańcem do synów Izraela: ‘Przyszedłem do was ze znakiem od waszego Pana. Ja utworzę wam z gliny postać ptaka i tchnę w niego, i on stanie się ptakiem. Ja uzdrowię chorego i trędowatego i ożywię zmarłych – za zezwoleniem Boga. Ja wam opowiem, co jecie i co gromadzicie w waszych domach. Zaprawdę, w tym jest znak dla was, jeśli jesteście wierzącymi! [50] Ja przychodzę potwierdzić prawdziwość tego, co było przede mną w Torze, i aby uczynić dla was dozwolonym część tego, co wam było zakazane. Przyszedłem do was ze znakiem pochodzącym od waszego Pana. Bójcie się Boga i słuchajcie mnie! [51] Zaprawdę, Bóg jest moim i waszym Panem! Przeto czcijcie Go! To jest droga prosta!’”

[52] A kiedy Jezus poczuł w nich niewiarę, powiedział: „Kto jest moim pomocnikiem dla sprawy Boga?” Powiedzieli apostołowie: „My jesteśmy pomocnikami Boga. My w Niego uwierzyliśmy. Daj świadectwo, iż jesteśmy całkowicie poddani! [53] Panie nasz! Uwierzyliśmy w to, co zesłałeś, i poszliśmy za posłańcem. Zapisz nas więc między tymi, którzy dają świadectwo!” [54] Oni knuli podstęp i Bóg knuł podstęp; a Bóg jest najlepszy spośród knujących podstępy. [55] Oto powiedział Bóg: „O Jezusie! Oto ja powołam ciebie i wyniosę ku Sobie, oczyszczając cię od tych, którzy nie uwierzyli; i umieszczę tych, którzy poszli za tobą, ponad niewiernymi – aż do Dnia Zmartwychwstania. Następnie do Mnie powrócicie i wtedy rozstrzygnę między wami, w czym się różniliście. [56] Tych,

którzy nie uwierzyli, ukarzę karą straszną na tym świecie
i w życiu ostatecznym; i oni nie będą mieli pomocników”.
57 A tym, którzy uwierzyli i którzy czynili dobre dzieła,
On da w pełni należną im nagrodę. A Bóg nie kocha
ludzi niesprawiedliwych! 58 Oto, co tobie recytujemy ze
znaków i mądrego napomnienia.

59 Zaprawdę, Jezus jest u Boga jak Adam: On stworzył
go z prochu, a następnie powiedział do niego: „Bądź!” –
i on jest. 60 Prawda pochodzi od twego Pana, nie bądź więc
z liczby wątpiących! 61 A kto się będzie z tobą sprzeczał
w jej przedmiocie po tym, jak otrzymałeś wiedzę, to pow-
iedz: „Pozwólcie! Wezwijmy naszych synów i waszych
synów, nasze kobiety i wasze kobiety, nas samych i was
samych, potem będziemy się pokornie modlić i wzywać
przekleństwa Boga na kłamców!” 62 Zaprawdę, to jest
opowiadanie prawdziwe! I nie ma boga, jak tylko Bóg!
I, zaprawdę, Bóg jest Potężny, Mądry! 63 Jeśli oni się od-
wrócą, to Bóg przecież zna doskonale tych, którzy szerzą
zgorszenie!

64 Powiedz: „O ludu Księgi! Dochodźcie do słowa
jednakowego dla was i dla nas: abyśmy nie czcili niko-
go innego, jak tylko Boga, abyśmy nie dodawali Jemu
niczego za współtowarzyszy i aby jedni z nas nie brali
sobie innych jako panów, poza Bogiem”. A jeśli oni się
odwrócą, to powiedzcie: „Bądźcie świadkami, że my jest-
eśmy całkowicie poddani!” 65 O ludu Księgi! Dlaczego
dyskutujecie w sprawie Abrahama? Przecież Tora i Ew-
angelia zostały zesłane po nim. Czyż nie macie rozumu?
66 Oto, jacy jesteście: dyskutujecie nad tym, o czym ma-

cie wiedzę; ale dlaczego dyskutujecie nad tym, o czym
nie macie żadnej wiedzy? Bóg wie, a wy nie wiecie!
[67] Abraham nie był żydem ani chrześcijaninem, lecz był
szczerze wierzącym hanifem, całkowicie poddanym,
i nie był on z liczby bałwochwalców. [68] Zaprawdę, ludzie
najbliżsi Abrahamowi to z pewnością ci, którzy poszli za
nim, i ten Prorok, i ci, którzy wierzą. Bóg jest opiekunem
ludzi wierzących. [69] Pewna grupa spośród ludu Księgi
chciałaby sprowadzić was z drogi; lecz oni sprowadza-
ją z drogi tylko samych siebie i nie są tego świadomi.
[70] O ludu Księgi! Dlaczego nie wierzycie w znaki Boga,
skoro jesteście świadkami? [71] O ludu Księgi! Dlaczego
ubieracie prawdę w fałsz i zasłaniacie prawdę, a przecież
wy wiecie?

[72] I powiedziała pewna grupa spośród ludu Księgi:
„Wierzcie na początku dnia w to, co zostało zesłane tym,
którzy uwierzyli, a wyrzeknijcie się wiary na jego końcu;
być może, oni powrócą! [73] I nie wierzcie nikomu innemu
jak tylko temu, kto poszedł za waszą religią!” Powiedz:
„Zaprawdę, droga prosta – droga Boga – jest taka, żeby
każdemu było dane to, co wam dano, w przeciwnym razie
bowiem oni będą się sprzeczać z wami przed waszym Pa-
nem”. Powiedz: „Zaprawdę, łaska jest w ręku Boga! On
daje ją, komu chce. Bóg jest wszechobejmujący, wszech-
wiedzący! [74] On obdarza szczególnie Swoim miłosierdzi-
em tego, kogo chce. Bóg jest władcą łaski ogromnej!”
[75] Wśród ludu Księgi są tacy, którzy, jeśli zawierzysz
im kintar, to oni go tobie oddadzą; i wśród nich są tacy,
którzy jeśli zawierzysz im dinara, to oni go tobie nie

oddadzą, jeśli nie będziesz ciągle stał nad nimi. Jest tak,
ponieważ oni mówią: „Nie mamy żadnego obowiązku
względem ludzi nieświadomych”. Oni mówią przeciw
Bogu kłamstwo, a przecież oni wiedzą 76 Tak! Ten, kto
wiernie wypełnia swoje przymierze i jest bogobojny…
Przecież Bóg kocha bogobojnych!
77 Zaprawdę, ci, którzy handlują, za niską cenę, przy-
mierzem Boga i swoimi przysięgami, nie będą mieli
udziału w życiu ostatecznym i nie przemówi do nich Bóg
ani nie spojrzy na nich w Dniu Zmartwychwstania, i nie
oczyści ich. Czeka ich kara bolesna! 78 A wśród nich są
tacy, którzy wypaczają Księgę swoją mową, tak abyście
uważali, że to należy do Księgi, a to przecież nie należy do
Księgi. Oni mówią: „To pochodzi od Boga” – a przecież
to nie pochodzi od Boga. I mówią przeciw Bogu kłamst-
wo, wiedząc o tym. 79 Nie godzi się człowiekowi, któremu
Bóg dał Księgę, mądrość i proroctwo, mówić potem do
ludzi: „Bądźcie moimi sługami, poza Bogiem!” Raczej:
„Bądźcie mistrzami, ponieważ wy stale nauczacie Księ-
gi i ponieważ ją studiujecie!” 80 On nie rozkazuje wam,
abyście sobie brali aniołów i proroków za panów. Czyż
On nakazuje wam niewiarę, po tym, jak staliście się
całkowicie poddani?
81 Oto Bóg zawarł przymierze z prorokami: „Oto, co
dałem wam z Księgi i mądrości! Następnie przyjdzie do
was Posłaniec, potwierdzający prawdziwość tego, co
posiadacie. Wy jemu uwierzycie i będziecie mu z pewn-
ością pomagać!” On powiedział: „Czy wy zgadzacie się
i przyjmujecie pod tym warunkiem Mój ciężar?” Oni

powiedzieli: „Zgadzamy się!” On powiedział: „Dajcie więc świadectwo, a Ja będę z wami pośród świadków”. [82] A którzy się potem odwrócą, są ludźmi zepsutymi. [83] Czyż oni poszukują innej religii niż religia Boga? A przecież Jemu poddaje się całkowicie ten, kto jest w niebiosach, i ten, kto jest na ziemi, dobrowolnie i wbrew woli, i do Niego wy będziecie sprowadzeni. [84] Powiedz: „Wierzymy w Boga i w to, co nam zesłał, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi i Isma’ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i plemionom; i w to, co zostało dane Mojżeszowi, Jezusowi i prorokom – od ich Pana. My nie robimy rozróżnienia między żadnym z nich i jesteśmy Jemu całkowicie poddani”. [85] A od tego, kto poszukuje innej religii niż islam, nie będzie ona przyjęta; i on w życiu ostatecznym będzie w liczbie tych, którzy ponieśli stratę. [86] Jakże miałby prowadzić Bóg drogą prostą ludzi, którzy odrzucili wiarę, po tym, jak uwierzyli i zaświadczyli, że Posłaniec – to prawda, i po tym, jak przyszły do nich jasne dowody? Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niesprawiedliwych! [87] Dla nich zapłatą będzie: przekleństwo Boga, aniołów i ludzi, wszystkich razem. [88] Będą tam wiecznie przebywać; nie będzie im zmniejszona kara ani też nie będzie im dana zwłoka. [89] Z wyjątkiem tych, którzy potem się nawrócili i czynili dobro. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [90] Od tych, którzy odrzucili wiarę, po tym, jak uwierzyli, a następnie powiększyli swoją niewiarę, nawrócenie ich nie zostanie przyjęte, i tacy są zabłąkani. [91] Zaprawdę, od tych, którzy nie uwierzyli i zmarli, będąc niewiernymi, nie zostanie przyjęta nawet ziemia pełna

złota, jeśliby oni chcieli się dzięki niej wykupić. Czeka
ich kara bolesna i nie będą mieli pomocników.

92 Nigdy nie osiągniecie prawdziwej pobożności,
dopóki nie będziecie rozdawać z tego, co kochacie.
Cokolwiek rozdacie, Bóg wie o tym doskonale! 93 Wsze-
lkie jedzenie było dozwolone synom Izraela z wyjątkiem
tego, co Izrael sobie zakazał, zanim została zesłana Tora.
Powiedz: „Przynieście Torę i przeczytajcie ją, jeśli jest-
eście prawdomówni!” 94 A ci, którzy wymyślają przeciw
Bogu kłamstwo, są niesprawiedliwi. 95 Powiedz: „Bóg
mówi prawdę! Postępujcie więc za religią Abrahama,
szczerze wierzącego hanifa, on przecież nie był z liczby
bałwochwalców!” 96 Zaprawdę, pierwszy Dom, który
został ustanowiony dla ludzi, to ten, który jest w Bakka
– błogosławiony – droga prosta dla światów. 97 W nim są
znaki jasne – miejsce, gdzie stał Abraham; a kto wszedł
do niego, był bezpieczny. Na ludziach ciąży obowiązek
względem Boga – na tych, którzy mają ku temu środ-
ki – odprawienia pielgrzymki do tego Domu. A kto nie
wierzy… Zaprawdę, Bóg jest bogaty, ponad światami!
98 Powiedz: „O ludu Księgi! Dlaczego nie wierzycie
w znaki Boga? Bóg przecież jest świadkiem tego, co wy
czytacie”. 99 Powiedz: „O ludu Księgi! Dlaczego odsuwa-
cie z drogi Boga tych, którzy uwierzyli, starając się ją
wykrzywić, a przecież jesteście świadkami? Zaprawdę,
Bóg nie jest nieuważny wobec tego, co czynicie!”

100 O wy, którzy wierzycie! Jeśli będziecie słuchać
pewnej sekty spośród tych, którzy otrzymali Księgę, to
oni was uczynią na nowo niewiernymi, choć przedtem

już uwierzyliście. [101] Jakże możecie nie wierzyć, kiedy wam się recytuje znaki Boga i kiedy wśród was jest Jego Posłaniec? A kto trzyma się mocno Boga, ten jest prowadzony ku drodze prostej. [102] O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga bojaźnią Jemu należną i nie umierajcie inaczej, jak tylko będąc całkowicie poddanymi! [103] I trzymajcie się razem węzła Boga, i nie rozdzielajcie się! Wspominajcie dobroć Boga nad wami! Oto byliście wrogami, a On uczynił przyjaźń w waszych sercach i staliście się przez Jego dobroć braćmi! Byliście na skraju przepaści Ognia, a On was od niego wyratował. W ten sposób Bóg wyjaśnia wam Swoje znaki. Być może, wy pójdziecie drogą prostą!

[104] I niech powstanie spośród was naród, który wzywa do dobra, nakazuje to, co jest uznane, i zakazuje tego, co jest naganne. Tacy będą szczęśliwi! [105] Nie bądźcie jak ci, którzy się podzielili i którzy się poróżnili, po tym, jak przyszły do nich jasne dowody! Tych czeka kara ogromna [106] w Dniu, kiedy jedne twarze pojaśnieją, a inne pociemnieją. A jeśli chodzi o tych, których twarze pociemniały: „Czy wy staliście się niewiernymi, choć przedtem uwierzyliście? Zakosztujcie więc kary za to, iż nie wierzyliście!” [107] A jeśli chodzi o tych, których twarze pojaśniały, to oni będą w miłosierdziu Boga; oni tam będą przebywać na wieki. [108] Takie są znaki Boga, które tobie recytujemy z całą prawdą. Bóg nie chce niesprawiedliwości dla światów! [109] Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi! I do Boga zostaną zwrócone wszystkie sprawy!

110 Wy jesteście najlepszym narodem, jaki został
utworzony dla ludzi: wy nakazujecie to, co jest uznane,
a zakazujecie tego, co jest naganne; i wierzycie w Boga.
A jeśliby uwierzył lud Księgi, to byłoby dla niego lepiej.
Wśród nich są wierzący, lecz większość z nich to ludzie
szerzący zepsucie. 111 Oni wam nie przyczynią szkody,
oprócz niewielkiej przykrości. A jeśli będą was zwalczać,
to odwrócą się plecami; wtedy nie otrzymają żadnej po-
mocy. 112 Udziałem ich będzie poniżenie, gdziekolwiek by
się znajdowali, chyba że będą mieli więź z Bogiem i więź
z ludźmi. Oni ściągnęli na siebie gniew Boga i ubóstwo
będzie ich udziałem. Tak się stanie, ponieważ nie uwier-
zyli w znaki Boga i zabijali proroków bez żadnego prawa;
ponieważ się zbuntowali i byli występni.

113 Oni nie są jednakowi. Wśród ludu Księgi jest naród
stojący mocno: oni recytują znaki Boga, czuwając nocą,
i wybijają pokłony. 114 Oni wierzą w Boga i w Dzień Os-
tatni; oni nakazują to, co uznane, a zakazują tego, co jest
naganne; oni prześcigają się w czynieniu dobra, oni są
z liczby sprawiedliwych. 115 Cokolwiek uczynią dobrego,
to im nie zostanie zaprzeczone. Bóg zna dobrze ludzi
bogobojnych. 116 Zaprawdę, tym, którzy nie uwierzyli, nie
pomogą nic przed Bogiem ich majątki i ich dzieci. Tacy
będą mieszkańcami Ognia, w którym przebywać będą
na wieki. 117 To, co oni rozdają w życiu tego świata, jest
podobne do wiatru lodowatego: poraził on zasiewy lud-
zi, którzy byli dla siebie niesprawiedliwi, i zniszczył je.
Nie Bóg wyrządził im niesprawiedliwość, lecz oni sami
wyrządzili sobie niesprawiedliwość.

[118] O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie bliskich przyjaciół spoza waszego grona; tacy nie omieszkaliby wam szkodzić; chcieliby, abyście się znaleźli w utrapieniu. Zawiść zionie z ich ust, a to, co kryją ich piersi, jest jeszcze gorsze. Wyjaśniliśmy wam znaki, jeśli jesteście rozumni! [119] Oto wy jesteście tymi, którzy ich kochają, lecz oni was nie kochają. Wy wierzycie w Księgę w całości, oni zaś, kiedy was spotkają, mówią: „My wierzymy!”, a kiedy znajdują się na osobności, to gryzą sobie palce ze złości na was. Powiedz: „Umierajcie w waszej złości! Zaprawdę, Bóg wie dobrze, co znajduje się w waszych piersiach!” [120] Jeśli spotka was coś dobrego, to oni się martwią; a jeśli dosięgnie was coś złego, to oni się tym cieszą. Ale jeśli będziecie cierpliwi i bogobojni, to wcale wam nie zaszkodzi ich podstęp. Zaprawdę, Bóg ogarnia to, co oni czynią!

[121] I oto ty uszedłeś rankiem od twojej rodziny, ustawiając wiernych w szeregi do walki. Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! [122] Oto dwa wasze oddziały były bliskie załamania, lecz Bóg był ich opiekunem. Niech zaufają Bogu wierzący! [123] Bóg już dopomógł wam pod Badr, kiedy byliście poniżeni. Bójcie się więc Boga! Być może, wy będziecie wdzięczni! [124] Oto mówiłeś do wiernych: „Czyż wam to nie wystarczy, że pomaga wam wasz Pan trzema tysiącami zesłanych aniołów?” [125] Tak! Jeśli będziecie cierpliwi i bogobojni i jeśli oni zaatakują was niespodziewanie, to dopomoże wam wasz Pan pięcioma tysiącami aniołów, wyróżnionymi. [126] I Bóg uczynił to dla was radosną wieścią, aby przez nią uspokoiły się

wasze serca – pomoc pochodzi tylko od Boga, Potężnego,
Mądrego – 127 i ażeby odciąć część tych, którzy nie uwier-
zyli, albo złamać ich tak, ażeby się wycofali, zawiedzeni.
128 Ty nie masz nic do czynienia w tej sprawie, czy On
się zwróci ku nim, czy On ich ukarze. Oni przecież są
niesprawiedliwi! 129 Do Boga należy to, co jest w niebi-
osach, i to, co jest na ziemi. On przebacza, komu chce,
i On karze, kogo chce. Bóg jest przebaczający, litościwy!

130 O wy, którzy wierzycie! Nie zdzierajcie lichwy
podwójnie podwojonej! I bójcie się Boga! Być może,
wy będziecie szczęśliwi! 131 I bójcie się Ognia, który
został przygotowany dla niewiernych! 132 Słuchajcie
Boga i Posłańca! Być może, doznacie miłosierdzia!
133 I na wyścigi spieszcie ku przebaczeniu od waszego
Pana i ku Ogrodowi – którego rozległość jest jak niebiosa
i ziemia – przygotowanemu dla ludzi bogobojnych; 134 dla
tych, którzy rozdają, i w radości, i w utrapieniu; dla tych,
którzy powstrzymują gniew i przebaczają ludziom; –
a Bóg kocha ludzi czyniących dobro – 135 dla tych, którzy
choć popełnili czyn bezecny albo byli niesprawiedliwi
względem samych siebie, wspominają Boga i proszą
Go o przebaczenie za swoje grzechy – a któż przebacza
grzechy oprócz Boga? – i nie trwają uporczywie przy
tym, co czynili, bo przecież oni wiedzą. 136 Dla tych
zapłatą będzie przebaczenie od ich Pana i Ogrody, gdzie
w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki.
Jakże wspaniała to zapłata dla działających! 137 Już przed
wami były różne drogi postępowania. Wędrujcie więc po
ziemi i patrzcie, jaki był ostateczny koniec tych, którzy

oskarżali o kłamstwo! [138] To jest wyjaśnienie dla ludzi, droga prosta i napomnienie dla bogobojnych.

[139] I nie słabnijcie, i nie smućcie się; wy będziecie górą, jeśli jesteście wierzącymi! [140] Jeśli boli was jakaś rana, to podobna rana boli innych ludzi. Takie dni zmieniamy kolejno wśród ludzi, żeby Bóg poznał tych, którzy wierzą, i wziął spośród was świadków – a Bóg nie kocha ludzi niesprawiedliwych – [141] i aby oczyścił tych, którzy wierzą, i unicestwił niewiernych. [142] Czy sądzicie, że wejdziecie do Ogrodu, zanim jeszcze Bóg uzna tych spośród was, którzy się zmagali w walce i pozna tych, którzy są wytrwali? [143] Wy życzyliście sobie śmierci, zanim ją spotkaliście. Teraz już ją ujrzeliście i będziecie na nią patrzeć.

[144] Muhammad jest tylko Posłańcem. Posłańcy przeminęli już przed nim. Czy jeśli on umrze lub zostanie zabity, wy obrócicie się na piętach? A kto obraca się na piętach, nie zaszkodzi w niczym Bogu, lecz Bóg zapłaci tym, którzy są wdzięczni. [145] I żadna dusza nie może umrzeć inaczej, jak za zezwoleniem Boga, według zapisu ustanawiającego termin. A kto pragnie nagrody tego świata, to My mu ją damy; a kto pragnie nagrody życia ostatecznego, to My ją też damy. My niebawem zapłacimy tym, którzy są wdzięczni. [146] A iluż proroków walczyło, mając za sobą liczne tysiące?! Oni nie osłabli od tego, co ich dosięgło na drodze Boga, nie osłabli i nie poddali się. A Bóg kocha ludzi wytrwałych. [147] Jedyne ich słowa były: „Panie nasz! Przebacz nam nasze grzechy i występność naszego zachowania! Utwierdź nasze stopy i udziel nam pomocy przeciw ludowi niewiernemu!” [148] Bóg dał im

nagrodę tego świata oraz piękną nagrodę życia ostatecznego. Bóg kocha ludzi czyniących dobro!

149 O wy, którzy wierzycie! Jeśli będziecie słuchać tych, którzy nie uwierzyli, to oni sprawią, że obrócicie
się na piętach, i wtedy powrócicie jako stratni. 150 Ależ
nie! Bóg jest waszym Panem i On jest najlepszym z pomocników! 151 My wrzucimy w serca tych, którzy nie uwierzyli, przerażenie za to, iż oni dodawali Bogu jako współtowarzyszy to, czemu On nie zesłał żadnej władzy. Ich miejscem schronienia będzie Ogień. A jakże to złe
miejsce pobytu dla niesprawiedliwych! 152 I uczynił dla
was Bóg prawdziwą Swoją obietnicę, kiedy zniszczyliście ich – za Jego zezwoleniem. A kiedyście się załamali i zaczęliście się wzajemnie sprzeczać, i podnieśliście bunt – a On przecież pokazał wam to, co kochacie – wśród was ujawnili się tacy, którzy pragnęli tego świata, i wśród was byli tacy, którzy pragnęli życia ostatecznego. Potem On odwrócił was od nich, aby was doświadczyć. I On wam przebaczył, Bóg jest przecież władcą łaski dla tych,
którzy wierzą! 153 Oto kiedy wycofywaliście się na górę,
nie bacząc na nikogo, a Posłaniec wzywał was na tyłach, wówczas On zsyłał wam troskę za troską, abyście się nie martwili, ani z powodu tego, co was minęło, ani z powodu tego, co was dosięgło. Bóg jest dobrze świadomy tego, co czynicie!

154 Potem zesłał na was, po tym utrapieniu, bezpieczeństwo – sen, który objął jedną część spośród was. Druga część zaniepokoiła się o siebie, pomyślała o Bogu coś niezgodnego z prawdą, tak jak w epoce pogańst-

wa. Oni mówili: „Czy możemy mieć jakiś udział w tej sprawie?” Powiedz: „Zaprawdę, cała sprawa należy do Boga!” Oni ukrywają w swoich duszach to, czego tobie nie ukazują. Oni mówią: „Jeślibyśmy mieli jakikolwiek udział w tej sprawie, to nie bylibyśmy tutaj zabijani”. Powiedz: „Jeślibyście nawet pozostali w swoich domach, to ci, którym pisane było zginąć, pojawiliby się na swoich miejscach odpoczynku – aby przez to doświadczył Bóg to, co jest w ich piersiach, i aby wypróbował to, co jest w waszych sercach”. Bóg zna dobrze to, co się znajduje w piersiach! [155] Zaprawdę, jeśli są pośród was tacy, którzy się odwrócili tego dnia, kiedy się spotkały dwa szyki, to tylko szatan winien był ich potknięciu, z powodu tego, co oni dokonali. Bóg im już przebaczył, przecież Bóg jest przebaczający, pobłażliwy!

[156] O wy, którzy wierzycie! Nie bądźcie jak ci, którzy nie uwierzyli i mówili o swoich braciach, kiedy oni wyruszyli w drogę po ziemi albo kiedy walczyli na wojnie: „Gdyby byli przy nas, to nie umarliby i nie zostaliby zabici…” Niech Bóg uczyni to strapieniem w ich sercach. Bóg daje życie i powoduje śmierć. Bóg widzi jasno to, co czynicie! [157] Z pewnością, jeśli zostaniecie zabici na drodze Boga albo jeśli umrzecie… – to przecież przebaczenie od Boga i miłosierdzie lepsze jest od tego, co oni gromadzą! [158] I na pewno, jeśli pomrzecie albo jeśli zostaniecie zabici, to ku Bogu zostaniecie zebrani! [159] I przez miłosierdzie od Boga ty stałeś się dla nich łagodny. Gdybyś był surowy i twardego serca, to oni odeszliby od ciebie. Więc przebacz im i proś Boga o przebaczenie dla nich; zasięgaj

ich rady w każdej sprawie! A kiedy poweźmiesz decyzję,
to zaufaj Bogu! Zaprawdę, Bóg kocha tych, którzy ufają!
160 Jeśli pomoże wam Bóg, to nie będzie zwycięzcy nad
wami! A jeśli On was pozostawi bez pomocy, to któż
wam pomoże prócz Niego?! Niech więc wierzący zaufają
Bogu!

161 I nie godzi się Prorokowi oszukiwać. Ten, kto
oszukuje, przyjdzie ze swoim oszustwem w Dniu Zmart-
wychwstania. Wtedy zostanie zapłacone w pełni każdej
duszy to, czego dokonała; nikt nie dozna niesprawiedli-
wości. 162 Czy ten, kto postępuje za upodobaniem Boga,
jest podobny do tego, kto ściągnął gniew Boga? Jego
miejscem schronienia będzie Gehenna. A jakże to złe
miejsce przybycia! 163 Oni będą ustawieni według stopni
przed Bogiem, a Bóg widzi jasno to, co oni czynią. 164 Bóg
okazał dobroć wierzącym, kiedy posłał do nich Posłańca,
spośród nich samych, który recytuje im Jego znaki, który
oczyszcza ich, który uczy ich Księgi i mądrości, chociaż
oni byli przedtem z pewnością w błędzie oczywistym.

165 Czyż kiedy dosięgło was nieszczęście – chociaż
wy zadaliście podwójne nieszczęście – nie powiedziel-
iście: „Skądże to?” Powiedz: „To jest od was samych!”
Zaprawdę, Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!
166 To, co dosięgło was tego dnia, kiedy spotkały się oba
oddziały, stało się za zezwoleniem Boga, aby On mógł
poznać wierzących 167 i aby On mógł poznać obłudników.
Powiedziano im: „Przybywajcie! Walczcie na drodze
Boga!” Albo: „Brońcie się!” Oni powiedzieli: „Jeślib-
yśmy umieli walczyć, to z pewnością poszlibyśmy za

wami”. Oni tego dnia bliżsi byli niewiary aniżeli wiary. Oni mówią swoimi ustami to, czego nie ma w ich sercach. Bóg wie najlepiej, co oni ukrywają! [168] Ci, którzy powiedzieli o swoich braciach – a sami siedzieli w domu – „Gdyby nas posłuchali, to nie zostaliby zabici”. Powiedz: „Odsuńcie śmierć od was samych, jeśli jesteście prawdomówni!”

[169] I nie uważaj tych, którzy zostali zabici na drodze Boga, za umarłych. Przeciwnie, oni są żyjący! Oni u swojego Pana otrzymują zaopatrzenie, [170] radując się tym, co dał im Bóg ze Swojej łaski. I oni radują się na myśl o tych, którzy się jeszcze z nimi nie połączyli i pozostali w tyle, ponieważ oni nie doznają żadnego strachu i nie będą zasmuceni. [171] Oni się radują błogosławieństwem i łaską od Boga, i tym, że Bóg nie gubi nagrody wierzących. [172] Ci, którzy odpowiedzieli Bogu i Posłańcowi, kiedy dosięgła ich rana; ci spośród nich, którzy czynili dobro i którzy byli bogobojni – otrzymają nagrodę ogromną! [173] Niektórym mówiono: „Oto ludzie zebrali się przeciwko wam, bójcie się ich!”; lecz to pomnożyło tylko ich wiarę i oni powiedzieli: „Wystarczy nam Bóg! Jakże to wspaniały poręczyciel!” [174] I oni powrócili z dobrocią i łaską od Boga, i nie dotknęło ich żadne zło. Oni postąpili zgodnie z upodobaniem Boga, a Bóg jest władcą łaski ogromnej. [175] To tylko szatan budzi strach przez swoich popleczników. Lecz nie bójcie się ich, bójcie się Mnie, jeśli jesteście wierzącymi!

[176] Niech cię nie zasmucają tacy, którzy się wyprzedzają w niewierności! Zaprawdę, oni w niczym nie zaszkod-

zą Bogu! Bóg nie zechce przygotować im udziału w życiu
ostatecznym. Ich kara będzie ogromna. 177 Zaprawdę, ci,
którzy kupili niewiarę za wiarę, nie zaszkodzą w niczym
Bogu! Ich kara będzie bolesna. 178 I niech nie sądzą ci,
którzy nie uwierzyli, że zwłoka, jaką My im dajemy,
będzie dla nich dobrem. My dajemy im zwłokę tylko po
to, by oni pomnożyli grzech. Dla nich kara będzie poniża-
jąca. 179 Bóg pozostawi wiernych w sytuacji, w jakiej się
znajdujecie, jedynie do czasu, aż On rozróżni złego od
dobrego. Bóg nie da wam poznać tego, co skryte; lecz Bóg
wybiera spośród Swoich posłańców, kogo chce. Wierzcie
więc w Boga i w Jego posłańców! A jeśli uwierzycie
i będziecie bogobojni, to otrzymacie nagrodę ogromną.

180 I niech nie sądzą ci, którzy skąpią z tego, co dał im
Bóg ze Swojej łaski, że to jest lepsze dla nich. Przeciwnie,
to jest gorsze dla nich. W Dniu Zmartwychwstania będą
oni nosić na szyi obrożę z tego, czego skąpili. Do Boga
należy dziedzictwo niebios i ziemi! A Bóg jest w pełni
świadomy tego, co czynicie! 181 Bóg usłyszał słowa tych,
którzy powiedzieli: „Zaprawdę, Bóg jest biedny, a my
jesteśmy bogaci!” My zapiszemy to, co oni mówili, i to,
że oni zabijali proroków bez żadnego prawa, i powiemy:
„Zakosztujcie kary Ognia palącego!” 182 Tak będzie za
to, co przygotowały wasze ręce, ponieważ Bóg nie jest
niesprawiedliwy względem Swoich sług. 183 Tym, którzy
powiedzieli: „Zaprawdę, Bóg zobowiązał nas, abyśmy
nie wierzyli posłańcowi, dopóki on nie przyjdzie z ofi-
arą, którą pożre ogień” – powiedz: „Już przychodzili do
was posłańcy przede mną, z jasnymi dowodami i z tym,

o czym wy mówicie. Dlaczego ich zabiliście, jeśli jesteście prawdomówni?” [184] Jeśli oni ciebie uważają za kłamcę, to przecież byli już uznani za kłamców posłańcy przed tobą; oni przyszli z jasnymi dowodami, z Psalmami i Księgą dającą światło. [185] Każda dusza zakosztuje śmierci i w Dniu Zmartwychwstania zostaną wam w pełni dane nagrody. A ten, kto zostanie odsunięty od Ognia i wprowadzony do Ogrodu, ten osiągnął szczęście. Bo życie tego świata, to tylko złudne używanie.

[186] Wy z pewnością będziecie doświadczani w waszych dobrach i w was samych; i usłyszycie od tych, którym została dana Księga przed wami, i od bałwochwalców – wiele złego. A jeśli będziecie cierpliwi i jeśli będziecie bogobojni, to okażecie prawdziwe zdecydowanie. [187] Oto Bóg zawarł przymierze z tymi, którym została dana Księga: „Wy będziecie ją wyjaśniać ludziom i nie będziecie jej ukrywać”. Lecz oni wyrzucili to za swoje plecy i przehandlowali za niską cenę. Jakże złe jest to, co oni kupują! [188] Nie uważaj, że ci, którzy się cieszą z tego, czego dokonali, i lubią, aby ich chwalono za to, czego nie uczynili – nie uważaj, iż oni są zabezpieczeni przed karą. Dla nich kara będzie bolesna! [189] Do Boga należy królestwo niebios i ziemi! Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

[190] Zaprawdę, w stworzeniu niebios i ziemi i w kolejnej zmianie nocy i dnia są znaki dla tych, którzy posiadają rozum, [191] dla tych, którzy wspominają Boga, stojąc, siedząc i leżąc, dla tych, którzy rozmyślają nad stworzeniem niebios i ziemi: „Panie nasz! Nie stworzyłeś tego na-

daremnie. Niech Ci będzie chwała! Uchroń nas od kary
Ognia! 192 Panie nasz! Zaprawdę, kogo Ty wprowadzisz
do Ognia, tego okryłeś hańbą. Dla ludzi niesprawiedli-
wych nie będzie pomocników! 193 Panie nasz! My słysze-
liśmy wzywającego, który wzywał do wiary: ‘Wierzcie
w waszego Pana!’ – i uwierzyliśmy. Panie nasz! Przebacz
nam nasze grzechy i odpuść nam nasze złe czyny! Powołaj
nas razem z pobożnymi! 194 Panie nasz! Daj nam to, co
nam obiecałeś za pośrednictwem Twoich posłańców, i nie
zawstydzaj nas w Dniu Zmartwychwstania. Ty przecież
nie łamiesz obietnicy!”

195 I wysłuchał ich Pan: „Ja nie pozwolę zginąć żad-
nemu uczynkowi tego spośród was, który czyni dobro,
czy będzie to mężczyzna, czy kobieta. Jesteście zależni
jedni od drugich. A tym, którzy wywędrowali razem,
i tym, którzy zostali wypędzeni ze swoich domostw, i tym,
którzy walczyli i zostali zabici – My, z pewnością, od-
puścimy ich złe czyny, i wprowadzimy ich do Ogrodów,
gdzie w dole płyną strumyki: to jest nagroda pochodząca
od Boga!” A u Boga jest piękna nagroda! 196 I niech nie
zwiedzie ciebie niespokojna ruchliwość niewiernych
w tym kraju. 197 To jest tylko krótkie używanie. Potem
ich miejscem schronienia będzie Gehenna! A jakże to złe
miejsce odpoczynku! 198 Lecz tych, którzy się boją swego
Pana, czekają Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki; będą
oni tam przebywać na wieki. To jest gościna od Boga.
A to, co jest u Boga, jest lepsze dla ludzi pobożnych.
199 Zaprawdę, wśród ludu Księgi są tacy, którzy wierzą
w Boga i w to, co wam zostało zesłane, i w to, co im zos-

tało zesłane, korząc się przed Bogiem; i oni nie sprzedają
znaków Boga za małą cenę! Oni otrzymają nagrodę u swe-
go Pana. Zaprawdę, Bóg jest szybki w rachunku! [200] O wy,
którzy wierzycie! Bądźcie cierpliwi i współzawodniczcie
w cierpliwości! Bądźcie wytrwali i bójcie się Boga! Być
może, będziecie szczęśliwi!

Sura 4 • An-Nisa'

Kobiety

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O ludzie! Bójcie się waszego Pana, Który was stworzył
z jednej istoty i stworzył z niej drugą do pary; a z nich
dwojga rozprzestrzenił wiele mężczyzn i kobiet. Bójcie
się Boga, o Którego jedni drugich pytacie, i czcijcie łona!
[2] Dawajcie sierotom ich mienie i nie zamieniajcie tego, co
dobre, na to, co złe; i nie zjadajcie ich majątku, dołączając
go do waszego majątku! Zaprawdę, to jest wielki grzech!
[3] A jeśli się obawiacie, iż nie będziecie sprawiedliwi
względem sierot… Żeńcie się zatem z kobietami, które
są dla was przyjemne – z dwoma, trzema lub czterema.
Lecz jeśli się obawiacie, że będziecie niesprawiedliwi, to
żeńcie się tylko z jedną albo z tymi, którymi zawładnęły
wasze prawice. To jest dla was odpowiedniejsze, abyście
nie postępowali niesprawiedliwie. [4] I dawajcie kobietom
wiana jako dar. Jeśli one jednak są dobre dla was i uży-
czą wam cośkolwiek z niego, to jedzcie to dla zdrowia
i pomyślności.

5 I nie dawajcie nierozumnym waszych dóbr, które
wam dał Bóg jako utrzymanie; lecz dajcie im zao-
patrzenie z niego i ubierajcie ich, i przemawiajcie do nich
życzliwie. 6 Doświadczajcie sieroty, aż osiągną wiek do
małżeństwa. A jeśli zauważycie w nich dojrzałość sądu,
oddajcie im ich dobra! I nie zjadajcie ich dóbr rozrzutnie
i pośpiesznie, zanim one osiągną wiek dojrzały. Ten, kto
jest bogaty, niech się powstrzyma wspaniałomyślnie,
a ten, kto jest biedny, niech zjada w sposób odpowied-
ni. A kiedy oddajecie im ich dobra, to wezwijcie świ-
adków. A Bóg wystarczy jako przyjmujący rachunek!
7 Mężczyznom przypada część tego, co pozostawili rod-
zice i krewni; i kobietom przypada część tego, co pozos-
tawili rodzice i krewni. Czy to będzie mało, czy dużo,
to jest udział obowiązujący prawnie. 8 A kiedy są przy
podziale obecni: dalsi krewni, sieroty i biedacy, to dajcie
im nieco zaopatrzenia i przemawiajcie do nich uprzejmie.
9 I niech się obawiają ci, którzy gdyby pozostawili po-
tomstwo słabe, niepokoiliby się o nie; i niech oni boją
się Boga i mówią słowa rozsądne. 10 Zaprawdę, ci, którzy
zjadają dobra sierot, popełniając niesprawiedliwość,
zjadają to, co w ich trzewiach będzie ogniem; i będą wys-
tawieni na Ogień płonący.

11 I daje wam Bóg przykazanie co do waszych dzie-
ci: synowi przypada udział podobny do udziału dwóch
córek. A jeśli córek będzie więcej niż dwie, to pozosta-
nie im dwie trzecie z tego majątku; a jeśli będzie tylko
jedna, to dla niej będzie połowa. Jeśli zmarły ma syna,
to każdemu z dwojga rodziców zmarłego przypadnie

jedna szósta z pozostawionego majątku. A jeśli nie ma syna i dziedziczą po nim rodzice, to jego matce przypada jedna trzecia; a jeśli on ma braci, to jego matce przypadnie jedna szósta – po oddaniu legatu, jaki zalecił w testamencie, lub długu. Albowiem nie wiecie, czy rodzice wasi, czy synowie są dla was bardziej pożyteczni. To jest obowiązek ustanowiony przez Boga. Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, mądry! [12] I wam przypada połowa z tego, co pozostawiły wasze żony, jeśli nie mają dziecka. Jeśli mają dziecko, to wam przypada czwarta część z tego, co one pozostawiły, po potrąceniu legatu, który zapisały w testamencie, lub długu. A im przypadnie czwarta część z tego, co wy zostawicie, jeśli nie macie dziecka. A jeśli macie dziecko, to im przypadnie ósma część z tego, co pozostawicie – po potrąceniu legatu, jaki zapisaliście w testamencie, lub długu. A jeśli mężczyzna lub kobieta mają dziedziców w linii bocznej, i on ma brata albo siostrę, to każdemu z nich dwojga przypadnie szósta część. A jeśli jest ich więcej, to oni są współudziałowcami w jednej trzeciej części dziedzictwa, po potrąceniu legatu zapisanego przez zmarłego w testamencie lub długu – bez niczyjej krzywdy. To jest przykazanie od Boga! A Bóg jest wszechwiedzący, mądry! [13] Takie są granice Boga. A kto jest posłuszny Bogu i Jego Posłańcowi, tego On wprowadzi do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki. I to jest wielkie szczęście! [14] A kto się zbuntuje przeciw Bogu i przeciw Jego Posłańcowi i przekroczy Jego granice, to Bóg wprowadzi

go do Ognia, gdzie będzie przebywał na wieki. I ta kara
będzie dla niego poniżająca!

15 A wobec tych z waszych kobiet, które popełnią
wszeteczeństwo, zażądajcie świadectwa czterech spośród
was. I jeśli oni poświadczą, to trzymajcie je w domach,
dopóki nie zabierze ich śmierć albo też póki Bóg nie przy-
gotuje dla nich jakiejś innej drogi. 16 A tych dwoje spośród
was, którzy dopuszczą się tego czynu, ukarzcie surowo,
ale jeśli się oboje nawrócą i poprawią, to odstąpcie od
nich! Zaprawdę, Bóg przyjmuje nawrócenie i jest litości-
wy! 17 Przecież u Boga jest przebaczenie dla tych, którzy
popełniają zło nieświadomie i niezwłocznie się nawracają.
Ku tym powraca Bóg. Bóg jest wszechwiedzący, mądry!
18 Nie ma jednak odpuszczenia dla tych, którzy popełniają
złe czyny. A kiedy zastanie któregoś z nich śmierć, wtedy
on mówi: „Ja się teraz nawracam”. Nie ma też i dla tych,
którzy umierają i są niewierni. Dla tych przygotowaliśmy
karę bolesną.

19 O wy, którzy wierzycie! Nie jest wam dozwolone,
abyście dziedziczyli kobiety wbrew ich woli. I nie przesz-
kadzajcie im zabrać część tego, co im daliście, chyba że
dopuszczą się jakiegoś wszeteczeństwa oczywistego.
Obchodźcie się z nimi w sposób przyzwoity. A jeśli czu-
jecie względem nich wstręt, to, być może, czujecie wstręt
do czegoś, w czym Bóg umieścił wielkie dobro. 20 A jeśli
chcecie zamienić żonę na drugą, a jednej z nich daliście
kintar, to nie odbierajcie z tego nic! Czyż moglibyście
cokolwiek zabrać, zniesławiając się i popełniając grzech
oczywisty? 21 Jakże moglibyście jej to zabrać, skoro byliś-

cie niegdyś związani, a one otrzymały od was uroczyste przyrzeczenie? [22] Nie pojmujcie za żony kobiet, które były żonami waszych ojców, chyba że to miało miejsce w przeszłości. Zaprawdę, to jest wszeteczeństwo i obrzydliwość – i jakże zła droga!

[23] Są wam zabronione: wasze matki, wasze córki i wasze siostry; wasze ciotki ze strony ojca i ze strony matki; córki brata i córki siostry; i wasze matki, które was żywiły piersią; i wasze siostry mleczne i matki waszych żon; i wasze pasierbice będące pod waszą opieką, zrodzone z żon, z którymi już żyliście – a jeśli jeszcze z nimi nie żyliście, to nie będziecie mieli grzechu; i żony waszych synów, zrodzonych z waszych lędźwi; – i żebyście nie poślubiali dwóch sióstr, chyba że to miało miejsce w przeszłości. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [24] – a także kobiety chronione muhsana, oprócz tych, którymi zawładnęły wasze prawice. Oto, co przepisał wam Bóg! I dozwolone wam jest poszukiwać żon poza tymi, które zostały wymienione, i używajcie swojego majątku, biorąc je pod ochronę, a nie oddając się rozpuście. A żonom dajcie wynagrodzenie, albowiem doznaliście od nich przyjemności; to jest przepis prawny. Nie jest grzechem jeśli coś nawzajem uzgodniliście po dopełnieniu obowiązującego przepisu. Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, mądry! [25] A komu nie starcza majątku na to, aby poślubić kobiety chronione wierzące, to niech poślubia te dziewczęta wierzące, którymi zawładnęły wasze prawice. A Bóg najlepiej zna waszą wiarę! Wy jesteście jedni od drugich. Poślubiajcie je za pozwo-

leniem ich rodziny i dajcie im wiana, zgodnie z uznanym
zwyczajem, jak kobietom chronionym, a nie jak kobietom
rozpustnym ani też przyjmującym przyjaciół. A kiedy one
już są chronione, to jeśli popełnią jakieś wszeteczeństwo,
spadnie na nie połowa tej kary, jaka spada na kobiety
chronione. To jest dla tych spośród was, którzy obawiają
się grzechu. Ale lepiej jest dla was, abyście byli cierpliwi.
A Bóg jest przebaczający, litościwy!

26 Bóg chce was objaśnić i dobrze poprowadzić drog-
ami tych, którzy byli przed wami, i On zwróci się ku wam.
Bóg jest wszechwiedzący, mądry! 27 Bóg chce nawrócić
się ku wam, a ci, którzy idą całkowicie za namiętności-
ami, chcą, abyście całkowicie upadli. 28 Bóg chce wam
przynieść ulgę, bo człowiek został stworzony słabym.

29 O wy, którzy wierzycie! Nie zjadajcie waszych dóbr
między sobą nadaremnie, chyba że to jest handel, za wza-
jemną zgodą między wami. Nie zabijajcie się! Zaprawdę,
Bóg jest dla was litościwy! 30 A ktokolwiek uczyni to
przez wrogość i niesprawiedliwość, to będziemy go palić
Ogniem. A to jest dla Boga łatwe! 31 Jeśli będziecie un-
ikać wielkich grzechów, które wam zostały zakazane, to
My odpuścimy wam wasze złe uczynki i wprowadzimy
was wejściem szlachetnym. 32 Nie pragnijcie tego, czym
wyróżnił Bóg jednych z was, dając im wyższość nad
drugimi. Mężczyznom przypadnie udział w tym, co sobie
zarobili, i kobietom przypadnie udział w tym, co sobie
zarobiły. Proście Boga o Jego łaskę! Zaprawdę, Bóg zna
dobrze każdą rzecz! 33 Dla każdego ustanowiliśmy dzied-
ziców tego, co pozostawili rodzice i bliscy krewni oraz

ci, z którymi związały was przysięgi – dawajcie im więc ich udział. Zaprawdę, Bóg jest świadkiem każdej rzeczy!

[34] Mężczyźni stoją nad kobietami ze względu na to, że Bóg dał wyższość jednym nad drugimi, i ze względu na to, że oni rozdają ze swojego majątku. Przeto cnotliwe kobiety są pokorne i zachowują w skrytości to, co zachował Bóg. I napominajcie te, których nieposłuszeństwa się boicie, pozostawiajcie je w łożach i bijcie je! A jeśli są wam posłuszne, to starajcie się nie stosować do nich przymusu. Zaprawdę, Bóg jest wzniosły, wielki! [35] A jeśli obawiacie się rozdarcia między nimi obojgiem, to poślijcie rozjemcę z jego rodziny i rozjemcę z jej rodziny. Jeśli oni oboje zechcą się pogodzić, to Bóg doprowadzi do zgody między nimi. Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, świadomy!

[36] Czcijcie Boga i nie dodawajcie współtowarzyszy! Okazujcie dobroć rodzicom i bliskim krewnym, i sierotom, i biednym, sąsiadowi bliskiemu krewnemu i sąsiadowi, który jest wam obcy, i towarzyszowi będącemu u boku, i podróżnemu, i temu, którym zawładnęły wasze prawice. Zaprawdę, Bóg nie kocha tych, którzy są zuchwali i pełni pychy!; [37] tych, którzy są skąpcami i nakazują skąpstwo ludziom; i ukrywających to, co dał im Bóg ze Swojej łaski! – przygotowaliśmy dla niewiernych cierpienie poniżające – [38] i tych, którzy rozdają swoje dobra tylko dlatego, by ludzie widzieli, a nie wierzą w Boga i Dzień Ostateczny, i tych, co mają szatana za towarzysza. A jakże to zły towarzysz! [39] A cóż by im szkodziło, jeśliby uwierzyli w Boga i Dzień Ostatni, i jeśliby rozdawali

z tego, co dał im Bóg? Bóg przecież zna ich dobrze.
40 Zaprawdę, Bóg nie wyrządzi niesprawiedliwości nawet na ciężar jednego pyłku. A jeśli to będzie czyn dobry, to On go podwoi i da, ze Swojej strony, nagrodę ogromną.

41 I jak to będzie, kiedy My przyjdziemy ze świadkiem od każdego narodu i przyprowadzimy ciebie jako świadka przeciwko nim?
42 Tego Dnia będą pragnęli ci, którzy nie uwierzyli i zbuntowali się przeciw Posłańcowi, aby ich pokryła ziemia; i oni nie ukryją przed Bogiem żadnego wydarzenia.
43 O wy, którzy wierzycie! Nie zbliżajcie się do modlitwy, kiedy jesteście pijani, dopóki nie będziecie wiedzieć, co mówicie, ani też będąc nieczystymi – chyba że jesteście podróżnikami w drodze – dopóki nie dokonacie ablucji. A jeśli jesteście chorzy albo jeśli jesteście w podróży, albo jeśli któryś z was przyszedł z miejsca ustronnego, albo też gdy dotykaliście kobiet i nie znaleźliście wody, to posłużcie się czystym piaskiem i obcierajcie sobie twarze i ręce. Zaprawdę, Bóg jest pobłażliwy, przebaczający!

44 Czy ty nie widzisz, że ci, którym dano część Księgi, kupują błądzenie i pragną, abyście i wy zbłądzili z drogi?
45 Bóg zna dobrze waszych wrogów. Bóg wystarczy jako opiekun! Bóg wystarczy jako wspomożyciel!
46 Niektórzy spośród Żydów zmieniają słowom ich miejsca i mówią: „Słyszeliśmy i nie posłuchaliśmy”, i „słuchaj jak ten, kto nie słyszy”, i „przyglądaj się nam”. Wykręcają sobie języki i zadają cios religii. A jeśliby oni powiedzieli: „Słyszeliśmy i posłuchaliśmy”, i „posłuchaj i spojrzyj na nas”, to

byłoby lepiej dla nich i prościej. Lecz przeklął ich Bóg za
ich niewiarę; i oni nie wierzą, z wyjątkiem niewielu.
47 O wy, którym została dana Księga! Wierzcie temu,
co zesłaliśmy, potwierdzając prawdziwość tego, co już
posiadacie, zanim My nie zetrzemy waszych twarzy
i nie odwrócimy ich do tyłu; albo nie przeklniemy ich,
jak przeklęliśmy zwolenników soboty. I rozkaz Boga
został spełniony. 48 Zaprawdę, Bóg nie przebacza tym,
którzy Jemu dodają współtowarzyszy, podczas gdy On
przebacza, komu chce, mniejsze grzechy. A kto dodaje
Bogu współtowarzyszy, ten wymyślił grzech ogromny.
49 Czy ty nie widziałeś tych, którzy oczyszczają samych
siebie? Wcale nie! To Bóg oczyszcza, kogo chce, i oni
nie doznają niesprawiedliwości nawet na łupinkę daktyla.
50 Popatrz, jak oni wymyślają przeciw Bogu kłamstwo! To
już wystarczy jako grzech oczywisty!
51 Czy nie widziałeś tych, którym została dana część
Księgi? Oni wierzą w fałszywe bóstwa: Dżibta i Taghuta,
i mówią o tych, którzy nie uwierzyli: „Ci są na lepszej
drodze aniżeli ci, którzy uwierzyli”. 52 To są ci, których
przeklął Bóg. A jeśli kogo przeklął Bóg, to nie znajdziesz
dla niego pomocnika. 53 A jeśliby oni mieli jakiś udział
w królestwie? To wówczas nie daliby ludziom tyle co
łupinka z daktyla. 54 A czy mają zazdrościć ludziom tego,
czym obdarzył ich Bóg ze Swojej łaski? Przecież My
daliśmy rodowi Abrahama Księgę i mądrość i daliśmy
im królestwo ogromne. 55 I wśród nich byli tacy, którzy
uwierzyli w to, i wśród nich byli tacy, którzy się odwró-
cili od tego. Piekło wystarczy jako Ogień! 56 Zaprawdę,

tych, którzy nie uwierzyli w Nasze znaki, będziemy palić
w Ogniu. I za każdym razem, kiedy się ich skóra spali,
zamienimy im skóry na inne, aby zakosztowali kary.
Zaprawdę, Bóg jest potężny, mądry! 57 A tych, którzy
uwierzyli i czynili dobro, wprowadzimy do Ogrodów,
gdzie w dole płyną strumyki. Będą oni tam przebywać na
wieki, nieśmiertelni. Będą tam mieli małżonki bez skazy.
I wprowadzimy ich do cienia cienistego.

58 Zaprawdę, Bóg nakazuje wam, abyście oddawali
powierzone dobra ich właścicielom! A jeśli sprawujecie
sądy wśród ludzi, to sądźcie według sprawiedliwości.
Zaprawdę, jakże wspaniałe jest to, do czego Bóg was
nawołuje! Zaprawdę, Bóg jest słyszący, widzący! 59 O wy,
którzy wierzycie! Słuchajcie Boga! Słuchajcie Posłańca!
I słuchajcie tych spośród was, którzy posiadają moc
rozkazywania! A jeśli się sprzeczacie o coś między sobą,
to przedstawcie to Bogu i Posłańcowi – jeśli wierzycie
w Boga i w Dzień Ostatni! To jest lepsze i piękniejsze jako
objaśnienie. 60 Czy ty nie widziałeś tych, którzy twierdzą,
że uwierzyli w to, co im zostało objawione, i w to, co
zostało objawione przed tobą? Oni chcą się poddać pod
sąd bożka Taghuta, a przecież zostało im powiedziane,
by w niego nie wierzyli. Szatan chce ich sprowadzić na
dalekie bezdroża. 61 A kiedy się im mówi: „Przychodźcie
do tego, co objawił Bóg, i do Posłańca!” – ty widzisz, jak
obłudnicy odwracają się od ciebie całkowicie. 62 I jakże to
będzie, kiedy dosięgnie ich jakieś nieszczęście za to, co
pierwej uczyniły ich ręce? I kiedy oni potem przyjdą do
ciebie, przysięgając na Boga: „My nie chcieliśmy niczego

innego, jak tylko czynienia dobra i udzielana pomocy”? [63] To są ci, o których Bóg wie, co znajduje się w ich sercach. Odwróć się więc od nich, napominaj ich i powiedz im o nich samych słowa przekonywające!

[64] Jeśli wysłaliśmy jakiegoś posłańca, to tylko po to, aby był słuchany – za pozwoleniem Boga. A gdyby oni, kiedy sami sobie wyrządzają niesprawiedliwość, przyszli do ciebie, poprosili Boga o przebaczenie i poprosiłby o przebaczenie dla nich Posłaniec, to znaleźliby Boga jako przyjmującego nawrócenie, litościwego. [65] Ale nie! Na twego Pana! Oni nie uwierzą, dopóki nie uczynią ciebie sędzią w tym, co jest przedmiotem sporu między nimi. Potem nie znajdą już w sobie sprzeciwu co do tego, co rozstrzygnąłeś, i poddadzą się całkowicie. [66] Jeślibyśmy im przykazali: „Zabijajcie się!” albo też: „Wychodźcie z waszych domostw!” – uczyniliby to tylko nieliczni z nich. Gdyby uczynili to, do czego zostali napomniani, to byłoby lepsze dla nich i mocniejsze dla ich utwierdzenia. [67] I wtedy dostaliby od Nas nagrodę ogromną, [68] i poprowadzilibyśmy ich drogą prostą. [69] A kto posłucha Boga i Jego Posłańca, będzie wraz z tymi, którym Bóg okazał dobroć: z prorokami i sprawiedliwymi, z męczennikami i świętymi. Jakże oni są piękni jako towarzysze! [70] To jest łaska od Boga i Bóg wystarcza jako wszechwiedzący!

[71] O wy, którzy wierzycie! Zachowajcie ostrożność i ruszajcie pojedynczymi oddziałami lub ruszajcie wszyscy razem! [72] Zaprawdę, wśród was jest taki, który zdecydowanie zwleka, a kiedy dosięga was jakieś nieszczęście, to on mówi: „Bóg okazał mi dobroć, ponieważ ja nie

byłem z nimi jako świadek”. 73 A jeśli dosięgnie was łas-
ka od Boga, to on z pewnością będzie mówił, jak gdyby
między wami i nim nie było żadnego uczucia miłości:
„O, gdybym był razem z wami, to osiągnąłbym wielki
sukces!” 74 Niechże walczą na drodze Boga ci, którzy za
życie tego świata kupują życie ostateczne! A kto walczy
na drodze Boga i zostanie zabity albo zwycięży, otrzyma
od Nas nagrodę ogromną. 75 Dlaczego nie walczycie na
drodze Boga, jak również za słabych mężczyzn, kobie-
ty i dzieci, którzy mówią: „Panie nasz! Wyprowadź nas
z tego miasta, którego mieszkańcy są niesprawiedliwi!
I daj nam od Siebie opiekuna! I daj nam od siebie pomoc-
nika!” 76 Ci, którzy wierzą, walczą na drodze Boga, a ci,
którzy nie wierzą, walczą na drodze Taghuta. Walczcie
więc z poplecznikami szatana! Zaprawdę, podstęp sza-
tana jest słaby!

77 Czyż nie widziałeś tych, którym powiedziano: „Pow-
strzymajcie wasze ręce! Odprawiajcie modlitwę i dawaj-
cie jałmużnę!” A kiedy jest im nakazana walka, to wtedy
część z nich obawia się ludzi, tak jakby się obawiała Boga
albo jeszcze bardziej. Mówią oni: „Panie nasz! Dlaczego
nakazałeś nam walkę? A gdybyś dał nam trochę zwłoki?”
Powiedz: „Używanie życia na tym świecie – niedługie,
a życie ostateczne jest lepsze dla tego, kto jest bogobo-
jny. I nie doznacie niesprawiedliwości nawet na łupinkę
daktyla”. 78 Gdziekolwiek byście byli, dosięgnie was śmi-
erć, nawet gdybyście byli na wyniosłych wieżach. Jeśli
spotka ich jakieś dobro, to oni mówią: „To przychodzi od
Boga”; a jeśli dosięgnie ich jakieś zło, to oni mówią: „To

pochodzi od ciebie". Powiedz: „Wszystko pochodzi od Boga!" Lecz dlaczegoż ci ludzie nie mogą pojąć żadnej mowy? [79] Każde dobro, które cię spotyka, pochodzi od Boga. A każde zło, które cię dosięga, pochodzi od ciebie samego. Wysłaliśmy ciebie do ludzi jako Posłańca. I Bóg wystarczy jako świadek!

[80] Ktokolwiek słucha Posłańca, ten słucha Boga. A ktokolwiek się odwraca… – My nie posłaliśmy ciebie, abyś był nad nimi stróżem. [81] I mówią: „Jesteśmy posłuszni!" Lecz jak tylko wyjdą od ciebie, to niektórzy z nich rozmyślają nocą nad czymś innym niż to, co ty mówisz. A Bóg zapisuje to, co oni zamyślają nocą. Odwróć się więc od nich i zaufaj Bogu! Bóg wystarczy jako opiekun! [82] Czyż oni nie zastanawiają się nad Koranem? Przecież gdyby on pochodził od kogoś innego niż od Boga, z pewnością znaleźliby w nim liczne sprzeczności. [83] A kiedy dociera do nich jakaś wiadomość, uspokajająca lub budząca obawy, to oni ją rozpowszechniają. A gdyby przedstawili ją Posłańcowi albo tym spośród nich, którzy mają władzę, to wówczas poznaliby ją ci, którzy potrafią zbadać ją do głębi. I gdyby nie łaska Boga nad wami i Jego miłosierdzie, to, z pewnością, poszlibyście za szatanem, z wyjątkiem nielicznych!

[84] Walcz więc na drodze Boga! – Ty będziesz obciążony odpowiedzialnością tylko za siebie samego! – I zachęcaj wierzących! Być może, Bóg powstrzyma srogość tych, którzy nie uwierzyli; Bóg jest silniejszy od nich w srogości i silniejszy jest w karaniu. [85] Kto wstawia się w dobrej sprawie, ten będzie miał w niej udział; a kto

wstawia się w złej sprawie, ten będzie miał jej podwójne
obciążenie. Bóg czuwa nad każdą rzeczą!
86 Kiedy kierują
do was pozdrowienie, to wy jeszcze piękniej pozdrówcie
albo oddajcie to pozdrowienie. Zaprawdę, Bóg podlicza
każdą rzecz!
87 Bóg! Nie ma boga, jak tylko On! On zgro-
madzi was z pewnością w Dniu Zmartwychwstania – nie
ma co do tego żadnej wątpliwości! A kto jest bardziej
prawdziwy aniżeli Bóg – kiedy mówi?!

88 Dlaczego stanowicie dwie partie w odniesieniu do
obłudników? Bóg odrzucił ich, bo na to sobie zarobili.
Czy wy chcecie poprowadzić drogą prostą tych, których
Bóg sprowadził z drogi? Kogo sprowadził z drogi Bóg, dla
tego nie znajdziesz żadnej drogi.
89 Oni by chcieli, abyś-
cie byli niewiernymi, tak jak oni są niewiernymi, abyście
więc byli równi. Przeto nie bierzcie sobie opiekunów
spośród nich, dopóki oni nie wywędrują razem na drodze
Boga. A jeśli się odwrócą, to chwytajcie i zabijajcie ich,
gdziekolwiek ich znajdziecie! I nie bierzcie sobie spośród
nich ani opiekuna, ani pomocnika!
90 Z wyjątkiem tych,
którzy są związani z ludem mającym z wami przymierze;
albo tych, którzy przyszli do was – z sercem ściśniętym
– aby walczyć z wami albo ze swoim ludem. Gdyby zech-
ciał Bóg, to dałby im władzę nad wami, i oni zwalczyliby
was. A jeśli oni odejdą, nie prowadząc z wami walki,
i zaofiarują wam pokój, to wówczas nie wskaże wam Bóg
przeciwko nim żadnej drogi.
91 Wy znajdziecie innych,
którzy będą chcieli żyć z wami w pokoju i żyć w pokoju
ze swoim ludem. Za każdym razem, kiedy będą doprow-
adzeni do buntu, doznają w tej próbie porażki. A jeśli oni

nie odejdą od was i nie zaproponują wam pokoju ani nie powstrzymają swoich rąk, to chwytajcie ich i zabijajcie ich, gdziekolwiek ich napotkacie. My wam dajemy nad nimi władzę jawną!

[92] Nie powinien wierzący zabijać wierzącego, chyba tylko przez pomyłkę. A kto zabije wierzącego przez pomyłkę, tego obowiązuje wyzwolenie niewolnika wierzącego i okup krwi wręczony jego rodzinie, chyba że oni rozdadzą to jako jałmużnę. A jeśli zabity należy do ludu wrogiego wam i jest wierzący, to obowiązuje uwolnienie niewolnika wierzącego. A jeśli on należy do ludu, z którym zawarliście przymierze, to obowiązuje okup krwi przekazany jego rodzinie i wyzwolenie niewolnika wierzącego. A kto nie ma takiej możliwości, to obowiązuje go post dwóch miesięcy po sobie następujących, jako pokuta przed Bogiem. Bóg jest wszechwiedzący, mądry! [93] A kto zabije wierzącego naumyślnie, to zapłatą dla niego będzie Gehenna, gdzie będzie przebywał wiecznie. Bóg rozgniewał się na niego i przeklął go, i przygotował dla niego karę ogromną.

[94] O wy, którzy wierzycie! Kiedy wchodzicie na drogę Boga, miejcie jasne rozeznanie i nie mówcie temu, kto wam zaofiaruje pokój: „Ty nie jesteś wierzącym!" – zabiegając jedynie o to, co ofiaruje życie na tym świecie. A przecież u Boga są zdobycze obfite. Takimi wy byliście przedtem, lecz Bóg okazał wam dobroć. Miejcie więc jasne rozeznanie! Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie! [95] Ci spośród wiernych, którzy siedzą spokojnie – oprócz tych, którzy doznali szkody – i ci,

którzy z zapałem walczą na drodze Boga swoimi dobrami
i swoim życiem – nie są wcale równi. Wywyższył Bóg
gorliwie walczących swoimi dobrami i swoim życiem nad
tych, którzy siedzą spokojnie, o jeden stopień. Wszystkim
Bóg obiecał rzeczy piękne. Lecz Bóg wyróżnił walczą-
cych gorliwie ponad tych, którzy siedzą spokojnie, na-
grodą ogromną – [96] zbliżając ich o wiele stopni do Siebie
przez przebaczenie i miłosierdzie. Bóg jest przebaczający,
litościwy!

[97] Zaprawdę, kiedy aniołowie zabierają dusze tych,
którzy sami sobie wyrządzili niesprawiedliwość, mówią:
„W jakim stanie byliście?” Oni powiedzą: „Byliśmy
uciśnionymi na ziemi”. Powiedzą: „Czy ziemia Boga nie
była dość rozległa, żebyście mogli wędrować po niej?”
Otóż dla tych Gehenna będzie miejscem schronienia.
A jakże to nieszczęsne miejsce przybycia! [98] Wyjątkiem
są ci uciśnieni spośród mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy
nie są zdolni do jakiegoś podstępu ani też nie są poprow-
adzeni drogą prostą. [99] Tym, być może, odpuści Bóg!
Bóg jest odpuszczający, przebaczający! [100] A kto wędruje
na drodze Boga, ten znajdzie na ziemi liczne miejsca
schronienia, rozległe. A kto wyjdzie ze swego domu i wy-
wędruje ku Bogu i Jego Posłańcowi, a potem dosięgnie
go śmierć – to nagroda jego będzie u Boga. A Bóg jest
przebaczający, litościwy!

[101] A kiedy przebiegacie ziemię, to nie jest dla was
grzechem skrócić nieco modlitwę, jeśli się obawiacie, że
zagrożą wam ci, którzy nie wierzą. Zaprawdę, niewierni
są dla was wrogiem jawnym! [102] A kiedy ty znajdujesz

się wśród nich i odprawiasz dla nich modlitwę, to niech stanie razem z tobą do modlitwy jeden oddział spośród nich i niech wezmą swoją broń! A kiedy już wykonają pokłony, niech staną za wami! I niech przyjdzie drugi oddział, który się jeszcze nie modlił, i niech się modlą razem z tobą; niech też mają się na baczności i niech wezmą swoją broń! Ci, którzy nie wierzą, chcieliby, abyście odłożyli broń i wasze rzeczy, a oni wtedy napadliby na was jednym uderzeniem. Nie policzy się wam za grzech, jeśli w razie przeszkody, deszczu albo choroby, odłożycie broń. Lecz miejcie się na baczności! Zaprawdę, Bóg przygotował dla niewiernych karę poniżającą! [103] A kiedy zakończycie modlitwę, to wspominajcie Boga, stojąc, siedząc czy spoczywając na boku. Kiedy jesteście bezpieczni, odprawiajcie modlitwę! Zaprawdę, modlitwa dla wiernych jest przepisana w określonym czasie! [104] I nie traćcie ducha w ściganiu tych ludzi! Kiedy wy cierpicie, to i oni cierpią, tak jak wy cierpicie; ale wy spodziewacie się od Boga tego, czego oni się nie spodziewają. Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[105] My zesłaliśmy tobie Księgę z prawdą, abyś rozstrzygał między ludźmi, tak jak ci pokazał Bóg. Nie bądź adwokatem dla zdrajców! [106] Proś Boga o przebaczenie! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [107] I nie prowadź sporu w obronie tych, którzy zdradzają samych siebie. Zaprawdę, Bóg nie kocha tego, kto jest zdrajcą i grzesznikiem! [108] Starają się ukryć przed ludźmi, a nie starają się ukryć przed Bogiem. A On jest z nimi,

kiedy oni nocą zamyślają słowa, które się Jemu nie podo-
bają. A Bóg obejmuje to, co oni czynią.

109 Oto wy jesteście tymi, którzy w życiu na tym
świecie spór toczą w ich obronie. A kto będzie spierał
się z Bogiem w ich obronie w Dniu Zmartwychwstania?
albo kto będzie dla nich opiekunem? 110 A kto uczyni zło
lub wyrządzi krzywdę swojej duszy, a potem prosi Boga
o przebaczenie, ten znajdzie Boga przebaczającym, li-
tościwym! 111 A kto popełnia grzech, popełnia go tylko
przeciwko sobie samemu. Bóg jest wszechwiedzący,
mądry! 112 Kto popełni jakiś błąd lub grzech, a potem
zrzuci go na niewinnego, ten bierze na siebie ciężar
zniesławienia i grzechu oczywistego. 113 A gdyby nie
łaska Boga nad tobą i Jego miłosierdzie, to niektórzy
spośród nich staraliby się usilnie sprowadzić cię z drogi.
Lecz oni sprowadzają z drogi tylko samych siebie, a tobie
w niczym nie przynoszą szkody. Bóg zesłał tobie Księgę
i mądrość i nauczył cię tego, czego nie wiedziałeś. Łaska
Boga nad tobą była ogromna!

114 Nie ma żadnego dobra w ich licznych tajnych roz-
mowach, z wyjątkiem głosu tego, kto nakazuje jałmużnę
albo – słuszne postępowanie, albo – zgodę między
ludźmi. A kto tak czyni, bardzo pragnąc przypodobać się
Bogu – to My mu damy nagrodę ogromną. 115 A kto odd-
zieli się od Posłańca, mając jasną wiedzę o tym, jaka jest
dla niego droga prosta, a postępuje inną drogą niż droga
wiernych – to My obrócimy go ku temu, ku czemu on
sam się zwrócił, i wystawimy go na spalenie w Gehennie.
A jakże złe to miejsce przybycia!

[116] Zaprawdę, Bóg nie przebacza tego, żeby Mu dodawano współtowarzyszy, lecz On przebacza, komu chce, inne przewinienia. Ale kto dodaje Bogu współtowarzyszy, ten zabłądził zabłądzeniem dalekim. [117] Oni wzywają, poza Nim, tylko bóstwa żeńskie; i wzywają tylko szatana buntownika. [118] Przeklął go Bóg, a on powiedział: „Ja z pewnością wezmę sobie oznaczoną część spośród Twoich sług! [119] I sprowadzę ich z drogi, i wzbudzę w nich pragnienia, gdy rozkażę im – oni będą obcinali uszy bydłu, gdy rozkażę im – oni będą zmieniać stworzenie Boga!" A kto weźmie sobie szatana jako opiekuna, zamiast Boga, ten ponosi stratę oczywistą. [120] On obiecuje im i budzi w nich pragnienia; lecz szatan obiecuje tylko złudę! [121] Dla tych miejscem schronienia jest Gehenna. I nie znajdą oni od niej wybawienia! [122] A tych, którzy wierzą i czynią dobre dzieła – My wprowadzimy do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki; tam będą przebywać wiecznie – nieśmiertelni. Obietnica Boga jest prawdą! A kto jest bardziej prawdziwy niż Bóg w tym, co mówi?

[123] To nie zależy od waszych życzeń ani też od życzeń ludzi Księgi. Kto czyni zło, ten otrzyma za nie zapłatę; i nie znajdzie on dla siebie, poza Bogiem, ani opiekuna, ani pomocnika. [124] Ktokolwiek pełni dobre dzieła – mężczyzna czy kobieta – i jest wierzącym – tacy wejdą do Ogrodu i nie doznają niesprawiedliwości nawet na łupinkę daktyla. [125] A kto lepiej wyznaje religię aniżeli ten, kto poddał swoje oblicze Bogu, czyniąc przy tym dobro i postępując za tradycją religijną Abrahama, prawdziwie pobożnego

hanifa? A Bóg wziął Sobie Abrahama za przyjaciela!
126 Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na
ziemi. Bóg obejmuje każdą rzecz!

127 Oni będą cię pytać w sprawie kobiet. Powiedz:
„Bóg daje wam pouczenie o nich – to, co wam się recytu-
je w Księdze: w sprawie osieroconych dziewcząt, którym
nie dajecie tego, co im zostało przepisane, kiedy pragnie-
cie je poślubić; i pouczenie w sprawie słabowitych dzie-
ci; i abyście byli dla sierot sprawiedliwi”. A cokolwiek
uczynicie dobrego, to, zaprawdę, Bóg wie o tym dobrze!
128 Jeśli kobieta obawia się złego traktowania lub obojęt-
ności ze strony swojego męża, to nie będą mieli grzechu,
jeśli dojdą między sobą do zgody, bo zgoda jest lepsza.
W duszach zawsze mieszka chciwość. Ale jeśli czynicie
dobro i jesteście bogobojni – to, zaprawdę, Bóg jest w pełni
świadomy tego, co czynicie! 129 Wy nie będziecie mogli
być sprawiedliwi dla każdej z waszych kobiet, nawet
gdybyście chcieli. Ale nie odsuwajcie się całkowicie, aby
jednej z nich nie pozostawić jakby w zawieszeniu. A jeśli
się pogodzicie i będziecie bogobojni, to, zaprawdę, Bóg
jest przebaczający, litościwy! 130 A jeśli małżonkowie się
rozłączą, to Bóg wzbogaci każde Swoją obfitością. Bóg
jest wszechobejmujący, mądry!

131 Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co
jest na ziemi. Nakazaliśmy już tym, którzy byli przed
wami, i wam samym: „Bójcie się Boga!” A jeśli będzie-
cie niewiernymi, to przecież do Boga należy to, co jest
w niebiosach, i to, co jest na ziemi! Bóg jest bogaty i god-
ny chwały! 132 Do Boga należy to, co jest w niebiosach,

i to, co jest na ziemi. Bóg wystarczy jako poręczyciel! [133] Jeśli On zechce, to was usunie, o ludzie! i przyprowadzi innych. Bóg jest w stanie to uczynić! [134] Kto pragnie nagrody tego świata – to u Boga jest przecież nagroda tego świata i ostatecznego. Bóg jest dobrze słyszącym i jasno widzącym!

[135] O wy, którzy wierzycie! Trzymajcie się stale sprawiedliwości – zaświadczając to przed Bogiem – również względem was samych albo względem waszych dzieci i krewnych, czy to będzie bogaty, czy biedny! – bo Bóg jest im bliższy. Przeto nie idźcie za namiętnością, abyście nie naruszyli sprawiedliwości. Jeśli lawirujecie i odwracacie się, to, zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!

[136] O wy, którzy wierzycie! Wierzcie w Boga i w Jego Posłańca, w Księgę, którą zesłał Swemu Posłańcowi, i w Księgę, którą zesłał przedtem! A kto nie wierzy w Boga, w Jego aniołów, w Jego Księgi, w Jego Posłańców i Dzień Ostatni – ten zbłądził zbłądzeniem dalekim. [137] Zaprawdę, tym, którzy uwierzyli, potem odrzucili wiarę, znów uwierzyli i na nowo odrzucili wiarę, a potem jeszcze powiększyli swoją niewiarę – Bóg nie przebaczy ani też nie poprowadzi ich drogą prostą. [138] Obwieść obłudnikom, że czeka ich kara bolesna! [139] Ci, którzy biorą sobie niewiernych zamiast wiernych – jako opiekunów – to czyż oni poszukują u nich potęgi? Zaprawdę, potęga należy do Boga w całości!

[140] On zesłał wam w Księdze: „Kiedy usłyszycie znaki Boga, w które nie wierzą i z których się wyśmiewają, to

nie pozostawajcie razem z nimi, dopóki oni nie zaczną
innej rozmowy; albowiem wy wtedy staniecie się do nich
podobni!” Zaprawdę, Bóg zbierze obłudników i niewier-
nych w Gehennie, wszystkich razem! 141 To są ci, którzy
wyczekują, co będzie z wami; i kiedy Bóg da wam zwy-
cięstwo, oni mówią: „Czyż nie byliśmy razem z wami?”
A kiedy szczęście dopisze niewiernym, to oni mówią:
„Czyż nie staraliśmy się wam pomóc i czy nie broniliśmy
was przed wiernymi?” Lecz Bóg rozsądzi między wami
w Dniu Zmartwychwstania. I Bóg nigdy nie przygotuje
niewiernym drogi przeciwko wiernym.

142 Zaprawdę, obłudnicy starają się oszukać Boga, lecz
to On jest Tym, Który ich zmyli. Kiedy stają do modlit-
wy, to podnoszą się leniwie i tak, by ich ludzie widzieli,
i mało wspominają Boga. 143 Oni wahają się, nie skłaniają
się ani ku tym, ani ku tamtym. A kogo sprowadzi z drogi
Bóg – to nie znajdziesz dla niego drogi. 144 O wy, którzy
wierzycie! Nie bierzcie sobie za opiekunów niewier-
nych zamiast wiernych! Czy chcecie przygotować Bogu
przeciwko wam samym dowód oczywisty? 145 Zaprawdę,
obłudnicy znajdą się na samym dnie Ognia i nie zna-
jdziesz dla nich pomocnika. 146 Wyłączając tych, którzy
się nawrócili, którzy się poprawili, którzy szukali opieki
u Boga i szczerze wyznali swoją religię przed Bogiem.
Oto ci będą – razem z wierzącymi; a Bóg da niebawem
wiernym nagrodę ogromną! 147 Dlaczego Bóg miałby
karać, jeśli będziecie wdzięczni i jeśli uwierzycie? Bóg
jest wdzięczny, wszechwiedzący!

148 Bogu nie podoba się rozgłaszanie złych słów, chyba

że ktoś doznał niesprawiedliwości. A Bóg jest słyszący, wszechwiedzący! [149] Czy wy czynicie dobro jawnie, czy w skrytości, czy też odpuścicie komuś zło – to, zaprawdę, Bóg jest odpuszczający, potężny! [150] Zaprawdę, ci, którzy nie wierzą w Boga i Jego posłańców i chcą uczynić rozróżnienie między Bogiem i Jego posłańcami, mówią: „Wierzymy w jednych, a nie wierzymy w drugich". I oni chcą znaleźć sobie w ten sposób jakąś drogę; [151] oni są niewiernymi naprawdę! I przygotowaliśmy dla niewiernych karę poniżającą. [152] A tym, którzy wierzą w Boga i Jego posłańców i nie czynią rozróżnienia między którymkolwiek spośród nich – tym My damy niebawem nagrodę. Przecież Bóg jest przebaczający, litościwy!

[153] Proszą ciebie ludzie Księgi, abyś ty im sprowadził Księgę z nieba. Oni prosili już Mojżesza o coś większego niż to i powiedzieli: „Pokaż nam Boga jawnie!" I poraził ich piorun za ich bezbożność. Następnie wzięli sobie cielca, kiedy mieli już dowody oczywiste. I My przebaczyliśmy im to, i daliśmy Mojżeszowi władzę jawną. [154] I wznieśliśmy nad nimi Górę na znak przymierza z nimi, i powiedzieliśmy im: „Wejdźcie do bramy, wybijając pokłony!" I powiedzieliśmy im: „Nie naruszajcie soboty!" I zawarliśmy z nimi przymierze uroczyste.

[155] Za to, że zerwali swoje przymierze, za to, że nie uwierzyli w znaki Boga, za to, że bez żadnego prawa zabijali posłańców, i za to, że powiedzieli: „Nasze serca są nieobrzezane" – Nie! To Bóg nałożył na nie pieczęć za ich niewiarę, tak iż tylko niewielu z nich wierzy. – [156] i za ich niewiarę, i za to, że powiedzieli przeciw Marii kalumnię

straszną, [157] i za to, że powiedzieli: „Zabiliśmy Mesjasza,
Jezusa, syna Marii, posłańca Boga” – podczas gdy oni
ani go nie zabili, ani go nie ukrzyżowali, tylko im się tak
zdawało; i, zaprawdę, ci, którzy się różnią w tej sprawie,
są z pewnością w zwątpieniu; oni nie mają o tym żadnej
wiedzy, idą tylko za przypuszczeniem; oni go nie zabili
z pewnością. [158] Przeciwnie! Wyniósł go Bóg do Siebie!
Bóg jest potężny, mądry!

[159] I nie ma nikogo spośród ludu Księgi, kto by nie
uwierzył w niego przed swoją śmiercią; a w Dniu Zmart-
wychwstania on będzie przeciwko nim świadkiem. –
[160] I z powodu niesprawiedliwości tych, którzy wyznają
judaizm, zakazaliśmy im rzeczy przyjemnych, które były
dla nich dozwolone; i dlatego że odsunęli się bardzo od
drogi Boga; [161] i ponieważ brali lichwę, chociaż to było
im zakazane; i ponieważ niesłusznie zjadali majątek ludzi
– My przygotowaliśmy dla tych, którzy są niewierni, karę
bolesną. [162] Lecz tym spośród nich, którzy są utwierdzeni
w wiedzy, i wiernym, którzy wierzą w to, co tobie zostało
objawione, i w to, co zostało objawione przed tobą, i tym,
którzy odprawiają modlitwę, i tym, którzy dają jałmużnę,
i tym, którzy wierzą w Boga i w Dzień Ostatni – tym My
damy nagrodę ogromną.

[163] Zaprawdę, objawiliśmy tobie, tak jak objawiliśmy
Noemu i prorokom po nim; i jak objawiliśmy Abraham-
owi i Isma’ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i pokoleniom,
Jezusowi, Hiobowi i Jonaszowi, Aaronowi i Salomonowi;
a Dawidowi daliśmy Psalmy. [164] I posłańcom – o których
opowiadaliśmy tobie poprzednio, i posłańcom – o których

ci nie opowiadaliśmy – a Bóg przemawiał jasno do Mojżesza – [165] i posłańcom – zwiastującym i ostrzegającym, aby ludzie nie mieli przeciwko Bogu żadnego dowodu, po posłańcach. Bóg jest potężny, mądry!

[166] Lecz Bóg zaświadczy o tym, co zesłał tobie! Zesłał On to w pełni Swojej wiedzy. I zaświadczą aniołowie. A Bóg wystarczy jako świadek! [167] Zaprawdę, ci, którzy nie uwierzyli i którzy odsunęli się od drogi Boga, zabłądzili zabłądzeniem dalekim. [168] Zaprawdę, tym, którzy nie uwierzyli i którzy byli niesprawiedliwymi – tym nie przebaczy Bóg i nie poprowadzi ich drogą prostą, [169] tylko – drogą Gehenny, gdzie będą przebywać na wieki. A to jest dla Boga łatwe! [170] O ludzie! Przyszedł do was Posłaniec z prawdą od waszego Pana. Wierzcie więc! To jest lepsze dla was. A jeśli nie uwierzycie – to przecież do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi! Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[171] O ludu Księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus, syn Marii, jest tylko posłańcem Boga; i Jego Słowem, które złożył Marii; i Duchem, pochodzącym od Niego. Wierzcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: „Trzy!” Zaprzestańcie! To będzie lepiej dla was! Bóg – Allah – to tylko Jeden Bóg! On jest nazbyt wyniosły, by mieć syna! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. I Bóg wystarcza jako opiekun! [172] I Mesjasz nie będzie zbyt dumny, by być sługą Boga, tak jak nie są dumni aniołowie, ci, którzy są blisko dopuszczeni. A kto jest zbyt dumny, aby Jemu

oddawać cześć, i wbija się w pychę – to tych On zbierze ku Sobie wszystkich razem! [173] A jeśli chodzi o tych, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła, to On im da pełnię nagrody i pomnoży im Swoją łaskę. A jeśli chodzi o tych, którzy się wynoszą i wbijają w pychę, to tych ukarze Bóg karą bolesną. I nie znajdą oni dla siebie, poza Bogiem, żadnego opiekuna i żadnego pomocnika. [174] O ludzie! Otrzymaliście dowód od waszego Pana i zesłaliśmy wam światło jasne.

[175] A tych, którzy wierzą w Boga i trzymają się Go mocno – tych wprowadzi On do Swojego miłosierdzia i do Swojej łaski i poprowadzi ich do Siebie drogą prostą.
[176] Pytają ciebie o pouczenie. Powiedz: „Bóg daje wam pouczenie o dziedziczeniu w linii bocznej: Jeśli mężczyzna zginie, nie mając dziecka, a ma on siostrę, to jej przypada połowa z tego, co on pozostawił; a mężczyzna dziedziczy po siostrze, jeśli ona nie ma dziecka. A jeśli ma dwie siostry, to im przypada dwie trzecie z tego, co zostawił. A jeśli ma braci i siostry, to mężczyźnie przypada udział dwóch kobiet". Wyjaśnia wam Bóg, abyście nie błądzili. Bóg jest o każdej rzeczy wszechwiedzący!

Sura 5 • Al-Ma'ida

Stół Zastawiony

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O wy, którzy wierzycie! Bądźcie wierni zobowiązaniom! Dozwolone wam jest wszelkie zwierzę spośród

trzód oprócz tego, co zostało wymienione. Nie wolno wam polować, kiedy, uświęceni, odbywacie pielgrzymkę. Zaprawdę, Bóg nakazuje to, co chce! [2] O wy, którzy wierzycie! Nie znieważajcie symbolów kultu Boga ani miesiąca świętego, ani ofiar zwierząt, ani też wieńców, ani zdążających do świętego Domu, którzy poszukują łaski i zadowolenia od swego Pana. A kiedy już nie jesteście uświęceni, wtedy możecie udawać się na polowanie. I niech nienawiść do ludzi, którzy odsunęli was od Świętego Meczetu, nie popycha was do grzechu. Wspomagajcie się wzajemnie w pobożności i bogobojności! Ale nie wspomagajcie się wzajemnie w grzechu i wrogości! I bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest straszny w karaniu!

[3] Zakazane wam jest: padlina, krew i mięso świni; to, co zostało poświęcone na ofiarę w imię czegoś innego niż Boga; zwierzę zaduszone, zabite od uderzenia, zabite na skutek upadku, zabite na skutek pobodzenia i to, które pożerał dziki zwierz – chyba że zdołaliście je zabić według rytuału – i to, co zostało ofiarowane na kamieniach. I nie wolno wam się dzielić, wróżąc za pomocą strzał, bo to jest bezbożnością. Dzisiaj ci, którzy nie wierzą, są zrozpaczeni z powodu waszej religii. Nie obawiajcie się ich, lecz obawiajcie się Mnie! Dzisiaj udoskonaliłem dla was waszą religię i obdarzyłem was w pełni Moją dobrocią; wybrałem dla was islam jako religię. Kto jednak będzie zmuszony w czasie głodu, nie będąc skłonnym dobrowolnie do grzechu… – zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!

[4] Oni pytają ciebie, co jest im dozwolone. Powiedz:

„Dozwolone są wam rzeczy dobre. Jedzcie to, co pochwycą drapieżniki, które wytresowaliście tak, jak tresujecie psy, ucząc je tego, czego nauczył was Bóg. I wspominajcie nad tym Imię Boga". Bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest szybki w rachunku!
5 Dzisiaj są wam dozwolone dobre rzeczy; dozwolone wam jest pożywienie tych, którym została dana Księga; a wasze pożywienie jest im dozwolone. I kobiety cnotliwe spośród wierzących, i kobiety cnotliwe spośród tych, którym została dana Księga przed wami, jeśli daliście im należny posag jako ludzie uczciwi, a nie rozpustni, biorący je sobie jako nałożnice. A ktokolwiek odrzuca wiarę, to jego działanie jest daremne i on w życiu ostatecznym znajdzie się wśród tych, którzy ponieśli stratę.

6 O wy, którzy wierzycie! Kiedy stajecie do modlitwy, to obmyjcie wasze twarze i ręce aż do łokci; przetrzyjcie lekko wasze głowy, a nogi myjcie – aż do kostek. A jeśli jesteście w stanie nieczystym, to oczyszczajcie się. A jeśli jesteście chorzy albo w podróży, albo jeśli ktoś z was przyszedł z ustronnego miejsca, albo jeśli dotykaliście kobiet, a nie znajdziecie wody, to poszukajcie dobrego piasku i wycierajcie nim twarze i ręce. Bóg nie chce sprawiać wam trudności, lecz chce was tylko oczyścić i chce w pełni obdarzyć was Swoją dobrocią. Być może, będziecie wdzięczni!

7 Wspominajcie dobroć Boga względem was i przymierze, które On zawarł z wami, kiedy powiedzieliście: „Usłyszeliśmy i jesteśmy posłuszni!" Bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg wie dobrze, co mieści się w sercach!

[8] O wy, którzy wierzycie! Trzymajcie się prosto przed
Bogiem, dając świadectwo sprawiedliwości. I niech nien-
awiść do jakiegokolwiek ludu nie skłania was do grzechu,
abyście nie popełnili niesprawiedliwości. Bądźcie spraw-
iedliwi! To jest najbliższe bogobojności. Bójcie się Boga!
Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!
[9] Bóg obiecał tym, którzy wierzą i pełnią dobre dzieła, iż
otrzymają przebaczenie i nagrodę wielką. [10] A ci, którzy
odrzucili wiarę i za kłamstwo uznali Nasze znaki – będą
mieszkańcami Ognia piekielnego. [11] O wy, którzy wier-
zycie! Wspominajcie dobroć Boga względem was, kiedy
ludzie zamyślali wyciągnąć swoje ręce przeciwko wam,
a On je od was powstrzymał! Bójcie się Boga! Niech
wierzący zaufają Bogu!

[12] Bóg zawarł przymierze z synami Izraela
i wyłoniliśmy spośród nich dwunastu przywódców.
I powiedział Bóg: „Zaprawdę, Ja jestem z wami! Jeśli
będziecie odprawiać modlitwę, jeśli będziecie dawać
jałmużnę, jeśli będziecie wierzyć w Moich posłańców
i jeśli będziecie ich wspomagać, i jeśli dacie Bogu piękną
pożyczkę – to, z pewnością, Ja odpuszczę wam wasze
złe czyny i wprowadzę was do Ogrodów, gdzie w dole
płyną strumyki! A ktokolwiek spośród was będzie potem
niewierny, ten zabłądził daleko z równej drogi!” [13] Za to,
że oni naruszyli swoje przymierze, My ich przeklęliśmy
i uczyniliśmy ich serca zatwardziałymi. Oni wypaczają
sens słów i zapominają część tego, co im zostało przy-
pomniane. Ty nieustannie odkrywać będziesz zdradę
z ich strony, z wyjątkiem nielicznych spośród nich. Lecz

odpuść im i przebacz! Zaprawdę, Bóg kocha dobrze
czyniących!
14 Od tych, którzy mówią: „Jesteśmy chrześcijanami!”,
wzięliśmy przymierze. Lecz oni zapomnieli część tego,
co im zostało przypomniane; My wznieciliśmy wrogość
i nienawiść wśród nich aż do Dnia Zmartwychwstania.
I niebawem obwieści im Bóg to, co oni czynili.
15 O ludu Księgi! Nasz Posłaniec przyszedł do was,
wyjaśniając wam wiele z tego, co wy ukrywaliście
z Księgi, i wiele też zacieraliście. Przyszło do was świ-
atło od Boga i Księga jasna. 16 Przez nią prowadzi Bóg
tych, którzy poszukują Jego zadowolenia, po drogach
pokoju, wyprowadza ich z ciemności do światła i – za
Jego zezwoleniem – prowadzi ich ku drodze prostej.
17 Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: „Zaprawdę, Bogi-
em jest Mesjasz, syn Marii!” Powiedz: „Któż ma możność
uczynić coś przeciw Bogu, jeśli On zechce zgubić Mes-
jasza, syna Marii, jak również jego matkę i wszystkich,
którzy są na ziemi?” Do Boga należy królestwo niebios
i ziemi, i tego, co jest między nimi. On stwarza to, co
chce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!
18 Powiedzieli żydzi i chrześcijanie: „My jesteśmy
synami Boga i Jego umiłowanymi”. Powiedz: „Dlacze-
goż więc On karze was za wasze grzechy? Przeciwnie,
wy jesteście tylko ludźmi spośród tych, których On st-
worzył. On przebacza temu, komu chce, i On karze tego,
kogo chce. Do Boga należy królestwo niebios i ziemi i to,
co jest między nimi. I do Niego zmierza wędrowanie”.
19 O ludu Księgi! Przyszedł do was Nasz Posłaniec, aby

dać wyjaśnienie – po pewnej przerwie między posłańcami
– żebyście nie mówili: „Nie przyszedł do nas ani zwias-
tun, ani ostrzegający!” I oto przyszedł do was zwiastun
i ostrzegający. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny.
[20] Oto powiedział Mojżesz do swego ludu: „O ludu
mój! Wspominajcie dobroć Boga nad wami! On us-
tanowił wśród was proroków, on uczynił was królami
i dał wam to, czego nie dał żadnemu spośród światów.
[21] O ludu mój! Wejdźcie do Ziemi Świętej, którą Bóg
przeznaczył dla was! I nie wracajcie waszymi śladami,
bo powrócicie jako ci, którzy stracili”. [22] Powiedzieli:
„O Mojżeszu! Zaprawdę, w niej jest lud olbrzymów i my
tam z pewnością nie wejdziemy, dopóki oni stamtąd nie
wyjdą. A kiedy oni z niej wyjdą, to wtedy my wejdziemy”.
[23] Powiedziało dwóch ludzi spośród bogobojnych, których
Bóg obdarzył dobrodziejstwami: „Wejdźcie do nich przez
bramę. A kiedy wejdziecie przez nią, to będziecie zwy-
cięzcami. I zaufajcie Bogu, jeśli jesteście wierzącymi!”
[24] Powiedzieli: „O Mojżeszu! My nigdy nie wejdziemy do
niej, jak długo oni się tam znajdują. Idźże więc, ty i twój
Pan, i walczcie obydwaj! My tutaj pozostaniemy”.
[25] On powiedział: „Panie mój! Zaprawdę, ja nie posi-
adam władzy nad nikim, jak tylko nad samym sobą i nad
moim bratem. Oddziel nas więc od tego ludu zepsutego!”
[26] Powiedział: „Oto ona jest im zakazana! Przez czter-
dzieści lat będą błąkać się po ziemi. Lecz nie martw się
o ten lud zepsuty!

[27] Opowiedz im historię o dwóch synach Adama
zgodnie z prawdą. Oto obydwaj przynieśli ofiarę; i zos-

tała przyjęta od jednego z nich, a nie została przyjęta od
drugiego. On powiedział: „Ja z pewnością cię zabiję!"
Ten powiedział: „Bóg przyjmuje tylko od bogobojnych.
28 Jeśli nawet wyciągniesz rękę ku mnie, aby mnie za-
bić, to ja nie wyciągnę ręki ku tobie, aby ciebie zabić.
Zaprawdę, ja lękam się Boga, Pana światów! 29 Zaprawdę,
chcę, abyś wziął na siebie mój grzech i swój grzech i abyś
znalazł się wśród mieszkańców Ognia. Taka jest zapłata
niesprawiedliwych".

30 I dusza jego popchnęła go do zabójstwa brata;
zabił go i znalazł się wśród tych, którzy ponieśli stratę.
31 Wówczas Bóg posłał kruka, który podrapał ziemię,
aby mu pokazać, jak ukryć zwłoki brata. Powiedział on:
„O biada mi! Czyż ja nie mogę być podobnym do tego
kruka i ukryć zwłok mego brata?" I wtedy znalazł się
wśród tych, którzy wyrażają skruchę.

32 Z tego to powodu przepisaliśmy synom Izraela:
„Ten, kto zabił człowieka, który nie popełnił zabójstwa
i nie szerzył zgorszenia na ziemi, czyni tak, jakby zabił
wszystkich ludzi. A ten, kto przywraca do życia człowie-
ka, czyni tak, jakby przywracał do życia wszystkich lud-
zi". Przyszli do nich Nasi posłańcy z jasnymi dowodami,
potem jednak wielu z nich popełniało przestępstwa na
ziemi. 33 Zapłatą dla tych, którzy zwalczają Boga i Jego
Posłańca i starają się szerzyć zepsucie na ziemi, będzie
tylko to, iż będą oni zabici lub ukrzyżowani albo też obet-
nie im się rękę i nogę naprzemianlegle, albo też zostaną
wypędzeni z kraju. Oni doznają hańby na tym świecie
i kary bolesnej w życiu ostatecznym. 34 Z wyjątkiem tych,

którzy się nawrócą, zanim przejmiecie władzę nad nimi. I wiedzcie, że Bóg jest przebaczający, litościwy!

[35] O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga, poszukujcie pilnie połączenia się z Nim i walczcie usilnie na Jego drodze! Być może, wy będziecie szczęśliwi! [36] Zaprawdę, gdyby ci, którzy nie wierzą, posiadali to wszystko, co jest na ziemi, i jeszcze tyleż do tego, aby się tym wykupić od kary w Dniu Zmartwychwstania, to nie zostałoby to od nich przyjęte. Ich czeka kara bolesna. [37] Będą chcieli wyjść z Ognia, lecz w żaden sposób z niego nie wyjdą. Ich kara będzie wiecznie trwająca. [38] Złodziejowi i złodziejce obcinajcie ręce jako zapłatę za to, co oni popełnili. To jest przykładna kara od Boga. Bóg jest potężny, mądry! [39] A kto, będąc przedtem niesprawiedliwy, nawróci się i poprawi – to, zaprawdę, Bóg zwróci się ku niemu. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [40] Czyż nie wiesz, że do Boga należy królestwo niebios i ziemi? On karze, kogo chce, i przebacza, komu chce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

[41] O Posłańcu! Niech nie zasmucają ciebie ci spośród współzawodniczących w niewierności, którzy mówią swoimi ustami: „My uwierzyliśmy”, lecz ich serca nie uwierzyły; i ci, którzy wyznają judaizm; oni zazwyczaj słuchają kłamstw, przysłuchują się innym ludziom, którzy nie przyszli do ciebie; wypaczają znaczenie słów, mówiąc: „Jeśli to wam zostało dane, bierzcie to! A jeśli nie zostało wam dane, to miejcie się na baczności!” Bo jeśli Bóg chce kogo doświadczyć, to ty nie możesz mu w niczym pomóc przed Bogiem. To są ci, których serc

Bóg nie chciał oczyścić. Na tym świecie czeka ich hańba,
a w życiu ostatecznym – kara ogromna.

42 Oni ciągle słuchają kłamstw i pożerają zyski prawem
zakazane. Jeśli oni przyjdą do ciebie, to bądź sędzią
między nimi albo też odwróć się od nich. Jeśli się od nich
odwrócisz, to oni tobie w niczym nie zaszkodzą. A jeśli
będziesz sądził, to sądź ich według słuszności. Zaprawdę,
Bóg kocha ludzi sprawiedliwych! 43 Lecz jakże ono mo-
gliby ciebie wziąć za sędziego, skoro mają Torę, w której
jest sąd Boga? Potem jednak oni się odwracają. Ci ludzie
nie są wierzącymi!

44 My, zaprawdę, zesłaliśmy Torę, w której jest prze-
wodnictwo i światło. Według niej prorocy, całkowicie
poddani, sądzili tych, którzy wyznawali judaizm; podob-
nie rabini i doktorzy prawa sądzili według tego, co im
zostało powierzone z Księgi Boga, której byli świadkami.
Dlatego nie bójcie się ludzi, lecz bójcie się Mnie! I nie
sprzedajcie Moich znaków za niską cenę! A ci, którzy nie
sądzą według tego, co zesłał Bóg, są niewiernymi. 45 Prze-
pisaliśmy im w niej: „Życie za życie, oko za oko, nos za
nos, ucho za ucho, ząb za ząb; a za rany obowiązuje prawo
talionu. Ale kto z ceny krwi uczyni jałmużnę, otrzyma
przebaczenie”. A którzy nie sądzą według tego, co zesłał
Bóg, są ludźmi niesprawiedliwymi. 46 My posłaliśmy ich
śladami Jezusa, syna Marii, potwierdzającego prawdzi-
wość tego, co było przed nim w Torze; i jemu daliśmy
Ewangelię, w której jest przewodnictwo i światło, będącą
potwierdzeniem tego, co było przed nią, i jako przewod-
nictwo i napomnienie dla ludzi bogobojnych. 47 I niech

lud Ewangelii sądzi według tego, co zesłał Bóg. A ci,
którzy nie sądzą według tego, co zesłał Bóg, są ludźmi
zepsutymi.
[48] My tobie również zesłaliśmy Księgę z prawdą,
potwierdzając prawdziwość Księgi, która była przed nią,
i chroniąc ją. Sądź więc między nimi według tego, co
zesłał Bóg, i nie idź za ich namiętnościami, odstępując
od tego, co otrzymałeś z prawdy. Dla każdego z was
uczyniliśmy normę i drogę otwartą. A gdyby Bóg zech-
ciał, to uczyniłby was jednym narodem, lecz… Żeby was
doświadczyć w tym, co wam dał. Starajcie się więc pilnie
czynić dobre dzieła. Do Boga powrócicie wszyscy razem.
On obwieści wam to, w czym się różniliście.
[49] Sądź więc między nimi według tego, co zesłał Bóg,
i nie idź za ich namiętnościami; i strzeż się przed nimi,
żeby cię nie zwiedli od czegokolwiek, co tobie zesłał Bóg.
A jeśli oni się odwrócą plecami, to wiedz, że Bóg chce
tylko dotknąć ich nieszczęściem za niektóre ich grzechy.
Zaprawdę, wielu spośród ludzi – to, z pewnością, ludzie
szerzący zepsucie! [50] Czyż oni pragną sądu z czasów
pogaństwa? Któż jest lepszy od Boga w sądzeniu ludzi,
którzy posiadają pewność?
[51] O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie za
przyjaciół żydów i chrześcijan; oni są przyjaciółmi jedni
dla drugich. A kto z was bierze ich sobie za przyjaciół,
to sam jest spośród nich. Zaprawdę, Bóg nie prowadzi
drogą prostą ludu niesprawiedliwych! [52] I widzisz tych,
w których sercach jest choroba, jak śpieszą do nich,
mówiąc: „Obawiamy się, że dosięgnie nas zmienność

losu". Być może, Bóg da zwycięstwo albo jakiś rozkaz od Siebie i oni zaczną żałować tego, co ukrywali w swoich duszach. [53] Ci, którzy uwierzyli, będą mówili: „Czyż to oni przysięgali na Boga najbardziej uroczystą przysięgą, że byli, z pewnością, z wami? Daremne są ich uczynki! Oni ponieśli stratę!"

[54] O wy, którzy wierzycie! Jeśli ktoś z was odrzuci swoją religię… Bóg niebawem przyprowadzi ludzi, których pokocha i oni Jego pokochają; oni będą pokorni względem wiernych, a dumni wobec niewiernych; będą walczyli na drodze Boga i nie będą się bać nagany ganiącego. To jest łaska Boga. A Bóg jest wszechobejmujący, wszechwiedzący! [55] Waszym opiekunem jest Bóg, Jego Posłaniec i ci, którzy uwierzyli; którzy odprawiają modlitwę, którzy dają jałmużnę, skłaniając się pokornie. [56] A kto bierze sobie za opiekuna Boga i Jego Posłańca, i tych, którzy uwierzyli… Zaprawdę, zwolennicy Boga będą zwycięzcami!

[57] O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie za przyjaciół tych, którzy z waszej religii czynią przedmiot szyderstwa i zabawy; oni są spośród tych, którzy przed wami otrzymali Księgę, i spośród niewiernych! I bójcie się Boga, jeśli jesteście wierzącymi! [58] Kiedy nawołujecie do modlitwy, oni biorą ją za przedmiot kpin i zabawy. Tak jest, ponieważ są ludźmi, którzy nie rozumieją. [59] Powiedz: „O ludzie Księgi! Czyż wy ganicie w nas tylko to, iż wierzymy w Boga i w to, co nam zostało zesłane, i w to, co zostało zesłane przedtem? Zaprawdę, większość spośród was to ludzie bezbożni". [60] Powiedz: „Czyż mam

wam obwieścić coś gorszego niż to, co będzie waszą zapłatą u Boga? Ci, których przeklął Bóg i na których się zagniewał, z których uczynił małpy i świnie, ci, którzy czcili bałwany – znajdują się w najgorszym miejscu i są tymi, którzy najbardziej zbłądzili z równej drogi".

61 Kiedy oni przychodzą do was, mówią: „Uwierzyliśmy!" A przecież weszli z niewiarą i z niewiarą wyszli. Zaprawdę, Bóg wie najlepiej, co oni ukrywają! 62 Ty widzisz wielu spośród nich, jak pośpiesznie dążą do grzechu i do wrogości, i do zjadania tego, co zakazane. Jakże złe jest to, co oni czynią! 63 Dlaczego ich rabini i kapłani nie zabronią im grzesznej mowy i zjadania tego, co zakazane? Jakże złe jest to, co oni robią!

64 Żydzi powiedzieli: „Ręka Boga jest skrępowana!" To ich ręce są skrępowane, oni zaś zostali przeklęci za to, co mówili. Ręce Boga, przeciwnie, są szeroko otwarte: On rozdaje, jak chce. I to, co tobie zostało zesłane od twojego Pana, z pewnością u wielu z nich powiększa bunt i niewiarę. My rzuciliśmy między nich wrogość i zawiść aż do Dnia Zmartwychwstania. Ilekroć rozpalają ogień wojny, Bóg go wygasza. Oni usiłują szerzyć na ziemi zgorszenie, lecz Bóg nie miłuje tych, którzy szerzą zgorszenie.

65 Ale gdyby ludzie Księgi uwierzyli i byli bogobojni, to odpuścilibyśmy im ich złe czyny i z pewnością wprowadzilibyśmy ich do Ogrodów szczęśliwości. 66 Gdyby zachowywali Torę i Ewangelię, i to, co im zostało zesłane od ich Pana, to z pewnością żywiliby się i z tego, co jest ponad nimi, i z tego, co jest pod ich stopami. Wśród nich

są ludzie, którzy zachowują umiarkowanie, lecz wielu
z nich jakże źle czyni!
67 O Posłańcu! Obwieszczaj to, co ci zostało zesłane
od twojego Pana! A jeśli tego nie uczynisz, to nie
zdołasz przekazać Jego posłania. Bóg uchroni cię przed
ludźmi. Zaprawdę, Bóg nie prowadzi drogą prostą ludu
niewiernych!
68 Powiedz: „O ludu Księgi! Wy nie opieracie się na
niczym, dopóki nie wypełniacie Tory i Ewangelii, i tego,
co wam zostało zesłane od waszego Pana". Lecz to, co
tobie zostało zesłane, u wielu spośród nich zwiększyło ty-
lko bunt i niewiarę. Nie martw się jednak ludem niewier-
nych! 69 Zaprawdę, ci, którzy wierzą, ci, którzy wyznają
judaizm, sabejczycy i chrześcijanie, ci, którzy wierzą
w Boga i w Dzień Ostatni i którzy czynią dobro – niech
się niczego nie obawiają; oni nie będą zasmuceni!
70 Zawarliśmy przymierze z synami Izraela i wysłal-
iśmy do nich posłańców. Lecz za każdym razem, kiedy
przyszedł do nich posłaniec z tym, czego nie pragnęły
ich dusze, to jednych oni uznawali za kłamców, a innych
zabijali. 71 Sądzili, że nie będzie żadnej próby. Oni pozos-
tali ślepi i głusi. Potem zwrócił się do nich Bóg. I znowu
pozostali ślepi i głusi. Lecz Bóg widzi dobrze, co oni
czynią.
72 Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: „Zaprawdę,
Bóg – to Mesjasz, syn Marii!" A Mesjasz powiedział:
„Synowie Izraela! Czcijcie Boga, mojego Pana i waszego
Pana!" Oto, zaprawdę, kto daje Bogu współtowarzyszy,
temu Bóg zabronił wejścia do Ogrodu! Jego miejscem

schronienia będzie Ogień. A niesprawiedliwi nie będą mieli żadnych pomocników! [73] Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: „Zaprawdę, Bóg – to trzeci z trzech!" A nie ma przecież żadnego boga, jak tylko Jeden Bóg! A jeśli oni nie zaniechają tego, co mówią, to tych, którzy nie uwierzyli, dotknie kara bolesna. [74] Czyż oni nie nawrócą się do Boga i nie poproszą Go o przebaczenie? Przecież Bóg jest przebaczający, litościwy! [75] Mesjasz, syn Marii, jest tylko posłańcem, tak jak już przed nim byli posłańcy; a jego Matka była kobietą świętą. Oni oboje przyjmowali pożywienie. Popatrz, jak wyjaśniamy im znaki! Popatrz, jak oni potem się odwracają! [76] Powiedz: „Czyż wy czcicie, oprócz Boga, to, co nie jest w stanie ani wam wyrządzić szkody, ani przynieść korzyści? A Bóg jest Słyszący i Wszechwiedzący!"

[77] Powiedz: „O ludu Księgi! Nie przekraczajcie granic waszej religii odsuwając się od prawdy; i nie postępujcie za namiętnościami ludzi, którzy już wcześniej zabłądzili i którzy sprowadzili na manowce wielu, i którzy odeszli daleko z równej drogi!"

[78] Ci spośród synów Izraela, którzy nie uwierzyli, zostali przeklęci ustami Dawida i Jezusa, syna Marii. Tak było, ponieważ oni się zbuntowali i popełniali przestępstwa. [79] Oni nie zaprzestali popełniać czynów nagannych. Jakże złe jest to, co czynili! [80] Ty widzisz wielu spośród nich, jak biorą sobie za przyjaciół tych, którzy są niewierni. Jakże złe jest to, co przygotowały dla nich ich dusze! Rozgniewał się na nich Bóg i będą przebywać w cierpieniu na wieki! [81] Gdyby wierzyli w Boga i Proroka, i w to, co

jemu zostało zesłane, to nie wybraliby sobie niewiernych
za przyjaciół. Lecz wielu spośród nich to bezbożnicy.
82 Ty z pewnością się przekonasz, że ludzie najbardziej
zawzięci w swojej wrogości wobec tych, którzy uwierzyli
– to żydzi i bałwochwalcy. I z pewnością się przekonasz,
że najbliżsi, przez swoją przyjaźń, tym, którzy uwierzyli,
są ci, którzy mówią: „My jesteśmy chrześcijanami!" Tak
jest, albowiem są wśród nich księża i mnisi i oni nie wbi-
jają się w pychę. 83 Kiedy oni słuchają tego, co zostało
zesłane Posłańcowi, widzisz, jak ich oczy przepełniają się
łzami z powodu prawdy, którą poznali. Oni mówią: „Panie
nasz! My wierzymy! Zapisz nas więc między świadków!
84 Dlaczego nie mielibyśmy wierzyć w Boga i w prawdę,
która do nas przyszła, skoro gorąco pragniemy, aby nasz
Pan wprowadził nas wraz z ludem sprawiedliwych?"
85 Bóg wynagrodził ich za to, co powiedzieli, Ogrodami,
gdzie w dole płyną strumyki i gdzie będą przebywać na
wieki. Taka jest zapłata dla czyniących dobro. 86 A ci,
którzy nie wierzą i za kłamstwo uznają Nasze znaki, będą
mieszkańcami Ognia piekielnego.

87 O wy, którzy wierzycie! Nie zakazujcie dobrych
rzeczy, które Bóg uznał za dozwolone dla was, i nie prze-
bierajcie miary. Zaprawdę, Bóg nie miłuje tych, którzy są
występni! 88 Jedzcie to, czego wam Bóg użyczył, co jest
dozwolone i dobre! I bójcie się Boga, w Którego wierzy-
cie! 89 Bóg nie będzie was karał za wasze lekkomyślne
przysięgi, lecz będzie was karał za przysięgi złożone ro-
zważnie. Możecie się za to okupić żywieniem dziesięciu
biedaków – co będzie średnią tego, czym żywicie waszą

rodzinę – albo ubieraniem ich, albo też wyzwoleniem niewolnika. A kto nie ma takiej możliwości, to przez trzy dni obowiązuje go post. Taki jest okup za wasze przysięgi, jeśli przysięgliście. Zachowujcie więc wasze przysięgi! W ten sposób wyjaśnia wam Bóg Swoje znaki! Być może, będziecie wdzięczni!

90 O wy, którzy wierzycie! Wino, majsir, bałwany i strzały wróżbiarskie – to obrzydliwość wynikająca z dzieła szatana. Unikajcie więc tego! Być może, będziecie szczęśliwi! 91 Szatan chce tylko rzucić między was nieprzyjaźń i zawiść przez wino i majsir i odwrócić was od wspominania Boga i od modlitwy. Czyż wy nie zaprzestaniecie! 92 Słuchajcie Boga i słuchajcie Posłańca! Miejcie się na baczności! Bo jeśli się odwrócicie, to wiedzcie, że do Naszego Posłańca należy tylko jasne obwieszczenie! 93 Nie należy czynić zarzutu tym, którzy wierzą i czynią dobre dzieła, z tego, co oni jedzą, jeśli są bogobojni i wierzą, i czynią dobre dzieła; i jeśli nadal są bogobojni i wierzą, i ciągle są bogobojni i czynią dobro. Bóg przecież kocha czyniących dobro!

94 O wy, którzy wierzycie! Bóg będzie was, z pewnością, doświadczał przez niektórą zwierzynę, jakiej dosięgną wasze ręce i wasze włócznie; aby wiedział Bóg, kto się Go obawia w ukryciu. A kto potem popełni przestępstwo, tego spotka kara bolesna. 95 O wy, którzy wierzycie! Nie zabijajcie zwierzyny, kiedy jesteście w stanie uświęcenia! A kto spośród was zabije ją naumyślnie, to zapłaci bydłem tyle, ile zabił, jako ofiarę złożoną w Ka'bie – a sądzić będzie dwóch sprawiedliwych

spośród was; albo zapłatą będzie żywienie biedaków, albo
też równe temu odprawienie postu – aby zakosztował on
złych skutków swego dzieła. Bóg odpuścił to, co należy
do przeszłości; lecz jeśli ktoś powtórzy ten czyn, to Bóg
się na nim zemści. Bóg jest potężny, włada zemstą!

96 Dozwolone wam jest polowanie na zwierzynę
morską i żywienie się nią, jako zaopatrzenie dla was i dla
podróżnych. Zakazana wam jest zwierzyna lądu stałego,
jak długo jesteście w stanie uświęcenia. Bójcie się Boga,
przed Którym będziecie zebrani! 97 Bóg uczynił Ka’bę
Domem świętym wzniesionym dla ludzi; i miesiąc święty,
i ofiary ze zwierząt, i wieńce; abyście wiedzieli, że Bóg
wie dobrze, co jest w niebiosach i co jest na ziemi, i że
Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący! 98 Wiedzcie, że
Bóg jest straszny w karaniu, i że Bóg jest przebaczający,
litościwy! 99 Do Posłańca należy tylko obwieszczenie;
a Bóg zna to, co czynicie jawnie, i to, co ukrywacie.
100 Powiedz: „To, co jest złe, nie jest równe temu, co jest
dobre, chociażby ci się i podobała obfitość tego, co jest
złe”. Przeto bójcie się Boga, o wy, obdarzeni rozumem!
Być może, będziecie szczęśliwi!

101 O wy, którzy wierzycie! Nie pytajcie o rzeczy,
które by was zmartwiły, jeśliby wam zostały ujawnione.
Ale jeśli zapytacie o nie, kiedy jest już zsyłany Koran,
to one wam zostaną wyjaśnione. Bóg wam przebaczy,
bo Bóg jest przebaczający, wspaniałomyślny! 102 Ludzie
przed wami pytali o te rzeczy, ale potem przez nie stali
się niewiernymi. 103 Bóg nie ustanowił niczego takiego,
jak: *bahira* lub *sa’iba, łasila* lub *hamin*. Ale ci, którzy

nie wierzą, wymyślają kłamstwo przeciwko Bogu. Większość z nich niczego nie rozumie. [104] A kiedy się im mówi: „Przychodźcie do tego, co Bóg zesłał, i do Posłańca!” – oni mówią: „Wystarczy nam to, co znajdujemy u naszych ojców”. Czyżby? Pomimo że ich ojcowie nic nie wiedzieli i nie byli prowadzeni drogą prostą? [105] O wy, którzy wierzycie! Sami jesteście odpowiedzialni za wasze dusze. Nie zaszkodzi wam ten, kto zabłądził, jeśli jesteście prowadzeni drogą prostą. Do Boga wszyscy powrócicie i On obwieści wam to, co czyniliście!

[106] O wy, którzy wierzycie! Kiedy śmierć stanie przed którymś z was, to niech dwóch ludzi sprawiedliwych spośród was będzie świadkami w chwili sporządzania testamentu; albo – kiedy jesteście w podróży i dosięga was nieszczęście śmierci – dwóch innych ludzi, nie spośród was. Zatrzymacie ich obu po modlitwie i jeśli macie wątpliwości, niech przysięgają na Boga: „My nie sprzedamy tego za żadną cenę, nawet krewnemu. Nie będziemy też ukrywać świadectwa Boga, bo wtedy znaleźlibyśmy się wśród grzeszników!” [107] A jeśli się okaże, że oni obydwaj popełnili grzech, to dwóch innych spośród tych, przeciw którym wystąpili pierwsi, zajmie ich miejsce. Wtedy ci dwaj będą przysięgać na Boga: „Nasze świadectwo z pewnością jest prawdziwsze od świadectwa tamtych dwóch. My nie jesteśmy ludźmi występnymi, bo wówczas bylibyśmy z pewnością w liczbie niesprawiedliwych!” [108] W ten sposób łatwiej będzie osiągnąć, aby ludzie składali świadectwo prawdziwe albo obawiali się, że po ich przysięgach inni będą składać przysięgi. Bójcie się

Boga i słuchajcie! Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi szerzących zgorszenie.

109 W Dniu, kiedy Bóg zbierze posłańców i zapyta: „Cóż wam odpowiedziano?" – oni na to: „My nie mamy żadnej wiedzy; Ty bowiem jedynie znasz najlepiej rzeczy ukryte!"
110 Oto powie Bóg: „O Jezusie, synu Marii! Wspomnij dobroć Moją dla ciebie i dla twojej matki. Oto Ja ciebie umocniłem Duchem świętym, kiedy będąc jeszcze w kolebce, przemawiałeś już do ludzi jak człowiek dojrzały. I oto nauczyłem ciebie Księgi, mądrości, Tory i Ewangelii. I tworzyłeś z gliny kształt ptaków – za Moim pozwoleniem – potem tchnąłeś w nie i one stały się ptakami – za Moim pozwoleniem – i mogłeś uleczyć chorego i trędowatego – za Moim pozwoleniem. I oto Ja powstrzymałem synów Izraela od ciebie, kiedy przyszedłeś do nich z jasnymi dowodami. I powiedzieli ci spośród nich, którzy nie uwierzyli: „To są tylko czary oczywiste!"

111 I oto Ja objawiłem apostołom: „Uwierzcie we Mnie i w Mojego posłańca!" Oni powiedzieli: „Uwierzyliśmy! Daj świadectwo, że jesteśmy całkowicie poddani!"
112 Powiedzieli apostołowie: „O Jezusie, synu Marii! Czyż twój Pan może zesłać na nas z nieba stół zastawiony?" On powiedział: „Bójcie się Boga, jeśli jesteście wierzącymi!"
113 Oni powiedzieli: „My chcemy z niego jeść, aby się uspokoiły nasze serca i abyśmy wiedzieli, że ty nam powiedziałeś prawdę, i abyśmy mogli o niej świadczyć".
114 Powiedział Jezus, syn Marii: „O Boże, Panie nasz! Ześlij nam z nieba stół zastawiony! To będzie dla nas święto – dla pierwszego z nas i dla ostatniego – i będzie znakiem

od Ciebie. Daj nam zaopatrzenie, bo Ty jesteś najlepszym z zaopatrujących!” [115] Powiedział Bóg: „Zaprawdę, Ja go wam ześlę. A kto z was potem pozostanie niewiernym, to Ja, zaprawdę, ukarzę go taką karą, jaką nie ukarałem nikogo z żadnego ze światów”.

[116] I oto powiedział Bóg: „O Jezusie, synu Marii! Czy ty powiedziałeś ludziom: ‘Bierzcie mnie i moją matkę za dwa bóstwa, poza Bogiem’?” On powiedział: „Chwała Tobie! Nie do mnie należy mówić to, do czego nie mam prawa. Jeślibym ja tak powiedział, Ty przecież wiedziałbyś o tym. Ty wiesz, co jest w mojej duszy, a ja nie wiem, co jest w Twojej. Zaprawdę, Ty dobrze znasz rzeczy ukryte! [117] Ja im powiedziałem tylko to, co Ty mi nakazałeś powiedzieć: ‘Czcijcie Boga, mojego Pana i waszego Pana!’ Ja byłem świadkiem ich, jak długo przebywałem wśród ludzi; a kiedyś mnie wezwał do Siebie, Tyś został ich pilnym stróżem, wszak jesteś świadkiem każdej rzeczy! [118] Jeśli Ty ich ukarzesz – oni przecież są Twymi sługami; a jeśli Ty im przebaczysz – to przecież jesteś Potężny, Mądry!”

[119] Powiedział Bóg: „To jest Dzień, kiedy szczerość przynosi korzyść ludziom szczerym. Dla nich są przygotowane Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki, oni tam będą przebywać na wieki. Bóg jest zadowolony z nich, a oni są zadowoleni z Niego. To jest osiągnięcie ogromne!” [120] Do Boga należą niebiosa i ziemia, i to, co jest między nimi. On jest nad każdą rzeczą wszechmocny!

Sura 6 • Al-An'am

Trzody

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Chwała niech będzie Bogu, Który stworzył niebiosa
i ziemię i uczynił ciemności i światło! Jednak ci, którzy
nie wierzą, dają swojemu Panu równych. 2 On jest Tym,
Który stworzył was z gliny; potem wyznaczył wam
pewien termin, termin wyznaczony u Niego. Jednak wy
powątpiewacie. 3 On jest Bogiem w niebiosach i na ziemi.
On wie, co czynicie skrycie i jawnie. On wie także, co wy
zyskujecie. 4 Żaden znak spośród znaków ich Pana nie
przyszedł do nich, żeby się od niego nie odwrócili. 5 I za
kłamstwo uznali prawdę, kiedy do nich przyszła; ale nie-
bawem będą mieli wieści o tym, z czego się wyśmiewali.
6 Czyż oni nie widzieli, ile pokoleń wytraciliśmy przed
nimi? Umocniliśmy ich na ziemi, jak was umocniliśmy;
i zesłaliśmy im z nieba obfity deszcz, i uczyniliśmy rzeki
płynące u ich stóp. Potem wytraciliśmy ich za ich grzechy
i stworzyliśmy, po nich, inne pokolenia.

7 A gdybyśmy nawet zesłali tobie Księgę na pergami-
nie, której oni dotykaliby swoimi rękami, to ci, którzy nie
uwierzyli, powiedzieliby z pewnością: „To są tylko oczy-
wiste czary!" 8 I oni powiedzieli: „Gdybyż do niego został
posłany anioł!" A gdybyśmy posłali anioła, to sprawa ich
zostałaby rozstrzygnięta i nie dano by im czasu oczeki-
wania. 9 A gdybyśmy jego uczynili aniołem, to uczynilib-
yśmy go w postaci ludzkiej i zaciemnilibyśmy dla nich to,

co oni zaciemniają. [10] Wyśmiewano się z posłańców już przed tobą, lecz tych, którzy się wyśmiewali, objęło to, z czego oni się wyśmiewali. [11] Powiedz: „Wędrujcie po ziemi, potem popatrzcie, jaki był ostateczny koniec tych, którzy zaprzeczali prawdzie!”

[12] Powiedz: „Do kogo należy to, co jest w niebiosach i na ziemi?” Powiedz: „Do Boga!” On przepisał Samemu Sobie miłosierdzie. On z pewnością zbierze was w Dniu Zmartwychwstania, co do którego nie ma żadnej wątpliwości! Ci, którzy zatracili swoje dusze – nie wierzą. [13] Do Niego należy to, co istnieje w nocy i w dzień. On jest Słyszący, Wszechwiedzący! [14] Powiedz: „Czyż ja wezmę sobie za opiekuna kogoś innego niż Boga, Stworzyciela niebios i ziemi? On żywi, a nie jest żywiony!” Powiedz: „Zaprawdę, otrzymałem rozkaz, abym był pierwszym, który się poddał całkowicie. Nie bądźcie więc w liczbie bałwochwalców!” [15] Powiedz: „Zaprawdę, obawiam się, jeśli nie będę posłuszny mojemu Panu, kary Dnia Wielkiego!” [16] Jeśli od kogoś będzie ona odwrócona tego Dnia, to znaczy, że zmiłował się nad nim Bóg. A to jest osiągnięcie jasne!

[17] Jeśli dotknie ciebie Bóg jakimś utrapieniem, to nikt go nie może odsunąć, jak tylko On; a jeśli On obdarzy ciebie dobrem… to przecież On jest nad każdą rzeczą wszechwładny! [18] On jest Panem przemożnym nad Swoimi sługami. On jest Mądry, doskonale Świadomy! [19] Powiedz: „Jaka rzecz jest największym świadectwem?” Powiedz: „Bóg jest świadkiem między mną a wami. Ten Koran został mi objawiony, abym ostrzegał przez niego

was i tych, do których on dojdzie. Zaprawdę, czy będzie-
cie świadczyć, że razem z Bogiem istnieją inne bóstwa?”
Powiedz: „Ja nie zaświadczę!” Powiedz: „On jest Bogiem
Jedynym! I, zaprawdę, ja nie jestem winien tego, że wy
Jemu dodajecie współtowarzyszy!”

20 Ci, którym daliśmy Księgę, znają ją tak, jak zna-
ją swoich synów. Ci, którzy stracili własne dusze – nie
wierzą! 21 A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli
ten, kto wymyśla kłamstwo przeciwko Bogu albo kto za
kłamstwo uznaje Nasze znaki? Zaprawdę, niesprawiedli-
wi nie zaznają szczęścia! 22 W Dniu, kiedy zbierzemy
ich wszystkich, powiemy tym, którzy dodawali Jemu
współtowarzyszy: „Gdzie są wasi współtowarzysze,
których uznajecie?” 23 Wtedy oni nie będą mieli żadnego
dowodu, tylko powiedzą: „Na Boga, naszego Pana! My
nie byliśmy nigdy bałwochwalcami!” 24 Popatrz, jak oni
kłamią samym sobie i jak odsunęło się od nich to, co oni
wymyślali!

25 Wśród nich są tacy, którzy się tobie przysłuchują,
lecz My położyliśmy na ich serca zasłony, żeby nie zro-
zumieli, a w ich uszy – głuchotę. I chociaż widzą jakiś
znak, nie wierzą w niego. A kiedy do ciebie przychodzą,
żeby się tobie przeciwstawić, ci, którzy nie wierzą,
mówią: „To są tylko baśnie dawnych przodków!” 26 Oni
zabraniają tego i od tego trzymają się z dala. Lecz gubią
tylko samych siebie i nie są świadomi. 27 Gdybyś mógł
ich zobaczyć, kiedy zostaną postawieni przed Ogniem
i powiedzą: „O, gdybyśmy teraz zostali sprowadzeni,
nie uznalibyśmy za kłamstwo znaków naszego Pana

i bylibyśmy między wierzącymi!” [28] Niestety! Stało się dla nich jasne to, co przedtem ukrywali. A gdyby zostali sprowadzeni, to z pewnością powróciliby do tego, co było im zakazane! Przecież oni są kłamcami!

[29] Oni mówią: „Jest tylko życie na tym świecie i my nie będziemy wskrzeszeni!” [30] Gdybyś mógł ich zobaczyć, kiedy zostaną postawieni przed swoim Panem! On powie: „Czyż to nie jest prawda?” Oni powiedzą: „Tak! Na naszego Pana!” On powie: „Zakosztujcie więc kary za to, że nie wierzyliście!”

[31] I ponieśli stratę ci, którzy za kłamstwo uznali spotkanie z Bogiem! A kiedy niespodzianie przyjdzie do nich Godzina, oni powiedzą: „O, biada nam za to, czego tam zaniedbaliśmy!” I oni poniosą swoje ciężary na swoich barkach. Jakże złe jest to, co oni poniosą! [32] Życie tego świata jest tylko grą i zabawą. A mieszkanie życia ostatecznego jest o wiele lepsze dla tych, którzy są bogobojni. Czy wy nie jesteście rozumni?

[33] My wiemy, że ciebie zasmuca to, co oni mówią. A przecież oni nie uważają ciebie za kłamcę; to niesprawiedliwi odrzucają znaki Boga. [34] Za kłamców zostali uznani posłańcy przed tobą, lecz oni cierpliwie znosili to, iż uznawano ich za kłamców, i to, że ich prześladowano, aż w końcu przyszła do nich pomoc. I nikt nie jest w stanie zmienić słów Boga! A doszły do ciebie, z pewnością, wieści o posłańcach! [35] A jeśli ich odwracanie się jest dla ciebie uciążliwe, to gdybyś potrafił poszukać dziury w ziemi albo drabiny do nieba i mógł przynieść im jakiś znak?… Lecz gdyby zechciał Bóg, to zebrałby ich,

z pewnością, na drodze prostej. Nie bądź więc między
nieświadomymi! 36 Odpowiadają tylko ci, którzy słucha-
ją. A umarłych wskrzesi Bóg. Następnie do Niego zostaną
sprowadzeni.

37 Oni mówią: „A dlaczego nie został mu zesłany jakiś
znak od jego Pana?” Powiedz: „Zaprawdę, Bóg posiada
moc, by zesłać znak, lecz większość z nich nie wie!”
38 I nie ma zwierząt na ziemi ani latających na skrzy-
dłach, które by nie tworzyły społeczności podobnych
do waszych. Nie pominęliśmy w Księdze żadnej rzeczy!
Potem zostaniecie zebrani do waszego Pana! 39 Ci, którzy
uznali za kłamstwo Nasze znaki, są głusi, niemi i pozos-
tają w ciemnościach. Bóg sprowadza z drogi, kogo chce,
i umieszcza na drodze prostej, kogo chce!

40 Powiedz: „Czy zastanawialiście się nad sobą? Czy
jeśli przyjdzie do was kara Boga albo jeśli przyjdzie do
was Godzina, czy wy będziecie wzywać kogoś innego
aniżeli Boga – jeśli jesteście prawdomówni?” 41 Wcale
nie! To Jego będziecie wzywać! On odsunie od was to,
o co wy Go prosicie; i zapomnicie to, co Jemu dodajecie
jako współtowarzyszy.

42 Wysyłaliśmy już przed tobą posłania do narodów
i dosięgaliśmy ich nieszczęściem i udręką – być może,
oni się upokorzą! 43 Gdyby się chociaż upokorzyli, kiedy
przyszła do nich Nasza srogość! Lecz zatwardziałe
były ich serca i upiększał im szatan to, co oni czynili.
44 A kiedy zapomnieli to, co im zostało przypomniane,
My otwarliśmy dla nich bramy wszystkich rzeczy. Aż
w końcu, kiedy się radowali tym, co zostało im dane,

pochwyciliśmy ich niespodzianie. I oto popadli w rozpacz. [45] I odcięty został ostatni z ludzi, którzy byli niesprawiedliwi. Chwała niech będzie Bogu, Panu światów!

[46] Powiedz: „Jak wam się wydaje? Jeśli Bóg zabierze wam wzrok i słuch i nałoży pieczęć na wasze serca, to jaki bóg, oprócz Boga, przywróci wam to?" Popatrz, jak My przedstawiamy Nasze znaki! Oni jednak się odwracają. [47] Powiedz: „Jak wam się wydaje? Jeśli przyjdzie do was kara Boga, niespodziewanie lub jawnie, to czy będą wytraceni inni ludzie oprócz niesprawiedliwych?" [48] My wysyłamy posłańców tylko jako zwiastunów radosnej wieści i jako ostrzegających. Więc kto wierzy i czyni dobro, tego nie przejmie żaden strach ani nie będzie zasmucony. [49] A tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki, dotknie kara za to, że szerzyli zepsucie. [50] Powiedz: „Ja nie mówię wam, że posiadam skarbnice Boga, ani nie mówię wam, że jestem aniołem. Ja tylko idę za tym, co zostało mi objawione". Powiedz: „Czy jednakowy jest ślepy i widzący? Czyż wy się nie zastanawiacie?"

[51] Ostrzegaj przez to tych, którzy się obawiają, że będą zebrani do swojego Pana. Nie mają oni, oprócz Niego, ani opiekuna, ani orędownika! Być może, oni będą bogobojni! [52] I nie odpędzaj tych, którzy wzywają swego Pana rano i wieczór, poszukując Jego oblicza. Rachunek ich w niczym nie spada na ciebie ani też twój rachunek w niczym nie spada na nich. Tak więc, jeślibyś ich odpędził, byłbyś wtedy w liczbie niesprawiedliwych. [53] Tak doświadczyliśmy jednych przez drugich, aby mówili:

„Czy to są ci spośród nas, których obdarował Bóg?” Czyż
to nie Bóg zna najlepiej tych, którzy są wdzięczni?
54 Kiedy przyjdą do ciebie ci, którzy wierzą w Nasze
znaki, to powiedz: „Pokój wam! Wasz Pan przepisał
Samemu Sobie miłosierdzie. Tak aby ten spośród was,
kto popełni zło przez nieświadomość, następnie nawróci
się i czyni dobro… Zaprawdę, On jest przebaczający,
litościwy!” 55 W ten sposób wyjaśniamy wyraźnie znaki,
aby droga stała się jasna dla grzeszników.
56 Powiedz: „Mnie zakazano, abym czcił tych, których
wy wzywacie poza Bogiem”. Powiedz: „Ja nie chcę iść
za waszymi namiętnościami, bo wtedy zbłądziłbym
i nie byłbym w liczbie tych, którzy są prowadzeni drogą
prostą”. 57 Powiedz: „Zaprawdę, ja opieram się na jas-
nym dowodzie, pochodzącym od mojego Pana, a wy to
uważacie za kłamstwo. Ja nie mam władzy nad tym, co
wy staracie się przyśpieszyć. Sąd należy tylko do Boga!
Bóg podaje prawdę, a On jest najlepszy z rozstrzygają-
cych!” 58 Powiedz: „Gdybym miał władzę nad tym, co
wy staracie się przyśpieszyć, to rozstrzygnięta zostałaby
sprawa między mną a wami”. A Bóg zna najlepiej lud-
zi niesprawiedliwych! 59 On posiada klucze do tego, co
skryte; zna je tylko On Sam. On zna to, co jest na lądzie
i na morzu. I żaden liść nie spada, żeby On o tym nie
wiedział. I nie ma ziarna w ciemnościach ziemi, i nie ma
niczego, świeżego czy suchego, co nie byłoby zapisane
w Księdze jasnej.
60 On jest Tym, Który zabiera was podczas nocy. On
wie, co wy zdobywacie w ciągu dnia; w dzień przywołuje

was do życia, aby został wypełniony wyznaczony termin. Potem do Niego powrócicie. Wtedy On obwieści wam to, co czyniliście. [61] On jest przemożnym władcą nad Swoimi sługami. On posyła ku wam stróżów. A kiedy do któregokolwiek z was przychodzi śmierć, Nasi wysłannicy wzywają go, a oni nigdy nie zawodzą. [62] Następnie oni są oddawani Bogu, ich władcy prawdziwemu. Czyż nie do Niego należy sąd? On jest najszybszy w rachunku!

[63] Powiedz: „Kto wybawi was z ciemności lądu i morza? Wy wzywacie Go pokornie i w skrytości: ‘Jeśli Ty nas od nich wybawisz, to my z pewnością będziemy między tymi, którzy są wdzięczni!'” [64] Powiedz: „Bóg wybawia was od tego i wszelkiego utrapienia, a wy Jemu dodajecie współtowarzyszy”. [65] Powiedz: „On posiada władzę, by posłać przeciwko wam karę z góry albo spod waszych nóg, albo podzielić was na różne partie i dać zakosztować jednym spośród was srogości innych”. Popatrz, jak My wyjaśniamy znaki! Być może, oni będą zdolni pojąć! [66] Twój lud uznał to za kłamstwo, podczas gdy to jest prawdą. Powiedz: „Ja nie jestem dla was opiekunem! [67] Każda wieść ma oznaczony czas i wy niebawem się dowiecie!”

[68] A kiedy widzisz tych, którzy się pogrążają w gadaninie w przedmiocie Naszych znaków, to odwróć się od nich, dopóki oni nie pogrążą się w jakiejś innej rozmowie. A jeśli szatan sprawi, że zapomnisz, to przypomniawszy sobie, nie pozostawaj z ludźmi niesprawiedliwymi! [69] I na tych, którzy są bogobojni, nie ciąży w niczym obowiązek zdania rachunku, lecz tylko napominania. Być

może, oni będą bogobojni! [70] I pozostaw tych, którzy wzi-
ęli sobie swoją religię za grę i zabawę! Zwiodło ich życie
tego świata! I napominaj za jego pomocą, żeby dusza ich
nie została zatracona za to, co uczyniła. Nie będzie miała
poza Bogiem ani opiekuna, ani orędownika! I gdyby ona
nawet zaofiarowała jakąkolwiek zamianę, to nie zostanie
od niej przyjęta. A ci, którzy zostaną skazani na zatrace-
nie, za to, co sobie zarobili, to otrzymają napój z wrzątku
i karę bolesną, ponieważ oni nie uwierzyli.

[71] Powiedz: „Czyż będziemy wzywać, poza Bogiem,
tego, co nie może przynieść nam korzyści ani też nie może
nam zaszkodzić? I czy zawrócimy – kiedy już prowadził
nas Bóg drogą prostą – podobnie jak ten, którego skusili
szatani, zagubionego na ziemi, choć towarzysze wzywa-
ją go ku drodze prostej: 'Przyjdź do nas!'?" Powiedz:
„Zaprawdę, droga Boga – to droga prosta! I rozkazano
nam poddać się całkowicie Panu światów! [72] I rozkazano
nam: 'Odprawiajcie modlitwę i bójcie się Jego!' On jest
Tym, do Którego wszyscy zostaniecie zebrani!" [73] On jest
Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię w całej prawdzie!
W dniu, kiedy On powie: „Bądź!", to się staje! Jego słowo
jest prawdą! Do niego należy królestwo Dnia, kiedy
zadmą w trąbę! On zna to, co jest skryte i co jest jawne!
On jest Mądry, Świadomy! [74] Oto powiedział Abraham
do swego ojca Azara: „Czy ty bierzesz sobie bałwany za
bogów? Ja widzę ciebie i twój lud w jawnym błędzie!"

[75] I tak My pokazaliśmy Abrahamowi królestwo
niebios i ziemi, aby był on między tymi, którzy posiadają
pewność w wierze. [76] A kiedy okryła go ciemna noc, zo-

baczył gwiazdę i powiedział: „To jest mój Pan!” A kiedy ona zaszła na zachodzie, on powiedział: „Ja nie kocham tych, którzy zachodzą”. [77] A kiedy zobaczył księżyc wschodzący, powiedział: „To jest mój Pan!” Ale kiedy zniknął na zachodzie, powiedział: „Jeśli mój Pan nie poprowadzi mnie drogą prostą, to z pewnością będę w liczbie błądzących!” [78] A kiedy zobaczył słońce wschodzące, powiedział: „To jest mój Pan! On jest największy!” Lecz kiedy ono zaszło, powiedział: „O ludu mój! Ja nie jestem winien tego, że wy Jemu dodajecie współtowarzyszy! [79] Oto skierowałem swoje oblicze ku Temu, Który stworzył niebiosa i ziemię, jako prawdziwie wierzący; ja nie jestem z liczby tych, którzy dodają współtowarzyszy!” [80] I jego lud wdał się z nim w dysputę. On powiedział: „Czy chcecie prowadzić ze mną dysputę w sprawie Boga, skoro On wprowadził mnie na drogę prostą? Ja nie boję się tego, co wy Jemu dodajecie jako współtowarzyszy, chyba że czegoś innego zechce mój Pan. Mój Pan obejmuje wiedzą każdą rzecz! Czyż wy się nie zastanowicie?! [81] Jak bym ja się miał bać tego, co wy Jemu dodajecie jako współtowarzyszy, kiedy wy nie boicie się dodawać Bogu jako współtowarzyszy tego, czemu On nie zesłał żadnej władzy nad wami? Więc która z dwóch partii zasługuje na większe bezpieczeństwo, jeśli wy posiadacie jakąś wiedzę?” [82] Ci, którzy wierzą, i ci, którzy nie ubierają swojej wiary w niesprawiedliwość, posiadają prawdziwe bezpieczeństwo i są na drodze prostej. [83] Taki jest Nasz dowód, który daliśmy Abrahamowi przeciw jego ludowi! My wywyższamy stopniami, kogo chcemy. Zaprawdę,

twój Pan jest mądry, wszechwiedzący! 84 I darowaliśmy
mu Izaaka i Jakuba, każdego poprowadziliśmy drogą
prostą. I Noego poprowadziliśmy drogą prostą; a z jego
potomstwa: Dawida, Salomona, Hioba, Józefa, Mojżesza
i Aarona – w ten sposób płacimy tym, którzy czynią
dobro! –

85 i Zachariasza, i Jana, Jezusa i Eliasza – oni wszyscy
są z liczby cnotliwych – 86 i Isma’ila, i Al-Jasa, Jonasza
i Lota – wszystkich wywyższyliśmy ponad światy!
87 A spośród ich ojców i ich potomstwa, jak i spośród
ich braci wybraliśmy niektórych i poprowadziliśmy ku
drodze prostej. 88 To jest droga Boga, którą on prowad-
zi, kogo chce ze Swoich sług. A gdyby Oni dodawali
Jemu współtowarzyszy, to daremne byłoby dla nich to,
co uczynili. 89 To są ci, którym daliśmy Księgę, mądrość
i proroctwo. Jeśli jednak oni nie uwierzą w nie, to My już
powierzyliśmy je ludziom, którzy nie będą niewiernymi.
90 To są ci, których Bóg poprowadził drogą prostą. I ty
postępuj po tej drodze prostej! Powiedz: „Ja nie żądam
od was za to żadnej zapłaty. To jest tylko napomnienie dla
światów!” 91 Oni nie wymierzyli Boga Jego prawdziwą
miarą, kiedy powiedzieli: „Bóg nie zesłał człowiekowi
niczego!” Powiedz: „Kto zesłał Księgę, z którą przyszedł
Mojżesz jako światłem i drogą prostą dla ludzi, którą wy
sporządzacie na zwojach pergaminu, ukazując lub skry-
wając wiele? Wy przecież nauczyliście się tego, czego
nie wiedzieliście, ani wy, ani wasi ojcowie”. Powiedz:
„Bóg!” – potem zostaw ich, aby się zabawiali w pustej
gadaninie!

[92] To jest Księga, którą zesłaliśmy, błogosławiona,
stwierdzająca prawdziwość tego, co zostało przed nią
zesłane; abyś ostrzegał Matkę Miast i tych, którzy się
wokół niej znajdują. Ci, którzy wierzą w życie ostateczne,
wierzą w nią i będą pilnie przestrzegać swojej modlitwy.
[93] A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto
wymyśla kłamstwo przeciwko Bogu? Albo który mówi:
„Zostało mi objawione!” – a nic nie zostało mu objaw-
ione – i który mówi: „Ja ześlę coś podobnego do tego,
co zesłał Bóg!” Gdybyś mógł widzieć niesprawiedli-
wych, przebywających w otchłaniach śmierci i aniołów
z wyciągniętymi rękami: „Wyprowadźcie wasze dusze!
Dzisiaj otrzymacie zapłatę – karę poniżenia – za to, iż
mówiliście nieprawdę przeciw Bogu i wynosiliście się
dumnie ponad Jego znaki!”

[94] Wy przyszliście do Nas pojedynczo, tak jak was
stworzyliśmy po raz pierwszy, i pozostawiliście poza
waszymi plecami to, czym was obdarzyliśmy. My nie
widzimy przy was orędowników, których uznaliś-
cie za waszych współtowarzyszy. Zerwały się więzy
między wami i oddaliło się od was to, co uznawaliście.
[95] Zaprawdę, Bóg sprawia, iż pęka ziarno i pestka. On
wyprowadza żywe z martwego i On wyprowadza martwe
z żywego. Oto wasz Bóg! Jakże możecie być odwróceni?!

[96] On rozcina niebo dla jutrzenki; On uczynił noc
odpoczynkiem, a słońce i księżyc – podstawą liczenia.
To jest ustanowienie Potężnego, Wszechwiedzącego!
[97] On jest Tym, Który uczynił dla was gwiazdy, abyście
kierowali się według nich w ciemnościach – na lądzie i na

morzu. Przedstawiliśmy wyraźnie znaki dla ludzi, którzy
wierzą! 98 On jest Tym, Który sprawił, iż powstaliście
z jednej duszy, a potem przygotował wam pewne miejsce
przebywania i pewne miejsce schronienia. Przedstaw-
iliśmy wyraziście znaki dla ludzi, którzy pojmują.

99 On jest Tym, Który spuścił z nieba wodę, i dzięki
niej wyrastają wszelkie rośliny. Z nich wyprowadziliśmy
zieleń, a potem ziarna skupione w kłosach; a z palmy dak-
tylowej kiście daktyli nisko zwisających; i ogrody winnej
latorośli, drzewa oliwne i drzewa granatu, podobne do
siebie i niepodobne. Popatrzcie na ich owoce, gdy one
owocują i kiedy dojrzewają! Zaprawdę, w tym są znaki
dla ludzi, którzy wierzą! 100 A jednak oni przypisali Bogu
dżinny jako współtowarzyszy; a przecież On je stworzył.
I fałszywie przypisali Mu synów i córki, bez żadnej
wiedzy. Niech Mu będzie chwała! On jest wyniosły pon-
ad to, co Jemu dodają jako współtowarzyszy! 101 Stwórca
niebios i ziemi! Jakże On mógłby mieć syna – przecież
On nie miał wcale towarzyszki?! On stworzył każdą
rzecz i On o każdej rzeczy jest wszechwiedzący! 102 Oto
wasz Bóg, wasz Pan! Nie ma boga, jak tylko On, Stwórca
każdej rzeczy! Więc czcijcie Go! On jest poręczycielem
każdej rzeczy! 103 Nie dosięgają Go spojrzenia, lecz On
dosięga spojrzenia. On jest Przenikliwy, Świadomy!
104 Otrzymaliście jasne dowody od waszego Pana. Kto
widzi jasno; widzi dla siebie samego; a kto jest ślepy, to
przeciw sobie samemu. Ja nie jestem dla was stróżem.
105 I w ten sposób ukazujemy jasno znaki, aby oni mówili:

„Ty je badałeś!” – i abyśmy mogli wyjaśnić to ludziom, którzy wiedzą.

[106] Idź za tym, co ci objawił twój Pan: „Nie ma Boga, jak tylko On!” I odwróć się od bałwochwalców! [107] Gdyby zechciał Bóg, to oni nie dodawaliby Jemu współtowarzyszy. My nie uczyniliśmy ciebie stróżem nad nimi ani ty nie jesteś dla nich opiekunem. [108] Nie poniżajcie tych, których oni wzywają poza Bogiem, żeby nie znieważali Boga przez wrogość, nieświadomie. W ten sposób upiększyliśmy każdemu narodowi jego dzieło. Potem do ich Pana powrócicie! I On obwieści im to, co czynili! [109] Oni przysięgali na Boga najbardziej uroczystymi przysięgami, że jeśli przyjdzie do nich jakiś znak, to z pewnością w niego uwierzą! Powiedz: „Znaki znajdują się tylko u Boga!” Lecz po czym poznacie, że kiedy przyjdą do nich znaki, oni nie uwierzą?

[110] My odwrócimy ich serca i ich spojrzenia; jako że oni nie uwierzyli w to od razu. My pozostawimy ich, błąkających się na oślep w ich oporze. [111] A gdybyśmy nawet zesłali do nich aniołów i gdyby przemówili do nich umarli, i gdybyśmy zebrali wszystkie rzeczy przed ich oczyma, to oni by nie uwierzyli, chyba żeby zechciał Bóg. Lecz większość z nich nie jest świadoma. [112] I w ten sposób każdemu prorokowi wyznaczyliśmy jakiegoś wroga – szatanów spośród ludzi i dżinnów: jedni drugim podszeptują ozdobne słowa dla oszukania. Ale gdyby zechciał twój Pan, to oni by tego nie uczynili. Zostaw ich więc, i to, co oni wymyślają! [113] I niech skłaniają się ku temu serca tych, którzy nie wierzą w życie ostateczne,

i niech znajdują w tym zadowolenie, i niech zdobywają to, co zdobywają! [114] Czyż będę żądał jako sędziego kogoś innego niż Boga? On jest Tym, Który zesłał wam Księgę wyjaśniającą szczegółowo. Ci, którym daliśmy Księgę, wiedzą, iż ona jest zesłana od twego Pana w całej prawdzie. Nie bądź więc wśród wątpiących!

[115] Spełniło się słowo twego Pana w prawdziwości i sprawiedliwości. Nikt nie jest w stanie zmienić Jego słów. On jest Słyszący, Wszechwiedzący! [116] Jeśli posłuchasz większości tych, którzy są na ziemi, to oni sprowadzą ciebie z drogi Boga. Oni postępują tylko za mniemaniem i tylko zgadują. [117] Zaprawdę twój Pan najlepiej wie, kto błądzi, schodząc z Jego drogi; On zna najlepiej tych, którzy idą drogą prostą! [118] Jedzcie z tego, nad czym wspomniano Imię Boga, jeśli wierzycie w Jego znaki!

[119] I czemuż nie jecie tego, nad czym zostało wymienione Imię Boga? On przecież wyjaśnił wam szczegółowo, co wam jest zakazane, z wyjątkiem tego, do czego zostaliście zmuszeni. Zaprawdę, wielu błądzi z drogi, przez swoje namiętności, bez wiedzy! Zaprawdę, twój Pan najlepiej zna przestępców! [120] Poniechajcie grzechu zewnętrznego i wewnętrznego! Zaprawdę, tym, którzy popełniają grzech, będzie zapłacone za to, co oni zarobili. [121] Nie jedzcie tego, nad czym nie wymieniono Imienia Boga! Na pewno byłoby to bezbożnością! I zaprawdę, szatani nakłaniają swoich popleczników, aby się z wami sprzeczali. Ale jeśli ich posłuchacie, to z pewnością będziecie bałwochwalcami! [122] Czy ten, kto był martwy

i My daliśmy mu życie, i uczyniliśmy dla niego światło, aby szedł z nim między ludzi – jest podobny do tego, kto znajduje się w ciemnościach, z których nie może wyjść? Podobnie upiększano niewiernym to, co czynili.

[123] W ten sposób uczyniliśmy w każdym mieście jego możnych grzesznikami, aby mogli tam knuć podstępy. Lecz oni knują podstępy przeciw sobie samym i nie są tego świadomi. [124] A jeśli przyjdzie do nich jakiś znak, mówią: „My nie uwierzymy, dopóki nie będzie nam dane to, co zostało dane posłańcom Boga". Bóg wie najlepiej, gdzie ma umieścić Swoje posłanie. Tych, którzy zgrzeszyli, dosięgnie niebawem poniżenie przed Bogiem i cierpienie straszne za to, iż knuli podstępne działania. [125] Kogo Bóg chce prowadzić drogą prostą, rozszerza jego pierś dla islamu, a kogo chce sprowadzić z drogi, czyni jego pierś ciasną, udręczoną, jak gdyby on chciał wznieść się do nieba. W ten sposób Bóg daje odczuć swój gniew tym, którzy nie wierzą.

[126] To jest droga twojego Pana – prosta! My przedstawiliśmy wyraźnie znaki ludziom, którzy sobie przypominają. [127] Oni będą mieli siedzibę pokoju u swego Pana. On jest ich opiekunem za to, co czynili. [128] W Dniu, kiedy On zgromadzi wszystkich: „O zgromadzenie dżinnów! Zbyt wiele uczyniliście dla ludzi". Wtedy ich przyjaciele spośród ludzi będą mówili: „Panie nasz! Jedni z nas posługiwali się drugimi i doszliśmy do kresu, który Ty nam wyznaczyłeś". On powie: „Ogień to wasze miejsce schronienia! Wy tam będziecie przebywać na wieki,

chyba że Bóg zechce inaczej". Zaprawdę, twój Pan jest
mądry, wszechwiedzący!

129 W ten sposób My dajemy władzę jednym niespraw-
iedliwym nad drugimi za to, co oni uczynili. 130 „O zgro-
madzenie dżinnów i ludzi! Czy nie przychodzili do was
posłańcy spośród was, opowiadając wam Nasze znaki
i ostrzegając was przed spotkaniem tego oto waszego
Dnia?" Oni powiedzą: „My świadczyliśmy przeciwko
sobie samym!" Zwiodło ich życie na tym świecie i oni
zaświadczyli przeciwko sobie samym, że byli niewierny-
mi. 131 Tak jest, ponieważ twój Pan nigdy nie niszczy mi-
ast niesprawiedliwie, kiedy ich mieszkańcy są beztroscy.
132 Dla wszystkich są stopnie stosownie do tego, co
uczynili. Twój Pan nie zaniedbuje tego, co czynicie! Twój
Pan jest bogaty, jest władcą miłosierdzia.

133 Jeśli On zechce, to was usunie i zastąpi, czym zechce,
tak jak sprawił, że zrodziliście się z potomstwa innego
ludu. 134 Zaprawdę, to, co wam zostało obiecane, z pewn-
ością nadejdzie! I nie jesteście w stanie tego udaremnić!
135 Powiedz: „O ludu mój! Działajcie według waszych
możliwości; ja działam! I niebawem się dowiecie, kto
osiągnie ostateczną siedzibę! Zaprawdę, niesprawiedliwi
nie zaznają szczęścia!" 136 Oni przeznaczają Bogu pewną
część z tego, co On sprawił, iż wyrosło – z plonów pola
i z trzód – i mówią: „To jest dla Boga – tak oni twierdzą
– a to jest dla naszych współtowarzyszy!" Lecz to, co jest
dla ich współtowarzyszy, nie dochodzi do Boga, a to, co
jest przeznaczone dla Boga, dochodzi do ich współto-
warzyszy. Jakże złe jest ich rozumowanie!

[137] W ten sposób ich współtowarzysze fałszywie upiększają wielu bałwochwalcom zabijanie dzieci, aby ich zniszczyć i zaciemnić im ich religię. A gdyby zechciał Bóg, to oni by tego nie uczynili! Pozostaw ich więc, i to, co oni wymyślają! [138] Oni powiedzieli: „Te trzody i te zasiewy są zakazane; będzie się nimi żywił tylko ten, kogo my zechcemy – tak oni twierdzą – i zwierzęta, których grzbiety są zakazane, i zwierzęta, nad którymi nie wymieniono Imienia Boga”. To wszystko jest zmyślane przeciwko Bogu! On zapłaci im za to, co oni wymyślali!

[139] Oni mówią: „To, co jest w brzuchu tych zwierząt, jest czyste dla naszych mężczyzn, a jest zakazane dla naszych żon”. A jeśli ono będzie martwe, to oni będą w tym współuczestnikami. Niebawem zapłaci im On za to, co oni opisują. On jest mądry, wszechwiedzący! [140] Ci, którzy zabijają swoje dzieci, ponieśli stratę przez głupotę i nieświadomość. Oni zakazali tego, co przydzielił im Bóg, wymyślając kłamstwo przeciwko Bogu. Oni zbłądzili i nie są prowadzeni drogą prostą. [141] On jest Tym, Który sprawił, iż wyrosły ogrody mające drewniane kraty i niemające ich; i drzewa palmy daktylowej, i zboża dające różne pożywienie, i drzewa oliwne, i drzewa granatu, podobne do siebie i niepodobne. Jedzcie z ich owoców, kiedy one owocują; i składajcie należną daninę w dniu żniwa; lecz nie bądźcie rozrzutni! Zaprawdę, On nie kocha rozrzutników!

[142] Wśród waszych trzód są takie, które służą do przenoszenia ciężaru, i takie, które są przeznaczone na rzeź. Jedzcie z tego, w co zaopatrzył was Bóg, i nie

postępujcie za krokami szatana! On jest przecież dla was
wrogiem jawnym! [143] Osiem – parami: z owiec – dwie
i z kóz – dwie. Powiedz: „Czy on zakazał dwóch osob-
ników męskich, czy też dwóch osobników żeńskich?
Czy też to, co mieszczą w sobie łona dwóch osobników
żeńskiego rodzaju? Obwieśćcie mi z pełną wiedzą, jeśli
jesteście prawdomówni!”

[144] A spośród wielbłądów – dwoje i spośród krów –
dwoje. Powiedz: „Czy on zakazał obu osobników męs-
kich, czy też obu osobników żeńskich? Czy też to, co
mieszczą w sobie łona dwóch osobników żeńskich? Czy
wy byliście świadkami, kiedy Bóg wam to nakazał?” Kto
jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto wymyśla
kłamstwo przeciwko Bogu, aby wprowadzić ludzi w błąd,
bez wszelkiej wiedzy? Zaprawdę, Bóg nie prowadzi
drogą prostą ludzi niesprawiedliwych! [145] Powiedz: „Ja
nie znajduję w tym, co mi zostało objawione, niczego za-
kazanego dla człowieka w jego pożywieniu z wyjątkiem
tego, co jest martwe, albo rozlanej krwi, albo mięsa świni
– bo to jest obrzydliwe – albo tego, co zostało złożone na
ofiarę czemuś innemu niż Bogu”. A kto został zmuszony,
nie będąc ani buntownikiem, ani przestępcą, to zaprawdę,
twój Pan jest przebaczający, litościwy! [146] A tym, którzy
przyjęli judaizm, zakazaliśmy wszelkiego zwierzęcia
posiadającego pazury, a z krów i owiec – zakazaliśmy
im tłuszczu, z wyjątkiem tego, co noszą ich grzbiety, ich
wnętrzności oraz tego, co się zmieszało z ich kośćmi. Tak
zapłaciliśmy ich za ich zbuntowanie się. Zaprawdę, My
jesteśmy prawdomówni!

[147] Jeśli więc oni będą ciebie uważać za kłamcę, to powiedz: „Wasz Pan jest władcą wszechobejmującego miłosierdzia, lecz Jego srogi gniew nie będzie odwrócony od ludu grzeszników”. [148] Będą mówić ci, którzy dodawali współtowarzyszy: „Gdyby Bóg zechciał, to nie dodawalibyśmy współtowarzyszy, ani też nasi ojcowie, i nie zakazywalibyśmy niczego”. Podobnie o kłamstwo oskarżali ci, którzy byli przed nimi, aż zakosztowali Naszego srogiego gniewu. Powiedz: „Czy posiadacie jakąś wiedzę? Pokażcie ją nam! Wy postępujecie tylko za przypuszczeniem i jedynie zmyślacie kłamstwo!”

[149] Powiedz: „Do Boga należy dowód przekonywający; i gdyby On zechciał, to poprowadziłby was wszystkich drogą prostą”. [150] Powiedz: „Przedstawcie waszych świadków, którzy zaświadczą, że Bóg tego zakazał!” A jeśli oni nawet zaświadczą, to ty nie zaświadczaj razem z nimi! Nie postępuj za namiętnościami tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki, którzy nie wierzą w życie ostateczne! Oni dają równych swojemu Panu! [151] Powiedz: „Pozwólcie! Ja wam wyrecytuję to, czego zakazał wam wasz Pan: Nie dodawajcie Jemu niczego za współtowarzyszy; bądźcie dobrzy względem swoich rodziców; nie zabijajcie swoich dzieci z biedy – My damy zaopatrzenie i wam, i im – i nie przybliżajcie się do czynów szpetnych, ani do jawnych spośród nich, ani do ukrytych; nie zabijajcie nikogo – tego zakazał Bóg – inaczej jak zgodnie z prawem. Oto, co wam nakazał Bóg! Być może, będziecie rozumni!

[152] I zbliżajcie się do majątku sieroty jedynie z tym, co jest lepsze, dopóki nie osiągnie wieku dojrzałego.

I dawajcie pełną miarę i wagę, według słuszności”. My nie nakładamy niczego na żadną duszę, jak tylko według jej możliwości. „A kiedy mówicie, to bądźcie sprawiedliwi, nawet jeśliby to był krewny. I wypełniajcie przymierze Boga! Oto, co On wam nakazał! Być może, wy się zastanowicie!”

153 To jest Moja droga prosta! Postępujcie więc po niej i nie chodźcie po innych drogach, aby one nie oddzieliły was od Jego drogi. Oto, co nakazał wam Bóg! Być może, będziecie bogobojni! 154 Następnie daliśmy Księgę Mojżeszowi, dopełnienie dla czyniącego dobro, i jako wyjaśnienie dla każdej rzeczy, i jako drogę prostą i miłosierdzie. Być może, oni uwierzą w spotkanie ze swoim Panem!

155 A ta Księga, którą zesłaliśmy, jest błogosławiona. Postępujcie więc za nią i bójcie się Boga! Być może, doznacie miłosierdzia! 156 Abyście nie mówili: „Księga została zesłana tylko dwóm społecznościom przed nami i my nie dbaliśmy o to, co oni pilnie studiowali”. 157 I abyście nie mówili: „Gdyby nam została zesłana Księga, to bylibyśmy na prostszej drodze aniżeli oni”. A przecież otrzymaliście jasny dowód od waszego Pana i drogę prostą, i miłosierdzie. A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto za kłamstwo uznaje znaki Boga i odwraca się od nich? My zapłacimy niebawem złą karą tym, którzy się odwracają od Naszych znaków za to, iż oni się odwrócili! 158 Czy oni oczekują, że do nich przyjdą aniołowie albo że przyjdzie do nich ich Pan, albo że przyjdą pewne znaki twego Pana? W tym Dniu, kiedy

już przyjdzie znak od twego Pana, nie pomoże duszy jej wiara, skoro ona nie uwierzyła przedtem i nie zyskała sobie w swojej wierze czegoś dobrego. Powiedz: „Oczekujcie! My też będziemy oczekiwać!” [159] Zaprawdę, nie jesteś wraz z nimi odpowiedzialny, iż oni rozdzielili swoją religię, i stali się sektami. Ich sprawa należy tylko do Boga; potem On im obwieści to, co oni czynili.

[160] Ten, kto przyjdzie z dobrym czynem, otrzyma w nagrodę dziesięć jemu podobnych; a ten, kto przyjdzie ze złym czynem, otrzyma jako zapłatę tylko równowartość. I oni nie doznają niesprawiedliwości! [161] Powiedz: „Oto poprowadził mnie mój Pan ku drodze prostej, jako religii prawdziwej społeczności religijnej Abrahama, prawdziwie pobożnego. On nie był z liczby bałwochwalców”.

[162] Powiedz: „Zaprawdę, moja modlitwa i moje praktyki religijne, moje życie i moja śmierć należą do Boga, Pana światów! [163] On nie ma żadnego współtowarzysza. To mi zostało nakazane i ja jestem pierwszym z tych, którzy się poddali całkowicie”. [164] Powiedz: „Czyż będę szukał jakiegoś innego Pana aniżeli Bóg?! On jest Panem wszelkiej rzeczy!” Każda dusza zarabia tylko dla siebie i nie poniesie niosąca ciężar ciężaru drugiej. Potem do waszego Pana powrócicie! Wtedy On obwieści wam to, w czym wyście się różnili. [165] On jest Tym, Który uczynił was namiestnikami na ziemi i wyniósł jednych z was ponad drugimi, według stopni, aby doświadczyć was w tym, co On wam dał. Zaprawdę, twój Pan jest szybki w karaniu! Zaprawdę, On jest przebaczający, litościwy!

Sura 7 • Al-A'raf

Wzniesione krawędzie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim. Sad.*

2 To jest Księga zesłana tobie – niech ona nie budzi
w twojej piersi żadnej udręki – abyś przez nią ostrzegał
i jako napomnienie dla wierzących. 3 Idźcie za tym, co
wam zostało zesłane od waszego Pana i nie postępujcie za
opiekunami poza Nim! Jakże mało wy sobie przypomina-
cie! 4 A ileż miast wytraciliśmy?! Nasza srogość przycho-
dziła na nie nocą albo w czas południowego odpoczynku.
5 A kiedy przychodziła na nich Nasza srogość, ich okrzyk-
iem były tylko słowa: „Zaprawdę, byliśmy niesprawiedli-
wi!” 6 Wtedy My, z pewnością, będziemy pytać tych, do
których zostali posłani, i z pewnością będziemy pytać
tych, którzy zostali posłani! 7 Wtedy My powiemy im
z pełną wiedzą, ponieważ nie byliśmy nieobecni! 8 A waga
w tym Dniu jest prawdą: ci, których szale będą ciężkie,
będą szczęśliwi; 9 a ci, których szale będą lekkie, stracili
swoje dusze, dlatego że byli niesprawiedliwi względem
Naszych znaków.

10 My umocniliśmy was na ziemi i przygotowaliśmy na
niej dla was środki do życia. Jakże mało wy dziękujecie!
11 My stworzyliśmy was, potem was ukształtowaliśmy,
potem powiedzieliśmy do aniołów: „Oddajcie pokłon
Adamowi!” Oni oddali pokłon, z wyjątkiem Iblisa; on nie
był spośród tych, którzy się pokłonili. 12 Bóg powiedział:

„Co tobie przeszkodziło, że się nie pokłoniłeś, skoro tobie nakazałem?” Powiedział: „Ja jestem lepszy od niego. Ty stworzyłeś mnie z ognia, a jego stworzyłeś z gliny”.
13 Powiedział: „Uchodź stąd! Nie tobie należy być dumnym tutaj! Wychodź więc! Ty jesteś wśród upokorzonych”. 14 Powiedział: „Daj mi zwłokę do Dnia, kiedy oni będą wskrzeszeni”. 15 Powiedział: „Jesteś wśród tych, którym dano zwłokę”. 16 Powiedział: „Za to, iż Ty skazałeś mnie na błądzenie, postanawiam czyhać na nich w zasadzce na Twojej drodze prostej. 17 Następnie będę ich nachodził z przodu i z tyłu, z prawej i z lewej strony i Ty większości z nich nie znajdziesz wdzięcznymi”.
18 Powiedział: „Uchodź stąd, wzgardzony, odrzucony! Tymi spośród nich, którzy pójdą za tobą, Ja z pewnością zapełnię Gehennę!

19 A ty, Adamie! Zamieszkaj z twoją żoną w Ogrodzie! Jedzcie obydwoje, z czego chcecie, ale nie zbliżajcie się do tego drzewa, bo oboje znajdziecie się wśród niesprawiedliwych!” 20 I szatan zwiódł ich na pokuszenie, z zamiarem ukazania im ich nagości, która była dla nich skryta; i powiedział: „Zakazał wam wasz Pan tego drzewa tylko dlategom, abyście się nie stali aniołami lub istotami nieśmiertelnymi”. 21 I przysięgał im obojgu: „Jestem dla was dobrym doradcą!”

22 I doprowadził ich do upadku przez oszukaństwo. A kiedy oni skosztowali z tego drzewa, ujrzeli swoją nagość i zaczęli zszywać dla siebie liście z Ogrodu. Wtedy wezwał ich oboje ich Pan: „Czyż nie zakazałem wam tego drzewa? I czy wam nie mówiłem, że szatan jest dla was

wrogiem jawnym?!” [23] Oni oboje powiedzieli: „Panie
nasz! Uczyniliśmy niesprawiedliwość samym sobie. I jeś-
li Ty nam nie przebaczysz, i jeśli nie okażesz nam Swego
miłosierdzia, to zapewne będziemy wśród stratnych!”
[24] Powiedział: „Uchodźcie! Będziecie wrogami jedni dla
drugich. Na ziemi będzie wasze stałe miejsce przebywan-
ia i używanie życia – do pewnego czasu”. [25] I powiedział:
„Na niej będziecie żyć, na niej będziecie umierać i z niej
będziecie wyprowadzeni”.

[26] O synowie Adama! My zesłaliśmy wam ubranie aby
zakrywało waszą nagość, i ozdoby; lecz szata bogobo-
jności jest lepsza. Takie są znaki Boga. Być może, oni
sobie przypomną! [27] O synowie Adama! Niech was nie
skusi szatan, jak wówczas, gdy wyprowadził waszych
rodziców z Ogrodu, zdejmując z nich ubiór, by im ukazać
ich nagość. On przecież widzi was – on i jego plemię –
tam, skąd wy ich nie widzicie. Oto My uczyniliśmy sza-
tanów opiekunami tych, którzy nie wierzą!

[28] A kiedy oni popełnią jakiś czyn szpetny, to mówią:
„Znaleźliśmy naszych ojców tak czyniących i Bóg nam
to nakazał”. Powiedz: „Zaprawdę, Bóg nie nakazuje sz-
petnego czynu. Czyż będziecie mówić na Boga to, czego
nie wiecie?” [29] Powiedz: „Mój Pan nakazał to, co słuszne.
Zwracajcie twarze w każdym miejscu modlitwy i wzywa-
jcie Go, wyznając szczerze Jego religię! Tak jak On dał
wam początek, wy do Niego powrócicie”. [30] On poprow-
adził część z was drogą prostą, a część znalazła się w za-
błądzeniu. Oto oni wzięli sobie szatanów za opiekunów,
zamiast Boga, i sądzą, że są prowadzeni drogą prostą.

[31] O synowie Adama! Bierzcie wasze ozdoby na każde miejsce modlitwy! Jedzcie i pijcie, ale nie trwońcie! Zaprawdę, Bóg nie kocha rozrzutników! [32] Powiedz: „Któż uznał za zakazane ozdoby Boga, które On przygotował dla Swoich sług, jak i dobre rzeczy pochodzące z Jego zaopatrzenia?" Powiedz: „One w Dniu Zmartwychwstania będą należeć wyłącznie do tych, którzy uwierzyli w życiu na tym świecie". W ten sposób przedstawiamy wyraźnie Nasze znaki dla ludzi, którzy wiedzą. [33] Powiedz: „Mój Pan zakazuje tylko czynów szpetnych, jawnych i skrytych – grzech i gwałt są bezprawiem – i tego, żebyście dodawali Bogu za współtowarzyszy to, czemu nie została przekazana żadna władza; i tego, żebyście mówili przeciw Bogu, czego nie wiecie".

[34] Każdy naród ma swój wyznaczony czas. Kiedy przyjdzie ich termin, to oni nie potrafią ani go opóźnić, ani też przesunąć go naprzód, choćby o jedną godzinę. [35] O synowie Adama! Kiedy przyjdą do was posłańcy spośród was, opowiadając wam Moje znaki, to ci, którzy byli bogobojni i czynili dobre dzieła, nie odczują strachu i nie będą zasmuceni! [36] A ci, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki i wbili się ponad nie w dumę, będą mieszkańcami Ognia; będą w nim przebywać na wieki. [37] A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto wymyśla kłamstwo przeciw Bogu, albo ten, kto za kłamstwo uznaje Nasze znaki? Tych dosięgnie ich los zapisany w księdze. Aż kiedy przyjdą do nich Nasi posłańcy, aby ich zabrać, powiedzą im: „Gdzie są ci, których wzywaliście poza Bo-

giem?” Oni powiedzą: „Odeszli od nas”. I oni zaświadczą
przeciwko samym sobie, iż byli niewiernymi.
38 On powie: „Wejdźcie między narody, dżinnów
i ludzi, które już przeminęły przed wami – w Ogień!” Za
każdym razem, kiedy wchodzi jakiś naród, przeklina swój
siostrzany naród, a kiedy się tam zbiorą wszyscy razem,
to ostatni z nich będzie mówił do pierwszego: „Panie
nasz! To oni sprowadzili nas z drogi, daj im więc podwó-
jną karę Ognia!” On powie: „Niech będzie dla każdego
podwójna, lecz wy nie wiecie!” 39 I powiedział pierwszy
do ostatniego: „Wy nie macie żadnej wyższości nad nami.
Zakosztujcie więc kary za to, co zyskaliście!”
40 Zaprawdę, dla tych, którzy za kłamstwo uznali
Nasze znaki i ponad nie dumnie się wywyższyli, nie będą
otwarte bramy nieba i nie wejdą oni do Ogrodu, dopóki
wielbłąd nie przejdzie przez igielne ucho. W ten sposób
My płacimy grzesznikom! 41 Dla nich Gehenna będzie
miejscem wypoczynku, a nad nimi będą zasłony. W ten
sposób My płacimy niesprawiedliwym! 42 A ci, którzy
wierzą i pełnią dobre dzieła – My nie obciążamy żadnej
duszy więcej, jak tylko na miarę jej możliwości – oni
będą mieszkańcami Ogrodu; oni tam będą przebywać na
wieki. 43 My usuniemy z ich piersi wszelką zawiść, jaka
się tam jeszcze znajduje. Pod nimi będą płynąć strumyki.
I oni będą mówić: „Chwała niech będzie Bogu, Który
poprowadził nas do tego! Nie bylibyśmy w stanie pójść
drogą prostą, gdyby nie poprowadził nas Bóg. Z pewn-
ością posłańcy naszego Pana przyszli z prawdą!” Będzie

im ogłoszone: „Oto dla was Ogród, dany wam w dziedzictwo za to, coście czynili!”

[44] I mieszkańcy Ogrodu będą wołać do mieszkańców Ognia: „Przekonaliśmy się, iż prawdą jest to, co obiecał nam nasz Pan. Czy wy też przekonaliście się, iż prawdą jest to, co obiecał wam wasz Pan?” Oni powiedzą: „Tak!” Wtedy herold ogłosi wśród nich: „Przekleństwo Boga nad niesprawiedliwymi! [45] – nad tymi, którzy odwracają od drogi Boga, którzy chcą uczynić ją krzywą i którzy nie wierzą w życie ostateczne!”

[46] Między nimi jest zasłona, a na wzniesionych krawędziach – ludzie, którzy poznają wszystkich po ich znamionach. Oni będą wołać do mieszkańców Ogrodu: „Pokój wam!” Oni tam jednak nie wchodzą, chociaż bardzo tego pragną. [47] A kiedy ich spojrzenia są zwrócone na mieszkańców Ognia, oni mówią: „Panie nasz! Nie umieszczaj nas z ludem niesprawiedliwych!” [48] Mieszkańcy wzniesionych krawędzi będą wołać do niektórych ludzi, których poznają po ich znamionach: „Na nic wam się zdało to, coście nagromadzili, ani to, z czego byliście dumni!” [49] A czy tamci to nie są ci, co do których przysięgaliście, iż Bóg nie dosięgnie ich Swoim miłosierdziem? „Wejdźcie do Ogrodu! Nie będziecie się niczego obawiać i nie będziecie się smucić!”

[50] I mieszkańcy Ognia będą wołać do mieszkańców Ogrodu: „Wylejcie na nas trochę wody albo coś z tego, w co zaopatrzył was Bóg!” Oni powiedzą: „Zaprawdę, Bóg zakazał jednego i drugiego niewiernym, [51] tym, którzy wzięli sobie swoją religię za zabawę i grę i których

zwiodło życie tego świata”. Przeto dzisiaj zapominamy
ich, tak jak oni zapomnieli o spotkaniu z tym ich Dniem
i odrzucali Nasze znaki.

52 Oto przyszliśmy do nich z Księgą, którą przedst-
awiliśmy wyraźnie; opierając się na wiedzy, jako drogę
prostą i miłosierdzie dla ludzi, którzy wierzą. 53 Czy
oni oczekują czegoś innego aniżeli jej wyjaśnienia?
W Dniu, kiedy nadejdzie jej wyjaśnienie, ci, którzy o niej
zapomnieli poprzednio, powiedzą: „Posłańcy naszego
Pana przychodzili z prawdą. A czy my mamy orędown-
ików, którzy by orędowali za nami? Albo też, czy my
będziemy mogli powrócić, by czynić co innego niż to, co
czyniliśmy?” Oni stracili swoje dusze i odsunęło się od
nich to, co oni wymyślali.

54 Zaprawdę, wasz Pan to Bóg, Który stworzył niebiosa
i ziemię w ciągu sześciu dni; następnie zasiadł na tronie.
On pokrywa nocą dzień, który pośpiesznie za nią podąża.
Słońce, księżyc i gwiazdy są podporządkowane Jego roz-
kazowi. Czyż nie do Niego należy stworzenie i rozkaz?
Błogosławiony niech będzie Bóg, Pan światów! 55 Wzy-
wajcie waszego Pana w pokorze i w skrytości! Zaprawdę,
On nie miłuje ludzi, którzy przekraczają granice! 56 Nie
szerzcie zepsucia na ziemi po jej udoskonaleniu! Wzywa-
jcie Go z obawą i nadzieją! Zaprawdę, miłosierdzie Boga
jest bliskie dla ludzi czyniących dobro!

57 On jest Tym, Który posyła wiatry jako radosną
wieść poprzedzającą Jego miłosierdzie. A kiedy one
niosą ciężkie chmury, My pędzimy je na ziemię martwą
i spuszczamy przez nie wodę, dzięki której powodujemy

wzrost wszelkich owoców. Podobnie My wyprowadzamy martwych. Być może, wy sobie przypomnicie! [58] W dobrym kraju rośliny wyrastają za pozwoleniem jego Pana; a w tym, który jest zły, wyrastają skąpo. W ten sposób My wyjaśniamy Nasze znaki ludziom, którzy są wdzięczni.

[59] I wysłaliśmy Noego do jego ludu; on powiedział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie macie innego boga, jak tylko On! Zaprawdę, obawiam się dla was kary Dnia Wielkiego!” [60] Powiedziała starszyzna jego ludu: „Zaprawdę, my widzimy, iż ty jesteś w błędzie oczywistym!” [61] On powiedział: „O ludu mój! Nie ma we mnie błędu; ja jestem tylko posłańcem od Pana światów! [62] Ja przekazuję wam posłanie mego Pana i daję wam szczerą radę; wiem od Boga to, czego wy nie wiecie. [63] Czy wy się dziwicie, że przyszło do was napomnienie od waszego Pana za pośrednictwem człowieka spośród was, aby was ostrzegał i abyście byli bogobojni? Być może, dostąpicie miłosierdzia!” [64] Lecz oni uznali go za kłamcę. Uratowaliśmy go na statku, jego i tych, którzy z nimi byli, a zatopiliśmy tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki. Zaprawdę, oni byli ludem ślepym!

[65] A do ludu ‘Ad posłaliśmy ich brata Huda. Powiedział on: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was boga, jak tylko On! Czyż nie możecie być bogobojni?” [66] Powiedziała starszyzna z jego ludu – ci, którzy nie uwierzyli: „My widzimy twoją głupotę i sądzimy, że jesteś z liczby kłamców”. [67] On powiedział: „Nie ma we mnie wcale głupoty, lecz ja jestem posłańcem od Pana światów. [68] Przekazuję wam posłanie mego Pana i jestem

dla was doradcą godnym zaufania. [69] Czy wydaje się wam dziwne, że przyszło do was napomnienie od waszego Pana przez człowieka spośród was, aby was ostrzegał? Przypomnijcie sobie, jak On uczynił was następcami ludu Noego i obdarzył was wspanialszą budową. Przypomnijcie sobie więc dobrodziejstwa Boga! Być może, będziecie szczęśliwi!"

[70] Oni powiedzieli: „Czy ty przyszedłeś do nas, abyśmy czcili Boga Jedynego i abyśmy pozostawili to, co czcili nasi ojcowie? Przynieś nam więc to, czym grozisz, jeśli jesteś z liczby prawdomównych!" [71] On powiedział: „Spadła już na was srogość i gniew od waszego Pana. Czy będziecie sprzeczać się ze mną o imiona, którymi ich nazwaliście, wy i wasi ojcowie? Nie zesłał im Bóg żadnej władzy. Czekajcie więc! Ja jestem razem z wami wśród czekających". [72] I uratowaliśmy go, i tych, którzy byli razem z nim, przez miłosierdzie pochodzące od Nas, i zniszczyliśmy do ostatniego tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki i którzy nie byli wierzącymi.

[73] I do ludu Samud posłaliśmy ich brata Saliha. On powiedział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was boga innego niż On! Otrzymaliście jasny dowód od waszego Pana. Oto wielbłądzica jest dla was znakiem! Pozwólcie jej paść się na ziemi Boga i nie dotknijcie jej żadnym złem, bo inaczej pochwyci was kara bolesna! [74] Przypomnijcie sobie, jak On uczynił was następcami po ludzie ‘Ad i przygotował wam mieszkanie na ziemi. Na jej równinach budujecie sobie zamki, a góry drążycie jako domy. Przeto przypominajcie sobie dobrodziejstwa Boga

i nie czyńcie zła na ziemi, szerząc zepsucie!” [75] I powiedziała starszyzna z jego ludu – ci, którzy wbili się w dumę – do tych, którzy byli poniżeni – do tych spośród nich, którzy uwierzyli: „Czy wy wiecie, że Salih jest posłany od jego Pana?” Oni powiedzieli: „Zaprawdę, my wierzymy w to, co zostało przez niego posłane!” [76] Powiedzieli ci, którzy się wbili w dumę: „Zaprawdę, my nie wierzymy w to, w co wy wierzycie!” [77] I oni podcięli pęciny wielbłądzicy, i nie dali posłuchu rozkazowi ich Pana. I powiedzieli: „O Salihu! Przynieś nam to, co obiecujesz, jeśli jesteś z tych, którzy zostali posłani!” [78] I pochwyciło ich trzęsienie ziemi, tak iż rankiem pozostawali w swoich domostwach, leżąc piersiami do ziemi. [79] Wtedy odwrócił się od nich i powiedział: „O ludu mój! Przekazałem wam posłanie mojego Pana i dawałem wam dobrą radę, lecz wy nie kochacie dobrze doradzających”.

[80] I Lota! Kiedy powiedział on do swego ludu: „Czy będziecie popełniać bezecne czyny, jakich nie popełnił przed wami żaden ze światów? [81] Oto przychodzicie przez namiętność do mężczyzn zamiast do kobiet. Tak, jesteście ludem występnym!” [82] I odpowiedzią jego ludu były tylko słowa: „Wyprowadźcie ich z waszego miasta! To są ludzie, którzy uważają się za czystych!” [83] I My uratowaliśmy jego i jego rodzinę – z wyjątkiem jego żony, która była wśród pozostających w tyle. [84] I zesłaliśmy na nich deszcz. Popatrz więc, jaki był ostateczny koniec grzeszników!

[85] I do ludu Madian posłaliśmy ich brata Szu’ajba! On powiedział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was

boga innego niż On! Otrzymaliście przecież jasny dowód
od waszego Pana. Dawajcie więc pełną miarę i wagę!
Nie wyrządzajcie szkody ludziom w ich dobrach! Nie
rozprzestrzeniajcie zepsucia na ziemi po jej udoskon-
aleniu! To jest dla was lepsze, jeśli jesteście wierzący!
86 Nie czatujcie na każdej drodze, by grozić i odsuwać od
drogi Boga tych, którzy w Niego uwierzyli, starając się
uczynić ją krzywą! I przypominajcie sobie, jak niewielu
was było i On was pomnożył! I popatrzcie, jaki był os-
tateczny koniec tych, którzy szerzyli zepsucie! 87 A jeśli
część z was uwierzyła w to, z czym ja zostałem posłany,
a część nie uwierzyła – to bądźcie cierpliwi, aż rozsądzi
między nami Bóg. On jest najlepszym z sędziów!”
88 Powiedziała starszyzna jego ludu – ci, którzy wbili
się w dumę: „My wypędzimy ciebie, o Szu’ajbie, i tych,
którzy uwierzyli razem z tobą, z naszego miasta albo
powrócisz do naszej religii!” On powiedział: „Nawet
jeśli jej nienawidzimy? 89 Wymyślilibyśmy przeciw Bogu
kłamstwo, jeślibyśmy powrócili do waszej religii, po tym,
jak nas Bóg od niej wybawił. Nie godzi się nam pow-
racać do niej, chyba że tak zechce Bóg, nasz Pan. Nasz
Pan obejmuje wiedzą każdą rzecz! My zaufaliśmy Bogu!
Panie nasz! Rozstrzygnij między nami i między naszym
ludem według prawdy! Ty jesteś najlepszym z rozstrzy-
gających!” 90 Powiedziała starszyzna z ich ludu – ci,
którzy nie uwierzyli: „Jeśli pójdziecie za Szu’ajbem, to
wtedy z pewnością poniesiecie stratę!” 91 I pochwyciło
ich trzęsienie ziemi, i rankiem znaleźli się w swoich do-
mostwach, leżąc piersiami do ziemi. 92 Ci, którzy uważali

Szu’ajba za kłamcę, to jakby tam nigdy nie mieszkali! Ci, którzy uważali Szu’ajba za kłamcę, ponieśli stratę! [93] Tak więc on odwrócił się od nich i powiedział: „O ludu mój! Ja wam przekazałem posłanie mojego Pana i dawałem wam dobrą radę. Jakże więc mam się martwić o lud niewiernych!”

[94] I nie posłaliśmy proroka do żadnego miasta, którego mieszkańcy nie doznaliby ucisku i nieszczęścia – być może, oni się upokorzą! [95] Potem zamieniliśmy zło na dobro, aż oni zapomnieli i powiedzieli: „Przecież i naszych ojców dotknęły cierpienie i radość”. Tak więc pochwyciliśmy ich niespodzianie, kiedy oni wcale nie przeczuwali. [96] A jeśliby mieszkańcy tych miast uwierzyli i byli bogobojni, to otwarlibyśmy dla nich z pewnością błogosławieństwa nieba i ziemi. Lecz oni uważali to za kłamstwo, więc pochwyciliśmy ich za to, co oni zarobili. [97] A czy mieszkańcy tych miast byli pewni, że Nasza srogość nie dosięgnie ich nocą, kiedy będą pogrążeni we śnie? [98] Albo czy mieszkańcy tych miast byli pewni, że nasza srogość nie dosięgnie ich podczas jasności dnia, kiedy się zabawiają? [99] A czy oni są bezpieczni przed zamysłem Boga? Lecz bezpieczni przed zamysłem Boga są tylko ludzie, którzy stracili.

[100] Czy nie zostało ukazane tym, którzy odziedziczyli ziemię po jej dawnych mieszkańcach, iż gdybyśmy chcieli, to moglibyśmy ich dosięgnąć za ich grzechy i moglibyśmy zapieczętować ich serca, tak iż oni by nie słyszeli? [101] Takie to były te miasta; przekazujemy tobie o nich pewne opowieści. Przychodzili do nich posłańcy

z jasnymi dowodami, lecz oni nie byli skorzy uwierzyć
w to, co przedtem uważali za kłamstwo. W ten sposób
Bóg nakłada pieczęć na serca ludzi niewierzących.
102 I nie znaleźliśmy u większości z nich żadnego przy-
mierza; natomiast zauważyliśmy, że większość z nich to
ludzie szerzący zepsucie.

103 Następnie, po nich, posłaliśmy Mojżesza z Naszy-
mi znakami – do Faraona i jego starszyzny; lecz oni
niesłusznie je odrzucili. Popatrz więc, jaki był ostateczny
koniec tych, którzy szerzyli zgorszenie! 104 Powiedział
Mojżesz: „O Faraonie! Zaprawdę, ja jestem posłańcem od
Pana światów! 105 Mam obowiązek mówić tylko prawdę.
Przyszedłem do was z jasnym dowodem od waszego
Pana. Odeślij więc ze mną synów Izraela!" 106 Powiedział:
„Skoro przyszedłeś z jasnym dowodem, to dostarcz go –
jeśli jesteś z liczby prawdomównych!" 107 Wtedy Mojżesz
rzucił swoją laskę i oto stała się wężem prawdziwym!
108 Potem wyciągnął swoją rękę i oto stała się biała dla
patrzących! 109 I powiedziała starszyzna z ludu Faraona:
„Zaprawdę, to jest czarownik bardzo uczony! 110 On chce
was wypędzić z waszej ziemi. Więc co wy zalecacie?"
111 Oni powiedzieli: „Daj mu zwłokę, jemu i jego bratu,
i poślij do miast ludzi poszukujących, 112 aby przyprow-
adzili każdego uczonego czarownika".

113 I przybyli czarownicy do Faraona, i powiedzieli:
„Z pewnością otrzymamy nagrodę, jeśli będziemy zwy-
cięzcami?!" 114 Powiedział: „Tak! I z pewnością znajdzie-
cie się wśród przybliżonych!" 115 Oni powiedzieli: „O Mo-
jżeszu! Albo ty rzucaj, albo my będziemy rzucali". 116 On

powiedział: „Rzucajcie!” A kiedy oni rzucili, zaczarowali oczy ludzi, przestraszyli ich i zademonstrowali wielkie czarodziejstwo. [117] I objawiliśmy Mojżeszowi: „Rzuć twoją laskę!” I oto ona połknęła to, co oni oszukańczo uczynili. [118] I ukazała się prawda, a fałszywe okazało się to, co oni czynili. [119] W ten sposób zostali tutaj zwyciężeni i wycofali się poniżeni. [120] Czarownicy rzucili się do wybijania pokłonów. [121] Powiedzieli: „Uwierzyliśmy w Pana światów, [122] Pana Mojżesza i Aarona!”

[123] Powiedział Faraon: „Uwierzyliście w Niego, zanim ja wam pozwoliłem. Zaprawdę, to jest podstęp, jaki uknuliście w tym mieście, aby wyprowadzić z niego jego mieszkańców. Lecz niebawem się dowiecie! [124] Każę uciąć wasze ręce i nogi po przeciwległych stronach, potem każę was ukrzyżować”. [125] Oni powiedzieli: „Zaprawdę, my zwracamy się ku naszemu Panu! [126] Ty się mścisz na nas tylko dlatego, że uwierzyliśmy w znaki naszego Pana, kiedy one do nas przyszły. Panie nasz! Wylej na nas cierpliwość

[127] i przyjmij nas jako całkowicie poddanych!” I powiedziała starszyzna ludu Faraona: „Czy ty dopuścisz, aby Mojżesz i jego lud szerzyli zgorszenie na tej ziemi i porzucili ciebie i twoich bogów?” On powiedział: „My wymordujemy ich synów, a pozostawimy przy życiu ich kobiety. My z pewnością nad nimi zatriumfujemy!” [128] Powiedział Mojżesz do swojego ludu: „Proście Boga o pomoc i bądźcie cierpliwi! Zaprawdę, ziemia należy do Boga! On daje ją w dziedzictwo, komu chce spośród Swoich sług. Ostateczny rezultat należy do bogobo-

jnych!” [129] Oni powiedzieli: „My cierpieliśmy udrękę, zanim ty do nas przyszedłeś i po tym, jak do nas przyszedłeś”. On powiedział: „Może być, że wasz Pan zniszczy waszego wroga i uczyni was następcami na ziemi, aby mógł zobaczyć, jak wy będziecie działać”.

[130] I ukaraliśmy lud Faraona latami posuchy i brakiem owoców – być może, oni się opamiętają. [131] Ale kiedy przyszło do nich dobro, oni powiedzieli: „To się nam należy”. A kiedy dosięgło ich zło, oni według wróżby z ptaków przypisali to Mojżeszowi i jego ludziom. Czyż nie tak?! Ich ptaki złej wróżby są u Boga! Lecz większość z nich nie wie. [132] Oni powiedzieli: „Jakikolwiek przyniósłbyś nam znak, aby nas nim oczarować, my i tak w niego nie uwierzymy!”

[133] I tak posłaliśmy na nich potop, szarańczę i robactwo, żaby i krew jako znaki wyraźne. Lecz oni wbili się w pychę i stali się ludem grzeszników. [134] A kiedy spadła na nich plaga, oni powiedzieli: „O Mojżeszu! Módl się za nami do twego Pana przez przymierze, które On zawarł z tobą! Jeśli odsuniesz od nas ten gniew, to my z pewnością uwierzymy i odeślemy z tobą synów Izraela”. [135] A kiedy odsunęliśmy od nich gniew – do kresu, który musieli osiągnąć – oni złamali swoje ślubowanie.

[136] Tak więc zemściliśmy się na nich i potopiliśmy ich w otchłani morza, ponieważ uznali za kłamstwo Nasze znaki i nie dbali o nie! [137] I daliśmy w dziedzictwo tym ludziom, którzy byli poniżeni, wszystkie wschody i zachody tej ziemi, którą pobłogosławiliśmy. I spełniło się bardzo piękne słowo twego Pana na synach Izraela,

ponieważ oni byli cierpliwi! A zniszczyliśmy całkowicie to, co budowali Faraon i jego lud, i to, co oni wznosili.

[138] I przeprowadziliśmy synów Izraela przez morze. Przyszli oni do ludu oddanego całkowicie swoim bożkom i powiedzieli: „O Mojżeszu! Uczyń nam boga, tak jak oni mają bogów". On powiedział: „Zaprawdę, jesteście ludem nieświadomym! [139] Zostanie bowiem zniszczone to, za czym oni poszli, i daremne jest to, co oni czynią. [140] Czyż mam szukać dla was jakiegoś boga innego niż Bóg, Który was wyniósł ponad światy?" [141] I oto wyratowaliśmy was od ludzi Faraona, którzy prześladowali was najgorszą karą: zabijali waszych synów, a pozostawiali przy życiu wasze kobiety. Było to dla was ciężkie doświadczenie ze strony waszego Pana.

[142] Obiecaliśmy Mojżeszowi trzydzieści nocy i uzupełniliśmy je dziesięcioma; w ten sposób ustalony czas spotkania z jego Panem wynosił czterdzieści nocy. I powiedział Mojżesz swemu bratu Aaronowi: „Zajmij moje miejsce pośród mego ludu i czyń dobrze; nie chadzaj drogą ludzi szerzących zgorszenie!" [143] A kiedy przyszedł Mojżesz na spotkanie w naznaczonym przez Nas czasie i przemówił do niego jego Pan, on powiedział: „Panie mój! Pokaż mi się, abym Cię mógł zobaczyć!" Powiedział: „Ty Mnie nie zobaczysz, lecz popatrz na górę! Jeśli ona stać będzie mocno na swoim miejscu, to ty Mnie zobaczysz". A kiedy jego Pan objawił się na tej górze, obrócił ją w proch; i Mojżesz padł rażony piorunem. A kiedy przyszedł do siebie, powiedział: „Tobie

niech będzie chwała! Nawracam się do Ciebie! Ja jestem pierwszym z wierzących!”

144 Powiedział: „O Mojżeszu! Ja wybrałem ciebie ponad wszystkich ludzi dla przekazania Moich posłań i Mojego słowa. Weź więc to, co tobie dałem, i bądź pomiędzy wdzięcznymi!” 145 I napisaliśmy dla niego na Tablicach napomnienie w każdym przedmiocie i wyjaśnienie każdej rzeczy. „Weź je z całą mocą i nakaż twojemu ludowi, aby przyjęli to, co najpiękniejsze z nich. Ja wam pokażę niebawem siedzibę bezbożnych! 146 Odsunę od Moich znaków tych, którzy się pysznią na ziemi bez prawa. I choćby oni ujrzeli jakikolwiek znak, nie uwierzą w niego; i choćby zobaczyli drogę prawości, to i tak nie przyjmą jej jako drogi; a jeśli widzą drogę błędu, to ją przyjmują jako drogę. Oni uczynią tak dlatego, że za kłamstwo uznali Nasze znaki i wcale o nie nie dbali”. 147 A działania tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki i spotkanie z życiem ostatecznym – są daremne. Czyż oni otrzymają zapłatę za coś innego niż za to, co czynili?

148 I przygotował sobie lud Mojżesza – pod jego nieobecność – ze swoich ozdób cielca, jakby prawdziwego, który pobekiwał. Czyż oni nie widzieli, że ten cielec nie mówił z nimi ani też nie prowadził ich drogą prostą? Oni wzięli go sobie i byli niesprawiedliwi. 149 A kiedy, uznając swój błąd, pożałowali, zobaczyli, że zabłądzili, i powiedzieli: „Jeśli nasz Pan nie zmiłuje się nad nami i nie przebaczy nam, to, z pewnością, będziemy wśród stratnych!” 150 A kiedy Mojżesz powrócił do swego ludu, zasmucony i zagniewany powiedział: „Jakże źle postą-

piliście po moim odejściu! Czy wy chcecie przyśpieszyć rozkaz waszego Pana?" I rzucił Tablice, i pochwycił swojego brata za głowę, pociągając go ku sobie. Powiedział: „Synu mojej matki! Zaprawdę, lud mnie poniżył i omal mnie nie zabili! Nie pozwól, żeby triumfowali nade mną wrogowie, i nie stawiaj mnie razem z ludźmi niesprawiedliwymi!"
151 Powiedział: „Panie mój! Przebacz mnie i mojemu bratu! I wprowadź nas do Swojego miłosierdzia! Ty jesteś najbardziej miłosierny z miłosiernych!"

152 Zaprawdę, tych, którzy wzięli sobie cielca, dosięgnie gniew ich Pana i poniżenie w życiu tego świata. Tak płacimy tym, którzy wymyślają kłamstwa!
153 Zaprawdę, dla tych, którzy popełnili złe czyny, a następnie nawrócili się i zostali wierzącymi, twój Pan jest przebaczający, litościwy!

154 A kiedy Mojżesz uspokoił swój gniew, wziął Tablice, na których zapisana była droga prosta i miłosierdzie dla tych, którzy się obawiają swego Pana.
155 I wybrał Mojżesz ze swego ludu siedemdziesięciu mężów na wyznaczony przez Nas czas. A kiedy pochwyciło ich trzęsienie ziemi, on powiedział: „Panie mój! Gdybyś był chciał, to zniszczyłbyś ich przedtem i mnie razem z nimi. Czy Ty nas zgubisz za to, co uczynili ci głupcy spośród nas? To jest przecież tylko Twoja próba, przez którą Ty sprowadzasz z drogi, kogo chcesz, i prowadzisz drogą prostą, kogo chcesz. Ty jesteś naszym opiekunem. Przebacz nam więc i okaż miłosierdzie! Ty jesteś najlepszym z przebaczających!
156 Zapisz nam to, co jest piękne w życiu na tym świecie i w życiu ostatec-

znym! Oto nawróciliśmy się ku Tobie!" Powiedział: „Ja
dosięgam Moją karą, kogo chcę, a Moje miłosierdzie
obejmuje każdą rzecz. Ja zapiszę to tym, którzy są bo-
gobojni, tym, którzy dają jałmużnę, tym, którzy wierzą
w Nasze znaki, [157] i tym, którzy idą za Posłańcem, Pro-
rokiem rodzimym, którego oni znajdują wspomnianego
w Torze i Ewangelii; on im nakazuje to, co jest słuszne,
a zakazuje tego, co niesłuszne; i zezwala im na rzeczy
dobre, a zakazuje im rzeczy brzydkich; i zdejmuje z nich
brzemię i okowy, które im ciążyły. A ci, którzy w niego
wierzą, podtrzymują go i pomagają mu, i idą za światłem,
które zostało z nim zesłane. Oni będą szczęśliwi".

[158] Powiedz: „O ludzie! Ja jestem posłańcem Boga
do was wszystkich, Tego, do Którego należy królestwo
niebios i ziemi. Nie ma boga, jak tylko On! On daje ży-
cie i sprowadza śmierć! Wierzcie więc w Boga i w Jego
Posłańca, Proroka rodzimego, który wierzy w Boga
i w Jego słowa! Postępujcie za nim, a być może, będziecie
prowadzeni drogą prostą!" [159] Wśród ludu Mojżesza jest
społeczność, która się kieruje prawdą i według niej działa
sprawiedliwie.

[160] I podzieliliśmy ich na dwanaście plemion – nar-
odów. Objawiliśmy Mojżeszowi, kiedy jego lud prosił
go o wodę do picia: „Uderz twoją laską o skałę!" I oto
wytrysnęło z niej dwanaście źródeł, tak że wszyscy ludzie
dowiedzieli się o swoim miejscu do picia. Ocieniliśmy
ich chmurą i spuściliśmy na nich mannę i przepiórki.
„Jedzcie dobre rzeczy, którymi was obdarzyliśmy!"
Oni nie wyrządzili Nam niesprawiedliwości, lecz sobie

samym wyrządzili niesprawiedliwość! [161] I powiedziano im: „Osiedlcie się w tym mieście i jedzcie tam, co zechcecie, i mówcie: ‘Przebaczenie!’ Wchodźcie do bramy, wybijając pokłony, a My przebaczymy wam wasze grzechy. I damy więcej tym, którzy czynią dobro. [162] A ci, którzy czynili niesprawiedliwość, zmienili powiedzenie na inne niż to, które im zostało zalecone. Posłaliśmy więc na nich plagę z nieba, ponieważ byli niesprawiedliwi.

[163] I zapytaj ich o miasto, które się znajdowało w pobliżu morza. Oni naruszali prawo w sobotę, albowiem przypływały do nich ryby, ukazując się, w dniu szabatu, a w dniu, kiedy nie święcili szabatu, one nie przypływały. [164] A kiedy pewna społeczność spośród nich powiedziała: „Dlaczego wy napominacie naród, który Bóg zamierza zniszczyć lub ukarać karą straszną?”, oni powiedzieli: „Dla usprawiedliwienia przed waszym Panem. Być może, oni będą bogobojni!”

[165] A kiedy oni zapomnieli o tym, co im przypominano, My uratowaliśmy tych, którzy odstąpili od zła, a pochwyciliśmy karą bolesną niesprawiedliwych za to, że byli bezbożnymi. [166] A kiedy oni przekroczyli z dumą to, co im było zakazane, powiedzieliśmy im: „Bądźcie wzgardzonymi małpami!”

[167] I oto ogłosił twój Pan: „Ja z pewnością podniosę przeciwko nim, aż do Dnia Zmartwychwstania, tych, którzy będą im zadawać dotkliwe cierpienia”. Zaprawdę, twój Pan jest szybki w karaniu! I, zaprawdę, On jest przebaczający, litościwy! [168] Podzieliliśmy ich na ziemi na narody: między nimi są tacy, którzy są sprawiedliwi,

i między nimi są tacy, którzy nimi nie są. Doświadczyliśmy ich przez dobro i zło, być może, oni powrócą!

169 I pozostali po nich następcy, którzy odziedziczyli Księgę. Oni wybierają tylko dobra przypadkowe tego świata i mówią: „To nam zostanie wybaczone!” A jeśli przyjdzie do nich jeszcze inne podobne dobro, to oni je wezmą. Czy nie zostało od nich wzięte przymierze Księgi, iż nie będą mówić o Bogu nic innego, jak tylko prawdę? A oni przecież studiowali, co w niej było! Siedziba ostateczna jest lepsza dla tych, którzy są bogobojni. Czyż
nie jesteście rozumni? 170 A ci, którzy trzymają się mocno
Księgi i którzy odprawiają modlitwę… Zaprawdę, My nie
zgubimy nagrody dla tych, którzy czynią dobro! 171 Oto
wstrząsnęliśmy górę nad nimi, jak gdyby to był baldachim, i oni sądzili, że ona spadnie na nich: „Trzymajcie mocno to, co wam daliśmy, i wspominajcie, co w niej zawarte! Być może, będziecie bogobojni!”

172 I oto wziął twój Pan z lędźwi synów Adama – ich potomstwo, i nakazał im zaświadczyć wobec samych siebie: „Czy Ja nie jestem waszym Panem?” Oni powiedzieli: „Tak! Zaświadczamy” – abyście nie powiedzieli
w Dniu Zmartwychwstania: „Nie dbaliśmy o to!” 173 Albo
abyście nie powiedzieli: „Przecież nasi ojcowie przedtem byli bałwochwalcami, a my byliśmy ich potomstwem. Czy Ty więc wytracisz nas za to, co czynili ci, którzy po-
szli za fałszem?” 174 W ten sposób wyjaśniamy wyraźnie
znaki – a być może, oni powrócą!

175 Przytocz im opowieść o tym, któremu daliśmy Nasze znaki, lecz on przeszedł mimo nich. Wtedy po-

szedł za nim szatan i on znalazł się między tymi, którzy zabłądzili. [176] A gdybyśmy zechcieli, to wynieślibyśmy go przez nie; lecz on przylgnął do ziemi i poszedł za swoją namiętnością. On jest podobny do psa: jeśli się rzucisz na niego, warczy, a kiedy zostawisz go w spokoju, też warczy. Podobnie zachowują się ludzie, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki. Opowiedz im więc tę historię, być może, oni się zastanowią! [177] Zły jest przykład tych ludzi, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki: oni dla samych siebie byli niesprawiedliwi! [178] A kogo prowadzi Bóg drogą prostą, ten idzie drogą prostą; a kogo On sprowadzi z drogi, to tacy są stratni.

[179] Stworzyliśmy dla Gehenny wielu spośród dżinnów i ludzi: oni mają serca, którymi nie pojmują; oni mają oczy, którymi nie widzą; oni mają uszy, którymi nie słyszą! Oni są podobni do bydła, a nawet jeszcze bardziej zabłąkani! Tacy są całkowicie beztroscy! [180] Do Boga należą Imiona najpiękniejsze! Wzywajcie Go więc nimi, a pozostawcie tych, którzy bluźnią Jego Imionom! Oni niebawem otrzymają zapłatę za to, co czynili. [181] A wśród tych, których stworzyliśmy, jest naród, który idzie drogą prostą, kierując się prawdą, i dzięki niej postępuje sprawiedliwie. [182] A tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki, My ściągniemy w dół, stopień po stopniu, tak iż oni nawet nie będą wiedzieli. [183] Ja im dam zwłokę. Zaprawdę, Mój zamysł jest pewny!

[184] Czyż oni się zastanowili? Nie ma żadnego szaleństwa w ich towarzyszu! On jest tylko jawnie ostrzegającym! [185] Czyż oni nie patrzyli na królestwo niebios i ziemi

i na wszystkie rzeczy, które stworzył Bóg? Być może,
już zbliżył się ich termin. W jakie więc opowiadanie, po
tym, oni uwierzą? [186] Kogo sprowadzi z drogi Bóg, taki
nie będzie miał żadnego przewodnika! On pozostawi
ich w zabłąkaniu, oni będą wędrować na oślep. [187] Będą
ciebie pytać o Godzinę: kiedy ona przybije do przystani?
Powiedz: „Wiedza o niej jest tylko u mego Pana! Nie
ujawni jej, we właściwym czasie, nikt inny, jak tylko
On! Ciąży ona na niebiosach i na ziemi; przyjdzie do was
niespodziewanie”. Oni będą ciebie pytać, jak gdybyś był
o niej powiadomiony. Powiedz: „Wiedza o niej jest tylko
u Boga, lecz większość ludzi nie wie!” [188] Powiedz: „Ja
nie władam dla samego siebie ani korzyścią, ani szkodą,
lecz tylko tym, co zechce Bóg. Gdybym znał to, co skryte,
z pewnością, pomnożyłbym sobie dobro, a nie dotknęło-
by mnie zło. Ja jestem tylko ostrzegającym i zwiastunem
dla ludzi, którzy wierzą!”

[189] On jest Tym, Który stworzył was z jednego istnie-
nia, a z niego uczynił jego małżonkę, żeby mógł odpoczy-
wać przy niej. A kiedy on pokrył ją, ona zaczęła nosić
lekki ciężar, z którym swobodnie chodziła. A kiedy stała
się ociężałą, oni zawołali do Boga, swego Pana: „Jeśli Ty
dasz nam sprawiedliwego, to my, z pewnością, będziemy
Ci wdzięczni!” [190] Kiedy On dał im sprawiedliwego, oni
przygotowali Mu współtowarzyszy spośród tego, czym
On ich obdarzył. Lecz Bóg jest wyniosły ponad to, co oni
Jemu dodają jako współtowarzyszy! [191] Czy oni dodają za
współtowarzyszy to, co niczego nie stwarza, lecz samo
jest stwarzane, [192] i nie jest w stanie przyjść im z pomocą,

ani też samemu sobie nie może pomóc? [193] A kiedy wy ich wzywacie ku drodze prostej, oni nie idą za wami. Będzie wam wszystko jedno, czy wy ich będziecie wzywać, czy wy będziecie milczeć. [194] Zaprawdę, ci, których wzywacie poza Bogiem – to sługi, podobnie jak wy. Wzywajcie ich więc! Niech oni was słuchają, jeśli jesteście prawdomówni!

[195] Czy oni mają nogi, na których chodzą? Czy oni mają ręce, którymi chwytają? Czy oni mają oczy, którymi widzą? Czy oni mają uszy, którymi słyszą? Powiedz: „Wzywajcie waszych współtowarzyszy i knujcie podstęp przeciwko mnie, i nie każcie mi czekać! [196] Zaprawdę, opiekunem moim jest Bóg, Który zesłał Księgę! To On opiekuje się ludźmi prawymi. [197] A ci, których wy wzywacie, poza Nim, nie są w stanie wam pomóc ani też sobie samym nie pomogą". [198] Kiedy ich wzywasz ku drodze prostej, to oni nie słyszą. Ty widzisz, jak oni patrzą na ciebie, lecz oni nie widzą.

[199] Trzymaj się przebaczenia! Nakazuj dobro, a odsuwaj się od nieświadomych! [200] A jeśli cię szatan wodzi na pokuszenie, to szukaj ucieczki u Boga! Zaprawdę, On jest słyszący, wszechwiedzący! [201] Zaprawdę, ci, którzy są bogobojni, kiedy ich dosięga pokusa szatana, przypominają sobie i wtedy widzą jasno. [202] A ich bracia pogrążają ich w błędzie i potem nie zmniejszają go.

[203] A kiedy ty nie przynosisz im żadnego znaku, oni mówią: „Dlaczego ty go nie wybrałeś?" Powiedz: „Ja idę tylko za tym, co mi zostało objawione od mego Pana. To są jasne dowody od waszego Pana, droga prosta

i miłosierdzie dla ludzi, którzy wierzą!” 204 A kiedy Koran
jest recytowany, to przysłuchujcie się i milczcie! Być
może, doznacie miłosierdzia! 205 Wspominaj twego Pana
w twojej duszy z pokorą z bojaźnią rano i wieczorem!
I nie bądź między niedbałymi! 206 Zaprawdę, ci, którzy są
u twego Pana, nie są tak pyszni, by Mu nie służyć; oni Go
wysławiają i wybijają Mu pokłony!

Sura 8 • Al-Anfal

Łupy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zapytują cię o łupy. Powiedz: „Łupy należą do Boga
i Posłańca. Przeto bójcie się Boga i ustanówcie zgodę
między wami! Słuchajcie Boga i Jego Posłańca, jeśli
jesteście wierzącymi!” 2 Wierzącymi są tylko: ci, których
serca drżą z przerażenia, kiedy wspomina się Boga; ci,
których wiara się powiększa, kiedy są im recytowane
Jego znaki – oni ufają swojemu Panu – 3 ci, którzy od-
prawiają modlitwę; ci, którzy rozdają z tego, w co ich
zaopatrzyliśmy 4 – tacy są naprawdę wierzącymi! – Dla
nich są przygotowane stopnie u ich Pana i przebaczenie,
i szlachetne zaopatrzenie.

5 I tak wyprowadził ciebie twój Pan z twojego domu
w imię prawdy, choć część wierzących jej się sprzeciwiła;
6 dyskutowali z tobą na temat prawdy, chociaż ona stała
się już jasna, jak gdyby byli popędzani ku śmierci dla nich
widocznej. 7 I kiedy obiecał wam Bóg, iż jeden z dwóch

oddziałów wam się podda, pragnęliście, aby to był ten, który nie był uzbrojony. Lecz Bóg chciał utwierdzić prawdę przez Swoje słowa i zniszczyć niewiernych do ostatniego, [8] tak żeby utwierdzić prawdę, a zniweczyć fałsz, chociażby to było nienawistne dla grzeszników.

[9] Kiedy błagaliście waszego Pana o pomoc, On wysłuchał was: „Ja was wspomogę tysiącem aniołów idących jedni za drugimi”. [10] Bóg uczynił to jedynie radosną wieścią, aby uspokoić przez to wasze serca. Pomoc jest tylko od Boga. Zaprawdę, Bóg jest potężny, mądry! [11] Oto On okrył was sennością – zabezpieczeniem pochodzącym od Niego – i spuścił na was z nieba wodę, aby was nią oczyścić i usunąć z was brud szatana, umocnić wasze serca i utwierdzić przez to wasze stopy. [12] Twój Pan objawił aniołom: „Oto Ja jestem z wami! Umocnijcie więc tych, którzy wierzą! Ja wrzucę strach w serca niewiernych. Bijcie ich więc po karkach! Bijcie ich po wszystkich palcach!” [13] Dlatego, że oni oddzielili się od Boga i Jego Posłańca. A kto oddziela się od Boga i Jego Posłańca… Zaprawdę, Bóg jest straszny w karaniu! [14] To jest dla was! Zakosztujcie więc tego! Albowiem niewiernych czeka kara Ognia!

[15] O wy, którzy wierzycie! Kiedy spotkacie niewiernych, posuwających się w marszu, to nie odwracajcie się do nich plecami! [16] A kto tego dnia odwróci się do nich plecami – jeśli nie czyni tego, powracając do bitwy albo przyłączając się do oddziału – to ten ściągnie na siebie gniew Boga, a jego miejscem schronienia będzie Gehenna! A jakże to złe miejsce przybycia!

17 To nie wy ich zabijaliście, lecz Bóg ich zabijał. To
nie ty rzuciłeś, kiedy rzuciłeś, lecz to Bóg rzucił; aby
doświadczyć wiernych doświadczeniem pięknym, pocho-
dzącym od Niego. Zaprawdę, Bóg jest słyszącym, wsze-
chwiedzącym! 18 To jest dla was! Bóg czyni daremnym
podstęp niewiernych. 19 Jeśli poszukiwaliście zwycięstwa,
to zwycięstwo przyszło do was. Ale jeśli zaprzestaniecie,
to dla was będzie lepiej. A jeśli zaczniecie na nowo, to
i My zaczniemy. Nie wybawi was od niczego wasza
gromada, nawet jeśli będzie liczna. Zaprawdę, Bóg jest
razem z wierzącymi!

20 O wy, którzy wierzycie! Słuchajcie Boga i Jego
Posłańca! Nie odwracajcie się od niego, wtedy kiedy
słyszycie! 21 I nie bądźcie tacy jak ci, którzy powiedzie-
li: „Słyszeliśmy!”, podczas gdy wcale nie słuchają.
22 Zaprawdę, najgorszymi ze zwierząt w oczach Boga
są głusi i niemi, którzy wcale nie rozumieją. 23 Jeśliby
Bóg uznał w nich coś dobrego, to z pewnością dałby im
usłyszeć; ale jeśliby On nawet dał im usłyszeć, to oni i tak
odwróciliby się od Niego i odsunęliby się ze sprzeciwem.

24 O wy, którzy wierzycie! Odpowiadajcie Bogu i Jego
Posłańcowi, kiedy on wzywa was do tego, co wam daje
życie. I wiedzcie, że Bóg staje między człowiekiem a jego
sercem i że ku Niemu zostaniecie zebrani. 25 Bójcie się
pokuszenia, które dosięgnie nie tylko tych z was, którzy
są niesprawiedliwi. I wiedzcie, że Bóg jest surowy
w karaniu!

26 I przypomnijcie sobie czas, kiedy byliście nieliczni,
kiedy byliście osłabieni na tej ziemi, obawiając się, że

ludzie was wychwycą. Wtedy On dał wam schronienie,
umocnił Was swoją pomocą i zaopatrzył was w dobre
rzeczy. Być może, będziecie wdzięczni! [27] O wy, którzy
wierzycie! Nie zdradzajcie Boga i Posłańca, bo wtedy
zdradzicie powierzone wam legaty, a przecież wy wiecie.
[28] I wiedzcie, że wasze dobra i wasze dzieci są pokuszeni-
em i że u Boga jest nagroda ogromna.

[29] O wy, którzy wierzycie! Jeśli będziecie się obawiać
Boga, to On da wam zdolność rozróżnienia i odpuści wam
wasze złe czyny, i przebaczy wam. Bóg jest władcą łaski
ogromnej. [30] A jeśli spiskują przeciwko tobie ci, którzy
nie uwierzyli, aby cię pochwycić mocno albo zabić cię
lub wypędzić, jeśli zatem oni spiskują, to i Bóg przygot-
owuje podstęp. A Bóg jest najlepszy w Swoim podstępie.

[31] Kiedy są im recytowane Nasze znaki, oni mówią:
„My już słyszeliśmy! Jeślibyśmy chcieli, to powiedziel-
ibyśmy to samo. To są tylko baśnie dawnych przodków”.
[32] I oto oni powiedzieli: „O Boże! Jeśli to jest prawda
od Ciebie, to spuść na nas deszcz kamieni z nieba albo
sprowadź na nas karę bolesną!” [33] Ale Bóg nie taki, by
ich karać, kiedy ty znajdujesz się wśród nich; i Bóg
nie będzie ich karał, jeśli oni poproszą o przebaczenie.
[34] Lecz dlaczego nie ukarze ich Bóg, kiedy oni odsuwają
od Świętego Meczetu? Oni nie są jego opiekunami, bo
opiekunami jego są tylko bogobojni. Lecz większość
z nich nie wie. [35] A modlitwa ich w tym Domu to tylko
świst i klaskanie w dłonie. Zakosztujcie więc kary za
waszą niewiarę!

[36] Zaprawdę, ci, którzy nie uwierzyli, trwonią swoje

dobra, żeby oddalić od drogi Boga. I oni je roztrwonią.
Potem będzie to dla nich udręczeniem i będą zwyciężeni.
A ci, którzy nie uwierzyli, będą zebrani ku Gehennie,
37 ażeby rozdzielił Bóg złego od dobrego i umieścił złych
jednego na drugim; ażeby zgarnął ich wszystkich razem
i umieścił w Gehennie. To są ci, którzy stracili!

38 Powiedz tym, którzy uwierzyli: „Jeśli oni się
powstrzymają, to zostanie im przebaczone to, co było
przedtem, a jeśli oni na nowo zaczną… – to przecież
mają przykład dawnych przodków! 39 Zwalczajcie ich,
aż nie będzie już buntu i religia w całości będzie należeć
do Boga”. A jeśli oni się powstrzymają… to, zaprawdę,
Bóg widzi jasno, co czynicie! 40 A jeśli oni się odwrócą, to
wiedzcie, iż Bóg jest waszym Panem! Jakże to wspaniały
Pan! Jakże to wspaniały Wspomożyciel!

41 I wiedzcie, że cokolwiek weźmiecie w postaci
łupów, to piąta część należy do Boga i Jego Posłańca, do
jego krewnych i sierot, do ubogich i do podróżnego – jeśli
wierzycie w Boga i w to, co zesłaliśmy Naszemu słudze
w dniu rozdzielenia, w dniu spotkania dwóch zastępów.
A Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

42 Oto wy byliście na zboczu najbliższym, a oni byli
na zboczu najdalszym, i oddział na wierzchowcach
poniżej was. Jeślibyście sami wyznaczyli sobie spotka-
nie, to nie doszlibyście do zgody, lecz to się stało, aby
Bóg rozstrzygnął sprawę, która się powinna dokonać:
aby zginął ten, kto zginął, przy jasnym dowodzie, aby
żył ten, kto pozostał żywy, przy jasnym dowodzie. 43 Oto
we śnie pokazał ci ich Bóg niewielu. Jeśliby On pokazał

ci ich wielu, stracilibyście odwagę i sprzeczalibyście się w tej sprawie. Lecz Bóg dał uspokojenie: przecież On wie dobrze, co jest w piersiach! [44] I oto On pokazał wam ich, kiedy spotkaliście się, jako nielicznych w waszych oczach, i podobnie pomniejszył was w ich oczach, aby móc rozstrzygnąć sprawę, która się miała dokonać. Do Boga powracają wszystkie sprawy!

[45] O wy, którzy wierzycie! Kiedy spotkacie jakiś oddział, to trzymajcie się mocno i często wspominajcie Boga! Być może, będziecie mieć szczęście! [46] I słuchajcie Boga i Jego Posłańca! Nie sprzeczajcie się między sobą, bo osłabniecie i odejdzie od was wasza moc. Bądźcie cierpliwi! Zaprawdę, Bóg jest z cierpliwymi! [47] I nie bądźcie tak jak ci, którzy wyszli ze swoich domostw z dumą i dla pokazania się ludziom. Oni odsuwają się od drogi Boga, lecz Bóg obejmuje to, co oni czynią.

[48] Oto upiększył szatan ich działanie i powiedział: „Nie ma zwycięzcy nad wami dzisiaj wśród ludzi, a ja jestem waszym sąsiadem opiekuńczym”. Kiedy jednak pokazały się obydwa oddziały, on obrócił się na piętach i powiedział: „Ja jestem niewinny względem was. Widzę to, czego wy nie widzicie. Ja boję się Boga. Bóg jest straszny w karaniu!” [49] Oto mówią obłudnicy i ci, w których sercach jest choroba: „Tych ludzi zwiodła ich religia”. Ale ten, kto zaufał Bogu… Zaprawdę, Bóg jest potężny, mądry!

[50] Gdybyś tylko mógł widzieć, jak aniołowie zabierają tych, którzy nie uwierzyli! Oni biją ich po twarzy i po plecach: „Zakosztujcie kary Ognia palącego! [51] To jest za

to, co przygotowały wasze ręce!” Bóg nie jest niespraw-
iedliwy dla Swoich sług. 52 Oni są jak ludzie Faraona i ci,
którzy byli przed nimi: oni nie uwierzyli w znaki Boga
i zabrał ich Bóg za ich grzechy. Zaprawdę, Bóg jest
mocny, straszny w karaniu! 53 Tak jest, ponieważ Bóg nie
zmienia Swojego dobrodziejstwa, którym obdarzył jakiś
naród, dopóki oni nie zmienią tego, co posiadają w swoich
duszach. Bo, zaprawdę, Bóg jest słyszący, wszechwiedzą-
cy! 54 Taki był los ludzi Faraona i tych, którzy byli przed
nimi, albowiem za kłamstwo uznali znaki swego Pana;
wytraciliśmy ich za ich grzechy; i zatopiliśmy ludzi
Faraona. Oni wszyscy byli ludźmi niesprawiedliwymi.

55 Zaprawdę, gorsi od zwierząt u Boga są ci, którzy
odrzucili wiarę i nie wierzą; 56 ci, z którymi ty zawierasz
przymierze, a potem oni naruszają swój układ za każdym
razem; oni nie są bogobojni. 57 A jeśli spotkasz się z nimi
na wojnie, to postępuj z nimi w taki sposób, by rozpro-
szyć tych, którzy znajdują się za nimi. Być może, oni się
opamiętają! 58 A jeśli naprawdę obawiasz się zdrady ze
strony pewnych ludzi, to tak samo odrzuć ich przymierze.
Zaprawdę, Bóg nie kocha zdrajców!

59 I niech nie sądzą ci, którzy nie uwierzyli, że Nas
wyprzedzą. Oni przecież nie są zdolni niczego udarem-
nić! 60 Przygotujcie przeciwko nim, ile możecie sił i odd-
ziałów konnicy, którymi moglibyście przerazić wroga
Boga i wroga waszego, jak również innych, którzy są
poza nimi, a których wy nie znacie. Bóg ich zna! A to, co
wy rozdajecie na drodze Boga, to zostanie wam w pełni
oddane i nie doznacie niesprawiedliwości. 61 A jeśli oni

skłonią się do pokoju, to i ty się ku niemu skłoń i zaufaj Bogu! Zaprawdę, On jest Słyszący, Wszechwiedzący! [62] A jeśli oni zechcą ciebie zdradzić – to zaprawdę, niech wystarczy ci Bóg! On jest Tym, Który wsparł ciebie Swoją pomocą i pomocą wierzących; [63] On zjednoczył ich serca. Gdybyś ty rozdał wszystko, co jest na ziemi, to nie mógłbyś zjednoczyć ich serc. Lecz Bóg zjednoczył je, bo przecież On jest potężny, mądry!

[64] O Proroku! Wystarczy ci Bóg i ci spośród wiernych, którzy idą za tobą! [65] O Proroku! Pobudzaj wiernych do walki! Jeśli wśród was jest dwudziestu cierpliwych, to zwyciężą dwustu; a jeśli jest stu wśród was, to oni zwyciężą tysiąc niewiernych, ponieważ oni są ludźmi, którzy nie rozumieją. [66] Teraz ulżył wam Bóg; On wie, że jesteście słabi. A więc jeśli będzie wśród was stu sprawiedliwych, to oni zwyciężą dwustu; a jeśli będzie was tysiąc, to oni zwyciężą dwa tysiące – za pozwoleniem Boga. Bóg jest przecież z cierpliwymi!

[67] Nie jest odpowiednie dla Proroka, aby brał jeńców, dopóki on nie dokona całkowitego podboju ziemi. Wy pragniecie tego, co przypadkowe na tym świecie, a Bóg chce życia ostatecznego. Bóg jest potężny, mądry! [68] Gdyby nie było przepisu od Boga, który już przyszedł wcześniej, to doścignęłaby was straszna kara za to, coście wzięli. [69] Jedzcie więc z tego, co zdobyliście jako łup, to, co jest dozwolone i wspaniałe, i bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!

[70] O Proroku! Powiedz tym jeńcom, którzy są w waszych rękach: „Jeśli Bóg znajdzie dobro w waszych

sercach, to On wam da coś lepszego niż to, co wam zos-
tało zabrane, i przebaczy wam. Bóg jest przebaczający,
litościwy!” [71] A jeśli oni zechcą ciebie zdradzić, to już
wcześniej zdradzą Boga. Lecz On dał tobie władzę nad
nimi. Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[72] Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, ci, którzy razem
wywędrowali, ci, którzy walczyli na drodze Boga swoimi
dobrami i swoimi duszami, ci, którzy użyczyli schronie-
nia i śpieszyli z pomocą – oni są przyjaciółmi jedni dla
drugich. A względem tych, którzy uwierzyli, a nie wy-
wędrowali razem, nie jesteście zobowiązani w niczym do
sprawowania opieki nad nimi, dopóki oni nie wywędrują
razem. A jeśli oni poproszą was o pomoc w religii, to
na was ciąży obowiązek pomocy, jeśli tylko nie jest ona
wymierzona przeciw ludowi, z którym zawarliście przy-
mierze. Bóg widzi jasno to, co czynicie! [73] A ci, którzy nie
uwierzyli, są przyjaciółmi jedni drugich. Jeśli wy tego nie
uczynicie, to powstanie bunt na ziemi i wielkie zepsucie.

[74] A ci, którzy uwierzyli, i ci, którzy wywędrowali
razem, i ci, którzy walczyli na drodze Boga, i ci, którzy
użyczyli schronienia, i ci, którzy użyczyli pomocy – tacy
są naprawdę wierzący! Oni otrzymają przebaczenie i sz-
lachetne zaopatrzenie. [75] A ci, którzy uwierzyli później,
którzy wywędrowali razem i walczyli wraz z wami, oni
należą do was; lecz ci, którzy są związani pokrewieńst-
wem, są jeszcze bliżsi jedni drugich w Księdze Boga.
Zaprawdę, Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący!

Skrucha

1 Bóg i Jego Posłaniec są wolni od zobowiązań
względem tych spośród bałwochwalców, z którymi
zawarliście przymierze. 2 Podróżujcie swobodnie po
ziemi w ciągu czterech miesięcy! Wiedzcie, iż nie jesteś-
cie zdolni sprowadzić do niemocy Boga i że Bóg pokryje
wstydem niewiernych! 3 I oto wezwanie od Boga i Jego
Posłańca do ludzi w dniu wielkiej pielgrzymki: „Bóg
i Jego Posłaniec są wolni od zobowiązania względem
bałwochwalców. Jeśli się nawrócicie, to będzie lepiej dla
was; a jeśli się odwrócicie, to wiedzcie, iż nie sprowadzi-
cie Boga do niemocy”. Obwieść karę bolesną tym, którzy
nie wierzą! 4 Jednak z wyjątkiem tych spośród bałwoch-
walców, z którymi zawarliście przymierze; oni go potem
w niczym nie naruszyli ani też nie pomagali nikomu
przeciwko wam. Uszanujcie więc w pełni względem nich
wasze przymierze, aż do ich terminu. Zaprawdę, Bóg
kocha ludzi bogobojnych!

5 A kiedy miną święte miesiące, wtedy zabijajcie
bałwochwalców, tam gdzie ich znajdziecie; chwytaj-
cie ich, oblegajcie i przygotowujcie dla nich wszelkie
zasadzki! Ale jeśli oni się nawrócą i będą odprawiać
modlitwę, i dawać jałmużnę, to dajcie im wolną drogę.
Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! 6 A jeśli
ktoś z bałwochwalców poszukuje u ciebie schronienia, to
daj mu schronienie, tak by mógł usłyszeć słowo Boga,

a następnie doprowadź go do miejsca bezpiecznego. Tak
się stanie, ponieważ to są ludzie, którzy nie wiedzą.

7 Jakież może być przymierze bałwochwalców
z Bogiem i Jego Posłańcem, z wyjątkiem tych, z który-
mi zawarliście przymierze w Świętym Meczecie? I jak
długo oni będą wierni wam, to i wy bądźcie wierni im!
Zaprawdę, Bóg kocha ludzi bogobojnych! 8 Jakże to?
Skoro oni, kiedy mają przewagę nad wami, nie przestrze-
gają wobec was ani związków przymierza, ani też traktatu
o opiece? Oni starają się wam przypodobać swoimi usta-
mi, ale serca ich odmawiają i większość z nich to ludzie
przewrotni. 9 Oni sprzedają znaki Boga za małą cenę
i oddalają się od Jego drogi. Jakże złe jest to, co czynią!
10 Oni nie przestrzegają względem wiernego ani związ-
ków przymierza, ani traktatu o opiece. Tacy są ludźmi
występnymi. 11 Ale jeśli oni się nawrócą i będą odprawiać
modlitwę, i dawać jałmużnę, to staną się waszymi braćmi
w religii. My jasno przedstawiamy znaki ludziom, którzy
wiedzą.

12 A jeśli oni naruszają swoje przysięgi po zawarciu
przymierza i jeśli atakują waszą religię, to zwalczajcie
wtedy imamów niewierności! Zaprawdę, nie ma dla
nich przysiąg! Być może, oni zaprzestaną! 13 Czyż nie
będziecie zwalczać ludzi, którzy złamali swoje przysięgi
i którzy usiłowali wypędzić Posłańca? To oni zaatakowali
was po raz pierwszy. Czy wy się ich obawiacie? Przecież
Bóg zasługuje bardziej na to, byście się Go obawiali, jeśli
jesteście wierzącymi! 14 Zwalczajcie ich! Bóg ukarze ich
przez wasze ręce i okryje ich wstydem; i dopomoże wam

zwyciężyć ich. On uleczy piersi ludzi wierzących 15 i On
usunie zawiść z ich serc. Bóg nawraca się ku temu, komu
chce. Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

16 Czy wy sądzicie, że będziecie pozostawieni
w spokoju, skoro Bóg jeszcze nie zna tych spośród was,
którzy walczyli i nie wzięli sobie – poza Bogiem, Jego
Posłańcem i wiernymi – nikogo jako bliskiego przyjacie-
la? A Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!

17 Nie godzi się bałwochwalcom, aby odwiedzali świą-
tynie Boga, dając świadectwo niewiary przeciwko samym
sobie. Działania takich ludzi są daremne. Oni będą prze-
bywać w Ogniu na wieki. 18 I będzie odwiedzać świątynie
Boga tylko: ten, kto wierzy w Boga i w Dzień Ostatni;
ten, kto odprawia modlitwę; ten, kto daje jałmużnę; ten,
kto obawia się tylko Boga. Być może tacy będą w licznie
prowadzonych drogą prostą! 19 Czyż wy uważacie, że ten,
kto napoi pielgrzyma i odwiedzi Święty Meczet, podobny
jest do tego, kto uwierzył w Boga i Dzień Ostatni i wal-
czył na drodze Boga? Oni nie są równi przed Bogiem.
Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niesprawiedliwych.
20 Ci, którzy uwierzyli, ci, którzy wywędrowali wspólnie,
ci, którzy walczyli na drodze Boga swoim majątkiem
i swoimi duszami, będą mieli najwyższy stopień u Boga
– oni są tymi, którzy osiągnęli sukces! 21 Ich Pan obwieści
im radosną nowinę przez miłosierdzie od Niego i przez
upodobanie, i przez Ogrody, gdzie czeka ich nieustan-
na szczęśliwość. 22 Będą w nich przebywać na wieki.
Zaprawdę, u Boga jest nagroda ogromna!

23 O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie za przyja-

ciół waszych ojców i waszych braci, jeśli oni przedkładają niewiarę ponad wiarę. A ci z was, którzy biorą ich sobie za przyjaciół, ci są niesprawiedliwi. [24] Powiedz: „Jeśli wasi ojcowie, wasi synowie i wasi bracia, wasze żony i wasz ród, i wasze majątki, które zdobyliście, i handel, o którego zastój się obawiacie, i mieszkania, które wam się podobają, są wam milsze aniżeli Bóg i Jego Posłaniec oraz zmaganie się na Jego drodze – to oczekujcie, aż przyjdzie Bóg ze Swoim rozkazem". Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi szerzących zepsucie.

[25] A Bóg pomógł wam zwyciężyć w wielu regionach, i w dniu Hunajn, kiedy was zadziwiła wasza mnogość. Lecz ona od niczego was nie wybawiła i ziemia stała się dla was ciasna mimo jej rozległości. Potem odwróciliście się plecami. [26] Następnie Bóg zesłał Swój spokój na Swojego Posłańca i na wiernych. On zesłał wojska, których nie widzieliście, i ukarał tych, którzy nie uwierzyli. Taka jest zapłata dla niewiernych! [27] Następnie Bóg nawróci się ku temu, ku któremu zechce. Bóg jest przebaczający, litościwy! [28] O wy, którzy wierzycie! Bałwochwalcy są przecież nieczystością. Przeto niech nie przybliżają się do Meczetu Świętego po tym roku! A jeśli boicie się ubóstwa, to wzbogaci was Bóg przez Swoją łaskę, jeśli zechce. Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[29] Zwalczajcie tych, którzy nie wierzą w Boga i w Dzień Ostatni, którzy nie zakazują tego, co zakazał Bóg i Jego Posłaniec, i nie poddają się religii prawdy – spośród tych, którym została dana Księga – dopóki oni nie zapłacą daniny własną ręką i nie zostaną upokorzeni. [30] Żydzi

powiedzieli: „‘Uzajr jest synem Boga”. A chrześcijanie powiedzieli: „Mesjasz jest synem Boga”. Takie są słowa wypowiedziane ich ustami. Oni naśladują słowa tych, którzy przedtem nie wierzyli. Niech zwalczy ich Bóg! Jakże oni są przewrotni!

[31] Oni wzięli swoich uczonych w Piśmie i swoich mnichów za panów, poza Bogiem, i Mesjasza, syna Marii. A rozkazano im przecież czcić tylko Boga Jedynego. Nie ma boga, jak tylko On! Jakże On bardziej godny jest chwały aniżeli to, co oni Jemu dodają jako współtowarzyszy!

[32] Oni chcą zagasić światło Boga swoimi ustami, lecz Bóg nie dopuści do tego, by nie uczynić pełnym Swojego światła, chociażby niewierni czuli do tego wstręt. [33] On jest Tym, Który wysłał Swojego Posłańca z drogą prostą i religią prawdy, aby uczynić ją widoczną ponad wszelką religię, chociażby bałwochwalcy czuli do tego wstręt.

[34] O wy, którzy wierzycie! Zaprawdę, wielu spośród uczonych w Piśmie – rabinów i mnichów – zjada nadaremnie majątki ludzi i oddala od drogi Boga. A tym, którzy zbierają złoto i srebro, a nie rozdają ich na drodze Boga – obwieść karę bolesną! [35] W Dniu, kiedy te metale będą rozpalone w Ogniu Gehenny i będą napiętnowane nimi ich czoła, ich boki i grzbiety: „Oto, co zebraliście dla siebie. Zakosztujcie więc tego, co zebraliście!”

[36] Liczba miesięcy u Boga: dwanaście miesięcy zaznaczonych w Księdze Boga w dniu, kiedy On stworzył niebiosa i ziemię. Wśród nich – cztery święte. To jest religia prawdziwa. Przeto nie czyńcie sobie niesprawiedli-

wości w tych miesiącach i zwalczajcie bałwochwalców
w całości, tak jak oni was zwalczają w całości. Wiedzcie,
iż Bóg jest z bogobojnymi! [37] Przesunięcie miesiąca jest
tylko pomnożeniem niewiary; są wprowadzeni przez
to w błąd tylko ci, którzy nie wierzą. Oni uznają to za
dozwolone jednego roku i uznają to za zakazane innego
roku, aby wyrównać liczbę tych miesięcy uświęconych
przez Boga i w ten sposób za dozwolone uznać to, czego
zakazał Bóg. Zostało im upiększone zło ich działania, lecz
Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niesprawiedliwych.

[38] O wy, którzy wierzycie! Dlaczegoż, kiedy wam
mówią: „Ruszajcie na drogę Boga!” – tak ciążycie ku
ziemi? Czy podoba wam się bardziej życie tego świata,
czy życie ostateczne? Przecież używanie życia tego świ-
ata w porównaniu z życiem ostatecznym – jest mizerne!
[39] A jeśli nie wyruszycie, to ukarze was Bóg karą bole-
sną i zmieni was na inny naród. A wy nie możecie Mu
w niczym zaszkodzić. Przecież Bóg jest nad każdą rzeczą
wszechwładny! [40] A jeśli wy mu nie pomożecie – to Bóg
mu już dopomógł, kiedy wypędzili go ci, którzy nie uwi-
erzyli, kiedy on był drugim z dwóch. Kiedy oni obydwaj
byli w grocie, oto on mówi do swojego towarzysza: „Nie
smuć się! Zaprawdę, Bóg jest z nami!” I Bóg zesłał na
niego Swój spokój, i wzmocnił go swoimi wojskami,
których wy nie widzieliście, i poniżył słowo tych, którzy
nie uwierzyli, a słowo Boga wywyższył. Bóg jest potężny,
mądry!

[41] Wyruszajcie – lekko- i ciężkozbrojni! Walczcie
waszymi majątkami i waszymi duszami na drodze

Boga! To jest dla was lepsze, gdybyście mogli wiedzieć!
42 Jeśliby zysk był bliski, a droga umiarkowana, to oni
z pewnością poszliby za tobą. Lecz daleka dla nich była
odległość. Oni będą przysięgać na Boga: „Gdybyśmy mo-
gli, wyruszylibyśmy z wami!” Oni gubią siebie samych.
A Bóg wie doskonale, że oni są kłamcami.

43 Niech Bóg ci przebaczy! Dlaczego ich pozostaw-
iłeś, zanim dali się tobie jasno poznać ci, którzy mówili
prawdę, i ci, którzy byli kłamcami? 44 Ci, którzy wierzą
w Boga i w Dzień Ostatni, nie będą cię prosić o pozwo-
lenie, by walczyć swoimi majątkami i swoimi duszami.
A Bóg zna dobrze ludzi bogobojnych! 45 Proszą ciebie
o pozwolenie tylko ci, którzy nie wierzą w Boga ani
w Dzień Ostatni i których serca jeszcze wątpią, i którzy
się wahają w swoim zwątpieniu. 46 A gdyby oni chcieli
wyruszyć, to przygotowaliby do tego pewne wyposażenie.
Lecz Bóg sprzeciwił się ich wyruszeniu, powstrzymał ich
i zostało im powiedziane: „Siedźcie spokojnie z tymi,
którzy siedzą!”

47 Gdyby wyruszyli razem z wami, to powiększyliby
tylko trudności wśród was i, krążąc między wami, staral-
iby się doprowadzić was do buntu; a wśród was są tacy,
którzy im dają posłuch. Bóg zna dobrze ludzi niespraw-
iedliwych! 48 Oni już wcześniej chcieli wzniecić bunt
i przewracali twoje sprawy, aż przyszła prawda i pojawił
się rozkaz Boga, chociaż oni się sprzeciwiali.

49 Wśród nich jest taki, który mówi: „Pozwól mi
i nie wystawiaj mnie na pokusę!” Czyż oni nie wpadli
już w pokusę? Zaprawdę, Gehenna obejmie niewier-

nych! [50] Jeśli cię spotyka jakieś dobro, ich to zasmuca; a jeśli cię dosięga jakieś nieszczęście, to oni mówią: „Zatroszczyliśmy się o naszą sprawę wcześniej!” – i odwracają się uradowani. [51] Powiedz: „Nie dosięgnie nas nic innego, jak tylko to, co zapisał dla nas Bóg. On jest naszym Panem! Niech ufają Bogu ludzie wierzący!” [52] Powiedz: „Czyż wy oczekujecie dla nas czegoś innego niż dwóch najpiękniejszych? Bo my oczekujemy dla was, iż dosięgnie was Bóg karą pochodzącą od Niego lub przez nasze ręce. Oczekujcie więc, my oczekujemy razem z wami!”

[53] Powiedz: „Rozdawajcie dobrowolnie lub pod przymusem! – to nie będzie od was przyjmowane. Wy, zaprawdę, jesteście ludem występnym”. [54] I nic innego nie przeszkadza im w tym, aby mogły być przyjęte od nich świadczenia, jak tylko to, iż oni nie wierzą w Boga i Jego Posłańca, iż odprawiają modlitwę leniwie i że rozdają tylko pod przymusem. [55] Niech cię nie zadziwiają ani ich majątki, ani ich dzieci. Bóg chce ich tylko ukarać przez to w życiu na tym świecie i chce, ażeby ich dusze odeszły, kiedy są niewiernymi. [56] Oni przysięgają na Boga, iż są spośród was, chociaż nie są spośród was, lecz są ludem, który się boi. [57] Jeśliby oni tylko znaleźli jakieś schronienie albo jakieś groty, albo jakąś kryjówkę, to podążyliby tam w wielkim pośpiechu.

[58] Wśród nich są tacy, którzy obmawiają cię z powodu jałmużny: jeśli oni coś z niej dostaną, to są zadowoleni; a jeśli nic z niej nie dostaną, to wtedy się gniewają. [59] A gdyby oni byli zadowoleni z tego, co dał im Bóg

i Jego Posłaniec, to powiedzieliby: „Wystarczy nam Bóg! Bóg darzy nas Swoją łaską i Jego Posłaniec. My przecież kierujemy nasze pragnienie ku Bogu!” [60] Jałmużny są tylko dla ubogich i biedaków, i tych, którzy przy nich pracują, i dla tych, których serca zostały pozyskane, i na wykup niewolników, i dla dłużników, i dla drogi Boga, i dla podróżnego. To jest obowiązek nałożony przez Boga! Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[61] Wśród nich są tacy, którzy obrażają Proroka i mówią: „On jest tylko uchem!” Powiedz: „Uchem dobra dla was! On wierzy w Boga i wierzy wiernym; on jest miłosierdziem dla tych z was, którzy wierzą”. A tych, którzy obrażają Posłańca Boga, czeka kara bolesna! [62] Oni przysięgają na Boga przed wami, by się wam przypodobać, lecz Bóg i Jego Posłaniec zasługują bardziej na to, by się im przypodobać – jeśli oni są wierzącymi. [63] Czyż oni nie wiedzą, że dla tego, kto sprzeciwia się Bogu i Jego Posłańcowi – będzie przygotowany Ogień Gehenny, w którym on będzie przebywał na wieki? To jest hańba ogromna!

[64] Obawiają się obłudnicy, że będzie przeciwko nim zesłana sura, która obwieści im, co jest w ich sercach. Powiedz: „Naśmiewajcie się! Zaprawdę, Bóg odkryje to, czego wy się obawiacie!” [65] A jeśli ich zapytasz, to oni z pewnością powiedzą: „Myśmy tylko tak rozmawiali i żartowali”. Powiedz: „Czy wyśmiewacie się z Boga, z Jego znaków i z Jego Posłańca?” [66] Nie usprawiedliwiajcie się! Staliście się niewiernymi, choć przedtem uwierzyliście. Jeśli My przebaczymy pewnej grupie spośród was, to ukarzemy inną grupę za to, iż byli grzesznikami.

67 Obłudni mężczyźni i obłudne kobiety nakazują so-
bie wzajemnie to, co jest zakazane, a powstrzymują się
od tego, co jest uznane, i zaciskają ręce. Oni zapomnieli
o Bogu i On o nich zapomniał. Zaprawdę, obłudnicy
szerzą zepsucie! 68 I obiecał Bóg obłudnym, mężczyznom
i kobietom, jak i niewiernym, Ogień Gehenny, gdzie będą
przebywać na wieki. On im wystarczy! Przeklął ich Bóg
i kara ich będzie nieustanna! 69 Tak jak ci, którzy byli przed
wami! Oni byli potężniejsi od was siłą, posiadali więcej
majątków i dzieci i cieszyli się swoim udziałem. I wy
cieszycie się swoim udziałem, tak jak cieszyli się swoim
udziałem ci, którzy byli przed wami. I wy się zagłębiacie
w rozmowach, tak jak oni się zagłębiali. Oto ci, których
dzieła są daremne na tym świecie i w życiu ostatecznym.
Oto ci, którzy stracili. 70 Czy nie doszła do was wieść
o tych, którzy byli przed wami? O ludzie Noego, o ludzie
‘Ad i Samud, o ludzie Abrahama i o mieszkańcach Madi-
an, i o miastach wywróconych do fundamentów? Przy-
chodzili do nich ich posłańcy z jasnymi dowodami. I to
nie Bóg wyrządził im niesprawiedliwość, lecz oni sami
sobie wyrządzili niesprawiedliwość.

71 A wierzący mężczyźni i wierzące kobiety są dla
siebie nawzajem przyjaciółmi. Oni nakazują sobie to, co
uznane, a zakazują sobie tego, co naganne. Oni odprawia-
ją modlitwę i dają jałmużnę, są posłuszni Bogu i Jego
Posłańcowi. Tym Bóg okaże miłosierdzie. Zaprawdę,
Bóg jest potężny, mądry! 72 Obiecał Bóg wierzącym,
mężczyznom i kobietom, Ogrody, gdzie w dole płyną
strumyki – oni tam będą przebywać na wieki – i mieszka-

nia przyjemne w Ogrodach Edenu. A zadowolenie Boga jest jeszcze czymś większym od tego! To jest osiągnięcie ogromne!

[73] O Proroku! Walcz przeciwko niewiernym i przeciwko obłudnikom i bądź dla nich surowy! Ich miejscem schronienia będzie Gehenna. Jakże nieszczęsne to miejsce przybycia! [74] Oni przysięgają na Boga, że nic nie powiedzieli, tymczasem powiedzieli słowo niewiary; i stali się niewiernymi, chociaż już byli całkowicie poddani. Oni starali się usilnie o to, czego nie mogli osiągnąć; i zemścili się tylko za to, że wzbogacił ich Bóg i Jego Posłaniec, z Jego łaski. I jeśli się nawrócą, to będzie lepiej dla nich; a jeśli się odwrócą, to ukarze ich Bóg karą bolesną na tym świecie i w życiu ostatecznym. Oni nie mają na ziemi ani przyjaciela, ani pomocnika.

[75] A wśród nich są i tacy, którzy zawarli przymierze z Bogiem: „Jeśli On da nam nieco ze Swojej łaski, to my na pewno będziemy dawać jałmużnę i znajdziemy się wśród cnotliwych!” [76] Lecz kiedy On im daje nieco ze Swojej łaski, to oni tego skąpią: odwracają się i oddalają. [77] Przeto On spowodował, iż towarzyszy im obłuda w sercach, aż do dnia, kiedy oni Go spotkają, za to, że oszukali Boga w tym, co Mu obiecali, za to, że kłamali. [78] Czyż oni nie wiedzą, że Bóg zna ich tajemnice i skryte zmowy i że Bóg zna doskonale rzeczy ukryte?!

[79] Z tych, którzy wyszydzają i wyśmiewają się z wiernych dających dobrowolnie jałmużnę, i z tych, którzy niewiele posiadają poza swoją gorliwością – z tych wyśmieje się Bóg. Ich czeka kara bolesna! [80] Proś o prze-

baczenie dla nich albo nie proś dla nich o przebaczenie! Jeśli będziesz prosił dla nich o przebaczenie nawet siedemdziesiąt razy, to i tak nie przebaczy im Bóg. A to dlatego, że oni nie uwierzyli w Boga i Jego Posłańca. A Bóg nie prowadzi drogą prostą tych, którzy szerzą zepsucie.

81 Cieszyli się ci, których pozostawiono w ich mieszkaniach po odejściu Posłańca Boga. Oni czuli niechęć do tego, by zmagać się swoim majątkiem i swoimi duszami na drodze Boga, i mówili: „Nie wyruszajcie w ten żar!” Powiedz: „Ogień Gehenny jest o wiele bardziej gorący!”
O, gdyby oni to pojęli! 82 Niech oni się pośmieją troszkę
i niech wiele popłaczą – jako zapłata za to, co oni zarobili!
83 A jeśli nawróci ciebie Bóg do jakiejś partii spośród nich
i będą cię prosić o pozwolenie wyruszenia, to powiedz: „Nie wyruszycie ze mną nigdy i nie będziecie zwalczać ze mną wroga! Wy przecież z zadowoleniem siedzieliście po raz pierwszy, to siedźcie i teraz z pozostającymi w tyle!”
84 I nie módl się za któregokolwiek z nich, kiedy umrze, ani nie stój nad jego grobem! Oni przecież nie wierzyli w Boga i Jego Posłańca i umarli, będąc ludźmi zepsutymi.

85 I niech nie zadziwiają cię ich majątki i ich dzieci! Bóg chce ich przez nie ukarać na tym świecie, żeby dusze
ich odeszły, podczas kiedy są niewiernymi. 86 A kiedy
została zesłana sura: „Wierzcie w Boga i walczcie razem z Jego Posłańcem!” – ludzie zamożni poprosili ciebie o pozwolenie i powiedzieli: „Pozostaw nas z siedzącymi
w domu!” 87 Oni byli zadowoleni, że są z tymi, którzy
pozostali w tyle. I położono pieczęć na ich serca, tak iż

oni nie rozumieją. [88] Lecz Posłaniec i ci, którzy uwierzyli wraz z nim, zmagali się w walce swoim majątkiem i swoimi duszami. Dla nich będą dobra i oni będą szczęśliwi! [89] Przygotował dla nich Bóg Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki. To jest osiągnięcie ogromne!

[90] I przyszli się usprawiedliwiać niektórzy spośród Beduinów, żeby im też dano pozwolenie. I siedzieli spokojnie ci, którzy oskarżali o kłamstwo Boga i Jego Posłańca. Dosięgnie tych, których nie uwierzyli, kara bolesna! [91] Słabi i chorzy oraz ci, którzy nie mają żadnych środków, aby ponosić ciężary, nie popełniają żadnego przewinienia – jeśli są szczerze wierni Bogu i Jego Posłańcowi! Nie ma przeciwko czyniącym dobro żadnej drogi. Bóg jest przebaczający, litościwy! [92] Ani też względem tych, którym, kiedy przyszli do ciebie, abyś im dał środek transportu, powiedziałeś: „Nie znajduję nic, na czym mógłbym was odprawić” – oni zaś odwrócili się, a ich oczy były przepełnione łzami smutku, iż nie znajdują nic, co by mogli wydać. [93] Droga jest tylko przeciwko tym, którzy proszą cię o pozwolenie, chociaż są bogaci. Oni są zadowoleni, że są z tymi, którzy pozostali w tyle. Bóg wycisnął pieczęć na ich sercach, tak iż oni nie wiedzą.

[94] Oni się będą usprawiedliwiać przed wami, kiedy do nich powrócicie. Powiedz: „Nie usprawiedliwiajcie się! My wam nie uwierzymy nigdy! Bóg już obwieścił nam wiadomość o was. Bóg niebawem zobaczy wasze działanie, a także Jego Posłaniec. Potem zostaniecie sprowadzeni do Tego, Który zna doskonale to, co skryte

i jawne, i On obwieści wam, co czyniliście!” [95] Oni będą
zaklinać was na Boga, kiedy do nich powrócicie, żebyście
się od nich odwrócili. Odwróćcie się więc od nich! Oni
są brudem i miejscem ich schronienia będzie Gehenna!
– jako zapłata za to, co zarobili! [96] Oni was zaklinają,
abyście byli z nich zadowoleni. Lecz, zaprawdę, Bóg nie
jest zadowolony z ludzi szerzących zepsucie!

[97] A Beduini są bardziej zawzięci pod względem
niewiary i hipokryzji i bardziej zdolni do tego, by nie
uznać granic zesłanych przez Boga Swojemu Posłańcowi.
A Bóg jest wszechwiedzący, mądry! [98] Wśród Beduinów
są tacy, którzy uważają to, co wydają, za ciężki obowiązek
i wyczekują na zmianę waszego losu. Przeciwko nim
obróci się zły los. A Bóg jest słyszący, wszechwiedzący!

[99] Ale są wśród Beduinów i tacy, którzy wierzą w Boga
i w Dzień Ostatni i którzy uważają to, co rozdają, za przy-
bliżenie do Boga i do modlitw Jego Posłańca. Czyż nie
tak?! Zaprawdę, to jest dla nich przybliżenie! I wprow-
adzi ich Bóg do Swego miłosierdzia! Zaprawdę, Bóg jest
przebaczający, litościwy!

[100] A z tych, którzy przybyli pierwsi spośród mu-
hadżirów i ansarów, i z tych, którzy poszli za nimi
w czynieniu dobra – Bóg jest zadowolony i oni są zad-
owoleni z Niego. On przygotował dla nich Ogrody, gdzie
w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki.
To jest osiągnięcie ogromne! [101] Wśród Beduinów, którzy
znajdują się wokół was, są obłudnicy; i wśród miesz-
kańców Medyny są uporczywie trzymający się obłudy. Ty

ich nie znasz, My ich znamy. My ich ukarzemy dwukrotnie, potem oni zostaną poddani karze ogromnej!

[102] A są i inni, którzy uznali swoje grzechy: oni pomieszali dobre działanie i złe. Być może, Bóg zwróci się ku nim. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!
[103] Weź z ich majątku jałmużnę, abyś przez nią mógł ich oczyścić i usprawiedliwić, i módl się za nimi! Zaprawdę, twoja modlitwa to uspokojenie dla nich! A Bóg jest
słyszący, wszechwiedzący! [104] Czyż oni nie wiedzą, że Bóg przyjmuje nawrócenie od Swoich sług i przyjmuje jałmużny, i że tylko Bóg jest Przebaczający, Litościwy!
[105] Powiedz: „Działajcie! Bóg zobaczy wasze działanie, a także Jego Posłaniec i wierni! I niebawem będziecie zwróceni ku znającemu doskonale skryte i jawne, i wtedy
On obwieści wam, co czyniliście”. [106] Są i inni, którzy oczekują na rozkaz Boga: albo ich ukarze, albo się ku nim zwróci. Bóg jest wszechwiedzący, mądry!

[107] A jeśli chodzi o tych, którzy sobie przygotowali meczet dla sprzeciwu i niewiary i dla rozdzielenia wierzących, i jako zasadzkę na użytek tego, który przedtem zwalczał Boga i Jego Posłańca – to oni, z pewnością, będą przysięgać: „Chcieliśmy tylko tego, co najpiękniejsze!” O nich zaświadczy Bóg, iż są kłamcami. [108] Nie
stawaj w nim nigdy! Meczet, który został postawiony dla pobożności, od pierwszego dnia, jest bardziej godny tego, abyś w nim stawał. W nim są ludzie, którzy lubią się oczyszczać, a Bóg kocha tych, którzy się oczyszczają.
[109] Czy ten jest lepszy, kto wzniósł swoją budowlę na bojaźni Boga, i na Jego upodobaniu, czy też ten, kto wzniósł

swoją budowlę na skraju osypującego się urwiska, który
zwali się z nim w Ogień Gehenny? Bóg nie prowadzi
drogą prostą ludzi niesprawiedliwych! 110 Budowla, którą
oni wznieśli, nie przestanie być wątpliwością w ich ser-
cach, dopóki ich serca nie zostaną rozdarte. A Bóg jest
wszechwiedzący, mądry!

111 Zaprawdę, Bóg kupił u wiernych ich dusze i ich
majątki, w zamian za co otrzymają Ogród. Oni walczą
na drodze Boga i zabijają, i są zabijani, zgodnie z Jego
prawdziwą obietnicą w Torze, Ewangelii i w Koranie.
A kto wierniej wypełnia swoje przymierze aniżeli Bóg?
Cieszcie się więc z handlu, jaki z Nim zrobiliście! To
jest osiągnięcie ogromne! 112 Ci, którzy się nawracają, ci,
którzy oddają cześć, ci, którzy sławią, ci, którzy podróżu-
ją, ci, którzy się skłaniają, ci, którzy wybijają pokłony, ci,
którzy nakazują, co jest odpowiednie, ci, którzy zakazują,
co jest naganne, ci, którzy zachowują granice Boga. I głoś
radosną wieść tym, którzy wierzą!

113 Nie godzi się Prorokowi i tym, którzy uwierzyli,
aby prosili o przebaczenie dla bałwochwalców – nawet
gdyby byli ich krewnymi – odkąd stało się jasne, że
oni są mieszkańcami Ognia piekielnego. 114 Abraham
prosił o przebaczenie dla swego ojca jedynie z powodu
obietnicy, jaką mu złożył. A kiedy stało się jasne, że on
jest nieprzyjacielem Boga, Abraham wyrzekł się jego.
Zaprawdę, Abraham był współczującym, wspaniałomyśl-
nym! 115 Bóg nie sprowadza z drogi ludzi, jeśli ich prow-
adził przedtem drogą prostą, dopóki im nie wyjaśni, czego
oni mają się wystrzegać. Zaprawdę, Bóg wie doskonale

o każdej rzeczy! [116] Zaprawdę, do Boga należy królestwo niebios i ziemi. On daje życie i powoduje śmierć. I nie ma dla was, poza Bogiem, ani opiekuna, ani pomocnika!

[117] Bóg zwrócił się do Proroka, do muhadżirów i do ansarów, którzy poszli za nim w trudnej godzinie, zanim serca niektórych spośród nich omal się nie wypaczyły. Wtedy On zwrócił się do nich – przecież On jest dobrotliwy, litościwy! – [118] i do tych trzech, których pozostawiono w tyle, kiedy ciasna stała się dla nich ziemia – mimo jej rozległości – i ciasne się stały dla nich ich dusze. Oni sądzili, iż nie ma już żadnej ucieczki przed Bogiem, jak tylko u Niego. Wtedy On zwrócił się ku nim, aby się nawrócili. Zaprawdę, Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

[119] O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga i przebywajcie z tymi, którzy mówią prawdę! [120] Mieszkańcy Medyny i ci spośród Beduinów, którzy zamieszkiwali wokół nich, nie powinni byli pozostawać w tyle za Posłańcem Boga ani też troszczyć się bardziej o siebie samych aniżeli o niego. Nie mogło dosięgnąć ich ani pragnienie, ani zmęczenie, ani głód na drodze Boga. I oni nie postawili ani jednego kroku, który by nie rozgniewał niewiernych, ani też nie odnieśli wobec wroga żadnej korzyści, która by nie została im zapisana jako pobożne dzieło. Zaprawdę, Bóg nie gubi nagrody tych, którzy czynią dobro! [121] I nie uczynią oni żadnego wydatku, małego ani dużego, i nie przejdą doliny, żeby nie zostało im to zapisane i nie zapłacił im Bóg czymś piękniejszym aniżeli to, co oni uczynili.

[122] I niechaj wierni nie wyruszają wszyscy. Dlaczegoż

by nie miała wyruszyć z każdej ich frakcji jakaś grupa, aby mogli studiować religię i aby mogli ostrzegać swój naród, kiedy do nich powrócą? Być może, oni się będą strzegli!

123 O wy, którzy wierzycie! Zwalczajcie tych spośród niewiernych, którzy są blisko was. Niech się spotkają z waszą surowością. I wiedzcie, że Bóg jest z bogobojnymi! 124 Kiedy tylko zostanie zesłana jakaś sura, to wśród nich są tacy, którzy mówią: „Komu z was ona powiększy wiarę?” Jeśli chodzi o tych, którzy uwierzyli, to ona powiększyła wiarę, i oni się cieszą. 125 Natomiast tym, w których sercach tkwi choroba, ona dodała nieczystości do ich nieczystości i oni umierają jako niewierni. 126 Czyż oni nie widzą, że każdego roku są poddawani próbie raz lub dwa razy? Jednak się nie nawracają ani też nie chcą sobie przypomnieć. 127 A kiedy zostanie zesłana jakaś sura, to oni spoglądają jedni na drugich: „Czy widzi was ktoś?” Potem się odwracają. Odwrócił Bóg ich serca za to, że są ludźmi, którzy nie pojmują.

128 Przyszedł do was Posłaniec spośród was. Ciąży mu to, co wy czynicie złego. On jest o was zatroskany, dla wiernych jest dobrotliwy, litościwy. 129 A jeśli oni się odwrócą, to powiedz: „Wystarczy mi Bóg! Nie ma boga, jak tylko On! Jemu zaufałem! On jest Panem tronu wspaniałego!”

JONASZ

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Ra.*

To są znaki Księgi mądrej. 2 Czy to jest dziwne dla
ludzi, że objawiliśmy jednemu spośród was: „Ostrzegaj
ludzi i głoś radosną wieść tym, którzy uwierzyli, iż będą
mieli zasługę szczerej wierności u swego Pana”? Mówią
niewierni: „To na pewno jest czarownik!”

3 Zaprawdę, Pan wasz – to Bóg, Który stworzył niebi-
osa i ziemię w ciągu sześciu dni; następnie umocnił się na
tronie, sprawując rząd wszelkich spraw. Nie ma orędown-
ika bez Jego zezwolenia. To jest dla was Bóg, wasz
Pan, przeto czcijcie Go! Czyż wy się nie opamiętacie?
4 Do Niego powrócicie wy wszyscy. Obietnica Boga jest
prawdą! Zaprawdę, On stwarza po raz pierwszy, a potem
powtarza stworzenie, by zapłacić według słuszności tym,
którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła. A dla tych, którzy
nie uwierzyli, będzie napój wrzący i kara bolesna za to, iż
byli niewiernymi.

5 On jest Tym, Który uczynił słońce jasnością, a księżyc
światłem; i Który wyznaczył dla niego fazy, abyście znali
liczbę lat i rachunek. Bóg stworzył to niewątpliwie w całej
prawdzie, rozdzielając znaki dla ludzi, którzy wiedzą.
6 Zaprawdę, w kolejnej zmianie nocy i dnia, jak i w tym,
co stworzył Bóg w niebiosach i na ziemi, są znaki dla
ludzi bogobojnych! 7 Zaprawdę, dla tych, którzy nie mają

nadziei na Nasze spotkanie i którzy zadowalają się życi-
em tego świata, i znajdują w nim upodobanie, a zanied-
bują Nasze znaki 8 – miejscem schronienia będzie Ogień,
za to, co oni czynili. 9 Zaprawdę, tych, którzy uwierzyli
i którzy pełnili dobre dzieła, Pan poprowadzi drogą prostą
w nagrodę za ich wiarę. Będą płynąć u ich stóp strumyki
w Ogrodach szczęśliwości. 10 Ich wezwaniem tam będzie:
„Chwała Tobie, o Boże!” A pozdrowieniem ich: „Pokój!”
A końcem ich wezwania: „Chwała niech będzie Bogu,
Panu światów!”

11 A jeśliby Bóg przyśpieszył ludziom zło, tak jak oni
chcieliby przyśpieszyć dla siebie dobro, to ich termin
byłby już rozstrzygnięty. Lecz My pozostawiamy tych,
którzy się nie spodziewają spotkania z Nami, aby w swo-
im zabłądzeniu wędrowali na oślep. 12 A kiedy człowieka
dotknie nieszczęście, to on wzywa Nas, leżąc na boku,
siedząc albo stojąc; a kiedy odsuniemy od niego jego
nieszczęście, to on przechodzi mimo, jak gdyby nigdy nie
wzywał Nas z powodu nieszczęścia, które go dotknęło.
W ten sposób upiększa się występnym to, co oni czynią.

13 Wytraciliśmy już przed wami pokolenia, kiedy
popełniały niesprawiedliwość. Przychodzili do nich ich
posłańcy z jasnymi dowodami, ale oni nie uwierzyli.
W ten sposób My płacimy ludowi grzeszników. 14 Po nich
was uczyniliśmy namiestnikami na ziemi, aby zobaczyć,
jak wy będziecie działać.

15 A kiedy są im recytowane Nasze znaki jako jasne
dowody, to ci, którzy się nie spodziewają spotkania
z nami, mówią: „Przynieś nam Koran inny niż ten!”

Albo: „Zmień go!" Powiedz: „Nie do mnie należy, bym go zmieniał z własnej woli. Ja tylko postępuję za tym, co mi zostało objawione. Zaprawdę, obawiam się – jeśli się zbuntuję przeciw memu Panu – kary Dnia Wielkiego!"
[16] Powiedz: „Jeśliby zechciał Bóg, to ja bym go wam nie wyrecytował i On nie dałby wam go poznać. A ja przecież przebywałem wśród was przez całe życie, zanim on został objawiony. Czyż wy nie rozumiecie?" [17] A kto
jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto wymyśla kłamstwo przeciw Bogu albo kto za kłamstwo uważa Jego znaki? Zaprawdę, grzesznicy nie są szczęśliwi!

[18] Oni czczą, poza Bogiem, to, co im nie szkodzi i nie przynosi korzyści. Oni mówią: „To nasi orędownicy u Boga". Powiedz: „Czyż wy potraficie powiadomić Boga o czymś, czego On nie zna w niebiosach i czego On nie zna na ziemi? Niech Jemu będzie chwała, On jest wyniosły ponad to, co Jemu dodają jako współtowarzyszy!"
[19] Ludzie byli tylko jednym narodem, ale się podzielili. I jeśliby nie słowo, które przyszło wcześniej od twojego Pana, to zostałoby rozstrzygnięte między nimi to, w czym oni się różnią.

[20] Oni mówią: „Gdyby jemu został zesłany jakiś znak od jego Pana!" Powiedz: „To, co skryte, należy tylko do Boga! Poczekajcie więc! I ja z wami jestem między czekającymi!" [21] A kiedy daliśmy ludziom zakosztować
miłosierdzia – kiedy dotknęło ich nieszczęście – to oni okazali swoją chytrość przeciwko Naszym znakom. Powiedz: „Bóg jest szybszy w chytrości". Zaprawdę, Nasi posłańcy zapisują to, co wy podstępnie knujecie!

[22] On jest Tym, Który wam pozwala podróżować na lądzie i na morzu. A kiedy znajdujecie się na statkach, które unoszą się dzięki pomyślnemu wiatrowi, ludzie są na nich uradowani; kiedy dosięga je gwałtowny wicher i ze wszystkich stron zalewają je fale, oni sądzą, że są całkowicie przez nie otoczeni, wzywają Boga, wyznając Mu szczerze swoją wiarę: „Jeśli Ty nas wyratujesz, to my z pewnością będziemy wdzięczni!” [23] A kiedy On ich wyratuje, to oni znowu szerzą zepsucie na ziemi, bez żadnego prawa. O ludzie! Wasza nieprawość spadnie tylko na was. To jest tylko krótkie używanie życia na tym świecie, bo do Nas powrócicie, a wtedy My wam obwieścimy to, co czyniliście.

[24] Życie tego świata jest podobne do wody, którą spuściliśmy z nieba: miesza się z nią roślinność ziemi, którą żywią się ludzie i zwierzęta. A kiedy ziemia nabrała swojej ozdoby i upiększyła się, a jej mieszkańcy myślą, że nią władają, dochodzi do niej Nasz rozkaz, nocą lub dniem, i My czynimy ją polem zżętym, jak gdyby wczoraj nie była kwitnąca. W ten sposób My wyjaśniamy znaki ludziom, którzy się zastanawiają.

[25] A Bóg wzywa do siedziby pokoju i prowadzi po drodze prostej, kogo chce. [26] Tych, którzy czynili dobro, czeka piękna nagroda i jeszcze coś więcej. I nie pokryje ich twarzy pył ani poniżenie. Oni będą mieszkańcami Ogrodu, gdzie przebywać będą na wieki. [27] A ci, którzy popełnili złe czyny, otrzymają jako zapłatę zło podobne. I okryje ich poniżenie; nie będą mieli żadnego obrońcy przed Bogiem! Ich twarze zostaną pokryte jakby

mrocznymi płatami nocy. Oni będą mieszkańcami Ognia,
gdzie pozostaną na wieki.

28 A w Dniu, kiedy zbierzemy ich wszystkich, powie-
my wtedy do tych, którzy wymyślali współtowarzyszy:
„Na wasze miejsce, wy i wasi współtowarzysze!” I My
ich rozdzielimy, a ich współtowarzysze powiedzą: „Wy
przecież nas nie czciliście! 29 A Bóg wystarczy jako świa-
dek między nami i wami, iż nie dbaliśmy o waszą cześć!”
30 Tam doświadczy każda dusza, co ona pierwej uczyniła.
Oni zostaną odprawieni do Boga, ich Pana prawdziwego,
a odsunie się od nich to, co oni wymyślali.

31 Powiedz: „Kto daje wam zaopatrzenie z nieba
i z ziemi? Kto włada słuchem i spojrzeniem? Kto wyprow-
adza żywe z martwego? I kto wyprowadza martwe z ży-
wego? I kto zarządza wszelką sprawą?” Oni powiedzą:
„Bóg!” Powiedz im więc: „Czyż nie będziecie bogobo-
jni?!” 32 Oto Bóg, Pan wasz prawdziwy! A cóż jest poza
prawdą – jeśli nie błąd? Jakże wy jesteście odwróceni!
33 Tak ziściło się słowo twojego Pana na tych, którzy sze-
rzyli zepsucie; bo oto oni nie wierzą!

34 Powiedz: „Czy wśród waszych współtowarzyszy
jest taki, który stwarza po raz pierwszy, a potem powtarza
stworzenie?” Powiedz: „Bóg stwarza po raz pierwszy,
a potem powtarza stworzenie! Jakże wy więc dajecie się
wplątać w kłamstwo?” 35 Powiedz: „Czy wśród waszych
współtowarzyszy jest taki, który prowadzi prosto ku
prawdzie?” Powiedz: „To Bóg prowadzi drogą prostą ku
prawdzie. Czyż więc ten, kto prowadzi drogą prostą ku
prawdzie, nie zasługuje bardziej na to, by postępować za

nim, niż ten, który nie prowadzi drogą prostą, ale sam jest
prowadzony? Cóż więc z wami? Jak sądzicie?” [36] Lecz
większość z nich postępuje tylko za domniemaniem!
Jednak, zaprawdę, domniemanie nie pomoże nic wobec
prawdy. Zaprawdę, Bóg dobrze wie, co wy czynicie!

[37] Ten Koran nie mógł być wymyślony poza Bogiem!
On jest potwierdzeniem prawdziwości i wyjaśnieniem
Księgi – co do której nie ma żadnej wątpliwości – po-
chodzącej od Pana światów. [38] Oni, być może, powiedzą:
„Wymyślił go!” Powiedz: „Przynieście więc surę podob-
ną do niego i wzywajcie, kogo możecie, poza Bogiem,
jeśli jesteście prawdomówni!” [39] Tak! Za kłamstwo uznali
to, czego nie objęli swoją wiedzą i czego wyjaśnienie
jeszcze do nich nie doszło. Podobnie kłam zadawali ci,
którzy byli przed nimi. Popatrzże, jaki był ostateczny
koniec ludzi niesprawiedliwych!

[40] Wśród nich są tacy, którzy w niego wierzą, i są tacy,
którzy w niego nie wierzą. A Pan twój zna najlepiej tych,
którzy szerzą zepsucie. [41] A jeśli oni będą cię uważać za
kłamcę, to powiedz: „Do mnie należy moje działanie, a do
was należy wasze działanie. Wy nie jesteście odpowied-
zialni za to, co ja czynię, ani ja nie jestem odpowiedzial-
ny za to, co wy czynicie”. [42] Wśród nich są tacy, którzy
się tobie przysłuchują. Ale czy ty zmusisz do słuchania
głuchych, przecież oni i tak nie rozumieją? [43] I wśród nich
są tacy, którzy spoglądają na ciebie. Ale czy ty możesz
poprowadzić ślepych, jeśli oni nie widzą? [44] Zaprawdę,
Bóg nie czyni ludziom niesprawiedliwości, lecz ludzie
sobie samym wyrządzają niesprawiedliwość!

45 W Dniu, kiedy On ich zbierze, wyda im się, że nie
przebywali dłużej, jak tylko jedną godzinę dnia, i poznają
siebie nawzajem. A stracą ci, którzy za kłamstwo uznali
spotkanie z Bogiem i nie byli prowadzeni drogą prostą.
46 My albo pokażemy ci część z tego, co im obiecujemy,
albo wezwiemy cię do Siebie. Do Nas oni powrócą!
A Bóg potem będzie świadkiem tego, co oni czynią.

47 Każdy naród ma swojego posłańca. A kiedy
przyjdzie ich posłaniec, wszystko będzie między nimi
rozstrzygnięte według słuszności i oni nie doznają
niesprawiedliwości.

48 Oni mówią: „Kiedy spełni się ta obietnica, jeśli
jesteście prawdomówni?” 49 Powiedz: „Ja nie władam
dla samego siebie ani szkodą, ani korzyścią, poza tym,
co Bóg zechce”. Każdy naród ma swój kres. Kiedy na-
dejdzie ten kres, to oni nie będą w stanie go opóźnić ani
o godzinę ani też nie zdołają go przyśpieszyć. 50 Powiedz:
„Jak wam się wydaje? Jeśli przyjdzie do was Jego kara,
w nocy albo podczas dnia, to jaką jej część chcieliby
przyśpieszyć grzesznicy? 51 Czy teraz uwierzycie w nią,
kiedy ona na was spadła? Teraz?! Choć przedtem staral-
iście się ją przyśpieszyć!” 52 Wtedy będzie powiedziane
tym, którzy byli niesprawiedliwi: „Zakosztujcie kary
wieczności! Czyż nie otrzymaliście zapłaty za to tylko,
co sami zarobiliście?”

53 Oni będą ciebie pytać: „Czy to jest prawda?” Pow-
iedz: „Tak! Na mojego Pana! Zaiste, to jest prawda! I nie
będziecie w stanie tego udaremnić”. 54 A jeśliby każda
dusza, która była niesprawiedliwa, posiadała to, co jest

na ziemi, to starałaby się tym okupić. Oni będą w głębi żałować, kiedy zobaczą karę. Lecz zostało już rozstrzygnięte między nimi według słuszności i oni nie doznają niesprawiedliwości. [55] O tak! Obietnica Pana jest prawdą, lecz większość z nich nie wie! [56] On daje życie i sprowadza śmierć, i do Niego zostaniecie sprowadzeni.

[57] O ludzie! Przyszło do was napomnienie od waszego Pana; i uleczenie tego, co jest w piersiach, i droga prosta, i miłosierdzie dla wierzących. [58] Powiedz: „Łaską Boga i Jego miłosierdziem niech się oni radują! To jest lepsze od tego, co zbierają!" [59] Powiedz: „Czy widzieliście, co wam Bóg zesłał jako zaopatrzenie i jak wy uczyniliście z tego zakazane i dozwolone?" Powiedz: „Czy Bóg wam zezwolił na to, czy też wymyślacie kłamstwo przeciw Bogu?" [60] A co będą sądzić ci, którzy wymyślają kłamstwo przeciw Bogu – w Dniu Zmartwychwstania? Zaprawdę, Bóg jest władcą łaski dla ludzi, lecz większość z nich nie jest wdzięczna!

[61] I w jakiejkolwiek byłbyś sytuacji, i cokolwiek recytowałbyś z Koranu, i jakiekolwiek podejmujecie działanie – My jesteśmy przy was świadkami, kiedy się w tym zagłębiacie. I nie ujdzie uwagi Twego pana nawet ciężar jednego pyłku – ani na ziemi, ani w niebiosach; ani też coś jeszcze mniejsze od tego, ani też większego – żeby to nie było w Księdze jasnej. [62] Czyż nie tak? Zaprawdę, przyjaciele Boga nie będą się lękać ani nie będą się smucić. [63] Ci, którzy uwierzyli i byli bogobojni, [64] otrzymają radosną wieść w tym życiu i w życiu ostatecznym. Nie ma zmiany w słowach Boga: to jest osiągnięcie ogromne!

65 I niech cię nie smuci ich mowa! Zaprawdę, potęga należy w całości do Boga! On jest Słyszącym, Wszechwiedzącym! 66 Czyż nie tak?! Zaprawdę, do Boga należy ten, kto jest w niebiosach, i ten, kto jest na ziemi! A za czym idą ci, którzy wzywają współtowarzyszy poza Bogiem? Oni postępują tylko za domniemaniem i tylko snują przypuszczenia. 67 On jest Tym, Który uczynił dla was noc, abyście podczas niej odpoczywali, i dzień, abyście jasno widzieli. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy słuchają!

68 Oni powiedzieli: „Bóg wziął Sobie syna!” Niech Mu będzie chwała! On Sam Sobie wystarcza! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. A wy nie macie żadnej władzy nad tym. Czy będziecie mówić o Bogu to, czego nie wiecie? 69 Powiedz: „Zaprawdę, ci, którzy wymyślają kłamstwo przeciwko Bogu, nie będą szczęśliwi!” 70 Używanie jest na tym świecie! Ale potem oni do Nas powrócą! Damy im wtedy zakosztować kary strasznej za to, iż nie wierzyli.

71 Opowiedz im historię Noego. Oto on powiedział do swojego ludu: „O ludu mój! Jeśli ciąży wam moja obecność i moje przypominanie znaków Boga – to ja pokładam ufność w Bogu. Wy przeto uzgodnijcie to między sobą i waszymi współtowarzyszami, a niech wasza sprawa nie będzie już dla was udręczeniem. Następnie sądźcie mnie i nie dajcie mi czekać! 72 A jeśli się odwrócicie, to przecież nie zażądam od was żadnej nagrody. Moja nagroda jest tylko u Boga, a ja otrzymałem rozkaz, abym był wśród całkowicie poddanych”. 73 Lecz oni uznali go za kłamcę.

Przeto uratowaliśmy jego i tych, którzy z nim byli na stat-
ku, i uczyniliśmy ich namiestnikami, a zatopiliśmy tych,
którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki. Popatrz więc, jaki
był ostateczny koniec tych, którzy byli ostrzegani!

74 Następnie posłaliśmy po nim posłańców do ich ludu,
którzy przynosili im dowody jasne; lecz oni nie byli goto-
wi uwierzyć w to, co przedtem uznali za kłamstwo. W ten
sposób wyciskamy pieczęć na sercach ludzi występnych!

75 Następnie posłaliśmy po nim Mojżesza i Aarona
do Faraona i jego starszyzny. Lecz oni wbili się w py-
chę i okazali się ludem grzesznym. 76 A kiedy przyszła
do nich prawda, od Nas, oni powiedzieli: „Zaprawdę, to
tylko czary oczywiste!” 77 Powiedział Mojżesz: „To wy
tak mówicie o prawdzie, kiedy ona przyszła do was? Czy
to czary? Czarownicy nigdy nie są szczęśliwi”. 78 Oni
powiedzieli: „Czy ty przyszedłeś, by odwrócić nas od
tego, co znaleźliśmy w naszych ojcach, i żebyście obaj
zyskali wielkość na ziemi? My wam jednak wcale nie
uwierzymy!”

79 I powiedział Faraon: „Przyprowadźcie mi wszyst-
kich uczonych czarowników!” 80 A kiedy przyszli
czarownicy, powiedział do nich Mojżesz: „Rzućcie, co
macie do rzucenia!” 81 A kiedy oni rzucili, Mojżesz pow-
iedział: „To, co przynieśliście, to tylko czary. Zaprawdę,
Bóg je zniweczy! Zaprawdę, Bóg nie pozwoli, by po-
myślnie rozwijało się dzieło tych, którzy szerzą zepsucie!
82 Bóg potwierdza prawdę przez Swoje słowa, chociażby
to było nienawistne dla grzeszników”.

83 Ale nikt nie uwierzył Mojżeszowi, oprócz potomst-

wa jego ludu, z obawy przed Faraonem i jego starszyzną, żeby ich nie poddał próbie. Faraon jest wielki na ziemi, a przecież jest w liczbie występnych! [84] I powiedział Mojżesz: „O ludu mój! Jeśli uwierzyliście w Boga, to zaufajcie Jemu, skoro jesteście całkowicie poddani!” [85] Oni powiedzieli: „Zaufaliśmy Bogu, Panu naszemu. Panie nasz! Nie czyń nas pokuszeniem dla niesprawiedliwych. [86] I wybaw nas, przez Twoje miłosierdzie, od ludu niewiernych!”

[87] I objawiliśmy Mojżeszowi i jego bratu: „Przygotujcie dla waszego ludu domy w Egipcie; i uczyńcie wasze domy świątynią! I odprawiajcie modlitwę! I ogłoś radosną wieść wierzącym!”

[88] I powiedział Mojżesz: „Panie nasz! Ty dałeś Faraonowi i jego starszyźnie ozdoby i bogactwa w życiu tego świata – Panie nasz! – aby sprowadzali z drogi Twojej na manowce. Panie nasz! Zniszcz ich bogactwa i uczyń zatwardziałymi ich serca! Niechaj oni nie uwierzą, dopóki nie ujrzą kary bolesnej!”

[89] Powiedział: „Wasza prośba została wysłuchana. Idźcie obydwaj prosto i nie postępujcie drogą tych, którzy nie wiedzą!”

[90] I przeprowadziliśmy synów Izraela przez morze, a ścigał ich Faraon i jego wojska z zawziętością i wrogością. Aż kiedy był bliski zatonięcia, powiedział: „Uwierzyłem, że nie ma boga, jak tylko Ten, w Którego uwierzyli synowie Izraela! I jestem wśród tych, którzy się całkowicie poddali”. [91] Tak, teraz! A przedtem się zbuntowałeś i byłeś w liczbie tych, którzy szerzą zepsucie.

92 Lecz dzisiaj ciebie uratujemy – twoje ciało, abyś był
znakiem dla tych, którzy przyjdą po tobie. Zaprawdę,
wielu spośród ludzi zaniedbuje Nasze znaki!
93 I My osiedliliśmy synów Izraela w siedlisku pew-
nym, i zaopatrzyliśmy ich w dobre rzeczy. Oni nie sprzec-
zali się, dopóki nie przyszła do nich wiedza. Zaprawdę,
twój Pan rozsądzi między nimi w Dniu Zmartwychwsta-
nia, w czym oni się różnili!
94 A jeśli powątpiewasz w to, co tobie zesłaliśmy, to
zapytaj tych, którzy czytają Księgę, która była przed tobą.
Przyszła do ciebie prawda od twojego Pana, nie bądź
więc w liczbie tych, którzy powątpiewają! 95 I nie bądź
w liczbie tych, którzy za kłamstwo uznali znaki Boga, bo
inaczej będziesz wśród stratnych.
96 Zaprawdę, ci, na których się sprawdziło słowo
twojego Pana, nie uwierzą 97 – nawet jeśliby przyszły do
nich wszystkie znaki – dopóki nie zobaczą kary bolesnej.
98 Gdyby znalazło się choć jedno miasto, które by uwi-
erzyło i któremu pomogłaby jego wiara, oprócz ludu
Jonasza! Kiedy oni uwierzyli, odsunęliśmy od nich karę
hańby w życiu na tym świecie i pozwoliliśmy im używać
do pewnego czasu.
99 A gdyby zechciał twój Pan, to uwierzyliby wszyscy,
którzy są na ziemi. Czy ty potrafisz zmusić ludzi do tego,
żeby stali się wierzącymi? 100 I nie zdarzy się żadnej duszy
wierzyć, jak tylko za zezwoleniem Boga. On ześle gniew
na tych, którzy nie są rozumni.
101 Powiedz: „Popatrzcie na to, co jest w niebiosach,
i na to, co jest na ziemi!” Ale ludziom, którzy nie wier-

zą, nie pomogą ani znaki, ani napomnienia. [102] Czegoż oni oczekują, jeśli nie dni podobnych do tych, które już przeżyli ludzie przed nimi? Powiedz: „Oczekujcie więc! Ja jestem z wami wśród oczekujących!" [103] Następnie My uratujemy Naszych posłańców i tych, którzy uwierzyli. Tak więc obowiązkiem Naszym jest, byśmy ratowali ludzi wierzących.

[104] Powiedz: „O ludzie! Jeśli wy pozostajecie w zwątpieniu co do mojej religii – to ja nie będę oddawał czci tym, których wy czcicie poza Bogiem; ja czczę Boga, który was wezwie, i otrzymałem rozkaz, aby być wśród wierzących". [105] I: „Skieruj twarz ku tej religii jak człowiek prawdziwie pobożny, i nie bądź w liczbie tych, którzy dodają Bogu współtowarzyszy! [106] I nie wzywaj, poza Bogiem, tego, co ci nie pomoże ani nie zaszkodzi. A jeśli to uczynisz, to znajdziesz się wówczas wśród niesprawiedliwych". [107] Jeśli Bóg dotknie cię nieszczęściem, to nikt nie zdoła go odsunąć, jak tylko On. A jeśli On chce dla ciebie dobra, to nikt nie odwróci Jego łaski. On obdarza nią, kogo chce ze Swoich sług. On jest Przebaczający, Litościwy!

[108] Powiedz: „O ludzie! Przyszła do was prawda od waszego Pana. Kto idzie drogą prostą, ten idzie drogą prostą dla siebie samego. A ktokolwiek błądzi, błądzi na szkodę sobie samemu. A ja nie jestem dla was opiekunem". [109] Postępuj więc za tym, co ci zostało objawione! Bądź cierpliwy! On jest najlepszym z sędziów!

HUD

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Ra.*

Oto Księga, której znaki są utwierdzone, następnie jas-
no przedstawione – od Mądrego, w pełni Świadomego:
2 „Nie czcijcie nikogo innego, jak tylko Boga! Ja jestem
dla was, od Niego, ostrzegającym i zwiastunem radosnej
nowiny. 3 Proście o przebaczenie waszego Pana i nawra-
cajcie się do Niego! On wam da piękne używanie życia
do oznaczonego kresu i da Swoją łaskę każdemu posiada-
jącemu zasługę. A jeśli się odwrócicie, to obawiam się dla
was kary Dnia Wielkiego. 4 Do Boga powrócicie. On jest
nad każdą rzeczą wszechwładny!”

5 Czyż oni nie zamykają się w sobie, aby się ukryć
przed Panem? Czyż On nie wie, kiedy oni się okrywają
swoimi szatami; co trzymają w tajemnicy, a co ujawniają?
Zaprawdę, On wie dobrze, co kryje się w piersiach! 6 I nie
ma ani jednego zwierzęcia na ziemi, którego zaopatrzenie
nie przypadałoby Bogu. On zna jego miejsce przebywa-
nia i jego miejsce odpoczynku. Wszystko jest w Księdze
jasnej.

7 On jest Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię
w ciągu sześciu dni – a Jego tron był na wodzie – aby
wypróbować, który z was jest lepszy w działaniu. A jeśli
powiesz: „Zaprawdę, zostaniecie wskrzeszeni po śmier-
ci”, to oni z pewnością powiedzą: „To są tylko czary

oczywiste!” [8] Jeśli My opóźnimy im karę do pewnego obliczonego czasu, to oni z pewnością powiedzą: „Cóż to ją powstrzymuje?” Czyż nie tak?! W dniu, kiedy ona przyjdzie do nich, nie będzie można jej od nich odwrócić; i obejmie ich to, z czego oni się wyśmiewali.

[9] Jeśli My dajemy człowiekowi zakosztować Naszego miłosierdzia, a potem mu je zabieramy, to on jest zrozpaczony i niewdzięczny. [10] A jeśli damy mu zakosztować dobrodziejstwa po utrapieniu, jakie go dotknęło, to on z pewnością powie: „Odeszły ode mnie przykrości!” Zaprawdę, on jest wtedy uradowany, dumny! [11] Inaczej ci, którzy są cierpliwi i pełnią dobre dzieła; oni otrzymają przebaczenie i nagrodę wielką!

[12] Być może, pomijasz część tego, co zostało ci objawione, i ściska się twoja pierś z obawy, że powiedzą: „Dlaczego nie został mu zesłany skarb albo dlaczego nie przyszedł z nim anioł?!” Ty jesteś tylko ostrzegającym, a Bóg jest opiekunem czuwającym nad każdą rzeczą. [13] Albo też powiedzą: „On to wymyślił”. Powiedz: „Przynieście dziesięć sur zmyślonych, podobnych do niego; i wzywajcie, kogo możecie, poza Bogiem, jeśli mówicie prawdę!” [14] Jeśli oni wam nie odpowiedzą, to wiedzcie, że to wszystko zostało objawione tylko z wiedzą Boga i że nie ma boga, jak tylko On! Czyż więc nie poddacie się całkowicie?

[15] Ten, kto chce życia tego świata i jego ozdoby… My im zapłacimy w pełni tutaj, ale i tam nie doznają oni szkody. [16] To są tacy, dla których w życiu ostatecznym nie

będzie nic innego, jak tylko Ogień. I daremne będzie to,
czego na nim dokonali, i bezużyteczne, co uczynili.

[17] Ten, kto polega na jasnym dowodzie, pochodzą-
cym od jego Pana i recytowanym przez Jego świadka,
mając przed sobą Księgę Mojżesza jako przewodnika
i miłosierdzie – tacy jak on wierzą w niego. A kto spośród
zwolenników różnych partii nie wierzy w niego, to Ogień
będzie jego miejscem spotkania. Nie powątpiewaj więc
w to objawienie, ponieważ ono jest prawdą od twojego
Pana. Lecz, zaprawdę, większość ludzi nie wierzy!

[18] A czy jest ktoś bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten,
kto wymyśla kłamstwo przeciw Bogu? Tacy będą przed-
stawieni swojemu Panu i świadkowie powiedzą: „Oto są
ci, którzy skłamali swojemu Panu!” Czyż przekleństwo
Boga nie spadnie na niesprawiedliwych, [19] na tych, którzy
odwracają od drogi Boga, poszukując na niej krzy-
wizny, i którzy nie wierzą w życie ostateczne? [20] Ci nie
są w mocy zmienić czegokolwiek na ziemi i nie ma dla
nich opiekunów, poza Bogiem. Im kara zostanie podwo-
jona. Oni nie mogli słyszeć i nie mogli też jasno widzieć.
[21] Oto ci, którzy zgubili samych siebie. I to, co wymyślili,
odsunęło się od nich. [22] Nie ma żadnej wątpliwości, że
w życiu ostatecznym oni będą najbardziej stratni!

[23] Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli i którzy czynili do-
bre dzieła, i którzy są pokorni przed swoim Panem – będą
mieszkańcami Ogrodu; oni tam będą przebywać na wieki.
[24] Te dwie grupy są jak ślepy i głuchy oraz jak widzący
i słyszący. Czyż oni mogą być do siebie podobni? Czy wy
się nie opamiętacie?

[25] My wysłaliśmy Noego do jego ludu: „Zaprawdę, ja jestem dla was jawnie ostrzegającym! [26] Nie czcijcie nikogo innego, jak tylko Boga! Zaprawdę, obawiam się dla was kary Dnia pełnego bólu!” [27] I powiedzieli dostojnicy jego ludu, którzy nie uwierzyli: „Widzimy, że jesteś tylko człowiekiem, podobnie jak my. Widzimy, że postępują za tobą tylko najnędzniejsi spośród nas, pośpiesznie, bez zastanowienia. I nie widzimy u was żadnej wyższości nad nami. Przeciwnie, uważamy, że jesteście kłamcami”.

[28] On powiedział: „O ludu mój! Czy pomyśleliście? Jeśli się opieram na jasnym dowodzie pochodzącym od Pana i jeśli On dał mi miłosierdzie pochodzące od Niego – na które byliście ślepi – to czyż możemy wam je narzucać, skoro macie do niego wstręt? [29] O ludu mój! Ja nie proszę was za to o żadne bogactwo: moja nagroda jest tylko u Boga. I nie będę odpychał tych, którzy uwierzyli: przecież oni spotkają swego Pana. Lecz widzę, iż jesteście ludem nieświadomym. [30] O ludu mój! Kto mnie ochroni przed Bogiem, jeśli ja was odepchnę? Czyż wy się nie opamiętacie? [31] Wszak ja nie mówię wam: ‘Ja mam skarby Boga’ – przecież nie znam tego, co skryte. I nie mówię wam: ‘Ja jestem aniołem’. I nie mówię tym, którymi gardzą wasze oczy: ‘Bóg nie da im żadnego dobra’. – Bóg wie najlepiej, co kryje się w ich duszach! – Byłbym wówczas wśród niesprawiedliwych”.

[32] Oni powiedzieli: „O Noe! Ty z nami się spierasz i pomnożyłeś z nami spory. Przyprowadź nam to, co obiecujesz, jeśli jesteś z liczby prawdomównych!” [33] On powiedział: „Przyprowadzi wam go Bóg – jeśli On

zechce – i nie będziecie mogli nic uczynić. [34] Moja rada nie przyniesie wam pożytku – gdybym chciał udzielić wam rady – jeśli Bóg zechce wprowadzić was w błąd. On jest waszym Panem i do Niego będziecie sprowadzeni”.

[35] Albo może powiedzą: „On to wymyślił!” Powiedz: „Jeśli ja to wymyśliłem, to na mnie spadnie moje przewinienie. Lecz ja nie jestem winien tego grzechu, który wy popełniacie”.

[36] I zostało objawione Noemu: „Uwierzą z twojego ludu tylko ci, którzy już wierzą. Więc nie rozpaczaj z powodu tego, co oni czynili! [37] Zbuduj statek przed Naszymi oczami i według Naszego objawienia; i nie przemawiaj do Mnie za tymi, którzy są niesprawiedliwi! Oni zostaną potopieni!” [38] I on zbudował statek. A za każdym razem, kiedy przechodzili obok niego dostojnicy jego ludu, wyśmiewali się z niego. On powiedział: „Jeśli wyśmiewacie się z nas, to bądźcie pewni, że my będziemy się z was wyśmiewać, tak jak wy się z nas wyśmiewacie. [39] Niebawem się dowiecie, kogo spotka kara poniżająca i na kogo spadnie kara nieustająca!”

[40] A kiedy nadszedł Nasz rozkaz i zakipiał piec, powiedzieliśmy: „Wnieś na statek ze wszystkiego po dwoje i twoją rodzinę – z wyjątkiem tego, przeciwko któremu już wcześniej padło słowo – i tych, którzy uwierzyli”. Lecz uwierzyli z nim tylko nieliczni. [41] I on powiedział: „Wsiadajcie na statek! Niech on płynie w Imię Boga i niech przybija do portu! Zaprawdę, mój Pan jest przebaczający, litościwy!” [42] I płynął z nimi wśród fal jak góry. I Noe wezwał swojego syna, który pozostawał na

miejscu odosobnionym: „O synu mój! Wsiadaj z nami
i nie bądź z niewiernymi!” 43 On powiedział: „Ja schronię
się na jakąś górę, która wybawi mnie od wody”. Pow-
iedział: „Nie ma dzisiaj wybawiciela od rozkazu Boga,
oprócz tego, komu On okazał miłosierdzie!” I powstała
między nimi fala, i znalazł się wśród zatopionych.
44 I dał się słyszeć głos: „O ziemio! Pochłoń twoją wodę!
O niebo! Powstrzymaj się!” I woda opadła, i rozkaz został
spełniony, a on osiadł na Al-Dżudi. I powiedziano: „Niech
przepadnie lud niesprawiedliwych!”

45 I Noe zawołał do swego Pana, mówiąc: „Panie
mój! Oto mój syn jest z mojej rodziny. Zaprawdę, Twoja
obietnica jest prawdą, a Ty jesteś najsprawiedliwszy
z sędziów!” 46 Powiedział: „O Noe! On nie należy do
twojej rodziny; to jest czyn nieprawy. Nie proś mnie
o to, czego nie znasz. Oto Ja ciebie napominam, abyś
nie był człowiekiem nieświadomym”. 47 On powiedział:
„Panie mój! Uchowaj mnie od tego, abym Ciebie miał
prosić o to, czego nie znam. Jeśli Ty mi nie przebaczysz
i nie okażesz mi miłosierdzia, to będę wśród tych, którzy
ponoszą stratę”.

48 I zostało powiedziane: „O Noe! Zejdź z pozdrow-
ieniem od Nas, a błogosławieństwa niech będą nad
tobą i nad narodami, które narodzą się z tych, którzy są
z tobą. I powstaną inne narody, którym damy używanie
doczesne, a następnie dotknie ich od Nas kara bolesna”.
49 Oto opowieść o tym, co skryte. Objawiamy ją tobie. Nie
znałeś jej ani ty, ani twój lud przedtem. Więc bądź cierpli-
wy! Zaprawdę, ostateczny rezultat jest dla bogobojnych!

50 I wysłaliśmy do lud ‘Ad ich brata Huda. On powied-
ział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was boga
oprócz Niego! Wy tylko zmyślacie kłamstwa. 51 O ludu
mój! Ja nie proszę was za to o żadną nagrodę. Moja na-
groda jest u Tego, Który mnie stworzył. Czyż nie jesteście
rozumni? 52 O ludu mój! Proście o przebaczenie waszego
Pana, potem nawracajcie się do Niego. On ześle na was
z nieba deszcz obfity i doda wam siły do waszej siły. Nie
odwracajcie się więc jako grzesznicy!”

53 Oni powiedzieli: „O Hudzie! Ty nie przyszedłeś do
nas z jasnym dowodem. My nie pozostawimy naszych
bogów na twoje słowo, my tobie nie wierzymy. 54 My
mówimy tylko, iż jeden z naszych bogów dotknął ciebie
złem”. On powiedział: „Oto biorę Boga za świadka, i wy
też zaświadczacie, iż ja nie jestem winien tego, co wy
Jemu dodajecie jako współtowarzyszy, 55 poza Nim. Knu-
jcie chytrość przeciwko mnie, wszyscy razem, i potem nie
każcie mi czekać! 56 Oto zaufałem Bogu, Panu mojemu
i Panu waszemu. Nie ma żadnego zwierzęcia, którego
On nie trzymałby za kosmyk. Zaprawdę, Pan mój jest na
drodze prostej!

57 A jeśli się odwrócicie – a przecież ja wam ob-
wieściłem to, z czym zostałem posłany – mój Pan zastąpi
was innym narodem, a wy nie zaszkodzicie Mu w niczym.
Zaprawdę, mój Pan czuwa pilnie nad każdą rzeczą!”
58 I kiedy przyszedł Nasz rozkaz, uratowaliśmy Huda
i tych, którzy uwierzyli razem z nim – przez miłosierdzie
pochodzące od Nas; i uratowaliśmy ich od surowej kary.
59 I oto ‘Adyci odrzucili znaki swojego Pana, i zbuntow-

ali się przeciwko Jego posłańcom, i poszli za rozkazem każdego upartego tyrana. 60 I towarzyszyło im przekleństwo na tym świecie i w Dniu Zmartwychwstania. O tak! Zaprawdę, ‘Adyci nie uwierzyli w swego Pana! O tak! Niech przepadną ‘Adyci, lud Huda!

61 I wysłaliśmy do ludu Samud ich brata Saliha. On powiedział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was żadnego innego boga oprócz Niego! On was utworzył z ziemi i On was na niej osiedlił. Proście Go o przebaczenie i nawracajcie się do Niego! Zaprawdę, mój Pan jest bliski, wysłuchujący!” 62 Oni powiedzieli: „O Salihu! Byłeś przecież wśród nas tym, w którym pokładaliśmy przedtem nadzieję. Czy chcesz nam zabronić, abyśmy czcili to, co czcili nasi ojcowie? Zaprawdę, jesteśmy w poważnym zwątpieniu wobec tego, do czego ty nas wzywasz!” 63 On powiedział: „O ludu mój! Czy wy pomyśleliście? Jeśli się opieram na jasnym dowodzie, pochodzącym od mego Pana, i jeśli przyszło do mnie miłosierdzie od Niego, to kto mi pomoże przed Bogiem, jeśli ja się zbuntuję przeciwko Niemu? Wy tylko powiększacie moją stratę.

64 O ludu mój! Oto ta wielbłądzica Boga jest dla was znakiem! Pozwólcie jej więc paść się na ziemi Boga! Nie czyńcie jej nic złego, bo inaczej pochwyci was kara bliska”. 65 Oni jednak podcięli jej pęciny. Wtedy on powiedział: „Używajcie sobie w swoich domostwach przez trzy dni – to jest obietnica niekłamliwa”. 66 I kiedy przyszedł Nasz rozkaz, uratowaliśmy Saliha oraz tych, którzy uwierzyli razem z nim – przez miłosierdzie pochodzące od Nas – od hańby tego dnia. Zaprawdę, twój Pan jest Mocny,

Potężny! 67 I dosięgnął tych, którzy byli niesprawiedliwi,
przeraźliwy krzyk; rankiem zaś leżeli twarzami do ziemi
w swoich domostwach, 68 jak gdyby tam nie mieszkali.
O tak! Zaprawdę, lud Samud nie uwierzył w swego Pana!
O tak! Niech przepadną Samudyci!

69 Nasi posłańcy przyszli do Abrahama z radosną
wieścią. Powiedzieli: „Pokój!” On powiedział: „Pokój!”
– i nie omieszkał przynieść upieczonego cielaka.
70 A kiedy zobaczył, że ich ręce nie sięgają po niego, od-
niósł się do nich z nieufnością i poczuł strach przed nimi.
Oni powiedzieli: „Nie bój się! Oto zostaliśmy posłani
do ludu Lota”. 71 Żona jego stała i roześmiała się. My
ucieszyliśmy ją wieścią o Izaaku, a po Izaaku – o Jaku-
bie. 72 Ona powiedziała: „O biada mi! Czyż ja urodzę,
przecież jestem starą kobietą, a ten mój mąż jest starcem!
Zaprawdę, to jest rzecz zadziwiająca!” 73 Oni powiedzieli:
„Czy ty się dziwisz rozkazowi Boga? Miłosierdzie Boga
i Jego błogosławieństwa niech będą nad wami – o ludzie
tego domu! Zaprawdę, On jest godny chwały, godny
sławy!”

74 A kiedy strach opuścił Abrahama i kiedy dotarła
do niego radosna wieść, zaczął prowadzić spór z Nami
w sprawie ludu Lota. 75 – Zaprawdę, Abraham był łagod-
ny, pokorny, nawracający się w skrusze! – 76 „O Abra-
hamie! Odwróć się od tego! Oto przyszedł rozkaz od
twego Pana! Zaprawdę, przyjdzie do nich kara, której nie
będzie można odwrócić!”

77 A kiedy przybyli nasi posłańcy do Lota, on zmartwił
się z ich powodu, bo ramię jego było bezsilne dla nich.

I powiedział on: „To jest dzień nieszczęsny!” [78] I przyszedł do niego jego lud, pośpiesznie kierując się ku niemu, ale przedtem popełniali złe czyny. I on powiedział: „O ludu mój! Oto moje córki – one są czyściejsze dla was! Przeto bójcie się Boga! Nie zawstydzajcie mnie w moich gościach! Czyż nie ma wśród was człowieka prawego?!” [79] Oni powiedzieli: „Ty wiesz przecież, że my nie mamy prawa do twoich córek; i wiesz z pewnością, czego my chcemy”.

[80] On powiedział: „Gdybym tylko miał siłę nad wami albo gdybym mógł znaleźć podporę solidnego filara!” [81] Oni powiedzieli: „O Locie! My jesteśmy posłańcami twego Pana; oni nigdy do ciebie nie dojdą. Wyruszaj więc z twoją rodziną pod koniec nocy i niech nie odwraca się żaden z was; twoja żona jedna się odwróci i dosięgnie ją to, co dosięgnie tamtych. Zaprawdę, ich wyznaczonym czasem – poranek. A czy poranek nie jest blisko?” [82] A kiedy przyszedł Nasz rozkaz, wywróciliśmy miasto z góry na dół; i spuściliśmy na nie deszcz kamieni z gliny palonej, warstwami, [83] oznakowanej u twojego Pana. I ona nie jest daleko od niesprawiedliwych.

[84] I wysłaliśmy do Madianitów ich brata Szu’ajba, który powiedział: „Czcijcie Boga! Nie ma dla was żadnego innego boga oprócz Niego! I nie umniejszajcie miary i wagi! Widzę, że żyjecie w dobrobycie, i obawiam się dla was kary Dnia wszystko obejmującego! [85] O ludu mój! Dawajcie pełną miarę i wagę, sprawiedliwie! Nie powodujcie uszczerbku w ludzkich dobrach! Nie czyńcie niegodziwości na ziemi, by nie szerzyć zgorszenia! [86] To,

co pozostaje u Boga, jest lepsze dla was, jeśli jesteście wierzącymi. Ja nie jestem dla was żadnym stróżem”.

87 Oni powiedzieli: „O Szu’ajbie! Czy twoja modlitwa nakazuje ci, abyśmy poniechali tego, co czcili nasi ojcowie, albo abyśmy przestali czynić z naszym majątkiem to, co chcemy? Ty przecież jesteś łagodny, prawy!”

88 On powiedział: „O ludu mój! Jak wam się wydaje? Jeśli opieram się na jasnym dowodzie, pochodzącym od mego Pana, i jeśli On zaopatrzył mnie od Siebie pięknym zaopatrzeniem, i jeśli nie chcę pójść za wami w tym, czego wam zakazuję, to ja chcę tylko waszego udoskonalenia, na miarę moich możliwości. Moja nadzieja na pomyślność jest tylko u Boga! Jemu zaufałem i do Niego
się nawracam! 89 O ludu mój! Niech rozdział ze mną nie doprowadzi was do grzechu, aby was nie dosięgło to samo, co dosięgło: lud Noego albo lud Lota, albo lud
Saliha. A lud Lota nie jest daleko od was. 90 Proście o przebaczenie waszego Pana! Następnie nawracajcie się do Niego! Zaprawdę, mój Pan jest litościwy, kochający!”

91 Oni powiedzieli: „O Szu’ajbie! My nie pojmujemy wiele z tego, co mówisz; my widzimy, że jesteś słaby wśród nas. I gdyby nie twój ród, to byśmy ciebie ukamienowali; ty nie jesteś przecież nad nami potężny”. 92 On
powiedział: „O ludu mój! Czy mój ród jest potężniejszy dla was od Boga, tak iż odwróciliście się do Niego plecami? Zaprawdę, mój Pan obejmuje całkowicie to, co
czynicie! 93 O ludu mój! Działajcie według swoich możliwości, ja też będę działał. I niebawem się dowiecie, do

kogo przyjdzie kara, która go poniży, i kto był kłamcą. Wyczekujcie więc! Ja z wami jestem wyczekujący”.

[94] I kiedy przyszedł Nasz rozkaz, uratowaliśmy Szu’ajba i tych, którzy uwierzyli razem z nim – przez miłosierdzie od Nas. Tych, którzy byli niesprawiedliwi, pochwycił przeraźliwy krzyk i rankiem leżeli w swoich domostwach twarzami ku ziemi, [95] jak gdyby oni tam nigdy nie żyli. O tak! Niech przepadną Madianici, tak jak oddaleni zostali Samudyci!

[96] I posłaliśmy Mojżesza z Naszymi znakami i z władzą oczywistą [97] do Faraona i jego dostojników. I poszli oni za rozkazem Faraona, chociaż rozkaz Faraona nie był słuszny. [98] Pójdzie on na czele swego ludu, w Dniu Zmartwychwstania, i poprowadzi do wodopoju – do Ognia! Jakże to nieszczęsny wodopój, do którego oni są prowadzeni! [99] I będzie im towarzyszyć tu przekleństwo, nawet w Dniu Zmartwychwstania. Jakże to nieszczęsny podarunek zostanie im dany!

[100] Oto trochę wiadomości o miastach, o których ci opowiadamy: jedne z nich jeszcze stoją, a inne zostały ścięte jak żniwo. [101] My nie wyrządziliśmy im niesprawiedliwości, lecz oni sami sobie wyrządzili niesprawiedliwość. I nie wybawili ich od niczego ich bogowie, których wzywali, poza Bogiem, kiedy przyszedł rozkaz od twojego Pana. Oni powiększyli tylko swoją zgubę.

[102] Takie jest skaranie twego Pana, kiedy On pokarał te miasta, które były niesprawiedliwe. Zaprawdę, Jego karanie jest bolesne, gwałtowne! [103] Zaprawdę, w tym jest znak dla tych, którzy się obawiają kary życia ostatecz-

nego! To jest Dzień, dla którego ludzie zostaną zebrani! To Dzień, który będzie zaświadczony! [104] I My opóźnimy go tylko do oznaczonego już czasu. [105] Kiedy ten Dzień nadejdzie, dusza nie będzie mówić inaczej, jak tylko za pozwoleniem Boga. I będą wtedy ludzie nieszczęśliwi i ludzie szczęśliwi.

[106] Ci, którzy będą nieszczęśliwi, będą w Ogniu wśród wzdychań i szlochów; [107] będą tam przebywać na wieki, jak długo będą trwać niebiosa i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej. Zaprawdę, twój Pan czyni to, co chce! [108] A ci, którzy dostąpili szczęścia, znajdą się w Ogrodzie; będą tam przebywać na wieki, jak długo trwać będą niebiosa i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej. – To jest podarunek niezawodny. – [109] I nie miej żadnej wątpliwości względem tego, co czczą ci ludzie; oni oddają cześć tylko tak, jak oddawali cześć niegdyś ich ojcowie. Zaprawdę, My w pełni oddamy im ich udział, nie umniejszony!

[110] Daliśmy już Księgę Mojżeszowi i była ona przedmiotem sporu. Gdyby nie słowo pochodzące od twego Pana, które się pojawiło wcześniej, to zostałoby już między nimi rozstrzygnięte. Zaprawdę, oni są w głębokim zwątpieniu względem niej! [111] Zaprawdę, twój Pan da pełną zapłatę wszystkim za ich czyny! On przecież jest doskonale świadomy tego, co czynicie!

[112] Postępuj drogą prostą, tak jak ci zostało nakazane; ty i ci, którzy się nawrócili z tobą, i nie przekraczajcie granicy! Przecież On doskonale widzi, co czynicie! [113] I nie opierajcie się na tych, którzy są niesprawiedliwi, bo dosięgnie was Ogień! I nie ma dla was, poza Bogiem,

opiekunów; i wtedy nie będziecie wspomożeni. [114] Odprawiaj modlitwę na obu krańcach dnia i często w godzinach nocy. Zaprawdę, czyny piękne usuwają czyny złe! To jest przypomnienie dla pamiętających! [115] Bądź cierpliwy!, bo, zaprawdę, Bóg nie gubi nagrody tych, którzy czynią dobro!

[116] Dlaczego wśród pokoleń, które były przed wami, nie było ludzi obdarzonych wytrwałością, którzy by sprzeciwiali się zepsuciu na ziemi, oprócz tych nielicznych, których uratowaliśmy? A ci, którzy czynili niesprawiedliwość, przedkładali dobrobyt, w którym żyli; i byli grzesznikami. [117] I nie postąpiłby twój Pan tak, by zniszczyć te miasta niesprawiedliwie, jeśliby ich mieszkańcy czynili dobro.

[118] A jeśliby twój Pan chciał, to uczyniłby ludzi jednym narodem. Ale oni nie przestają się sprzeczać, [119] z wyjątkiem tych, komu twój Pan okazał miłosierdzie. Dlatego On ich stworzył. I spełniło się słowo twojego Pana: „Ja z pewnością napełnię Gehennę dżinnami i ludźmi, wszystkimi razem!”

[120] Opowiadamy tobie te opowieści o posłańcach, aby przez to umocnić twoje serce. I w tym przyszła do ciebie prawda, pouczenie i napomnienie dla wierzących. [121] I powiedz tym, którzy nie wierzą: „Czyńcie według waszych możliwości, my też czynimy! [122] Wyczekujcie, i my też wyczekujemy!” [123] Do Boga należy to, co skryte w niebiosach i na ziemi; i do Niego powraca wszelka sprawa. Więc czcij Go i zaufaj Mu! Twój Pan nie jest niedbały względem tego, co czynicie!

JÓZEF

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Alif. Lam. Ra.*

To są znaki Księgi jasnej. [2] My zesłaliśmy ją w postaci Koranu arabskiego – być może, potraficie zrozumieć. [3] Przez objawienie tobie tego Koranu My przekażemy ci najpiękniejsze opowiadanie, chociaż byłeś wśród niedbałych.

[4] Oto powiedział Józef do swego ojca: „O mój ojcze! Zobaczyłem jedenaście gwiazd i słońce, i księżyc; widziałem je, jak mi wybijały pokłony". [5] On powiedział: „O mój synu! Nie opowiadaj tego widzenia twoim braciom, bo oni uknują przeciwko tobie podstęp. Zaprawdę, szatan jest dla człowieka wrogiem oczywistym! [6] W ten sposób wybiera ciebie twój Pan i nauczy cię wyjaśniania wydarzeń ; On dopełni Swojej dobroci względem ciebie i względem rodu Jakuba, tak jak dopełnił jej poprzednio względem twoich dwóch ojców: Abrahama i Izaaka. Zaprawdę, twój Pan jest wszechwiedzący, mądry!"

[7] Z pewnością w Józefie i w jego braciach były znaki dla tych, którzy pytają! [8] Oni powiedzieli: „Zaprawdę, Józef i jego brat są milsi naszemu ojcu niż my, a przecież my jesteśmy gromadą. Zaprawdę, nasz ojciec jest w oczywistym błędzie! [9] Zabijcie Józefa albo wyrzućcie go na obcą ziemię! Wtedy ku wam zwróci się oblicze ojca i będziecie wtedy ludźmi prawymi". [10] Powiedział jeden

z nich: „Nie zabijajcie Józefa, lecz wrzućcie go w głębinę studni, a odnajdzie go jakaś karawana, jeśli już chcecie to uczynić”.

[11] Oni powiedzieli: „O nasz ojcze! Dlaczego ty nam nie dowierzasz, jeśli chodzi o Józefa? Zaprawdę, my jesteśmy jego szczerymi doradcami! [12] Poślij go z nami jutro! On się ucieszy i zabawi, a my będziemy nad nim czuwać”. [13] On powiedział: „Zasmuci mnie to z pewnością, jeśli z nim pójdziecie. Obawiam się, że pożre go wilk, jeśli nie będziecie go pilnowali”. [14] Oni powiedzieli: „Jeśli pożre go wilk – a jest nas przecież gromada – to i my poniesiemy stratę”.

[15] I kiedy poszli z nim, i zgodzili się, aby go wrzucić w głębinę studni, My objawiliśmy mu: „Ty im wyjawisz tę prawdę, kiedy oni nie będą nawet przeczuwali”. [16] I przyszli do swego ojca wieczorem, i płakali. [17] Powiedzieli: „O ojcze nasz! Urządzaliśmy sobie wyścigi i pozostawiliśmy Józefa przy naszych rzeczach, i pożarł go wilk. Ty nam nie uwierzysz, nawet jeślibyśmy mówili prawdę”. [18] I przynieśli jego koszulę zaplamioną fałszywą krwią. I on powiedział: „Tak, wasze dusze podsunęły wam ten czyn, lecz cierpliwość jest piękna. U Boga należy szukać pomocy w tym, co wy opisujecie”.

[19] I przybyła karawana; wysłali swego człowieka dla zaczerpnięcia wody; on spuścił w dół swój bukłak i powiedział: „O, jaka radosna wiadomość! Oto młodzieniec!” Oni ukryli go jako towar, lecz Bóg wiedział, co oni zamierzali uczynić. [20] Sprzedali go za mizerną cenę, za niewiele dirhemów, ponieważ nie interesowali się nim.

21 I powiedział ten z Egiptu, który go wykupił, do swojej żony: „Przygotuj mu godne mieszkanie! Być może, będzie on dla nas pożyteczny albo weźmiemy go za syna”. W ten sposób urządziliśmy Józefa na tej ziemi, aby go nauczyć wyjaśniania wydarzeń. Bóg zwycięsko dopełnia Swojego dzieła, lecz większość ludzi nie wie. 22 A kiedy doszedł do dojrzałości, daliśmy mu mądrość i wiedzę. W ten sposób My nagradzamy czyniących dobro.

23 Ta, w której domu on przebywał, próbowała go uwieść; zamknęła drzwi, mówiąc: „Chodź tutaj!” On powiedział: „Niech mnie Bóg uchroni! Zaprawdę, On – mój Pan, dał mi piękne miejsce schronienia! Zaprawdę, nie będą szczęśliwi ludzie niesprawiedliwi!” 24 Ona bardzo go pragnęła; i on też by jej mocno zapragnął, gdyby nie zobaczył dowodów swego Pana. Tak się stało, abyśmy mogli odsunąć od niego zło i niegodziwość. Zaprawdę, on należy do Naszych szczerych sług!

25 Oboje podbiegli szybko do drzwi; ona podarła jego koszulę z tyłu; i przy drzwiach spotkali jej pana; ona powiedziała: „Jaka jest zapłata dla tego, kto chciał zaszkodzić twojej rodzinie? Chyba tylko więzienie albo kara dotkliwa!” 26 Józef powiedział: „Ona nastawała na mnie”. I znalazł się pewien świadek z jej rodziny: „Jeśli jego koszula została rozerwana z przodu, to ona mówi prawdę, a on jest kłamcą. 27 A jeśli jego koszula została rozerwana z tyłu, to ona skłamała, a on jest prawdomówny”. 28 Pan zobaczył jego koszulę rozerwaną z tyłu i powiedział: „Oto jeden z waszych kobiecych podstępów; zaprawdę, wasz podstęp jest wielki! 29 Józefie, oddal się! A ty proś

o przebaczenie za swój grzech! Ty przecież jesteś tą, która
zgrzeszyła!”
30 I mówiły kobiety w mieście: „Żona możnego kusi
swego sługę, on rozpalił w niej miłość. Widzimy ją w jaw-
nym błędzie!” 31 A kiedy ona posłyszała ich złośliwość,
posłała po nie; przygotowała dla nich ucztę i dała każdej
z nich nóż. Powiedziała: „Wyjdź im naprzeciw!” A kiedy
one go zobaczyły, wpadły w taki zachwyt, że pocięły so-
bie ręce, i powiedziały: „Niech Bóg uchowa! To nie jest
człowiek śmiertelny! To nie kto inny, jak tylko szlachetny
anioł!” 32 Ona powiedziała: „Oto macie tego, z czyjego
powodu ganiłyście mnie! Chciałam go uwieść, lecz on
się obronił. Jeśli on nie uczyni tego, co mu nakazuję, to
zostanie uwięziony i znajdzie się w liczbie nędznych”.
33 On powiedział: „Panie mój! Więzienie jest milsze dla
mnie aniżeli to, do czego one mnie namawiają. Ale jeśli
Ty nie odwrócisz ode mnie ich chytrości, to ja się ku nim
skłonię i znajdę się w liczbie głupców”. 34 I wysłuchał go
Pan, i odwrócił od niego ich chytrość. Zaprawdę, On jest
Słyszący, Wszechwiedzący!
35 A kiedy ujrzeli znaki, wydało im się właściwe
uwięzić go na pewien czas. 36 I weszli z nim do więzienia
dwaj młodzieńcy. Jeden z nich powiedział: „Oto widzę
siebie, jak wyciskam winogrona!” I powiedział drugi:
„Oto widzę siebie, jak niosę na głowie chleb, z które-
go jedzą ptaki! Daj nam wyjaśnienie tego! Zaprawdę,
widzimy, iż jesteś z liczby czyniących dobro!”
37 On powiedział: „Jeszcze nie otrzymacie jedzenia,
które jest wam podawane, a ja wyjaśnię wasze widzenia,

zanim one się spełnią. Oto, czego nauczył mnie dla was
mój Pan. Oto porzuciłem religię ludzi, którzy nie wierzą
w Boga i którzy nie wierzą w życie ostateczne. 38 I posze-
dłem za religią moich ojców, Abrahama, Izaaka i Jakuba.
My nie możemy dodawać Bogu niczego za współto-
warzysza. To jest łaska Boga dla nas i dla ludzi. Lecz
większość ludzi jest niewdzięczna. 39 O wy, towarzysze
więzienia! Czy podzieleni panowie są lepsi, czy Bóg –
Jeden, Wszechpotężny? 40 Ci, których wy czcicie, poza
Nim, to są tylko imiona, którymi wy ich nazwaliście – wy
i wasi ojcowie. Bóg nie zesłał z nimi żadnej władzy. Sąd
należy tylko do Boga. On rozkazał, abyście czcili tylko
Jego. To jest religia prawdziwa, lecz większość ludzi nie
wie.

41 O wy, obaj towarzysze więzienia! Jeden z was będzie
poił swojego pana winem, a drugi będzie ukrzyżowany
i ptaki będą dziobały jego głowę. Rozstrzygnięta została
sprawa, w której zasięgacie mojej rady”. 42 I powiedział
on do tego, o którym myślał, że się wyratuje: „Wspomnij
mnie u twego pana!” Lecz szatan kazał mu zapomnieć
o tym i Józef pozostał w więzieniu przez kilka lat.

43 I powiedział król: „Oto widzę siedem krów tłustych,
które zjada siedem krów chudych. I widzę siedem kłosów
zielonych i siedem kłosów suchych. O wy, starszyzno!
Wyjaśnijcie mi moje widzenie, jeśli potraficie tłumaczyć
widzenia”. 44 Oni powiedzieli: „To jest tylko skłębienie
marzeń sennych, a my nie umiemy tłumaczyć snów”.
45 I powiedział ten z dwóch, który się uratował – bo sobie

przypomniał po pewnym czasie: „Ja wam dam wytłumaczenie, pozwólcie mi pójść!”

[46] „O Józefie, mężu sprawiedliwy! Daj nam wyjaśnienie, co znaczą te krowy tłuste, które pożera siedem krów chudych; i siedem kłosów zielonych, i siedem wyschniętych! Być może, ja powrócę do ludzi. Być może, oni się dowiedzą”. [47] On powiedział: „Będziecie zasiewać przez siedem lat, trudząc się jak zwykle. To, co zbierzecie jako żniwo, pozostawcie w kłosach, oprócz niewielkiej ilości tego, co będziecie jedli. [48] Następnie nadejdzie siedem lat trudnych, które zjedzą to, co dla nich przygotowaliście, oprócz niewielkiej ilości, którą zachowacie. [49] Następnie przyjdzie jeden rok, kiedy ludziom zostanie zesłany deszcz i kiedy pójdą do tłoczni”.

[50] Powiedział król: „Przyprowadźcie mi go!” Kiedy przyszedł do niego posłaniec, on powiedział: „Wróć do twojego pana i zapytaj go, jakie były zamysły kobiet, które sobie pocięły ręce? Zaprawdę, mój Pan doskonale zna ich podstęp!” [51] Powiedział: „Jakie były wasze zamiary, kiedy starałyście się skusić Józefa?” One powiedziały: „Uchowaj Boże! My nie mamy mu nic złego do zarzucenia”. Powiedziała żona możnego: „Teraz wyszła na jaw prawda. Oto starałam się go skusić, lecz on jest z liczby prawdomównych!”

[52] „To zostało wyjaśnione, aby wiedział pan, że ja nie oszukałem go potajemnie i że Bóg nie kieruje podstępem zdrajców. [53] Ja wcale nie uniewinniam mojej duszy, dusza bowiem pobudza do złego, jeśli tylko nie zmiłuje się mój Pan. Zaprawdę, mój Pan jest przebaczający, litościwy!”

54 I powiedział król: „Przyprowadźcie go do mnie! Ja
zatrzymam go dla siebie”. A kiedy Józef przemówił do
niego, król powiedział: „Oto jesteś dzisiaj u nas poważa-
ny, godny zaufania!” 55 Powiedział: „Postaw mnie nad
spichlerzami tej ziemi! Ja jestem dobrym strażnikiem,
umiejętnym”. 56 W ten sposób umocniliśmy Józefa na
tej ziemi, aby mógł zamieszkać tam, gdzie chciał. My
dosięgamy Naszym miłosierdziem tego, kogo chce-
my, i nie gubimy nagrody należnej czyniącym dobro.
57 A nagroda życia ostatecznego jest lepsza dla tych,
którzy uwierzyli i byli bogobojni.

58 A kiedy przybyli bracia Józefa i weszli do niego, on
ich poznał, lecz oni go nie poznali. 59 A kiedy zaopatrzył
ich w zapasy, powiedział: „Przyprowadźcie mi waszego
brata urodzonego z waszego ojca. Czyż nie widzicie, że
daję pełną miarę i że jestem najlepszym z gospodarzy?
60 Jeśli go nie przyprowadzicie, to nie będziecie u mnie
mieć miary i więcej się do mnie nie zbliżajcie”. 61 Oni
powiedzieli: „Będziemy się starali uzyskać to od ojca,
i uczynimy to z pewnością!”

62 Józef powiedział swoim sługom: „Włóżcie ich
towar w ich juki podróżne; może oni to zauważą, kiedy
powrócą do swojej rodziny; może oni powrócą!” 63 Kiedy
powrócili do swojego ojca, powiedzieli: „O ojcze nasz!
Odmówiono nam miary zboża. Poślij więc z nami nasze-
go brata, zdobędziemy wtedy naszą miarę. Zaprawdę,
będziemy czuwać nad nim!” 64 On powiedział: „Czyż
mogę wam go powierzyć, tak jak wam powierzyłem
kiedyś jego brata? Lecz Bóg jest najlepszym stróżem!

On jest Najmiłosierniejszy spośród tych, którzy okazują miłosierdzie!”

[65] A kiedy otworzyli juki podróżne, znaleźli swój towar, który im został zwrócony. Powiedzieli: „O ojcze nasz! Czego mamy jeszcze pragnąć? Nasz towar został nam zwrócony. My zaopatrzymy naszą rodzinę w żywność, będziemy strzec naszego brata i otrzymamy o jeden więcej ładunek wielbłąda. To jest ładunek nieznaczny”. [66] On powiedział: „Ja nie wyślę go z wami, dopóki nie złożycie przysięgi wobec Boga, iż na pewno przywieziecie go do mnie z powrotem; chyba że zostaniecie otoczeni”. A kiedy oni złożyli mu przysięgę, on powiedział: „Bóg jest poręczycielem tego, co mówimy!”

[67] I powiedział: „O synowie moi! Nie wchodźcie przez jedną bramę, lecz wchodźcie różnymi bramami! Ja nie mogę wam nic pomóc wobec Boga. Władza należy tylko do Boga. Ja Jemu zaufałem i niech Jemu zaufają ci, którzy mają całkowitą ufność!” [68] A chociaż weszli tak, jak nakazał im ich ojciec, to nie posłużyło im w niczym wobec Boga. Było to bowiem tylko pragnienie w duszy Jakuba, które on wypowiedział. On przecież posiadał wiedzę, ponieważ My mu ją daliśmy. Lecz większość ludzi nie wie.

[69] Kiedy oni przyszli do Józefa, on wziął do siebie swego brata i powiedział: „Ja jestem twoim bratem, nie rozpaczaj z powodu tego, co oni uczynili”. [70] A kiedy przygotował im ich zaopatrzenie, umieścił kielich w sakwie jednego brata, a potem herold ogłosił: „O wy, wielbłądnicy! Jesteście złodziejami!” [71] Oni powiedzieli,

kiedy podeszli do nich: „Czego szukacie?” 72 Powiedzie-
li: „Poszukujemy kielicha króla; ten, kto go przyniesie,
otrzyma ładunek wielbłąda. I ja za to gwarantuję!” 73 Oni
powiedzieli: „Na Boga! Wy przecież wiecie, że nie przysz-
liśmy tutaj, aby szerzyć zgorszenie na tej ziemi, i nie jest-
eśmy złodziejami”. 74 Powiedzieli: „A jaka będzie zapłata
za to, jeśli jesteście kłamcami?” 75 Powiedzieli: „Zapłatą
będzie ten, w którego sakwie to znajdziecie – a więc on
sam będzie zapłatą. Tak my płacimy niesprawiedliwym!”
76 I Józef zaczął od innych sakw, zanim zabrał się do sak-
wy swego brata. Potem wyciągnął kielich z sakwy swego
brata. Podsunęliśmy ten podstęp Józefowi, ponieważ on
nie mógłby zabrać swego brata – według prawa króla -
jeśliby nie zechciał tego Bóg. My wywyższamy o stopnie
tego, kogo chcemy. A nad każdym posiadającym wiedzę
jest wszechwiedzący.

77 Oni powiedzieli: „Jeśli on ukradł, to jego brat ukradł
wcześniej”. Józef zachował to w tajemnicy w swojej
duszy i nie ujawnił im tego. Powiedział: „Wy jesteście
w gorszej sytuacji. A Bóg wie najlepiej, co wy opisujecie”.
78 Oni powiedzieli: „O możny panie! Zaprawdę, on ma
bardzo starego ojca; weź jednego z nas na jego miejsce!
My przecież widzimy, że ty jesteś z liczby czyniących
dobro!” 79 On powiedział: „Niech Bóg broni, żebyśmy
brali kogoś innego niż tego, u którego znaleźliśmy naszą
własność! Wtedy bylibyśmy niesprawiedliwymi”.

80 A kiedy już byli zrozpaczeni o niego, zaczęli
naradzać się na osobności. Powiedział starszy z nich:
„Czyż nie wiecie, że ojciec wasz wziął od was przysięgę

wobec Boga? A przedtem postąpiliście niedbale w stosunku do Józefa. Ja więc nie opuszczę tej ziemi, dopóki nie pozwoli mi mój ojciec, albo niech rozstrzygnie za mnie Bóg. On jest najlepszym z sędziów. [81] Wracajcie do waszego ojca i powiedzcie mu: ‘O ojcze nasz! Zaprawdę, twój syn popełnił kradzież; my zaświadczamy tylko to, co wiemy; nie jesteśmy stróżami tego, co skryte. [82] Zapytaj mieszkańców miasta, w którym byliśmy, i karawany, z którą przyjechaliśmy. My przecież mówimy prawdę!’”

[83] On powiedział: „Wcale nie! Wasze dusze podsunęły wam jakąś myśl. Lecz cierpliwość jest piękna! Być może, Bóg przyprowadzi mi ich wszystkich! Zaprawdę, On jest Wszechwiedzący, Mądry!” [84] I odwrócił się od nich, i powiedział: „O, biada mi z powodu Józefa!” I zbielały jego oczy ze smutku, i był bardzo przygnębiony. [85] Oni powiedzieli: „Na Boga! Przestań wspominać Józefa, inaczej bowiem całkowicie osłabniesz i doprowadzisz się do zguby!” [86] On powiedział: „Ja tylko żalę się Bogu na moją udrękę i na mój smutek. Ja wiem od Boga to, czego wy nie wiecie. [87] O synowie moi! Idźcie i dowiadujcie się o Józefa i jego brata! Nie powątpiewajcie w dobroć Boga! Zaprawdę, w dobroć Boga powątpiewa tylko lud niewiernych!”

[88] A kiedy przyszli do Józefa, powiedzieli: „O możny panie! Nieszczęście dotknęło nas i naszą rodzinę i niewiele przynosimy towaru. Wymierz nam pełną miarę i bądź dla nas miłosierny. Zaprawdę, Bóg nagradza miłosiernych!” [89] On powiedział: „Czy wiecie, co uczyniliście Józefowi i jego bratu w waszej nieświadomości?” [90] Oni

powiedzieli: „Czy ty naprawdę jesteś Józefem?” On pow-
iedział: „Ja jestem Józefem, a to jest mój brat. Bóg okazał
nam dobroć. Zaprawdę, kto jest bogobojny i cierpliwy…
– to przecież Bóg nie zgubi nagrody tych, którzy czynią
dobro!”
91 Oni powiedzieli: „Na Boga! Bóg wyróżnił ciebie
ponad nami, a my z pewnością byliśmy grzesznikami!”
92 On powiedział: „Niech żadna nagana nie spadnie dziś
na was! Niech Bóg wam przebaczy! On jest Najmiłosier-
niejszy z tych, którzy czynią miłosierdzie! 93 Zabierzcie
tę moją koszulę i zarzućcie ją na twarz mojego ojca,
a on przejrzy na oczy. I przyjdźcie do mnie z całą waszą
rodziną”.
94 A kiedy karawana wyruszyła w drogę powrotną,
powiedział ich ojciec: „Zaprawdę, ja czuję zapach Józe-
fa! Tylko nie uważajcie mnie za mówiącego brednie”.
95 Oni powiedzieli: „Na Boga! Ty ciągle jesteś w dawnym
błędzie!” 96 A kiedy przybył zwiastun radosnej nowiny
i zarzucił koszulę na jego twarz, on odzyskał wzrok
i powiedział: „Czyż wam nie mówiłem, że wiem od Boga
to, czego wy nie wiecie?” 97 Oni powiedzieli: „O ojcze
nasz! Proś o przebaczenie nam naszych grzechów! My
przecież byliśmy grzesznikami”. 98 „Będę prosił dla was
o przebaczenie mego Pana. Zaprawdę, On jest Przebacza-
jący, Litościwy!”
99 A kiedy weszli oni do Józefa, on przyjął do siebie
swoich rodziców i powiedział: „Wejdźcie do Egiptu
bezpieczni, jeśli Bóg tak chce!” 100 I posadził swoich rod-
ziców wysoko na tronie, a oni padli przed nim na twarz,

wybijając pokłony. On powiedział: „O ojcze mój! Oto jest wyjaśnienie mego dawnego widzenia! Mój Pan uczynił je prawdą. On okazał mi dobroć: oto wyprowadził mnie z więzienia i przyprowadził was z pustyni, choć przedtem szatan zasiał niezgodę między mną i między moimi braćmi. Zaprawdę, mój Pan jest łagodny względem wszystkiego, co chce! Zaprawdę, On jest Wszechwiedzący, Mądry!

[101] Panie mój! Ty dałeś mi nieco władzy królewskiej i nauczyłeś mnie tłumaczenia wydarzeń. Ty jesteś Stwórcą niebios i ziemi i jesteś moim opiekunem na tym świecie i w życiu ostatecznym. Daj mi umrzeć poddanym Tobie całkowicie i dołącz mnie do sprawiedliwych!"

[102] Oto jedno z opowiadań o tym, co skryte, które tobie objawiamy. Ty nie byłeś przy nich, kiedy oni uzgodnili swój zamysł i kiedy planowali chytrość. [103] I większa część ludzi, choćbyś bardzo tego chciał, nie będzie wierząca. [104] Ty nie żądasz od nich za to żadnej nagrody. To jest tylko napomnienie dla światów.

[105] A ileż jest znaków w niebiosach i na ziemi, obok których oni przechodzą i od których się odwracają! [106] I większość z nich nie wierzy w Boga, i tylko dodają Mu współtowarzyszy. [107] Czy oni są pewni, że nie ogarnie ich kara Boża albo że nie zaskoczy ich Godzina, kiedy nawet nie będą przeczuwali? [108] Powiedz: „Oto jest moja droga! Ja wzywam do Boga na podstawie jasnego dowodu – ja i ci, którzy postępują za mną. Chwała niech będzie Bogu! Ja nie należę do bałwochwalców".

[109] My, przed tobą, posyłaliśmy tylko ludzi spośród

mieszkańców miast, którym zsyłaliśmy objawienie. Czyż
oni nie wędrowali po ziemi i czyż nie widzieli, jaki był
ostateczny koniec tych, którzy byli przed nimi? Przecież
siedziba życia ostatecznego jest lepsza dla tych, którzy są
bogobojni. Czy wy nie rozumiecie tego wcale? 110 A kiedy
posłańcy popadli w rozpacz i sądzili, że zostali uznani
za kłamców, przyszła do nich Nasza pomoc. I zostali
uratowani ci, których chcieliśmy uratować. Lecz Nasza
srogość nie była odwrócona od ludzi grzesznych!

111 W opowiadaniach o nich jest pouczający przykład
dla obdarzonych rozumem. Nie było to opowiadanie,
które zostało zmyślone, lecz ono jest potwierdzeniem
prawdziwości tego, co było przed nim, i wyjaśnieniem
wszystkich rzeczy, i drogą prostą, i miłosierdziem dla
ludzi, którzy wierzą.

SURA 13 • AR-RA'D

GRZMOT

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim. Ra.*

To są znaki Księgi. To, co ci zostało zesłane od twego
Pana, jest prawdą, lecz większość ludzi nie wierzy.
2 Bóg jest Tym, Który wzniósł niebiosa bez dających
się ujrzeć filarów; następnie umocnił się na tronie. On
podporządkował słońce i księżyc, tak iż wszystko płynie
do oznaczonego kresu. On zarządza każdą sprawą, On

przedstawia jasno znaki. Być może, wy będziecie pewni, że spotkacie się z waszym Panem! [3] On jest Tym, Który rozpostarł ziemię i umieścił na niej solidnie stojące i rzeki; a ze wszystkich owoców umieścił na niej pary, po dwoje. On okrywa nocą dzień. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy się zastanawiają!

[4] I są na ziemi działki sąsiadujące ze sobą, ogrody winnej latorośli i pola zasiane, i palmy rosnące w kępach lub osobno. Są one skrapiane tą samą wodą, lecz My dajemy wyższość jednym nad innymi, jeśli chodzi o owoce do jedzenia. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy są rozumni!

[5] Jeśli potrafisz się dziwić, to zadziwiające jest ich powiedzenie: „Czy kiedy staniemy się prochem, to czy pojawimy się na pewno w nowym stworzeniu?” Tamci – to tacy, którzy nie uwierzyli w swojego Pana; tamci – to tacy, którzy będą mieli łańcuchy na szyjach: oni będą mieszkańcami Ognia, w którym będą przebywać na wieki.

[6] Oni domagają się od ciebie, abyś przyśpieszył zło przed dobrem; a przecież już przed nimi miały miejsce kary przykładne. Zaprawdę, twój Pan jest władcą przebaczenia dla ludzi, mimo ich niesprawiedliwości! Zaprawdę, twój Pan jest straszny w karaniu!

[7] I mówią ci, którzy nie uwierzyli: „Gdyby jemu został zesłany jakiś znak od jego Pana!” Ty jesteś tylko ostrzegającym, a każdy lud ma swojego przewodnika.

[8] Bóg wie, co nosi każda żeńska istota i o ile kurczą się łona, i o ile się powiększają. Każda rzecz posiada u Niego pewną miarę. [9] On zna to, co jest ukryte, i to, co

jest jawne. On jest Wielki, Wyniosły! [10] Równi są wobec Niego: ten spośród was, kto trzyma słowa w tajemnicy, i ten, kto je głosi jawnie; i ten, kto kryje się nocą, i ten, kto chodzi swobodnie w dzień.

[11] Człowiek ma idących bezpośrednio i przed sobą, i za sobą, którzy go ochraniają na rozkaz Boga. Zaprawdę, Bóg nie zmienia tego, co jest w ludziach, dopóki oni sami nie zmienią tego, co jest w nich! A kiedy Bóg chce jakiegoś zła dla ludzi, to nie ma możliwości odwrócenia tego i nie ma dla nich opiekuna poza Nim.

[12] On jest Tym, Który ukazuje wam błyskawicę dla strachu i nadziei; On powoduje, iż powstają ciężkie chmury.
[13] I grzmot głosi Jego chwałę, i aniołowie – z obawy przed Nim. On posyła pioruny i razi nimi, kogo chce, podczas gdy oni dyskutują o Bogu. A On jest straszny w Swojej mocy.

[14] Do Niego należy wezwanie prawdziwe. A ci, których ludzie wzywają poza Nim, nie dadzą im żadnej odpowiedzi. Podobnie czyni ten, który wyciąga swoje ręce ku wodzie, aby ona doszła do jego ust; lecz ona nie dochodzi do nich. Modlitwa niewiernych jest na błędnej drodze.

[15] Bogu wybijają pokłony ci, którzy są w niebiosach i na ziemi, posłusznie lub wbrew woli; i nawet ich cienie, rano i wieczorem. [16] Powiedz: „Kto jest Panem niebios i ziemi?" Powiedz: „To jest Bóg!" Powiedz: „Czy wy sobie weźmiecie, poza Nim, opiekunów, którzy nawet dla siebie samych nie władają ani korzyścią, ani szkodą?" Powiedz: „Czy są jednakowi – niewidomy i widzący jas-

no? Albo czy ciemności i światło są jednakowe? Albo czy oni przypisali Bogu współtowarzyszy, którzy by stwarzali, jak On stworzył, tak aby ich stworzenie było podobne do Jego stworzenia?” Powiedz: „Bóg jest Stwórcą wszelkiej rzeczy! On jest Jeden, Wszechpotężny!”

17 On spuścił z nieba wodę i popłynęły doliny potokami podług ich wielkości; i poniósł potok wzdymającą się pianę. Podobna piana powstaje z tego, co ludzie wypalają w ogniu przy wyrobie ozdób albo wyposażenia. W ten sposób Bóg przedstawia w przypowieści prawdę i fałsz. A co się tyczy tej piany, to ona uchodzi jako szumowina; a to, co jest pożyteczne dla ludzi, pozostaje na ziemi. W ten sposób Bóg przytacza przypowieści.

18 Ci, którzy odpowiedzieli swemu Panu, będą mieli piękną nagrodę, a ci, którzy Jemu nie odpowiedzieli, – to choćby posiadali to wszystko, co jest na ziemi i jeszcze raz tyle, i chcieli się wykupić – oto ci otrzymają zły rachunek! Ich miejscem schronienia będzie Gehenna. A jakże to nieszczęsne miejsce odpoczynku!

19 Czy ten, który wie, że to, co tobie zostało zesłane, jest prawdą, podobny jest do niewidomego? Lecz zastanawiają się tylko obdarzeni rozumem. 20 Ci, którzy wiernie wypełniają przymierze Boga i nie naruszają układu; 21 ci, którzy łączą to, co Bóg nakazał łączyć; ci, którzy się boją swego Pana i obawiają się złego rachunku; 22 ci, którzy są cierpliwi, poszukując oblicza swego Pana; ci, którzy odprawiają modlitwę; ci, którzy rozdają z tego, czym ich obdarzyliśmy jako zaopatrzeniem – potajemnie i jawnie; ci, którzy odsuwają zło przez dobro – tych

wszystkich czekają jako ostateczna siedziba: [23] Ogrody
Edenu, do których wejdą oni oraz ci spośród ich ojców,
którzy byli sprawiedliwi, jak też ich żony i ich potomst-
wo. A aniołowie będą wchodzili do nich przez wszystkie
bramy: [24] „Pokój wam! za to, iż byliście sprawiedliwi!"
A jakże wspaniała ta ostateczna siedziba!

[25] A tych, którzy naruszają przymierze Boga po zawar-
ciu paktu wierności; i tych, którzy rozcinają węzły, jakie
nakazał utrzymać Bóg; i tych, którzy szerzą zgorszenie
na ziemi – spotka przekleństwo i czeka ich nieszczęsna
siedziba! [26] Bóg rozdziela hojnie zaopatrzenie i wymier-
za, komu chce. Oni używają tego świata, ale życie tego
świata w porównaniu z życiem ostatecznym – to tylko
czasowe używanie.

[27] Mówią ci, którzy nie wierzą: „Gdyby jemu został
zesłany jakiś znak od jego Pana!" Powiedz: „Zaprawdę,
Bóg sprowadza z drogi, kogo chce, i prowadzi drogą pros-
tą do Siebie tego, kto się nawrócił". [28] Ci, którzy uwierzyli
i których serca się uspokajają przez wspominanie Boga
– o tak! przez wspominanie Boga uspokajają się ich ser-
ca! – [29] i ci, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła – tych
wszystkich czeka szczęśliwość i piękne miejsce powrotu!

[30] Tak posłaliśmy ciebie do narodu, który poprzedziły
już inne narody, abyś im głosił to, co objawiliśmy tobie;
lecz oni nie wierzą w Miłosiernego. Powiedz: „On jest
moim Panem! Nie ma Boga, jak tylko On! Jemu zaufałem
i do Niego ja powrócę!"

[31] Jeśliby nawet istniał taki Koran, przez który
poruszyłyby się góry albo popękałaby ziemia, albo

przemówiliby umarli… Ależ nie! Do Boga należy
wszelka władza! Czyż ci, którzy uwierzyli, nie wiedzą,
że jeśliby zechciał Bóg, to poprowadziłby drogą prostą
wszystkich ludzi razem?! I nieszczęście zawsze dosięgnie
niewiernych za to, co oni uczynili; albo też osiądzie
w pobliżu ich domostwa, dopóki nie nadejdzie obiet-
nica Boga. Zaprawdę, Bóg nie łamie Swojej obietnicy!
32 Wyśmiewano już posłańców, którzy byli przed tobą;
lecz Ja dałem pewną zwłokę tym, którzy nie uwierzyli.
Potem pochwyciłem ich. A jakaż była Moja kara?!

33 Czyż Ten, Który czuwa nad każdą duszą, nad tym, co
ona zyskała…? A przecież oni przypisują Bogu współto-
warzyszy. Powiedz: „Nazwijcie ich! Czy potraficie ob-
wieścić Jemu coś, czego On nie znałby na ziemi? Czy jest
to tylko sposób mówienia?” Ależ nie! Upiększony został
podstęp tym, którzy nie uwierzyli; oni zostali odsunięci
z drogi. A kogo Bóg sprowadzi z drogi, ten nie będzie
miał żadnego przewodnika. 34 Spotka ich kara w życiu
na tym świecie; a z pewnością kara życia ostatecznego
jest bardziej bolesna! I nie będą oni mieli przed Bogiem
opiekuna!

35 Podobieństwo Ogrodu, który został obiecany bo-
gobojnym: będą tam w dole płynąć strumyki; zawsze
będzie dostarczał owoców, podobnie jak i cienia. Oto
ostateczna nagroda tych, którzy byli bogobojni! A os-
tateczna nagroda dla niewiernych – Ogień!

36 Ci, którym daliśmy Księgę, cieszą się z danego to-
bie objawienia. Lecz są takie grupy, które je częściowo
odrzucają. Powiedz: „Mnie tylko rozkazano, abym czcił

Boga i abym Mu nie dodawał współtowarzyszy. Do Niego
zwracam się z modlitwą i do Niego ja powrócę”. [37] W ten
sposób zesłaliśmy go jako rozstrzygnięcie w języku arab-
skim. Jeśli pójdziesz za namiętnościami, choć przedtem
otrzymałeś wiedzę, to nie będziesz miał przed Bogiem
ani opiekuna, ani obrońcy. [38] Posyłaliśmy już posłańców
przed tobą i daliśmy im żony i potomstwo. I nie było
dane żadnemu posłańcowi, aby przychodził ze znakiem
bez zezwolenia Boga. Każdy kres ma swoją Księgę.
[39] Bóg ściera to, co chce, i utwierdza. U Niego znajduje
się Matka Księgi.

[40] Albo My pokażemy tobie część tego, co im obiecu-
jemy, albo też ciebie wezwiemy. Do ciebie należy tylko
obwieszczenie, a do Nas należy rachunek. [41] Czyż oni nie
widzą, że My przychodzimy na ziemię, zmniejszając ją
po jej krańcach? Bóg sądzi. I nikt nie może powstrzy-
mać Jego sądu. On jest szybki w rachunku! [42] Knuli już
podstępy ci, którzy byli przed nimi, lecz do Boga należy
wszelka chytrość. On wie, co zyskała sobie każda dusza,
i niebawem niewierni się dowiedzą, do kogo należy os-
tateczna siedziba!

[43] Ci, którzy nie uwierzyli, mówią: „Ty nie jesteś
posłańcem!” Powiedz: „Bóg wystarczy jako świadek
między mną a wami, a także każdy, kto posiada wiedzę
Księgi!”

Sura 14 • Ibrahim

Abraham

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Ra.*

Oto Księga; posłaliśmy ją tobie, abyś wyprowadził
ludzi z ciemności ku światłu – za pozwoleniem ich Pana –
ku drodze Potężnego, Godnego Chwały 2 Boga, do Które-
go należy to, co jest w niebiosach i to, co jest na ziemi.
Biada tym, którzy nie uwierzyli, z powodu kary strasznej;
3 tym, którzy przedkładają życie tego świata ponad życie
ostateczne, którzy oddalają się od drogi Boga i pragną
drogi krętej. Oni są w zabłądzeniu dalekim.

4 My wysyłaliśmy posłańców przemawiających tylko
językiem swego ludu, aby mogli jasno tłumaczyć. Bóg
sprowadza z drogi, kogo chce, i prowadzi drogą prostą,
kogo chce. On jest Potężny, Mądry!

5 Posłaliśmy już Mojżesza z Naszymi znakami:
„Wyprowadź lud twój z ciemności ku światłu i przypom-
nij im dni Boga!" Zaprawdę, w tym są znaki dla każdego
cierpliwego i wdzięcznego!

6 I oto powiedział Mojżesz do swego ludu: „Wspom-
inajcie dobroć Boga względem was! Oto On was wyra-
tował od ludzi Faraona! Oni nakładali na was najgorszą
karę: zabijali waszych synów, a pozostawiali przy życiu
kobiety. W tym jest wielkie doświadczenie dla was od
waszego Pana". 7 Oto ogłosił wasz Pan: „Jeśli będziecie
wdzięczni, to Ja obdarzę was więcej; a jeśli nie będziecie

wdzięczni, to, zaprawdę, Moja kara będzie straszna!”
8 I powiedział Mojżesz: „Jeśli nie będziecie wdzięczni –
wy i ci, którzy są na ziemi – …Zaprawdę, Bóg jest bogaty
i godny chwały!”

9 Czy nie doszło do was opowiadanie o tych, którzy
byli przed wami – o ludzie Noego, o ludach ‘Ad i Samud,
jak i o tych, którzy przyszli po nich, a o których wie tylko
Bóg? Przyszli do nich posłańcy z jasnymi dowodami, lecz
oni włożyli ręce do swoich ust i powiedzieli: „My nie
wierzymy w to, z czym zostaliście posłani. I zaprawdę,
jesteśmy w głębokim zwątpieniu względem tego, do cze-
go nas wzywacie”.

10 Powiedzieli ich posłańcy: „Czy można wątpić
o Bogu, Stwórcy niebios i ziemi? On was wzywa, aby
wam przebaczyć grzechy i aby wam udzielić zwłoki aż
do oznaczonego terminu”. Oni powiedzieli: „Jesteście
tylko ludźmi, tak jak my. Chcecie nas oddalić od tego, co
czcili nasi ojcowie. Dajcie nam więc jakiś jasny dowód
władzy!”

11 Powiedzieli im ich posłańcy: „Jesteśmy tylko
ludźmi, tak jak wy, lecz Bóg obdarowuje dobrodziejst-
wami tego, kogo chce spośród Swoich sług; i nie może-
my przychodzić do was z dowodem władzy inaczej, jak
tylko za zezwoleniem Boga. Niech więc zaufają Bogu
ludzie wierzący! 12 A dlaczego nie mielibyśmy zaufać
Bogu, skoro On nas poprowadził po naszych drogach?
My będziemy, z pewnością, bardzo cierpliwie znosić to
wszystko, czym nas obrażacie. Niech więc zaufają Bogu
ci, którzy są pełni ufności!”

[13] Ci, którzy nie uwierzyli, powiedzieli do swoich
posłańców: „My na pewno wypędzimy was z naszej
ziemi albo powrócicie do naszej społeczności religi-
jnej”. I objawił im ich Pan: „My z pewnością wytracimy
niesprawiedliwych [14] i osiedlimy was na ziemi po nich. To
jest dla tych, którzy się obawiają Mojej obecności, którzy
się obawiają Mojej groźby”.

[15] Oni prosili o rozstrzygnięcie, lecz zawiedziony
zostanie wszelki uporczywy tyran. [16] Za nim jest Gehen-
na, gdzie będzie on pojony wodą cuchnącą. [17] Będzie ją
połykał, lecz tylko z trudem będzie mógł ją przełknąć.
Śmierć będzie do niego przychodzić z każdego miejsca,
lecz on nie będzie mógł umrzeć; a z tyłu za nim – sroga
kara.

[18] Czyny tych, którzy nie uwierzyli w swojego Pana,
podobne są do popiołu, nad którym wzmógł się wiatr
w burzliwy dzień. Oni nie będą mieli władzy nad niczym,
co zyskali. To jest zabłądzenie dalekie! [19] Czy nie widzisz,
że Bóg stworzył niebiosa i ziemię w całej prawdzie? Jeśli
zechce, to was usunie i sprowadzi nowe stworzenie. [20] To
dla Boga nie jest wcale trudne.

[21] I pojawią się wszyscy przed Bogiem. I powiedzą
słabi tym, którzy byli dumni: „My postępowaliśmy za
wami. Czy wybawicie nas od jakiejkolwiek kary Boga?”
Oni powiedzą: „Gdyby Bóg poprowadził nas drogą pros-
tą, to i my poprowadzilibyśmy was drogą prostą. Nam jest
wszystko jedno, czy będziemy się skarżyć, czy będziemy
cierpliwi; my nie mamy wcale miejsca schronienia”.

[22] Powiedział szatan, kiedy sprawa została rozstrzyg-

nięta: „Zaprawdę, Bóg dał wam obietnicę, obietnicę praw-
dy! I ja wam dałem obietnicę, lecz ja was oszukałem; ja
nie miałem nad wami żadnej władzy. Ja tylko wzywałem
was, a wyście mi odpowiedzieli. Nie gańcie mnie więc,
lecz gańcie siebie samych! Ani ja wam nie pomogę, ani
wy mi nie pomożecie. Wyrzekam się tego, czego wy nieg-
dyś uczyniliście mnie współuczestnikiem". Zaprawdę,
niesprawiedliwych czeka kara bolesna!

23 I ci, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła, będą
wprowadzeni do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki.
Oni tam będą przebywać na wieki – za zezwoleniem ich
Pana. Tam ich pozdrowieniem będzie: „Pokój!"

24 Czy nie widziałeś, jak Bóg przytacza jako przypow-
ieść dobre słowo? – ono jest jak dobre drzewo, którego
korzeń jest mocno utwierdzony, a jego gałęzie w niebi-
osach. 25 Ono przynosi swoje owoce każdego czasu, za
pozwoleniem swego Pana. Bóg przytacza przypowieści
ludziom – być może, oni się opamiętają! 26 A złe słowo
jest podobne do złego drzewa: wyrwane z powierzchni
ziemi, nie ma solidnego utwierdzenia.

27 Bóg umacnia tych, którzy uwierzyli, słowem mocno
utwierdzonym, w życiu na tym świecie i w życiu ostatec-
znym; i sprowadza Bóg z drogi niesprawiedliwych. Bóg
czyni to, co chce.

28 Czy nie widziałeś tych, którzy zamienili dobroć
Boga na niewiarę i umieścili swój lud w domostwie zgu-
by 29 – w Gehennie, w której oni się będą palić? A jakże
to nieszczęsne miejsce pobytu! 30 Oni ustanowili równych
Bogu, aby sprowadzać z Jego drogi. Powiedz: „Używaj-

cie póki czas, bo, zaprawdę, wasze wędrowanie zmierza ku Ogniu!"

[31] Powiedz Moim sługom, którzy uwierzyli, niech oni odprawiają modlitwę i niech rozdają skrycie i jawnie z tego, w co ich zaopatrzyliśmy, zanim nadejdzie Dzień, kiedy nie będzie ani handlu, ani przyjaźni.

[32] Bóg jest Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię i spuścił z nieba wodę; i wyprowadził dzięki niej owoce jako zaopatrzenie dla was. On podporządkował wam okręty, aby pływały po morzu na Jego rozkaz. On pod-
porządkował wam rzeki. [33] On podporządkował wam
słońce i księżyc, trudzące się nieustannie; a także noc
i dzień. [34] On dał wam wszystko, o co prosiliście. Jeślibyście chcieli zliczyć dobrodziejstwa Boga, to zliczyć ich nie zdołacie. Zaprawdę, człowiek jest bardzo niesprawiedliwy i niewdzięczny!

[35] Oto powiedział Abraham: „Panie mój! Uczyń to miasto bezpiecznym i uchowaj mnie i moich synów od
tego, abyśmy mieli czcić bałwany! [36] Panie mój! Przecież
oni sprowadzili z drogi wielu ludzi. Kto więc pójdzie za mną, ten należy do mnie; a ten, kto mi się sprzeciwia… Ty, zaprawdę, jesteś przebaczający, litościwy!

[37] Panie nasz! Oto osiedliłem część mojego potomstwa w dolinie nieurodzajnej, obok Twego świętego Domu. Panie nasz! Niech oni odprawiają modlitwę, a Ty uczyń, aby serca ludzi skłoniły się ku nim, i daj im owoców jako zaopatrzenie! Być może, oni będą wdzięczni!

[38] Panie nasz! Zaprawdę, Ty wiesz, co my ukrywamy i co czynimy jawnie. I nic nie jest ukryte przed Bogiem

ani na ziemi, ani w niebie. 39 Chwała niech będzie Bogu,
który dał mi, mimo mojej starości, Isma'ila i Izaaka.
Zaprawdę, mój Pan dobrze słyszy modlitwę! 40 Panie mój!
Uczyń, abym odprawiał modlitwę, i tak samo względem
mego potomstwa! Panie nasz! Przyjmij moją modlitwę!
41 Panie nasz! Przebacz mi i moim rodzicom, i wszystkim
wierzącym w Dniu, kiedy nastąpi rachunek!"

42 I nie uważaj, iż Bóg nie dba o to, co czynią niespraw-
iedliwi! On tylko daje im zwłokę do Dnia, kiedy ich
spojrzenia osłupieją; 43 oni się będą śpieszyć przerażeni,
z głowami podniesionymi, nie patrząc na siebie wcale,
a ich serca będą jak powietrze.

44 Ostrzegaj ludzi przed Dniem, kiedy przyjdzie do
nich kara! Wtedy ci, którzy czynili niesprawiedliwość,
będą mówili: „Panie nasz! Daj nam krótką zwłokę; my
odpowiemy na Twoje wezwanie i pójdziemy za posłań-
cami". „Czyż nie przysięgaliście przedtem, że nigdy nie
znikniecie? 45 Zamieszkaliście domostwa tych, którzy
byli niesprawiedliwi dla siebie samych; i stało się dla
was jasne, jak postąpiliśmy z nimi; i przytoczyliśmy wam
przypowieści". 46 Oni uciekali się do swojej chytrości,
lecz u Boga jest wszystka ich chytrość, choćby nawet ich
chytrość była zdolna przesunąć góry.

47 I nie uważaj, iż Bóg nie dotrzymuje obietnicy, którą
dał Swoim posłańcom. Zaprawdę, Bóg jest potężny, wła-
da zemstą 48 w Dniu, kiedy ziemia zostanie zamieniona na
inną ziemię, i tak samo niebiosa, i kiedy Oni stawią się
przed Bogiem, Jedynym, Wszechpotężnym! 49 Zobaczysz
tego Dnia grzeszników zakutych w kajdany; 50 ich szaty

będą ze smoły, a ich twarze będzie pokrywał Ogień; [51] tak by mógł zapłacić Bóg każdej duszy za to, co ona sobie zdobyła. Zaprawdę, Bóg jest szybki w rachunku! [52] To jest obwieszczenie dla ludzi, aby byli przez nie ostrzeżeni i aby wiedzieli, iż On jest Bogiem Jedynym; i aby się opamiętali ludzie obdarzeni rozumem!

Sura 15 • Al-Hidżr

Hidżr

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Alif. Lam. Ra.*

To są znaki Księgi i Koranu jasnego! [2] Być może ci, którzy nie uwierzyli, chcieliby być muzułmanami?!
[3] Pozostaw ich, niech oni jedzą i cieszą się używaniem, i niech zwodzi ich nadzieja! Oni niebawem się dowiedzą!
[4] I nie zniszczyliśmy żadnego miasta, którego los nie byłby przesądzony wiadomym pismem. [5] Żaden naród nie wyprzedzi swego terminu ani też go nie opóźni.

[6] Oni powiedzieli: „O ty, któremu zostało dane napomnienie! Zaprawdę, jesteś opętany! [7] Dlaczego nie przyjdziesz do nas z aniołami, jeśli jesteś z liczby prawdomównych?" [8] My nie posyłamy aniołów inaczej, jak tylko z prawdą, i niewierni wówczas nie otrzymają zwłoki.

[9] Zaprawdę, My posłaliśmy napomnienie i My jesteśmy jego stróżami!

[10] I wysłaliśmy posłańców przed tobą pomiędzy

społeczności dawnych ludów. 11 Ale każdy posłaniec,
który do nich przyszedł, był wyśmiewany. 12 W ten sposób
My sprawiamy, iż to przenika w serca grzeszników.
13 Oni nie wierzą w niego, a już przeminęła tradycja
przodków. 14 Jeślibyśmy nawet otwarli im bramę nieba
i oni by tam wstępowali, 15 to i tak powiedzieliby: „Nasze
spojrzenia zostały zamroczone albo też jesteśmy ludźmi
zaczarowanymi”.

16 Umieściliśmy na niebie konstelacje i ozdobiliśmy
je dla patrzących. 17 Ochroniliśmy je też przed szatanem
przeklętym. 18 A jeśli kto podsłuchuje ukradkiem, to
postępuje za nim płomień jaśniejący.

19 A ziemię rozpostarliśmy i rzuciliśmy na nią solidnie
stojące; i sprawiliśmy, iż wyrosła na niej wszelka rzecz
wyważona. 20 I przygotowaliśmy na niej wszelkie środki
do życia, dla was i dla tych, których wy nie zaopatrujecie.

21 I nie ma żadnej rzeczy, której nie posiadalibyśmy
pełne skarby; My zsyłamy ją tylko według wiadomej mi-
ary. 22 My posyłamy wiatry użyźniające, My spuszczamy
z nieba wodę i dajemy ją wam do picia, lecz nie wy jest-
eście jej strażnikami.

23 Zaprawdę, My dajemy życie i My sprowadzamy
śmierć; My jesteśmy dziedzicami wszystkiego! 24 My
znamy dobrze tych spośród was, którzy się wysuwają
naprzód, i znamy także tych, którzy pozostają w tyle.
25 Zaprawdę, twój Pan ich zbierze! Zaprawdę, On jest
mądry, wszechwiedzący!

26 My stworzyliśmy człowieka z suchej gliny, z uksz-

tałtowanego mułu. [27] A dżinny stworzyliśmy wcześniej z ognia palącego.

[28] I oto powiedział twój Pan do aniołów: „Ja stwarzam człowieka z suchej gliny, z uformowanego mułu. [29] A kiedy go ukształtuję harmonijnie i tchnę w niego Mojego ducha, to padnijcie przed nim, wybijając pokłony!" [30] I pokłonili się aniołowie wszyscy razem, [31] z wyjątkiem Iblisa; on odmówił przyłączenia się do tych, którzy wybijają pokłony. [32] Powiedział Pan: „O Iblisie! Cóż z tobą, iż nie jesteś z tymi, którzy wybijają pokłony?" [33] On powiedział: „Ja nie będę wybijał pokłonów przed człowiekiem, którego stworzyłeś z suchej gliny, z uformowanego mułu".

[34] Powiedział: „Wychodź więc stąd! Jesteś przeklęty! [35] I, zaprawdę, przekleństwo nad tobą aż do Dnia Sądu!" [36] On powiedział: „Panie mój! Udziel mi zwłoki do Dnia, kiedy ludzie będą wskrzeszeni!" [37] Powiedział: „Bądź więc wśród tych, którym dano oczekiwać [38] aż do Dnia czasu oznaczonego".

[39] On powiedział: „Panie mój! Za to, iż sprowadziłeś mnie z drogi, ja będę im upiększał to, co jest na ziemi, i z pewnością wszystkich sprowadzę z drogi, [40] z wyjątkiem tych spośród Twoich sług, którzy są szczerze oddani".

[41] Powiedział Pan: „To jest dla Mnie droga prosta! [42] Oto Moi słudzy! Ty nie masz nad nimi żadnej władzy, oprócz tych spośród błądzących, którzy pójdą za tobą!" [43] Zaprawdę, Gehenna to miejsce spotkania ich wszystkich! [44] Posiada ona siedem bram; do każdej bramy jest przydzielona jakaś ich część.

[45] Zaprawdę, bogobojni znajdą się wśród Ogrodów

i źródeł: 46 „Wejdźcie tutaj w pokoju – bezpieczni!”
47 I zabraliśmy wszelką nienawiść tkwiącą w ich piersiach.
Jak bracia będą spoczywać na łożach, zwróceni ku sobie
twarzą w twarz. 48 Nie dotknie ich tam żadne zmęczenie
i nie będą stamtąd wypędzeni. 49 Obwieść Moim sługom,
iż Ja jestem Przebaczający, Litościwy! 50 Zaprawdę, Moja
kara jest karą bolesną!

51 I obwieść im o gościach Abrahama! 52 Oto oni
weszli do niego i powiedzieli: „Pokój!” On powiedział:
„Doprawdy, my się was obawiamy!” 53 Oni powiedzieli:
„Nie obawiaj się! Przynosimy ci radosną wieść o mądrym
chłopcu!” 54 On powiedział: „Czy doprawdy obwieszcza-
cie mi tę radosną wieść, kiedy osiągnąłem już podeszły
wiek? W imię czego więc przynosicie mi tę radosną
wieść?” 55 Powiedzieli: „Obwieszczamy ci radosną wieść
w całej prawdzie. Nie bądź więc z liczby tych, którzy
rozpaczają!” 56 Powiedział: „A kto wątpi w miłosierdzie
swego Pana oprócz tych, którzy zabłądzili?”

57 Powiedział: „A jaka jest wasza sprawa, o posłań-
cy?” 58 Oni powiedzieli: „Oto zostaliśmy wysłani do ludu
grzeszników, 59 ale nie do rodziny Lota: my wyratujemy
ją całą, 60 oprócz jego żony. Zdecydowaliśmy bowiem, iż
ona będzie pośród tych, którzy pozostali w tyle”.

61 A kiedy przyszli do rodziny Lota, 62 on powiedział:
„Zaprawdę, jesteście ludźmi nieznanymi!” 63 Oni pow-
iedzieli: „Wcale nie! My przyszliśmy do ciebie z tym,
w co oni powątpiewali. 64 Przyszliśmy do ciebie z prawdą
i jesteśmy prawdomówni! 65 Wyruszaj więc nocą w drogę
z twoją rodziną; idź za nimi i niech nikt się nie ogląda;

idźcie tam, gdzie wam nakazano!” 66 I wydaliśmy taki
rozkaz, aby ci, którzy rankiem znajdą się w tyle, zostali
odcięci.

67 Ludzie z miasta przybyli uradowani. 68 On pow-
iedział: „To są moi goście. Nie zniesławiajcie mnie!
69 Bójcie się Boga! Nie okrywajcie mnie wstydem!” 70 Oni
powiedzieli: „Czyż my nie zabroniliśmy ci obcowania ze
światem?” 71 On powiedział: „Oto moje córki, jeśli już
macie coś czynić!”

72 Na twoje życie! Oni, zaprawdę, w swoim odurzeniu
wędrują na ślepo! 73 I pochwycił ich krzyk o wscho-
dzie słońca. 74 I wywróciliśmy miasto od dołu do góry,
i spuściliśmy na nich deszcz kamieni z palonej gliny.
75 Zaprawdę, w tym są znaki dla tych, którzy umieją je
czytać! 76 Zaprawdę, ono jest na drodze jeszcze istnie-
jącej! 77 Zaprawdę, w tym jest znak dla wierzących!

78 I mieszkańcy Gąszczu byli z pewnością niespraw-
iedliwi! 79 Przeto zemściliśmy się na nich. I, zaprawdę,
obydwa miasta stały się jasnym wzorem! 80 I oto miesz-
kańcy Al-Hidżr uznali wysłanników za kłamców. 81 My
przynieśliśmy im Nasze znaki, lecz oni się odwrócili.
82 I drążyli mieszkania w górach, bezpieczni. 83 I pochwy-
cił ich krzyk o rannej porze. 84 I na nic im się przydało to,
co oni zyskali.

85 Przecież stworzyliśmy niebiosa i ziemię, i to, co
się między nimi znajduje, w całej prawdzie. Godzina
nadejdzie z pewnością! Przebacz im więc przebaczeni-
em pięknym! 86 Zaprawdę, twój Pan jest Stwórcą,
Wszechwiedzącym!

87 Daliśmy tobie siedem powtarzanych i Koran
wspaniały. 88 Nie wytężaj więc oczu ku temu, co daliśmy
w używanie pewnym grupom spośród nich. I nie użalaj
się nad nimi. Pochyl twoje skrzydło nad wiernymi!
89 Powiedz: „Zaprawdę, ja jestem jawnie ostrzegającym!”
90 Podobnie zesłaliśmy na tych, 91 którzy dzielili Koran na
części. 92 Na twojego Pana! My ich wszystkich zapytamy
93 o to, co oni czynili!

94 Wyznawaj otwarcie to, co tobie zostało nakazane,
i odwróć się od bałwochwalców! 95 My tobie wystarcz-
ymy wobec szyderców, umieszczających obok Boga
jakiegoś innego boga. 96 Ale niebawem oni się dowiedzą.
97 My wiemy, iż twoja pierś się ściska na to, co oni mówią.
98 Głoś chwałę twego Pana! Bądź wśród tych, którzy
wybijają pokłony! 99 Czcij twego Pana, aż przyjdzie do
ciebie pewność!

Sura 16 • An-Nahl

Pszczoły

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Nadejdzie rozkaz Boga. Nie starajcie się go przyśpieszyć!
Niech Bogu będzie chwała! On jest wyniosły ponad to, co
Jemu dodają jako współtowarzyszy! 2 On zsyła aniołów
wraz z Duchem, pochodzącym od Jego rozkazu, na kogo
chce spośród Swoich sług: „Ostrzegajcie, iż nie ma boga,
jak tylko Ja! Przeto bójcie się Mnie!” 3 On stworzył niebi-

osa i ziemię w całej prawdzie. On jest wyniosły ponad to,
co Jemu dodają jako współtowarzyszy!
4 On stworzył człowieka z kropli spermy, a jednak
on jest Jego jawnym przeciwnikiem. 5 On stworzył dla
was zwierzęta, które dostarczają wam ciepła i innych ko-
rzyści; i z nich wy się żywicie. 6 Widzicie w nich piękno,
kiedy przypędzacie je wieczorem na spoczynek i kiedy
je wypędzacie rano na pastwisko. 7 One przenoszą wasze
ciężary do krainy, do której zdołalibyście dotrzeć jedynie
z wielkim trudem. Zaprawdę, wasz Pan jest dobrotliwy,
litościwy! 8 On stworzył konie, muły i osły, abyście ich
dosiadali, a także dla ozdoby. I On stwarza to, czego wy
nie znacie.
9 Bogu przypada wskazywanie drogi, ale niektórzy
odstępują od niej. Gdyby On zechciał, to was wszystkich
poprowadziłby drogą prostą.
10 On jest Tym, Który zesłał z nieba wodę: ona wam
służy do picia; dzięki niej rosną krzewy, które stanowią
paszę. 11 Przez nią Bóg sprawia, iż rosną dla was zasiewy,
drzewa oliwne, palmy i winna latorośl oraz wszelkiego
rodzaju owoce. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi,
którzy się zastanawiają!
12 On podporządkował dla was: noc i dzień, słońce
i księżyc, i gwiazdy są podporządkowane Jego rozkazowi.
Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy są rozumni!
13 I to, co rozsiał dla was po ziemi, w rozmaitych kolo-
rach; zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy sobie
przypominają!
14 To On podporządkował morze, abyście jedli z niego

świeże mięso i abyście wydobywali z niego ozdoby, które
nosicie. I widzisz okręty prujące fale, abyście mogli po-
szukiwać Jego dobroci. Być może, będziecie wdzięczni!

15 I rzucił na ziemię solidnie stojące – ażeby ona nie
kołysała się z wami – i rzeki, i drogi – być może, pó-
jdziecie drogą prostą! – 16 i znaki rozpoznawcze, a według
gwiazd oni znajdują drogę.

17 Czy Ten, Kto stwarza, jest taki jak ten, kto nie
stwarza? Czy wy się nie opamiętacie? 18 A jeślibyście
chcieli zliczyć dobrodziejstwa Boga, to zliczyć ich nie
zdołacie. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!
19 Bóg zna to, co utrzymujecie w tajemnicy, i to, co głosi-
cie jawnie.

20 A ci, których oni wzywają poza Bogiem, nie stwarza-
ją niczego, albowiem sami zostali stworzeni. 21 Oni są
martwi, nie żyjący, nie wiedzą, kiedy zostaną wskrzesze-
ni. 22 Wasz Bóg – to Bóg Jedyny! A ci, którzy nie wierzą
w życie ostateczne, to sercem swoim zaprzeczają; oni są
pełni dumy. 23 Nie ma żadnej wątpliwości, iż Bóg wie,
co wy ukrywacie i co głosicie jawnie. Zaprawdę, On nie
kocha ludzi pychą nadętych!

24 A kiedy im mówią: „Co zesłał wasz Pan?" – oni
mówią: „To baśnie dawnych przodków". 25 Niech oni więc
niosą swoje ciężary w całości w Dniu Zmartwychwstania,
i część ciężarów tych ludzi, których oni sprowadzili z dro-
gi bezwiednie. Jakże złe jest to, co oni poniosą!

26 Knuli już podstępy ci, którzy byli przed nimi, lecz
Bóg zniszczył ich budowlę od podstaw. I zawalił się
nad nimi dach; i przyszła na nich kara, skąd nawet jej

nie przeczuwali. 27 Potem – w Dniu Zmartwychwstania
– Bóg okryje ich hańbą i powie: „Gdzież są Moi współto-
warzysze, o których się spieraliście?” Powiedzą ci, którzy
otrzymali wiedzę: „Zaprawdę, hańba i zło niech spadnie
dziś na tych, którzy nie uwierzyli!”

28 – tych, których wezwą aniołowie, niesprawiedli-
wych dla samych siebie; oni wtedy upokorzą się całkow-
icie: „My nie uczyniliśmy nic złego!” Ależ przeciwnie!
Zaprawdę, Bóg wie doskonale, co wy czyniliście! 29 „We-
jdźcie więc do bram Gehenny, będziecie tam przebywać
na wieki!” A jakże to złe miejsce schronienia dla ludzi
pyszniących się!

30 A tym, którzy się boją Boga, powiedzą: „Co to
zesłał wasz Pan?” – oni powiedzą: „Dobro!” Tych, którzy
czynią dobro na tym świecie, czeka dobro! A siedziba
życia ostatecznego jest lepsza. Jakże przyjemna jest
siedziba bogobojnych! 31 – Ogrody Edenu, do których oni
wejdą, gdzie w dole płyną strumyki. Będzie tam dla nich
wszystko, co zechcą. W ten sposób wynagradza Bóg bo-
gobojnych! 32 – tych, których wezwą aniołowie, kiedy oni
byli dobrymi, i którym powiedzą: „Pokój wam! Wejdźcie
do Ogrodu za to, co czyniliście!”

33 Czy oni oczekują tylko tego, żeby przyszli do nich
aniołowie lub żeby przyszedł rozkaz od twego Pana?
Tak czynili ci, którzy byli przed nimi. Bóg nie wyrządził
im niesprawiedliwości, lecz oni sami sobie wyrządzili
niesprawiedliwość. 34 I dosięgły ich nieszczęścia pocho-
dzące od tego, co oni uczynili. Objęło ich to, z czego się
wyśmiewali.

35 I będą mówili ci, którzy dodawali współtowarzyszy:
„Jeśliby zechciał Bóg, nie czcilibyśmy niczego, poza
Nim – ani my, ani nasi ojcowie – i nie uważalibyśmy
niczego za zakazane, poza Nim”. Tak czynili ci, którzy
byli przed nimi. Czy posłańcom przypada coś innego niż
obwieszczanie jasne?

36 Posłaliśmy do każdego narodu posłańca: „Czcijcie
Boga i unikajcie bałwochwalstwa!” Wśród nich byli tacy,
których Bóg poprowadził drogą prostą; i byli tacy, którzy
słusznie popadli w obłęd. Wędrujcie po ziemi i popatrzcie,
jaki był ostateczny koniec tych, którzy zadawali kłam!
37 I choćbyś nawet bardzo pragnął poprowadzić ich drogą
prostą, to, zaprawdę, Bóg nie prowadzi drogą prostą
tych, których z drogi sprowadza; oni nie znajdą żadnych
pomocników.

38 Oni przysięgali na Boga najuroczystszymi
przysięgami: „Bóg nie wskrzesza tego, kto umarł!”
Przeciwnie! Obietnica Jego musi się ziścić – lecz
większość ludzi nie wie! – 39 aby wyjaśnić im to, w czym
oni się różnią, i aby wiedzieli ci, którzy nie uwierzyli, że
byli kłamcami. 40 Jeśli chcemy jakiejkolwiek rzeczy, to
wystarczy jedno Nasze słowo: „Bądź!” i ona się staje.

41 A tym, którzy wywędrowali dla sprawy Boga, po
doznaniu niesprawiedliwości, My przygotujemy z pewn-
ością na tym świecie piękne pomieszczenie, lecz nagroda
życia ostatecznego na pewno będzie większa – o, gdyby
oni wiedzieli! – 42 tym, którzy byli cierpliwi, tym, którzy
zaufali swojemu Panu.

43 My i przed tobą posyłaliśmy tylko ludzi, którym

daliśmy objawienie – jeśli o tym nie wiecie, zapytajcie
ludzi napomnienia – 44 z jasnymi dowodami i Pismami.
I zesłaliśmy tobie napomnienie, abyś wyjaśniał ludziom
to, co zostało im zesłane. Być może, oni się zastanowią!

45 Czyż ci, którzy knują złe czyny, są pewni, że Bóg
nie sprawi, iż pochłonie ich ziemia, albo że przyjdzie do
nich kara, skąd nawet jej nie przeczuwają? 46 Albo że On
nie pochwyci ich w pełnym ich działaniu i oni nie będą
zdolni temu przeszkodzić? 47 Albo że On ich nie pochwy-
ci w stanie przerażenia? Lecz, zaprawdę, wasz Pan jest
dobrotliwy, litościwy!

48 Czy oni nie widzieli, w swojej pokorze, że każda
rzecz, którą stworzył Bóg, rozpościera swój cień na
prawo i lewo, wybijając Bogu pokłony? 49 Bogu wybija
pokłony to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi:
wszelkie zwierzę, a także aniołowie, którzy nie wbijają
się w pychę. 50 Oni obawiają się swojego Pana, będącego
nad nimi, i czynią to, co im jest nakazane.

51 Powiedział Bóg: „Nie bierzcie sobie dwóch bogów!
Przecież jest tylko Jeden Bóg! Oto Ja! Czcijcie Mnie!”
52 Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na
ziemi. Jego religia jest na zawsze. Czy będziecie okazy-
wać bogobojność względem kogo innego aniżeli Boga?

53 Jakiekolwiek macie dobrodziejstwa, one pochodzą
od Boga. A kiedy dotknie was nieszczęście, to wy do Nie-
go kierujecie wasze błagania. 54 Kiedy zaś nieszczęście
oddali się od was, to niektórzy dodają współtowarzyszy
swojemu Panu, 55 ażeby nie być wdzięcznym za to, co
im daliśmy. Używajcie więc, a niebawem się dowiecie!

56 Oni udzielają części z tego, w co ich zaopatrzyliśmy,
temu, czego oni nie znają. Na Boga! Wy zostaniecie zapy-
tani o to, co wymyśliliście.
57 Oni przypisują Bogu córki – niech Mu będzie
chwała! – a oni mają to, czego pragną. 58 A kiedy zwi-
astują któremuś z nich córkę, to jego oblicze się zasępia
i jest udręczony. 59 On ukrywa się przed ludźmi z pow-
odu tego nieszczęścia, które mu obwieszczono: czy on
ma je zachować, mimo poniżenia, czy też pogrzebać je
w prochu. Jakże źle oni rozumują! 60 Ci, którzy nie wierzą
w życie ostateczne, są przykładem zła; natomiast Bóg jest
przykładem tego, co najwznioślejsze. On jest Potężny,
Mądry!
61 Jeśliby Bóg karał ludzi z powodu ich niesprawiedli-
wości, to nie pozostawiłby na ziemi żadnego stworzenia.
Lecz On daje im zwłokę do oznaczonego czasu. A kiedy
nadejdzie ich termin, to oni nie będą mogli opóźnić go ani
przyśpieszyć nawet o jedną godzinę.
62 Oni przypisują Bogu to, czego sami nienawidzą. Ich
języki wypowiadają kłamstwo, kiedy mówią, że czeka ich
to, co piękne. Nie ma wątpliwości, że czeka ich Ogień i że
oni będą wrzuceni pierwsi.
63 Na Boga! My posyłaliśmy już posłańców do nar-
odów przed tobą, lecz szatan upiększał im ich czyny.
On jest dzisiaj ich opiekunem i spotka ich kara bolesna.
64 Posłaliśmy tobie Księgę tylko dlatego, abyś im wyjaśnił
to, w czym oni się różnią, i jako drogę prostą i miłosi-
erdzie dla ludzi, którzy wierzą.
65 Bóg zesłał z nieba wodę i ożywił przez nią ziemię po

jej śmierci. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy słuchają!

66 Zaprawdę, macie pouczający przykład w waszych trzodach! My poimy was tym, co jest w ich wnętrznościach, między pokarmem strawionym a krwią – mlekiem czystym, przyjemnym dla pijących.
67 A z owoców palm i winnej latorośli czerpiecie dla siebie napój oszałamiający i wyśmienite pożywienie. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy są rozumni!

68 I objawił twój Pan pszczołom: „Wybierajcie sobie mieszkania w górach, w drzewach i w tym, co ludzie budują;
69 następnie jedzcie ze wszystkich owoców i chodźcie pokornie drogami swego Pana!" Z wnętrzności ich wychodzi napój różnego koloru, w którym ludzie znajdują uzdrowienie. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy się zastanawiają!

70 Bóg stworzył was, potem was wezwie. Wśród was bywają tacy, którzy żyją do najnędzniejszej zgrzybiałości, tak iż niczego już nie wiedzą, choć przedtem wiedzieli. Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, wszechmocny!

71 Bóg wywyższył jednych z was nad drugimi w rozdziale Swoich dóbr. Lecz ci, którym dano więcej, nie oddadzą swoich dóbr swoim niewolnikom, tak iżby byli równi. Czyżby zaprzeczali dobroci Boga?

72 Bóg dał wam żony spośród was samych. A z waszych żon dał wam synów i wnuków; i zaopatrzył was w dobre rzeczy. Czyżby więc wierzyli w fałsz, a nie w dobrodziejstwo Boga?
73 Czy oni mają czcić, poza Bogiem, to, co nie może im dać żadnego zaopatrzenia, ani z niebios, ani

z ziemi, i nie jest zdolne nic uczynić? [74] Nie dodawajcie więc Bogu Jemu podobnych! Zaprawdę, Bóg wie, a wy nie wiecie!

[75] Bóg przytacza jako przykład pewnego sługę – niewolnika, który nie ma nad niczym władzy, oraz tego, kogo zaopatrzyliśmy zaopatrzeniem pięknym, z którego on rozdaje skrycie i jawnie. Czy oni są jednakowi? Chwała niech będzie Bogu! Ale większość ludzi nie wie.

[76] I Bóg przytacza jako przypowieść dwóch ludzi: jeden z nich jest niemy, niczego nie może i jest ciężarem dla swojego pana. Gdziekolwiek on go skieruje, to ten nie przyniesie nic dobrego. Czy on jest równy swemu panu, który rozkazuje sprawiedliwie i znajduje się na drodze prostej?

[77] Do Boga należy wszystko, co skryte w niebiosach i na ziemi, a rozkaz dotyczący Godziny będzie jak mgnienie oka albo jeszcze mniej. Zaprawdę, Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

[78] Bóg wyprowadził was z łona waszych matek. Wy nie widzieliście niczego. On dał wam słuch, wzrok i serca. Być może, będziecie wdzięczni!

[79] Czyż oni nie widzieli ptaków posłusznych w przestworzu nieba, których nie podtrzymuje nikt, jak tylko Bóg? Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy wierzą!
[80] Bóg uczynił wam w waszych namiotach mieszkanie i przygotował dla was namioty ze skór zwierzęcych, które znajdujecie lekkimi w dniu, kiedy się przenosicie, i w dniu, kiedy się zatrzymujecie na postój. A z wełny, sierści i włosia – wyposażenie i doczesny pożytek.

[81] Bóg dostarczył wam z tego, co stworzył, cienie; i przygotował dla was w górach schronienia; oraz ubrania, które was chronią przed gorącem, i ubrania, które was chronią przed wzajemną gwałtownością. Tak dopełnia On Swojego dobrodziejstwa dla was! [82] A jeśli oni odwrócą się plecami, to do ciebie należy tylko obwieszczenie jasne. [83] Oni znają dobrodziejstwo Boga, a potem zaprzeczają mu. Większość z nich to niewdzięcznicy.

[84] W Dniu, kiedy my postawimy świadka z każdego narodu, nie będzie już dane pozwolenie tym, którzy nie uwierzyli; i oni nie otrzymają przebaczenia. [85] Kiedy zobaczą karę, ci, którzy byli niesprawiedliwi, nie otrzymają żadnej ulgi ani nie będzie im dana żadna zwłoka.

[86] A kiedy ci, którzy dodawali współtowarzyszy, zobaczą ich, powiedzą: „Panie nasz! Oto ci, których my dawaliśmy Tobie za współtowarzyszy i których wzywaliśmy poza Tobą!" Wtedy oni rzucą im słowo: „Zaprawdę, jesteście kłamcami!" [87] I przedstawią wtedy Bogu swoje poddanie; zawiodło ich to, co oni wymyślili. [88] Tym, którzy nie uwierzyli i którzy odsunęli się od drogi Boga, My będziemy zwiększać karę za karą za to, że szerzyli zgorszenie.

[89] W Dniu, kiedy My postawimy świadka, z każdego narodu, spośród nich przeciw nim, przyprowadzimy ciebie jako świadka przeciwko tym ludziom. Zesłaliśmy tobie Księgę jako wyjaśnienie dla każdej rzeczy i drogę prostą, i miłosierdzie, i radosną wieść dla całkowicie poddanych.

[90] Zaprawdę, Bóg nakazuje: sprawiedliwość, do-

broczynność i szczodrobliwość względem bliskich
krewnych! On zabrania tego, co bezecne, naganne
i występne. On was napomina – być może, wy się
opamiętacie!
91 Wypełniajcie wiernie przymierze z Bogiem, skoro
je zawarliście! Nie łamcie przysiąg, skoro je złożyliście,
boć przecież uczyniliście Boga waszym poręczycielem!
Zaprawdę, Bóg wie, co wy czynicie! 92 Nie bądźcie jak
ta, która rozkręciła swoje przędziwo na włókna, mocno
je przedtem skręciwszy. Nie posługujcie się waszymi
przysięgami dla wzajemnego oszukiwania się, uważając,
iż jeden naród jest większy od drugiego. Bóg was w ten
sposób tylko doświadcza. On wam ukaże jasno w Dniu
Zmartwychwstania to, w czym się różniliście!
93 Gdyby zechciał Bóg, to uczyniłby was jednym
narodem. Lecz On sprowadza z drogi, kogo chce, i prow-
adzi drogą prostą, kogo chce. Wy z pewnością zostaniecie
zapytani o to, co czyniliście.
94 Nie używajcie między sobą waszych przysiąg jako
podstępu, aby nie pośliznęła się wam noga, solidnie przed-
tem stojąca. Wy zakosztujecie zła za to, iż odsunęliście
się od drogi Boga, i kara wasza będzie ogromna. 95 I nie
przehandlujcie za niską cenę przymierza z Bogiem! To,
co znajduje się u Boga, jest dla was lepsze, gdybyście
tylko wiedzieli!
96 To, co wy posiadacie, wyczerpuje się; a to, co jest
u Boga, jest trwałe. My z pewnością zapłacimy tym,
którzy byli cierpliwi, nagrodą piękniejszą niż to, co oni
czynili. 97 Tego, kto spełni dobre dzieło – czy to mężczyz-

na, czy kobieta – i jest wierzącym, My nagrodzimy życi-
em wspaniałym, i takim wypłacimy ich wynagrodzenie
czymś piękniejszym niż to, co czynili.
98 Kiedy recytujesz Koran, to szukaj ucieczki u Boga
przed szatanem przeklętym! 99 Nie ma on bowiem żadnej
władzy nad tymi, którzy uwierzyli i którzy ufają swo-
jemu Panu. 100 Jego władza jest tylko nad tymi, którzy
biorą sobie jego za opiekuna i którzy przez niego są
bałwochwalcami.
101 A kiedy My zmieniamy jeden znak na inny – a Bóg
wie najlepiej, co zsyła – to oni mówią: „Ty jesteś tylko
oszustem!" Lecz większość z nich nie wie. 102 Powiedz:
„Zesłał go święty Duch od twego Pana, z całą prawdą,
aby utwierdzić tych, którzy uwierzyli, i jako drogę prostą
i radosną wieść dla muzułmanów".
103 My wiemy, że oni mówią: „Jego uczy tylko zwykły
człowiek". Język tego, na którego oni wskazują, jest obcy,
a ten – to język arabski, jasny! 104 Zaprawdę, tych, którzy
nie uwierzą w znaki Boga, Bóg nie poprowadzi drogą
prostą i spotka ich kara bolesna! 105 Jedynie kłamstwo
wymyślają ci, którzy nie wierzą w znaki Boga; tacy są
kłamcami!
106 Ten, kto nie wierzy w Boga, choć przedtem w Nie-
go wierzył – z wyjątkiem tego, kto został zmuszony, lecz
jego serce jest spokojne w wierze – ten, kto otworzył swą
pierś na niewiarę – nad nimi wszystkimi będzie gniew
Boga i spotka ich kara ogromna! 107 Tak się stanie dlatego,
że oni kochali życie tego świata bardziej aniżeli życie os-
tateczne, i dlatego, iż Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi

niewierzących. 108 To są ci, którym Bóg nałożył pieczęć
na serca, słuch i spojrzenie. Tacy są niedbali. 109 Nie ma
wątpliwości, iż w życiu ostatecznym oni są stratni.

110 Zaprawdę, twój Pan będzie z pewnością przebacza-
jący i litościwy dla tych, którzy razem wywędrowali, po
tym, jak zostali doświadczeni, a następnie prowadzili
walkę i byli cierpliwi. 111 W Dniu, kiedy przyjdzie każda
dusza, przytaczając dowody dla własnej obrony, każdej
duszy zostanie w pełni zapłacone za to, co ona uczyniła,
i nikt nie dozna niesprawiedliwości.

112 I Bóg przytacza jako podobieństwo pewne miasto
bezpieczne i spokojne. Otrzymywało ono zaopatrzenie ze
wszystkich stron, lecz nie uznawało dobrodziejstw Boga.
Dał mu więc Bóg zakosztować szaty głodu i strachu za to,
co oni uczynili. 113 I przyszedł do nich posłaniec spośród
nich, lecz oni uznali go za kłamcę. Przeto dosięgła ich
kara, wówczas gdy byli niesprawiedliwi.

114 Jedzcie więc z tego, czym obdarzył was Bóg, to,
co jest dozwolone, dobre, i dziękujcie za dobrodziejstwa
Boga, jeśli Go czcicie! 115 On wam zakazał tylko: padliny,
krwi i mięsa wieprzowego oraz tego, co zostało złożone
w ofierze czemuś innemu niż Bogu. Ale jeśli ktoś został
zmuszony, nie będąc przestępcą ani buntownikiem – to
przecież Bóg jest przebaczający, litościwy!

116 Nie mówcie więc według tego, co opisują kłamli-
wie wasze języki: „To jest dozwolone, to jest zakazane!"
– w tym celu, aby wymyślić przeciwko Bogu kłamstwo.
Nie będą szczęśliwi ci, którzy wymyślają przeciw Bogu
kłamstwo! 117 Używanie będzie niewielkie, a kara bolesna!

[118] Zakazaliśmy już wyznawcom judaizmu tego, co tobie opowiedzieliśmy. [119] Jednak twój Pan jest przebaczający, litościwy dla tych, którzy czynili zło nieświadomie, a potem się nawrócili i poprawili.

[120] Zaprawdę, Abraham był przewodnikiem narodu, wiernym Bogu hanifem; i nie był on z liczby bałwochwalców! [121] Był on wdzięczny za Jego dobrodziejstwa; On wybrał go i poprowadził ku drodze prostej. [122] Daliśmy mu dobro na tym świecie i z pewnością będzie on w życiu ostatecznym wśród sprawiedliwych! [123] Następnie objawiliśmy tobie: „Postępuj za religią Abrahama jak hanif; on nie był z liczby bałwochwalców".

[124] Sabat został narzucony tylko tym, którzy się sprzeczali w tym przedmiocie. Zaprawdę, twój Pan rozsądzi między nimi, w Dniu Zmartwychwstania, sprawę, w której oni się różnili.

[125] Wzywaj ku drodze twego Pana z mądrością i pięknym napomnieniem! Rozmawiaj z nimi w najlepszy sposób! Zaprawdę, twój Pan zna najlepiej tych, którzy zeszli z Jego drogi; i On zna najlepiej tych, którzy idą drogą prostą!

[126] Jeśli karzecie, to karzcie tak, jakbyście sami byli karani. Lecz jeśli jesteście cierpliwi, bądźcie nimi, bo to jest lepsze! [127] Bądź cierpliwy! Twoja cierpliwość jest tylko przez Boga. Nie smuć się z ich powodu! Nie pozostawaj w udręce dlatego, że oni knują podstęp! [128] Zaprawdę, Bóg jest z tymi, którzy są bogobojni, z tymi, którzy czynią dobro!

PODRÓŻ NOCNA

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Chwała Temu, Który przeniósł Swojego sługę nocą
z Meczetu Świętego do Meczetu Dalekiego, którego
otoczenie pobłogosławiliśmy, aby mu pokazać niektóre
Nasze znaki. Zaprawdę, On jest Słyszący, Widzący!

[2] Daliśmy Mojżeszowi Księgę i uczyniliśmy ją drogą
prostą dla synów Izraela: „Nie bierzcie sobie opiekuna
poza Mną, [3] o potomkowie tych, których zabraliśmy
razem z Noem! Zaprawdę, on był wdzięcznym sługą!”

[4] I postanowiliśmy w tej Księdze względem synów
Izraela: „Będziecie siać zgorszenie na ziemi dwukrot-
nie i wbijecie się w wielką dumę”. [5] A kiedy nadszedł
czas pierwszej obietnicy, wysłaliśmy przeciwko wam
Nasze sługi obdarzone wielką mocą; oni przeniknęli
aż pomiędzy ich domostwa i obietnica została wypełn-
iona. [6] Później znowu daliśmy wam pewien odwet nad
nimi i pomnożyliśmy wasz majątek i waszych synów,
i uczyniliśmy was liczniejszym ludem.

[7] Jeśli czynicie dobro, to czynicie dobro dla siebie
samych; a jeśli czynicie zło, to też dla siebie samych.
A kiedy nadeszła obietnica ostatnia… Po to, aby udręczyć
wasze oblicza, aby mogli wejść do świątyni, tak jak wesz-
li po raz pierwszy, i aby zniszczyć całkowicie to, czym
zawładnęli. [8] Być może, wasz Pan zmiłuje się nad wami;

a jeśli wy powrócicie, to i My powrócimy, lecz przygotowaliśmy Gehennę jako więzienie dla niewiernych.

[9] Oto ten Koran prowadzi ku temu, co jest bardziej proste, i obwieszcza wiernym, którzy czynią dobre dzieła, iż czeka ich nagroda wielka; [10] i że dla tych, którzy nie wierzą w życie ostateczne, przygotowaliśmy karę bolesną.

[11] Człowiek wzywa zło, podobnie jak wzywa dobro; człowiek jest zawsze popędliwy. [12] Uczyniliśmy noc i dzień dwoma znakami. Potem ścieramy znak nocy i czynimy jasność znakiem dnia, abyście poszukiwali łaski u waszego Pana i abyście znali liczbę lat i liczenie. My wyjaśniliśmy doskonale każdą rzecz.

[13] I każdemu człowiekowi przywiązaliśmy do szyi jego los, i w Dniu Zmartwychwstania My wyciągniemy księgę, którą on znajdzie rozpostartą: [14] „Przeczytaj twoją księgę! Ona dziś wystarczy tobie jako wystawiony ci rachunek!" [15] Ten, kto idzie drogą prostą, idzie nią dla siebie samego; a ten, kto błądzi, błądzi na szkodę sobie samemu. Żadna dusza niosąca ciężar nie poniesie ciężaru innej. My nie karaliśmy nigdy, zanim nie wysłaliśmy posłańca.

[16] A kiedy chcemy zgubić jakieś miasto, to nakazujemy jego mieszkańcom żyjącym w dobrobycie, aby oddawali się tam rozpuście. Wtedy sprawdza się nam nim słowo i niszczymy je całkowicie. [17] Ileż to pokoleń wygubiliśmy po Noem! Wystarczy twój Pan, świadomy i jasno widzący grzechy Swoich sług!

[18] Temu, kto pragnie życia przemijającego, My pośpiesznie dajemy mu w nim to, co chcemy i komu chcemy. Następnie przygotowujemy mu Gehennę, aby

się w niej palił, poniżony, odrzucony. [19] A ci, którzy
pragną życia ostatecznego i zdążają ku niemu z wielkim
zapałem, i są wierzącymi, doczekają się uznania za swoją
gorliwość.

[20] My wszystkich wspomożemy – i tych, i tych –
z darów twego Pana; a dary twego Pana nie są nigdy
ograniczone. [21] Spójrz, jak daliśmy pierwszeństwo jed-
nym nad drugimi! A życie ostateczne z pewnością ma
więcej stopni i więcej wyróżnienia!

[22] Nie umieszczaj razem z Bogiem żadnego innego
boga, abyś nie został poniżonym i opuszczonym! [23] I pos-
tanowił twój Pan, abyście nie czcili nikogo innego, jak ty-
lko Jego; i dla rodziców – dobroć! A jeśli jedno z nich lub
oboje osiągną przy tobie starość, to nie mów im: „Precz!”
i nie popychaj ich, lecz mów do nich słowami pełnymi
szacunku! [24] Pochylaj ku nim skrzydło łagodności, przez
miłosierdzie, i mów: „Panie mój, bądź dla nich miłosierny,
tak jak oni byli, wychowując mnie, kiedy byłem mały”.
[25] Wasz Pan wie najlepiej, co jest w waszych duszach,
jeśli jesteście dobrzy. I On, zaprawdę, jest przebaczający
dla tych, którzy się nawracają!

[26] I dawaj krewnemu, co mu się należy, i biednemu,
i podróżnemu; lecz nie rozrzucaj nadmiernie! [27] Zaprawdę,
rozrzutni są braćmi szatanów, a szatan jest niewdzięczny
względem swego Pana. [28] A jeśli odsuniesz się od nich, to
poszukując miłosierdzia twego Pana, którego się spodzie-
wasz, powiedz im chociaż przyjemne słowo.

[29] I nie kładź ręki zaciśniętej na twoją szyję, i nie otwi-
eraj jej też zbyt szeroko, bo zostaniesz zganiony, biedny.

30 Zaprawdę, twój Pan daje hojne zaopatrzenie temu,
komu chce, i wymierza je! Zaprawdę, On jest względem
Swoich sług w pełni świadomy i jasno widzący!
31 I nie zabijajcie waszych dzieci z obawy przed
niedostatkiem. My im damy zaopatrzenie, podobnie jak
wam. Zaiste, zabijanie ich jest wielkim grzechem! 32 I nie
zbliżajcie się do cudzołóstwa! Zaprawdę, jest to czyn
szpetny i jakże zła droga!
33 I nie pozbawiajcie nikogo życia, które Bóg uczynił
świętym, chyba że zgodnie z prawem! A jeśli kto został
zabity niesprawiedliwie, to My dajemy jego bliskiemu
władzę. Lecz niech on nie przesadza w zabijaniu; on
z pewnością otrzyma pomoc!
34 Zbliżajcie się do majątku sieroty w sposób na-
jbardziej odpowiedni; zanim ona dojdzie do wieku do-
jrzałego. Wypełniajcie wasze zobowiązania, ponieważ
o zobowiązanie zapytają. 35 Dawajcie pełną miarę, kiedy
mierzycie, i ważcie wagą sprawiedliwą! To jest lepsze
i piękniejsze w swoim rezultacie.
36 I nie idź w ślad za tym, o czym nie masz wcale
wiedzy! Zaprawdę, słuch, wzrok i serce będą z tego
zdawały sprawę! 37 I nie stąpaj dumnie po ziemi, bo
przecież nie rozerwiesz ziemi ani nie osiągniesz wysokoś-
ci gór. 38 To, co jest złe w tym wszystkim, jest dla twego
Pana wstrętne.
39 Oto, co objawił ci twój Pan z mądrości. I nie um-
ieszczaj obok Boga żadnego innego boga, bo zostaniesz
wrzucony do Gehenny, zganiony, wzgardzony.
40 Czyż wasz Pan tylko dla was wybrał synów, a dla

siebie wziął córki spośród aniołów? Zaprawdę, mówicie straszne słowo! [41] Daliśmy w tym Koranie wyjaśnienia, aby byli napomnieni, lecz to tylko powiększyło ich niechęć. [42] Powiedz: „Jeśli razem z Nim byli jacyś bogowie, jak mówią, to oni poszukiwaliby drogi aż do Władcy Tronu”. [43] Niech Mu będzie chwała! On jest wynioślejszy ponad to, co mówią, wyniosłością wielką! [44] Wysławia Go siedem niebios i ziemia oraz ci, którzy się tam znajdują. I nie ma żadnej rzeczy, która by nie głosiła Jego chwały. Lecz wy nie pojmujecie ich wysławiania. Zaprawdę, On jest Wspaniałomyślny, Przebaczający!

[45] A kiedy recytujesz Koran, to My zaciągamy zasłonę między tobą a tymi, którzy nie wierzą w życie ostateczne. [46] Położyliśmy na ich serca osłony, aby nie pojmowali, a na ich uszy – głuchotę. Kiedy wspominasz w Koranie swego Pana, Jedynego, oni odwracają się plecami ze wstrętem.

[47] My wiemy doskonale, czemu oni się przysłuchują, kiedy się tobie przysłuchują, a także, kiedy się potajemnie zmawiają, gdy niesprawiedliwi mówią: „Wy postępujecie tylko za człowiekiem zaczarowanym!” [48] Popatrz, jakie oni przytaczają tobie przypowieści; w ten sposób błądzą i nie mogą znaleźć drogi!

[49] Oni powiedzieli: „Kiedy będziemy kośćmi i prochem, to czyż będziemy wskrzeszeni w nowym stworzeniu?” [50] Powiedz: „Moglibyście nawet być kamieniem lub żelazem, [51] lub jakimkolwiek tworem, który wyda się wam wielki!” Wtedy oni powiedzą: „Kto spowoduje, iż powrócimy?” Powiedz: „Ten, Który was stworzył po

raz pierwszy”. Oni wtedy potrząsną głowami i powiedzą: „Kiedy to?” Powiedz: „Być może, wkrótce”. [52] W tym Dniu, kiedy On was wezwie, a wy odpowiecie przez Jego wysławienie, pomyślicie sobie, iż przebywaliście tylko małą chwilę.

[53] I powiedz Moim sługom, żeby mówili to, co jest lepsze. Zaprawdę, szatan wznieca spory pomiędzy nimi; zaprawdę, szatan jest dla człowieka wrogiem oczywistym!

[54] Wasz Pan zna was najlepiej. Jeśli On zechce, okaże wam miłosierdzie, albo jeśli zechce, On was ukarze. I My nie posłaliśmy ciebie jako opiekuna nad nimi. [55] Twój Pan zna najlepiej tych, którzy są w niebiosach i na ziemi. My już wyróżniliśmy jednych proroków nad innymi i Dawidowi daliśmy Psalmy.

[56] Powiedz: „Wzywajcie tych, których wy uznajecie poza Nim! Oni nie są w stanie usunąć od was zła ani nawet go przesunąć”. [57] Ci, których oni wzywają, sami poszukują sposobu największego przybliżenia się do ich Pana; mają oni nadzieję na Jego miłosierdzie i obawiają się Jego kary. Zaprawdę, kary twego Pana należy się strzec! [58] I nie ma miasta, którego byśmy nie zniszczyli przed Dniem Zmartwychwstania lub którego byśmy nie ukarali karą okrutną. To jest zaznaczone w Księdze.

[59] Od wysłania znaków mogłoby powstrzymać Nas jedynie to, iż przodkowie uznali je za kłamstwo. I tak daliśmy ludowi Samud wielbłądzicę, jako jasny znak, lecz oni postąpili z nią niesprawiedliwie. My posyłamy Nasze znaki tylko po to, by przestraszyć.

[60] Oto powiedzieliśmy tobie: „Zaprawdę, twój Pan

obejmuje ludzi!” I uczyniliśmy to widzenie, które tobie pokazaliśmy, tylko doświadczeniem dla ludzi, podobnie jak drzewo przeklęte w Koranie. My ich straszymy, lecz to tylko powiększa ich wielki bunt.

61 I oto powiedzieliśmy do aniołów: „Oddajcie pokłon Adamowi!” I oni oddali mu pokłon, z wyjątkiem Iblisa, który powiedział: „Czyż mam oddać pokłon temu, które-
go stworzyłeś z gliny?” 62 I dalej mówił: „Czy Ty widzisz?
Oto ten, którego uczciłeś bardziej ode mnie. Jeśli mi dasz zwłokę do Dnia Zmartwychwstania, to ja niezawodnie zniszczę jego potomstwo, z wyjątkiem nielicznych”.

63 Powiedział On: „Idź precz! A ci spośród nich, którzy pójdą za tobą… Zaprawdę, Gehenna będzie waszą
zapłatą, zapłatą obfitą! 64 Zwódź swoim głosem, kogo
potrafisz spośród nich! Zbieraj przeciwko nim twoją konnicę i twoją piechotę! Miej uczestnictwo z nimi w ich bogactwach i w ich dzieciach! Czyń im obietnice! – Ale
szatan obiecuje tylko dla zmylenia – 65 Lecz, zaprawdę,
ty nad Moimi sługami nie masz władzy!” Twój Pan wystarczy jako opiekun!

66 Wasz Pan jest Tym, Który dla was pędzi statek po morzu, abyście poszukiwali Jego dobroci. Zaprawdę, On
jest dla was miłosierny! 67 A kiedy dotknie was na morzu
nieszczęście, daleko od was są ci, których wzywacie, poza Nim. Lecz kiedy On wyratuje was, wyprowadzając na ląd, wy się odwracacie. Zaprawdę, człowiek jest niewdzięczny!

68 Czy jesteście pewni tego, iż On nie pogrąży razem z wami szmatu lądu albo iż nie wyśle przeciwko wam

wichru z kamieniami – a wtedy nie znajdziecie żadnego opiekuna?! [69] Albo czy jesteście zabezpieczeni przed tym, iż On zawróci was tutaj po raz drugi i rozpęta przeciwko wam gwałtowny huragan, i potopi was za to, iż pozostaliście niewiernymi? Wtedy nie znajdziecie przeciwko Nam żadnego wspomożyciela.

[70] My obdarzyliśmy szlachetnością synów Adama. My nosiliśmy ich na lądzie i na morzu. My zaopatrzyliśmy ich wspaniałymi dobrami. My wyróżniliśmy ich wielkim wyróżnieniem ponad wielu spośród tych, których stworzyliśmy.

[71] W Dniu, kiedy wezwiemy wszystkich ludzi razem z ich przewodnikiem, to ci, którym zostanie dana księga do ich prawicy – będą czytać swoją księgę i nie zostanie im wyrządzona niesprawiedliwość, nawet na łupinkę daktyla. [72] A kto był ślepy w tym życiu, będzie ślepy w życiu ostatecznym i jeszcze bardziej zabłądzi z drogi.

[73] Oni byli już bliscy tego, by pokusą odwieść cię od wszystkiego, co tobie objawiliśmy; abyś wymyślił przeciwko Nam coś innego. I wtedy oni wzięliby sobie ciebie jako bliskiego przyjaciela. [74] I gdybyśmy cię nie umocnili, to byłbyś gotów skłonić się ku nim. [75] Wtedy dalibyśmy ci zakosztować podwójnie życia i podwójnie śmierci. Potem już nie znalazłbyś dla siebie, przeciwko Nam, żadnego pomocnika.

[76] Oni omal nie zdołali cię skłonić do opuszczenia tej ziemi, by ciebie z niej wypędzić; ale oni wtedy przebywaliby na niej tylko niewiele czasu po tobie. [77] Taki był zwyczaj w postępowaniu względem tych, których wysłal-

iśmy przed tobą, spośród Naszych posłańców; a ty nie
znajdziesz zmiany dla Naszego zwyczaju.
78 Odprawiaj modlitwę przy skłanianiu się słońca, aż
do ciemności nocy, a recytację – o świcie. Zaprawdę, re-
cytacja o świcie znajduje świadków! 79 A nocą czuwaj na
modlitwie, to będzie dla ciebie zasługa dobrowolna; być
może, twój Pan pośle cię na miejsce chwalebne.
80 I powiedz: „Panie mój! Wprowadź mnie wejściem
prawdy i wyprowadź mnie wyjściem prawdy! I daj mi,
z twojej strony, władzę wspomagającą!” 81 I powiedz:
„Przyszła prawda i zniknął fałsz. Zaprawdę, fałsz musi
zniknąć!”
82 My zsyłamy poprzez Koran to, co jest uzdrowie-
niem i miłosierdziem dla wiernych; a niesprawiedliwym
powiększa on tylko stratę.
83 Kiedy My obsypujemy człowieka dobrodziejstwa-
mi, on się odwraca i oddala; a kiedy dotknie go nieszczęś-
cie, jest zrozpaczony. 84 Powiedz: „Każdy działa na swój
sposób, lecz Pan wasz wie najlepiej, kto idzie prostą
drogą”.
85 I zapytają ciebie o Ducha. Powiedz: „Duch pochod-
zi od rozkazu mojego Pana, lecz wam dano tylko niewiele
wiedzy”.
86 Jeślibyśmy chcieli, to zabralibyśmy tobie z pewn-
ością to, co ci objawiliśmy; i nie znalazłbyś potem dla sie-
bie przeciwko Nam żadnego opiekuna, 87 chyba jedynie
dzięki miłosierdziu twego Pana. Zaprawdę, łaska Jego dla
ciebie jest wielka! 88 Powiedz: „Jeśliby się zebrali ludzie
i dżinny, aby stworzyć coś podobnego do tego Koranu, to

oni nie zdołaliby uczynić nic podobnego, nawet gdyby się wzajemnie wspomagali”.

[89] Przedstawiliśmy ludziom jasno w tym Koranie wszelkiego rodzaju przykłady; lecz większość ludzi upiera się przy tym, by być niewiernymi. [90] Oni powiedzieli: „Nie uwierzymy ci, dopóki nie sprawisz, by wytrysło dla nas źródło z ziemi; [91] albo dopóki nie będziesz miał ogrodu z palmami i winną latoroślą i dopóki nie wytrysną wśród nich obfite strumyki; [92] albo dopóki nie sprawisz – jak to twierdziłeś – iż spadnie na nas niebo płatami; albo nie przyprowadzisz Boga i aniołów jako poręczycieli; [93] albo dopóki nie będziesz miał domu ze złotymi ozdobami, albo dopóki nie wzniesiesz się do nieba. A nie uwierzymy w twoje wzniesienie się, dopóki nie ześlesz nam Księgi, którą będziemy czytać”. Powiedz: „Chwała niech będzie mojemu Panu! Czyż nie jestem tylko człowiekiem – posłańcem?”

[94] I nic nie powstrzymuje ludzi, by uwierzyli – kiedy przyszła do nich droga prosta – jak tylko słowa: „Czyżby Bóg posłał tylko człowieka jako posłańca?” [95] Powiedz: „Jeśliby byli na ziemi aniołowie, chodzący po niej w pokoju, to zesłalibyśmy dla nich z nieba anioła jako posłańca”. [96] Powiedz: „Wystarczy Bóg jako świadek między mną a wami! Zaprawdę, On jest świadomy i jasno widzący względem Swoich sług”.

[97] Ten, kogo prowadzi Bóg, idzie drogą prostą, a dla tych, których On sprowadzi z drogi, nie znajdziesz opiekunów poza Nim. My zbierzemy ich w Dniu Zmartwychwstania – na ich twarzach, ślepych, głuchych,

niemych. Ich miejscem schronienia będzie Gehenna. Za
każdym razem, kiedy będzie przygasać, My zwiększymy
dla nich Ogień palący. 98 Oto ich zapłata za to, iż nie wier-
zyli w Nasze znaki, i mówili: „Kiedy będziemy kośćmi
i prochem, to czyż naprawdę będziemy wskrzeszeni
w nowym stworzeniu?”

99 Czyż oni nie pomyśleli, iż Bóg, Który stworzył
niebiosa i ziemię, jest w mocy stworzyć istoty podobne do
nich? On ustanowił dla nich czas określony, nieulegający
wątpliwości; lecz niesprawiedliwi odrzucają wszystko,
oprócz niedowiarstwa. 100 Powiedz: „Jeślibyście posi-
adali skarby miłosierdzia z obawy przed rozdaniem – bo
człowiek jest bardzo skąpy!”

101 Daliśmy już Mojżeszowi dziewięć znaków jasnych.
Zapytaj więc synów Izraela! Kiedy on przyszedł do nich,
powiedział mu Faraon: „O Mojżeszu! Zaprawdę, sądzę,
że jesteś zaczarowany!” 102 On powiedział: „Ty dobrze
wiesz, że zesłał je Pan niebios i ziemi, jako dowody
widzialne. I myślę, zaprawdę, o Faraonie, że jesteś zgu-
biony!” 103 Wtedy on chciał wypędzić ich z kraju, lecz
My zatopiliśmy jego wraz z tymi, którzy byli z nim.
104 I powiedzieliśmy po jego śmierci synom Izraela:
„Zamieszkujcie tę ziemię! A kiedy nadejdzie obietnica
życia ostatecznego, My przyprowadzimy was jako różno-
barwny tłum”.

105 I z prawdą zesłaliśmy go, i z prawdą on zstąpił.
I My wysłaliśmy ciebie tylko jako zwiastuna i ostrze-
gającego. 106 I Koran podzieliliśmy, abyś recytował go
ludziom powoli. I zsyłaliśmy go stopniowo.

[107] Powiedz: „Wierzcie w niego albo też nie wierzcie!" Ci, którym wcześniej została dana wiedza, padają na twarze, wybijając pokłony, kiedy jest im recytowany, wybijając pokłony. [108] Oni mówią: „Chwała niech będzie Panu naszemu! Zaprawdę, obietnica naszego Pana zostanie spełniona!" [109] Oni padają na twarze, płacząc, i to powiększa ich pokorę.

[110] Powiedz: „Módlcie się do Boga albo módlcie się do Miłosiernego! Jakkolwiek byście Go wzywali, On posiada Najpiękniejsze Imiona". Nie bądź zbyt głośny w swej modlitwie ani też nie bądź w niej za cichy! Poszukaj drogi pośredniej. [111] I powiedz: „Chwała niech będzie Bogu, Który nie wziął sobie żadnego syna, Który nie ma żadnego współtowarzysza w królestwie, który nie ma żadnego opiekuna przeciw poniżeniu!" Wysławiaj Go, głosząc: „Bóg jest wielki!"

Sura 18 • Al-Kahf

Grota

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Chwała niech będzie Bogu, Który zesłał Księgę Swojemu słudze i nie uczynił w niej żadnej krzywizny! [2] Księgę prostą, aby ostrzegała przed strasznym nieszczęściem, nadchodzącym od Niego, i zwiastowała wiernym, którzy czynią dobre dzieła, iż czeka ich piękna nagroda [3] – oni tam będą przebywać na wieki – [4] i aby ostrzegała tych, którzy mówią: „Bóg wziął Sobie syna". [5] Ani oni nie posiadają

o tym wiedzy, ani ich ojcowie. To słowo wielkiej wagi, które wychodzi z ich ust! Oni głoszą jedynie kłamstwo!

[6] I być może jesteś gotów zadręczać się ze zmartwie-
nia, śledząc ich postępowanie, jeśli oni nie uwierzą w to
opowiadanie. [7] My uczyniliśmy to, co jest na ziemi, jej
ozdobą, abyśmy mogli wypróbować, który z nich jest lep-
szy w działaniu. [8] Lecz, zaprawdę, My uczynimy z niej
nagą ziemię!

[9] Czy ty sądzisz, że mieszkańcy groty i Ar-Raqim
są czymś osobliwym wśród Naszych znaków? [10] Oto
młodzieńcy schronili się do groty i powiedzieli: „Panie
nasz! Daj nam miłosierdzie pochodzące od Ciebie i przy-
gotuj nam słuszną drogę w naszej sprawie!” [11] Przeto w tej
grocie opieczętowaliśmy ich uszy – na wiele lat. [12] Potem
wskrzesiliśmy ich, aby się dowiedzieć, która z dwóch
grup lepiej obliczy, jak długo oni tam przebywali.

[13] My opowiemy ci ich historię zgodnie z prawdą.
Byli to młodzieńcy, którzy uwierzyli w swojego Pana,
i My pomnożyliśmy ich drogę prostą. [14] I umocniliśmy
ich serca, kiedy powstali i powiedzieli: „Pan nasz, Pan
niebios i ziemi. Nie będziemy wzywać żadnego boga,
oprócz Niego, bo powiedzielibyśmy wówczas obrzydli-
we kłamstwo. [15] Ci nasi ludzie wzięli sobie bogów poza
Nim. Gdyby oni chociaż przynieśli ze sobą jasny dowód!
Czyż jest ktoś bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto
wymyślił kłamstwo przeciwko Bogu?”

[16] „Kiedy oddzielicie się od nich i od tego, co oni czczą
poza Bogiem, schrońcie się do groty. Pan wasz roztoczy

nad wami Swoje miłosierdzie i przygotuje dla waszej sprawy dogodną podporę”.

[17] I mógłbyś był widzieć, jak słońce, kiedy wschodziło, odsuwało się od ich groty na prawo, a kiedy zachodziło, mijało ich z lewej strony, oni zaś znajdowali się w jej przestronnym wnętrzu. Oto jeden ze znaków Boga! Kogo Bóg prowadzi, ten idzie drogą prostą, a kogo On sprowadzi z drogi, ten nie znajdzie żadnego opiekuna prowadzącego drogą prawości.

[18] Mógłbyś uważać ich za czuwających, podczas gdy oni byli pogrążeni we śnie; My odwracaliśmy ich na prawo i lewo, a pies ich znajdował się na progu z wyciągniętymi przednimi łapami. Gdybyś ich zobaczył, to z pewnością odwróciłbyś się od nich, uciekając, i zapewne ogarnąłby cię strach na ich widok.

[19] I tak wskrzesiliśmy ich, żeby się wzajemnie wypytywali. Jeden z nich powiedział: „Ile czasu tam przebywaliście?” Oni powiedzieli: „Przebywaliśmy jeden dzień albo część jednego dnia”. Oni powiedzieli: „Wasz Pan wie najlepiej, ile czasu przebywaliście. Wyślijcie więc jednego z was do miasta z waszymi pieniędzmi, aby się rozejrzał, kto ma najczyściejsze jedzenie, i przyniósł wam od niego zaopatrzenie, lecz niech on działa ostrożnie i niech nikogo o was nie powiadomi. [20] Bo jeśli oni was odkryją, to was ukamienują albo nawrócą was na swoją wiarę, i wtedy nigdy nie będziecie szczęśliwi”.

[21] I tak daliśmy znać o nich, aby ludzie wiedzieli, że obietnica Boga jest prawdą i że nie ma żadnej wątpliwości co do Godziny! Kiedy sprzeczali się między sobą w ich

sprawie, powiedzieli: „Wznieście nad nimi budowlę; Pan
zna ich najlepiej!” Ci, którzy odnieśli zwycięstwo w ich
sprawie, powiedzieli: „Powinniśmy zbudować nad nimi
meczet!”
22 Będą mówić: „Było ich trzech, a czwartym był ich
pies”. I będą mówili: „Było ich pięciu, a szóstym z nich
był pies” – starając się odgadnąć to, co skryte. I będą
mówić: „Było ich siedmiu, a ósmym wśród nich był pies”.
Powiedz: „Mój Pan zna najlepiej ich liczbę. Znają ich
tylko nieliczni”. Przeto nie prowadź z nimi sporu inaczej,
jak tylko w sposób jawny, i nie wypytuj o nich żadnego
z nich. 23 Nie mów o niczym: „Z pewnością uczynię to
jutro!”, 24 nie dodawszy: „Jeśli Bóg zechce!” I wspomnij
swojego Pana, jeśli Go zapomniałeś, i powiedz: „Być
może, poprowadzi mnie mój Pan ku temu, co jest bliższe
od tego względem prawości”.
25 I przebywali oni w swej grocie trzysta lat, i dodali
sobie jeszcze dziewięć. 26 Powiedz: „Bóg wie najlepiej,
ile oni przebywali. Do Niego należy to, co skryte w niebi-
osach i na ziemi. Jak dobrze On widzi i słyszy! Oni nie
mają, poza Nim, żadnego opiekuna, a On nie czyni niko-
go współuczestnikiem w sprawowaniu władzy”.
27 I głoś to, co ci zostało objawione z Księgi twojego
Pana! – Nikt nie zmieni Jego słów! – I nie znajdziesz,
poza Nim, miejsca schronienia. 28 I bądź cierpliwy z tymi,
którzy rano i wieczór wzywają swego Pana, pragnąc
oglądać Jego oblicze. I niech twoje oczy nie odwracają
się od nich ku ozdobom życia tego świata. Nie słuchaj
tego, którego serce uczyniliśmy niedbałym o to, by Nas

wspominać, który postępuje za swoją namiętnością, którego postępowanie przekracza miarę.

[29] I mów: „Prawda pochodzi od waszego Pana. Przeto kto chce, niech wierzy, a kto nie chce, niech nie wierzy!” My przygotowaliśmy dla niesprawiedliwych Ogień, który obejmie ich jak płótna namiotu. Jeśli będą wzywać pomocy, to zostanie im udzielona w postaci wody podobnej do roztopionego metalu, który pali twarze. Jakże to nieszczęsny napój! Jakże to złe miejsce wypoczynku!

[30] Zaprawdę, ci, którzy uwierzą i którzy będą czynić dobre dzieła… – My na pewno nie pozwolimy, by przepadła nagroda temu, kto czynił dobro! [31] Oto ci, których czekają Ogrody Edenu, gdzie w dole płyną strumyki. Będą tam przebywać ozdobieni bransoletami ze złota, ubrani w szaty zielone z jedwabiu i brokatu; będą tam wypoczywać, wyciągnięci wygodnie na łożach. Jakże to wspaniała nagroda! Jakże to piękne miejsce wypoczynku!

[32] Przytocz im przypowieść o dwóch ludziach: Jednemu z nich przygotowaliśmy dwa ogrody winnej latorośli, które otoczyliśmy palmami; między nimi umieściliśmy pole zasiane zbożem. [33] Obydwa ogrody dały swoje plony i nie przyniosły żadnej straty. I sprawiliśmy, iż wytrysnął strumyk między tymi dwoma ogrodami. [34] I zebrał on owoce. Powiedział więc swojemu towarzyszowi, który z nim rozmawiał: „Ja mam więcej majątku od ciebie i jestem potężniejszy dzięki moim ludziom”. [35] Wszedł do swojego ogrodu i, wyrządzając sobie samemu niesprawiedliwość, powiedział: „Nie sądzę, żeby to kiedykolwiek zginęło; [36] i nie wierzę, że nadejdzie Godzina. A jeśli zos-

tanę sprowadzony do mego Pana, to znajdę z pewnością
coś lepszego, w zamian za to, aniżeli ten ogród”.
37 I powiedział mu jego towarzysz, rozmawiając z nim:
„Czy nie wierzysz w Tego, Który cię stworzył z prochu,
następnie z kropli spermy, a potem dał ci postać człowie-
ka? 38 Lecz co do mnie… On jest Bogiem, moim Panem!
I ja nie dodaję memu Panu żadnego współtowarzysza.
39 O, gdybyś ty, kiedy wszedłeś do twego ogrodu, powied-
ział: ‘Jeśli Bóg zechce! Nie ma mocy, jak tylko u Boga!’
Chociaż widzisz, iż mam mniej majątku i dzieci od ciebie,
40 to, być może, mój Pan da mi wkrótce coś lepszego niż
twój ogród; a na niego ześle z nieba gwałtowny huragan,
tak iż rankiem zamieni się w nagie wzgórze; 41 albo też
woda zniknie w ziemi i nie zdołasz jej odnaleźć”.
42 I zniszczone zostały jego owoce. Wtedy zaczął
wykręcać sobie ręce nad tym, co wydał na ten ogród –
teraz ogołocony do samych drabinek – i powiedział:
„Biada mi! O, gdybym był nie dodawał żadnego współto-
warzysza memu Panu!” 43 I nie miał on nikogo z ludzi,
kto by mu pomógł, poza Bogiem, i nie był wspomożony.
44 W podobnym przypadku opieka jest tylko u Boga,
Który jest Prawdą; On jest najlepszy w nagradzaniu, On
jest najlepszy w ostatecznym wyniku.
45 I przytocz im przypowieść o życiu tego świata,
które jest podobne do wody, jaką My spuszczamy z nie-
ba: miesza się z nią roślinność ziemi i potem staje się
zeschłym zielem, które rozrzucają wiatry. Bóg jest nad
każdą rzeczą wszechwładny! 46 Bogactwo i synowie to
ozdoba życia tego świata. Lecz dzieła nieprzemijające,

dobre dzieła, otrzymają lepszą nagrodę u twego Pana i dają lepszą nadzieję.

47 W Dniu, kiedy My poruszymy góry, i kiedy zobaczysz, iż ziemia stała się gładką równiną, i kiedy ich zgromadzimy, nie pominąwszy żadnego z nich, 48 zostaną przedstawieni twemu Panu w szeregach: „Przyszliście do Nas tak, jak was stworzyliśmy po raz pierwszy; myśleliście, że nie wyznaczymy wam czasu spotkania”.

49 I zostanie położona księga. I zobaczysz grzeszników przejętych tym, co w niej jest. Oni będą mówili: „Biada nam! Dlaczego ta księga nie opuszcza niczego, ani małego, ani wielkiego, w swoim wyliczeniu?” I znajdą przed sobą wszystko, co uczynili. Twój Pan nie wyrządzi krzywdy nikomu.

50 Kiedy powiedzieliśmy aniołom: „Oddajcie pokłon Adamowi!” oni pokłonili się, z wyjątkiem Iblisa, który był spośród dżinnów i który zbuntował się przeciwko rozkazowi swojego Pana. Czyż weźmiecie jego i jego potomstwo za opiekunów, poza Mną, podczas gdy oni są dla was wrogami? Jakże to zła zamiana dla niesprawiedliwych!

51 Ja nie wziąłem ich za świadków przy stwarzaniu niebios i ziemi ani przy stwarzaniu ich samych; nie wezmę też jako pomocników tych, którzy sprowadzają z drogi.

52 W Dniu, kiedy On powie: „Wezwijcie tych, których uznaliście za Moich współtowarzyszy!”, to oni będą wzywać, lecz tamci nie odpowiedzą im, ponieważ uczyniliśmy między nimi przepaść. 53 I grzesznicy zobaczą Ogień. Pomyślą wtedy, że tam się dostaną, i nie znajdą od niego wybawienia.

[54] Przedstawiliśmy ludziom w tym Koranie wsze-
lkiego rodzaju przypowieści, lecz człowiek jest, ponad
wszystko, kłótliwy. [55] I nic nie przeszkodziło ludziom, by
uwierzyli – kiedy przyszła do nich droga prosta – i by
prosili o przebaczenie; chyba że ma dosięgnąć ich los
dawnych przodków albo spotkać kara twarzą w twarz.

[56] My wysyłamy posłańców tylko jako zwiastunów
i ostrzegających. Lecz ci, którzy nie wierzą, toczą spory,
posługując się fałszem, by zniszczyć prawdę. Oni przyjęli
z drwiną Nasze znaki i to, czym ich ostrzegano. [57] A któż
jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, który został
napomniany przez znaki swojego Pana, lecz odwrócił się
od nich i zapomniał o tym, co przygotowały pierwej jego
ręce? My położyliśmy na ich sercach osłony, żeby nie ro-
zumieli, a w ich uszy – głuchotę. I nawet jeśli ty wezwiesz
ich na prostą drogę, oni się nigdy na tej drodze nie znajdą.

[58] Twój Pan jest Przebaczający, pełen miłosierd-
zia. Gdyby ich chciał ukarać za to, co popełnili, to
przyśpieszyłby ich karę. Lecz oni mają wyznaczony czas
i nie znajdą od niego ucieczki. [59] Wytraciliśmy miesz-
kańców tych oto miast, kiedy czynili niesprawiedliwość,
i wyznaczyliśmy termin ich zguby.

[60] Oto powiedział Mojżesz do swego młodzieńca: „Nie
ustanę, aż dojdę do zlewiska dwóch mórz, choćbym miał
iść przez długie lata”. [61] A kiedy doszli do zlewiska dwóch
mórz, zapomnieli swojej ryby, która swobodnie odnalazła
drogę w morzu. [62] Kiedy już odeszli dalej, powiedział
Mojżesz do swego młodzieńca: „Przynieś naszą żywność,
ponieważ jesteśmy utrudzeni tą podróżą”.

[63] On powiedział: „Czy nie zauważyłeś, że kiedy schroniliśmy się przy skale, zapomniałem o rybie; chyba tylko szatan mógł spowodować, że nie pamiętałem o niej i nie przypomniałem sobie; ona odnalazła swoją drogę w morzu jakimś dziwnym sposobem”. [64] Powiedział Mojżesz: „To jest to, czego pragnęliśmy!” I obydwaj zawrócili po swoich śladach. [65] I znaleźli pewnego sługę z Moich sług, któremu użyczyliśmy Naszego miłosierdzia i którego nauczyliśmy wiedzy pochodzącej od Nas.

[66] Rzekł do niego Mojżesz: „Czy mogę postępować za tobą, abyś mnie pouczył o drodze prawości, której ciebie nauczono?” [67] On powiedział: „Ty nie potrafisz być przy mnie cierpliwy. [68] Jakże będziesz przy mnie cierpliwy wobec tego, czego nie znasz?” [69] Powiedział Mojżesz: „Znajdziesz mnie, jeśli Bóg zechce, cierpliwym, i nie sprzeciwię się żadnemu twemu rozkazowi”. [70] On powiedział: „Jeśli będziesz postępował za mną, to nie pytaj mnie o nic, dopóki ci o tym nie wspomnę”.

[71] I obydwaj wyruszyli w drogę. A kiedy wsiedli na statek, on przedziurawił go. Powiedział Mojżesz: „Czy ty go przedziurawiłeś, aby zatopić ludzi znajdujących się na nim? Uczyniłeś rzecz zdumiewającą!” [72] On powiedział: „Czyż nie powiedziałem, że nie potrafisz być ze mną cierpliwy?” [73] Powiedział Mojżesz: „Nie gań mnie za to, o czym zapomniałem, i nie rób mi trudności z tego powodu!” [74] I znowu wyruszyli w drogę. Aż kiedy spotkali pewnego chłopca, on go zabił. Powiedział Mojżesz: „Czy zabiłeś człowieka, który nie był winien żadnego zabójstwa? Popełniłeś rzecz niegodziwą!”

75 On rzekł: „Czyż nie powiedziałem ci, że nie po-
trafisz być cierpliwym przy mnie?” 76 Rzekł Mojżesz:
„Jeśli odtąd jeszcze cię o coś zapytam, to nie uważaj mnie
już za swojego towarzysza, ale z góry się na to godzę!”
77 Następnie wyruszyli w drogę. Aż kiedy przybyli do
pewnego miasta, poprosili jego mieszkańców o jedzenie.
Lecz ci odmówili ugoszczenia ich. Znaleźli zatem mur,
który groził zawaleniem się, i sługa postawił go prosto.
Powiedział Mojżesz: „Gdybyś chciał, to wziąłbyś za to
zapłatę”. 78 On powiedział: „To oznacza, że musimy się
rozdzielić. Lecz ja wyjaśnię ci to, do czego ty nie miałeś
cierpliwości.

79 Jeśli chodzi o statek, to należał on do biednych lud-
zi, którzy pracowali na morzu. Chciałem go uszkodzić,
bo za nimi podążał król, który zabierał każdy statek siłą.

80 A co się tyczy tego chłopca, to jego rodzice byli
wierzącymi i obawialiśmy się, że on narzuci im bunt
i niewiarę; 81 otóż chcieliśmy, aby ich Pan dał im na to
miejsce lepszego od niego i bardziej czystego, i bliższego
uczuciem miłosierdzia.

82 A co się tyczy muru, to należał on do dwóch sierot
żyjących w tym mieście. Pod nim znajdował się ich skarb.
Ojciec ich był człowiekiem pobożnym i chciał twój Pan,
aby po osiągnięciu dojrzałego wieku wydobyli swój skarb,
jako dowód miłosierdzia od twego Pana. Nie czyniłem ja
tego z własnego nakazu. Oto wyjaśnienie tego, w czym
nie potrafiłeś być cierpliwym”.

83 I będą cię pytać o Zu’l-Qarnajna. Powiedz: „Ja
przytoczę wam o nim pewne wspomnienie”. 84 Oto umoc-

niliśmy go na ziemi i daliśmy mu do każdej rzeczy jakąś drogę.

[85] I poszedł on po pewnej drodze. [86] A kiedy dotarł do zachodu słońca, to zobaczył, że ono schodzi do jakiegoś błotnistego źródła, a przy nim napotkał jakiś lud. Powiedzieliśmy: „O Zu’l-Qarnajnie! Albo ukarzesz ich, albo też postąpisz względem nich pięknie”. [87] On powiedział: „Tego, kto jest niesprawiedliwy, ukarzemy; potem zostanie on zwrócony swojemu Panu, Który ukarze go karą dotkliwą. [88] Natomiast ten, kto wierzy i czyni dobro, będzie miał jako zapłatę nagrodę najpiękniejszą i my podamy mu nasz rozkaz łatwy do wykonania”.

[89] Następnie poszedł inną drogą. [90] Aż kiedy doszedł do wschodu słońca, spostrzegł, że wschodzi ono nad ludem, nad którym nie rozpostarliśmy żadnej zasłony, która by go przed nim chroniła. [91] Tak było. I objęliśmy wiedzą wszystko, co on posiadał.

[92] Następnie znowu poszedł inną drogą. [93] Aż kiedy doszedł do miejsca znajdującego się między dwoma zaporami, znalazł za nimi pewien lud, który zaledwie mógł pojąć jakąkolwiek mowę. [94] Oni powiedzieli: „O Zu’l-Qarnajnie! Oto Gog i Magog szerzą zgorszenie na ziemi! Czy moglibyśmy przygotować dla ciebie daninę, abyś zbudował między nami i między nimi zaporę?”

[95] On powiedział: „To, w czym umocnił mnie mój Pan, jest lepsze; udzielcie mi więc wydatnej pomocy, a ja zbuduję między wami a nimi tamę. [96] Przynieście mi sztaby żelaza!” A kiedy wyrównali przestrzeń między dwoma zboczami, powiedział: „Dmuchajcie!” A kiedy uczynił je

jak ogień, powiedział: „Przynieście mi roztopionej mied-
zi, abym wlał na to żelazo”. 97 I nie mogli ani wedrzeć się
na nią, ani też przebić w niej dziury. 98 On powiedział:
„To jest miłosierdzie od mojego Pana! A kiedy przyjdzie
obietnica Pana, to On uczyni ją pyłem. Obietnica mojego
Pana jest prawdą!”

99 I My pozwolimy tego Dnia, iż wzburzą się jedni
przeciw drugim jak fale. I zadmą w trąbę. Wtedy My
zbierzemy ich wszystkich razem. 100 I przedstawimy tego
Dnia Gehennę dla niewiernych szeroko otwartą; 101 dla
tych, których oczy były przesłonięte od Mojego napom-
nienia i którzy nie byli zdolni słyszeć.

102 Czy ci, którzy nie uwierzyli, sądzą, że wezmą sobie
Moje sługi, poza Mną, jako opiekunów? Zaprawdę, przy-
gotowaliśmy Gehennę jako mieszkanie dla niewiernych.

103 Powiedz: „Czyż ja mam wam obwieścić o tych,
którzy ponieśli największą stratę przez swoje czyny?
104 – o tych, których wysiłek zagubił się w życiu tego świ-
ata, gdy tymczasem sądzili, iż czynią dobrze?” 105 To są ci,
którzy nie wierzą w znaki swego Pana i w Jego spotkanie.
Czyny ich są daremne i My, w Dniu Zmartwychwstania,
nie nadamy im żadnej wagi. 106 To ich zapłata – Gehenna,
za to, iż nie wierzyli, za to, iż wzięli sobie za przedmiot
szyderstwa Nasze znaki i Naszych posłańców.

107 Zaprawdę, ci, którzy wierzą i czynią dobre dzieła,
będą mieli Ogrody Raju jako mieszkanie, 108 gdzie będą
przebywać na wieki, i nie będą pragnąć nic w zamian.

109 Powiedz: „Jeśliby było morze atramentu dla słów
mojego Pana, to z pewnością ono wyczerpałoby się

wcześniej aniżeli słowa mojego Pana, nawet gdybyśmy
dodali jeszcze jedno takie morze”.

110 Powiedz: „Ja jestem tylko człowiekiem śmiertel-
nym, podobnym do was. Zostało mi tylko objawione, że
Bóg wasz jest Bogiem Jedynym. Przeto kto się spodziewa
spotkać swego Pana, niech pełni pobożne dzieła i niech
nie dodaje żadnego współtowarzysza, kiedy oddaje cześć
swojemu Panu”.

Sura 19 • Marjam

Maria

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Kaf. Ha. Ja. ‘Ajn. Sad.*

2 Wspomnienie o miłosierdziu twego Pana względem Jego
sługi Zachariasza. 3 Oto wezwał on swego Pana wezwan-
iem skrytym. 4 Powiedział on: „Panie mój! Moje kości
osłabły, a głowa rozjaśniła się siwizną. A ja nigdy nie
byłem, Panie mój, w modlitwie do Ciebie nieszczęśliwy.
5 Oto obawiam się moich bliskich po mojej śmierci. A moja
żona jest bezpłodna. Daj mi więc od Ciebie następcę! 6 On
będzie po mnie dziedziczył; on będzie dziedzicem rodu
Jakuba. Panie mój! Znajdź w nim upodobanie!”

7 „O Zachariaszu! Oto My obwieszczamy ci radosną
wieść – syna, którego imię będzie Jan! Nie daliśmy tego
samego imienia nikomu przedtem”. 8 On powiedział:
„Panie mój! Jakże ja będę miał syna, skoro moja żona
jest bezpłodna, a ja osiągnąłem już podeszły wiek starca”.

[9] Powiedział On: „Tak będzie! Powiedział twój Pan:
‘To jest dla Mnie łatwe. Ja przecież stworzyłem cię
przedtem, kiedy byłeś niczym’”. [10] Powiedział: „Panie
mój! Uczyń mi jakiś znak!” Rzekł: „Oto mój znak dla
ciebie: nie będziesz mówił do ludzi przez trzy noce,
będąc zdrowym”. [11] Wyszedł on wtedy z sanktuarium do
swojego ludu i zasugerował im: „Głoście chwałę rano
i wieczorem!”

[12] „O Janie! Trzymaj Księgę mocno!” Daliśmy mu
mądrość, kiedy był małym chłopcem; [13] i współczucie
pochodzące od Nas, i czystość. [14] Był on bogobojny; był
dobry dla swoich rodziców; nie był tyranem, buntowniki-
em. [15] Pokój mu: w dniu, kiedy się urodził, w dniu, kiedy
będzie umierał, w dniu, kiedy zostanie wskrzeszony do
życia!

[16] I wspomnij w Księdze Marię! Oto ona oddaliła się
od swojej rodziny do pewnego miejsca na wschodzie.
[17] I oddzieliła się od nich zasłoną. Wtedy posłaliśmy do niej
Naszego Ducha i on ukazał się jej jako doskonały człow-
iek. [18] Powiedziała: „Szukam schronienia u Miłosiernego
przed tobą, jeśli jesteś bogobojny”. [19] On powiedział:
„Ja jestem tylko posłańcem twego Pana, aby dać tobie
chłopca czystego”. [20] Ona powiedziała: „Jakże mogę
mieć syna, kiedy nie dotknął mnie żaden śmiertelnik ani
też nie byłam występną?” [21] On powiedział: „Tak będzie!
Powiedział twój Pan: ‘To jest dla Mnie łatwe. Uczynimy
z niego znak dla ludzi i miłosierdzie pochodzące od Nas.
To jest sprawa zdecydowana!’”

[22] I poczęła go, i oddaliła się z nim w dalekie mie-

jsce. [23] I doprowadziły ją bóle porodowe do pnia drzewa
palmowego. Powiedziała: „Obym była umarła przedtem;
obym była całkowicie zapomniana!”

[24] Wtedy będące u jej stóp dziecko zawołało do niej:
„Nie smuć się! Twój Pan umieścił u twych stóp strumyk.
[25] Potrząśnij ku sobie pień palmy, ona ci zrzuci świeże,
dojrzałe daktyle. [26] Jedz, pij i daj oczom ochłodę! A jeśli
zobaczysz jakiegoś człowieka, to powiedz: ‘Ślubowałam
Miłosiernemu post, nie będę więc dziś mówić z nikim’”.

[27] I przyszła z nim do swego ludu, niosąc go. Oni
powiedzieli: „O Mario! Uczyniłaś rzecz niesłychaną!
[28] O siostro Aarona! Twój ojciec nie był złym człowiekiem i matka twoja nie była występna”.

[29] Wtedy ona wskazała na nie. Oni powiedzieli: „Jakże
będziemy przemawiać do kogoś, kto jest w kołysce, do
małego chłopca?” [30] On powiedział: „Zaprawdę, ja jestem
sługą Boga! On dał mi Księgę i uczynił mnie prorokiem.
[31] On mnie błogosławi, gdziekolwiek się znajduję. On
nakazał mi modlitwę i jałmużnę – jak długo będę żył –
[32] i dobroć dla mojej matki. On nie uczynił mnie ani
tyranem, ani nieszczęśliwym. [33] I pokój nade mną w dniu,
kiedy się urodziłem, w dniu, kiedy będę umierał, w dniu,
kiedy będę wskrzeszony do życia”.

[34] To jest Jezus, syn Marii, słowo Prawdy, w którą
powątpiewają. [35] Nie jest odpowiednie dla Boga, aby
przybrał Sobie syna. Niech Mu będzie chwała! Kiedy On
postanowi jakąś rzecz, to tylko mówi: „Bądź!”, i ona jest.

[36] „Zaprawdę, Bóg jest moim Panem i waszym Panem! Czcijcie Go! To jest droga prosta!” [37] I powstały

wśród nich sekty. Lecz biada tym, którzy nie uwierzyli,
na widok Dnia Wielkiego! 38 Jakże szybko oni usłyszą
i zobaczą w Dniu, kiedy przyjdą do Nas! Lecz niespraw-
iedliwi są dzisiaj w błędzie oczywistym.

39 I ostrzegaj ich przed Dniem westchnienia, kiedy
sprawa zostanie rozstrzygnięta; oni jednak są niedbali
i nie wierzą. 40 Zaprawdę, My dziedziczymy ziemię i tych,
którzy są na niej; oni zostaną do Nas sprowadzeni.

41 I wspomnij w Księdze Abrahama! To był człowiek
sprawiedliwy, prorok! 42 Oto powiedział on do swojego
ojca: „O mój ojcze! Dlaczego czcisz to, co nie słyszy, to,
co nie widzi, to, co ci nic nie pomoże? 43 O mój ojcze! Ja
otrzymałem wiedzę, która nie przyszła do ciebie; postępuj
więc za mną; poprowadzę ciebie drogą równą! 44 O mój
ojcze! Nie czcij szatana! Zaprawdę, szatan jest buntown-
ikiem względem Miłosiernego! 45 O mój ojcze! Boję się,
aby cię nie dotknęła kara od Miłosiernego i abyś nie był
poplecznikiem szatana”.

46 On powiedział: „O Abrahamie! Czy ty wyrzekasz
się moich bogów? Jeśli nie zaprzestaniesz, to ja ciebie
ukamienuję! Oddal się ode mnie na jakiś czas!” 47 Pow-
iedział: „Pokój tobie! Będę prosił mego Pana o prze-
baczenie dla ciebie. On przecież jest dla mnie miłościwy.
48 Ja się odłączam od was i od tego, co wy wzywacie poza
Bogiem. Ja wzywam swego Pana. Być może, nie będę
nieszczęśliwy w modlitwie do mego Pana”.

49 A kiedy Abraham odłączył się od nich i od tego,
co oni czcili poza Bogiem, obdarzyliśmy go Izaakiem
i Jakubem; i wszystkich uczyniliśmy prorokami. 50 I ob-

darzyliśmy ich Naszym miłosierdziem; uczyniliśmy dla nich język prawdy wyniosłym.

[51] I wspomnij w Księdze Mojżesza, który był szczerze oddany i był prorokiem! [52] Wezwaliśmy go z prawej strony góry i sprowadziliśmy go blisko dla poufnej rozmowy. [53] I podarowaliśmy mu, z Naszego miłosierdzia, brata jego Aarona, proroka.

[54] I wspomnij w Księdze Isma'ila, który był szczery w obietnicy; był on posłańcem, prorokiem. [55] On nakazał swojej rodzinie modlitwę i jałmużnę; i Pan znalazł w nim upodobanie. [56] I wspomnij w Księdze Idrisa, który był sprawiedliwy, był prorokiem. [57] I wynieśliśmy go na miejsce wyniosłe.

[58] Oto ci, których Bóg obsypał dobrodziejstwami: spośród proroków z potomstwa Adama; spośród tych, których zabraliśmy z Noem; spośród potomstwa Abrahama i Izraela; spośród tych, których prowadziliśmy drogą prostą i których wybraliśmy.

[59] Po nich przyszli następcy, którzy zaniechali modlitwy i poszli za swoimi namiętnościami; niebawem spotka ich zguba. [60] Z wyjątkiem tych, którzy się nawrócili, którzy uwierzyli i czynią dobro. Ci wejdą do Ogrodu i nie doznają w niczym niesprawiedliwości.

[61] Do Ogrodów Edenu, które obiecał Miłosierny Swoim sługom wierzącym w to, co skryte. Zaprawdę, Jego obietnica się spełnia! [62] Nie będą oni tam słyszeć pustej gadaniny, lecz tylko: „Pokój!" Będą tam mieli zaopatrzenie rano i wieczorem. [63] Oto jest Ogród, który My

dajemy w dziedzictwo tym spośród Naszych sług, którzy
są bogobojni.
64 My zstępujemy tylko na rozkaz twego Pana. Do
Niego należy to, co jest przed nami, to, co jest za nami,
i to, co jest między tym wszystkim. Twój Pan nie zapomi-
na! 65 On jest Panem niebios i ziemi, i tego, co jest między
nimi. Przeto oddawaj Mu cześć i bądź wytrwałym Jego
czcicielem! Czy ty znasz kogoś, kto może być nazwany
Jego Imieniem?
66 Człowiek mówi: „Czy kiedy umrę, to z pewnością
zostanę wyprowadzony żywy?” 67 Czy człowiek sobie nie
przypomina, iż My stworzyliśmy go poprzednio, kiedy
był niczym? 68 Na twego Pana! My zbierzemy z pewn-
ością ich i szatanów i rzucimy ich wokół Gehenny na
kolana!
69 Następnie wydzielimy z każdej sekty tych spośród
nich, którzy byli najbardziej zbuntowani przeciwko
Miłosiernemu. 70 My przecież najlepiej znamy tych,
którzy najbardziej zasługują na to, by się tam palić.
71 Nie ma wśród was takiego, kto by tam nie miał przy-
być. To jest rozstrzygające postanowienie twojego Pana!
72 Następnie My uratujemy tych, którzy byli bogobojni,
a niesprawiedliwych pozostawimy tam na kolanach.
73 Kiedy są im recytowane Nasze znaki, jako jasne
dowody, mówią ci, którzy nie uwierzyli, do tych, którzy
uwierzyli: „Która z tych dwóch grup jest lepsza pod
względem swego położenia i przebywa w lepszym to-
warzystwie?” 74 Ileż to pokoleń wytraciliśmy przed nimi,
które były wspanialsze bogactwem i wyglądem!

[75] Powiedz: „Każdemu, kto znajduje się w błędzie, niech Miłosierny przedłuży czas; aż zobaczą oni to, co im zostało obiecane: albo karę, albo Godzinę”. Wtedy oni się dowiedzą, kto ma gorsze miejsce i kto jest słabszy jako wojsko.

[76] Bóg pomnaża drogę prostą tym, którzy nią idą. A dobre dzieła, które są trwałe, otrzymają u Twego Pana jeszcze lepszą nagrodę i lepszą odpłatę.

[77] Czy ty widziałeś tego, który nie wierzy w Nasze znaki? On mówi: „Z pewnością dane mi będą majątek i dzieci!” [78] Czy on zbadał to, co skryte, albo czy zawarł on przymierze z Miłosiernym? [79] Wcale nie! My zapiszemy to, co on mówi, i znacznie przedłużymy mu karę. [80] My odziedziczymy po nim to, co on mówi, i on przyjdzie do Nas sam jeden. [81] Oni wzięli sobie bogów poza Bogiem, aby byli dla nich potęgą. [82] Wcale nie tak! Oni odrzucą ich cześć i okażą się ich przeciwnikami.

[83] Czy ty nie widziałeś, iż posłaliśmy szatanów przeciw niewiernym, aby ich stale pobudzali do złego? [84] Dlatego nie śpiesz się przeciwko nim! My dajemy im tylko pewną liczbę. [85] W Dniu, kiedy zbierzemy bogobojnych ku Miłosiernemu, jako wybrane poselstwo,’ [86] popędzimy grzeszników ku Gehennie jak stado do wodopoju. [87] Oni nie będą mieli żadnego wstawiennictwa oprócz tych, którzy zawarli przymierze z Miłosiernym.

[88] Oni powiedzieli: „Miłosierny wziął Sobie syna!” [89] Popełniliście rzecz potworną! [90] Niebiosa omal nie rozrywają się, a ziemia omal nie popęka szczelinami, a góry omal nie rozpadną się w proch [91] – od tego, iż oni przyp-

isali Miłosiernemu syna. [92] A nie godzi się Miłosiernemu,
aby wziął Sobie syna! [93] Każdy, kto jest w niebiosach i na
ziemi, przychodzi do Miłosiernego jako sługa. [94] On ich
przeliczył i policzył ich dobrze. [95] I oni wszyscy przy-
jdą do Niego, w Dniu Zmartwychwstania, pojedynczo.
[96] Zaprawdę, tym, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre
dzieła – Miłosierny przygotuje miłość.

[97] I My uczyniliśmy go łatwym, w twoim języku, abyś
głosił radosną wieść bogobojnym i ostrzegał przezeń
ludzi opornych. [98] Ileż pokoleń wytraciliśmy przed nimi!
Czy ty przeczuwasz choć jednego z nich? Czy ty słyszysz
choć najmniejszy ich szept?

SURA 20 • TA HA

TA HA

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Ta. Ha.*

[2] Nie zesłaliśmy ci Koranu, abyś był nieszczęśliwy, [3] lecz
jako napomnienie dla tego, kto się obawia; [4] jako obja-
wienie Tego, Który stworzył ziemię i niebiosa wyniosłe.
[5] Miłosierny umocnił się na tronie. [6] Do Niego należy:
to, co jest w niebiosach, to, co jest na ziemi, to, co jest
między nimi, i to, co jest pod ziemią.

[7] I jeśli będziesz mówił głośno… – przecież On zna
i tajemnicę, i to, co jest najbardziej skryte. [8] Bóg! Nie
ma boga, jak tylko On! Do Niego należą Najpiękniejsze
Imiona!

9 Czy doszło do ciebie opowiadanie o Mojżeszu?
10 Oto zobaczył on ogień i powiedział do swojej rodziny:
„Pozostańcie! Zauważyłem ogień, być może, przyjdę do
was z głownią albo znajdę dzięki temu ogniowi dobrą
drogę”.

11 A kiedy podszedł do niego, usłyszał zawołanie:
„O Mojżeszu! 12 Zaprawdę, Ja jestem twoim Panem!
Zdejm twoje sandały! Jesteś w świętej dolinie Tuła! 13 Ja
ciebie wybrałem; posłuchaj tego, co ci będzie objawione!
14 Zaprawdę, Ja jestem Bogiem! Nie ma boga, jak tylko
Ja! Czcij Mnie więc i odprawiaj modlitwę, wspominając
Mnie! 15 Zaprawdę, Godzina nadchodzi! Gotów jestem
utrzymać ją w ukryciu, aby każda dusza otrzymała na-
grodę za to, o co się pilnie stara. 16 Niech nie odsunie cię
od niej ten, kto w nią nie wierzy, ten, kto idzie za swoimi
namiętnościami, bo inaczej się zgubisz.

17 Co ty masz w prawej ręce, Mojżeszu?” 18 Powied-
ział: „To jest moja laska, na której się opieram, i strącam
za jej pomocą liście dla moich owiec; oddaje mi ona
jeszcze inne przysługi”. 19 Powiedział Bóg: „Rzuć ją,
o Mojżeszu!” 20 On rzucił ją i oto stała się wężem, który
pełzał. 21 Powiedział: „Chwyć go! Nie obawiaj się! My
przywrócimy go do jego pierwszego stanu. 22 Przyciśnij
rękę do twego boku; ona wyjdzie biała bez żadnej szkody.
To drugi znak 23 mający pokazać ci niektóre z Naszych
wielkich znaków. 24 Idź do Faraona, on przecież jest
buntownikiem”.

25 Powiedział: „Panie mój! Rozszerz moje piersi
26 i ułatw moje zadanie! 27 Rozwiąż węzeł mojego języ-

ka 28 aby oni pojęli moją mowę. 29 Daj mi pomocnika
z mojej rodziny – 30 Aarona, mego brata! 31 Wzmocnij
przez niego moją siłę! 32 Uczyń go współtowarzyszem
w mojej sprawie, 33 abyśmy wysławiali Ciebie wielekroć
34 i abyśmy wielekroć Ciebie wspominali. 35 Zaprawdę, Ty
widzisz nas doskonale!” 36 Powiedział: „Zostało ci dane,
o Mojżeszu, to, o co prosiłeś.

37 Już innym razem okazaliśmy ci dobroć, 38 kiedy ob-
jawiliśmy twojej matce to, co było objawione: 39 ‘Wrzuć
go do skrzyni, potem wrzuć go w morze i niech może
wyrzuci go na brzeg. Niech zabierze go Mój i jego wróg!’
I skierowałem na ciebie Moją miłość, abyś został uksz-
tałtowany na Moich oczach. 40 Oto przechodziła twoja si-
ostra i powiedziała: ‘Czy mogę wskazać wam kogoś, kto
by się o niego zatroszczył?’ Wtedy zwróciliśmy cię twojej
matce, aby doznało ochłody jej oko i aby się nie smu-
ciła. Ty zabiłeś pewnego człowieka, a My wybawiliśmy
cię od strapienia i zesłaliśmy na ciebie ciężkie próby.
Pozostawałeś przez lata wśród ludu Madian. Następnie
powróciłeś, o Mojżeszu, na zasadzie postanowienia.

41 Ja wybrałem ciebie dla Siebie. 42 Idźcie, ty i twój brat,
z Moimi znakami! Nie słabnijcie we wspominaniu Mnie!
43 Idź do Faraona, on jest buntownikiem. 44 Przemówcie
do niego mową łagodną! Być może, on się zastanowi albo
dozna obawy!”

45 Oni powiedzieli: „O Panie nasz! My przecież boimy
się, że on rozgniewa się na nas albo okaże się tyranem”.
46 Powiedział: „Nie obawiajcie się! Zaprawdę, Ja jestem
z wami – słyszę i widzę! 47 Idźcie więc do niego i pow-

iedzcie: ‘My jesteśmy posłańcami twego Pana. Odpraw więc z nami synów Izraela i nie karz ich! Przyszliśmy do ciebie ze znakiem od twego Pana. Pokój temu, kto idzie drogą prostą! [48] Zostało nam przecież objawione, że kara na pewno spadnie na tego, kto zadaje kłam i odwraca się’”.

[49] On powiedział: „A kto jest waszym Panem, o Mojżeszu?” [50] Powiedział: „Nasz Pan to Ten, Który dał każdej rzeczy kształt, następnie poprowadził drogę prostą”. [51] On powiedział: „A co jest z pierwszymi pokoleniami?” [52] Powiedział: „Wiedza o nich jest u mojego Pana – w Księdze. Nie błądzi mój Pan i nie zapomina!”

[53] On jest Tym, Który uczynił dla was ziemię kolebką i dla was wytyczył na niej drogi, i spuścił z nieba wodę. I wyprowadziliśmy dzięki niej wszelkie pary różnych roślin. [54] Jedzcie i popasajcie wasze stada! Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi obdarzonych rozumem! [55] Z ziemi was stworzyliśmy i sprawimy, iż do niej powrócicie, i z niej was wyprowadzimy po raz drugi.

[56] I pokazaliśmy Faraonowi wszystkie Nasze znaki, lecz on uznał je za kłamstwo i odrzucił. [57] Powiedział: „Czy przyszedłeś do nas, by wyprowadzić nas z naszej ziemi swoimi czarami, o Mojżeszu?! [58] My również pokażemy ci podobne czary! Naznacz więc dla nas i dla ciebie czas spotkania, którego ani my nie naruszymy, ani ty – i miejsce odpowiednie!”

[59] Powiedział: „Wasze spotkanie niech nastąpi w dniu święta i niech się ludzie zgromadzą w biały dzień!” [60] Wtedy odwrócił się Faraon i zebrał swoją chytrość, potem

przyszedł. [61] Powiedział do nich Mojżesz: „Biada wam!
Nie wymyślajcie przeciw Bogu kłamstwa, bo On zniszczy
was karą! Oszukał się ten, kto wymyślił kłamstwo!”

[62] I prowadzili spór między sobą w tej sprawie,
i zachowali w tajemnicy tę tajną dysputę. [63] Mówili
oni: „Ci dwaj to są tylko czarownicy, którzy chcą was
wyprowadzić z waszej ziemi za pomocą swoich czarów
i zniszczyć waszą przykładną drogę. [64] Zbierzcie więc
waszą chytrość, przybywajcie w szeregu! Szczęśliwy
będzie dzisiaj ten, kto weźmie górę!”

[65] Powiedzieli oni: „O Mojżeszu! Albo rzuć ty, albo
my rzucimy pierwsi!” [66] Powiedział: „Owszem! Rzucaj-
cie!” I wydało się jemu, że ich sznury i laski poruszają się
na skutek ich czarodziejstwa. [67] I Mojżesz poczuł w swo-
jej duszy strach. [68] Powiedzieliśmy mu: „Nie obawiaj
się! Ty będziesz tym, który weźmie górę! [69] Rzuć to, co
masz w twojej prawicy, a ono połknie to, co oni sporząd-
zili. To, co oni sporządzili, to tylko podstęp czarownika;
a czarownik nie będzie miał szczęścia, gdziekolwiek
się uda”. [70] Wtedy czarownicy rzucili się, wybijając
pokłony, i powiedzieli: „Już uwierzyliśmy w Pana Aarona
i Mojżesza!”

[71] Powiedział Faraon: „Uwierzyliście w Niego, zanim
ja wam pozwoliłem. On jest pewnie waszym mistrzem, który z nas jest mocniejszy i wytrwalszy. Zaprawdę, każę wam obciąć rękę i nogę – naprzemianlegle – i rozkażę was ukrzyżować na pniach drzewa palmowego. Wtedy dowiecie się bez wątpienia, który z nas jest mocniejszy i wytrwalszy w znoszeniu kary!”

72 Oni powiedzieli: „My nie będziemy przedkładać
ciebie nad te jasne dowody i nad Tego, Który nas st-
worzył. Rozstrzygnij więc to, co masz rozstrzygnąć!
Ty możesz rozstrzygać tylko o życiu na tym świecie.
73 Uwierzyliśmy w naszego Pana, aby On nam przebaczył
nasze grzechy i te czary, do których nas zmusiłeś. Bóg jest
lepszy i bardziej trwały!”

74 Zaprawdę, tego, kto przychodzi do swego Pana jako
grzesznik, czeka Gehenna! On tam ani nie umiera, ani nie
żyje! 75 A ten, kto przychodzi do Niego jako wierzący i kto
pełnił dobre dzieła – dla takich będą stopnie wyniosłe:
76 Ogrody Edenu, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam
będą przebywać na wieki! To jest zapłata dla tego, który
się oczyścił!

77 Objawiliśmy Mojżeszowi: „Wyrusz nocą ze swoi-
mi sługami i wytycz dla nich w morzu drogę suchą! Nie
obawiaj się pogoni i nie lękaj się!” 78 I Faraon ścigał ich
ze swoimi wojskami, lecz pokryła ich otchłań morza:
79 Faraon wprowadził swój lud w błąd i nie skierował go
na drogę prostą.

80 O synowie Izraela! My uratowaliśmy was od
waszych wrogów i naznaczyliśmy wam spotkanie na
prawym stoku góry; zesłaliśmy wam mannę i przepiórki.
81 Jedzcie te dobre rzeczy, w które was zaopatrzyliśmy,
i nie przebierajcie w tym miary, bo inaczej spadnie na was
Mój gniew! A na kogo spadnie Mój gniew, ten już jest
zgubiony. 82 Zaprawdę, Ja przebaczam temu, kto się naw-
raca skruszony, wierzy i czyni dobro, i idzie drogą prostą.

83 „A co cię skłoniło do pospiesznego oddalenia się od

twego ludu, o Mojżeszu?” 84 Powiedział: „Oni idą moimi
śladami. Ja się spieszyłem do Ciebie, mój Panie, abyś był
zadowolony”. 85 Powiedział Bóg: „Zaprawdę, wystaw-
iliśmy na próbę twój lud, po twoim odejściu, i wprowadził
go w błąd As-Samiri”.

86 I Mojżesz powrócił do swego ludu gniewny, strap-
iony. Powiedział on: „O ludu mój! Czy wasz Pan nie dał
wam pięknej obietnicy? Czy zbyt długie dla was było
przymierze? Czy też pragnęliście, aby spadł na was gniew
waszego Pana? Naruszyliście daną mi obietnicę!”

87 Oni powiedzieli: „My wcale nie naruszyliśmy
z własnej woli tobie danej obietnicy. Lecz zostaliśmy
zmuszeni do dostarczenia ciężkich ładunków ozdób
należących do ludu i rzuciliśmy je; i podobnie uczynił
As-Samiri”. 88 On utworzył dla nich cielca w prawdziwej
postaci, pobekującego. Oni powiedzieli: „To jest wasz
Bóg i Bóg Mojżesza, lecz on zapomniał”. 89 A czy oni
nie widzieli, że ten cielec nie odpowiadał im żadnym
słowem; i nie przynosił im ani żadnej szkody, ani żadnego
pożytku?

90 Powiedział im już poprzednio Aaron: „O ludu mój!
Zostaliście tylko wystawieni na próbę przez tego cielca.
Lecz, zaprawdę, wasz Pan jest Miłosierny! Postępujcie
więc za mną i słuchajcie mojego rozkazu!” 91 Oni pow-
iedzieli: „My nie przestaniemy go czcić, dopóki nie pow-
róci do nas Mojżesz”.

92 Powiedział Mojżesz: „O Aaronie! Co tobie przesz-
kodziło – kiedy widziałeś, że oni zeszli z drogi – 93 iż nie
poszedłeś ze mną? Czy zbuntowałeś się przeciw memu

rozkazowi?” [94] On powiedział: „O synu mojej matki! Nie bierz mnie ani za moją brodę, ani za głowę! Obawiałem się, abyś nie powiedział: ‘Rozdzieliłeś synów Izraela i nie strzegłeś mego słowa’”.

[95] Powiedział: „A co ty masz do powiedzenia, As-Samiri?” [96] Powiedział: „Ja widziałem to, czego oni nie widzieli. Wziąłem garść prochu ze śladów posłańca i rzuciłem. Tak podszepnęła mi moja dusza”. [97] Powiedział: „Idź sobie! I, zaprawdę, powinieneś w tym życiu mówić: ‘Nie dotykajcie mnie!’ Tobie będzie naznaczony czas spotkania, którego nie będziesz mógł uniknąć. Popatrz na twego boga, któremu się kłaniałeś! Zaprawdę, my go spalimy, następnie rozrzucimy całkowicie jego prochy w morzu!” [98] Waszym bogiem jest tylko Bóg! Nie ma boga, jak tylko On! On obejmuje wiedzą każdą rzecz!

[99] W ten sposób opowiadamy ci historie, które już minęły, i przynosimy ci od Nas napomnienie! [100] Kto się od niego odwróci, ten, zaprawdę, poniesie ciężar w Dniu Zmartwychwstania! [101] Oni poniosą go na wieki. A jakże to zły dla nich ciężar w Dniu Zmartwychwstania! [102] W tym Dniu, kiedy zadmą w trąbę i My zbierzemy grzeszników, niebieskookich! [103] Oni będą mówić szeptem między sobą: „Przebywaliście tylko dziesięć”. [104] My wiemy lepiej, co oni będą mówić, kiedy ten, który najprzykładniej postępował, powie: „Wy przebywaliście tylko jeden dzień!”

[105] Oni zapytają ciebie o góry. Więc powiedz: „Twój Pan całkowicie zamieni je w proch! [106] On pozostawi ziemię pustą równiną. [107] I nie zobaczysz na niej ani

krzywizny, ani nierówności!” 108 Tego Dnia oni pójdą za
nawołującym, który nie ma w sobie żadnej krzywizny;
przycichną głosy wobec Miłosiernego i usłyszysz tylko
szeptanie.

109 Tego Dnia nie pomoże wstawiennictwo; chyba
jedynie temu, komu sprzyja Miłosierny, i jeśli to wst-
awiennictwo Jemu się spodoba. 110 On zna to, co przed
nimi i co za nimi, a oni nie obejmują tego swoją wiedzą.
111 Twarze korzą się przed Żyjącym, Trwającym! Zaw-
iedziony będzie ten, kto się obciążył niesprawiedliwością!
112 A kto czyni dobre dzieła i jest wierzącym, ten nie boi
się niesprawiedliwości ani ucisku.

113 I tak zesłaliśmy mu Koran arabski, i wyłożyliśmy
w nim groźby. Być może, oni będą bogobojni albo odno-
wi on w nich napomnienie. 114 Wyniosły jest Bóg – Król,
Prawda! Nie spiesz się z Koranem, dopóki nie zostanie
dla ciebie zakończone jego objawienie! I powiedz: „Panie
mój! Pomnóż moją wiedzę!”

115 Zawarliśmy niegdyś przymierze z Adamem, lecz on
zapomniał; nie znaleźliśmy w nim stałości. 116 Kiedy pow-
iedzieliśmy aniołom: „Oddajcie pokłon Adamowi!” – oni
pokłonili się, z wyjątkiem Iblisa; ten odmówił. 117 Wtedy
powiedzieliśmy: „O Adamie! Zaprawdę, to jest nieprzy-
jaciel, dla ciebie i dla twojej żony. Niechaj on ciebie nie
wyprowadzi z Ogrodu, bo będziesz nieszczęśliwy!

118 Ty nie będziesz tam odczuwał głodu; nie będziesz
nagi; 119 nie będziesz tam cierpiał od żaru słońca”.
120 I szatan podszepnął mu pokusę, mówiąc: „O Adamie!
Czyż mam ci wskazać drzewo wieczności i królestwo

nieprzemijające?” [121] I zjedli obydwoje z niego, i ujrzeli swoją nagość, i zaczęli przysposabiać dla siebie liście z Ogrodu. Adam zbuntował się przeciwko swemu Panu i zbłądził. [122] Potem wybrał go jego Pan, przebaczył mu i poprowadził drogą prostą.

[123] Powiedział Bóg: „Idźcie precz oboje! Jedni dla drugich jesteście wrogami! Z pewnością przyjdzie do was ode Mnie droga prosta. Kto będzie postępował Moją drogą prostą, ten nie zabłądzi i nie będzie nieszczęśliwy. [124] A kto odwróci się od Mojego napomnienia, ten, zaprawdę, będzie miał życie nędzne i My wskrzesimy go jako ślepego w Dniu Zmartwychwstania!” [125] On będzie mówił: „Panie mój! Dlaczego wskrzesiłeś mnie ślepym, przecież byłem dobrze widzącym?” [126] On powie: „Tak jak ty zapomniałeś Nasze znaki, kiedy one przyszły do ciebie, tak dzisiaj sam jesteś zapomniany”. [127] W ten sposób My płacimy temu, kto przekroczył granice i nie uwierzył w znaki swego Pana. A kara życia ostatecznego jest z pewnością cięższa i długotrwała!

[128] Czy nie naprowadziło ich na drogę prostą to, iż wytraciliśmy przed nimi wiele pokoleń, po których domostwach oni chodzą? Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi rozumnych! [129] I jeśliby nie słowo, które już wcześniej wyszło od twego Pana, i wyznaczony termin – to spotkałoby ich nieuniknione. [130] Znoś cierpliwie to, co oni mówią, i głoś chwałę twego Pana przed wschodem słońca i przed jego zachodem! I podczas nocy wysławiaj Go! I na krańcach dnia!

[131] I nie wytężaj swoich oczu na to, co daliśmy w uży-

wanie niektórym spośród nich – kwiat życia na tym świecie – by doświadczyć ich. Zaopatrzenie twego Pana jest lepsze i dłużej trwające. [132] Nakaż swojej rodzinie modlitwę i bądź w niej wytrwały! My nie żądamy od ciebie żadnego zaopatrzenia; to My tobie damy zaopatrzenie! A ostateczny wynik przypada bogobojności!

[133] Oni mówią: „Dlaczegoż on nie przyszedł do nas ze znakiem od swego Pana?” A czyż nie przyszedł do nich jasny dowód tego, co znajduje się na dawnych Kartach? [134] A gdybyśmy ich wytracili, dotykając ich karą przed jego przybyciem, to oni powiedzieliby: „Panie nasz! Gdybyś tak przysłał do nas posłańca, to poszlibyśmy za Twoimi znakami, zanim doświadczyliśmy poniżenia i zawstydzenia”. [135] Powiedz: „Każdy oczekuje, oczekujcie więc i wy! Dowiecie się niebawem, kto jest posiadaczem drogi równej i kto idzie drogą prostą!”

Sura 21 • Al-Anbija’

Prorocy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Zbliża się do ludzi rozrachunek, lecz oni beztrosko się odwracają. [2] Nie przychodzi do nich żadne nowe napomnienie od ich Pana, żeby mu się nie przysłuchiwali, zabawiając się [3] z lekkim sercem. Ci, którzy byli niesprawiedliwi, potajemnie rozprawiają: „Czy on nie jest tylko człowiekiem, podobnie jak wy? Czyż będziecie się oddawać czarom, skoro jasno widzicie?” [4] Powiedz:

„Mój Pan zna słowa w niebie i na ziemi. On jest Słyszący,
Wszechwiedzący!”
[5] Oni powiedzieli przeciwnie: „To mieszanina marzeń
sennych! On to wymyślił! On jest poetą! Niechże on
przyjdzie do nas z jakimś znakiem, tak jak byli wysyłani
dawni posłańcy!~” [6] Nie uwierzyło przed nimi żadne mi-
asto, które zniszczyliśmy. Czyż oni uwierzą?
[7] I wysyłaliśmy przed tobą tylko ludzi, którym zostało
dane objawienie. Zapytajcie więc ludzi posiadających
napomnienie, jeśli wy sami nie wiecie! [8] My nie daliśmy
im takiego ciała, żeby modli się obejść bez pożywienia
czy też byli nieśmiertelni. [9] Potem dotrzymaliśmy im obi-
etnicy i uratowaliśmy ich oraz tych, których chcieliśmy,
a wytraciliśmy ludzi występnych.
[10] Zesłaliśmy wam Księgę, w której jest napomnienie
dla was. Czyż wy nie rozumiecie? [11] Ileż miast niespraw-
iedliwych obróciliśmy w gruzy i stworzyliśmy po nich
inne ludy! [12] A kiedy oni poczuli Naszą srogość, pos-
piesznie uciekli stamtąd. [13] „Nie uciekajcie i powróćcie
do tego dobrobytu, z którego korzystaliście, i do waszych
mieszkań! Być może, będziecie zapytani”. [14] Powiedzieli:
„O biada nam! Byliśmy niesprawiedliwi”. [15] I nie ustało to
ich wołanie, aż uczyniliśmy ich żniwem – bezwładnymi.
[16] I nie stworzyliśmy nieba i ziemi, i tego, co jest
między nimi, dla zabawy. [17] A jeślibyśmy chcieli się
zabawić, to znaleźlibyśmy rozrywkę u Nas, gdybyśmy
w ogóle mieli działać. [18] Przeciwnie! My razimy prawdą
fałsz; ona rozbija mu głowę i fałsz znika. Biada wam
z powodu tego, co opisujecie!

19 Do Niego należą ci, którzy są w niebiosach i na
ziemi. A ci, którzy są przy Nim, nie wbijają się w pychę;
tak by Jemu czci nie oddawać; i nie ustają. 20 Oni głoszą
chwałę nocą i dniem i nie doznają zmęczenia.

21 Czyż oni wzięli sobie bogów z ziemi, którzy
mogliby wskrzeszać? 22 A gdyby na niebie i ziemi byli
bogowie, poza Bogiem, to one uległyby zniszczeniu.
Chwała Bogu, Panu Tronu! On jest ponad to, co Jemu
przypisują! 23 On nie będzie zapytywany o to, co czyni,
a oni będą zapytywani.

24 Czy oni wzięli sobie innych bogów, poza Nim?
Powiedz: „Dostarczcie wasze dowody! To jest napom-
nienie dla tych, którzy są ze mną, i napomnienie dla tych,
którzy byli przede mną”. Ale większość z nich nie zna
prawdy i oni się odsuwają. 25 My nie wysłaliśmy przed
tobą żadnego posłańca, któremu nie dalibyśmy objawie-
nia: „Nie ma boga, jak tylko Ja! Przeto czcijcie Mnie!”

26 Oni powiedzieli: „Miłosierny wziął Sobie syna”.
Niech On będzie wysławiony! Ależ przeciwnie! To są
tylko słudzy otoczeni szacunkiem! 27 Oni nie wyprzedzają
Go w słowie; oni działają na Jego rozkaz. 28 On wie to, co
jest przed nimi, i to, co jest za nimi; oni będą się wstawiać
tylko za tymi, których On sobie upodobał; oni są przeni-
knięci obawą przed Nim. 29 A ktokolwiek z nich powie:
„Ja jestem bogiem, poza Nim!” – to temu My zapłacimy
Gehenną. W ten sposób My płacimy niesprawiedliwym!

30 Czyż ci, którzy nie uwierzyli, nie widzieli, iż niebi-
osa i ziemia stanowiły jedną zwartą masę i My rozdzielil-

iśmy je, i stworzyliśmy z wody każdą żyjącą rzecz? Czyż oni nie uwierzą?

[31] I umieściliśmy na ziemi solidnie stojące, aby się ona nie kołysała z ludźmi. [32] I uczyniliśmy na niej wąwozy jako drogi. Być może, oni pójdą drogą prostą! I uczyniliśmy niebo sklepieniem chroniącym, lecz oni się odwracają od Naszych znaków. [33] On jest Tym, Który stworzył: noc i dzień, słońce i księżyc. Wszystko żegluje po orbicie.

[34] My nie daliśmy nieśmiertelności żadnemu człowiekowi przed tobą. Czyżbyś ty miał umrzeć, a oni mieliby być nieśmiertelni? [35] Każda dusza zakosztuje śmierci. My doświadczamy was złem i dobrem, dla wypróbowania, i wy do Nas będziecie sprowadzeni.

[36] Kiedy widzą cię ci, którzy nie wierzą, biorą cię jedynie za przedmiot szyderstwa: „Czy to ten, który tak lekceważąco wspomina waszych bogów?" Oni nie wierzą w napomnienie Miłosiernego.

[37] Człowiek został stworzony z pośpiechu! Ja pokażę wam niebawem Moje znaki, nie żądajcie więc ode Mnie pośpiechu! [38] Oni mówią: „Kiedyż spełni się ta obietnica, jeśli jesteście prawdomówni?!" [39] O, gdyby ci, którzy nie uwierzyli, znali tę chwilę, kiedy nie będą mogli odwrócić Ognia ani od swoich twarzy, ani od swoich pleców – i nie będą wspomożeni! [40] Tak! Przyjdzie ona do nich niespodzianie i wprawi ich w zdumienie; i nie będą w stanie jej odwrócić ani nie będzie im dana żadna zwłoka! [41] Wyśmiewano już posłańców przed tobą, lecz szyderców objęło to, z czego się wyśmiewali.

42 Powiedz: „Kto uchroni was w ciągu nocy i dnia
przed Miłosiernym?” Lecz oni, przeciwnie; odwracają
się od napomnienia swego Pana. 43 Czy oni mają bogów,
którzy ich obronią przed Nami? Oni nie potrafią pomóc
sobie samym, ani też nie mogą mieć przeciwko Nam
sprzymierzeńca.

44 Pozwoliliśmy używać dóbr tego świata – im i ich
ojcom – jak długo potrwa ich życie. Czy oni nie widzą,
że My przychodzimy na ziemię, zmniejszając ją po krań-
cach? Mogą oni zatem być zwycięzcami?

45 Powiedz: „Ja was tylko ostrzegam przez objaw-
ienie. Lecz nie słyszą wezwania głusi, kiedy są ostrze-
gani”. 46 A jeśli dosięgnie ich tchnienie kary twego Pana,
to z pewnością oni powiedzą: „Biada nam! Byliśmy
niesprawiedliwi!”

47 My postawimy wagi sprawiedliwości w Dniu Zmart-
wychwstania. Żadna dusza nie dozna w niczym krzywdy,
nawet na ciężar jednego tylko ziarnka gorczycy; My je
przyniesiemy. My wystarczymy jako rozliczający!

48 Daliśmy już Mojżeszowi i Aaronowi rozróżnienie
i światłość, i napomnienie dla ludzi bogobojnych; 49 dla
tych, którzy się boją swego Pana w skrytości, którzy są
niespokojni z powodu Godziny. 50 To jest błogosławione
napomnienie, które zesłaliśmy. Czyż wy je odrzucicie?

51 I daliśmy Abrahamowi jego prawość, i My znaliśmy
jego. 52 Oto powiedział on swemu ojcu i swemu ludowi:
„Cóż to są te posągi, którym się kłaniacie?” 53 Powiedzie-
li: „Zastaliśmy naszych ojców składających im cześć”.

[54] On powiedział: „Wy i wasi ojcowie byliście z pewn-
ością w jawnym zabłądzeniu!”

[55] Oni powiedzieli: „Czy ty przyszedłeś do nas
z prawdą, czy też jesteś z liczby tych, którzy się zabawia-
ją?” [56] Powiedział: „Tak! Wasz Pan jest Panem niebios
i ziemi; On jest Tym, Który je stworzył, a ja jestem
z liczby tych, którzy są tego świadkami. [57] I przysięgam
na Boga, iż przygotuję podstęp przeciw waszym bożkom,
jak tylko odwrócicie się plecami”. [58] I robił ich w kawałki,
z wyjątkiem głównego z nich – być może, oni do niego
powrócą.

[59] Oni powiedzieli: „Kto postąpił tak z naszymi bo-
gami? Zaprawdę, on jest z liczby niesprawiedliwych!”
[60] Oni powiedzieli: „Słyszeliśmy młodzieńca, zwanego
Abrahamem, który wspominał o nich”. [61] Oni powiedzie-
li: „Przyprowadźcie go tu przed oczy ludzi, być może, oni
zaświadczą!” [62] Oni powiedzieli: „Czy to ty, Abrahamie,
postąpiłeś tak z naszymi bogami?” [63] On powiedział:
„Ależ przeciwnie! To uczynił ten główny z nich. Zapytaj-
cie ich więc, jeśli oni mogą mówić!”

[64] Oni zwrócili się do samych siebie i powiedzieli:
„Wy jesteście niesprawiedliwi”. [65] Potem, zmieszani,
zwiesili głowy: „Ty przecież wiesz, że oni nie mówią”.
[66] On powiedział: „Czy wy więc czcicie, poza Bogiem, to,
co nie jest wam ani w niczym pożyteczne, ani w niczym
szkodliwe? [67] Wstyd dla was i dla tego, co wy czcicie
poza Bogiem! Czy wy się nie zastanowicie?”

[68] Oni powiedzieli: „Spalcie go! Pomóżcie waszym bo-
gom, jeśli chcecie działać!” [69] Powiedzieliśmy: „O ogniu!

Bądź chłodem i pokojem dla Abrahama!” 70 Oni chcieli
przygotować jakiś podstęp, lecz My uczyniliśmy ich na-
jbardziej stratnymi.

71 Uratowaliśmy jego i Lota, wprowadzając ich do
ziemi, którą pobłogosławiliśmy dla światów. 72 I dal-
iśmy jemu Izaaka i Jakuba jako podarunek, i wszystkich
uczyniliśmy sprawiedliwymi. 73 I ustanowiliśmy ich przy-
wódcami prowadzącymi drogą prostą, według Naszego
rozkazu. I objawiliśmy im sposób czynienia dobrych
dzieł i odprawiania modlitwy, i dawania jałmużny. Oni
byli Naszymi czcicielami.

74 A Lotowi daliśmy mądrość i wiedzę i uratowaliśmy
go z miasta, które popełniało szpetne czyny; byli oni
bowiem ludźmi zła, szerzącymi zgorszenie! 75 I wprow-
adziliśmy go do Naszego miłosierdzia. Zaprawdę, on był
z liczby sprawiedliwych!

76 I Noego… Kiedy wzywał Nas dawniej, wysłuchal-
iśmy go. I wyratowaliśmy jego i jego rodzinę od straszne-
go nieszczęścia. 77 Obroniliśmy go przed ludźmi, którzy
za kłamstwo uznali Nasze znaki. Zaprawdę, oni byli
ludźmi zła, przeto potopiliśmy ich wszystkich razem.

78 I Dawida, i Salomona… Kiedy oni obydwaj sądzili
w sprawie pola uprawnego, które zniszczyła trzoda na-
leżąca do obcych ludzi, My byliśmy świadkami ich sądu.
79 I daliśmy to wszystko do zrozumienia Salomonowi,
i obydwom daliśmy mądrość i wiedzę. I podporządkow-
aliśmy góry, by razem z Dawidem głosiły chwałę, i ptaki
– tak uczyniliśmy! 80 Nauczyliśmy go sporządzania dla

was kolczugi, by ochraniała was przed waszą wzajemną
gwałtownością. A czy wy jesteście wdzięczni?
[81] A Salomonowi – wiatr gwałtownie wiejący, który
płynie na jego rozkaz ku ziemi, której pobłogosławiliśmy.
My wiedzieliśmy o każdej rzeczy. [82] A spośród szatanów
– tych, którzy zanurzali się w morzu dla niego, i oprócz
tego pełnili jeszcze inne czynności, a My czuwaliśmy nad
nimi.
[83] I Hioba… Kiedy wzywał on swego Pana: „Oto
dotknęło mnie utrapienie, a Ty jesteś Najmiłosierniejszy
z miłosiernych!” [84] I wysłuchaliśmy go, i odsunęliśmy od
niego utrapienie, które go dręczyło; i daliśmy mu jego
rodzinę dwakroć liczniejszą, przez Nasze miłosierdzie
i jako napomnienie dla czcicieli.
[85] I Isma’ila, i Idrisa, i Zu’l-Kifla… – wszyscy oni byli
z liczby cierpliwych. [86] I wprowadziliśmy ich do Naszego
miłosierdzia: oni przecież byli z liczby sprawiedliwych.
[87] I Jonasza… Kiedy poszedł zagniewany, myśląc, że
My nie mamy żadnej władzy nad nim. I zawołał w ciem-
nościach: „Nie ma boga, jak tylko Ty! Tobie niech będzie
chwała! Zaprawdę, byłem wśród niesprawiedliwych!”
[88] I wysłuchaliśmy go, i wyratowaliśmy go od utrapienia.
W ten sposób ratujemy wiernych!
[89] I Zachariasza… Kiedy wołał do swojego Pana:
„Panie mój! Nie pozostawiaj mnie samego! Ty jesteś
najlepszy z dziedziców”. [90] I wysłuchaliśmy go. Daliśmy
mu Jana, gdyż uczyniliśmy zdolną do rodzenia jego żonę.
Zaprawdę, oni byli gorliwi w czynieniu dobra; wzywali
Nas z tęsknotą i z obawą; i byli pokorni przed Nami.

91 I tę, która zachowała swoją czystość… My tchnęliśmy w nią nieco z Naszego Ducha. I uczyniliśmy ją i jej syna znakiem dla światów!

92 Zaprawdę, ten wasz naród – to naród jedyny! I Ja
jestem waszym Panem, przeto czcijcie Mnie! 93 Lecz oni
rozdzielili się między sobą, choć wszyscy do Nas powrócą.
94 A jeśli kto czyni dobre dzieła i jest wierzącym, jego gorliwość nie będzie odrzucona i My, z pewnością, mu to zapiszemy!

95 Zakazano mieszkańcom wszelkiego miasta, jakie
zniszczyliśmy – powrócić, 96 dopóki Gog i Magog nie
zostaną wypuszczeni; wtedy oni będą śpieszyć z każdego
wzgórza. 97 I przybliżyła się obietnica prawdziwa; oto
zastygły z przerażenia spojrzenia tych, którzy nie uwierzyli: „Biada nam! My nie dbaliśmy o to. Przeciwnie, byliśmy niesprawiedliwi!”

98 Zaprawdę, wy i to, co czcicie poza Bogiem, będziecie drewnem dla Gehenny! Wy tam przybędziecie!
99 Gdyby oni byli naprawdę bogami, to by tutaj nie przybyli. Oni wszyscy pozostaną tam na wieki! 100 Tam będą oni
wydawać jęki, ale nie będą niczego słyszeć. 101 Zaprawdę,
ci, którzy już wcześniej otrzymali od Nas najpiękniejszą
nagrodę – będą od niej oddaleni! 102 Nie usłyszą nawet
jej syczącego odgłosu; będą się znajdować wśród tego,
czego pragnęły ich dusze – nieśmiertelni! 103 Nie zasmuci
ich ogromne przerażenie i spotkają ich aniołowie: „To wasz Dzień, który wam został obiecany!”

104 Tego Dnia My zwiniemy niebo, tak jak się zwija zwoje ksiąg. I tak jak zaczęliśmy pierwsze stworzenie,

My je powtórzymy – według Naszej obietnicy. Zaprawdę,
My tego dokonujemy! [105] I pisaliśmy już w Psalmach,
po napomnieniu: „Moi słudzy sprawiedliwi odziedziczą
ziemię”. [106] Zaprawdę, w tym jest obwieszczenie dla lud-
zi, którzy są czcicielami!

[107] My posłaliśmy ciebie tylko jako miłosierdzie dla
światów! [108] Powiedz: „Zostało mi tylko objawione,
iż wasz Bóg jest Bogiem Jedynym. Czy jesteście więc
całkowicie poddani?” [109] A jeśli oni się odwrócą, to
powiedz: „Głosiłem wszystkim jednakowo. Nie wiem,
czy jest blisko, czy daleko to, co wam zostało obiecane.
[110] On wie, co jest jawnie powiedziane, i On wie, co wy
ukrywacie. [111] Ja nie wiem; być może, to jest dla was pró-
ba i używanie do pewnego czasu”. [112] Powiedz: „Panie
mój! Rozsądź według prawdy! Nasz Pan jest miłosierny.
U Niego należy szukać pomocy przeciwko temu, co wy
opisujecie”.

Sura 22 • Al-Hadżdż

Pielgrzymka

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O ludzie! Bójcie się waszego Pana! Zaprawdę, trzęsienie
ziemi tej Godziny będzie rzeczą straszną! [2] W tym Dniu,
który wy zobaczycie, każda karmiąca matka zapom-
ni, kogo karmiła; a każda ciężarna kobieta złoży swój
ciężar. Zobaczysz ludzi jakby pijanych, chociaż oni nie
będą pijani. Lecz kara Boga będzie straszna! [3] Wśród

ludzi są tacy, którzy dyskutują o Bogu, nie posiadając
żadnej wiedzy, i idą za każdym zbuntowanym szatanem.
[4] Napisano o nim, że jeśli kto weźmie go sobie za opieku-
na, to zostanie sprowadzony z drogi i poprowadzony ku
karze Ognia piekielnego.
[5] O ludzie! Jeśli pozostajecie w zwątpieniu, co się tyczy
zmartwychwstania… – to przecież My stworzyliśmy
was z prochu, potem z kropli nasienia, potem z grudki
krwi zakrzepłej, potem z kęska ciała kleistego, uksz-
tałtowanego i nieukształtowanego – takie dajemy wam
wyjaśnienie. I My umieszczamy w łonach to, co chcemy,
aż do oznaczonego czasu; potem wyprowadzamy was
jako dzieci, abyście następnie doszli do wieku dojrzałego.
Wśród was są tacy, którzy umierają, i wśród was są tacy,
którzy są doprowadzeni do godnego pożałowania wieku,
tak iż tracą wszelką wiedzę o tym, co wiedzieli. I widzisz
ziemię opustoszałą, a kiedy My na nią ześlemy wodę, ona
burzy się i pęcznieje, i wydaje wszelkiego rodzaju piękne
pary. [6] Tak jest, ponieważ Bóg jest prawdą i ponieważ
ożywia umarłych, i ponieważ jest nad każdą rzeczą wsze-
chwładny, [7] i ponieważ nadejdzie Godzina – co do której
nie ma żadnej wątpliwości – i ponieważ Bóg wskrzesi
tych, którzy się znajdują w grobach.
[8] Wśród ludzi jest taki, który dyskutuje o Bogu, bez
wiedzy i bez kierownictwa, bez Księgi dającej światło,
[9] odwracając się dumnie bokiem, aby błądzić z dala od
drogi Boga. Czeka go zawstydzenie na tym świecie i My
damy mu zakosztować w Dniu Zmartwychwstania kary
Ognia palącego. [10] „To jest za to, co przygotowały pierwej

twoje ręce, i ponieważ Bóg nie jest niesprawiedliwy dla Swoich sług”.

[11] Wśród ludzi jest i taki, który czci Boga na krawędzi: jeśli otrzyma jakieś dobro, to cieszy się nim spokojnie; a jeśli dosięgnie go jakaś próba, to odwraca twarz. On stracił życie tego świata i ostateczne. To jest strata oczywista.

[12] On wzywa, zamiast Boga, to, co mu ani nie szkodzi, ani też nie przynosi żadnej korzyści. To jest zabłądzenie
dalekie! [13] On wzywa tego, od którego szkoda jest bliższa niż korzyść. Jakże to zły pan i jakże to zły współto-
warzysz! [14] Zaprawdę, Bóg wprowadzi tych, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła, do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki. Zaprawdę, Bóg czyni to, co chce!

[15] A kto myśli, że Bóg mu nie pomoże ani na tym świecie, ani w życiu ostatecznym, ten niech wyciągnie sznur ku niebu, a potem niech go odetnie; i niech popatrzy, czy
jego podstęp usunie to, co go gniewa. [16] W ten sposób objawiliśmy to w postaci znaków jasnych, jak również to, że Bóg prowadzi drogą prostą tego, kogo chce.

[17] Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, jak i ci, którzy są wyznania żydowskiego, sabejczycy, chrześcijanie i zoroastryjczycy, oraz ci, którzy dodają współtowarzyszy – zaprawdę, Bóg uczyni rozróżnienie między nimi – zaprawdę, Bóg jest świadkiem każdej rzeczy!

[18] Czy ty nie widzisz, że Bogu wybijają pokłony ci, którzy są w niebiosach, i ci, którzy są na ziemi, i słońce, i księżyc, i gwiazdy, góry, drzewa i zwierzęta, i wielu spośród ludzi? Ale dla wielu kara jest słuszna! A kogo

poniży Bóg, ten nie będzie miał nikogo, kto by mu przy-
wrócił szacunek. Zaprawdę, Bóg czyni to, co chce!
[19] Oto są dwie grupy przeciwników, którzy prowadzą
spór w przedmiocie swego Pana. Ci, którzy nie uwierzyli,
będą mieli ubranie przykrojone z Ognia; a głowy ich pol-
ewane będą wrzącą wodą, [20] która roztopi ich wnętrzności
i skórę. [21] Dla nich będą żelazne rózgi z hakami. [22] Ilekroć
będą chcieli wyjść stamtąd, udręczeni cierpieniem, będą
tam zawracani: „Zakosztujcie kary Ognia palącego!"
[23] Ale tych, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła, Bóg
na pewno wprowadzi do Ogrodów, gdzie w dole płyną
strumyki. Oni będą tam przystrojeni w bransolety ze złota
i pereł, a szaty ich będą z jedwabiu. [24] Oni tam będą prow-
adzeni ku przyjemnemu słowu i ku drodze pełnej chwały.
[25] Zaprawdę, ci, którzy nie wierzą i odsuwają od drogi
Boga i od Świętego Meczetu, przygotowanego jednakowo
dla wszystkich ludzi, zarówno tych, którzy tam przeby-
wają, jak i koczowników; i ci, którzy dopuszczają się tam
profanacji, wbrew prawu, zakosztują kary bolesnej.
[26] I oto przygotowaliśmy dla Abrahama miejsce Domu:
„Nie będziesz Mi dodawał niczego za współtowarzyszy!
Oczyść Mój Dom dla tych, którzy dopełniają okrążeni,
i dla tych, którzy stoją, i dla tych, którzy się skłaniają
i którzy wybijają pokłony!
[27] I ogłoś wśród ludzi pielgrzymkę: oni przyjdą do
ciebie pieszo lub na wszelkiego rodzaju wysmukłych
wierzchowcach; oni przybędą z każdego głębokiego jaru,
[28] aby świadczyć o doznanych dobrodziejstwach, aby
wspominać Imię Boga w dni oznaczone, nad tym zwier-

zęciem spośród trzód, jakim ich obdarzyliśmy: ‘Jedzcie i nakarmcie nimi nieszczęśliwych, biednych!’ [29] Potem niech skończą ze swoim zaniedbaniem, niech wypełnią całkowicie swoje śluby i niech dokonają okrążeni wokół dawnego Domu”.

[30] Tak! A kto szanuje święte zakazy Boga, ten osiągnie dla siebie dobro w obliczu swego Pana. Dozwolone są wam zwierzęta oprócz tych, które wam uprzednio wyliczono. Unikajcie brudu bałwanów; unikajcie słowa fałszu,

[31] jako hanifowie przed Bogiem, niedodający Jemu współtowarzyszy. A z tym, kto dodaje Bogu współtowarzyszy, jest tak, jakby on spadł z nieba i pochwyciły go ptaki; albo jakby go uniósł wiatr w odległe miejsce.

[32] Tak jest! A kto szanuje symbole kultu Boga… – one przecież pochodzą z bogobojności serc. [33] Wy macie z nich korzyści aż do oznaczonego terminu; a potem ich miejsce ofiarowania jest przy dawnym Domu.

[34] Dla każdego narodu ustanowiliśmy jakieś obrzędy kultowe, aby ludzie wspominali Imię Boga nad zwierzęciem z trzody, które On im dał jako zaopatrzenie. Bo Bóg wasz – to Bóg Jeden! Jemu więc poddajcie się całkowicie! Obwieszczaj radosną wieść ludziom pokornym! [35] Tym, których serca drżą, kiedy jest wspominane Imię Boga; tym, którzy cierpliwie znoszą to, co ich spotyka; tym, którzy odprawiają modlitwę; tym, którzy rozdają z tego, w co ich zaopatrzyliśmy.

[36] Dla was umieściliśmy zwierzęta ofiarne wśród symboli kultu Boga. Dla was z nich jest dobro. Wspominajcie

więc Imię Boga nad nimi, ustawionymi w szeregu. Potem,
kiedy leżą na boku, jedzcie z nich i nakarmcie skromnego
i proszącego wstydliwie. W ten sposób poddaliśmy je
wam – być może, będziecie wdzięczni! [37] Nie dosięgnie
Boga ani ich mięso, ani ich krew, lecz dosięgnie Go
wasza bogobojność. W ten sposób On podporządkował je
wam, abyście głosili wielkość Boga za to, iż On was po-
prowadził drogą prostą. I zwiastuj radosną wieść dobrze
czyniącym!

[38] Zaprawdę, Bóg broni tych, którzy uwierzyli!
Zaprawdę, Bóg nie miłuje żadnego zdrajcy i niewier-
nego! [39] Wolno walczyć tym, którzy doznali krzywdy
– Zaprawdę, Bóg jest wszechwładny, bym im udzielić
pomocy! – [40] i tym, którzy zostali wypędzeni bezprawnie
ze swoich domostw, jedynie za to, iż powiedzieli: „Pan
nasz – to Bóg!" I jeśliby Bóg nie odepchnął ludzi, jednych
przy pomocy drugich, to zostałyby zniszczone klasztory
i kościoły, miejsca modlitwy i meczety, gdzie często
wspomina się Imię Boga. Bóg pomoże z pewnością
tym, którzy Jemu pomagają. Zaprawdę, Bóg jest Mocny,
Potężny!

[41] I tym, którzy – jeśli umocnimy ich na ziemi – od-
prawiają modlitwę, dają jałmużnę, nakazują to, co jest
dobre, a zakazują tego, co jest naganne. Do Boga należy
ostateczny wynik wszystkich spraw!

[42] A jeśli ciebie uważają za kłamcę – to przecież już
przed nimi zadawali kłam: lud Noego, ludy ‘Ad i Samud,
[43] lud Abrahama i lud Lota, [44] i mieszkańcy Madian; i Mo-
jżesz też został uznany za kłamcę. Dałem pewną zwłokę

niewiernym, potem pochwyciłem ich. I jakież było Moje potępienie!

[45] Ileż miast zniszczyliśmy za ich niesprawiedliwość! Są to opustoszałe ruiny. Ileż studni opuszczonych i zamków wyniosłych! [46] Czyż oni nie chodzili po ziemi i czy nie mieli serc, żeby dzięki nim rozumieć, albo uszu, żeby dzięki nim słyszeć? To nie ich oczy są ślepe, lecz ślepe są serca w ich piersiach.

[47] Oni domagają się od ciebie przyśpieszenia kary! Bóg nie zmieni nigdy Swojej obietnicy! I, zaprawdę, jeden dzień u twego Pana jest jak tysiąc lat według waszego liczenia! [48] Iluż to miastom Ja dałem zwłokę, kiedy były one niesprawiedliwe! Potem je pochwyciłem. A do Mnie zmierza wędrowanie!

[49] Powiedz: „O ludzie! Ja jestem dla was tylko jawnie ostrzegającym”. [50] Ci, którzy wierzą i czynią dobre dzieła, otrzymają przebaczenie i szlachetne zaopatrzenie. [51] A ci, którzy starają się zniweczyć Nasze znaki, będą mieszkańcami Ognia piekielnego.

[52] I My nie wysłaliśmy przed tobą żadnego posłańca ani proroka, któremu by szatan czegoś nie poszeptał, kiedy ten oddawał się marzeniom. Lecz Bóg ściera to, co podsuwa szatan; potem utwierdza swoje znaki – Bóg jest Wszechwiedzący, Mądry! – [53] by uczynić to, co podsuwa szatan, próbą dla tych, w których sercach tkwi choroba i którzy serca mają zatwardziałe. – Zaprawdę, niesprawiedliwi daleko odeszli w swoim odszczepieństwie! – [54] I aby wiedzieli ci, którym dano wiedzę, iż prawda jest od twojego Pana; i aby w Niego uwierzyli, i upokorzyły

się przed Nim ich serca. Zaprawdę, Bóg jest przewodnikiem po drodze prostej dla tych, którzy uwierzyli!
[55] A ci, którzy nie uwierzyli, nie przestają wątpić w Niego, aż niespodziewanie przyjdzie do nich Godzina albo aż
przyjdzie do nich kara Dnia nieszczęsnego. [56] Królestwo,
tego Dnia, będzie należeć do Boga i On ich rozsądzi. Ci, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła, będą w Ogrodach
szczęśliwości. [57] A ci, którzy nie uwierzyli i za kłamstwo
uznali Nasze znaki – doznają kary poniżającej.
[58] A tych, którzy wywędrowali na drodze Boga, potem zostali zabici lub umarli – zaopatrzy Bóg zaopatrzeniem pięknym. Zaprawdę, Bóg jest najlepszy z tych, którzy
dają zaopatrzenie! [59] On z pewnością wprowadzi ich wejściem, które im się spodoba. Zaprawdę, Bóg jest Wszechwiedzący, Łaskawy!
[60] Tak jest! A kto karze tak, jak został ukarany, a potem znowu dozna ucisku, temu z pewnością pomoże Bóg. Zaprawdę, Bóg jest Odpuszczający, Przebaczający!
[61] Tak jest! Albowiem Bóg sprawia, że noc przechodzi w dzień, a dzień przechodzi w noc. Zaprawdę, Bóg jest
Słyszący, Widzący! [62] Tak jest, albowiem Bóg jest prawdą,
a to, co oni wzywają poza Nim, jest fałszem. Zaprawdę, Bóg jest Wyniosły, Wielki!
[63] Czyż ty nie widziałeś, iż Bóg spuścił z nieba wodę i ziemia rankiem się zazieleniła? Zaprawdę, Bóg jest
Przenikliwy, w pełni Świadomy! [64] Do Niego należy to,
co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Zaprawdę, Bóg jest Bogaty, Godny Chwały!
[65] Czyż ty nie widziałeś, że Bóg podporządkował

wam to, co jest na ziemi, i podobnie okręt, który płynie po morzu za Jego rozkazem? On trzyma niebo, żeby nie upadło na ziemię, chyba że za Jego zezwoleniem. Zaprawdę, Bóg jest dla ludzi Dobrotliwy, Litościwy! [66] On jest Tym, Który dał wam życie, potem spowoduje, iż pomrzecie, potem znowu da wam życie. Zaprawdę, człowiek jest niewdzięczny!

[67] Dla każdego narodu ustanowiliśmy jakiś obrządek kultu, który oni odprawiają. Niech więc nie sprzeczają się ze sobą w tej sprawie! Wzywaj ku twemu Panu, ty przecież jesteś na drodze prostej! [68] A jeśli oni sprzeczają się z tobą, to powiedz: „Bóg wie najlepiej, co wy czynicie!” [69] Bóg rozsądzi między wami, w Dniu Zmartwychwstania, to, w czym się różnicie. [70] Czyż ty nie wiesz, iż Bóg zna wszystko, co jest w niebie i na ziemi? Zaprawdę, to jest w Księdze! Zaprawdę, to jest dla Boga łatwe!

[71] I Oni czczą, poza Bogiem, to, czemu On nie dał żadnej władzy i o czym oni nie mają żadnej wiedzy. A niesprawiedliwi nie będą mieli żadnego pomocnika! [72] A kiedy są im recytowane Nasze znaki, jako jasne dowody, rozpoznasz na twarzach tych, którzy nie wierzą, zaprzeczenie; oni gotowi są nawet zaatakować tych, którzy im recytują Nasze znaki. Powiedz: „Czyż mam wam obwieścić coś gorszego niż to? Ogień, który obiecał Bóg niewierzącym? Jakże to nieszczęsna przystań!”

[73] O ludzie! Podaje się wam przykład, więc go posłuchajcie! Zaprawdę, ci, których wzywacie poza Bogiem, nie stworzą nigdy nawet muchy, chociażby się razem złączyli, by to uczynić. A jeśli mucha im cokolwiek

weźmie, to oni nie są zdolni jej tego zabrać. Jakże słaby jest proszący i proszony! [74] Oni nie mierzą Boga Jego prawdziwą miarą. Zaprawdę, Bóg jest Mocny, Potężny!

[75] Bóg wybrał posłańców spośród aniołów i spośród ludzi. Zaprawdę, Bóg jest dobrze Słyszący i Widzący! [76] On wie, co jest przed wami i co jest za wami. Do Boga powracają wszystkie sprawy!

[77] O wy, którzy wierzycie! Skłaniajcie się i wybijajcie pokłony! Czcijcie waszego Pana! Czyńcie dobro! Być może, będziecie szczęśliwi! [78] I bądźcie gorliwi w walce za sprawę Boga gorliwością, na jaką On zasługuje! On was wybrał i nie uczynił żadnej trudności w waszej religii, religii waszego ojca Abrahama. On nazwał was muzułmanami, niegdyś i obecnie, aby Posłaniec był świadkiem dla was i abyście wy byli świadkami dla ludzi. Odprawiajcie więc modlitwę! Dawajcie jałmużnę! I trzymajcie się mocno Boga! On jest waszym Panem! Jakże to wspaniały Pan! Jakże to wspaniały Pomocnik!

Sura 23 • Al-Mu'minun

Wierni

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Szczęśliwi są wierzący, [2] którzy są pokorni w swoich modlitwach, [3] którzy się odwracają od pustej gadaniny, [4] którzy dają jałmużnę. [5] którzy zachowują wstrzemięźliwość, [6] z wyjątkiem swoich żon i tego, czym zawładnęła ich prawica, bo wtedy nie będą ganieni [7] – a którzy

pożądają inne, poza nimi, są występni – 8 którzy strzegą
powierzonych sobie depozytów i dochowują zobowiązań;
9 którzy odprawiają swoje modlitwy. 10 Tacy są dziedzi-
cami, 11 którzy odziedziczą Raj, gdzie będą przebywać na
wieki.

12 Stworzyliśmy człowieka z ekstraktu gliny.
13 Następnie umieściliśmy go – jako kroplę nasienia –
w naczyniu solidnym. 14 Następnie stworzyliśmy z kro-
pli nasienia grudkę krwi zakrzepłej; potem stworzyliśmy
z tej grudki krwi zakrzepłej zalążek ciała; a z tego zalążka
stworzyliśmy kości; wtedy oblekaliśmy te kości ciałem;
następnie uczyniliśmy go innym stworzeniem. Niech
będzie błogosławiony Bóg, najlepszy ze stwórców.
15 Następnie, z pewnością, pomrzecie, 16 a w Dniu Zmart-
wychwstania zostaniecie wskrzeszeni.

17 Stworzyliśmy ponad wami siedem dróg
i nie byliśmy niedbali w dziele stworzenia. 18 Zesłaliśmy
z nieba określoną ilość wody i utrzymaliśmy ją na ziemi;
a przecież My mamy władzę ją usunąć. 19 I spowodow-
aliśmy, iż powstały dla was dzięki niej ogrody z palm
i winnej latorośli; są tam obfite owoce, które wy zjadacie.
20 I drzewo wyrastające z góry Synaj, które wytwarza oli-
wę i przyprawę dla jedzących. 21 Oto dla was jest przykład
w trzodach: My dajemy wam pić z tego, co znajduje się
w ich brzuchach; i są w nich liczne dla was korzyści,
z nich też się żywicie; 22 wy na nich, tak samo jak na okrę-
cie, jesteście przenoszeni.

23 Wysłaliśmy Noego do jego ludu i powiedział:
„O ludu mój! Czcijcie Boga! Nie ma dla was żadnego

boga oprócz Niego! Czyż wy nie będziecie bogobojni?!”
24 I starszyzna – ci z jego ludu, którzy nie uwierzyli –
powiedziała: „To jest tylko człowiek jak wy; on chce się
wywyższyć nad wami. A gdyby zechciał Bóg, to z pewn-
ością zesłałby aniołów. My nie słyszeliśmy, żeby coś
podobnego zdarzyło się u naszych dawnych przodków.
25 To tylko człowiek opętany przez dżinny; doglądajcie go
więc przez jakiś czas!”

26 Noe powiedział: „Panie mój! Dopomóż mi,
ponieważ oni uznali mnie za kłamcę!” 27 I objawiliśmy
mu: „Zbuduj statek na Naszych oczach i według Naszego
objawienia! A kiedy przyjdzie Nasz rozkaz i zakipi piec,
wtedy wprowadź do niego ze wszystkiego stworzenia po
parze i twoją rodzinę, oprócz tych spośród nich, przeci-
wko którym już poprzednio zostało wypowiedziane
słowo. I nie przemawiaj do Mnie w obronie tych, którzy
byli niesprawiedliwi. Zaprawdę, oni zostaną zatopieni!

28 A kiedy urządzisz się, ty i ci, którzy są razem z tobą
na statku, powiedz: ‘Chwała niech będzie Bogu, Który
nas wybawił od ludu niesprawiedliwych!’ 29 I powiedz:
‘Panie mój! Pozwól mi przybić do jakiegoś błogosław-
ionego miejsca! Ty jesteś najlepszym z tych, którzy do-
prowadzają do przystani!’” 30 Zaprawdę, w tym są znaki!
I My jesteśmy, z pewnością, doświadczającymi!

31 Po nich utworzyliśmy inne pokolenie. 32 I wysłal-
iśmy do nich posłańca spośród nich: „Czcijcie Boga! Nie
ma dla was żadnego innego boga oprócz Niego! Czyż nie
będziecie bogobojni?” 33 I powiedziała starszyzna z jego
ludu, ci, którzy nie uwierzyli i którzy za kłamstwo uznali

spotkanie życia ostatecznego, i którym pozwoliliśmy się
cieszyć dostatkiem w życiu tego świata: „To przecież
tylko człowiek, podobnie jak wy; który je, co wy jecie,
i który pije, co wy pijecie. [34] A jeśli posłuchacie człowieka
podobnego do was, to z pewnością będziecie stratni!

[35] Czy on obiecuje wam, że kiedy pomrzecie i stanie-
cie się prochem i kośćmi, zostaniecie wyprowadzeni?
[36] Daleko, daleko jest to, co wam zostało obiecane! [37] Nie
ma tu nic innego, jak tylko nasze życie na tym świecie;
umieramy i żyjemy, i nie będziemy wskrzeszeni! [38] Ten
oto jest tylko człowiekiem, który wymyślił przeciwko
Bogu kłamstwo. My jemu nie wierzymy”.

[39] Powiedział: „Panie mój, dopomóż mi, ponieważ
oni uznali mnie za kłamcę!” [40] Rzekł: „Wkrótce oni
zapewne będą żałować!” [41] I słusznie pochwycił ich
krzyk, i uczyniliśmy ich śmieciem. Precz z ludem
niesprawiedliwych!

[42] I stworzyliśmy po nich inne pokolenie. [43] Żaden
naród nie wyprzedzi swego terminu ani go nie opóźni.
[44] Następnie wysłaliśmy Naszych posłańców, jednego po
drugim. Za każdym razem, kiedy przychodził do jakiegoś
narodu jego posłaniec, oni uważali go za kłamcę. I tak
posyłaliśmy jednych za drugimi, i sprawiliśmy, iż przeszli
do legend. Precz z ludem niewiernych!

[45] Potem posłaliśmy Mojżesza i jego brata Aarona,
z Naszymi znakami i władzą oczywistą, [46] do Faraona
i jego starszyzny. Lecz oni wbili się w pychę i okazali się
ludem dumnym. [47] Oni powiedzieli: „Czyż mamy wierzyć
dwóm śmiertelnikom podobnym do nas, skoro ich lud to

nasi niewolnicy?" 48 I uznali ich obydwóch za kłamców,
i znaleźli się wśród tych, którzy są zgubieni. 49 I daliśmy
Mojżeszowi księgę – być może, oni pójdą po drodze
prostej!

50 I uczyniliśmy syna Marii i jego matkę znakiem.
Daliśmy im schronienie na wzgórzu spokojnym i obfitym
w źródła.

51 O wy, posłańcy! Jedzcie wyśmienite rzeczy i czyńcie
dobro! Ja wiem doskonale, co wy czynicie. 52 Zaprawdę,
ten wasz naród jest narodem jedynym. Ja jestem waszym
Panem. Bójcie się Mnie!

53 Oni jednak podzielili się na różne sekty; i każda
grupa cieszy się tym, co posiada. 54 Pozostaw ich więc
w błędzie na pewien czas! 55 Czy oni przypuszczają, że to,
co My im dajemy w postaci majątku i synów, 56 oznacza
zachętę do czynienia dobrych dzieł? Przeciwnie! Oni nie
są tego świadomi!

57 Zaprawdę, ci, którzy drżą z obawy przed swoim
Panem, 58 ci, którzy wierzą w znaki swego Pana, 59 ci,
którzy nie dodają współtowarzyszy swemu Panu, 60 ci,
którzy dają to, co dają, podczas gdy ich serca drżą, iż mają
powrócić do swego Pana 61 – oto są ci, którzy się śpieszą
ku dobrym uczynkom; oni są pierwsi w ich spełnianiu.
62 My nakładamy na każdą duszę tylko to, co jest w jej
możliwości. My mamy Księgę, która mówi prawdę, i oni
nie doznają niesprawiedliwości.

63 Jednak serca ich pod tym względem są w niepewności.
Oni mają jeszcze za sobą inne czyny, oprócz tych, które
stale popełniają. 64 A kiedy My ukarzemy tych spośród

nich, którzy żyją w dostatku, wtedy oni będą błagać. [65] „Nie lamentujcie dzisiaj, przecież nie otrzymacie od Nas pomocy! [66] Moje znaki były wam recytowane, lecz obracaliście się na piętach, [67] okazując dumę względem nich, i spędzaliście noc na pustych rozmowach”.

[68] Czyż oni nie zastanowili się nad tym słowem, kiedy przyszło do nich to, co nie przyszło do ich pierwszych ojców? [69] Czyżby oni nie poznali swojego Posłańca, skoro się go wyrzekli? [70] Albo też czy powiedzą, iż jest on opętany przez dżinny? Przeciwnie, on przyszedł do nich z prawdą, lecz większość z nich nienawidzi prawdy. [71] A gdyby prawda poszła za ich namiętnościami, to, z pewnością, uległyby rozkładowi niebiosa i ziemia, i ci, którzy się w nich znajdują. Tak, przyszliśmy do nich z napomnieniem, lecz oni od napomnienia się odwrócili.

[72] Albo czy ty żądasz od nich jakiejś daniny? Lecz obdarowanie pochodzące od twego Pana jest lepsze. On jest najlepszym z dających zaopatrzenie! [73] Ty wzywasz ich na pewno ku drodze prostej. [74] I, zaprawdę, ci, którzy nie wierzą w życie ostateczne, od tej drogi odchodzą.

[75] A jeślibyśmy okazali im miłosierdzie i jeślibyśmy odsunęli od nich zło, to oni z pewnością trwaliby uporczywie w swoim buncie, błądząc na oślep. [76] I dosięgła ich Nasza kara, lecz oni się nie podporządkowali swojemu Panu; i oni się nie upokorzyli. [77] Aż kiedy My otworzymy przed nimi bramę kary strasznej, wtedy popadną tam w rozpacz.

[78] On jest Tym, Który stworzył dla was słuch, wzrok i serce. Jakże mało jesteście wdzięczni! [79] On jest Tym,

Który rozsiał was po ziemi; i do Niego będziecie zebra-
ni. 80 On jest Tym, Który daje życie i powoduje śmierć.
Do Niego należy następstwo nocy i dnia. Czy wy nie
rozumiecie?

81 Przeciwnie, oni mówią podobnie, jak mówili prao-
jcowie. 82 Oni mówili: „Czyż kiedy pomrzemy i stanie-
my się prochem i kośćmi, to czy na pewno zostaniemy
wskrzeszeni? 83 To nam było już obiecane, i poprzednio
naszym ojcom, lecz to są tylko baśnie przodków”.

84 Powiedz: „Do kogo należy ziemia i ci, którzy się na
niej znajdują, jeśli wiecie?” 85 Oni powiedzą: „Do Boga!”
Powiedz: „Czy wy się nie opamiętacie?” 86 Powiedz:
„Kto jest Panem siedmiu niebios i Panem wyniosłego
tronu?” 87 Oni powiedzą: „Bóg!” Powiedz: „Czyż nie
staniecie się bogobojni?” 88 Powiedz: „Kto ma w Swoim
ręku władzę królewską nad każdą rzeczą? I kto roztacza
opiekę, a opieki nie potrzebuje – jeśli wiecie?” 89 Oni
powiedzą: „To jest Bóg!” Powiedz: „Dlaczego więc jest-
eście zaczarowani?”

90 Tak! Przyszliśmy do nich z prawdą, lecz oni na
pewno są kłamcami! 91 Bóg nie wziął Sobie żadnego syna
i nie było z Nim żadnego boga. Bo wówczas każdy bóg
zabrałby to, co stworzył, i jeden z nich wyniósłby się pon-
ad innych. Chwała niech będzie Bogu! On jest ponad to,
co Jemu przypisują! 92 On zna to, co jest skryte i co jest
jawne. On jest wyniosły ponad to, co Jemu dodają jako
współtowarzyszy!

93 Powiedz: „Panie mój! Jeślibyś mi tylko pokazał
to, co im zostało obiecane! 94 Panie mój! Nie umieszczaj

mnie wśród ludu niesprawiedliwych!” [95] My niewątpliwie mamy moc pokazać ci to, co im obiecujemy.

[96] Odpychaj zło za pomocą tego, co jest lepsze. My znamy najlepiej to, co oni opisują! [97] I powiedz: „Panie mój! Szukam ucieczki u Ciebie przed podszeptami szatanów! [98] I szukam ucieczki u Ciebie, Panie mój, by oni nie zjawili się u mnie!”

[99] A kiedy przyjdzie do któregoś z nich śmierć, on powie: „Panie mój! Odpraw mnie z powrotem! [100] Być może, ja uczynię jakieś dobre dzieło wśród tego, co pozostawiłem”. Ależ nie! To jest tylko słowo, które on wypowiada; a za nimi jest przegroda aż do Dnia, w którym zostaną wskrzeszeni. [101] A kiedy zadmą w trąbę, to tego Dnia nie będzie żadnego pokrewieństwa między nimi ani też nie będą się wzajemnie wypytywać. [102] Wtedy ci, których szale okażą się ciężkie, będą szczęśliwi. [103] A ci, których szale okażą się lekkie, będą tymi, którzy stracili samych siebie. Oni będą przebywać w Gehennie na wieki. [104] Ogień będzie palił ich twarze i będą wykrzywiać wargi, ukazując zęby.

[105] „Czy nie były wam recytowane Moje znaki? Lecz wy uważaliście je za kłamstwo”. [106] Oni powiedzą: „Panie nasz! Opanowało nas nieszczęście. Jesteśmy ludźmi błądzącymi. [107] Panie nasz! Wyprowadź nas z niej! A jeśli będziemy ponownie czynić zło, to wtedy będziemy rzeczywiście niesprawiedliwi”. [108] On powie: „Pozostańcie tam ze wstydem i nie mówcie do Mnie!” [109] Przecież mówiła część Moich sług: „Panie nasz! My wierzymy! Przebacz nam i miej nad nami miłosierdzie! Ty jesteś na-

jlepszym z miłosiernych!” 110 I wy szydziliście z nich, tak
iż zapomnieliście o wspominaniu Mnie, kiedy się z nich
wyśmiewaliście. 111 Oto Ja dzisiaj wynagrodziłem ich za
to, iż byli cierpliwi; oni triumfują.

112 On powie: „Ile lat przebywaliście na ziemi?”
113 Powiedzą: „Przebywaliśmy jeden dzień albo część
dnia. Lecz zapytaj tych, którzy liczą”. 114 On powie: „Pr-
zebywaliście niewiele czasu. Gdybyście tylko wiedzieli!”

115 Czy sądzicie, iż My stworzyliśmy was nadaremnie
i że nie zostaniecie do Nas sprowadzeni? 116 Niech Bóg
będzie wysławiony, Król, Prawda! Nie ma boga, jak ty-
lko On, Pan tronu szlachetnego! 117 A kto wzywa, obok
Boga, jakiegoś innego boga, nie mając na jego istnienie
żadnego dowodu, ten musi zdać rachunek u swego Pana!
Zaprawdę, niewierni nie będą szczęśliwi! 118 Powiedz:
„Panie mój! Przebacz i zmiłuj się! Ty jesteś najlepszy
z miłosiernych!”

Sura 24 • An-Nur

Światło

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 To jest sura, którą zesłaliśmy i którą uczyniliśmy obow-
iązkiem; i objawiliśmy w niej znaki jasne. Być może,
wy sobie przypomnicie! 2 Cudzołożnicy i cudzołożniko-
wi wymierzcie po sto batów, każdemu z nich obojga!
W imię religii Boga, jeśli wierzycie w Boga i w Dzień
Ostatni, niech nie powstrzyma was żadna względem

nich pobłażliwość. I niech pewna grupa wiernych będzie obecna przy ich karze. [3] Cudzołożnik pojmie za żonę tylko cudzołożnicę lub bałwochwalczynię; a cudzołożnicę może pojąć za żonę tylko cudzołożnik lub bałwochwalca. To wszystko jest zabronione tym, którzy wierzą.

[4] A tym, którzy oskarżają kobiety godne, a nie mogą przyprowadzić czterech świadków, wymierzcie osiemdziesiąt batów i nie przyjmujcie od nich nigdy świadectwa. To są ludzie szerzący zgorszenie. [5] Z wyjątkiem tych, którzy się następnie nawrócą i poprawią. Zaprawdę, Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

[6] A ci, którzy oskarżają swoje żony, a nie mają świadków oprócz siebie samych, złożą przed Bogiem czterokrotne świadectwo, iż są prawdomówni; [7] a piąte świadectwo po to, aby przekleństwo Boga zaciążyło nad każdym z nich, jeśliby był kłamcą. [8] A kara będzie odsunięta od kobiety, jeśli ona zaświadczy przed Bogiem czterokrotnie złożonym świadectwem, iż jej oskarżyciel na pewno jest kłamcą; [9] a piąte świadectwo po to, aby gniew Boga zaciążył na niej, jeśliby on znalazł się wśród prawdomównych. [10] A gdyby nie łaska Boga dla was i Jego miłosierdzie, i to, iż Bóg jest przyjmujący skruchę i mądry…

[11] Zaprawdę, ci, którzy szerzyli oszczerstwo, stanowią wśród was tylko małą grupę. Nie uważajcie jednak tego za zło dla siebie; przeciwnie, to nawet jest dla was dobrem. Każdy z nich będzie odpowiadał za grzech, jaki popełnił. A kto z nich obciążył się najbardziej, ten dozna kary strasznej.

12 Dlaczegóż, kiedyście to usłyszeli, wierzący –
mężczyźni i kobiety, nie pomyśleliście o tym, co jest do-
bre dla waszych dusz i nie powiedzieli: „To jest kłamstwo
oczywiste”? 13 Dlaczegoż oni nie przyprowadzili czterech
świadków na to? A skoro nie przyprowadzili świadków,
to są w obliczu Boga kłamcami.

14 A gdyby nie łaska Boga nad wami i nie Jego miłosi-
erdzie, w życiu na tym świecie i w życiu ostatecznym, to
dotknęłaby was kara straszna za to, co wypowiedzieliście.
15 Oto bierzecie na swoje języki i mówicie waszymi ust-
ami coś, o czym nie posiadacie wiedzy; i sądzicie, że to
drobnostka, a to u Boga jest wielkie. 16 Dlaczegoż, kiedyś-
cie to usłyszeli, nie powiedzieliście: „Nie należy wcale do
nas, abyśmy o tym mówili. Niech Tobie będzie chwała!
To jest zniesławienie straszne!” 17 Napomina was Bóg,
abyście nigdy nie powrócili do czegoś podobnego – jeśli
jesteście wierzącymi. 18 Bóg wyjaśnia wam znaki, a Bóg
jest Wszechwiedzący, Mądry!

19 Zaprawdę, tych, którzy pragną, aby bezeceństwo
rozpowszechniło się wśród wierzących – czeka kara
bolesna w życiu na tym świecie i w życiu ostatecznym.
Bóg wie, a wy nie wiecie! 20 A gdyby nie łaska Boga nad
wami i nie Jego miłosierdzie, i to, iż Bóg jest Dobrotliwy
i Litościwy…

21 O wy, którzy wierzycie! Nie kroczcie śladami sza-
tana! A kto kroczy śladami szatana… – on przecież naka-
zuje rzeczy szpetne i godne potępienia. A gdyby nie łaska
Boga nad wami i nie Jego miłosierdzie, to nikt spośród

was nie oczyściłby się nigdy! Lecz Bóg oczyszcza, kogo chce. Bóg jest Słyszący, Wszechwiedzący!

22 Niech ci spośród was, którzy się cieszą łaską i dobrobytem, nie przestają dawać krewnym i biednym, i tym, którzy wędrują na drodze Boga! Niech będą pobłażliwi i wybaczający! Czyż nie pragniecie, by wam Bóg przebaczył? A Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

23 Ci, którzy rzucają oskarżenie na kobiety cnotliwe, beztroskie, ale wierzące, będą przeklęci na tym świecie i w życiu ostatecznym. Dla nich kara będzie straszna
24 w Dniu, kiedy będą świadczyć przeciw nim ich języki, ich ręce i nogi o tym, co oni czynili. 25 W tym Dniu Bóg wypłaci w pełni, co im się słusznie należy; i dowiedzą się, że Bóg jest prawdą oczywistą.

26 Złe kobiety – dla złych mężczyzn; źli mężczyźni – dla złych kobiet! Dobre kobiety – dla dobrych mężczyzn; dobrzy mężczyźni – dla dobrych kobiet! Ci ostatni nie są winni tego, co o nich mówią. Oni otrzymają przebaczenie i zaopatrzenie szlachetne.

27 O wy, którzy wierzycie! Nie wchodźcie do domów, które nie są waszymi domami, zanim nie poprosicie o pozwolenie i zanim nie pozdrowicie ich mieszkańców: „Pokój wam!” To jest dla was lepsze. Być może, wy sobie przypomnicie! 28 A jeśli nie zastaniecie tam nikogo, to nie wchodźcie, zanim nie otrzymacie pozwolenia. A jeśli wam powiedzą: „Wróćcie się!” – to się wróćcie. To będzie dla was przyzwoitsze. Bóg wie dobrze, co czynicie. 29 Nie popełnicie grzechu, jeśli wejdziecie do domów niezam-

ieszkanych, w których jest wasze mienie. Bóg wie, co wy
ujawniacie i co ukrywacie.
30 Powiedz wierzącym: niech spuszczają skromnie
spojrzenia i niech zachowują czystość. To dla nich będzie
przyzwoitsze. Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy
tego, co oni czynią!
31 Powiedz wierzącym kobietom, żeby spuszczały
skromnie swoje spojrzenia i strzegły swojej czystości;
i żeby pokazywały jedynie te ozdoby, które są widoczne
na zewnątrz; i żeby narzucały zasłony na piersi, i poka-
zywały swoje ozdoby jedynie swoim mężom lub ojcom,
albo ojcom swoich mężów, albo swoim synom lub syn-
om swoich mężów, albo swoim braciom, albo synom
braci, lub synom swoich sióstr; lub ich żonom, lub tym,
którymi zawładnęły ich prawice; albo swoim służącym
spośród mężczyzn, którzy nie są owładnięci pożądaniem
cielesnym; albo też chłopcom, którzy nie poznali nagości
kobiet. I niech one nie stąpają tak, aby było wiadomo, jak-
ie ukrywają ozdoby. Nawracajcie się wszyscy do Boga,
o wy, wierzący! Być może, będziecie szczęśliwi!
32 Żeńcie samotnych spośród was, jak też ludzi
prawych spośród waszych niewolników i niewolnic. Jeśli
są biedni, to wzbogaci ich Bóg Swoją łaską. Bóg jest
Wszechobejmujący, Wszechwiedzący! 33 I niech starają
się żyć we wstrzemięźliwości ci, którzy nie mają możli-
wości małżeństwa, aż wzbogaci ich Bóg Swoją łaską.
A tych spośród waszych niewolników, którzy starają się
o zapis wyzwoleńczy – wyzwólcie, jeśli wiecie, że w nich
jest jakieś dobro; i dajcie im z majątku Boga to, czym On

was obdarzył. I nie przymuszajcie waszych niewolnic do prostytucji – jeśli one chcą żyć w czystości – w poszukiwaniu przypadkowych korzyści w życiu na tym świecie. A jeśli kto je zmusi… – to przecież Bóg, ze względu na ich zmuszenie, będzie Przebaczający, Litościwy! [34] My zesłaliśmy wam znaki jasne i przykłady tych, którzy byli przed wami, i napomnienie dla bogobojnych.

[35] Bóg jest światłem niebios i ziemi. Jego światło jest podobne do niszy, w której jest lampa; lampa jest we szkle, a szkło jest jak gwiazda świecąca. Zapala się ona od drzewa błogosławionego – drzewa oliwnego, ani ze wschodu, ani z zachodu, którego oliwa prawie by świeciła, nawet gdyby nie dotknął jej ogień. Światło na świetle! Bóg prowadzi drogą prostą ku światłu, kogo chce. Bóg przytacza przykłady dla ludzi. Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący!

[36] W domach, które Bóg pozwolił wznieść i w których wspomina się Jego Imię – głoszą Jemu chwałę o świcie i o zmierzchu; [37] tych ludzi nie odciąga ani handel, ani kupno od wspominania Boga, odprawiania modlitwy i dawania jałmużny. Oni obawiają się Dnia, kiedy wzburzą się serca i spojrzenia, [38] troszcząc się o to, by wynagrodził ich Bóg za to, co oni najlepszego uczynili; i by pomnożył im Swoją łaskę. Bóg daje zaopatrzenie, komu chce, bez rachunku!

[39] A działania tych, którzy nie uwierzyli, są podobne do mirażu na pustyni: człowiek spragniony bierze go za wodę, a kiedy przyjdzie do niego, niczego nie znajduje; on znajduje tam Boga, Który mu w pełni zapłaci jego

rachunek. Bóg jest szybki przy rachunku! [40] Albo są jak ciemności na morzu głębokim: pokrywa je fala, nad którą wznosi się druga fala, a nad nią są chmury. To są ciemności jedne nad drugimi. Kiedy ktoś wyciągnie rękę, ledwie może ją zobaczyć. Jeśli Bóg nie da komuś światła, to on tu nie ma światła.

[41] Czy ty nie widziałeś, iż Boga wysławiają ci, co są w niebiosach i na ziemi, i ptaki z rozpostartymi skrzydłami? Każdy wie, jak się modlić i jak wysławiać Boga. Bóg wie dobrze, co oni czynią. [42] Do Boga należy królestwo niebios i ziemi i do Boga zmierza wędrowanie.

[43] Czy ty nie widziałeś, iż Bóg pędzi chmury, potem je łączy razem, potem układa je warstwami? Widzisz przecież, jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich. On zsyła z nieba góry pełne gradu i dosięga nim, kogo chce, i oszczędza, kogo chce. Blask Jego błyskawicy omal nie porywa spojrzenia. [44] Bóg powoduje kolejną zmianę nocy i dnia. Zaprawdę, w tym jest przykład dla tych, którzy władają spojrzeniem!

[45] Bóg stworzył wszelkie zwierzę z wody. Wśród nich są takie, które pełzają na swoim brzuchu; wśród nich są takie, które chodzą na dwóch nogach; i wśród nich są takie, które chodzą na czterech; Bóg stwarza to, co chce. Przecież Bóg jest nad każdą rzeczą Wszechwładny! [46] Zesłaliśmy już znaki jasne i Bóg prowadzi ku drodze prostej, kogo chce.

[47] Oni mówią: „Wierzymy w Boga i w Posłańca i jesteśmy posłuszni!” Potem część z nich się odwraca; ci nie są wierzącymi. [48] A kiedy oni są wezwani do Boga i Jego

Posłańca, aby rozsądził między nimi, wówczas część z nich się odwraca. [49] Lecz jeśliby oni posiadali prawdę, to przyszliby do Niego z pokorą. [50] Czy w sercach ich jest choroba? Czy oni popadli w zwątpienie? Czy oni się obawiają, że Bóg i Jego Posłaniec wyrządzą im krzywdę? Ależ nie! Tacy jak oni sami są niesprawiedliwi!

[51] Przecież mowa wierzących – kiedy oni są wzywani do Boga i Jego Posłańca, aby rozsądził między nimi – jest taka: „Usłyszeliśmy i jesteśmy posłuszni!" Tacy jak oni są szczęśliwi! [52] A którzy są posłuszni Bogu i Jego Posłańcowi i obawiają się Boga, i są bogobojni – tacy osiągają szczęśliwość.

[53] Oni przysięgają na Boga najbardziej uroczystą przysięgą, iż jeśli ty im rozkażesz, to oni wyruszą do walki. Powiedz: „Nie przysięgajcie! Posłuszeństwo jest wystarczające! Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!" [54] Powiedz: „Słuchajcie Boga! Słuchajcie Jego Posłańca!" A jeśli się odwrócicie, to na nim ciąży tylko to, co na niego zostało nałożone, a na was ciąży to, co na was zostało nałożone. A jeśli będziecie mu posłuszni, to pójdziecie po drodze prostej. A do Posłańca należy tylko obwieszczenie jasne!

[55] A Bóg obiecał tym spośród was, którzy uwierzyli i którzy czynili dobre dzieła, iż uczyni ich namiestnikami na ziemi, jak uczynił namiestnikami tych, którzy byli przed nimi. I On umocni ich religię, którą dla nich wybrał, i zamieni ich obawę w bezpieczeństwo. Oni będą Mnie czcić, nie dodając Mi niczego za współtowarzyszy. A ci, którzy nadal pozostaną niewiernymi, to ludzie bezbożni!

[56] Odprawiajcie modlitwę, dawajcie jałmużnę i słucha-
jcie Posłańca! Być może, doznacie miłosierdzia! [57] Nie
sądźcie, iż ci, którzy nie wierzą, są w stanie zniweczyć
moc Boga na ziemi. Ich schronieniem będzie Ogień.
A jakże to nieszczęsna przystań!
[58] O wy, którzy wierzycie! Ci, którymi zawładnęły
wasze prawice, i ci, którzy nie osiągnęli jeszcze do-
jrzałości, niech was proszą trzy razy o pozwolenie we-
jścia: przed modlitwą jutrzenki, kiedy zdejmujecie szaty
koło południa i przed modlitwą wieczorną; to są trzy
momenty waszej nagości. Poza tymi chwilami nie ma ani
dla was, ani dla nich przeszkody, żebyście się wzajem-
nie odwiedzali. W ten sposób Bóg wyjaśnia wam znaki!
Bóg jest Wszechwiedzący, Mądry! [59] A kiedy wasze
dzieci osiągną dojrzałość, to niech proszą o pozwolenie,
tak jak prosili o pozwolenie ci, którzy są od nich starsi.
W ten sposób Bóg wyjaśnia wam Swoje znaki! Bóg jest
Wszechwiedzący, Mądry! [60] A kobiety starsze, które się
już nie spodziewają małżeństwa, nie będą miały grzechu,
jeśli zdejmą swoje szaty, jednakże w taki sposób, aby nie
ukazywać swoich ozdób. Lecz lepiej dla nich, żeby się od
tego powściągały. Bóg jest Słyszący, Wszechwiedzący!
[61] Nie ma nagany dla niewidomego, nie ma dla ku-
lawego, nie ma dla chorego, i nie ma dla was samych,
kiedy posilacie się w waszych domach albo w domach
waszych ojców, albo w domach waszych matek, albo
w domach waszych braci, albo w domach waszych sióstr,
albo w domach waszych stryjów, albo w domach waszych
ciotek ze strony ojca, albo w domach waszych wujów,

albo w domach waszych ciotek ze strony matki, albo w tych, których posiadacie klucze, albo u waszego przyjaciela; nie jest dla was grzechem, czy jecie razem czy osobno. A kiedy wchodzicie do domów, to pozdrawiajcie się wzajemnie pozdrowieniem od Boga, błogosławionym, dobrym. W ten sposób wyjaśnia wam Bóg Swoje znaki. Być może, będziecie rozumni!

62 Wierzącymi są tylko ci, którzy wierzą w Boga i w Jego Posłańca. A kiedy oni są razem z nim w sprawie, która ich łączy, to oni nie odchodzą, dopóki nie poproszą go o pozwolenie. Zaprawdę, ci, którzy proszą cię o pozwolenie, to są ci, którzy wierzą w Boga i Jego Posłańca. A kiedy oni proszą cię o pozwolenie wejścia w jakiejś ich sprawie, to daj pozwolenie, komu chcesz spośród nich, i proś Boga o przebaczenie dla nich. Zaprawdę, Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

63 Nie nazywajcie Posłańca między sobą tak, jak nazywacie siebie nawzajem. Bóg zna tych spośród was, którzy się wycofują ukradkiem, szukając schronienia. Niech się mają na baczności ci, którzy sprzeciwiają się Jego rozkazowi; żeby nie dosięgła ich jakaś niedola albo żeby ich nie dosięgła kara bolesna. 64 Czyż nie?! Zaprawdę, do Boga należy to, co jest w niebiosach i na ziemi! On dobrze zna stan, w jakim się znajdujecie, i On zna Dzień, w którym ludzie do Niego zostaną sprowadzeni. Wtedy On obwieści im to, co oni czynili. Bóg jest o każdej rzeczy Wszechwiedzący!

ROZRÓŻNIENIE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Błogosławiony niech będzie Ten, Który zesłał roz-
różnienie Swemu słudze, aby był ostrzegającym dla
światów! 2 Ten, do Którego należy królestwo niebios
i ziemi; Który nie wziął sobie syna; Który nie ma współto-
warzysza w królestwie; Który stworzył każdą rzecz i dał
jej dokładną miarę. 3 Jednak oni poza Nim wzięli sobie
bogów, którzy nie potrafią niczego stworzyć, lecz sami
zostali stworzeni. Oni nie mogą działać ani na swoją sz-
kodę, ani na swoją korzyść; i nie władają ani śmiercią, ani
życiem, ani zmartwychwstaniem.

4 Powiedzieli ci, którzy nie uwierzyli: „To jest tylko
kłamstwo, które on wymyślił, i pomogli mu w tym inni
ludzie". 5 I powiedzieli: „To są tylko baśnie dawnych pr-
zodków. On kazał je zapisać dla siebie i są mu recytowane
rano i wieczór". 6 Powiedz: „Zesłał to Ten, Który zna ta-
jemnice w niebiosach i na ziemi. On jest Przebaczający,
Litościwy!"

7 I oni powiedzieli: „Cóż to z tym Posłańcem? On je
pożywienie i chodzi po jarmarkach. Dlaczego nie został
zesłany do niego anioł, aby być razem z nim ostrzega-
jącym! 8 Albo gdyby mu został rzucony jakiś skarb czy
też posiadał jakiś ogród, z którego by się żywił!" I pow-
iedzieli niesprawiedliwi: „Wy postępujecie jedynie za

człowiekiem zaczarowanym!” 9 Popatrz, jak oni podają
ci przykłady; tak że zabłądzili i nie mogą znaleźć drogi.

10 Niech będzie błogosławiony Ten, Który jeśli zechce,
da ci coś lepszego niż to: Ogrody, gdzie w dole płyną
strumyki i gdzie umieści dla ciebie pałace. 11 Ależ przeci-
wnie! Oni za kłamstwo uznali Godzinę! Lecz my przy-
gotowaliśmy dla tych, którzy za kłamstwo uznali Godzinę
– Ogień palący! 12 Kiedy ów Ogień dojrzy ich z daleka,
dojdzie do nich jego wściekłe wycie. 13 A kiedy zostaną
weń wrzuceni, w ciasne miejsce, skrępowani razem, będą
wzywać zniszczenia. 14 Nie wzywajcie dzisiaj zniszczenia
jednego, lecz wzywajcie zniszczeń wielu. 15 Powiedz:
„Czy to jest lepsze, czy Ogród wieczności obiecany bo-
gobojnym, który będzie dla nich zapłatą i przystanią?”
16 Oni będą tam mieli to, co zechcą; będą tam przebywać
na wieki. To jest obowiązująca twego Pana obietnica,
o którą proszą.

17 I w Dniu, kiedy On ich zbierze, ich i tych, których
czcili poza Bogiem, On im powie: „Czy to wy sprowad-
ziliście z drogi te oto moje sługi, czy też oni sami zeszli
z drogi?” 18 Oni powiedzą: „Chwała Tobie! Nie było dla
nas rzeczą wskazaną brać sobie opiekunów poza Tobą,
lecz Ty pozwoliłeś im cieszyć się życiem, im i ich ojcom,
tak iż zapomnieli o napomnieniu i stali się ludźmi zgu-
bionymi”. 19 „Oni obwiniali was o kłamstwo w tym, co
mówicie, a wy nie możecie ani odwrócić kary, ani też
udzielić pomocy. A kto z was jest niesprawiedliwy, to My
damy mu zakosztować kary wielkiej”. 20 My nie wysyłal-
iśmy przed tobą posłańców, którzy by nie jedli pożywie-

nia i nie chodzili po bazarach. I uczyniliśmy niektórych
z was doświadczeniem dla innych. Czyż nie będziecie
cierpliwi? A twój Pan widzi jasno.

21 Ci, którzy się nie spodziewają Naszego spotkania,
mówią: „Dlaczego nie zostali zesłani do nas aniołowie
albo dlaczego nie widzimy naszego Pana?” I stali się
dumni w swoich duszach, i przekroczyli granice wielkiej
zuchwałości. 22 W Dniu, kiedy oni zobaczą aniołów – tego
Dnia nie będzie radosnej wieści dla grzeszników – będą
mówili: „To przeszkoda nie do usunięcia”. 23 I przystą-
piliśmy do dzieł, jakich oni dokonali, i uznaliśmy je za
proch rozrzucony. 24 Tego Dnia mieszkańcy Ogrodu będą
mieli lepsze miejsce pobytu i piękniejsze miejsce od-
poczynku południowego.

25 W tym Dniu, kiedy rozerwie się niebo z chmurami
i kiedy zostaną zesłani aniołowie, 26 w tym Dniu prawdzi-
wa władza królewska będzie należeć do Miłosiernego;
i dla niewiernych będzie to Dzień trudny! 27 W tym Dniu
niesprawiedliwy będzie gryzł swoje ręce, mówiąc: „Ach,
gdybym bym wybrał sobie drogę razem z Posłańcem!
28 Biada mi! Gdybym choć nie był sobie wziął ‘takiego
to’ za przyjaciela! 29 On sprowadził mnie z drogi daleko
od napomnienia, które już do mnie przyszło. Szatan jest
dla człowieka zdrajcą!” 30 Powiedział Posłaniec: „O Panie
mój! Mój lud wziął ten Koran jako pustą gadaninę”.
31 W ten sposób dla każdego proroka przygotowaliśmy
jakiegoś wroga spośród grzeszników. Lecz twój Pan
wystarczy jako przewodnik po drodze prostej i jako
wspomożyciel!

32 Ci, którzy nie uwierzyli, mówią: „Gdyby przyna-
jmniej Koran został zesłany naraz w całości!” Został
on objawiony w ten sposób, aby twoje serce było przez
niego utwierdzone; i recytowaliśmy go według pewnego
porządku. 33 I kiedy oni przychodzą do ciebie z jakąś
przypowieścią, My przychodzimy do ciebie z prawdą
i lepszym wyjaśnieniem. 34 Ci, którzy będą wskrzeszeni
i skierowani twarzami ku Gehennie, będą mieli najgorsze
miejsce i będą najbardziej oddaleni z drogi.

35 Daliśmy już Mojżeszowi Księgę i umieściliśmy
razem z nim jego brata Aarona jako wezyra. 36 Pow-
iedzieliśmy: „Idźcie obydwaj do ludu, który za kłamstwo
uznał Nasze znaki!” – i zniszczyliśmy ten lud całkowicie.
37 A lud Noego, który za kłamców uznał posłańców – poto-
piliśmy i uczyniliśmy go znakiem dla ludzi; i przygotow-
aliśmy dla niesprawiedliwych karę bolesną. 38 A jeśli cho-
dzi o ludy ‘Ad i Samud i mieszkańców Ar-Rass, i liczne
pokolenia między nimi 39 – to im wszystkim podawal-
iśmy przykłady i wszystkich zniszczyliśmy całkowicie!
40 A przecież z pewnością przechodzili oni obok miasta,
na które spadł zgubny deszcz. Czyż oni tego nie widzieli?
Nie! Oni nie spodziewają się zmartwychwstania!

41 A kiedy ciebie widzą, to naśmiewają się z ciebie:
„Czy to ten, którego dał Bóg jako Posłańca? 42 On byłby
nas oddalił od naszych bogów, gdybyśmy nie trwali
mocno przy nich”. Niebawem oni się dowiedzą, kiedy
zobaczą karę, kto bardziej zbłądził z drogi.

43 Czy ty widziałeś tego, który sobie wziął swoją
namiętność za boga? Czy ty będziesz dla niego opieku-

nem? 44 Czy sądzisz, że większość z nich słyszy albo ro-
zumie? Oni są jak bydło; nie, oni raczej zbłądzili z drogi!

45 Czy ty nie widziałeś, jak twój Pan przesuwa cień? –
A gdyby chciał, uczyniłby go spokojnym. – I uczyniliśmy
słońce jego przewodnikiem. 46 Następnie sprowadzamy
go ku Sobie z łatwością. 47 On jest Tym, Który uczynił
dla was noc okryciem, sen odpoczynkiem, a dzień zmart-
wychwstaniem. 48 On jest Tym, Który posyła wiatry
jako radosną wieść zwiastującą Jego miłosierdzie. I My
spuściliśmy z nieba wodę czystą, 49 aby dzięki niej oży-
wić martwą krainę i napoić nią wszystkie trzody i istoty
ludzkie, które stworzyliśmy.

50 I rozprowadziliśmy ją między nimi, aby pamiętali;
lecz większość ludzi odrzuca wszystko, oprócz niewiary.
51 A jeślibyśmy chcieli, to wysłalibyśmy do każdego mi-
asta jakiegoś ostrzegającego. 52 Nie słuchaj więc niewier-
nych i zwalczaj ich z wielkim zapałem, przy jego pomocy.

53 On jest Tym, Który dał wolną drogę dwom morzom:
temu słodkiemu, o przyjemnym smaku, i temu słonemu,
gorzkiemu. Umieścił On między nimi przegrodę i barierę
nie do przebycia. 54 On jest Tym, Który stworzył człowie-
ka z wody i uczynił dla niego związki krwi i małżeństwa.
Twój Pan jest Wszechmocny!

55 Oni czczą, poza Bogiem, to, co im ani nie przynosi
żadnej korzyści, ani też nie może im zaszkodzić. Niewier-
ny jest zawsze przeciwko swemu Panu pomocnikiem.
56 My wysłaliśmy ciebie jedynie jako zwiastuna radosnej
wieści i ostrzegającego. 57 Powiedz: „Nie żądam od was

za to żadnej zapłaty, nic oprócz tego, aby ten, kto chce, wybrał sobie drogę do swego Pana”.

[58] I zaufaj Żyjącemu, Który nie umiera! I wysławiaj Jego chwałę! Wystarczy, iż On jest dobrze świadomy grzechów Swoich sług! [59] On jest Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię, i to, co jest między nimi – w ciągu sześciu dni. Potem umocnił się na tronie – Miłosierny. Zapytaj o Niego dobrze wiedzącego! [60] Kiedy im się powie: „Wybijajcie pokłony Miłosiernemu!”, oni mówią: „Cóż to jest ten Miłosierny? Czy my mamy wybijać pokłony na twój rozkaz?” I to tylko powiększa ich niechęć.

[61] Niech będzie błogosławiony Ten, Który uczynił na niebie konstelacje i Który umieścił na nim lampę i księżyc dający światło! [62] On jest Tym, Który uczynił noc i dzień następującymi po sobie dla tych, którzy chcą pamiętać lub którzy chcą być wdzięczni.

[63] Słudzy Miłosiernego: ci, którzy chodzą po ziemi skromnie i kiedy ludzie nieświadomi zwracają się do nich, to mówią: „Pokój!” [64] I ci, którzy spędzają noce przed swoim Panem, wybijając pokłony lub stojąc. [65] I ci, którzy mówią: „Panie nasz! Odwróć od nas karę Gehenny! Zaprawdę, kara ta jest ciągłą torturą! [66] Zaprawdę, nieszczęsna jest Gehenna jako miejsce schronienia i pobytu!” [67] I ci, którzy kiedy rozdają, to ani nie trwonią, ani nie skąpią, ponieważ między tymi dwoma leży to, co słuszne. [68] I ci, którzy nie wzywają żadnego boga, poza Bogiem; i nie zabijają nikogo wbrew zakazowi Boga, chyba że zgodnie z prawem; i nie uprawiają rozpusty. A kto to czyni, spotka go kara za grzech. [69] Jemu będzie

podwojona kara w Dniu Zmartwychwstania i będzie
w niej poniżony na wieki. 70 Z wyjątkiem tych, którzy się
nawrócili, którzy uwierzyli i uczynili dobre dzieło; tym
Bóg zamieni ich złe czyny na dobre. Bóg jest Przebacza-
jący, Litościwy! 71 A kto się nawróci i czyni dobro, ten,
zaprawdę, nawraca się ku Bogu pełen skruchy!

72 I ci, którzy nie zaświadczają fałszu, a kiedy przecho-
dzą obok pustej gadaniny, to przechodzą z godnością;
73 i ci, którzy, kiedy się im wspomina znaki ich Pana, nie
stają naprzeciw nich głusi i ślepi; 74 i ci, którzy mówią:
„Panie nasz! Daj nam od naszych żon i naszego potomst-
wa ochłodę oczu i uczyń nas wzorem dla bogobojnych!”

75 – tacy otrzymają jako zapłatę komnatę wyniosłą za
to, iż byli cierpliwi. Oni tam zostaną powitani pozdrow-
ieniem i słowem: „Pokój!” 76 Będą przebywać tam na
wieki. Piękne to mieszkanie i miejsce pobytu! 77 Pow-
iedz: „Mój Pan nie będzie troszczył się o was bez waszej
modlitwy. Wy jednak zadawaliście kłam i skutek będzie
nieunikniony”.

Sura 26 • Asz-Szu’ara’

Poeci

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ta. Sin. Mim.*

2 To są znaki Księgi jasnej! 3 Być może, zadręczasz się
dlatego, że oni nie wierzą. 4 Jeśli zechcemy, to sprow-
adzimy na nich znak z nieba i upokorzą się przed nim

ich karki. [5] A nie przychodzi do nich żadne nowe napom-
nienie od Miłosiernego, żeby się od niego nie odwrócili
[6] i nie uznali go za kłamstwo. Otóż niebawem przyjdą do
nich wieści o tym, z czego oni się wyśmiewali.

[7] Czyż oni nie patrzą na ziemię? Ileż wszelkiego rodza-
ju par szlachetnych wyrosło na niej za Naszą przyczyną!
[8] Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość z nich nie
wierzy! [9] I zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

[10] Oto twój Pan wezwał Mojżesza: „Idź do ludu
niesprawiedliwego, [11] ludu Faraona! Czyż oni nie będą
bogobojni?" [12] Powiedział: „Panie mój! Boję się, żeby
mnie nie uznali za kłamcę; [13] ściśnie się moja pierś i mój
język się nie rozwiąże. Poślij więc po Aarona! [14] Oni mają
pewne przewinienie do zarzucenia mi i obawiam się, że
mnie zabiją".

[15] Rzekł: „Wcale nie! Idźcie obydwaj z Naszymi
znakami. My będziemy razem z wami, będziemy się
przysłuchiwać. [16] Idźcie obydwaj do Faraona i powiedz-
cie: 'Jesteśmy posłańcami od Pana światów. [17] Odeślij
z nami synów Izraela!'" [18] Powiedział Faraon: „Czy nie
wychowaliśmy ciebie wśród nas, kiedy byłeś dzieckiem?
Czy nie przebywałeś wśród nas przez wiele lat twego
życia? [19] Potem popełniłeś czyn, który popełniłeś, i jesteś
wśród niewdzięczników!"

[20] Powiedział: „Popełniłem ten czyn, będąc wśród
ludzi, którzy błądzą. [21] I uciekłem od was, ponieważ
się was obawiałem; a Pan mój dał mi mądrość i uczynił
mnie jednym z posłańców. [22] Czyż to dobrodziejstwo,
z powodu którego czynisz mi wyrzuty, było dane po to,

aby uczynić niewolnikami synów Izraela?” 23 Powied-
ział Faraon: „A kto to jest Pan światów?” 24 Powiedział:
„Pan niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi – jeśli
jesteście pewni wiary!” 25 Powiedział tym, którzy byli
wokół niego: „Czyż wy nie słyszycie?” 26 Powiedział
Mojżesz: „Pan wasz i waszych pierwszych ojców!”
27 Powiedział: „Zaprawdę, ten wasz posłaniec, który został
wam przysłany, jest chyba opętany!” 28 Powiedział: „To
jest Pan wschodu i zachodu, i tego, co jest między nimi –
gdybyście tylko chcieli zrozumieć!” 29 Powiedział Faraon:
„Jeśli weźmiesz sobie jakiegoś boga, poza mną, to ja cie-
bie każę wrzucić do więzienia!” 30 Powiedział: „A jeśli ja
przyjdę do ciebie z czymś oczywistym?” 31 Powiedział:
„Przychodź więc z tym, jeśli jesteś prawdomówny!”
32 Wtedy on rzucił laskę swoją i oto stała się ona prawdzi-
wym wężem. 33 I wyciągnął swoją rękę, i oto ona stała się
biała dla patrzących. 34 Powiedział do starszyzny, która
go otaczała: „Zaprawdę, to jest czarownik uczony! 35 On
chce przepędzić was z waszej ziemi przez swoje czary.
Cóż więc doradzicie?”

36 Powiedzieli: „Daj mu nieco czasu, jemu i jego bratu,
i wyślij do miast ludzi, 37 którzy zbiorą i przyprowadzą
wszystkich mądrych czarowników”. 38 I zostali zebra-
ni czarownicy w ustalonym czasie określonego dnia.
39 I powiedziano ludziom: „Czy zechcecie się zebrać?
40 Być może, pójdziemy za czarownikami, jeśli oni
zwyciężą?” 41 A kiedy przyszli czarownicy, powiedzieli
Faraonowi: „Czy otrzymamy jakąś nagrodę, jeśli będzie-

my zwycięzcami?” 42 On powiedział: „Tak, z pewnością!
I będziecie dopuszczeni do nas blisko!”

43 Powiedział do nich Mojżesz: „Rzućcie, co macie
rzucić!” 44 Wtedy oni rzucili swoje sznury i laski i pow-
iedzieli: „Na potęgę Faraona, my będziemy zwycięz-
cami!” 45 Wówczas Mojżesz rzucił swoją laskę i połknęła
ona to, co oni wymyślili fałszywie. 46 Wtedy czarownicy
rzucili się na ziemię, wybijając pokłony. 47 Oni powiedzie-
li: „Uwierzyliśmy w Pana światów! 48 Pana Mojżesza
i Aarona!”

49 Powiedział Faraon: „Uwierzyliście jemu, zanim
dałem wam pozwolenie. On jest pewnie waszym mis-
trzem, który was nauczył czarów! Lecz wy niebawem się
dowiecie. Obetnę wam ręce i nogi naprzemianlegle i każę
was wszystkich ukrzyżować!” 50 Oni powiedzieli: „Żadna
szkoda! My się zwrócimy do naszego Pana! 51 Pragniemy,
by nasz Pan przebaczył nam nasze grzechy, ponieważ
jesteśmy pierwsi z wierzących”.

52 I objawiliśmy Mojżeszowi: „Wyruszaj nocą
z Moimi sługami! Wy na pewno będziecie ścigani!”
53 Wtedy Faraon rozesłał po miastach ludzi zwołujących:
54 „Zaprawdę, oni stanowią tylko nieliczną grupę;
55 srodze nas rozgniewali, 56 lecz nas jest wielu i mamy
się na baczności”. 57 I wtedy pozbawiliśmy ich ogrodów
i źródeł, 58 skarbów i szlachetnego miejsca pobytu. 59 Tak
się stało. I daliśmy to wszystko w dziedzictwo synom
Izraela.

60 Wtedy Egipcjanie urządzili za nimi pościg o wscho-
dzie słońca. 61 A kiedy ujrzały się nawzajem obie gromady

ludzi, towarzysze Mojżesza powiedzieli: „Oni nas niewąt-
pliwie dosięgną!” 62 Powiedział: „Wcale nie! Zaprawdę,
ze mną jest mój Pan! On mnie poprowadzi drogą prostą!”
63 I objawiliśmy Mojżeszowi: „Uderz twoją laską morze!”
I ono się rozdzieliło, a każda jego część była jak wielka
góra. 64 I pozwoliliśmy przybliżyć się tamtym drugim.
65 I wyratowaliśmy Mojżesza i tych wszystkich, którzy
razem z nim byli. 66 A potopiliśmy tamtych. 67 Zaprawdę,
w tym jest znak! Lecz większość z nich nie uwierzyła!
68 Twój Pan jest Potężny, Litościwy!

69 I opowiedz im historię Abrahama! 70 Oto powied-
ział on do swego ojca i do swego ludu: „Co wy czcicie?”
71 Powiedzieli: „Czcimy bałwany i trwamy przed nimi
pobożnie”. 72 Powiedział: „Czy one was słyszą, kiedy ich
wzywacie? 73 I czy one są wam pożyteczne, czy szkodli-
we?” 74 Powiedzieli: „Nie! Lecz my znaleźliśmy naszych
ojców, którzy w ten sposób czynili”.

75 Powiedział: „A czy przyglądnęliście się temu, 76 co
czciliście, wy i wasi najdawniejsi ojcowie? 77 Te bałwa-
ny są przecież wrogami dla mnie, a nie Pan światów,
78 Który mnie stworzył i Który mnie prowadzi drogą pros-
tą, 79 Który mnie karmi i poi, 80 a kiedy zachoruję, to mnie
leczy; 81 Który sprowadzi na mnie śmierć, potem mnie
ożywi, 82 i Który – pragnę tego gorąco – przebaczy mi
moje grzechy w Dzień Sądu!

83 Panie mój! Użycz mi mądrości, i połącz mnie ze
sprawiedliwymi. 84 Uczyń mnie językiem prawdy wśród
późniejszych pokoleń. 85 Uczyń mnie jednym z dzied-
ziców Ogrodu szczęśliwości. 86 Przebacz mojemu ojcu,

był bowiem w liczbie błądzących. [87] I nie zawstydź mnie w Dniu, kiedy oni zostaną wskrzeszeni; [88] w Dniu, kiedy nie przyniosą korzyści ani majątek, ani synowie, [89] jedynie ten, który przyjdzie do Boga z czystym sercem”.

[90] I przybliżony będzie Ogród dla bogobojnych, [91] a Piekło ukaże się jasno dla tych, którzy błądzili! [92] Będzie im powiedziane: „Gdzie są ci, których czciliście [93] poza Bogiem? Czy oni wam pomagają albo czy pomagają samym sobie?” [94] I zostaną tam wrzuceni oni sami i ci, którzy zabłądzili, [95] i zastępy Iblisa, wszyscy razem. [96] Oni będą mówili, prowadząc tam spór między sobą: [97] „Na Boga! My byliśmy z pewnością w jawnym błędzie, [98] kiedy stawialiśmy was na równi z Panem światów! [99] Nas sprowadzili z drogi tylko grzesznicy, [100] nie mamy więc orędowników [101] ani też nie mamy wiernego przyjaciela. [102] O, jeśliby nam dany był powrót, to bylibyśmy między wiernymi!” [103] Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość ludzi nie wierzy! [104] Zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

[105] Lud Noego uznał za kłamców tych, którzy zostali posłani. [106] Oto powiedział im ich brat Noe: „Czy wy nie boicie się Boga? [107] Ja przecież jestem dla was posłańcem godnym zaufania! [108] Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie! [109] Ja nie żądam od was za to żadnej zapłaty; moja zapłata należy tylko do Pana światów. [110] Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie!” [111] Oni powiedzieli: „Czy mamy tobie wierzyć, skoro za tobą poszli najpodlejsi?” [112] On powiedział: „Ja nie posiadam wiedzy o tym, co oni czynili. [113] Rachunek ich należy tylko do mego Pana; gdy-

byście byli tego świadomi! 114 Ja nie chciałbym odpychać
wierzących. 115 Ja jestem tylko jawnie ostrzegającym”.
116 Oni powiedzieli: „Jeśli nie zaprzestaniesz, o Noe, to
z pewnością cię ukamienujemy!” 117 Powiedział: „Panie
mój! Mój lud uznał mnie za kłamcę. 118 Rozstrzygnij więc
jasno między mną a nim! Uratuj mnie i tych wiernych,
którzy są razem ze mną!” 119 I uratowaliśmy jego i tych,
którzy byli z nim w załadowanym statku; 120 i poto-
piliśmy pozostałych. 121 Zaprawdę, w tym jest znak, lecz
większość ludzi nie wierzy! 122 Zaprawdę, twój Pan jest
Potężny, Litościwy!
123 I lud ‘Ad uznał wysłanników za kłamców. 124 Oto
powiedział do nich ich brat Hud: „Czy wy nie boicie się
Boga? 125 Ja przecież jestem dla was posłańcem godnym
zaufania. 126 Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie!
127 Ja nie żądam od was żadnej nagrody. Moja nagroda
należy tylko do Pana światów! 128 Czy nadal będziecie
budować na każdym wzniesieniu jakiś znak dla daremnej
zabawy? 129 I czy zbudujecie sobie twierdzę w nadziei,
że będziecie nieśmiertelni?! 130 A kiedy przejmiecie
władzę siłą, jesteście gwałtowni jak tyrani. 131 Bójcie się
Boga i słuchajcie mnie! 132 Bójcie się Tego, Który was
zaopatrzył w to, co wam wiadomo: 133 On zaopatrzył was
w trzody i synów, 134 ogrody i źródła. 135 Ja, zaprawdę,
boję się dla was Wielkiego Dnia!”
136 Oni powiedzieli: „Nam jest wszystko jedno, czy
ty nas napominasz, czy też nie jesteś z liczby napomi-
nających. 137 Nasze postępowanie podobne jest tylko do
postępowania naszych przodków. 138 I my nie będziemy

ukarani!” 139 Oni uznali go za kłamcę, więc ich wytraciliśmy. Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość ludzi nie wierzy! 140 Zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

141 I lud Samud uznał za kłamców tych, którzy zostali posłani. 142 Oto powiedział im ich brat Salih: „Czy wy nie będziecie bogobojni? 143 Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania. 144 Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie! 145 Nie żądam od was żadnej nagrody. Moja nagroda jest tylko u Pana światów! 146 Czy myślicie, że zawsze pozostaniecie wśród tego, co jest tutaj, bezpieczni? 147 wśród ogrodów i źródeł? 148 wśród pól uprawnych i drzew palmowych o delikatnych kiściach owoców? 149 Czy myślicie, że zawsze będziecie zręcznie wykuwać domy w górach? 150 Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie! 151 I nie słuchajcie ludzi bezbożnych, 152 którzy szerzą zgorszenie na ziemi i nie czynią dobra!”

153 Oni powiedzieli: „Ty jesteś tylko jednym z zaczarowanych. 154 Jesteś tylko człowiekiem jak my. Przynieś nam jakiś znak, jeśli jesteś z liczby prawdomównych!” 155 Powiedział: „To jest wielbłądzica; ona pić będzie określonego dnia, a wy pić będziecie innego oznaczonego dnia. 156 Nie czyńcie jej nic złego, bo dosięgnie was kara Dnia Wielkiego!” 157 Oni jednak przecięli jej pęciny, lecz nazajutrz tego pożałowali. 158 I dosięgła ich kara. Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość ludzi nie wierzy! 159 Zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

160 Lud Lota uznał za kłamców tych, którzy zostali posłani. 161 Oto powiedział do nich brat ich Lot: „Czy wy

nie będziecie bogobojni? [162] Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania. [163] Przeto bójcie się Boga i słuchajcie mnie! [164] Ja nie żądam od was za to żadnej zapłaty. Moja zapłata jest tylko u Pana światów! [165] Czy będziecie obcować z mężczyznami ze wszystkich światów, [166] a pozostawiać wasze żony, które stworzył wasz Pan dla was? Tak, jesteście ludem występnym!”

[167] Oni powiedzieli: „Jeśli nie zaprzestaniesz, o Locie, to niechybnie zostaniesz wypędzony!” [168] On powiedział: „Nienawidzę tego, co wy czynicie. [169] Panie mój! Wyratuj mnie i moją rodzinę od tego, co oni czynią!” [170] I wyratowaliśmy jego i jego rodzinę wszystkich razem; [171] jedynie stara kobieta znalazła się wśród tych, którzy pozostali w tyle. [172] Następnie wytraciliśmy innych. [173] I spuściliśmy na nich gwałtowny deszcz. A jakże zgubny jest deszcz dla tych, którzy zostali ostrzeżeni! [174] Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość ludzi nie wierzy! [175] Zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

[176] Mieszkańcy Gąszczu uznali za kłamców tych, którzy zostali posłani. [177] Oto powiedział do nich Szu’ajb: „Czy wy nie będziecie bogobojni? [178] Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania. [179] Bójcie się więc Boga i słuchajcie mnie! [180] Ja nie żądam od was żadnej zapłaty. Moja zapłata jest tylko u Pana światów! [181] Dawajcie pełną miarę, a nie bądźcie w liczbie tych, którzy narażają na straty! [182] Ważcie dokładną wagą! [183] Nie zmniejszajcie ludziom ich dobytku i nie czyńcie zła na ziemi, szerząc zgorszenie! [184] Bójcie się Tego, Który was stworzył, i pokolenia dawnych przodków!”

[185] Oni powiedzieli: „Ty jesteś tylko jednym z zaczarowanych. [186] Jesteś przecież tylko człowiekiem, podobnie jak my; i sądzimy, że jesteś tylko kłamcą. [187] Spuść więc na nas płaty z nieba, jeśli jesteś z liczby prawdomównych!” [188] On powiedział: „Mój Pan wie najlepiej, co wy czynicie!” [189] Lecz oni uznali go za kłamcę. I pochwyciła ich kara Dnia Cienia: to była kara Dnia Wielkiego. [190] Zaprawdę, w tym jest znak, lecz większość ludzi nie wierzy. [191] Zaprawdę, twój Pan jest Potężny, Litościwy!

[192] To jest objawienie Pana światów! [193] Z nim zeszedł Duch wierny [194] na twoje serce, abyś był w liczbie ostrzegających [195] w języku arabskim, jasnym. [196] Zaprawdę, to jest w Pismach dawnych przodków! [197] Czy to nie było dla nich znakiem, że wiedzą to uczeni synów Izraela?

[198] Jeślibyśmy objawili to komuś z cudzoziemców [199] i on wyrecytowałby to przed nimi, to oni też by mu nie uwierzyli. [200] W ten sposób wprowadziliśmy to w serca grzeszników. [201] Oni w to nie uwierzą, dopóki nie zobaczą kary bolesnej. [202] I przyjdzie ona do nich nagle, kiedy nawet nie będą się jej spodziewać. [203] Oni wtedy powiedzą: „Czy my znajdziemy się wśród tych, którym będzie dana zwłoka?”

[204] Czy oni starają się przyspieszyć Naszą karę? [205] Jak ci się wydaje? Jeślibyśmy pozwolili im używać życia przez wiele lat, [206] a potem przyszło do nich to, co im zostało obiecane, [207] to czyż przyniesie im jakąkolwiek korzyść to, co było im dane używać? [208] I nie zniszczyliśmy żadnego miasta, zanim nie zostali tam wysłani ci, którzy

ostrzegali 209 dla napomnienia; ponieważ My nie byliśmy
niesprawiedliwi. 210 Nie przynieśli go przecież szatani.
211 To im się nie godzi i nie są do tego zdolni; 212 oni są
odsunięci od słuchania.

213 Nie wzywaj więc, wraz z Bogiem, żadnego inne-
go boga, żebyś nie znalazł się wśród tych, którzy będą
ukarani. 214 I ostrzegaj twój lud, bliskich krewnych!
215 Pochyl twe skrzydła ku tym spośród wiernych, którzy
postępują za tobą! 216 A jeśli ciebie nie słuchają, to pow-
iedz im: „Ja nie jestem winien tego, co wy czynicie!”
217 Zaufaj Potężnemu, Litościwemu 218 Temu, Który ciebie
widzi, kiedy wstajesz 219 i kiedy się obracasz wśród tych,
którzy wybijają pokłony. 220 Zaprawdę, On jest Słyszący,
Wszechwiedzący!

221 Czy Ja mam was powiadomić, na kogo zstępują
szatani? 222 Zstępują oni na każdego kłamcę, grzeszni-
ka. 223 Oni podają do wiadomości to, co zasłyszeli, lecz
większość z nich to kłamcy. 224 A jeśli chodzi o poetów, to
postępują za nimi ci, którzy błądzą. 225 Czy ty nie widzisz,
jak oni wędrują po wszystkich dolinach 226 i jak mówią
to, czego nie czynią? 227 Wyjątek stanowią ci, którzy
uwierzyli, pełnili dobre dzieła i często wspominali Boga.
Oni obronili się po tym, jak doznali niesprawiedliwości.
A niebawem dowiedzą się ci, którzy czynili niespraw-
iedliwość, jakich przeciwności losu oni doznają!

SURA 27 • AN-NAML

MRÓWKI

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ta. Sin.*

To są znaki Koranu i Księgi jasnej: 2 droga prosta i radosna wieść – dla tych, którzy wierzą, 3 którzy odprawiają modlitwę, którzy dają jałmużnę i wierzą szczerze w życie ostateczne. 4 Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą w życie ostateczne, upiększyliśmy ich działania, więc oni wędrują na oślep. 5 Oto ci, których oczekuje najgorsza kara; oni w życiu ostatecznym będą najbardziej stratni. 6 Ty otrzymujesz Koran od Mądrego, Wszechwiedzącego.

7 Oto powiedział Mojżesz do swego ludu: „Zauważyłem ogień; przyniosę wam od niego wiadomość albo przyniosę wam płonącą głownię. Być może, wy się ogrzejecie!” 8 Lecz kiedy zbliżył się do niego, dał się słyszeć głos: „Błogosławiony jest Ten, Który jest w ogniu i Który jest wokół niego! Chwała niech będzie Bogu, Panu światów!

9 O Mojżeszu! Zaprawdę, Jam jest Bóg, Potężny, Mądry! 10 Rzuć twoją laskę!” A kiedy zobaczył, iż ona wije się jak wąż, odwrócił się plecami i nie mógł zrobić kroku. „O Mojżeszu! Nie bój się! Nie boją się przecież posłańcy w Mojej obecności. 11 A jeśli kto popełni niesprawiedliwość, a potem zmieni zło na dobro – to, zaprawdę, Ja jestem Przebaczający, Litościwy! 12 Włóż twoją rękę za pazuchę; wyjmiesz ją białą bez żadnej szkody. To jeden

z dziewięciu znaków dla Faraona i jego ludu. Zaprawdę, oni są ludem bezbożnym!” [13] A kiedy otrzymali Nasze znaki, dające jasne spojrzenie; oni powiedzieli: „To są czary oczywiste!” [14] I oni je odrzucili – niesprawiedliwie i dumnie – chociaż ich dusze były przekonane o prawdzie. I popatrz, jaki był ostateczny koniec tych, którzy szerzyli zgorszenie!

[15] My daliśmy wiedzę Dawidowi i Salomonowi. Oni powiedzieli: „Chwała Bogu, Który nas wyniósł ponad wielu z jego sług wierzących!” [16] Salomon był dziedzicem Dawida i powiedział: „O ludzie! Nauczono nas mowy ptaków i zostaliśmy obdarowani wszelkimi rzeczami. Zaprawdę, to jest łaska oczywista!”

[17] I zgromadzone zostały wojska dla Salomona, złożone z dżinnów, ludzi i ptaków; i ustawiono je w szeregi. [18] A kiedy weszli do Doliny Mrówek, jedna mrówka powiedziała: „O mrówki! Wejdźcie do waszych pomieszczeń, żeby Salomon i jego wojska nie stratowały nas przez nieuwagę”. [19] I Salomon uśmiechnął się na te jej słowa, i powiedział: „Panie mój! Pobudź mnie, abym był wdzięczny za Twoją dobroć, którą mnie napełniłeś i moich rodziców; i abym czynił dobro, które by się Tobie podobało. Wprowadź mnie, przez Twe miłosierdzie, pomiędzy Twoje sługi sprawiedliwe!”

[20] Salomon zrobił przegląd ptaków i powiedział: „Dlaczegoż nie widzę dudka? Czyżby był nieobecny? [21] Ukarzę go niechybnie karą surową albo, doprawdy, go zabiję, chyba że przyniesie mi wyraźne usprawiedliwienie!” [22] Lecz on niebawem się zjawił i powiedział: „Dow-

iedziałem się o czymś, czego ty nie wiesz. Przynoszę ci
od ludu Saba wieść pewną. 23 Oto znalazłem kobietę, która
króluje nad nimi; ona otrzymała wszystko i ma wspaniały
tron. 24 Znalazłem ją i jej lud oddających pokłon słońcu,
poza Bogiem. Szatan upiększył im ich działania i odsunął
od drogi; nie idą więc drogą prostą. 25 Nie oddają oni
pokłonów Bogu, Który wyprowadza z ukrycia to, co jest
w niebiosach i na ziemi, i Który wie, co ukrywacie i co
ujawniacie. 26 Oto Bóg! Nie ma boga, jak tylko On, Pan
tronu wspaniałego!”

27 Powiedział: „Zobaczymy, czy ty mówisz prawdę,
czy też jesteś z liczby kłamców. 28 Idź z tym moim listem,
rzuć go im, potem odwróć się od nich i zaczekaj na to, co
oni odpowiedzą”. 29 Królowa powiedziała: „O starszyzno!
Oto został mi rzucony szlachetny list. 30 Pochodzi on od
Salomona i oto on: ‘W Imię Boga Miłosiernego, Litości-
wego! 31 Nie wynoście się nade mnie i przybywajcie do
mnie poddani całkowicie!’” 32 Powiedziała: „O starszyzno!
Dajcie mi radę w mojej sprawie! Ja nie mogę rozstrzyg-
nąć niczego, dopóki nie będziecie przy mnie świadkami”.
33 Oni powiedzieli: „Posiadamy wielką siłę i posiadamy
wielką odwagę, lecz rozkaz należy do ciebie. Rozważ
więc, co rozkażesz!” 34 Ona powiedziała: „Kiedy królow-
ie wkraczają do miasta, to je niszczą i czynią najmożnie-
jszych z jego mieszkańców – najnędzniejszymi. W ten
sposób oni czynią. 35 Ja jednak poślę im podarunek i zo-
baczę, z czym powrócą wysłannicy”.

36 Kiedy przybyli do Salomona, on powiedział: „Czy
chcecie mnie wspomóc bogactwem? Przecież to, co dał

mi Bóg, jest lepsze od tego, co dał wam. To tylko wy
cieszycie się waszym podarunkiem! 37 Wracajcie do
swoich! My przyjdziemy do nich z wojskami, którym
oni nie będą mogli się przeciwstawić. My ich na pewno
wypędzimy z ich kraju, nędznych i poniżonych”.

38 I powiedział: „O starszyzno! Kto z was przyniesie mi
jej tron, zanim oni przyjdą do mnie poddani całkowicie?”
39 Powiedział Ifrit spośród dżinnów: „Ja ci go przyniosę,
zanim powstaniesz ze swego miejsca; jestem dość silny,
by to uczynić, i godny zaufania”. 40 Powiedział ten, który
posiadał wiedzę z Księgi: „Ja ci go przyniosę, zanim pow-
róci do ciebie twoje spojrzenie”. A kiedy Salomon zo-
baczył go stojącego solidnie przed nim, powiedział: „To
jest z łaski mego Pana, aby mnie doświadczyć, czy będę
wdzięczny, czy niewdzięczny. Kto jest wdzięczny, jest
wdzięczny dla siebie samego, a kto jest niewdzięczny…
– zaprawdę, mój Pan jest Bogaty, Szlachetny!”

41 Powiedział: „Zamaskujcie ten jej tron, abyśmy
mogli zobaczyć, czy ona idzie drogą prostą, czy też jest
spośród tych, którzy nie idą drogą prostą”. 42 Tak więc,
kiedy ona przybyła, powiedziano jej: „Czy taki jest twój
tron?” Ona powiedziała: „Zdaje się, że to on”. „I nam
bowiem została dana wiedza przed nią, i my poddaliśmy
się całkowicie”. 43 Ją odsunęło z drogi to, co czciła poza
Bogiem; ona przecież była z ludu niewiernych. 44 Pow-
iedziano jej: „Wejdź do pałacu”. Kiedy ona go zobaczyła,
sądziła, że to jest tafla wody, i odsłoniła swoje nogi. On
powiedział: „To jest pałac wyłożony taflami z kryształu”.
Ona powiedziała: „Panie mój! Uczyniłam sobie niespraw-

iedliwość; razem z Salomonem poddaję się całkowicie Bogu, Panu światów!"

45 Posłaliśmy do ludu Samud ich brata Saliha: „Czcijcie Boga!" I oto oni podzielili się na dwie grupy, które prowadziły ze sobą spór. 46 On powiedział: „O ludu mój! Dlaczego się śpieszycie z czynieniem zła przed dobrem? Gdybyście tylko poprosili Boga o przebaczenie, być może, doznalibyście miłosierdzia!" 47 Oni powiedzieli: „Wyciągnęliśmy złą wróżbę dotyczącą ciebie i tych, którzy są z tobą". On powiedział: „Wasza wróżba jest u Boga. Tak! Owszem! Wy jesteście ludem wystawionym na próbę!"

48 A było w mieście dziewięciu ludzi, którzy szerzyli zgorszenie na ziemi, a nie czynili dobra. 49 Oni powiedzieli: „Przysięgnijcie sobie wzajemnie na Boga: My zaatakujemy go nocą – jego samego i jego rodzinę – potem powiemy jego opiekunowi: ‘My nie byliśmy świadkami jego zguby i zguby jego rodziny, my jesteśmy prawdomówni’". 50 Oni zamyślili podstęp i My zamyśliliśmy podstęp, kiedy oni nawet nie przeczuwali. 51 I popatrz, jaki był ostateczny koniec ich podstępu! Zniszczyliśmy całkowicie ich i ich lud, wszystkich razem. 52 I opustoszały ich domostwa za to, iż byli niesprawiedliwi. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy wierzą! 53 I uratowaliśmy tych, którzy uwierzyli i którzy byli bogobojni.

54 I Lota. Powiedział on do swego ludu: „Czyż będziecie popełniać szpetotę, skoro jasno widzicie? 55 Cóż? Będziecie zwracać się do mężczyzn, pod wpływem namiętności, zamiast do kobiet? Tak, owszem! Wy jesteś-

cie ludem nieświadomym!” 56 Jedyną odpowiedzią jego
ludu były słowa: „Wypędźcie Lota i jego rodzinę z wasze-
go miasta! To są przecież ludzie, którzy się uważają za
czystych!” 57 I uratowaliśmy jego i jego rodzinę, z wy-
jątkiem żony. Zdecydowaliśmy, aby ona była wśród tych,
którzy pozostali w tyle. 58 I spuściliśmy na nich deszcz.
A jakże zły jest deszcz tych, którzy zostali ostrzeżeni!
59 Powiedz: „Chwała niech będzie Bogu i pokój nad Jego
sługami, których On wybrał!” Czy Bóg jest lepszy, czy
też to, co oni dodają jako współtowarzyszy?

60 On jest Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię,
Który spuścił z nieba wodę dla was – dzięki której spraw-
iliśmy, iż wyrosły ogrody pełne blasku. Wy nie potrafilib-
yście spowodować, iżby wyrosły w nich drzewa. Czy jest
jakiś bóg obok Boga? Tak, owszem! Oni są ludem, który
przypisuje równych. 61 On jest Tym, Który uczynił ziemię
miejscem stałym i utworzył w jej szczelinach rzeki, i ut-
worzył na niej solidnie stojące góry, i utworzył między
dwoma morzami przegrodę. Czy jest jakiś inny bóg obok
Boga? Ależ nie! Lecz większość ludzi nie wie!

62 On jest Tym, Który wysłuchuje uciśnionego, kiedy
Go wzywa, Który odsuwa zło i Który czyni was namiest-
nikami na ziemi. Czy istnieje jakiś inny bóg obok Boga?
Jakże mało oni sobie przypominają! 63 On jest Tym, Który
prowadzi was drogą prostą w ciemności, na lądzie stałym
i na morzu, i Który posyła wiatry jako radosną wieść
zwiastującą Jego miłosierdzie. Czy istnieje jakiś inny
bóg obok Boga? Bóg jest wyniosły ponad to, co Jemu
przypisują jako współtowarzyszy! 64 On jest Tym, Który

daje początek stworzeniu, a potem je ponawia, i Który daje wam zaopatrzenie z nieba i z ziemi. Czy istnieje jakiś inny bóg obok Boga? Przynieście więc wasz dowód, jeśli mówicie prawdę!

65 Powiedz: „Nikt nie zna tego, co ukryte w niebiosach i na ziemi, z wyjątkiem Boga!” Oni zaś nie wiedzą, kiedy będą wskrzeszeni. 66 Przeciwnie! Ich wiedza o życiu ostatecznym nie jest wystarczająca; przeciwnie! oni o nim powątpiewają; tak! oni są ślepi! 67 I mówią ci, którzy nie wierzą: „Czyż my, kiedy staniemy się prochem, podobnie jak nasi ojcowie, czyż zostaniemy wyprowadzeni? 68 Było nam to obiecane, podobnie jak naszym ojcom przedtem! To są tylko opowieści dawnych przodków!” 69 Powiedz: „Podróżujcie po ziemi i patrzcie, jaki był ostateczny koniec grzeszników!”

70 Nie smuć się nad nimi i nie pozostawaj w niepokoju z powodu tego, co oni podstępnie knują! 71 Oni mówią: „Kiedy to ziści się ta obietnica, jeśli jesteście prawdomówni?” 72 Powiedz: „Być może, jest tuż za wami część tego, co staracie się przyśpieszyć!” 73 Zaprawdę, twój Pan jest władcą łaski dla ludzi, lecz większość z nich nie dziękuje! 74 Zaprawdę, twój Pan dobrze wie, co kryją ich piersi i co oni głoszą jawnie! 75 Nie ma nic ukrytego w niebie i na ziemi, czego by nie było w Księdze jasnej!

76 Zaprawdę, ten Koran opowiada synom Izraela znaczną część tego, w czym oni się różnią! 77 I zaprawdę, on jest drogą prostą i miłosierdziem dla tych, którzy wierzą! 78 Zaprawdę, twój Pan rozstrzygnie między nimi przez Swój sąd! On jest Potężny, Wszechwiedzący!

79 Zaufaj więc Bogu! Ty trwasz przy prawdzie oczywistej.
80 Zaprawdę, ty nie zmusisz do słyszenia martwych ani
też nie zmusisz do usłyszenia tego wezwania głuchych,
kiedy oni się odwracają plecami. 81 I nie wyprowadzisz
na drogę prostą ludzi ślepych z ich zabłądzenia. I dasz
usłyszeć tylko tym, którzy wierzą w Nasze znaki i którzy
się poddają całkowicie.

82 A kiedy padnie na nich słowo, to My wyprowadzimy
dla nich zwierzę z ziemi i ono im powie: „Ludzie nie są
szczerze przekonani o Naszych znakach”. 83 A w Dniu,
kiedy My zbierzemy z każdego narodu mrowie spośród
tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki, oni zostaną
podzieleni. 84 A kiedy oni przybędą, On powie: „Czy
uznaliście za kłamstwo Moje znaki, nie obejmując ich
wiedzą? Cóż jeszcze czyniliście?” 85 I padnie na nich
słowo za to, iż byli niesprawiedliwi, i nie będą mogli
mówić. 86 Czyż oni nie widzieli, że uczyniliśmy noc, aby
podczas niej odpoczywali, i dzień, aby jasno widzieli?
Zaprawdę, to są znaki dla ludzi wierzących!

87 W tym Dniu, kiedy zadmą w trąbę, ci, którzy są
w niebiosach i na ziemi, będą przerażeni – z wyjątki-
em tych, których Bóg zechce oszczędzić – i wszyscy
przybędą do Niego upokorzeni. 88 I zobaczysz góry,
które uważałeś za nieruchome, jak będą przechodzić,
podobnie jak przechodzą chmury. To jest działanie Boga,
Który uczynił doskonale każdą rzecz. Zaprawdę, On jest
w pełni świadomy tego, co wy czynicie! 89 Ci, którzy
przyjdą z dobrym dziełem, otrzymają coś lepszego niż
to; oni, tego Dnia, będą uchronieni od strachu. 90 A ci,

którzy przyjdą ze złym dziełem, będą wrzuceni twarzami w Ogień: „Czyż nie otrzymaliście zapłaty jedynie za to, co czyniliście?”

[91] „Ja otrzymałem tylko rozkaz, aby czcić Pana tego
miasta, które On uczynił świętym. – Do Niego należy
każda rzecz! – I otrzymałem rozkaz, abym był wśród
tych, którzy się poddali całkowicie, [92] i abym recytował
Koran”. A ten, kto idzie drogą prostą, idzie drogą prostą
tylko dla siebie; a temu, kto błądzi, powiedz: „Ja jestem
tylko ostrzegającym!” [93] Powiedz: „Chwała niech będzie
Bogu! On ukaże wam Swoje znaki i wy je poznacie. Wasz
Pan nie lekceważy tego, co czynicie!

Sura 28 • Al-Qasas

Opowiadanie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Ta. Sin. Mim.*

[2] To są znaki Księgi jasnej. [3] Przytoczymy ci opowiadanie
o Faraonie i Mojżeszu, zgodnie z prawdą, dla ludzi,
którzy wierzą. [4] Zaprawdę, Faraon był wyniosły na ziemi
i uczynił z jej mieszkańców grupy, starając się osłabić
jedną grupę spośród nich; on zabijał ich synów, a pozos-
tawiał przy życiu ich kobiety. Zaprawdę, on był wśród
tych, którzy szerzą zgorszenie! [5] My chcieliśmy okazać
dobroć tym, którzy zostali poniżeni na ziemi, i uczynić
ich imamami, i uczynić ich dziedzicami; [6] umocnić ich na

ziemi i pokazać Faraonowi i Hamanowi oraz ich wojskom
to, czego się od nich obawiali.

7 I objawiliśmy matce Mojżesza: „Karm go piersią,
a kiedy się będziesz obawiać o niego, to wrzuć go
w morze! Nie obawiaj się i nie smuć! My go tobie zwróci-
my i uczynimy go jednym z posłańców”. 8 I zabrała go
rodzina Faraona, by był dla nich wrogiem i przyczyną
smutku. Zaprawdę, Faraon i Haman, i ich wojska – byli
grzesznikami! 9 I powiedziała żona Faraona: „On będzie
radością oczu dla mnie i dla ciebie! Nie zabijajcie go! Być
może, on będzie dla nas pożyteczny albo weźmiemy go
za syna”.

10 Nazajutrz serce matki Mojżesza stało się puste;
i była gotowa ujawnić to, jeślibyśmy nie wzmocnili jej
serca, tak aby była wśród wierzących. 11 Ona powiedziała
do jego siostry: „Idź za nim!” Ta zaś spoglądała za nim
z boku, tak że oni nie zauważyli. 12 I na początku zakazal-
iśmy mu piersi mamek, tak więc ona powiedziała: „Czy
mogę wam wskazać pewną rodzinę, która w waszym
imieniu zatroszczy się o niego i będzie jemu przyjaźnie
oddana?” 13 W ten sposób oddaliśmy go jego matce,
ażeby doznało ochłody jej oko i aby się nie smuciła, aby
wiedziała, że obietnica Boga jest prawdą. Lecz większość
z nich nie wie. 14 A kiedy on osiągnął dojrzałość i har-
monijny rozwój, daliśmy mu mądrość i wiedzę. Tak My
wynagradzamy czyniących dobro!

15 I wszedł on do miasta, niezauważony przez jego
mieszkańców, i znalazł tam dwóch ludzi, którzy ze sobą
walczyli: jeden był z jego stronników, a drugi z jego

wrogów. I ten, który był jego stronnikiem, poprosił Mo-
jżesza o pomoc przeciwko temu, który był z jego wrogów.
Mojżesz zadał mu cios pięścią i skończył z nim. I pow-
iedział: „To jest działanie szatana; on jest, zaprawdę,
wrogiem jawnym, sprowadzającym z drogi!” 16 I powied-
ział: „Panie mój! Wyrządziłem niesprawiedliwość swojej
własnej duszy. Przebacz mi!” I przebaczył mu. Zaprawdę,
On jest Przebaczający, Litościwy! 17 I powiedział: „Panie
mój! Przez dobrodziejstwa, jakimi mnie obsypałeś, ja
nigdy nie będę pomocnikiem grzeszników”.

18 I nazajutrz znalazł się w mieście, niespokojny
i mający się na baczności. I oto ten, który wczoraj prosił
go o pomoc, głośno go przywoływał. Mojżesz mu pow-
iedział: „Zaprawdę, ty jesteś jawnym podżegaczem”.
19 Lecz kiedy chciał napaść na tego, który był wrogiem
ich obydwu, ten mu powiedział: „O Mojżeszu! Czy ty
mnie chcesz zabić, tak jak zabiłeś wczoraj człowieka?
Czy ty chcesz być tylko tyranem na ziemi i nie chcesz
być wśród tych, którzy przygotowują pomyślność?”
20 Naraz przybył pewien człowiek z najdalszego krańca
miasta, biegnąc pośpiesznie, i powiedział: „O Mojżeszu!
Starszyzna naradza się przeciwko tobie, aby cię zabić.
Uchodź więc! Ja jestem dla ciebie dobrym doradcą”.
21 I Mojżesz wyszedł z miasta, niespokojny i mający się
na baczności. Powiedział: „Panie mój! Wybaw mnie od
tego ludu niesprawiedliwych!”

22 A kiedy się skierował w stronę Madian, powiedział:
„Być może, mój Pan poprowadzi mnie na drogę równą!”
23 A kiedy przybył do wody Madian, znalazł tam grupę

ludzi u wodopoju. I znalazł tam również dwie kobiety,
które trzymały się na stronie. Powiedział: „Co z wami
jest?" Powiedziały: „Nie możemy dojść do wodopoju,
dopóki nie odejdą pasterze, a nasz ojciec jest bardzo
stary". 24 Wtedy on napoił ich trzodę, następnie skier-
ował się do cienia i powiedział: „Panie mój! Ja potrze-
buję jakiegoś dobra, które Ty mógłbyś zesłać dla mnie".
25 I zbliżyła się do niego jedna z nich, idąc nieśmiało, i pow-
iedziała: „Ojciec mój zaprasza ciebie, aby ci zapłacić za
to, że napoiłeś naszą trzodę". A kiedy Mojżesz przyszedł
do niego i opowiedział mu swoją historię, tamten pow-
iedział: „Nie bój się! Wyratowałeś się od ludu niespraw-
iedliwych". 26 Jedna z nich powiedziała: „Ojcze mój! Weź
go na służbę! Przecież on jest najlepszym człowiekiem,
jakiego ty możesz wynająć – silny, godny zaufania".
27 Powiedział: „Ja chcę ci dać za żonę jedną z moich
córek, pod warunkiem że zostaniesz u mnie na służbie
przez osiem lat. A gdybyś chciał pobyć dziesięć lat, to
zależeć będzie tylko od twojej własnej zgody. Ja nie chcę
wywierać na tobie nacisku. Znajdziesz mnie, jeśli Bóg
zechce, jednym ze sprawiedliwych". 28 Powiedział on:
„To jest między mną a tobą. Którykolwiek z tych dwóch
terminów wypełnię, nie doznam z tego powodu żadnej
przykrości. Bóg jest poręczycielem tego, co mówimy".

29 A kiedy Mojżesz zakończył służbę i powędrował ze
swoją rodziną, zauważył ogień od strony Góry. I powied-
ział do swojej rodziny: „Pozostańcie! Zauważyłem ogień,
być może, przyniosę wam od niego jakąś wiadomość
lub głownię z ognia, może się ogrzejecie". 30 A kiedy

podszedł ku niemu, usłyszał głos od prawej strony doliny, w kotlinie błogosławionej, dobywający się z krzewu: „O Mojżeszu! Oto Ja jestem Bogiem, Panem światów! 31 Rzuć twoją laskę!” A kiedy zobaczył, iż ona wije się jak wąż, odwrócił się plecami i nie mógł zrobić kroku. „O Mojżeszu! Przybliż się! Nie bój się! Ty jesteś wśród tych, którzy są bezpieczni. 32 Włóż twoją rękę za pazuchę, wyjmiesz ją białą, bez żadnej szkody. I przyciśnij do siebie twoje ramię, żebyś nie był przerażony. Oto dwa świadectwa od twego Pana dla Faraona i jego starszyzny. Oni są ludem zepsutym”.

33 On powiedział: „Panie mój! Zabiłem jednego z nich i obawiam się, żeby mnie nie zabili. 34 Mój brat Aaron jest bardziej wymowny ode mnie, poślij go więc ze mną jako pomocnika, żeby potwierdził, iż mówię prawdę, bo obawiam się, że oni uznają mnie za kłamcę”. 35 Powiedział: „My wzmocnimy twoje ramię przez twojego brata; i My damy wam obu władzę; oni was nie dosięgną przez Nasze znaki. Wy obydwaj i ci, którzy pójdą za wami, będziecie zwycięzcami”.

36 I kiedy Mojżesz przyszedł do nich z Naszymi znakami, jasnymi dowodami, oni powiedzieli: „To nic innego, jak tylko zmyślone czary! Nie słyszeliśmy o tym wśród naszych dawnych ojców”. 37 I powiedział Mojżesz: „Pan mój wie najlepiej, kto przyszedł z przewodnictwem od Niego i do kogo będzie należeć ostateczne domostwo. Zaprawdę, niesprawiedliwi nie zaznają szczęścia!” 38 I powiedział Faraon: „O dostojnicy! Nie wiem, czy możecie mieć innego boga oprócz mnie. O Hamanie!

Rozpal mi ogień na glinie i zbuduj dla mnie wyniosłą
wieżę; być może, wzniosę się do Boga Mojżesza. Sądzę,
iż jest on kłamcą”.
39 I wbił się w pychę na ziemi bez żadnego prawa – on
i jego wojska. Myśleli, że nie będą do Nas sprowadzeni.
40 Pochwyciliśmy go i jego wojska i wrzuciliśmy ich do
morza. Popatrz, jaki był ostateczny koniec ludzi niespraw-
iedliwych! 41 I uczyniliśmy ich imamami wzywającymi
do Ognia; a w Dniu Zmartwychwstania oni nie będą
wspomożeni. 42 I sprawiliśmy, iż poszła za nimi klątwa na
tym świecie; a w Dniu Zmartwychwstania oni znajdą się
wśród znienawidzonych. 43 I daliśmy Mojżeszowi Księgę,
po wytraceniu pierwszych pokoleń, jako jasne przykłady
dla ludzi, jako przewodnictwo po drodze prostej i jako
miłosierdzie. Być może, oni się opamiętają!
44 Ty nie byłeś na zboczu zachodnim, kiedy wydal-
iśmy rozkaz Mojżeszowi, ani nie byłeś wśród świadków.
45 Lecz My powołaliśmy następne pokolenia i długo
trwało ich życie. Ty nie przebywałeś wśród ludu Madi-
an, recytując im Nasze znaki, lecz My wysyłaliśmy
posłańców. 46 I nie byłeś na zboczu Góry, kiedy wzy-
waliśmy. Lecz ty przybyłeś przez miłosierdzie od twego
Pana, aby ostrzegać lud, do którego nie przyszedł przed
tobą żaden ostrzegający. Być może, oni się opamiętają!
47 Bo inaczej, jeśliby ich dosięgło jakieś nieszczęście za
to, co przygotowały pierwej ich ręce, oni by powiedzie-
li: „Panie nasz! Jeślibyś wysłał do nas posłańca i my
poszlibyśmy za Twoimi znakami, to bylibyśmy między
wiernymi”. 48 Lecz kiedy przyszła do nich prawda od Nas,

oni powiedzieli: „Dlaczego nie zostało mu dane to, co
zostało dane Mojżeszowi?” Czy oni nie odrzucili tego, co
zostało dane Mojżeszowi niegdyś? Oni powiedzieli: „To
są dwie księgi czarów wzajemnie się wspomagające!”
I powiedzieli: „My w to wszystko nie wierzymy!”

49 Powiedz: „Przynieście więc Księgę od Boga, która
byłaby lepszym – od tych dwóch – przewodnikiem po
drodze prostej; będę postępował według niej, jeśli mówicie
prawdę!” 50 Jeśli tobie nie odpowiedzą, to wiedz, że oni
idą tylko za swoimi namiętnościami. A kto jest bardziej
zabłąkany aniżeli ten, kto postępuje za swoją namięt-
nością, bez przewodnictwa ze strony Boga? Zaprawdę,
Bóg nie prowadzi drogą prostą ludu niesprawiedliwych!
51 A teraz doprowadziliśmy do nich słowo – być może, oni
się opamiętają! –

52 Ci, którym daliśmy Księgę przed tą oto – w nią
wierzą. 53 A kiedy jest im recytowana, mówią: „My w nią
wierzymy. To jest prawda od naszego Pana. My jeszcze
przed nią byliśmy całkowicie poddani”. 54 Tacy otrzy-
mają nagrodę dwukrotnie, ponieważ byli cierpliwi. Oni
odpowiadają dobrem za zło i rozdają z tego, w co ich zao-
patrzyliśmy. 55 A kiedy słyszą pustą gadaninę, odwracają
się od niej, mówiąc: „Do nas należą nasze działania, a do
was należą wasze działania. Pokój wam! My nie prag-
niemy ludzi nieświadomych”. 56 Ty nie prowadzisz drogą
prostą, kogo kochasz, lecz Bóg prowadzi drogą prostą,
kogo chce. On zna najlepiej tych, którzy są na drodze
prostej.

57 Oni mówią: „Jeśli pójdziemy drogą prostą z tobą, to

zostaniemy wyrwani z naszej ziemi”. Czyż nie ustanowiliśmy dla nich sanktuarium bezpiecznego, do którego są zbierane owoce wszelkiego rodzaju, jako zaopatrzenie pochodzące od Nas? Lecz większość z nich nie wie.

58 Ileż miast zniszczyliśmy, których mieszkańcy pysznili się swoim życiem! I oto ich domostwa, po ich odejściu, pozostały niezamieszkane – oprócz nielicznych. I My, tylko My jesteśmy dziedzicem! 59 Jednak twój Pan nigdy nie niszczył miast, dopóki nie posłał do ich metropolii posłańca, by recytował im Nasze znaki. My niszczyliśmy miasta tylko wtedy, kiedy ich mieszkańcy byli niesprawiedliwi.

60 I wszystko, co wam zostało dane, jest tylko używaniem życia tego świata i jego ozdobą; a to, co jest u Boga, jest lepsze i bardziej trwałe. Czy nie jesteście rozumni?
61 Czy ten, któremu daliśmy piękną obietnicę i który doczeka się jej spełnienia, jest podobny do tego, któremu daliśmy używanie życia na tym świecie i który potem, w Dniu Zmartwychwstania, znajdzie się wśród stojących przed Nami?

62 W tym Dniu wezwie ich Bóg powie: „Gdzie są Moi współtowarzysze, których wy uznawaliście?” 63 I ci, na których sprawdziło się słowo, powiedzą: „Panie nasz! To są ci, których sprowadziliśmy na manowce, tak jak sami zabłądziliśmy. My się ich wypieramy przed Tobą: oni nas nie czcili”.

64 I zostanie im powiedziane: „Wezwijcie waszych współtowarzyszy!” Oni ich wezwą, lecz nie zostaną wysłuchani; i ujrzą karę. O, gdyby poszli drogą prostą!

65 W tym Dniu On wezwie ich i powie: „Co odpowiedziel-
iście wysłannikom?” 66 I tego dnia wszystkie wieści wy-
dadzą im się ciemne, ani też nie będą się wzajemnie pytać.
67 Lecz ten, kto się nawrócił, uwierzył i czynił dobro, być
może, znajdzie się wśród szczęśliwych.

68 Twój Pan stwarza, co chce, i wybiera; oni nie mają
wyboru. Chwała niech będzie Bogu! On jest wyniosły
ponad to, co Jemu przypisują jako współtowarzyszy!
69 Twój Pan wie, co ukrywają ich piersi i co one ujawnia-
ją. 70 To jest Bóg! Nie ma boga, jak tylko On! Niech Mu
będzie chwała w pierwszym i ostatecznym! Do Niego
należy Sąd i do Niego zostaniecie nawróceni.

71 Powiedz: „Czy wy się już zastanowiliście? Jeśliby
Bóg uczynił nad wami noc nieustanną aż do Dnia Zmart-
wychwstania, to jaki bóg, oprócz Boga, przyniósłby wam
światłość? Czyż wy nie słyszycie?” 72 Powiedz: „Czy wy
się już zastanawialiście? Jeśliby Bóg uczynił nad wami
dzień nieustanny aż do Dnia Zmartwychwstania, to jaki
bóg, oprócz Boga, przyniósłby wam noc, abyście pod-
czas niej odpoczywali? Czyż wy nie widzicie jasno?”
73 Przez Swoje miłosierdzie, On uczynił dla was noc
i dzień, abyście odpoczywali i poszukiwali Jego łaski.
Być może, będziecie wdzięczni!

74 W tym Dniu On wezwie ich i powie: „Gdzie są Moi
współtowarzysze, których wy uznaliście?” 75 I wzięliśmy
z każdego narodu świadka, i powiedzieliśmy: „Przynieś-
cie wasz dowód!” I dowiedzieli się oni, że prawda należy
do Boga. I zawiodło ich to, co oni wymyślili.

76 Oto Karun należał do ludu Mojżesza, lecz on był

względem nich niegodziwy. My daliśmy mu tyle skarbów, że same tylko klucze do nich byłby zbyt ciężkie dla ludzi obdarzonych siłą. Oto powiedział mu jego lud: „Nie raduj się! Zaprawdę, Bóg nie miłuje tych, którzy
się radują! 77 Lecz poszukuj wśród tego, co ci dał Bóg,
siedziby ostatecznej! Nie zapominaj twojego udziału na tym świecie i czyń dobrze, tak jak czyni dobrze dla ciebie Bóg! Nie poszukuj zgorszenia na ziemi! Zaprawdę, Bóg nie miłuje szerzących zgorszenie!”

78 On powiedział: „To, co mi zostało dane, zawdzięczam wiedzy, którą posiadam”. Czyż nie wiedział, iż Bóg wytracił przed nim całe pokolenia takich, którzy byli mocniejsi siłą od niego i którzy więcej zgromadzili? Grzesznicy nie są pytani o swoje grzechy.

79 Potem wyszedł on do swego ludu w całym przepychu. Ci, którzy pragnęli życia tego świata, powiedzieli: „O, gdybyśmy posiadali tyleż, co zostało dane Karunowi!
On jest posiadaczem ogromnej fortuny”. 80 I powiedzieli
ci, którym dana była wiedza: „Biada wam! Nagroda Boga jest lepsza dla tego, kto wierzy i czyni dobro. Otrzymają ją tylko cierpliwi”.

81 I sprawiliśmy, iż ziemia pochłonęła jego i jego domostwo. I nie miał on żadnego oddziału, który by mu
pomógł, poza Bogiem, i nie zdołał się obronić. 82 I rankiem
ci, którzy pragnęli wczoraj być na jego miejscu, mówili: „Biada! Bóg rozdaje hojnie zaopatrzenie, komu chce ze Swoich sług, i wymierza je. Jeśliby Bóg nie był dla nas łaskawy, to sprawiłby, iż zostalibyśmy też pochłonięci. Biada! Niewierni nie bywają szczęśliwi!”

[83] Taka jest siedziba ostateczna! My przygotowujemy
ją dla tych, którzy nie pragną wyniosłości na ziemi ani
szerzyć zgorszenia. Ostateczny koniec należy do bo-
gobojnych! [84] Kto przynosi dobry czyn, będzie miał coś
lepszego od niego. A ten, kto przynosi zły uczynek, niech
wie, że ci, którzy popełniają złe czyny, dostaną zapłatę
tylko za to, co uczynili.

[85] Zaprawdę, Ten, Który nakazał ci głosić Koran,
sprowadzi cię z pewnością na miejsce powrotu. Powiedz:
„Pan mój wie najlepiej, kto przychodzi z drogą prostą
i kto jest w jawnym błędzie”. [86] Ty się nie spodziewałeś, iż
do ciebie będzie skierowana Księga; stało się tak jedynie
przez miłosierdzie twego Pana. Nie bądź więc pomoc-
nikiem niewiernych! [87] Niech oni nie odwrócą ciebie od
znaków Boga, skoro one tobie zostały zesłane. Wzywaj
twego Pana i nie bądź z liczby bałwochwalców! [88] I nie
wzywaj wraz z Bogiem innego boga! Nie ma boga, jak
tylko On! Wszelka rzecz zginie z wyjątkiem Jego oblicza.
Do Niego należy Sąd i do Niego będziecie sprowadzeni!

Sura 29 • Al-‘Ankabut

Pająk

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Alif. Lam. Mim.*

[2] Czy ludzie sądzą, że pozwolimy im powiedzieć: „Uwier-
zyliśmy!” – i nie będą poddani próbie? [3] Przecież doświ-

adczyliśmy tych, którzy byli przed nimi. A Bóg na pewno
zna tych, którzy mówią prawdę, i On zna kłamców!

4 Czy ci, którzy popełniają złe czyny, sądzą, iż Nas
uprzedzą? Jakże złe jest to, co oni sądzą! 5 Kto spodziewa
się spotkania Boga – to przecież termin Boga nadejdzie!
On jest Słyszący, Wszechwiedzący! 6 Kto usilnie walczy,
walczy dla siebie samego. Zaprawdę, Bóg jest Bogaty, nie
potrzebuje światów! 7 Tym, którzy uwierzyli i pełnili do-
bre dzieła – My odpuścimy ich złe czyny i wynagrodzimy
ich czymś piękniejszym niż to, co oni czynili.

8 Nakazaliśmy człowiekowi dobro względem jego
rodziców. Ale jeśli oni będą usilnie walczyć o to, żebyś
Mi dodawał za współtowarzyszy to, czego ty nie znasz –
to ich nie słuchaj! Do Mnie powrócicie i wtedy Ja wam
obwieszczę, co czyniliście. 9 I tych, którzy uwierzyli
i czynili dobre dzieła, My z pewnością wprowadzimy
między szczęśliwych!

10 Wśród ludzi są tacy, którzy mówią: „Uwierzyliśmy
w Boga!” Ale kiedy przyjdzie im cierpieć dla Boga, to
biorą prześladowanie ze strony ludzi za karę Boga.
A kiedy przyjdzie pomoc od twego Pana, to oni z pewn-
ością powiedzą: „My przecież byliśmy z wami!” Czyż
Bóg nie wie najlepiej, co kryje się w piersiach światów?!
11 Bóg zna przecież tych, którzy uwierzyli, i On dobrze
zna obłudników!

12 Mówią ci, którzy nie uwierzyli, do tych, którzy
uwierzyli: „Idźcie naszą drogą, a my poniesiemy wasze
grzechy”. Lecz oni nie poniosą żadnego z ich grzechów.
Oni są kłamcami! 13 Oni poniosą swoje ciężary i inne

ciężary ze swoimi ciężarami. W Dniu Zmartwychwstania zażąda się od nich rachunku z tego, co oni zmyślali.

[14] Wysłaliśmy już Noego do jego ludu i przebywał on wśród nich tysiąc lat bez pięćdziesięciu. I pochwycił ich potop, ponieważ byli niesprawiedliwi. [15] Uratowaliśmy Noego i tych, którzy się z nim znajdowali na statku; i uczyniliśmy go znakiem dla światów.

[16] I Abrahama! Oto powiedział on do swego ludu: „Czcijcie Boga! Bójcie się Go! O, gdybyście wiedzieli, jakie to dla was dobro. [17] Wy czcicie bałwany, poza Bogiem, i stwarzacie kłamstwo. Zaprawdę ci, których czcicie poza Bogiem, nie są w stanie dać wam zaopatrzenia. Poszukujcie więc zaopatrzenia u Boga, czcijcie Go i dziękujcie Mu! Do Niego będziecie sprowadzeni!” [18] A jeśli zadajecie kłam – to przecież zadawały już kłam inne narody przed wami. Na Posłańcu ciąży tylko obowiązek jasnego obwieszczenia.

[19] Czyż oni nie widzieli, jak Bóg daje życie przez pierwsze stworzenie, a potem daje je ponownie? Zaprawdę, to dla Boga jest łatwe! [20] Powiedz: „Wędrujcie po ziemi i popatrzcie, jak On zaczął stworzenie. Potem On spowoduje następne powstanie. Zaprawdę, Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!” [21] On karze tego, kogo chce, i okazuje miłosierdzie, komu chce. [22] Do Niego zostaniecie skierowani. I nie potraficie pozbawić Go władzy ani na ziemi, ani w niebie. I wy nie macie, poza Bogiem, żadnego opiekuna ani pomocnika. [23] A ci, którzy nie wierzą w znaki Boga i w spotkanie z Nim – tacy zwątpili w Moje miłosierdzie. To są ci, których czeka kara bolesna!

24 I odpowiedzią jego ludu było tylko to, iż powiedzieli: „Zabijcie go lub spalcie go!” Lecz Bóg uratował go od ognia. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy wierzą! 25 On powiedział: „Wzięliście sobie, poza Bogiem, bałwanów, jako znak wzajemnej miłości w życiu tego świata. Potem, w Dniu Zmartwychwstania, będziecie się wyrzekać jedni drugich i będziecie się wzajemnie przeklinać. Waszym miejscem schronienia będzie Ogień i nie będziecie mieli pomocników”. 26 Lot uwierzył mu i powiedział: „Ja wywędruję do mojego Pana. Zaprawdę, On jest Potężny, Mądry!” 27 I daliśmy Abrahamowi Izaaka i Jakuba, i ustanowiliśmy w jego potomstwie dar proroczy i Księgę. Daliśmy mu nagrodę na tym świecie, a w życiu ostatecznym on będzie, z pewnością, między sprawiedliwymi.

28 I Lota! Oto powiedział on do swego ludu: „Wy, zaprawdę, popełniacie taką szpetotę, jakiej nie popełnił przed wami nikt spośród światów. 29 Czy wy rzeczywiście przychodzicie do mężczyzn? i uprawiacie rozbój na drodze? i czynicie na waszych zebraniach to, co godne potępienia?” Jedyną odpowiedzią tego ludu były słowa: „Sprowadź na nas karę Boga, jeśli jesteś prawdomówny!” 30 On powiedział: „Panie mój! Dopomóż mi przeciw temu ludowi, który szerzy zgorszenie!”

31 A kiedy przyszli Nasi posłańcy do Abrahama, z dobrą nowiną, powiedzieli: „My wytracimy mieszkańców tego miasta, ponieważ oni są niesprawiedliwi”. 32 On powiedział: „Przecież Lot jest w nim!” I powiedzieli: „My lepiej wiemy, kto jest w nim. Uratujemy jego i jego

rodzinę, z wyjątkiem jego żony, która będzie wśród pozostających w tyle”. 33 A kiedy Nasi posłańcy przyszli do Lota, on się zmartwił o nich, bo nie mógł ich uchronić. Oni powiedzieli: „Nie obawiaj się i nie smuć! My uratujemy ciebie i twoją rodzinę, z wyjątkiem twojej żony; ona będzie wśród pozostających w tyle. 34 Oto my spuścimy na mieszkańców tego miasta plagę z nieba za to, iż szerzyli zepsucie”. 35 I zostawiliśmy z tego miasta znak jasny dla ludzi, którzy są rozumni.

36 I do Madianitów – ich brata Szu’ajba, który powiedział: „O ludu mój! Czcijcie Boga! Oczekujcie z nadzieją Dnia Ostatniego! Nie szerzcie na ziemi zgorszenia!” 37 Lecz oni uznali go za kłamcę. Toteż pochwycił ich straszny wstrząs i znaleźli się rankiem w swoich domostwach leżący nieruchomo na piersiach.

38 I podobnie ludy ‘Ad i Samud – to stało się dla was jasne na widok ich mieszkań. – Szatan upiększył im ich działania i sprowadził ich z drogi, chociaż widzieli jasno.

39 I podobnie Karun, Faraon i Haman. Przyszedł do nich Mojżesz z jasnymi dowodami, lecz oni wbili się w dumę na ziemi. I nie byli tymi, którzy by potrafili Nas wyprzedzić. 40 Pochwyciliśmy każdego z nich z powodu jego grzechu: na niektórych zesłaliśmy huragan niosący kamienie; niektórych pochwycił krzyk; niektórych z nich kazaliśmy pochłonąć ziemi; a niektórych zatopiliśmy. I to nie Bóg wyrządził im niesprawiedliwość, lecz oni sami sobie wyrządzili niesprawiedliwość.

41 I ci, którzy wzięli sobie opiekunów poza Bogiem, są podobni do pająka, który przygotował sobie dom.

A przecież dom pająka jest najnędzniejszym z domów.
Gdyby oni byli wiedzieli! 42 Zaprawdę, Bóg wie, że to, co
oni wzywają poza Nim, jest niczym. A On jest Potężny,
Mądry! 43 To są przypowieści, które My przytaczamy
ludziom, lecz rozumieją je tylko posiadający wiedzę.
44 Bóg stworzył niebiosa i ziemię prawdziwie. Zaprawdę,
w tym jest znak dla wierzących!

45 Głoś to, co ci zostało objawione z Księgi, i odprawiaj
modlitwę! Zaprawdę, modlitwa chroni od szpetoty i pow-
strzymuje od niegodziwości! A wspominanie Boga jest
większe. Bóg wie, co wy robicie.

46 I nie sprzeczajcie się z ludem Księgi inaczej, jak
w sposób uprzejmy – z wyjątkiem tych spośród nich,
którzy są niesprawiedliwi – i mówcie: „Uwierzyliśmy
w to, co nam zostało zesłane, i w to, co wam zostało
zesłane. Nasz Bóg i wasz Bóg jest jeden i my jesteśmy
Mu całkowicie poddani”.

47 Podobnie tobie zesłaliśmy Księgę. Ci, którym dal-
iśmy Księgę, wierzą w nią. Są tu też tacy, którzy wierzą
w nią; a odrzucają Nasze znaki tylko niewierni. 48 Ty nie
recytowałeś przedtem żadnej Księgi ani też nie kreśliłeś
jej swoją prawicą. Dlatego też zwolennicy fałszu powąt-
piewają. 49 Ależ tak, to są znaki jasne w piersiach tych,
którym dano wiedzę; jedynie niesprawiedliwi odrzucają
Nasze znaki.

50 Oni mówią: „O, gdyby jemu zostały zesłane zna-
ki od jego Pana!” Powiedz: „Znaki są jedynie u Boga,
a ja jestem tylko jawnie ostrzegającym!” 51 Czy im nie
wystarczy, że zesłaliśmy tobie Księgę, która im jest recy-

towana? Zaprawdę, w tym jest miłosierdzie i napomnienie dla ludzi, którzy wierzą. [52] Powiedz: „Bóg wystarczy jako świadek! On zna, co jest w niebiosach i co jest na ziemi. A ci, którzy wierzą w fałsz, a nie wierzą w Boga, poniosą stratę”.

[53] Oni domagają się od ciebie przyśpieszenia kary. Gdyby termin nie został wyznaczony, to już przyszłaby na nich kara. I ona z pewnością przyjdzie do nich znienacka, nie będą jej nawet przeczuwać. [54] Oni domagają się od ciebie przyśpieszenia kary, a, zaprawdę, Gehenna obejmie niewiernych! [55] Tego Dnia, kiedy ogarnie ich kara, od góry i od dołu, On im powie: „Zakosztujcie tego, co czyniliście!”

[56] O słudzy Moi, którzy uwierzyliście! Zaprawdę, ziemia Moja jest szeroka, przeto czcijcie Mnie! [57] Każda dusza zakosztuje śmierci; potem do Nas zostaniecie sprowadzeni. [58] A tych, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła – umieścimy w Ogrodzie, w komnatach, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki. Jakże wspaniała nagroda trudzących się! [59] – tych, którzy byli cierpliwi i zaufali swojemu Panu. [60] Ileż to jest zwierząt, które nie przygotowują sobie zaopatrzenia, a Bóg daje zaopatrzenie im i wam. On jest Słyszący, Wszechwiedzący!

[61] Jeśli ich zapytasz: „Kto stworzył niebiosa i ziemię i kto podporządkował słońce i księżyc?”, oni z pewnością powiedzą: „Bóg!” Jakże mogli oni dać się oszukać! [62] Bóg daje zaopatrzenie temu, komu chce ze Swoich sług – i je wymierza. Zaprawdę, Bóg jest o każdej rzeczy Wszech-

wiedzący! [63] Jeśli ich spytasz: „Kto spuścił z nieba wodę i ożywił dzięki niej ziemię po jej śmierci?”, z pewnością odpowiedzą: „Bóg!” Powiedz: „Chwała niech będzie Bogu!” Lecz większość z nich nie rozumie.

[64] Życie tego świata jest tylko zabawą i grą, a, zaprawdę, siedziba ostateczna jest prawdziwym życiem! Gdyby oni wiedzieli! [65] Kiedy wsiadają na statek, to wzywają Boga, wyznając szczerze Jego religię. Lecz kiedy doprowadzi ich szczęśliwie na suchy ląd, oni wtedy dodają Mu współtowarzyszy; [66] aby nie dziękować za to, co im daliśmy, i aby używać. Niebawem oni się dowiedzą!

[67] Czyż nie widzieli, że uczyniliśmy sanktuarium miejscem bezpiecznym, podczas gdy ludzie wokół nich są rabowani? Czyżby oni wierzyli w fałsz, a nie wierzyli w dobroć Boga? [68] A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto wymyślił kłamstwo? albo ten, kto za kłamstwo uznał prawdę, kiedy do niego przyszła? Czy nie ma w Gehennie mieszkania dla niewiernych? [69] A tych, którzy walczyli w Naszej sprawie, My z pewnością poprowadzimy na Nasze drogi. Zaprawdę, Bóg jest z czyniącymi dobro!

SURA 30 • AR-RUM

BIZANTYJCZYCY

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim.*

2 Bizantyjczycy zostali zwyciężeni 3 w najbliższym kraju;
lecz oni, po swojej klęsce, będą zwycięzcami 4 w ciągu kil-
ku lat. Do Boga należy władza, tak przedtem, jak i potem.
I tego Dnia będą radować się wierni, 5 z pomocy Boga. On
udziela pomocy, komu chce. On jest Potężny, Litościwy!
6 Obietnica Boga! Bóg nie łamie Swojej obietnicy, lecz
większość ludzi nie wie. 7 Znają oni tylko zewnętrzny
aspekt życia tego świata, a są niedbali o życie ostateczne.

8 Czyż oni się nie zastanowili nad sobą? Bóg stworzył
niebiosa i ziemię, i to, co jest między nimi, w całej
prawdzie i na pewien określony czas. Lecz, zaprawdę,
wielu spośród ludzi nie wierzy w spotkanie ze swoim
Panem! 9 Czyż oni nie wędrowali po ziemi i nie widzie-
li, jaki był ostateczny koniec tych, którzy byli przed
nimi? Tamci byli silniejsi, uprawiali ziemię i zasiedlili
ją, bardziej niż oni sami. I przyszli do nich ich posłańcy
z jasnymi dowodami; i nie Bóg wyrządził im niespraw-
iedliwość, lecz oni sami ją sobie wyrządzili. 10 Ostatecz-
nym końcem tych, którzy czynili zło, będzie jeszcze coś
gorszego, ponieważ oni za kłamstwo uznali znaki Boga
i wyśmiewali się z nich.

11 Bóg zaczyna stworzenie i powtarza je; potem do
Niego zostaniecie sprowadzeni. 12 Tego Dnia, kiedy na-

dejdzie Godzina, grzesznicy będą zrozpaczeni. 13 I nie
będą mieli orędowników spośród tych, których uznali
za współtowarzyszy; i oni wyrzekną się swoich współto-
warzyszy; 14 tego Dnia, kiedy nadejdzie Godzina, oni się
rozdzielą między sobą. 15 Ci, którzy uwierzyli i pełnili
dobre czyny, będą się radować w Ogrodzie kwitnącym.
16 A ci, którzy nie uwierzyli i którzy za kłamstwo uznali
Nasze znaki, jak i spotkanie życia ostatecznego, będą ska-
zani na karę. 17 Chwała niech będzie Bogu, kiedy zastaje
was pora wieczorna i kiedy zastaje was pora poranna!
18 I chwała Jemu w niebiosach i na ziemi, kiedy się ściem-
nia i w porze południowej!

19 On wyprowadza żyjącego ze zmarłego; On wyprow-
adza zmarłego z żyjącego; On ożywia ziemię po jej śmier-
ci – w ten sposób zostaniecie wyprowadzeni. 20 A z Jego
znaków jest to, iż On stworzył was z prochu; następnie
oto wy, ludzie, rozprzestrzeniliście się. 21 I z Jego znaków
jest to, iż On stworzył dla was żony z was samych, abyś-
cie mogli odpocząć przy nich; i ustanowił między wami
miłość i miłosierdzie. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi,
którzy się zastanawiają!

22 I z Jego znaków jest stworzenie niebios i ziemi, róż-
norodność waszych języków i kolorów. Zaprawdę, w tym
są znaki dla tych, którzy wiedzą! 23 I z Jego znaków jest
– wasz sen w nocy i w dzień i wasze poszukiwanie Jego
łaski. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy słyszą!
24 I z Jego znaków jest to, iż On ukazuje wam błyskawicę,
by wzbudzić strach i nadzieję, iż On zsyła z nieba wodę

i ożywia przez nią ziemię po jej śmierci. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy są rozumni!

[25] I z Jego znaków jest to, iż stoją mocno na Jego rozkaz niebo i ziemia. Potem, kiedy On was wezwie jednym wezwaniem, wtedy z ziemi wyjdziecie. [26] Do Niego należą ci, którzy są w niebiosach i na ziemi; wszyscy są Jemu pobożnie posłuszni. [27] On jest Tym, Który daje początek stworzeniu, potem je powtarza. To jest dla Niego łatwe! On jest najwznioślejszym wzorem w niebiosach i na ziemi. On jest Potężny, Mądry!

[28] On przytoczył wam przykład z was samych. Czy macie z waszych niewolników współuczestników w tym, w co was zaopatrzyliśmy, i czy jesteście w tym z nimi równi? Czy wy się ich obawiacie, tak jak obawiacie się siebie nawzajem? Tak My wyjaśniamy znaki ludziom, którzy są rozumni. [29] Ale ci, którzy są niesprawiedliwi, postępują za swymi namiętnościami, bezwiednie. A kto poprowadzi drogą prostą tego, którego sprowadził z drogi Bóg? Oni nie będą mieli żadnych pomocników.

[30] Przeto zwróć swoje oblicze ku religii, jak człowiek gorliwie pobożny, zgodnie z naturą, jaką Bóg obdarzył ludzi przy stworzeniu. – Nie ma żadnej odmiany w stworzeniu Boga! – To jest religia prawdziwa, lecz większość ludzi nie wie. [31] Nawracając się do Niego, bójcie się Go, odprawiajcie modlitwę i nie bądźcie z liczby tych, którzy Jemu dodają współtowarzyszy! [32] Ani też spośród tych, którzy podzielili swoją religię, tworząc sekty; przy czym każda frakcja odszczepieńcza cieszy się tym, co zachowuje.

33 A kiedy ludzi dotknie jakieś nieszczęście, to oni wzy-
wają swego Pana, nawracając się do Niego. Potem jed-
nak, kiedy On da im zakosztować Swojego miłosierdzia,
niektórzy z nich dodają swemu Panu współtowarzyszy.
34 Czynią tak dlatego, żeby nie być wdzięcznymi za to,
co im daliśmy. Używajcie więc, niebawem się dowiecie!
35 Czy zesłaliśmy im jakąś władzę, która by im mówiła
o tym, co oni Jemu przypisują jako współtowarzyszy?

36 A kiedy My dajemy zakosztować ludziom miłosi-
erdzia, oni się nim cieszą; lecz kiedy dosięgnie ich jakieś
zło, za to, co przygotowały ich ręce, wtedy oni są zrozpa-
czeni. 37 Czyż nie widzieli, że Bóg szeroko rozdaje zao-
patrzenie, komu chce, i je wymierza? Zaprawdę, w tym są
znaki dla ludzi, którzy wierzą! 38 Daj więc krewnemu, co
mu się należy, i biednemu, i podróżnemu! To jest dobro
dla tych, którzy chcą oblicza Boga. I tacy będą szczęśliwi.
39 A to, co dajecie na lichwę, by powiększyło się kosztem
majątku innych ludzi, nie powiększy się u Boga. Lecz to,
co dajecie jako jałmużnę, poszukując oblicza Boga – oni
otrzymają to w dwójnasób.

40 Bóg jest Tym, Który stworzył was i zaopatrzył;
potem sprawi, że pomrzecie, a następnie przywróci was
do życia. Czy wśród tych, których wy Mu dodajecie jako
współtowarzyszy, jest taki, który zrobi coś podobnego?
Niech Jemu będzie chwała! On jest wyniosły ponad to,
co wy Mu dodajecie jako współtowarzyszy! 41 Pojawiło
się zepsucie na lądzie i na morzu przez to, co zdziałały
ręce ludzi, żeby On mógł im dać zakosztować część tego,
co oni uczynili. Być może, oni się nawrócą! 42 Powiedz:

„Wędrujcie po ziemi i popatrzcie, jaki był ostateczny koniec tych, którzy żyli poprzednio; większość z nich to bałwochwalcy”.

[43] Zwróć więc twarz ku prawdziwej religii, zanim nadejdzie Dzień od Boga, którego nie można odwrócić. Tego Dnia ludzie zostaną rozdzieleni: [44] ten, który nie uwierzył, odczuje skutki swojej niewiary; a ci, którzy czynią dobro – to dla siebie samych ścielą łoże; [45] tak jest, aby Bóg mógł zapłacić Swoją łaską tym, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła. Zaprawdę, On nie miłuje niewierzących!

[46] A z Jego znaków jest to, iż posyła wiatry – radosnych zwiastunów, aby wam dać zakosztować Swego miłosierdzia; aby popłynęły statki według Jego rozkazu i abyście poszukiwali Jego łaski. Być może, będziecie wdzięczni! [47] Wysyłaliśmy już przed tobą posłańców do ich ludu; i przybywali oni do nich z jasnymi dowodami. Wtedy zemściliśmy się na tych, którzy zgrzeszyli. Lecz obowiązkiem Naszym była pomoc wiernym.

[48] Bóg jest Tym, Który posyła wiatry, a one wzburzają chmury; On rozciąga je po niebie, jak chce, i czyni je płatami; widzisz wtedy, jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich. I kiedy On dosięga nim kogo chce ze Swoich sług, wtedy oni się radują, [49] choć już byli zrozpaczeni, zanim on został im zesłany. [50] Spójrz więc na ślady miłosierdzia Boga, jak On ożywia ziemię po jej śmierci! Zaprawdę, On ożywia umarłych; On jest nad każdą rzeczą wszechwładny! [51] Ale, z pewnością, jeśli My wyślemy wiatr i oni zobaczą, że jest żółty, to po jego przejściu nadal zostają niewiernymi. [52] A ty przecież nie możesz

dać usłyszeć umarłym ani głuchych zmusić do słyszenia tego wezwania, kiedy oni się odwracają plecami. [53] Ty nie możesz wprowadzić na drogę prostą ślepych z ich zabłądzenia. Lecz skłonisz do usłyszenia tylko tych, którzy wierzą w Nasze znaki i są całkowicie poddani.

[54] Bóg jest Tym, Który stworzył was słabymi; potem, po słabości, dał wam siłę; po okresie siły – słabość i siwiznę. On stwarza to, co chce. On jest Wszechwiedzący, Wszechpotężny! [55] W tym Dniu, kiedy nadejdzie Godzina, grzesznicy będą się zaklinać, iż oni nie przebywali nawet godziny. W ten sposób zostali oszukani. [56] A powiedzą ci, którzy otrzymali wiedzę i wiarę: „Wy znajdowaliście się w Księdze Boga aż do Dnia Zmartwychwstania – a oto Dzień Zmartwychwstania – lecz wy nie wiedzieliście". [57] W tym Dniu nie pomoże tym, którzy byli niesprawiedliwi, ich usprawiedliwienie i nie zostaną oni wysłuchani.

[58] Przytoczyliśmy ludziom w tym Koranie wszelkie przypowieści. Lecz jeśli ty przychodzisz do nich ze znakiem, to z pewnością ci, którzy nie uwierzyli, będą mówili: „Wy jesteście tylko głosicielami fałszu". [59] W ten sposób Bóg pieczętuje serca tych, którzy nie wiedzą. [60] Miej więc cierpliwość! Zaiste, obietnica Boga jest prawdą! I niech cię nie zachwieją ci, którzy nie są przekonani o prawdzie!

Sura 31 • Luqman

Lokman

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim.*

2 To są znaki Księgi pełnej mądrości: 3 przewodnictwo
po drodze prostej i miłosierdzie dla czyniących dobro;
4 tych, którzy odprawiają modlitwę, którzy dają jałmużnę
i którzy mają pewność życia ostatecznego. 5 Ci są na
drodze prostej od ich Pana, oni są szczęśliwi.
6 Wśród ludzi jest i taki, który zakupuje zabawne
opowiadania, by sprowadzać z drogi Boga, nieświadomie,
i brać ją sobie za przedmiot szyderstwa. Dla takich będzie
kara poniżająca. 7 A kiedy jemu recytują Nasze znaki, on
się odwraca pełen dumy, jak gdyby ich nie słyszał, jak
gdyby w jego uszach była głuchota. Obwieść mu więc
karę bolesną! 8 Zaprawdę, dla tych, którzy uwierzyli
i którzy czynili dobre dzieła – będą Ogrody szczęśliwoś-
ci! 9 Oni tam będą przebywać na wieki według obietnicy
Boga, prawdziwej. On jest Potężny, Mądry!
10 On stworzył niebiosa bez filarów, które moglibyście
widzieć. On rzucił na ziemię solidnie stojące, żeby nie
kołysała się z wami. On rozprzestrzenił na niej wszelkie
zwierzęta. Spuściliśmy z nieba wodę i sprawiliśmy,
iż wyrosły na niej wszelkie szlachetne pary. 11 To jest
stworzenie Boga. A pokażcie mi to, co stworzyli ci,
którzy są poza Nim. Tak! Niesprawiedliwi są w błędzie
oczywistym!

12 Daliśmy mądrość Lokmanowi: „Dziękuj Bogu!
Ten, kto dziękuje, dziękuje dla siebie samego, a ten, kto
jest niewdzięczny… Zaprawdę, Bóg jest Bogaty, Godny
Chwały!” 13 Oto powiedział Lokman do swego syna,
napominając go: „Synu mój! Nie dodawaj Bogu żad-
nych współtowarzyszy! Zaprawdę, dodawanie współto-
warzyszy to wielka niesprawiedliwość!”

14 I nakazaliśmy człowiekowi co do jego rodziców: –
matka nosiła go pośród wielu trudów, a odłączenie jego
nastąpiło po dwóch latach – „Bądź wdzięczny Mnie i two-
im rodzicom! Do Mnie zmierza wędrowanie!” 15 A jeśli
oni będą jednak próbowali zmusić cię, żebyś Mi dodawał
współtowarzyszy – o czym nie masz żadnej wiedzy – to
nie słuchaj ich! Jednak zachowuj się w stosunku do nich
na tym świecie w sposób godny! Idź drogą tych, którzy
się do Mnie nawrócili. Potem do Mnie powrócicie i Ja
obwieszczę wam to, co czyniliście.

16 „O synu mój! Jeśliby to było tylko tyle, co ciężar
ziarna gorczycy, i byłoby w skale albo w niebiosach,
albo na ziemi, to Bóg to wyprowadzi. Zaprawdę, Bóg
jest Przenikliwy, Świadomy! 17 O synu mój! Odprawiaj
modlitwę, nakazuj to, co jest odpowiednie, i zakazuj tego,
co jest godne nagany! Znoś cierpliwie, co cię dosięgnie
– to należy do dobrych postanowień. 18 Nie odwracaj
z pogardą twarzy od ludzi! Nie chodź po ziemi zadufany
w sobie! Zaprawdę, Bóg nie miłuje dumnych pyszałków!
19 Niech kroki twoje będą skromne! Zniżaj swój głos!
Zaprawdę, najprzykrzejszy głos to głos osłów!”

20 Czyż nie widzicie, że Bóg podporządkował wam

to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi, i przelał na was Swoje dobrodziejstwa, jawne i skryte? Jednak wśród ludzi znajdzie się taki, który sprzecza się w sprawie Boga, bez żadnej wiedzy, bez przewodnictwa po drodze prostej: i bez Księgi dającej światło. 21 A kiedy się im mówi: „Postępujcie za tym, co objawił Bóg!”, oni mówią: „Wcale nie! My będziemy postępować za tym, przy czym znaleźliśmy naszych ojców”. Czy nawet wówczas, gdyby ich szatan wzywał do kary Ognia palącego?

22 Ten, kto zwraca swoje oblicze ku Bogu, czyniąc dobro, ten trzyma za uchwyt najbardziej solidny. Do Boga należy ostateczny koniec wszystkich spraw! 23 A kto nie uwierzył – niech ciebie nie smuci jego niewiara. Do Nas oni powrócą i My ich powiadomimy o tym, co uczynili. Zaprawdę, Bóg zna dobrze wszystko, co jest w ich piersiach! 24 Damy im niewielki czas używania, a potem poddamy ich surowej karze.

25 A jeśli ty ich zapytasz: „Kto stworzył niebiosa i ziemię?”, oni odpowiedzą: „Bóg!” Powiedz: „Chwała niech będzie Bogu!” Lecz większość ludzi nie wie. 26 Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Zaprawdę, On jest Bogaty, Godny Chwały! 27 Zaprawdę, jeśliby wszystkie drzewa na ziemi były piórami, i jeśliby było morze, któremu pomogłoby jeszcze siedem mórz – to nie wyczerpałyby się słowa Boga. Zaprawdę, Bóg jest Potężny, Mądry!

28 Wasze stworzenie i zmartwychwstanie jest takie jak jednej duszy. Zaprawdę, Bóg jest Słyszący, Jasno Widzący! 29 Czyż nie widziałeś, że Bóg każe przenikać

nocy w dzień i On każe przenikać dniowi w noc; i On
uczynił poddanymi słońce i księżyc – każde z nich płynie
ku oznaczonemu terminowi. Zaprawdę, Bóg jest dobrze
świadomy tego, co czynicie! [30] Tak jest, ponieważ Bóg
jest prawdą i ponieważ to, co wzywacie poza Nim, jest
fałszem, i ponieważ Bóg jest Wyniosły, Wielki!

[31] Czyż nie widziałeś, że statek płynie po morzu przez
dobroć Boga – aby wam pokazać nieco z Jego znaków?
Zaprawdę, w tym są znaki dla każdego cierpliwego,
wdzięcznego! [32] Kiedy okryje ich fala, jak ciemności, oni
wzywają Boga, wyznając szczerze wiarę w Niego; ale
kiedy On ich wyratuje na suchy ląd, to niektórzy z nich
zaczynają się wahać. A odrzuca Nasze znaki jedynie per-
fidny, niewdzięczny!

[33] O ludzie! Bójcie się waszego Pana! Obawiajcie się
Dnia, kiedy żaden ojciec nie będzie mógł nic uczynić
dla swego syna ani też żadne dziecko nie będzie mogło
nic uczynić dla swego ojca. Zaiste, obietnica Boga jest
prawdą! I niech was nie zwodzi życie tego świata, i niech
nie zwodzi was co do Boga ten, który jest wielkim zwod-
zicielem. [34] Zaprawdę, u Boga jest wiedza o Godzinie!
On spuszcza ulewę. On wie, co jest w łonach. Lecz nie
wie dusza, co zyska jutro, i nie wie dusza, na jakiej um-
rze ziemi. Zaprawdę, Bóg jest Wszechwiedzący, w pełni
Świadomy!

SURA 32 • AS-SADŻDA

POKŁON

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Alif. Lam. Mim.*

2 Objawienie Księgi – nie ma co do tego żadnej wątpli-
wości – pochodzi od Pana światów. 3 Może oni powiedzą:
„On ją wymyślił!"? Wcale nie! To jest prawda od twego
Pana, abyś ostrzegał ludzi, do których nie przyszedł przed
tobą żaden ostrzegający. Być może, oni pójdą drogą
prostą.

4 Bóg jest Tym, Który stworzył niebiosa i ziemię, i to,
co jest między nimi, w ciągu sześciu dni. Potem umocnił
się na tronie. Nie ma dla was, poza Nim, żadnego opieku-
na ani orędownika. Czy sobie przypomnicie? 5 On kieruje
z nieba na ziemię Swój rozkaz, który potem wznosi się do
Niego w ciągu dnia liczącego tysiąc lat, według waszej ra-
chuby. 6 To On wie, co skryte i co jawne. On jest Potężny,
Litościwy! 7 On jest Tym, Który doskonale stworzył
każdą rzecz, On zaczął stworzenie człowieka z gliny,
8 potem uczynił jego potomstwo z ekstraktu nędznej
wody. 9 Następnie ukształtował go harmonijnie i tchnął
w niego nieco ze Swojego Ducha; i dał wam słuch, wzrok
i serca. Jakże mało jesteście wdzięczni!

10 Powiedzieli: „Czy kiedy zabłądzimy na ziemi, to czy
z pewnością pojawimy się w nowym stworzeniu?" Ależ
nie! Oni nie wierzą w spotkanie ze swoim Panem. 11 Pow-
iedz: „Zabierze was anioł śmierci, który miał pieczę nad

wami; potem do waszego Pana zostaniecie sprowadzeni!”
12 Gdybyś widział, jak grzesznicy skłaniają głowy przed
swoim Panem: „Panie nasz! Zobaczyliśmy i usłyszeliśmy.
Zawróć nas, abyśmy mogli czynić dobro! My przecież
jesteśmy przekonani o prawdzie”. 13 Gdybyśmy chcieli,
to dalibyśmy każdej duszy drogę prostą. Lecz prawdziwe
jest Moje słowo: „Ja z pewnością napełnię Gehennę dżin-
nami i ludźmi – wszystkimi razem!” 14 Zakosztujcie więc
za to, iż zapomnieliście o spotkaniu tego waszego Dnia!
Oto My zapomnieliśmy o was! Zakosztujcie kary wiec-
zności za to, co czyniliście! 15 Tylko ci wierzą w Nasze
znaki, którzy, kiedy są napominani przez nie, padają na
twarz, wybijając pokłony, głoszą chwałę swego Pana i nie
wbijają się w pychę. 16 Ich boki wyrywają się z pościeli;
oni wzywają swego Pana z obawą i nadzieją i rozdają
z tego, w co ich zaopatrzyliśmy. 17 I żadna dusza nie wie,
jaka radość jest trzymana dla nich w ukryciu w nagrodę
za to, co oni czynili.

18 Czy ten, kto jest wierzącym, jest podobny do bez-
bożnego? Oni obydwaj nie są sobie równi. 19 A dla tych,
którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła – będą Ogrody
schronienia, jako przyjęcie gościnne za to, co czynili.
20 A dla tych, którzy byli bezbożni, miejscem schronienia
będzie Ogień. Za każdym razem, kiedy zechcą z niego
wyjść, zostaną zawróceni i będzie im powiedziane:
„Zakosztujcie kary Ognia, który uznaliście za kłamst-
wo!” 21 I damy im zakosztować kary bliższej przed karą
większą. Być może, oni powrócą! 22 Kto jest bardziej
niesprawiedliwy aniżeli ten, który został napomniany

przez znaki swego Pana, a potem odwrócił się od nich?
Zaprawdę, zemścimy się na grzesznikach!
[23] Oto daliśmy Księgę Mojżeszowi – nie pozostawaj
więc w wątpliwości co do spotkania z Nim – i uczyniliśmy
ją drogą prostą dla synów Izraela. [24] I uczyniliśmy z nich
imamów, którzy prowadzą drogą prostą według Nasze-
go rozkazu – za to, iż byli cierpliwi i że byli przekonani
o prawdziwości Naszych znaków. [25] Zaprawdę, twój Pan
rozstrzygnie między nimi w Dniu Zmartwychwstania
sprawy, w jakich się różnili. [26] Czyż nie jest dla nich
przewodnictwem, iż wiele pokoleń wytraciliśmy przed
nimi? Oni depczą po ich domostwach. Zaprawdę, w tym
są znaki! Czy oni nie posłuchają?
[27] Czyż oni nie widzieli, że My pędzimy wodę ku
wyschniętej ziemi i sprawiamy, iż wyrastają dzięki niej
zasiewy, z których jedzą ich trzody i oni sami? Czyż oni
nie widzą jasno? [28] Oni mówią: „Kiedy będzie to zwycięst-
wo, jeśli jesteście prawdomówni?” [29] Powiedz: „W Dniu
Zwycięstwa nie pomoże już tym, którzy nie uwierzyli, ich
wiara ani nie będzie im dana zwłoka”. [30] Odwróć się więc
od nich i czekaj! Oni też czekają.

Sura 33 • Al-Ahzab

Frakcje

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O Proroku! Bój się Boga i nie daj posłuchu niewiernym
ani obłudnikom! Zaprawdę, Bóg jest Wszechwiedzący,

Mądry! 2 Idź za tym, co ci zostało objawione od twego
Pana! Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy tego, co
czynicie! 3 Zaufaj Bogu! Bóg wystarczy jako poręczyciel!

4 On nie uczynił dwóch serc we wnętrzu człowieka.
On nie uczynił waszych żon, z którymi się rozwodzicie,
mówiąc: „Ty jesteś dla mnie jak grzbiet mojej mat-
ki” – waszymi matkami. On nie czynił waszych dzieci
adoptowanych – waszymi synami. To tylko powiedzenie
waszych ust, Bóg zaś mówi prawdę i On prowadzi prostą
drogą. 5 Nazywajcie ich imieniem ich ojców, to będzie
sprawiedliwsze u Boga. A jeśli nie znacie ich ojców – to
niech będą waszymi braćmi w religii i waszymi po-
dopiecznymi. I nie będziecie mieli żadnego grzechu, jeśli
uczynicie coś przez pomyłkę, ale będziecie mieli grzech
za to, co świadomie zamierzą wasze serca. Bóg jest Prze-
baczający, Litościwy!

6 Prorok jest bliższy wiernym aniżeli oni sami sobie,
a jego żony – to ich matki. Ludzie związani pokrew-
ieństwem są bliżsi sobie nawzajem, przez Księgę Boga,
aniżeli wierni i muhadżirowie, jednak powinniście czynić
dobro waszym bliskim przyjaciołom. To jest zapisane
w Księdze.

7 I oto uczyniliśmy przymierze z prorokami: z Noem,
Abrahamem i Mojżeszem, z Jezusem, synem Marii,
i z tobą; zawarliśmy z nimi uroczyste przymierze, 8 aby
Bóg mógł zapytać prawdomównych – o ich wierność;
lecz dla niewiernych przygotował karę bolesną.

9 O wy, którzy wierzycie! Wspominajcie dobroć Boga
względem was! Oto wojska pomaszerowały przeciw wam

i My wysłaliśmy przeciw nim wiatr i zastępy, których wy nie widzieliście. Bóg widzi jasno to, co czynicie! [10] Oto one napadły na was ze wszystkich stron, kiedy wasze spojrzenia się odwróciły, a wasze serca dosięgały gardła i zaczynaliście snuć o Bogu różne myśli. [11] Tam wierni zostali poddani próbie i gwałtownie wstrząśnięci.

[12] I oto mówili obłudnicy i ci, w których sercach była choroba: „Nie obiecał nam Bóg i Jego Posłaniec nic innego, jak tylko złudę”. [13] I powiedziała jedna frakcja spośród nich: „O mieszkańcy Jasribu! Nie ma tu dla was miejsca, wracajcie!” A inna ich frakcja prosiła Proroka o pozwolenie, mówiąc: „Nasze domy są bez obrony!” A nie były one bez obrony, tylko oni chcieli uciec. [14] A jeśliby wdarł się do nich wróg z różnych stron miasta, a potem zażądano by od nich zaparcia się wiary, to oni zgodziliby się na to, lecz pozostaliby tam tylko krótki czas. [15] A przedtem zawarli przymierze z Bogiem, iż nie odwrócą się plecami. A za przymierze zawarte z Bogiem zostanie zażądany rachunek. [16] Powiedz: „Nie pomoże wam ucieczka, jeśli uciekacie od śmierci lub od zabicia; i tak niewiele będziecie się cieszyć życiem”. [17] Powiedz: „Kto może was postawić poza zasięgiem Boga, jeśli On zechce dla was jakiejś szkody albo jeśli zechce obdarzyć was miłosierdziem?” Nie znajdą oni dla siebie, poza Nim, ani opiekuna, ani pomocnika.

[18] Bóg potrafi poznać wśród was tych, którzy stawiają przeszkody, i tych, którzy mówią swoim braciom: „Przybywajcie do nas!”, lecz sami wykazują niewiele zapału [19] i są względem was skąpi. A kiedy ogarnia ich strach,

widzisz, jak na ciebie patrzą, przewracając oczami jak
ten, którego spowija mrok śmierci. A kiedy strach minie,
ranią was ostrymi językami, skąpiąc dobra. Oni nie uwi-
erzyli wcale i Bóg uczyni daremnymi ich działania. To
jest dla Boga łatwe. 20 Oni sądzą, że frakcje nie odeszły;
a jeśliby te frakcje jeszcze miały przyjść, to oni woleliby
wycofać się na pustynię wśród Beduinów i zasięgać jedy-
nie wiadomości o was. A jeśliby nawet zostali wśród was,
to niewiele by walczyli.

21 Wy macie w Posłańcu Boga piękny wzór – dla
każdego, kto się spodziewa Boga i Dnia Ostatniego
i kto Boga często wspomina. 22 A kiedy wierni zobaczyli
frakcje, powiedzieli: „Oto, co obiecał nam Bóg i Jego
Posłaniec. Prawdziwy jest Bóg i Jego Posłaniec!" To pom-
nożyło jeszcze wiarę i całkowite poddanie się. 23 Wśród
wierzących są ludzie wierni przymierzu, które zawarli
z Bogiem. I są wśród nich tacy, którzy już wypełnili swoje
ślubowanie, i są też inni, którzy jeszcze czekają, lecz nie
zmienili się wcale; 24 jest tak, aby Bóg mógł wynagrodzić
prawdomównych za ich szczerość i ukarać obłudników,
jeśli zechce, albo zwrócić się ku nim. Zaprawdę, Bóg jest
Przebaczający, Litościwy!

25 Bóg odesłał tych, którzy nie uwierzyli, wraz
z ich zaciekłością; nie osiągnęli oni żadnego dobra. Bóg
uchronił wiernych od walki. Bóg jest Mocny, Potężny!
26 I On sprowadził z ich twierdz tych ludzi Księgi, którzy
im pomagali, i rzucił w ich serca strach. Część z nich
zabiliście, a część wzięliście do niewoli. 27 I On dał wam
w dziedzictwo ich ziemię, ich domostwa i ich bogactwa,

oraz ziemię, której nie deptały wasze stopy. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

28 O Proroku! Powiedz twoim żonom: „Jeśli pragniecie życia tego świata i jego ozdób, to przybywajcie! Ja wam pozwolę nacieszyć się i dam wam piękną odprawę.
29 A jeśli pragniecie Boga, Jego Posłańca i siedziby ostatecznej – to, zaprawdę, Bóg przygotował nagrodę ogromną dla tych spośród was, które czynią dobro".
30 O żony Proroka! Którakolwiek z was popełni bezecność jawną, to otrzyma karę podwojoną dwukrotnie. A to jest dla Boga łatwe.

31 A która z was jest poddana Bogu i Jego Posłańcowi oraz czyni dobro – to My ją nagrodzimy dwa razy i przygotujemy dla niej szlachetne zaopatrzenie. 32 O żony
Proroka! Wy nie jesteście takie jak inne kobiety. Jeśli jesteście bogobojne, nie bądźcie pokorne w słowach, aby nie pożądał was ten, w którego sercu mieszka choroba; mówcie słowa odpowiednie!

33 Przebywajcie w swoich domach i nie ozdabiajcie się w ten sposób, jak ozdabiały się kobiety za czasów pogaństwa! Odprawiajcie modlitwę, dawajcie jałmużnę, słuchajcie Boga i Jego Posłańca! O ludzie domu! Bóg chce tylko odsunąć od was brud i oczyścić was całkowicie.
34 I wspominajcie to, co wam jest recytowane w waszych domach ze znaków Boga i z mądrości! Zaprawdę, Bóg jest Przenikliwy, w pełni Świadomy!

35 Zaprawdę – muzułmanie i muzułmanki, wierzący i wierzące, prawdomówni i prawdomówne, cierpliwi i cierpliwe, pokorni i pokorne, dający jałmużnę i dające

jałmużnę, poszczący i poszczące, zachowujący czystość
i zachowujące, wspominający Boga często i wspomina-
jące – przygotował dla was Bóg przebaczenie i nagrodę
ogromną. 36 Kiedy zdecydował Bóg i Jego Posłaniec jakąś
sprawę, to nie godzi się ani wierzącemu, ani wierzącej,
aby mieli inny wybór w tej sprawie. A kto nie słucha Boga
i Jego Posłańca, ten zbłądził w sposób oczywisty.

37 A kiedy powiedziałeś temu, którego Bóg obdarzył
dobrodziejstwami i którego sam obdarzyłeś dobrodziejst-
wami: „Zatrzymaj przy sobie swoją żonę i bój się Boga!”
– ty skrywałeś w swojej duszy to, co Bóg miał ujawnić,
w obawie przed ludźmi; podczas gdy Bóg bardziej zasłu-
guje na to, aby się Go obawiać. A kiedy Zajd wywiązał się
względem niej ze wszystkich swoich powinności, daliśmy
ją tobie za żonę, aby wierni nie mieli żadnej trudności,
jeśli chodzi o żony i ich adoptowanych synów, kiedy wy-
wiążą się względem nich ze swoich powinności. Rozkaz
Boga ma być spełniony! 38 Nie ma winy Proroka w tym,
co nałożył na niego Bóg, zgodnie ze Swoim obyczajem
ustanowionym przez Niego dla minionych pokoleń.
Rozkaz Boga jest rozstrzygnięciem zdecydowanym 39 dla
tych, którzy przekazują posłannictwa Boga i obawiają się
Go; dla tych, którzy się nie lękają nikogo innego, jak tylko
Boga. Bóg wystarczy jako dobrze liczący! 40 Muhammad
nie jest ojcem żadnego z waszych mężczyzn, lecz jest
Posłańcem Boga i Pieczęcią Proroków. Bóg jest o każdej
rzeczy wszechwiedzący!

41 O wy, którzy wierzycie! Wspominajcie Boga
częstym wspominaniem! 42 Wysławiajcie Go rano i wiec-

zorem! 43 On jest Tym, Który błogosławi was, jak i Jego
aniołowie – aby wyprowadzić was z ciemności ku światłu.
44 Powitaniem ich w Dniu, kiedy Go spotkają, będzie:
„Pokój!" On przygotował dla nich szlachetną nagrodę.

45 O Proroku! My posłaliśmy ciebie jako świadka,
zwiastuna radosnej nowiny i ostrzegającego, 46 nawołu-
jącego do Boga, za Jego zezwoleniem, i jako lampę oświ-
etlającą. 47 Zwiastuj radosną wieść wierzącym, iż będą
mieli wielką łaskę u Boga. 48 Nie słuchaj ani niewiernych,
ani obłudników! Pozostaw ich obelgi i zaufaj Bogu!
Wystarczy Bóg jako opiekun!

49 O wy, którzy wierzycie! Kiedy bierzecie za żony
kobiety wierzące, następnie rozwodzicie się z nimi, za-
nim ich dotknęliście, to nie macie prawa wyznaczać im
żadnego okresu oczekiwania. Dajcie im wyposażenie
i odprawcie je w piękny sposób.

50 O Proroku! My uznaliśmy za dozwolone dla ciebie
żony, którym dałeś wiana, i niewolnice, które ci darował
Bóg jako zdobycz, i córki twojego stryja, i córki twoich
ciotek ze strony ojca, i córki twojego wuja ze strony
matki, i córki twoich ciotek ze strony matki, które wy-
wędrowały razem z tobą; i kobietę wierzącą, jeśli ona
sama ofiaruje się Prorokowi, o ile Prorok zechce ją pojąć
za żonę. To jest dozwolone tylko dla ciebie z wyłączeni-
em innych wiernych. My wiemy, co ustanowiliśmy dla
nich w sprawie ich żon i niewolnic – tak abyś nie czuł się
skrępowany. Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

51 Możesz odsunąć na później, którą chcesz spośród
nich, a potem możesz przyjąć do siebie, którą chcesz

i której zapragniesz spośród poprzednio odsuniętych.
I nie popełnisz żadnego przewinienia. To jest najwłaści-
wsze, co możesz uczynić, aby uradować ich oczy i aby
się nie smuciły, i były zadowolone z tego, co im dasz – im
wszystkim! Bóg wie, co jest w waszych sercach! Bóg
jest Wszechwiedzący, Wspaniałomyślny! 52 Ponadto nie
wolno już tobie brać innych kobiet ani też zamieniać je
na żony, chociażby zachwycała cię ich piękność, oprócz
tych, które posiadła twoja prawica. Bóg śledzi pilnie
każdą rzecz.

53 O wy, którzy wierzycie! Nie wchodźcie do domów
Proroka na posiłek o niewłaściwej porze, jedynie wtedy,
kiedy on wam na to pozwoli. Lecz kiedy jesteście zapro-
szeni, to wchodźcie. A kiedy spożyjecie posiłek, to się
rozejdźcie, nie wdając się w poufałą rozmowę. To mogło-
by sprawić przykrość Prorokowi i on wstydziłby się
was. Lecz Bóg nie wstydzi się prawdy. A kiedy prosicie
je o jakiś przedmiot, to proście je spoza zasłony. To jest
przyzwoitsze dla waszych serc i dla ich serc. Nie należy
obrażać Posłańca Boga i nie wolno poślubiać jego byłych
żon. Zaprawdę, to byłoby wobec Boga okropne! 54 Jeśli
wy coś ujawnicie lub ukryjecie… to, zaprawdę, Bóg zna
dobrze każdą rzecz!

55 Nie mają one żadnego grzechu, jeśli się pokazują
swoim ojcom, ich synom i ich braciom, synom ich braci,
synom ich sióstr, ich żonom i ich niewolnicom. Bójcie się
Boga! Zaprawdę, Bóg jest świadkiem każdej rzeczy!

56 Zaprawdę, Bóg i Jego aniołowie błogosławią
Proroka! O wy, którzy wierzycie! Módlcie się za niego

i pozdrawiajcie pozdrowieniem pokoju! [57] Zaprawdę, tych, którzy obrażają Boga i Jego Posłańca, przeklnie Bóg w tym życiu i w życiu ostatecznym; On przygotował dla nich karę poniżającą! [58] A ci, którzy obrażają wierzących i wierzące, gdy oni na to nie zasłużyli, biorą na siebie hańbę i jawny grzech.

[59] O Proroku! Powiedz swoim żonom i swoim córkom, i kobietom wierzących, aby się szczelnie zakrywały swoimi okryciami. To jest najodpowiedniejszy sposób, aby były poznawane, a nie były obrażane. A Bóg jest Przebaczający, Litościwy! [60] Jeśli obłudnicy i ci, w których sercach jest choroba, jak i ci, którzy szerzą niepokoje w Medynie, nie zaprzestaną swoich poczynań, to My pobudzimy ciebie do wystąpienia przeciw nim. Wtedy oni pozostaną z tobą w sąsiedztwie niewiele czasu. [61] Przeklęci! Gdziekolwiek się znajdą, zostaną schwytani i zabici bez litości; [62] zgodnie ze zwyczajem Boga ustanowionym dla minionych pokoleń. A nie znajdziesz odmiany w zwyczaju Boga.

[63] Zapytają cię o Godzinę. Powiedz: „Wiedza o niej jest u Boga!” A co może cię o niej powiadomić? Być może, ta Godzina jest bliska! [64] Zaprawdę, Bóg przeklął niewiernych i przygotował dla nich Ogień płonący! [65] Będą tam przebywać na wieki. I nie znajdą oni ani opiekuna, ani pomocnika. [66] W tym Dniu, kiedy ich twarze będą odwracane w Ogniu, oni powiedzą: „Biada nam! Gdybyśmy słuchali Boga, gdybyśmy słuchali Posłańca!” [67] I będą mówili: „Panie nasz! Słuchaliśmy naszych naczelników i naszych wielkich, oni sprowadzili nas z drogi!” [68] I pow-

iedzą: „Panie nasz! Daj im podwójną karę i przeklnij ich
przekleństwem wielkim!”
69 O wy, którzy wierzycie! Nie bądźcie jak ci, którzy
obrazili Mojżesza! Bóg uczynił go niewinnym tego, co
oni mówili, i był on w poszanowaniu u Boga. 70 O wy,
którzy wierzycie! Bójcie się Boga i mówcie proste słowa!
71 On ulepszy wasze działania i przebaczy wam wasze
grzechy. A kto słucha Boga i Jego Posłańca, ten zdobędzie
w nagrodę wielkie szczęście.
72 Zaofiarowaliśmy depozyt niebiosom, ziemi i górom,
lecz one odmówiły noszenia go i przestraszyły się;
poniósł go człowiek – on przecież jest niesprawiedliwy
i nieświadomy – 73 żeby Bóg mógł ukarać obłudników
i obłudnice, bałwochwalców i bałwochwalczynie, i mógł
zwrócić się ku wierzącym – mężczyznom i kobietom.
Bóg jest Przebaczający, Litościwy!

Sura 34 • Saba’

Sabejczycy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Chwała niech będzie Bogu, do Którego należy wszyst-
ko, co jest w niebiosach i na ziemi! Chwała Jemu w ży-
ciu ostatecznym! On jest Mądry, Świadomy! 2 On wie,
co wchodzi w ziemię i co z niej wychodzi; co schodzi
z nieba i co się ku niemu wznosi. On jest Litościwy,
Przebaczający!
3 Mówią ci, którzy nie uwierzyli: „Nie przyjdzie na

nas Godzina!” Powiedz: „Tak! Ona z pewnością na was
przyjdzie, na mojego Pana, znającego to, co skryte!” Nie
skryje się przed Nim nawet ciężar pyłku, ani w niebi-
osach, ani na ziemi; ani mniejsze od tego, ani większe, co
by nie było w Księdze jasnej! 4 – aby wynagrodzić tych,
którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła. Otrzymają oni
przebaczenie i zaopatrzenie szlachetne. 5 A tych, którzy
usiłują osłabić Nasze znaki, czeka kara bolesnej męki.
6 I zobaczą ci, którym została dana wiedza, iż to, co zesłał
tobie twój Pan, jest prawdą i prowadzi prosto ku drodze
Potężnego, Godnego Chwały!

7 I mówią ci, którzy nie uwierzyli: „Czy mamy wam
wskazać człowieka, który wam obwieści, że kiedy się
rozpadniecie całkowicie, to pojawicie się w nowym st-
worzeniu?” 8 Czy wymyślił on na Boga kłamstwo, czy
jest on opętany przez dżinny? Ale ci, którzy nie wierzą
w życie ostateczne, będą cierpieli całkowicie zabłąkani.
9 Czyż oni nie widzieli tego, co jest przed nimi i co jest za
nimi, w niebie i na ziemi? Jeśli zechcemy, to sprawimy,
iż pochłonie ich ziemia, albo też spuścimy na nich płat
nieba. Zaprawdę, w tym jest znak dla każdego sługi naw-
racającego się!

10 Daliśmy Dawidowi łaskę pochodzącą od nas:
„O góry i wy, ptaki, głoście chwałę Boga razem z nim!”
I zmiękczyliśmy dla niego żelazo: 11 „Sporządzaj kol-
czugi! Wymierzaj uważnie ich oczka!” I czyńcie dobro!
Zaprawdę, Ja widzę jasno, co czynicie!

12 A Salomonowi podporządkowaliśmy wiatr. Ten po-
ranny dął przez miesiąc i ten wieczorny dął przez miesiąc.

I spowodowaliśmy, iż popłynęło dla niego źródło miedzi.
A wśród dżinnów były takie, które pracowały dla niego,
za pozwoleniem Boga. A ktorykolwiek z nich odchyliłby
się od Naszego rozkazu, to dalibyśmy mu zakosztować
Ognia piekielnego. 13 I robili dla niego, co on chciał: sank-
tuaria i posągi, misy jak sadzawki i kotły solidnie stojące.
O rodzie Dawida – czyńcie dzięki! Lecz nieliczni z Moich
sług są wdzięczni!

14 A kiedy postanowiliśmy, iż umrze, to na jego śmierć
wskazało dżinnom tylko pełzające zwierzę ziemi, które
podgryzło jego laskę. A kiedy on upadł, wtedy dżinny
jasno pojęły, że gdyby znały to, co skryte, to nie pozosta-
wałyby w poniżającej karze.

15 Dla ludu Saba w ich miejscu zamieszkania był pew-
ien znak: dwa ogrody z prawej strony i dwa – z lewej:
„Jedzcie z zaopatrzenia waszego Pana i dziękujcie Mu!
Jest to kraina przyjemna, a Pan Przebaczający!” 16 Oni
jednak odwrócili się. Posłaliśmy wtedy na nich powódź
z Al-Arim i zamieniliśmy ich dwa ogrody na dwa inne
ogrody, posiadające gorzkie owoce: tamaryszki i kilka
drzew lotosu. 17 Tak zapłaciliśmy im za to, iż oni nie uwi-
erzyli. Czyż My wynagradzamy w ten sposób kogokol-
wiek oprócz niewiernych?

18 Między nimi i między miastami, które
pobłogosławiliśmy, umieściliśmy miasta łatwo widoczne
i wyznaczyliśmy czas podróży: „Podróżujcie między nimi
przez noce i dnie – bezpieczni!” 19 Lecz oni powiedzieli:
„Panie nasz! Powiększ odległości, jakie przemierzamy!”
I oni wyrządzili krzywdę sobie samym. I uczyniliśmy

ich przedmiotem opowiadań, lecz rozerwaliśmy ich na strzępy. Zaprawdę, w tym są znaki dla każdego cierpliwego, wdzięcznego!

[20] Iblis sprowadził na nich swoją myśl i oni poszli za nim, oprócz nielicznych spośród wierzących. [21] Miał on nad nimi władzę tylko po to, abyśmy mogli odróżnić tych, którzy wierzą w życie ostateczne, od tych, którzy w nie powątpiewają. A twój Pan strzeże każdej rzeczy.

[22] Powiedz: „Wzywajcie tych, których uznajecie poza Bogiem! Oni nie władają nawet ciężarem pyłku, ani w niebiosach, ani na ziemi. Oni nie mają tam żadnego uczestnictwa ani też Bóg nie ma wśród nich pomocnika”. [23] Nie pomoże przed Nim żadne wstawiennictwo, oprócz wstawiennictwa za tymi, na kogo On się godzi. A kiedy strach zostanie oddalony od ich serc, oni powiedzą: „Co powiedział wasz Pan?” Powiedzą: „Prawdę!” On jest Wyniosły, Wielki!

[24] Powiedz: „Kto wam daje zaopatrzenie z niebios i z ziemi?” Powiedz: „Bóg! Zaprawdę, my lub wy albo jesteśmy na drodze prostej, albo też jesteśmy w błędzie oczywistym!” [25] Powiedz: „Was nie zapytają o to, co my uczyniliśmy grzesznego, ani nas nie zapytają o to, co wy czynicie”. [26] Powiedz: „Nasz Pan zbierze nas wszystkich, potem osądzi nas według prawdy. On przecież jest Sędzią, Wszechwiedzącym!” [27] Powiedz: „Pokażcie mi tych, których dodawaliście Jemu jako współtowarzyszy!” Ależ nie! On jest Bogiem Potężnym, Mądrym!

[28] Posłaliśmy cię do wszystkich ludzi jako zwiastuna radosnej wieści i ostrzegającego. Lecz większość ludzi

nie wie. 29 Oni mówią: „Kiedy spełni się ta obietnica,
jeśli jesteście prawdomówni?” 30 Powiedz: „Wy macie
obietnicę Dnia, którego nie będziecie mogli ani opóźnić
o godzinę, ani przesunąć naprzód”.

31 Ci, którzy nie uwierzyli, powiedzieli: „My nie uwi-
erzymy ani w ten Koran, ani to, co było objawione przed
nim!” O, gdybyś ty widział, kiedy niesprawiedliwi będą
postawieni przed swoim Panem, jakie słowa będą kiero-
wać jedni do drugich! Ci, którzy będą poniżeni, powiedzą
do tych, którzy się wbijali w pychę: „Gdyby nie wy, to
bylibyśmy wierzącymi!” 32 Powiedzą ci, którzy w pychę
się wbijali, do tych, którzy byli poniżeni: „Czyż to my
odsunęliśmy was od drogi prostej, kiedy ona przyszła do
was? Przeciwnie, wy byliście grzesznikami!” 33 I pow-
iedzieli ci, którzy byli poniżeni do tych, którzy wbijali się
w pychę: „Przeciwnie! To wasza chytrość nocą i dniem
nakazywała nam, abyśmy nie wierzyli w Boga i abyśmy
czynili Jemu podobnych!” I oni będą napełnieni skrytym
żalem, kiedy zobaczą karę. I nałożyliśmy obroże na szyje
tych, którzy nie uwierzyli. Czyż nie zostało im zapłacone
tylko za to, co czynili?

34 I kiedykolwiek wysłaliśmy do jakiegoś miasta os-
trzegającego, ci, którzy tam żyli w dobrobycie, mówili:
„Zaprawdę, my nie wierzymy w to, z czym zostaliście
posłani!” 35 I powiedzieli: „My jesteśmy bardziej zasob-
ni w bogactwa i dzieci i nie będziemy poddani karze”.
36 Powiedz: „Zaprawdę, mój Pan daje hojne zaopatrzenie
temu, komu chce, i On je wymierza. Lecz większość lud-
zi nie wie”. 37 Bogactwa wasze i wasze dzieci niewiele

przybliżą was do Nas, ale przybliżą tych, którzy wierzą i czynią dobro. Dla nich będzie zapłata podwójna za to, co uczynili. Oni będą przebywać w wyniosłych komnatach, bezpieczni. [38] A ci, którzy starają się osłabić Nasze znaki, zostaną przedstawieni do kary. [39] Powiedz: „Zaprawdę, mój Pan daje hojne zaopatrzenie, komu chce ze Swoich sług – i je wymierza. A jeśli wy rozdacie cośkolwiek, to On wam to zwróci. On jest najlepszym z zaopatrujących!"

[40] W Dniu, kiedy On zbierze wszystkich razem, powie do aniołów: „Czy oni was czcili?" [41] Powiedzą: „Chwała niech będzie Tobie! Ty jesteś naszym opiekunem poza nimi. Przeciwnie! Oni oddawali cześć dżinnom; większość wierzyła w nie". [42] I tego Dnia nie będziecie mogli ani pomóc jedni drugim, ani zaszkodzić. I My powiemy do tych, którzy byli niesprawiedliwi: „Zakosztujcie kary Ognia, który uważaliście za kłamstwo!"

[43] A kiedy są im recytowane Nasze znaki, jako jasne dowody, oni mówią: „To przecież tylko człowiek, który chce nas odsunąć od tego, co czcili nasi ojcowie". I mówią: „To jest tylko zmyślone kłamstwo!" I mówią ci, którzy nie uwierzyli, o prawdzie, kiedy ona do nich przyszła: „To są czary oczywiste!" [44] I nie daliśmy im żadnych ksiąg, które by studiowali, ani też nie posłaliśmy do nich, przed tobą, żadnego ostrzegającego. [45] A ci, którzy byli przed nimi, też zadawali kłam, i nie osiągnęli ani dziesiątej części tego, co My im daliśmy. I za kłamców uznali Naszych posłańców. Jakież więc było Moje oburzenie!

[46] Powiedz: „Ja pouczam was tylko o jednym: Stawajcie przed Bogiem po dwóch lub pojedynczo, potem

zastanawiajcie się! Wasz towarzysz nie jest opętany
przez dżinny. On was tylko ostrzega przed straszną karą”.
47 Powiedz: „Ja nie żądam od was żadnej zapłaty – to wy
ją otrzymacie. Moja zapłata jest tylko u Boga. On jest
świadkiem każdej rzeczy!”

48 Powiedz: „Zaprawdę, mój Pan poraża prawdą. On
jest doskonałym znawcą rzeczy ukrytych”. 49 Powiedz:
„Przyszła prawda! Nie pojawi się fałsz i nie powróci!”
50 Powiedz: „Jeśli zbłądziłem, to zbłądziłem tylko przeciw
sobie samemu. A jeśli idę drogą prostą, to dzięki temu, co
objawił mi mój Pan. Zaprawdę, On jest Słyszący, Bliski!”

51 O, gdybyś mógł zobaczyć, jak będą przerażeni,
kiedy już nie znajdą żadnej ucieczki i zostaną pochwyceni
z bliska! 52 I będą mówić: „My wierzymy w Niego!” Lecz
jak oni mogą osiągnąć wiarę z tak dalekiego miejsca?
53 Nie uwierzyli oni przecież w Niego przedtem, tylko
z daleka snuli przypuszczenia na temat tego, co skryte.
54 I będzie ustawiona przegroda między nimi a tym, czego
pragnęli, tak jak było z im podobnymi dawniej. Zaprawdę,
oni byli w głębokim zwątpieniu!

Sura 35 • Al-Fatir

Stwórca

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Chwała Bogu, Stwórcy niebios i ziemi, Który uczynił
aniołów posłańcami posiadającymi skrzydła – dwa, trzy
lub cztery. On powiększa w stworzeniu to, co chce. Bóg

jest nad każdą rzeczą wszechwładny! 2 Czegokolwiek
Bóg udzieli ludziom ze Swego miłosierdzia, tego nikt nie
powstrzyma; i cokolwiek On powstrzyma, tego nikt nie
ześle po Nim. On jest Potężny, Mądry!

3 O ludzie! Przypomnijcie sobie dobroć Boga
względem was! Czy jest jakiś stwórca poza Bogiem? On
wam daje zaopatrzenie z nieba i z ziemi. Nie ma boga,
jak tylko On! Jakże więc możecie być odwróceni? 4 Jeśli
oni uważają cię za kłamcę, to przecież już przed tobą inni
posłańcy byli uważani za kłamców. Do Boga są sprow-
adzane wszystkie sprawy.

5 O ludzie! Zaiste, obietnica Boga jest prawdą! Niech
was nie zwodzi życie tego świata i niech nie zwiedzie was
zwodziciel względem Boga! 6 Zaprawdę, szatan jest dla
was wrogiem! Uważajcie go więc za wroga. On wzywa
tylko swoich stronników, aby byli mieszkańcami Ognia
płonącego. 7 Tych, którzy nie uwierzyli, czeka kara strasz-
na. A tych, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła, czeka
przebaczenie i nagroda wielka.

8 A co będzie z tym, którego złe działanie zostało
upiększone i on sam uzna je za piękne? Zaprawdę, Bóg
sprowadza z drogi, kogo chce, i prowadzi drogą prostą,
kogo chce. Niech więc nie rozwodzi się w smutkach
twoja dusza nad nimi! Zaprawdę, Bóg wie dobrze, co oni
czynią!

9 Bóg jest Tym, Który posyła wiatry i one wzburzają
chmury; wtedy pędzimy je ku martwej krainie i ożywiamy
przez to ziemię po jej śmierci. Takie jest zmartwychw-
stanie! 10 Kto pragnie potęgi – to potęga jest w całości

u Boga. Do Niego wznosi się dobre słowo i czyn pobożny;
On je wywyższa. A tych, którzy knują podstępnie złe czy-
ny, czeka kara straszna, a podstęp ich spełznie na niczym.
11 Bóg stworzył was z prochu, potem z kropli nasienia;
następnie uczynił was parami. I żadna istota żeńska nie
nosi i nie wydaje na świat, jak tylko za Jego wiedzą. I nie
przedłuża się życia długowiecznemu, i nic się z niego nie
skraca wbrew temu, co jest w Księdze. Zaprawdę, to dla
Boga jest łatwe!

12 I nie są jednakowe dwa morza: jedno – słodkie,
o dobrym smaku, przyjemne do picia, drugie – słone,
gorzkie. I z każdego żywicie się świeżym mięsem,
i wydobywacie ozdoby, które nosicie. Widzisz tam statki
prujące je, żebyście mogli poszukiwać Jego łaski. Być
może, będziecie wdzięczni! 13 On wprowadza noc w dzień
i On wprowadza dzień w noc. On podporządkował słońce
i księżyc – wszystko płynie do wyznaczonego kresu. To
jest Bóg – wasz Pan! Do Niego należy królestwo, a ci,
których wzywacie poza Nim, nie posiadają nawet łuski
pestki daktyla. 14 Jeśli ich wezwiecie, to oni wcale nie
usłyszą waszej modlitwy; a jeśliby nawet usłyszeli, to by
wam nie odpowiedzieli; a w Dniu Zmartwychwstania oni
wyrzekną się współtowarzystwa. I nikt nie może ciebie
powiadomić tak jak Ten, Który jest doskonale świadomy.

15 O ludzie! Wy potrzebujecie Boga, a Bóg jest Bo-
gaty, Godny Chwały! 16 Jeśli On zechce, to was zabi-
erze, a sprowadzi nowe stworzenie. 17 To dla Boga nie
jest wielką rzeczą. 18 I nie poniesie żadna niosąca ciężar
ciężaru drugiej; a jeśli nawet jakaś przygnieciona ciężar-

em wezwie pomocy do poniesienia go, to nikt jej w tym nie ulży – nawet gdyby to był krewny. Ty tylko ostrzegasz tych, którzy się boją swego Pana z powodu tego, co jest skryte, i którzy odprawiają modlitwę. A kto się oczyszcza, to oczyszcza się dla siebie samego. Do Boga zmierza wędrowanie.

[19] Niewidomy nie jest równy temu, który widzi; [20] ani
ciemności i światło, [21] ani cień i żar słońca; [22] nie są równi
żywi i umarli. Zaprawdę, Bóg daje słyszeć, komu chce,
lecz ty nie możesz skłonić do słyszenia tych, którzy są
w grobach [23] – ty jesteś tylko ostrzegającym. [24] My posłal-
iśmy ciebie z prawdą, jako zwiastuna i jako ostrzegające-
go. I nie ma żadnego narodu, do którego by nie przyszedł
ostrzegający. [25] A jeśli cię uznają za kłamcę, to przecież
kłam zadawali już ci, którzy byli przed nimi. Do nich
przychodzili ich posłańcy z jasnymi dowodami i z Psal-
mami, i Księgą dającą światło. [26] Potem pochwyciłem
tych, którzy nie uwierzyli. I jakież było Moje oburzenie!

[27] Czy nie widziałeś, iż Bóg zesłał z nieba wodę; i My
sprawiliśmy dzięki niej, iż wyrosły owoce o różnych kolo-
rach? A góry poznaczone są pasmami – białymi i czer-
wonymi, o różnych odcieniach i kruczoczarne. [28] A wśród
ludzi i zwierząt, i trzód też są różne kolory. Przecież
obawiają się Boga jedynie ludzie mądrzy spośród Jego
sług. Zaprawdę, Bóg jest Potężny, Przebaczający!

[29] Zaprawdę, ci, którzy recytują Księgę Boga, ci,
którzy odprawiają modlitwę, ci, którzy rozdają z tego,
czym ich obdarzaliśmy, skrycie lub jawnie, ci spodziewa-
ją się zysku, który nie przepadnie. [30] Bóg będzie mógł

dać im pełną zapłatę i zwiększyć Swoją łaskę. Zaprawdę, On jest Przebaczający, Wdzięczny! [31] To, co objawiliśmy tobie z Księgi, jest prawdą potwierdzającą prawdziwość tego, co przed nią zostało objawione. Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy i doskonale widzący Swoje sługi!

[32] Potem daliśmy Księgę w dziedzictwo tym, których wybraliśmy spośród Naszych sług: wśród nich są niesprawiedliwi dla samych siebie; wśród nich są umiarkowani i wśród nich są wyprzedzający innych dobrymi uczynkami, spełnianymi za zezwoleniem Boga. To jest wielka łaska! [33] Oni wejdą do Ogrodów Edenu; tam będą ozdobieni bransoletami ze złota i pereł, a szaty ich będą z jedwabiu. [34] I będą mówili: „Chwała niech będzie Bogu, Który oddalił od nas smutek! Zaprawdę, nasz Pan jest Przebaczający, Wdzięczny! [35] On jest Tym, Który umieścił nas, ze Swojej łaski, w siedzibie trwałego przebywania. Nie dotknie nas tam ani trud, ani zmęczenie".

[36] A tych, którzy nie uwierzyli, czeka Ogień Gehenny. I nie zostanie postanowione, aby umarli, ani też nie doznają ulgi od męki. W ten sposób płacimy każdemu niewiernemu. [37] I będą tam krzyczeć: „Panie nasz, wyprowadź nas! Będziemy czynić dobro, nie to, co czyniliśmy!" Czyż nie daliśmy wam dość długiego życia, tak iżby mógł się opamiętać ten, kto się zastanawiał? I przychodził do was ostrzegający. Zakosztujcie więc! Dla niesprawiedliwych nie będzie żadnego pomocnika!

[38] Zaprawdę, Bóg zna to, co skryte w niebiosach i na ziemi! On wie dobrze, co kryją piersi! [39] On jest Tym, Który uczynił was namiestnikami na ziemi. A kto

nie wierzy, to jego niewiara zwróci się przeciw niemu. Niewiara tych, którzy nie wierzą, tylko powiększa nienawiść ich Pana; niewiara tych, którzy nie wierzą, tylko powiększa ich zgubę.

40 Powiedz: „Czy widzieliście waszych współtowarzyszy, których wzywacie poza Bogiem? Pokażcie mi, co oni stworzyli na ziemi? Albo czy oni mają uczestnictwo w niebiosach?" Albo czy daliśmy im Księgę, aby mieli z niej jasny dowód? Przeciwnie! To, co sobie wzajemnie przyrzekają, niesprawiedliwi, to tylko złuda!
41 Zaprawdę, Bóg podtrzymuje niebiosa i ziemię, aby nie ustały. A jeśliby one ustały, to nie utrzymałby ich nikt poza Nim. On jest Wspaniałomyślny, Przebaczający!

42 Oni przysięgali na Boga najuroczystszą przysięgą, iż jeśli przyjdzie do nich ostrzegający, to będą na prostszej drodze aniżeli jakikolwiek z narodów. Ale kiedy przyszedł do nich ostrzegający, to tylko powiększyło ich wstręt,
43 dumę na ziemi i złośliwy podstęp. Ale złośliwy podstęp otacza tylko tych, którzy się do niego uciekają. Czyż oni patrzą jedynie na zwyczaj praojców? Ale ty nie znajdziesz w zwyczaju Boga żadnej zmiany! I nigdy nie znajdziesz
w zwyczaju Boga żadnego odchylenia! 44 Czyż oni nie
wędrowali po ziemi i nie widzieli, jaki był ostateczny koniec tych, którzy byli przed nimi i byli mocniejsi pod względem siły? Lecz nic nie jest w stanie sprowadzić Boga do niemocy, ani w niebiosach, ani na ziemi. Zaprawdę, On jest Wszechwiedzący, Wszechwładny!

45 A jeśliby Bóg chciał karać ludzi za to, co oni dokonali, to nie pozostawiłby na powierzchni ziemi żadnej

istoty żyjącej. Lecz On daje im zwłokę do oznaczonego terminu. A kiedy nadejdzie ich termin… Zaprawdę, Bóg jasno widzi Swoje sługi!

Sura 36 • Ja Sin

Ja Sin

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ja. Sin.*

2 Na Koran pełen mądrości! 3 Zaprawdę, ty jesteś wśród
posłańców 4 na drodze prostej! 5 Oto objawienie Potęż-
nego, Litościwego, 6 dane ci, abyś ostrzegał lud, którego
ojcowie nie byli ostrzegani, są więc niedbali.

7 Sprawdziło się już słowo nad większością z nich, lecz
oni nie wierzą. 8 My nałożyliśmy na ich szyje obroże aż
do podbródków, tak iż głowy ich są podniesione nieruch-
omo. 9 I umieściliśmy przed nimi przegrodę i za nimi
przegrodę; w ten sposób zakryliśmy ich i oni nie widzą.
10 I wszystko im jedno, czy ty ich ostrzegasz, czy ich nie
ostrzegasz: oni nie wierzą. 11 Ty możesz ostrzegać tylko
tego, który postępuje za napomnieniem i który obawia się
Miłosiernego z powodu tego, co jest ukryte. Uraduj go
więc wieścią o przebaczeniu i szlachetnej nagrodzie.

12 Zaprawdę, My przywracamy do życia umarłych
i zapisujemy, co oni przygotowali pierwej i co pozostawi-
li; każdą rzecz wyliczyliśmy w jasnym rejestrze.

13 I przytocz im przypowieść o mieszkańcach mias-

ta, kiedy przybyli do niego posłańcy. [14] Oto posłaliśmy ich dwóch, lecz oni uznali ich za kłamców; wtedy wsparliśmy ich trzecim. I powiedzieli: „Oto zostaliśmy posłani do was”. [15] Powiedzieli: „Wy przecież jesteście tylko śmiertelnikami, podobnie jak my. Miłosierny nie zesłał niczego, wy tylko kłamiecie!” [16] Powiedzieli: „Pan nasz wie, że zostaliśmy do was wysłani, [17] mamy jedynie obowiązek jasnego obwieszczenia”. [18] Powiedzieli: „Mamy dla was złą wróżbę. Jeśli nie zaprzestaniecie, to my was ukamienujemy; i niezawodnie dotknie was od nas kara bolesna”. [19] Powiedzieli: „Wasza zła wróżba niech pozostanie z wami. A skoro jesteście napomnieni… Lecz wy jesteście ludźmi występnymi”.

[20] I przybył wtedy pewien człowiek, pospiesznie biegnąc z końca miasta, i powiedział: „O ludzie! Idźcie za tymi wysłannikami! [21] Idźcie za tymi, którzy nie żądają od was żadnej zapłaty i którzy są na drodze prostej!

[22] Dlaczego nie miałbym czcić Tego, Który mnie stworzył i do Którego zostaniecie sprowadzeni? [23] Czyż mam brać sobie bogów poza Nim? Jeśli Miłosierny zechce dotknąć mnie jakimś złem, to nic mi nie pomoże ich wstawiennictwo i oni mnie nie zbawią. [24] Zapewne byłbym wtedy w jawnym zabłądzeniu. [25] Zaprawdę, ja uwierzyłem w waszego Pana! Słuchajcie mnie!” [26] Powiedziano mu: „Wejdź do Ogrodu!” On powiedział: „O, jeśliby mój lud wiedział, [27] że mój Pan mi przebaczył i umieścił mnie między tymi, którzy zostali uhonorowani!”

[28] I po nim nie posłaliśmy już przeciw jego ludowi żadnego wojska z niebios ani nie mamy zamiaru posyłać.

29 I był tylko jeden krzyk – i oto oni zgaśli! 30 O, jakie
zasmucenie dla sług! Żaden posłaniec nie przychodzi do
nich, żeby się z niego nie wyśmiewali. 31 Czyż oni nie
widzieli, ile pokoleń wytraciliśmy przed nimi? i że oni
już do nich nie powrócą? 32 Lecz wszyscy razem zostaną
przed Nami postawieni.

33 I znakiem dla nich – ziemia umarła; ożywiliśmy
ją i wyprowadziliśmy z niej ziarno, które oni jedzą.
34 I uczyniliśmy na niej ogrody z drzewami palmowymi
i winną latoroślą, i sprawiliśmy, iż wytryskają z niej
źródła, 35 ażeby mogli jeść jej owoce i to, co wypracują
ich ręce. Czyż mogą nie być wdzięczni? 36 Chwała niech
będzie Temu, Który stworzył wszystkie pary, jakie wyda-
je ziemia i oni sami, i te, których oni nie znają.

37 I znakiem dla nich – noc. My zdejmujemy z niej
dzień i oto oni są w ciemnościach. 38 I słońce – ono płynie
do swego stałego miejsca. To jest ustanowienie Potężne-
go, Wszechwiedzącego! 39 I księżyc – ustanowiliśmy dla
niego stacje, aż staje się podobny do suchej gałęzi pal-
mowej. 40 I ani słońcu nie wolno doganiać księżyca, ani
też noc nie wyprzedzi dnia; i wszystko żegluje po orbicie.

41 I znakiem dla nich – iż nosiliśmy ich potomstwo na
statku załadowanym. 42 I stworzyliśmy dla nich podobny
do niego, na który oni wsiadają. 43 Jeśli zechcemy, po-
topimy ich i oni nie znajdą pomocnika; i będą uratowani
44 jedynie dzięki Naszemu miłosierdziu, by do pewnego
czasu cieszyć się życiem.

45 Kiedy im mówią: „Bójcie się tego, co jest przed
wami, i tego, co jest za wami; być może doznacie miłosi-

erdzia…” 46 A jednak żaden spośród znaków ich Pana
nie przychodzi do nich, żeby się od niego nie odwrócili.
47 A kiedy się im mówi: „Rozdawajcie z tego, czym ob-
darzył was Bóg!”, to ci, którzy nie wierzą, mówią do tych,
którzy wierzą: „Czyż my mamy karmić tych, których
mógłby nakarmić Bóg, jeśliby zechciał? Wy jesteście
tylko w jawnym błędzie!”

48 I oni mówią: „A kiedy się spełni ta obietnica, jeś-
li jesteście prawdomówni?” 49 Nie będę wiele czekać,
tylko jeden krzyk ich pochwyci, kiedy jeszcze będą się
sprzeczać. 50 I nie będą oni w stanie przygotować żadnego
polecenia ani też powrócić do swoich rodzin. 51 I zadmą
w trąbę! I oto oni, z grobów, do swojego Pana pospieszą!
52 Powiedzą: „Biada nam! Kto nas wyrwał z naszego
miejsca spoczynku? Oto, co obiecał Miłosierny. I prawdę
mówili posłańcy!” 53 I będzie tylko jeden krzyk. I oto oni
wszyscy zostaną przed Nami postawieni.

54 I tego Dnia żadna dusza nie dozna w niczym
niesprawiedliwości. Będziecie wynagrodzeni tylko za
to, co czyniliście. 55 Zaprawdę, mieszkańcy Ogrodu tego
Dnia będą się jedynie radować. 56 Oni i ich żony będą
wypoczywać w cieniu na ozdobnych łożach. 57 Będą tam
dla nich owoce i będą mieli wszystko, czego zażądają.
58 „Pokój!” – słowo od Pana litościwego.

59 Trzymajcie się z dala dzisiaj, o wy, grzesznicy!
60 Czyż wam nie nakazałem, o synowie Adama: „Nie
czcijcie szatana! Zaprawdę, on jest wrogiem jawnym!
61 Czcijcie Mnie! – to jest droga prosta!” 62 Szatan sprow-
adził z drogi mnóstwo spośród was. Czyż nie mieliście

rozumu? 63 Oto Gehenna, która wam została obiecana!
64 Palcie się w niej dzisiaj za to, iż nie wierzyliście!
65 Dzisiaj My nakładamy pieczęć na ich usta, lecz mówią
ich ręce i ich nogi świadczą o tym, co oni zarobili.

66 A jeślibyśmy chcieli, to starlibyśmy ich oczy; i oni
rzuciliby się na poszukiwanie drogi, lecz jakżeby mogli
widzieć? 67 I jeślibyśmy chcieli, to przemienilibyśmy
ich na miejscu, wtedy oni nie mogliby ani odejść, ani
powrócić. 68 A komu My dajemy długie życie, to pochyl-
amy jego postać. Czyż oni nie rozumieją? 69 My nie
nauczyliśmy go poezji – to nie byłoby dla niego odpow-
iednie. To jest tylko napomnienie i Koran jasny, 70 jako
ostrzeżenie dla każdego żyjącego i aby ziściło się słowo
wobec niewiernych.

71 Czyż oni nie widzieli, iż My stworzyliśmy dla nich,
między tym, co stworzyły Nasze ręce – trzody, których są
posiadaczami? 72 I poddaliśmy im je: jedne z nich służą
im do jazdy wierzchem, a inne jako pożywienie. 73 Mają
też z nich inne korzyści, jak i napoje. Czyż mogą nie być
wdzięczni? 74 Jednak oni wzięli sobie bogów poza Bogi-
em. Być może, oni będą wspomożeni?! 75 Lecz oni nie
mogą udzielić im pomocy, chociażby byli zastępem dla
nich przygotowanym. 76 Niech cię nie zasmuca ich słowo!
My wiemy, co oni ukrywają i co ujawniają.

77 Czyż nie widział człowiek, jak stworzyliśmy go
z kropli nasienia? I oto on jest jawnym przeciwnikiem!
78 I przytacza Nam przykład, a zapomniał o swoim stworze-
niu. Mówi on: „Kto ożywi kości, kiedy one są zetlałe?”
79 Powiedz: „Ożywi je Ten, Kto stworzył je po raz pierwszy.

On o wszelkim stworzeniu jest wszechwiedzący! 80 On
jest Tym, Który przygotował dla was ogień z zielonego
drzewa, i oto wy zapalacie z niego”. 81 Czyż Ten, Który
stworzył niebiosa i ziemię, nie jest w mocy stworzyć do
nich podobnych? Tak! On jest Stworzycielem, Wszech-
wiedzącym! 82 Jego rozkaz – kiedy On chce jakiejś rzeczy
– zawiera się w słowie: „Bądź!” – i ona jest. 83 Chwała
niech będzie Temu, w Którego ręku jest władza królews-
ka nad każdą rzeczą! Do Niego będziecie sprowadzeni!

Sura 37 • As-Saffat

Szeregi

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na tych, którzy stoją w szeregach, 2 i tych, którzy
odpędzają gwałtownie, 3 i tych, którzy recytują napom-
nienie! 4 Zaprawdę, wasz Bóg jest Jeden! 5 Pan niebios
i ziemi, i tego, co jest między nimi, i Pan wschodów!

6 Oto ozdobiliśmy najniższe niebo ozdobą z gwiazd,
7 również dla ochrony przed wszelkim szatanem bun-
townikiem. 8 Oni nie mogą przysłuchiwać się najwyższej
radzie; rażeni ze wszystkich stron, 9 są odpędzani; i dla
nich będzie kara nieustanna; 10 chyba że któryś z nich
uchwyci jakiś fragment, lecz wtedy idzie w ślad za nim
płomień przenikający.

11 Zapytaj więc ich: czy oni są silniejsi w budowie
fizycznej od innych, których stworzyliśmy? My przecież
stworzyliśmy ich z lepkiej gliny. 12 Tak, ty się dziwisz,

a oni się wyśmiewają! [13] I kiedy im się przypomina, oni
sobie nie przypominają, [14] a kiedy widzą znak, to się
wyśmiewają; [15] i mówią: „To są czary oczywiste! [16] Czyż
kiedy pomrzemy i kiedy się staniemy prochem i kośćmi,
czyż naprawdę zostaniemy wskrzeszeni, [17] my i nasi prao-
jcowie?” [18] Powiedz: „Tak! I będziecie pokorni!”

[19] I będzie tylko jeden krzyk, i wtedy zobaczą,
[20] i powiedzą: „Biada nam! To jest Dzień Sądu!” [21] To
jest Dzień Rozstrzygnięcia, który uznaliście za kłamstwo!
[22] Zbierzcie tych, którzy byli niesprawiedliwi, i ich żony,
i to, co oni czcili [23] poza Bogiem, i poprowadźcie ich ku
drodze do Piekła! [24] Zatrzymajcie ich, bo będą zapytani:
[25] „Cóż z wami? Nie pomagacie sobie wzajemnie?”
[26] Przeciwnie! Oni dzisiaj są całkowicie poddani.

[27] Zbliżają się do siebie i pytają jeden drugiego. [28] Oni
mówią: „Wy przecież przychodziliście do nas z prawej
strony”. [29] Ci powiedzą: „Nie, przeciwnie, wy nie byliś-
cie wierzącymi [30] i my nie mieliśmy nad wami żadnej
władzy; byliście ludem buntowników. [31] Sprawdziło się
na nas słowo naszego Pana – my, z pewnością, zakosztu-
jemy! [32] My więc zaprowadziliśmy was na bezdroża, bo
sami byliśmy błądzącymi”. [33] I oto oni, tego Dnia, będą
współuczestnikami w karze. [34] Oto w ten sposób postępu-
jemy z grzesznikami! [35] Zaprawdę, kiedy im mówiono:
„Nie ma boga, jak tylko Bóg!” – oni wbijali się w pychę.
[36] Mówili: „Czyż porzucimy naszych bogów dla jakiegoś
opętanego poety?” [37] Wcale nie! On przyszedł z prawdą
i potwierdził prawdziwość posłańców. [38] Wy na pewno

zakosztujecie kary bolesnej! [39] Będzie wam zapłacone tylko za to, co czyniliście.

[40] Z wyjątkiem sług Boga, szczerze oddanych. [41] Dla nich będzie zaopatrzenie znane: [42] owoce; i będą uhonorowani [43] w Ogrodach szczęśliwości, [44] spoczywając na łożach, zwróceni twarzami ku sobie. [45] Będą wokół nich krążyć z pucharem napoju ze źródła [46] czystego – rozkoszy dla pijących. [47] Nie powoduje on zamroczenia ani nie doznają od niego znużenia. [48] I przy nich będą dziewice skromnie patrzące, o dużych oczach, [49] podobne do pereł ukrytych.

[50] Będą podchodzić jedni do drugich, zadając sobie wzajemnie pytania. [51] Jeden z nich powie: „Miałem towarzysza, który mówił: [52] ‘Czy ty jesteś spośród tych, którzy przyjmują prawdę? [53] Czy kiedy pomrzemy i staniemy się prochem i kośćmi, to czy będziemy sądzeni?’” [54] I powie: „Czy zechcecie popatrzyć w dół?” [55] Wtedy on przyjrzy się i zobaczy swego towarzysza w środku Piekła. [56] I powie: „Na Boga! Ty omal mnie nie zgubiłeś. [57] Gdyby nie dobroć mojego Pana, to na pewno byłbym wśród skazanych. [58] Czyż my nie pomarliśmy [59] naszą pierwszą śmiercią i nie spotkała nas kara?” [60] Zaprawdę, to jest ogromne osiągnięcie! [61] Dla czegoś podobnego niech pracują pracujący.

[62] Czyż to jest lepsze jako ugoszczenie, czy też drzewo Az-Zaqqum? [63] Oto My umieściliśmy je jako próbę dla sprawiedliwych. [64] To jest bowiem drzewo, które wyrasta z dna Piekła. [65] Jego owoce są jak głowy szatanów. [66] Oni będą z niego jedli i będą napełniali swoje brzuchy.

[67] Potem otrzymają do picia mieszaninę z wrzącej wody.
[68] Potem, zaprawdę, nastąpi ich powrót do Piekła. [69] Oni
znaleźli swoich ojców, którzy zabłądzili; [70] i poszli szy-
bko ich śladami. [71] A przed nimi zabłądziła większość
dawnych przodków. [72] A przecież posyłaliśmy do nich
ostrzegających. [73] I popatrz, jaki był ostateczny koniec
tych ostrzeganych; [74] z wyjątkiem szczerych sług Boga!

[75] Wzywał Nas Noe. – Jakże wspaniali są ci, którzy
dali posłuch! – [76] I uratowaliśmy go i jego rodzinę od
strasznego nieszczęścia. [77] I uczyniliśmy, iż jego potomst-
wo przetrwało. [78] I uwieczniliśmy go wśród potomnych:
[79] „Pokój Noemu wśród światów!" [80] Tak My wyna-
gradzamy czyniących dobro. [81] On jest przecież wśród
Naszych sług wierzących! [82] Potem potopiliśmy innych.

[83] Zaprawdę, wśród jego zwolenników był Abraham.
[84] Kiedy on przyszedł do swego Pana, z czystym sercem,
[85] powiedział do swojego ojca i do swego ludu: „Co wy
czcicie? [86] Czy zmyślonego kłamstwa, boga poza Bogi-
em, szukacie? [87] A cóż myślicie o Panu światów?"

[88] Wtedy popatrzył on uważnie na gwiazdy [89] i pow-
iedział: „Zaprawdę, jestem chory!" [90] I oni odwrócili się
do niego plecami. [91] Wtedy on skierował się ukradkiem
do ich bogów i powiedział: [92] „Dlaczego wy nie jecie?
Dlaczego wcale nie mówicie?" [93] I on zwrócił się ku
nim, uderzając ich prawą ręką. [94] Wtedy zbliżyli się do
niego pospiesznie. [95] On powiedział: „Czy wy czcicie
to, co wykuliście? [96] A Bóg stworzył was i to, co wy
tworzycie". [97] Oni powiedzieli: „Zbudujcie jemu budowlę
i wrzućcie go w ogień palący!" [98] I oni uknuli na niego

podstęp, lecz My sprawiliśmy, iż oni znaleźli się na dole.
99 I on powiedział: „Oto ja idę do mego Pana, On mnie po-
prowadzi drogą prostą. 100 Panie mój! Obdarz mnie kimś
sprawiedliwym!” 101 I obwieściliśmy mu radosną wieść:
chłopca wspaniałomyślnego.

102 A kiedy ten doszedł już do wieku, kiedy mógł
razem z nim się trudzić, on powiedział: „Synu mój! Oto
widziałem siebie we śnie, zabijającego ciebie na ofiarę.
Rozważ więc, co o tym myślisz?” Powiedział: „O mój
ojcze! Czyń, co ci nakazano! Ty mnie znajdziesz cier-
pliwym, jeśli tak zechce Bóg!” 103 A kiedy obaj poddali
się całkowicie i kiedy on rzucił go twarzą na ziemię,
104 zawołaliśmy do niego: „Abrahamie! 105 Widzenie
senne wziąłeś za prawdę. W ten sposób nagradzamy
czyniących dobro. 106 Zaprawdę, to jest doświadczenie
oczywiste!” 107 I okupiliśmy go wielką ofiarą. 108 I uwiec-
zniliśmy go wśród potomnych: 109 „Pokój Abrahamowi!”
110 W ten sposób nagradzamy tych, którzy czynią dobro!
111 On jest, zaprawdę, wśród Naszych wiernych sług!
112 I obwieściliśmy mu radosną wieść: Izaaka, proroka
wśród sprawiedliwych. 113 I pobłogosławiliśmy jemu
i Izaakowi. A spośród jego potomstwa niektórzy czynią
dobro, a inni czynią zło sobie samym, w sposób oczywisty.

114 I już okazaliśmy dobroć Mojżeszowi i Aaronowi.
115 Wybawiliśmy ich obydwu, i ich lud, od ogromnego
nieszczęścia. 116 Pomogliśmy im i oni zostali zwycięz-
cami. 117 I daliśmy im Księgę jasną; 118 i poprowadziliśmy
ich drogą prostą. 119 I uwieczniliśmy ich wśród potom-
nych: 120 „Pokój Mojżeszowi i Aaronowi!” 121 Tak My

wynagradzamy czyniących dobro. [122] Oni obydwaj należą
do Naszych sług wierzących.
[123] I Eliasz, zaprawdę, był jednym z posłańców! [124] Oto
powiedział on do swego ludu: „Czyż nie będziecie bo-
gobojni? [125] Czyż będziecie wzywać Baala, a pozostawicie
najlepszego ze stwórców, [126] Boga, Pana waszego i Pana
waszych praojców?” [127] Lecz oni uznali go za kłamcę
i na pewno będą skazani, [128] z wyjątkiem szczerych sług
Boga. [129] I uwieczniliśmy go wśród późniejszych pokoleń.
[130] Pokój Eliaszowi! [131] W ten sposób nagradzamy tych,
którzy czynią dobro. [132] On jest wśród Naszych sług
wierzących.
[133] I, zaprawdę, Lot był jednym z posłańców! [134] Oto
uratowaliśmy jego i jego rodzinę, wszystkich razem,
[135] z wyjątkiem starej kobiety, będącej wśród pozostają-
cych w tyle. [136] Potem wytraciliśmy innych. [137] I oto wy
przechodzicie mimo nich rankiem [138] i nocą. Czyż wy nie
rozumiecie?
[139] I, zaprawdę, Jonasz był jednym z posłańców!
[140] Oto uciekł on na statek załadowany. [141] I rzucał losy,
i znalazł się między przegrywającymi. [142] I połknęła go
ryba, kiedy zasłużył na naganę. [143] I gdyby nie był między
wysławiającymi, [144] to z pewnością pozostałby w jej brzu-
chu aż do Dnia, kiedy ludzie będą wskrzeszeni. [145] Potem
rzuciliśmy go na pustkowie i był chory. [146] I spowodow-
aliśmy, iż wyrosło nad nim drzewo z dyniowatych – jaq-
tin. [147] Wtedy wysłaliśmy go do stu tysięcy albo jeszcze
więcej. [148] Oni uwierzyli. Pozwoliliśmy im więc używać
do pewnego czasu.

149 Zapytaj ich: Czy twój Pan ma córki, a oni posiadają
synów? 150 Czyż My stworzyliśmy aniołów jako istoty
żeńskie i oni mogą to poświadczyć? 151 Czyż oni w swoim
oszczerstwie pójdą tak daleko, że będą mówili: 152 „Bóg
zrodził”? Zaprawdę, oni są kłamcami! 153 Czy On wybrał
córki ponad synami? 154 Cóż z wami? Jak wy sądzicie?
155 Czy się nie opamiętacie? 156 Albo czy macie władzę
oczywistą? 157 Przynieście więc waszą Księgę, jeśli jest-
eście prawdomówni!

158 Oni ustanowili między nimi a dżinnami jakieś
pokrewieństwo. A przecież dżinny wiedzą, że oni będą
zganieni 159 – chwała niech będzie Bogu, Który jest pon-
ad to, co oni opisują! – 160 oprócz szczerych sług Boga!
161 Zaprawdę, wy i to, co czcicie, 162 potraficie skusić
przeciw Niemu 163 jedynie tych, którzy się będą palić
w Ogniu piekielnym. 164 „I nie ma wśród nas nikogo, kto
by nie miał oznaczonego miejsca. 165 My stoimy w sze-
regach 166 i głosimy chwałę!”

167 I zaprawdę niewierni mówili: 168 „Gdybyśmy mieli
napomnienie od przodków, 169 to na pewno bylibyśmy
szczerymi sługami Boga!” 170 Lecz oni nie uwierzyli
w Niego. I niebawem się dowiedzą. 171 Nasze słowo
zostało dane wcześniej Naszym sługom, posłańcom.
172 Oni z pewnością zostaną wspomożeni. 173 Zaprawdę,
Nasze zastępy będą zwycięskie! 174 Odwróć się więc od
nich na pewien czas 175 i przyglądaj się im; oni niebawem
zobaczą!

176 Czyżby chcieli przyśpieszyć Naszą karę? 177 Kiedy
ona znajdzie się już na ich podwórzu, to nieszczęsny

będzie ranek dla tych, którzy byli ostrzegani! 178 Odwróć
się więc od nich na pewien czas 179 i przyglądaj się im;
oni niebawem zobaczą! 180 Chwała niech będzie twojemu
Panu, Panu potęgi, Który jest ponad to, co oni opisują!
181 I pokój posłańcom! 182 I chwała Bogu, Panu Światów!

Sura 38 • Sad

Sad

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Sad.*

Na Koran, zawierający napomnienie! 2 A jednak ci, którzy
nie wierzą, tkwią w dumie i odszczepieństwie. 3 Ileż
pokoleń wytraciliśmy przed nimi! Oni wołali, lecz nie był
to czas wybawienia.

4 Dziwią się, że przyszedł do nich ostrzegający spośród
nich. I mówią niewierni: „To jest czarownik, wielki kłam-
ca! 5 Czy on uczyni bogów Bogiem Jedynym? Zaprawdę,
to jest rzecz zadziwiająca!” 6 I starszyzna spośród nich
oddaliła się, mówiąc: „Idźcie i wytrwajcie przy waszych
bogach! Zaprawdę, to jest rzecz pożądana! 7 Nie słysze-
liśmy wcale o tym w ostatniej religii. To jest tylko wy-
mysł. 8 Czy to jemu, spośród nas wszystkich, zostało
zesłane napomnienie?” Tak! Oni pozostają w zwątpieniu
względem Mojego napomnienia. Tak! Oni jeszcze nie
zakosztowali Mojej kary!

9 Czy oni posiadają skarby miłosierdzia twego

Pana, Potężnego, Obdarzającego? 10 Czy oni posiadają
królestwo niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi?
Niech więc wzniosą się na sznurach! 11 Zastępy z frak-
cji odszczepieńców zostały rozbite. 12 Przed nimi kłam
zadawali: lud Noego, lud ‘Ad i Faraon – posiadacz pali
namiotu – 13 i lud Samud, lud Lota i mieszkańcy Gąszczu.
Oni wszyscy stanowili frakcje. 14 Każdy z nich za kłam-
ców uważał posłańców, dlatego też ziściła się Moja kara.
15 Pozostaje im tylko oczekiwać na jeden krzyk, który
nie będzie powtórzony. 16 I powiedzieli: „Panie nasz!
Przyspiesz nasz udział przed Dniem Rozrachunku!”

17 Bądź cierpliwy na to, co oni mówią, i wspomnij
Naszego sługę Dawida, posiadającego siłę. Zaprawdę,
on był pełen skruchy! 18 Oto skłoniliśmy góry, aby wraz
z nim głosiły chwałę o zachodzie i wschodzie słońca;
19 i ptaki wokół zebrane – wszystko ku Niemu się zwraca.
20 I umocniliśmy jego królestwo, daliśmy mu mądrość
i rozstrzygającą jasność mowy.

21 Czy doszło do ciebie opowiadanie o prowadzących
spór? Oto oni wspięli się po murze do sanktuarium.
22 Kiedy weszli do Dawida, on się ich przestraszył, oni zaś
powiedzieli: „Nie obawiaj się! My jesteśmy dwoma kłót-
nikami, każdy z nas nastaje na drugiego. Rozsądź więc
między nami według prawdy i nie bądź niesprawiedliwy,
i wyprowadź nas na równą drogę.

23 Oto mój brat. Posiada on dziewięćdziesiąt dziewięć
owiec, a ja mam tylko jedną owcę. I powiedział on: ‘Pow-
ierz mi ją!’ – i on zwyciężył mnie w mowie”. 24 Powied-
ział Dawid: „On był dla ciebie niesprawiedliwy, prosząc

o przyłączenie twojej owcy do swoich. Zaprawdę, wielu
spośród wspólników wyrządza sobie nawzajem krzywdy,
z wyjątkiem tych, którzy uwierzyli i którzy pełnią dobre
dzieła, a jest ich niewielu”. I domyślił się Dawid, że wyst-
awiliśmy go tylko na próbę. Poprosił o przebaczenie swe-
go Pana i padł na twarz, wybijając pokłony, i nawrócił się.
25 Więc przebaczyliśmy mu to i czeka go miejsce blisko
Nas i piękna przystań.

26 „O Dawidzie! Uczyniliśmy ciebie namiestnikiem
na ziemi. Rozsądzaj więc między ludźmi według prawdy,
nie idź za namiętnością, bo sprowadzi cię z drogi Boga”.
Zaprawdę, tych, którzy schodzą z drogi Boga, czeka kara
straszna za to, iż zapomnieli o Dniu Rozrachunku!

27 My nie stworzyliśmy nieba i ziemi, i tego, co jest
między nimi, nadaremnie. Takie jest mniemanie tych,
którzy nie wierzą. Lecz biada tym, którzy nie wierzą,
w obliczu Ognia! 28 Czy My będziemy traktować tych,
którzy wierzą i czynią dobre dzieła, tak jak tych, którzy
szerzą zgorszenie na ziemi? Czyż będziemy traktować bo-
gobojnych tak jak rozpustników? 29 To jest Księga, którą
tobie zesłaliśmy, błogosławiona – aby oni zastanowili się
nad jej znakami i aby się opamiętali ludzie posiadający
rozum.

30 Dawidowi darowaliśmy Salomona. Jakże wspaniały
to sługa! Zaprawdę, on był pełen skruchy. 31 Kiedy mu
przedstawiono wieczorem lekko stąpające, szlachetne
rumaki, 32 on powiedział: „Zaprawdę, postawiłem wyżej
miłość tego dobra aniżeli wspomnienie mego Pana,

dopóki ono nie skryło się za zasłoną. 33 Przyprowadźcie je do mnie!” I zaczął przecinać ich ścięgna i szyje.

34 I doświadczyliśmy Salomona, umieszczając na tronie jakąś postać. Wtedy on się nawrócił. 35 Powiedział: „Panie mój! Przebacz mi! I daj mi królestwo takie, które nie będzie odpowiednie dla nikogo po mnie. Zaprawdę, Ty jesteś Obdarzający!” 36 I poddaliśmy jemu wiatr, który płynie, na jego rozkaz, lekko, tam gdzie on zamierzył; 37 i szatanów, zarówno budujących, jak i nurkujących, 38 i innych, parami spętanych. 39 „Oto jest Nasz dar! Rozdzielaj go hojnie lub zachowaj, bez zdawania rachunku!” 40 Zaprawdę, czeka go miejsce blisko Nas i piękna przystań!

41 I wspomnij Naszego sługę Hioba, kiedy wołał do swego Pana: „Czy to szatan dotknął mnie cierpieniem i karą?” 42 „Uderz nogą! Oto woda chłodna do obmycia się i picia!” 43 I oddaliśmy mu jego rodzinę dwakroć liczniejszą, jako miłosierdzie od Nas i jako napomnienie dla ludzi rozumnych. 44 „I weź w rękę garść trawy, i smagaj nią, i nie złam twojej przysięgi!” I znaleźliśmy go cierpliwym. Jakże to wspaniały sługa! Zaprawdę, on był pełen skruchy!

45 I wspomnij Nasze sługi: Abrahama, Izaaka i Jakuba – posiadających władzę i jasne spojrzenie. 46 Oczyściliśmy ich czystą myślą – wspomnieniem o siedzibie. 47 Oni są u Nas przecież wśród wybranych, najlepszych. 48 I wspomnij Isma’ila, Eliasza i Zu’l-Kifla – każdy z nich jest wśród najlepszych.

49 To jest napomnienie. I, zaprawdę, bogobojnych

czeka piękna przystań: [50] Ogrody Edenu z otwartymi dla
nich bramami. [51] Leżąc tam wygodnie, proszą oni o ow-
oce obfite i napój. [52] I będą mieli dziewczęta o skromnym
spojrzeniu, jednakowego wieku. [53] To właśnie zostało
im obiecane na Dzień Rozrachunku. [54] Oto Nasze zao-
patrzenie – będzie ono niewyczerpane.

[55] Tak będzie! Lecz, zaprawdę, buntowników czeka
nieszczęsna przystań: [56] Gehenna, w której będą się palić.
A jakże to złe miejsce odpoczynku! [57] Tak będzie! Niech
oni zakosztują: i wody wrzącej, i napoju cuchnącego,
[58] i innych tego rodzaju podwojonych mąk. [59] Oto tłum
wrzucony razem z wami. Nie ma dla nich żadnego przy-
witania; będą się palić w Ogniu. [60] Oni mówią: „Nie! To
wy! Dla was nie ma powitania! To wyście nam to pierwej
przygotowali! Jakże to nieszczęsne miejsce stałego pr-
zebywania!" [61] Oni mówią: „Panie nasz! Temu, kto dla
nas to pierwej przygotował, powiększ w dwójnasób karę
w Ogniu!" [62] Oni mówią: „Cóż to z nami, że nie widzimy
tutaj ludzi, których uważaliśmy za złych? [63] Czyż my
braliśmy sobie ich na pośmiewisko albo odwracały się od
nich nasze spojrzenia?" [64] Zaiste, sprzeczanie się miesz-
kańców Ognia jest prawdą!

[65] Powiedz: „Ja jestem tylko ostrzegającym. Nie ma
boga, jak tylko Bóg, Jeden, Zwyciężający! [66] Pan niebios
i ziemi, i tego, co jest między nimi, Potężny, Przebaczają-
cy!" [67] Powiedz: „To jest wielka nowina, [68] wy się od niej
odwracacie. [69] Nie miałem żadnej wiedzy o najwyższych
dostojnikach, kiedy prowadzili spór. [70] To tylko zostało mi
objawione, że jestem wyraźnie ostrzegającym".

71 Oto powiedział twój Pan do aniołów: „Ja stwarzam
człowieka z gliny. 72 Kiedy go ukształtuję harmonijnie
i tchnę w niego Mojego Ducha, to padnijcie, oddając
mu pokłony!” 73 Wtedy pokłonili się aniołowie wszyscy
razem, 74 z wyjątkiem Iblisa; on wbił się w pychę i znal-
azł się wśród niewiernych. 75 Powiedział: „O Iblisie! Co
tobie przeszkodziło, że nie pokłoniłeś się temu, co Ja
stworzyłem Moimi rękami? Czy wbiłeś się w pychę, czy
też jesteś wśród wyniosłych?” 76 Powiedział: „Ja jestem
lepszy od niego: Ty stworzyłeś mnie z ognia, a jego st-
worzyłeś z gliny”. 77 Rzekł: „Wychodź więc stąd, bo jest-
eś przeklęty! 78 I zaprawdę, Moje przekleństwo na tobie
aż do Dnia Sądu!”

79 Powiedział: „Panie mój! Pozwól mi zaczekać
do Dnia ich wskrzeszenia”. 80 Rzekł: „Zaprawdę, ty
jesteś wśród tych, którym dano zaczekać 81 aż do Dnia
wiadomego czasu”. 82 Powiedział: „Przeto, na Twoją
potęgę! ja z pewnością zwiodę ich wszystkich, 83 z wy-
jątkiem Twoich sług, szczerze oddanych!” 84 Rzekł: „To
jest prawda! I Ja prawdę mówię! 85 Ja na pewno wypełnię
Gehennę tobą i tymi, którzy pójdą za tobą – wszystkimi
razem!”

86 Powiedz: „Ja nie żądam od was za to żadnej zapłaty
ani też nie jestem spośród tych, którzy biorą na siebie
ponad możliwości”. 87 To jest tylko napomnienie dla świ-
atów. 88 I wy z pewnością dowiecie się o tym po pewnym
czasie.

Sura 39 • Az-Zumar

Grupy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Objawienie Księgi pochodzi od Boga, Potężnego,
Mądrego! 2 Oto zesłaliśmy tobie Księgę z prawdą.
Czcij więc Boga, szczerze wyznając Jego religię! 3 Czy
szczera religia nie należy tylko do Boga? A ci, którzy
wzięli sobie opiekunów poza Nim: „My czcimy ich tylko
dlatego, ażeby oni przybliżyli nas do Boga”. Zaprawdę,
Bóg rozstrzygnie między nimi to, w czym się różnią.
Zaprawdę, Bóg nie prowadzi drogą prostą tego, kto jest
kłamcą i niewdzięcznikiem!

4 Jeśliby Bóg chciał wziąć Sobie syna, to wybrałby
z tego, co stwarza. Niech Mu będzie chwała! On – Bóg
Jeden, Zwyciężający! 5 On stworzył niebiosa i ziemię
prawdziwie. On nawija noc na dzień i On nawija dzień
na noc. On podporządkował słońce i księżyc – każde
wędruje do oznaczonego kresu. Czyż On nie jest Potężny,
Przebaczający?

6 On stworzył was z jednej duszy, potem uczynił z niej
parę. On zesłał dla was, spośród trzód, osiem par. On
was stwarza w łonach waszych matek, stworzenie po stworzeniu, w trzech ciemnościach. To jest Bóg, wasz Pan.
Do Niego należy królestwo. Nie ma boga, jak tylko On!
Jakże więc jesteście odwróceni!

7 Jeśli jesteście niewdzięczni, to, zaprawdę, Bóg was
nie potrzebuje, choć Jemu się nie podoba niewiara Jego

sług. A jeśli jesteście wdzięczni, to On znajduje w was upodobanie. I żadna niosąca ciężar nie poniesie ciężaru drugiej. Potem do waszego Pana powrócicie. I On obwieści wam to, co czyniliście. On przecież dobrze wie, co znajduje się w piersiach.

[8] Kiedy dotknie człowieka jakaś szkoda, to on wzywa swego Pana, nawracając się do Niego. Następnie, kiedy Bóg obdarzy go dobrodziejstwem, to on zapomina, o co Go prosił przedtem, i stawia równych Bogu, aby sprowadzać ludzi z Jego drogi. Powiedz: „Naciesz się chwilę swoją niewiarą, bo będziesz, zaprawdę, wśród mieszkańców Ognia!” [9] Czyż ten, który pokornie się modli w nocy, padając na twarz i wstając, i troszczy się z bojaźnią o życie ostateczne, i spodziewa się miłosierdzia swego Pana…? Powiedz: „Czy równi są ci, którzy wiedzą, i ci, którzy nie wiedzą?” Tylko ludzie obdarzeni rozumem przyjmują napomnienie.

[10] Powiedz: „O Moi słudzy, którzy wierzycie! Bójcie się waszego Pana! Ci, którzy czynią dobro na tym świecie, otrzymają dobro, a ziemia Boga jest rozległa. Zaprawdę, cierpliwym będzie dana w pełni ich nagroda, bez rachunku!”

[11] Powiedz: „Zaprawdę, otrzymałem rozkaz, abym oddawał Bogu cześć, szczerze wyznając Jego religię. [12] I otrzymałem rozkaz, abym był pierwszym spośród tych, którzy się poddali całkowicie”. [13] Powiedz: „Zaprawdę, obawiam się – jeśli nie będę posłuszny memu Panu – kary Dnia Strasznego!” [14] Powiedz: „Oddaję cześć Bogu, czyniąc czystą dla Niego moją religię. [15] Czcijcie

więc, kogo chcecie, poza Nim!" Powiedz: „Zaprawdę,
ponieśli stratę ci, którzy stracili siebie samych i swoje
rodziny w Dniu Zmartwychwstania". Czy to nie jest strata
oczywista? 16 Będą oni mieli ponad sobą zasłony z Ognia,
i pod sobą zasłony. Oto czym przeraża Bóg Swoje sługi.
O Moi słudzy! Bójcie się Mnie!

17 A tych, którzy się odsunęli od bałwanów, aby im
nie oddawać czci, i nawrócili się do Boga, czeka rados-
na wieść. Obwieść więc radosną wieść Moim sługom,
18 którzy się przysłuchują słowu i postępują za tym, co jest
w nim najlepsze. To są ci, których Bóg prowadzi drogą
prostą. To są ci, którzy są obdarzeni rozumem.

19 Czy ten, na którym ziściło się słowo kary… Czy
wybawisz tego, kto jest w Ogniu? 20 Lecz dla tych, którzy
się boją swego Pana, będą wysokie pokoje; nad nimi będą
zbudowane inne wysokie pokoje, a w dole popłyną strum-
yki, zgodnie z obietnicą Boga; Bóg nie sprzeniewierza się
Swojej obietnicy!

21 Czyż nie widziałeś, że Bóg zesłał z nieba wodę
i poprowadził ją, jako źródła, w głąb ziemi? Następnie
sprawia, że dzięki niej wyrastają różnobarwne zasiewy;
potem one więdną i żółkną; i On czyni je zeschniętym
zielskiem. Zaprawdę, w tym jest napomnienie dla tych,
którzy są obdarzeni rozumem! 22 Czyż ten, którego pierś
Bóg otworzył dla islamu i który posiada światło od swego
Pana…? Biada więc tym, których serca są zatwardziałe
na napomnienie Boga! Ci są w błędzie oczywistym.

23 Bóg zesłał najpiękniejsze opowiadanie – Księgę,
zawierającą podobne do siebie powtórzenia, od których

cierpnie skóra tych, którzy się boją swego Pana; potem ich skóra i ich serca stają się miękkie na napomnienie Boga. To jest droga Boga, którą On prowadzi, kogo chce. A kogo On sprowadzi z niej, to nie ma już dla niego żadnego przewodnika.

24 Czyż ten, kto chroni się swoją twarzą od najgorszej kary – w Dniu Zmartwychwstania…? I będzie powiedziane niesprawiedliwym: „Zakosztujcie tego, co sobie zyskaliście!" 25 Kłam zadali prawdzie ci, którzy byli przed nimi. Przyszła więc do nich kara stąd, skąd oni się nawet nie spodziewali. 26 Bóg dał im zakosztować poniżenia w życiu na tym świecie, a przecież kara życia ostatecznego jest większa. Gdyby oni byli wiedzieli!

27 Daliśmy ludziom w tym Koranie wszelkiego rodzaju przykłady. – Być może, oni się opamiętają! – 28 To jest Koran arabski, nieposiadający żadnej zawiłości; być może, oni będą bogobojni! 29 Bóg przytoczył jako przykład pewnego człowieka, o którego się sprzeczali współwłaściciele, i innego, poddanego tylko jednemu człowiekowi. Czy oni stanowią jednakowy przykład? Chwała niech będzie Bogu! Lecz większość ludzi nie wie. 30 Zaprawdę, ty jesteś śmiertelny i oni są śmiertelni! 31 Później, w Dniu Zmartwychwstania, będziecie się sprzeczać w obecności waszego Pana.

32 A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto wymyśla kłamstwo przeciwko Bogu i uważa za kłamstwo prawdę, kiedy do niego przychodzi? Czy nie ma w Gehennie miejsca schronienia dla niewiernych? 33 A każdy, kto przyszedł z samą prawdą i uznał ją za prawdę… – tacy są

bogobojni. [34] Oni otrzymają u swego Pana to, co zechcą. To jest zapłata dla czyniących dobro! [35] Bóg odpuści im to, co oni uczynili najgorszego, i wypłaci im ich nagrodę czymś piękniejszym niż to, co czynili.

[36] Czy Bóg nie jest wystarczający dla Swojego sługi, choć oni straszą ciebie tymi, którzy są poza Nim? Lecz kogo Bóg sprowadzi z drogi, ten nie będzie miał żadnego przewodnika. [37] A kogo Bóg prowadzi drogą prostą, tego nikt nie sprowadzi z drogi. Czy Bóg nie jest potężny, władcą zemsty?

[38] I jeśli ich zapytasz: „Kto stworzył niebiosa i ziemię?”, oni na pewno powiedzą: „Bóg!” Powiedz: „Czy zastanowiliście się? Jeśli Bóg chce dla mnie jakiejś szkody, to czy ci, których wzywacie poza Nim, potrafią oddalić tę szkodę? Albo jeśli On zechce mnie obdarzyć miłosierdziem, to czy oni potrafią powstrzymać Jego miłosierdzie?” Powiedz: „Wystarczy mi Bóg! Jemu ufają wszyscy ufający!” [39] Powiedz: „O ludu mój! Działajcie według waszej możliwości, albowiem i ja działam! I niebawem się dowiecie, [40] do kogo przyjdzie kara hańbiąca i na kogo spadnie kara nieustanna”. [41] Oto zesłaliśmy tobie Księgę dla ludzi, z prawdą. Kto idzie drogą prostą, czyni to dla samego siebie, a kto zabłądził z drogi, to błądzi ze szkodą dla siebie. Ty nie jesteś dla nich poręczycielem.

[42] Bóg zabiera dusze w chwili śmierci; wzywa także te, które nie umarły, tylko są we śnie. On zatrzymuje te, których śmierć zdecydował, a odsyła inne do wyznaczonego terminu. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy się zastanawiają!

[43] Czy oni wzięli sobie jakichś orędowników poza Bogiem? Powiedz: „Czy nawet wówczas, jeśli oni niczego nie posiadają i nic nie rozumieją?" [44] Powiedz: „Do Boga należy orędownictwo w całości! Do Niego należy królestwo niebios i ziemi! Do Niego będziecie sprowadzeni!" [45] I kiedy jest wspominany Bóg Jedyny, to wzdragają się serca tych, którzy nie wierzą w życie ostateczne. A kiedy są wspominani ci, którzy są poza Nim, wtedy oni się radują. [46] Powiedz: „O Boże! Stwórco niebios i ziemi! Ty, Który znasz to, co skryte i jawne! Ty będziesz rozsądzał między Twoimi sługami to, w czym oni się różnią". [47] I jeśliby nawet należało do niesprawiedliwych wszystko, co jest na ziemi, i jeszcze raz tyle, to oni z pewnością chcieliby się wykupić od zła kary w Dniu Zmartwychwstania. I wtedy pojawi im się, od Boga, to, z czym oni się nigdy nie liczyli. [48] Ujrzą zło uczynków, jakie popełnili, i obejmie ich to, z czego się naśmiewali.

[49] Kiedy człowieka dosięgnie jakieś zło, to wzywa Nas. Potem, kiedy obdarzymy go dobrodziejstwem pochodzącym od Nas, on mówi: „Co mi zostało dane, zawdzięczam wiedzy". Wcale nie! To jest tylko próba! Lecz, zaprawdę, większość z nich nie wie! [50] Już mówili to wszystko ci, którzy byli przed nimi. Lecz nie pomogło im nic to, co zyskali. [51] I dosięgło ich zło tego, co oni zyskali. A tych, którzy są niesprawiedliwi, też dosięgnie zło tego, co zyskali, i nie będą w stanie tego udaremnić. [52] Czyż oni nie wiedzą, że Bóg rozdaje hojnie zaopatrzenie, komu chce, i wymierza? Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy wierzą. [53] Powiedz: „O słudzy

Moi, którzy wykroczyliście przeciwko sobie samym, nie traćcie nadziei w miłosierdzie Boga! Zaprawdę, Bóg przebacza grzechy w całości. Przecież On jest Przebaczający, Litościwy! [54] Nawracajcie się więc do waszego Pana! Poddajcie Mu się całkowicie, zanim spotka was kara, wtedy bowiem nie będziecie wspomożeni.

[55] Idźcie za najpiękniejszym z tego, co zesłał wam wasz Pan, zanim spotka was kara niespodziewanie, kiedy nie będziecie jej przeczuwać". [56] Aby nie powiedziała żadna dusza: „Biada mi za to, co zaniedbałam względem Boga! Ja przecież byłam wśród wyszydzających!" [57] Albo żeby nie powiedziała: „Jeśliby Bóg poprowadził mnie drogą prostą, to znalazłabym się wśród bogobojnych!" [58] Albo też żeby nie powiedziała, kiedy ujrzy karę: „Jeśliby mi było dane powrócić, to byłabym wśród czyniących dobro!" [59] „Owszem! Przyszły do ciebie Moje znaki, lecz uznałeś je za kłamstwo i uniosłeś się pychą; i znalazłeś się wśród niewiernych". [60] W Dzień Zmartwychwstania zobaczysz tych, którzy pomawiali Boga o kłamstwo, z twarzami poczerniałymi. Czyż nie w Gehennie jest miejsce pobytu dla dumnych? [61] A Bóg wybawi tych, którzy byli bogobojni, dając im miejsce bezpieczne; i nie dotknie ich zło, i nie będą się smucić.

[62] Bóg jest Stwórcą wszelkiej rzeczy i On jest każdej rzeczy stróżem. [63] On ma klucze niebios i ziemi. A ci, którzy nie uwierzyli w znaki Boga, ponoszą stratę. [64] Powiedz: „Czyż każecie mi oddawać cześć komuś innemu niż Bogu, o głupcy?!" [65] Zostało objawione tobie i tym, którzy byli przed tobą: „Jeśli dodajesz współto-

warzyszy, to z pewnością twoje działanie będzie daremne i na pewno znajdziesz się wśród stratnych!” [66] Przeciwnie! Czcij Boga i bądź między wdzięcznymi!

[67] Tamci nie wymierzyli Boga Jego prawdziwą miarą. Ziemia w całości będzie Jego garścią w Dniu Zmartwychwstania, a niebiosa będą zwinięte w Jego prawicy. Chwała Mu! On jest wyniosły ponad to, co Jemu przypisują jako współtowarzyszy! [68] I zadmą w trąbę. Ci, którzy są w niebiosach, i ci, którzy są na ziemi, zostaną porażeni piorunem, z wyjątkiem tych, których Bóg zechce oszczędzić! Następnie zadmą w nią po raz drugi – i oto oni będą stać i patrzeć. [69] Ziemia zajaśnieje światłem swego Pana; Księga będzie położona. Przyprowadzeni będą prorocy i świadkowie i zostanie między nimi rozstrzygnięte według prawdy, i oni nie doznają niesprawiedliwości. [70] I każda dusza otrzyma w pełni zapłatę za to, co zrobiła. On wie najlepiej, co oni czynili. I grupami

[71] zostaną zapędzeni do Gehenny ci, którzy nie uwierzyli. A kiedy tam przybędą, otworzą się jej wrota i powiedzą im jej strażnicy: „Czy nie przychodzili do was posłańcy pochodzący spośród was? I czy nie głosili wam znaków waszego Pana, i czy nie ostrzegali was przed spotkaniem tego oto Dnia?” Oni powiedzą: „Tak!” Lecz ziści się słowo kary nad niewiernymi. [72] I będzie im powiedziane: „Wejdźcie we wrota Gehenny, będziecie tam przebywać na wieki!” Jakże nieszczęsna to przystań dla dumnych!

[73] I grupami będą poprowadzeni ci, którzy się bali swego Pana, do Ogrodu. A kiedy tam przybędą, otworzą

się jego bramy i powiedzą im jego strażnicy: „Pokój
wam! Byliście dobrymi, wejdźcie więc do niego, by prze-
bywać na wieki!” 74 Oni powiedzą: „Chwała niech będzie
Bogu, Który uczynił dla nas prawdziwą Swoją obietnicę
i dał nam w dziedzinę ziemię! My będziemy mieszkać
w tym Ogrodzie, gdzie zechcemy”. Wspaniała to nagroda
dla działających! 75 I zobaczysz aniołów otaczających
wokoło tron, którzy głoszą chwałę swego Pana. I zostanie
rozstrzygnięte między nimi według prawdy, i będzie pow-
iedziane: „Chwała niech będzie Bogu, Panu światów!”

Sura 40 • Ghafir

Przebaczający

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ha. Mim.*

2 Objawienie Księgi pochodzi od Boga, Potężnego,
Wszechwiedzącego; 3 przebaczającego grzechy, przyjmu-
jącego pokutę, strasznego w karaniu, pełnego dobroci.
Nie ma boga innego, jak tylko On! Do Niego zmierza
wędrowanie.

4 Spierają się o znaki Boga tylko ci, którzy nie wierzą.
Niechaj ich wzburzenie w tym kraju ciebie nie zwiedzie.
5 Przed nimi lud Noego, a po nich różne frakcje zadawały
kłam. I każdy naród zamierzał pochwycić swego posłań-
ca. I fałszywie prowadzili dyskusje, aby przez fałsz zni-
weczyć prawdę. Pochwyciłem ich więc, i jakaż była Moja

kara! 6 I tak ziściło się słowo twojego Pana na tych, którzy
nie uwierzyli: oni są mieszkańcami Ognia.

7 Ci, którzy niosą tron, i ci, którzy są wokół niego,
głoszą chwałę swego Pana; wierzą w Niego i proszą
o przebaczenie dla tych, którzy uwierzyli: „Panie nasz!
Ty obejmujesz każdą rzecz miłosierdziem i wiedzą. Prze-
bacz tym, którzy się nawrócili i którzy poszli po Twojej
drodze; i ochroń ich od kary Ognia piekielnego! 8 Panie
nasz! Wprowadź ich do Ogrodów Edenu, które im obie-
całeś; im i tym, którzy czynią dobro, spośród ich ojców
i ich żon, jak też ich potomstwa. Zaprawdę, Ty jesteś
Potężny, Mądry! 9 I uchroń ich od złych czynów! A kogo
Ty uchronisz od złych czynów, już tego dnia okazałeś mu
Swoje miłosierdzie. A to jest osiągnięcie ogromne!”

10 Zaprawdę, ogłoszą tym, którzy nie uwierzyli:
„Nienawiść Boga jest większa od waszej wzajemnej
nienawiści, bo oto zostaliście wezwani do wiary, a pozos-
taliście niewiernymi”. 11 Oni powiedzą: „Panie nasz! Ty
spowodowałeś naszą śmierć dwa razy i powołałeś nas do
życia dwa razy. Teraz wyznajemy nasze grzechy. Czy jest
jakaś droga wyjścia?” 12 Jest tak dlatego, że kiedy wzy-
wano Boga Jedynego, wyście nie wierzyli; a kiedy Jemu
dodawano współtowarzyszy, to wyście uwierzyli. Lecz
rozstrzygnięcie należy do Boga, Wyniosłego, Wielkiego.

13 On jest Tym, Który pokazał wam swoje znaki i Który
zsyła wam z nieba zaopatrzenie; jednak pamięta tylko
ten, kto się nawraca. 14 Wzywajcie więc Boga, szczerze
wyznając Jego religię, mimo sprzeciwu niewiernych.
15 On – wyniosły stopniami; On – władca tronu. On rzuca

Ducha, zgodnie ze Swoim nakazem, na kogo chce spośród
Swoich sług, aby ostrzec o Dniu Spotkania. 16 Tego Dnia,
kiedy się pojawią, nie będzie ukryte przed Bogiem nic, co
ich dotyczy. Do kogo należy dzisiaj królestwo? Do Boga
Jedynego, Zwyciężającego! 17 Tego Dnia każda dusza
otrzyma zapłatę za to, co zarobiła. Tego Dnia nie będzie
żadnej niesprawiedliwości. Zaprawdę, Bóg jest szybki
w rachunku!

18 I ostrzegaj ich przed Dniem Nieuniknionego, kiedy
serca strwożone są w gardłach! Niesprawiedliwi nie zna-
jdą ani gorącego przyjaciela, ani orędownika, który by
został wysłuchany. 19 On zna zdradliwość oczu i to, co
ukrywają piersi. 20 I Bóg rozstrzyga według prawdy, nato-
miast ci, których oni wzywają poza Nim, nie rozstrzygają
niczego. Zaprawdę, Bóg jest Słyszący, Widzący!

21 Czyż oni nie wędrowali po ziemi i nie widzieli, jaki
był ostateczny koniec tych, którzy byli przed nimi? Oni
byli mocniejsi od nich siłą i dziełami pozostawionymi
na ziemi. Jednak pochwycił ich Bóg za ich grzechy i nie
mieli przed Bogiem żadnego obrońcy. 22 Tak było dlate-
go, że oni nie uwierzyli, kiedy przychodzili do nich ich
posłańcy z jasnymi dowodami. Zatem pochwycił ich Bóg.
Zaprawdę, Bóg jest silny, straszny w karaniu!

23 I posłaliśmy już Mojżesza, z Naszymi znakami
i władzą jasną, 24 do Faraona, Hamana i Karuna. Oni pow-
iedzieli: „Czarownik, kłamca!” 25 A kiedy on przyniósł
im prawdę od Nas, oni powiedzieli: „Pozabijajcie synów
tych, którzy wraz z nim uwierzyli, a pozostawcie przy

życiu ich kobiety!” Lecz podstęp niewiernych tylko wprowadza ich w błąd.

[26] I powiedział Faraon: „Pozwólcie mi, ja zabiję Mojżesza! Niech wzywa swego Pana! Otóż obawiam się, iż on zmieni waszą religię albo zaszczepi zepsucie na ziemi”. [27] I powiedział Mojżesz: „Szukam ucieczki u mojego Pana i waszego Pana, przed każdym dumnym, który nie wierzy w Dzień Rozrachunku”.

[28] I powiedział pewien człowiek wierzący, z rodu Faraona, który ukrywał swoją wiarę: „Czy zabijecie człowieka za to, że mówi: ‘Mój Pan – to Bóg!’ – i przychodzi do was z jasnymi dowodami od waszego Pana? Jeśli on jest kłamcą, to jego kłamstwo obróci się przeciw niemu; a jeśli mówi prawdę, to dosięgnie was część z tego, czym on wam grozi. Zaprawdę, Bóg nie prowadzi drogą prostą tego, kto jest występnym kłamcą. [29] O ludu mój! Do was należy królestwo dzisiaj i wy panujecie na ziemi. Lecz kto obroni nas przed srogością Boga, kiedy ona do nas przyjdzie?” Powiedział Faraon: „Ja pokazuję wam tylko to, co widzę; i prowadzę was jedynie drogą prawości”.

[30] I powiedział ten, który uwierzył: „O ludu mój! Boję się dla was dnia, podobnego do dnia frakcji; [31] i podobnego losu, jaki spotkał Noego, ‘Adytów i Samudytów, i tych, którzy byli po nich. Bóg nie pragnie niesprawiedliwości dla Swoich sług. [32] O ludu mój! Boję się dla was Dnia wzajemnego nawoływania; [33] Dnia, kiedy odwrócicie się plecami, nie mając przed Bogiem żadnego obrońcy;

bo kogo Bóg sprowadzi z drogi, ten nie ma już żadnego
przewodnika.
[34] I przyszedł już przedtem do was Józef z jasnymi
dowodami, lecz wy nie przestaliście wątpić w to, z czym
on przyszedł. A kiedy zginął, powiedzieliście: ‘Nie wyśle
już Bóg po nim żadnego posłańca’. W ten sposób Bóg
sprowadza z drogi tego, kto jest występny, wątpiący.
[35] A ci, którzy spierają się o znaki Boga bez żadnego
upoważnienia, budzą nienawiść w Bogu i w tych, którzy
uwierzyli. Tak Bóg kładzie pieczęć na każdym sercu
człowieka dumnego, tyrana”.
[36] I powiedział Faraon: „O Hamanie! Zbuduj mi wieżę,
może dosięgnę sznurów, [37] sznurów niebios, i wzniosę się
do Boga Mojżesza, ponieważ naprawdę sądzę, że on jest
kłamcą”. I w ten sposób zły czyn Faraona został fałszywie
upiększony, a on odsunięty od drogi. I cały postęp Farao-
na obrócił się wniwecz.
[38] I powiedział ten, który uwierzył: „O ludu mój!
Postępujcie za mną! Ja poprowadzę was drogą prawości!
[39] O ludu mój! Życie na tym świecie jest przemijającym
używaniem; a życie ostateczne zaprawdę jest siedzibą
stałości! [40] Kto czyni zło, ten otrzyma odpowiednią
zapłatę. A kto czyni dobro, mężczyzna czy kobieta, i jest
wierzący – tacy wejdą do Ogrodu, gdzie będą mieli zao-
patrzenie bez rachunku. [41] O ludu mój! Dlaczego wzywam
was do zbawienia, a wy mnie wzywacie do Ognia? [42] Wy
mnie nawołujecie, abym nie wierzył w Boga i dodawał
Jemu jako współtowarzyszy to, o czym nie mam żadnej
wiedzy, ale ja wzywam was do Potężnego, Przebacza-

jącego! 43 Nie ma żadnej wątpliwości, że to, do czego wy
mnie wzywacie, nie ma żadnego głosu ani na tym świecie,
ani w ostatecznym, że nasz powrót zmierza do Boga i że
ludzie występni będą mieszkańcami Ognia! 44 Wy sobie
przypomnicie to, co ja wam mówię. Powierzam swoją
sprawę Bogu. Zaprawdę, Bóg widzi jasno Swoje sługi!”

45 I uchronił go Bóg od złych rzeczy, które oni pod-
stępnie przygotowali, ród Faraona zaś objęła najgorsza
kara: 46 Ogień!, na który będą wystawieni rano i wieczór;
a w Dniu, kiedy nadejdzie Godzina: „Wprowadźcie ród
Faraona na najstraszniejszą karę!”

47 A kiedy sprzeczają się w Ogniu, mówią słabi do
tych, którzy się pysznili: „Postępowaliśmy za wami.
Czy nie możecie wybawić nas od części tego Ognia?”
48 I powiedzą ci, którzy się pysznili: „Przecież wszyscy
jesteśmy w nim. Zaprawdę, Bóg rozstrzygnął między
Swoimi sługami!” 49 I ci, którzy są w Ogniu, będą mówili
do strażników Gehenny: „Proście waszego Pana, aby nam
złagodził choćby jeden dzień kary!” 50 Oni powiedzą:
„Czyż nie przychodzili do was posłańcy z jasnymi dow-
odami?” Powiedzą: „Tak!” Powiedzą: „Proście więc!”
Lecz modlitwa niewiernych jest tylko błądzeniem.

51 Zaprawdę, My pomożemy Naszym posłańcom
i tym, którzy uwierzyli w życiu na tym świecie, w Dniu,
kiedy powstaną świadkowie; 52 w Dniu, kiedy nie po-
może niesprawiedliwym ich usprawiedliwienie. Spotka
ich przekleństwo i dla nich będzie nieszczęsna siedziba.
53 Daliśmy już Mojżeszowi drogę prostą i daliśmy w dzied-
zictwo synom Izraela Księgę, 54 jako przewodnictwo

i napomnienie dla tych, którzy są obdarzeni rozumem.
[55] Więc bądź cierpliwy! Zaprawdę, obietnica Boga jest
prawdą! Proś o przebaczenie za twój grzech i głoś chwałę
twego Pana wieczorem i rankiem!

[56] Zaprawdę, ci, którzy spierają się o znaki Boga bez
żadnego upoważnienia, w piersiach mają tylko dumę. Oni
nie zdołają osiągnąć swego celu. Szukaj więc ucieczki
u Boga! On jest Słyszący, Widzący! [57] Stworzenie niebios
i ziemi jest, z pewnością, czymś większym od stworze-
nia ludzi, lecz przeważająca część ludzi nie wie. [58] Nie
są sobie równi niewidomy i widzący; ani też ci, którzy
wierzą i którzy pełnią dobre dzieła, nie są równi temu,
który czyni zło. Jakże mało wy sobie przypominacie!
[59] Zaprawdę, Godzina nadejdzie, nie ma co do tego żadnej
wątpliwości! Lecz większość ludzi nie wierzy.

[60] Powiedział wasz Pan: „Wzywajcie Mnie, a Ja was
wysłucham! Zaprawdę, ci, którzy są zbyt dumni, by Mi
oddawać cześć – wejdą do Gehenny, poniżeni!” [61] Bóg
jest Tym, Który uczynił dla was noc, abyście wówczas
odpoczywali, i dzień, pozwalający widzieć. Zaprawdę,
Bóg jest władcą łaski dla ludzi, lecz większość ludzi nie
dziękuje. [62] To jest Bóg – wasz Pan, Stwórca każdej rzec-
zy! Nie ma boga, jak tylko On! Jakże jesteście oszukani!
[63] W ten sposób oszukani są ci, którzy odrzucają znaki
Boga.

[64] Bóg jest Tym, Który przygotował dla was ziemię
jako stałe miejsce pobytu, a niebo jako budowlę. On
ukształtował was harmonijnie; dał wam piękną postać
i zaopatrzył was w dobre rzeczy. To jest Bóg – wasz Pan!

Niech będzie błogosławiony Bóg – Pan światów! [65] On – Żyjący! Nie ma boga, jak tylko On! Witajcie Go więc; wyznając szczerze Jego religię. Chwała Bogu – Panu światów!

[66] Powiedz: „Zostało mi zakazane, abym czcił tych, których wy wzywacie poza Bogiem, kiedy przyszły do mnie jasne dowody od mojego Pana. I nakazano mi, abym poddał się całkowicie Panu światów”. [67] On jest Tym, Który stworzył was z prochu, potem z kropli spermy, potem z grudki krwi zakrzepłej, potem wyprowadził was jako dziecko; abyście następnie osiągnęli dojrzałość, a potem stali się starcami – choć wśród was są tacy, którzy umierają wcześniej – i abyście osiągnęli wyznaczony termin. Być może, będziecie rozumni! [68] On jest Tym, Który daje życie i powoduje śmierć. A kiedy postanowi jakąś rzecz, to On mówi tylko: „Bądź!” i ona jest.

[69] Czy nie widzisz tych, którzy się spierają o znaki Boga? Jakże oni są odwróceni! [70] Ci, którzy uznali za kłamstwo Księgę i to, z czym wysłaliśmy Naszych posłańców, niebawem się dowiedzą, [71] kiedy z obrożami na szyi i w łańcuchach będą wleczeni [72] do wrzącej wody; potem do Ognia zostaną wrzuceni. [73] Wtedy im powiedzą: „Gdzie są ci, których wy czciliście jako współtowarzyszy, [74] poza Bogiem?” Oni powiedzą: „Odeszli od nas, a raczej wzywaliśmy przedtem to, co było niczym”. W ten sposób Bóg sprowadza z drogi niewiernych. [75] To spotkało was za to, że cieszyliście się na ziemi bezprawnie, i za to, że byliście zuchwali. [76] Wejdźcie do bram Gehenny, gdzie

będziecie przebywać na wieki! Jakże to złe miejsce przebywania dla ludzi dumnych!

77 Więc bądź cierpliwy! Zaiste, obietnica Boga jest prawdą! Albo My pokażemy tobie część tego, co im obiecaliśmy, albo też wezwiemy ciebie. I do Nas oni zostaną sprowadzeni.

78 Posyłaliśmy posłańców przed tobą. Wśród nich są tacy, o których już opowiadaliśmy tobie; wśród nich też są tacy, o których tobie nie opowiadaliśmy. I żaden posłaniec nie przyszedł ze znakiem bez zezwolenia Boga. A kiedy przyjdzie rozkaz Boga, wszystko zostanie rozstrzygnięte podług prawdy; i stracą wtedy głoszący kłamstwo.

79 Bóg jest Tym, Który przysposobił dla was zwierzęta, abyście jeździli na jednych, a innymi się żywili;
80 i abyście z nich korzystali dla zaspokojenia potrzeby waszych serc. Na nich i na statkach jesteście przenoszeni.
81 On nakazuje wam Swoje znaki. Który więc ze znaków Boga odrzucicie?

82 Czyż oni nie wędrowali po ziemi i nie widzieli, jaki był ostateczny koniec tych, którzy byli przed nimi? Tamci byli liczniejsi od nich i mocniejsi pod względem siły, i mocniejsi pod względem dzieł, jakie pozostawili na ziemi. Lecz nie pomogło im to, czego dokonali.
83 A kiedy przyszli do nich posłańcy z jasnymi dowodami, oni cieszyli się wiedzą, jaką posiadali. I objęło ich to, z czego oni szydzili.
84 A kiedy zobaczyli Naszą srogość, powiedzieli: „Wierzymy w Boga Jedynego, a nie wierzymy w to, co Jemu dodawaliśmy jako współtowarzyszy”.
85 Lecz nie przyniosła im pożytku ich wiara, po tym jak

zobaczyli Naszą srogość; takie jest od dawna prawo Boga
względem Jego sług. I wtedy poniosą stratę niewierni!

SURA 41 • FUSSILAT

WYJAŚNIONE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Ha. Mim.*

[2] Objawienie od Miłosiernego, Litościwego. [3] Księga,
której znaki są wyjaśnione, jako Koran arabski, dla lud-
zi, którzy posiadają wiedzę – [4] zwiastun radosnej wieści
i ostrzeżenie. Lecz większość z nich się odwróciła, oni nie
słuchają. [5] Powiedzieli: „Nasze serca są zasłonięte, odd-
zielone od tego, do czego ty wzywasz; w naszych uszach
jest głuchota, a między nami i tobą jest przegroda. Działaj
więc, i my działamy!”

[6] Powiedz: „Ja jestem tylko śmiertelnikiem, tak jak
wy. Zostało mi objawione, że Bóg wasz jest Bogiem
Jedynym. Idźcie więc prosto ku Niemu i proście Go
o przebaczenie! I biada bałwochwalcom, [7] którzy nie
dają jałmużny i którzy nie wierzą w życie ostateczne!
[8] Zaprawdę, tych, którzy wierzą i którzy pełnią dobre
dzieła – czeka nagroda nieustanna!”

[9] Powiedz: „Czy nie wierzycie w Tego, Który st-
worzył ziemię w ciągu dwóch dni, i wynajdujecie Jemu
równych? To jest Pan światów!” [10] On umieścił na niej
solidnie stojące, wznoszące się nad nią, i pobłogosławił

ją. Porozdzielał na niej środki żywności w ciągu czterech
dni, równo dla wszystkich proszących. [11] Potem zwrócił
się ku niebu – ono było wtedy dymem – i powiedział jemu
i ziemi: „Przychodźcie dobrowolnie lub wbrew woli!”
One powiedziały: „Przychodzimy posłuszne”. [12] I On
ustanowił siedem niebios, w dwa dni, i objawił każdemu
niebu jego zasady. I ozdobiliśmy niebo najbliższe lampami – także dla ochrony. Takie jest ustanowienie Potężnego, Wszechwiedzącego!

[13] A jeśli oni się odwrócą, to powiedz: „Ostrzegam
was przed piorunem podobnym do pioruna ludu ‘Ad
i Samud”. [14] Kiedy przyszli do nich posłańcy z jednej
i z drugiej strony: „Nie czcijcie nikogo oprócz Boga!”,
oni powiedzieli: „Jeśliby zechciał nasz Pan, to zesłałby aniołów; lecz mi nie wierzymy w posłannictwo, z którym wy zostaliście posłani”.

[15] A jeśli chodzi o lud ‘Ad, to oni bezprawnie wbili się
w dumę na ziemi i powiedzieli: „Któż ma więcej od nas
siły?” Czyż oni nie widzieli, że Bóg, Który ich stworzył,
ma potężniejszą od nich moc? [16] Wysłaliśmy więc przeciwko nim wiatr wyjący w owe dni nieszczęsne, ażeby dać im zakosztować kary hańbiącej w życiu na tym świecie. Ale, zaprawdę, kara w życiu ostatecznym jest bardziej
hańbiąca; a oni nie będą wspomożeni! [17] A jeśli chodzi
o lud Samud, to prowadziliśmy ich drogą prostą, lecz oni woleli ślepotę zamiast drogi prostej. Dosięgnął ich więc grom kary poniżającej za to, co oni czynili. [18] A uratowaliśmy tych, którzy uwierzyli i byli bogobojni.

[19] W Dniu, kiedy wrogowie Boga staną przed Ogni-

em, zostaną podzieleni. [20] A kiedy przybliżą się do niego, ich słuch, spojrzenie i skóra będą świadczyć przeciwko nim z powodu tego, co czynili. [21] I będą mówili swojej skórze: „Dlaczego świadczysz przeciwko nam?” One powiedzą: „Bóg dał nam mowę, albowiem dał mowę wszelkiej rzeczy; On was stworzył po raz pierwszy i wy do Niego zostaniecie sprowadzeni”. [22] I nie mogliście się ukryć, żeby wasz słuch, spojrzenia i skóry nie świadczyły przeciwko wam. Lecz sądziliście, że Bóg niewiele wie z tego, co czynicie. [23] Oto wasze mniemanie, które mieliście o waszym Panu – ono was zgubiło. I znaleźliście się między tymi, którzy ponieśli stratę. [24] Jeśli oni nawet okażą cierpliwość, to i tak Ogień będzie ich miejscem schronienia; a jeśli będą prosić o łaskę, to i tak nie znajdą się wśród tych, którzy doznają łaski.

[25] I przydzieliliśmy im współtowarzyszy, którzy im upiększyli to, co jest przed nimi i co jest za nimi. I ziściło się na nich słowo o narodach, które już dawno przeminęły – spośród dżinnów i ludzi. Zaprawdę, oni się znajdą wśród ponoszących stratę!

[26] Powiedzieli ci, którzy nie uwierzyli: „Nie słuchajcie tego Koranu i mówcie o nim puste słowa! Być może, zwyciężycie!” [27] My na pewno damy zakosztować tym, którzy nie wierzą, kary strasznej; My zapłacimy im czymś gorszym niż to, co oni czynili. [28] Taka jest zapłata dla wrogów Boga – Ogień! Dla nich będzie tam siedziba wieczności jako zapłata za to, iż oni odrzucali Nasze znaki.

[29] Powiedzieli ci, którzy nie uwierzyli: „Panie nasz!

Pokaż nam tych spośród dżinnów i ludzi, którzy nas
sprowadzili z drogi na manowce. My ich umieścimy pod
naszymi nogami, aby znaleźli się wśród najpodlejszych”.
[30] Zaprawdę, na tych, którzy powiedzieli: „Pan nasz – to
Bóg!”, i potem poszli prosto – zstąpią aniołowie: „Nie
obawiajcie się i nie smućcie! Cieszcie się Ogrodem, który
wam został obiecany! [31] My jesteśmy waszymi opieku-
nami w życiu na tym świecie i w życiu ostatecznym. Dla
was będzie tam to, czego zapragną wasze dusze; i dla
was będzie tam to, o co wy poprosicie [32] – jako gościnne
przyjęcie od Przebaczającego, Litościwego”.

[33] A któż wypowiada piękniejsze słowa aniżeli ten, kto
modli się do Boga i kto spełnia dobre dzieło, mówiąc:
„Zaprawdę, jestem między tymi, którzy się całkowicie
poddali!” [34] Dobry czyn i zły czyn nie są równe. Odsuwaj
więc gorszy czyn tym, co jest lepsze. Wtedy ten, który
jest tobie wrogiem, będzie jak bliski przyjaciel. [35] Lecz
tego nie dano nikomu innemu, jak tylko tym, którzy są
cierpliwi; nie będzie to dane nikomu innemu, tylko tym,
którzy mają wielkie szczęście. [36] A jeśli szatan będzie
cię kusił, to szukaj ucieczki u Boga. Zaprawdę, On jest
Słyszący, Wszechwiedzący!

[37] Wśród Jego znaków są: noc i dzień, słońce i księżyc.
Nie wybijajcie pokłonów ani słońcu, ani księżycowi! Wy-
bijajcie pokłony przed Bogiem, Który je stworzył – jeśli
Jego czcicie! [38] Oni wbijają się w pychę, natomiast ci,
którzy są u twego Pana, wysławiają Go dniem i nocą i nie
ustają.

[39] Wśród Jego znaków jest to, iż widzisz ziemię poko-

rną; a kiedy My zsyłamy na nią wodę, to ona się wzburza i nabrzmiewa. Zaprawdę, Ten, Który ją ożywia, będzie z pewnością ożywicielem zmarłych! On jest nad każdą rzeczą wszechwładny! [40] Zaprawdę, ci, którzy nie uznają Naszych znaków, nie ukryją się przed Nami! Czyż ten, który będzie wrzucony w Ogień, jest lepszy od tego, który przychodzi bezpieczny w Dniu Zmartwychwstania? Róbcie, co chcecie, On widzi dobrze, co czynicie.

[41] Zaprawdę, ci, którzy nie wierzą w napomnienie, kiedy ono do nich przychodzi… – a przecież to jest Księga wspaniała! [42] Nie przenika do niej fałsz z żadnej strony. To jest objawienie pochodzące od mądrego, godnego chwały! [43] Powiedziano ci tylko to, co już powiedziano posłańcom przed tobą. Zaprawdę, twój Pan jest władcą przebaczenia i władcą kary bolesnej!

[44] A jeślibyśmy go uczynili Koranem w języku wam obcym, to oni by powiedzieli: „Dlaczego jego znaki nie zostały wyjaśnione? Dlaczego obcy, skoro jest arabski?” Powiedz: „Dla tych, którzy wierzą, on jest drogą prostą i uzdrowieniem; ci zaś, którzy nie wierzą, mają w swoich uszach głuchotę i dotknięci są ślepotą; są wzywani z dalekiego miejsca”.

[45] Daliśmy już Księgę Mojżeszowi, lecz ona była przedmiotem sporu; i jeśliby nie słowo, które wyszło już wcześniej od twego Pana, to sami rozstrzygnęliby sprawę między sobą. Zaprawdę, oni są względem niej w głębokim zwątpieniu. [46] Ten, kto czyni dobro, czyni dla siebie samego; a ten, kto czyni zło, czyni przeciwko sobie. Twój Pan nie jest niesprawiedliwy dla Swoich sług!

[47] Do Niego sprowadza się wiedza o Godzinie. Żaden owoc nie wychodzi ze swej otoczki i żadna istota żeńska nie nosi i nie składa – jak tylko za Jego wiedzą. A w tym Dniu, kiedy On do nich zawoła: „Gdzie są moi współtowarzysze?" – oni powiedzą: „Obwieszczamy Tobie, iż wśród nas nie ma na to żadnego świadka!" [48] I odsunie się od nich to, czego przedtem wzywali, i pomyślą sobie, że nie ma dla nich żadnego miejsca schronienia.

[49] Człowiek nie zmęczy się modlitwą o dobro; a jeśli go dotknie nieszczęście, to jest zrozpaczony, przygnębiony. [50] A kiedy My damy mu zakosztować miłosierdzia pochodzącego od Nas, po nieszczęściu, jakie go dotknęło, on z pewnością powie: „To mi się należy i nie sądzę, że nadejdzie Godzina. A jeśli zostanę sprowadzony do mego Pana, to, zaprawdę, otrzymam najpiękniejszą nagrodę!" My wtedy zapewne obwieścimy tym, którzy nie uwierzyli, to, co uczynili; i damy im bez wątpienia zakosztować surowej kary!

[51] Kiedy obdarzamy człowieka dobrodziejstwami, on się odwraca i oddala; a kiedy dotyka go zło, on wtedy jest pełen długiej modlitwy. [52] Powiedz: „Cóż wy myślicie? Jeśli to pochodzi od Boga, a potem wy nie wierzycie, to czy nie błądzicie bardziej niż ten, kto jest w głębokim odszczepieństwie?"

[53] Niebawem pokażemy im Nasze znaki na horyzontach i w nich samych, aż w końcu stanie się dla nich jasne, że to jest prawda. Czyż nie jest wystarczające, jeśli chodzi o twojego Pana, że On jest świadkiem każdej rzeczy?

[54] Czy oni jeszcze wątpią w spotkanie ze swoim Panem?
Czy On nie obejmuje każdej rzeczy?

Sura 42 • Asz-Szura

Narada

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Ha. Mim.* [2] *'Ajn. Sin. Kaf.*

[3] W ten sposób objawia się tobie i tym, którzy byli przed
tobą, Bóg Potężny, Mądry! [4] Do Niego należy to, co jest
w niebiosach, i to, co jest na ziemi. On jest Wyniosły,
Wspaniały! [5] Niebiosa omal nie rozstąpią się od samej
góry, kiedy aniołowie wysławiają chwałę swego Pana
i proszą o przebaczenie dla tych, którzy są na ziemi. O,
zaprawdę, czyż Bóg nie jest Przebaczający, Litościwy?
[6] Tych, którzy wzięli sobie opiekunów poza Nim, Bóg
bacznie obserwuje, a ty nie jesteś dla nich poręczycielem.

[7] I tak objawiliśmy tobie Koran arabski, abyś ostrzegał
Matkę Miast i tych, którzy mieszkają wokół niej; i abyś
ostrzegał, iż w Dniu Zebrania – co do jego nadejścia nie
ma wątpliwości – jedni znajdą się w Ogrodzie, a drudzy
w płomieniach!

[8] Jeśliby chciał Bóg, to uczyniłby ludzi jednym
narodem, lecz On wprowadza, kogo chce, do Swojego
miłosierdzia. A niesprawiedliwi nie mają ani opiekuna,
ani pomocnika. [9] Czyż oni wzięli sobie opiekunów poza
Nim? Ale Bóg jest prawdziwym opiekunem. On ożywia

umarłych i On jest nad każdą rzeczą wszechwładny!
[10] I w czymkolwiek się poróżnicie, rozstrzygnięcie należy
do Boga. „Taki jest Bóg – mój Pan! Jemu zaufałem i do
Niego się nawracam”.

[11] Stwórca niebios i ziemi. On uczynił dla was z was
samych – pary, i tak samo z trzód – pary. On was rozm-
naża w ten sposób. Nic nie jest do Niego podobne. On jest
Słyszący, Widzący! [12] On posiada klucze niebios i ziemi.
On rozdaje hojnie i wymierza zaopatrzenie, komu chce.
Zaprawdę, On jest o każdej rzeczy wszechwiedzący!

[13] On ustanowił dla was, jeśli chodzi o religię, to,
co już polecił Noemu, i to, co objawiliśmy tobie, i to,
co poleciliśmy Abrahamowi, Mojżeszowi i Jezusowi:
Przestrzegajcie należycie religii i nie rozdzielajcie się
w niej! Wielkie jest dla politeistów to, do czego ty ich
wzywasz. Bóg wybiera dla Siebie, kogo chce, i prowadzi
drogą prostą ku Sobie tego, kto się nawraca.

[14] Oni rozdzielili się dopiero wtedy, nienawidząc się
wzajemnie, kiedy przyszła do nich wiedza. I gdyby nie
słowo twego Pana, które pojawiło się uprzednio, na określ-
ony termin, to sprawa zostałaby między nimi rozstrzyg-
nięta. Zaprawdę, ci, którzy odziedziczyli Księgę po nich,
znajdują się względem niej w głębokim zwątpieniu.

[15] Dlatego więc nawołuj i idź prosto, jak ci nakazano,
i nie postępuj za ich namiętnościami! Powiedz: „Wierzę
w to, co zesłał Bóg z Księgi. Rozkazano mi, abym był
sprawiedliwy między wami. Bóg jest naszym Panem
i waszym Panem. Do nas należą nasze działania, do was
należą wasze działania. Nie ma żadnego dowodu między

nami a wami. Bóg zbierze nas razem i do Niego zmierza wędrowanie”. [16] A ci, którzy spierają się na temat Boga, kiedy Jemu została już dana odpowiedź, mają dowody bez wartości w oczach Pana. Oni ściągną na siebie gniew i kara będzie dla nich straszna.

[17] Bóg jest Tym, Który zesłał Księgę z prawdą – i wagę. I cóż ciebie może pouczyć? Być może, Godzina jest bliska! [18] Starają się ją przyśpieszyć ci, którzy w nią nie wierzą. A ci, którzy wierzą, obawiają się jej i wiedzą, że ona jest prawdą. Czyż nie? Zaprawdę, ci, którzy powątpiewają w tę Godzinę, na pewno są w zabłądzeniu dalekim!

[19] Bóg jest łagodny dla Swoich sług. On daje zaopatrzenie, komu chce. On jest Mocny, Potężny! [20] Kto pragnie uprawiać rolę życia ostatecznego, to My damy mu obfity plon; a kto pragnie uprawiać rolę tego świata, to My mu nieco z niego udzielimy, ale nie będzie on miał żadnego udziału w życiu ostatecznym.

[21] Czy oni mają takich współtowarzyszy, którzy uczynili dla nich prawem w religii to, na co nie pozwala Bóg? I gdyby nie słowo rozstrzygnięcia, to sami by między sobą rozstrzygnęli. Zaprawdę, niesprawiedliwych czeka kara bolesna! [22] Zobaczysz, jak niesprawiedliwi drżą przed tym, na co sobie zasłużyli, kiedy to spadnie na nich. A ci, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła, będą przebywać w ukwieconych Ogrodach. Oni będą mieli to, czego zapragną, u swego Pana. To jest wielka łaska! [23] To obwieszcza Bóg Swoim sługom, którzy wierzą i czynią dobre dzieła. Powiedz: „Ja nie żądam od was za to żadnej

zapłaty, tylko miłości dla bliskich”. A ktokolwiek spełnia
dobry czyn, to My jemu damy jeszcze większe dobro.
Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, wdzięczny!

24 Albo oni powiedzą: „On wymyślił przeciwko Bogu
kłamstwo”. Lecz gdyby zechciał Bóg, to nałożyłby
pieczęć na twoje serce. Bóg zetrze kłamstwo i utwierd-
zi prawdę Swoimi słowami. Zaprawdę, On wie dobrze,
co kryją wasze piersi! 25 On jest Tym, Który przyjmuje
skruchę od Swoich sług, i On odpuszcza złe czyny. On
wie, co czynicie. 26 On wysłuchuje tych, którzy wierzą
i którzy pełnią dobre dzieła, i pomnaża Swoją łaskę dla
nich. A dla niewiernych będzie straszna kara!

27 A gdyby Bóg rozszerzył zaopatrzenie dla Swoich
sług, to oni na pewno zbuntowaliby się na ziemi; lecz
On zsyła z umiarem to, co chce. On jest dobrze powiado-
miony o Swoich sługach, jasno widzący. 28 On jest Tym,
Który zsyła obfity deszcz, kiedy oni są już zrozpaczeni.
On rozprzestrzenia Swoje miłosierdzie, On – Opiekun,
Godny Chwały! 29 A spośród Jego znaków jest stworzenie
niebios i ziemi, i zwierząt, które na nich rozsiał. I On,
kiedy zechce, jest wszechwładny zebrać je.

30 A jeśli dosięgnie was jakieś nieszczęście, to za to, co
zarobiły wasze ręce. Lecz On przebacza wiele. 31 I jesteś-
cie bezsilni na ziemi, i nie macie, poza Nim, ani opiekuna,
ani pomocnika.

32 I wśród Jego znaków są statki pływające po morzu,
tak jak góry wyniosłe. 33 Jeśli On zechce, uspokaja
wiatr, i one utrzymują się spokojnie na jego powierzch-
ni. Zaprawdę, w tym są znaki dla każdego cierpliwego,

wdzięcznego! [34] Albo też On je niszczy za to, co ludzie popełnili; ale wiele przebacza. [35] I niech wiedzą ci, którzy sprzeczają się o Nasze znaki, że nie ma dla nich żadnego schronienia.

[36] I wszystko, co zostało wam dane, to chwilowe używanie życia na tym świecie. Ale to, co jest u Boga, jest lepsze i trwalsze – dla tych, którzy wierzą i ufają swemu Panu; [37] – dla tych, którzy unikają grzechów ciężkich i czynów szpetnych; a kiedy się pogniewają, to przebaczają; [38] – dla tych, którzy odpowiadają swemu Panu i odprawiają modlitwę; dla tych, których sprawy są przedmiotem wzajemnej narady; dla tych, którzy rozdają z tego, w co ich zaopatrzyliśmy; [39] i dla tych, którzy udzielają sobie pomocy, kiedy dosięgnie ich krzywda. [40] Zapłatą za zło jest zło jemu podobne. Ale kto przebaczy i naprawi, to znajdzie zapłatę u Boga. Zaprawdę, On nie miłuje niesprawiedliwych! [41] A na tych, którzy szukają pomocy po doznaniu niesprawiedliwości – nie ma żadnego sposobu. [42] Ale sposób jest na tych, którzy są niesprawiedliwi dla ludzi i którzy bezprawnie są buntownikami na ziemi. Takich czeka kara bolesna! [43] Lecz ten, kto jest cierpliwy i kto przebacza – zaprawdę, umie okazywać zdecydowanie w działaniu!

[44] A dla tego, kogo Bóg sprowadza z drogi, nie ma już żadnego opiekuna. I zobaczysz niesprawiedliwych, jak będą mówili na widok kary: „Czy jest jakaś droga powrotu?” [45] Zobaczysz, jak ich tu przyprowadzą, upokorzonych od poniżenia, jak będą spoglądać ukradkiem. I powiedzą ci, którzy uwierzyli: „Zaprawdę, stratni są

w Dniu Zmartwychwstania ci, którzy utracili siebie sa-
mych i swoją rodzinę". I tak, zaprawdę, niesprawiedliwi
znajdą się w cierpieniu nieustannym! 46 I nie będą oni
mieli opiekunów, którzy by im pomogli, poza Bogiem.
A kogo Bóg sprowadza z drogi, to dla niego nie ma żad-
nego wyjścia.

47 Odpowiadajcie waszemu Panu, zanim nadejdzie
Dzień od Boga, od którego nie będzie odwrotu. Tego Dnia
nie znajdziecie schronienia ani żadnej wymówki. 48 A jeśli
oni się odwrócą… – to My przecież nie posłaliśmy ciebie
jako ich stróża; do ciebie należy tylko obwieszczenie.
A kiedy My dajemy człowiekowi zakosztować Naszego
miłosierdzia, to on się z niego cieszy; a jeśli dosięgnie go
jakieś zło za to, co przygotowały wcześniej jego ręce, to
wtedy człowiek okazuje się niewdzięczny.

49 Do Boga należy królestwo niebios i ziemi. On st-
warza to, co chce. On daje córki, komu chce, i On daje
synów, komu chce, 50 albo też łączy je parami, synów
i córki; i On czyni bezpłodnym, kogo chce. Zaprawdę, On
jest wszechwiedzący, wszechwładny!

51 I nie zostało dane żadnemu śmiertelnikowi, aby
przemawiał do niego Bóg inaczej, jak przez objawienie
albo też spoza zasłony, albo przez posłańca; i jemu obja-
wia – za Swoim zezwoleniem – to, co chce. Zaprawdę, On
jest wyniosły, mądry! 52 W ten sposób objawiliśmy tobie
Ducha pochodzącego od Naszego rozkazu. Ty nie wied-
ziałeś, co to jest Księga i wiara. Lecz My uczyniliśmy ją
światłem, dzięki któremu prowadzimy drogą prostą, kogo
chcemy z Naszych sług. I ty, z pewnością, poprowadzisz

ludzi 53 ku drodze prostej – drodze Boga, do Którego na-
leży to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi. Czyż nie
do Boga zmierzają wszelkie sprawy?

Sura 43 • Az-Zuchruf

Ozdoby

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ha. Mim*.

2 Na Księgę jasną! 3 Oto uczyniliśmy ją Koranem arab-
skim! Być może, zrozumiecie! 4 On jest w Matce Księgi
u Nas, wzniosły, mądry!

5 Czyż My mamy oddalić od was napomnienie,
ponieważ jesteście ludem zepsutym? 6 Iluż proroków
posłaliśmy pomiędzy dawne pokolenia? 7 Lecz gdy ty-
lko przyszedł do nich jakiś prorok, to ludzie się z niego
wyśmiewali. 8 Przeto wytraciliśmy groźniejszych od nich
i przykład pierwszych pokoleń już minął.

9 I jeśli ich zapytasz: „Kto stworzył niebiosa i ziemię?”
– oni z pewnością odpowiedzą: „Stworzył je Potężny,
Wszechwiedzący!” 10 – Ten, Który uczynił ziemię koleb-
ką dla was; On wyznaczył na niej wasze drogi. Być może,
pójdziecie drogą prostą! 11 – Ten, Który zesłał z nieba
wodę według pewnej miary. I dzięki niej ożywiliśmy
krainę umarłą. W ten sposób zostaniecie wyprowadzeni!
12 On stworzył wszelkie pary, dał wam statki, a także
zwierzęta wierzchowe, 13 tak abyście mogli wygodnie po-

dróżować na ich grzbietach, a potem wspominali dobroć waszego Pana – kiedy się już na nich dobrze usadowicie – i mówili: „Chwała niech będzie Temu, Który nam to podporządkował, albowiem my sami nie moglibyśmy tego osiągnąć. [14] I, zaprawdę, my powrócimy do naszego Pana!”

[15] I oni uczynili z Jego sług Jego część. Zaprawdę, człowiek jest jawnym niewdzięcznikiem! [16] Czyż On wziąłby sobie córki, z tego, co stworzył, a was wyróżnił synami? [17] A kiedy któremuś z nich obwieszczą to, co przypisuje się Miłosiernemu, to twarz jego posępnieje i pełen udręki powstrzymuje gniew. [18] „Czy ta istota, która jest wychowywana pośród ozdób i która w sporze nie jest jasna…?” [19] I uczynili aniołów, którzy są sługami Miłosiernego, istotami żeńskimi. Czyż oni byli świadkami ich stworzenia? Ich świadectwo zostanie zapisane i będą zapytani!

[20] Oni mówią: „Jeśliby chciał Miłosierny, to nie czcilibyśmy ich”. Nie mają o tym żadnej wiedzy, tylko snują przypuszczenia. [21] Czyż my daliśmy im przedtem jakąś Księgę, której się silnie trzymają? [22] Przeciwnie! Oni mówią: „Znaleźliśmy naszych ojców w pewnej społeczności religijnej i postępujemy ich śladami”. [23] Podobnie nie wysłaliśmy przed tobą ostrzegającego do żadnego miasta, żeby nie powiedzieli jego mieszkańcy, żyjący tam w dobrobycie: „Zaprawdę, znaleźliśmy naszych ojców w pewnej społeczności religijnej i postępujemy ich śladami!” [24] Posłaniec powiedział: „A gdybym przyszedł do was z lepszym przewodnictwem niż to, które znaleźliście

u waszych ojców?” Oni powiedzieli: „Zaprawdę, nie
wierzymy w posłannictwo, z którym zostaliście posłani!”
25 Przeto zemściliśmy się na nich. I popatrz, jaki był os-
tateczny koniec tych, którzy zadali kłam prawdzie!

26 Oto powiedział Abraham do swojego ojca i do swoje-
go ludu: „Zaprawdę, jestem niewinny tego, co wy czcicie,
27 oprócz czci Tego, Który mnie stworzył, ponieważ On
prowadzi mnie drogą prostą”. 28 I On uczynił to słowem,
które przetrwało wśród jego potomstwa. Być może, oni
powrócą! 29 Co więcej! Ja dałem im i ich ojcom używan-
ie życia, aż przyszła do nich prawda i Posłaniec jasny.
30 A kiedy przyszła do nich prawda, oni powiedzieli: „To
są czary i my w nie nie wierzymy!”

31 I powiedzieli: „Gdyby ten Koran został zesłany
jakiemuś znacznemu człowiekowi z tych dwóch miast?!”
32 Czy oni rozdzielają miłosierdzie twego Pana? My
rozdzieliliśmy wśród nich środki do życia na tym świecie
i wynieśliśmy jednych z nich stopniami ponad innymi,
tak aby jedni z nich brali innych w służbę. Lecz miłosi-
erdzie twego Pana jest lepsze niż to, co oni gromadzą!
33 I gdyby nie to, że ludzie chcieliby być jednym narodem,
to My uczynilibyśmy w domach ludzi niewierzących
w Miłosiernego dachy ze srebra i schody, po których będą
wchodzili; 34 i drzwi, i łoża, na których by wypoczywali,
leżąc; 35 i ozdoby ze złota. Lecz to wszystko – to tylko
używanie w życiu na tym świecie; a życie ostateczne
u twego Pana jest dla bogobojnych.

36 A ktokolwiek uchyla się od wspominania Miłosier-
nego, to przypiszemy mu szatana jako towarzysza; 37 oni,

w istocie, odsuwają ich od drogi, a ci sądzą, że są prow-
adzeni drogą prostą. 38 A kiedy w końcu człowiek przy-
chodzi do Nas, mówi: „O, gdyby między mną i tobą była
odległość dwóch wschodów!” Jakże zły ten towarzysz!
39 I nie przyniesie wam żadnej korzyści tego Dnia –
skoro czyniliście niesprawiedliwość – to, że będziecie
współuczestnikami w karze.

40 Czyż możesz spowodować, by słyszeli głusi, albo
czy poprowadzisz ślepego i tego, kto jest w zabłądzeniu
oczywistym? 41 Albo My ciebie zabierzemy i zemścimy
się na nich; 42 albo pokażemy tobie to, co im obiecaliśmy,
ponieważ, zaprawdę, jesteśmy nad nimi wszechwładni!
43 Przeto trzymaj się mocno tego, co ci zostało objawione.
Zaprawdę, jesteś na drodze prostej! 44 To jest przypo-
mnienie dla ciebie i dla twojego ludu; wy będziecie
zapytywani. 45 Zapytaj tych spośród Naszych posłańców,
których posłaliśmy przed tobą: „Czy My ustanowiliśmy
jakichś bogów poza Miłosiernym, którym należałoby
oddawać cześć?”

46 Posłaliśmy Mojżesza z Naszymi znakami do Farao-
na i jego starszyzny. A on powiedział: „Zaprawdę, jestem
posłańcem Pana światów!” 47 Lecz kiedy on przyszedł
do nich z Naszymi znakami, oni wyśmiewali się z nich.
48 A przecież nie pokazaliśmy im znaku, który by nie był
większy od poprzedniego. I pochwyciliśmy ich karą –
być może, oni powrócą. 49 I powiedzieli: „O czarowniku!
Módl się za nami do twego Pana w imię przymierza, które
zawarł z tobą. My na pewno pójdziemy drogą prostą!”
50 A kiedy odwróciliśmy od nich karę, złamali przysięgę.

51 I Faraon ogłosił wśród swego ludu, mówiąc: „O ludu mój! Czy nie do mnie należy królestwo Egiptu, jak i te rzeki, które płyną u moich stóp? Czy nie widzicie? 52 Czy ja nie jestem lepszy niż ten, który jest biedakiem i zaledwie umie się jasno wyrazić? 53 Dlaczego nie włożono mu bransolet ze złota albo dlaczego nie przyszli z nim aniołowie jako jego współtowarzysze?” 54 I Faraon uczynił swój lud lekkomyślnym, a oni go posłuchali. Zaprawdę, był to lud występny! 55 Przeto kiedy Nas rozgniewali, zemściliśmy się na nich i potopiliśmy ich wszystkich. 56 I uczyniliśmy ich rzeczą przeszłości i przykładem dla innych.

57 A kiedy był przedstawiony syn Marii jako przykład, oto twój lud odwrócił się od niego. 58 I powiedzieli: „Czy nasi bogowie nie są lepsi niż Jezus?” Oni przytoczyli ci ten przykład tylko dla sprzeczki. Oni są przecież ludem skłonnym do sporu. 59 On jest tylko sługą, którego obdarzyliśmy dobrocią i którego uczyniliśmy przykładem dla synów Izraela. 60 I jeślibyśmy chcieli, uczynilibyśmy z was aniołów, którzy by was zastąpili na ziemi. 61 „On jest, zaprawdę, zwiastunem Godziny! Nie powątpiewajcie o niej i postępujcie za mną! To jest droga prosta”. 62 I niech was nie zwiedzie szatan; on jest waszym wrogiem jawnym.

63 A kiedy przyszedł Jezus z jawnymi dowodami, powiedział: „Przyszedłem do was z mądrością i wyjaśnię wam nieco z tego, w czym się różnicie. Bójcie się więc Boga i słuchajcie mnie! 64 Zaprawdę, Bóg jest moim Panem i waszym Panem! Przeto czcijcie Go! To jest droga

prosta!” 65 Lecz różne partie spośród nich poróżniły się
między sobą. Biada więc niesprawiedliwym z powodu
kary Dnia bolesnego!

66 Czy oni oczekują czegoś innego niż Godziny, która
przyjdzie do nich nagle, kiedy nawet nie będą przeczu-
wali? 67 Tego Dnia przyjaciele będą dla siebie wrogami,
z wyjątkiem ludzi bogobojnych. 68 „O słudzy Moi! Nie
obawiajcie się tego Dnia i nie bądźcie smutni! 69 Wy,
którzyście uwierzyli w Nasze znaki i poddali się całkow-
icie! 70 Wejdźcie do Ogrodu, wy i wasze żony, będziecie
uradowani!” 71 Wśród nich będą krążyć podawane im na-
czynia ze złota i puchary; będzie w nich to, czego dusze
zapragną i czym rozkoszują się oczy. I będziecie prze-
bywać tam na wieki. 72 Taki jest ten Ogród, który wam
będzie dany w dziedzictwo za to, co czyniliście. 73 Będą
tam obfite owoce, z których będziecie jedli.

74 Zaprawdę, grzesznicy w karze Gehenny będą prze-
bywać na wieki! 75 Nie doznają w niej ulgi i pozostaną
tam w rozpaczy. 76 I nie My byliśmy dla nich niespraw-
iedliwi, lecz oni sami czynili niesprawiedliwość. 77 I będą
krzyczeć: „O Maliku! Niech twój Pan skończy z nami!”
On powie: „Wy musicie pozostać!” 78 My przyszliśmy
do was z prawdą, lecz, zaiste, większość z was odczuwa
wstręt do prawdy. 79 Czy oni przygotowali jakąś chytrą
sprawę? Bo My przygotowujemy! 80 Czy sądzą, że My
nie słyszymy ich tajemnych myśli i rozmów poufnych?
Przeciwnie! Nasi posłańcy są przy nich, zapisują!

81 Powiedz: „Jeśli Miłosierny naprawdę posiada syna,
ja jestem pierwszy z czcicieli!” 82 Chwała niech będzie

Panu niebios i ziemi, Panu Tronu, będącemu ponad to,
co Jemu przypisują! 83 Pozostaw ich więc! Niech oni się
pogrążają i niech się zabawiają, aż spotkają ten Dzień,
który im został obiecany!

84 On jest Tym, Który jest Bogiem w niebie i Który
jest Bogiem na ziemi. On jest Mądry, Wszechwiedzący!
85 Błogosławiony niech będzie Ten, do Którego należy
królestwo niebios i ziemi i to, co jest między nimi! On
posiada wiedzę o Godzinie! Do Niego zostaniecie sprow-
adzeni! 86 Ci, których oni wzywają poza Nim, nie posi-
adają żadnej władzy wstawiennictwa, z wyjątkiem tych,
którzy świadczą o prawdzie i posiadają wiedzę. 87 I jeśli
ich zapytasz: „Kto was stworzył?”, oni z pewnością pow-
iedzą: „Bóg!” Jakże oni są oszukani! 88 I jeszcze powied-
ział Posłaniec: „O Panie mój! Tamci – to są ludzie, którzy
nie wierzą!” 89 Jednak przebacz im i powiedz: „Pokój!”
Potem oni się dowiedzą!

Sura 44 • Ad-Duchan

Dym

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ha. Mim.*

2 Na tę Księgę jasną! 3 Zesłaliśmy ją w noc błogosławioną
– zaprawdę, My jesteśmy ostrzegającymi! – 4 Podczas
tej nocy jest rozstrzygany wszelki mądry rozkaz, 5 jako
rozkaz pochodzący od Nas – zaprawdę, My jesteśmy

posyłającymi! – 6 jako miłosierdzie od twego Pana –
zaprawdę, On jest Słyszący, Wszechwiedzący! – 7 Pana
niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi, jeśli jesteście
przekonani o prawdzie! 8 Nie ma boga, jak tylko On!
On daje życie i On powoduje śmierć. On jest waszym
Panem i Panem waszych praojców. 9 Ależ przeciwnie!
Oni pozostają w zwątpieniu, zabawiając się. 10 Wypatruj
więc Dnia, kiedy niebo przyniesie dym widoczny, 11 który
okryje ludzi! To będzie kara bolesna! 12 „Panie nasz! Od-
suń od nas karę, my jesteśmy wierzącymi!” 13 Gdzież dla
nich napomnienie, skoro do nich przychodził Posłaniec
jawny? 14 Wtedy oni odwrócili się od niego, mówiąc: „To
jakiś pouczony, opętany!” 15 Zaprawdę, My odsuwamy
karę na krótko, wy przecież znowu powrócicie. 16 W tym
Dniu, kiedy My ich pochwycimy z największą gwałtown-
ością, wtedy się zemścimy.

17 Już doświadczyliśmy przed nimi lud Faraona, kiedy
przyszedł do nich posłaniec szlachetny: 18 „Oddajcie
mi sługi Boga! Ja jestem dla was posłańcem pewnym.
19 Nie powstawajcie przeciw Bogu! Ja przychodzę do
was z władzą oczywistą. 20 Szukam ucieczki u mego
Pana i u waszego Pana, abyście mnie nie ukamienowali.
21 A jeśli mi nie wierzycie, to oddzielcie się ode mnie!”

22 I zawołał on do swego Pana: „Ci – to lud
grzeszników!” 23 „Przeto ruszaj w podróż nocą z Moimi
sługami; wy, zaprawdę, będziecie ścigani! 24 I zostaw
morze w spokoju; oto wojsko, które zostanie zatopione!”
25 Ileż oni pozostawili ogrodów i źródeł! 26 Ileż obsianych
pól i szlachetnych miejsc! 27 Ileż dobrobytu, w którym

się pławili! [28] Tak było! I My daliśmy to w dziedzictwo innemu ludowi. [29] I nie zapłakało nad nimi ani niebo, ani ziemia, i nie była im dana żadna zwłoka.

[30] My wybawiliśmy synów Izraela od kary poniżającej [31] – od Faraona. Zaprawdę, on był wyniosły wśród występnych! [32] I wybraliśmy ich świadomie, ponad światami. [33] I daliśmy im znaki, w których było doświadczenie jasne.

[34] Zaiste, ci zapewne powiedzą: [35] „Doprawdy, jest tylko pierwsza śmierć i my nie będziemy wskrzeszeni!” [36] Przyprowadźcie nam więc naszych ojców, jeśli mówicie prawdę!” [37] Czy oni są lepsi, czy lud Tubba i ci, którzy byli przed nimi? Wytraciliśmy ich, ponieważ byli grzesznikami.

[38] My nie stworzyliśmy niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi, dla zabawy. [39] Stworzyliśmy je w całej prawdzie; lecz większość ludzi nie wie. [40] Zaprawdę, Dzień rozstrzygnięcia – to czas spotkania dla wszystkich! [41] To Dzień, kiedy przyjaciel nie wybawi przyjaciela od niczego; i oni nie będą mieli żadnej pomocy. [42] Z wyjątkiem tych, nad którymi zmiłował się Bóg. On jest Potężny, Litościwy!

[43] Zaprawdę, drzewo Az-Zaqqum [44] – to pożywienie grzesznika! [45] Ono jest jak miedź roztopiona, gotuje się we wnętrznościach [46] jak wrząca woda! [47] „Weźcie go i wrzućcie w środek czeluści piekielnych! [48] Następnie lejcie na jego głowę karę gotującej się wody!” [49] „Zakosztuj! Przecież ty jesteś potężny, szlachetny! [50] Oto jest to, o czym powątpiewaliście!”

51 Zaprawdę, bogobojni będą przebywać w miejscu bezpiecznym 52 wśród Ogrodów i źródeł, 53 ubrani w atłas i brokat, zwróceni do siebie twarzami. 54 Tak będzie! Połączymy ich w pary z hurysami o wielkich oczach. 55 Oni tam będą wołać o wszelkiego rodzaju owoce, bezpieczni. 56 Oni tam nie zakosztują śmierci, poza pierwszą śmiercią. Bóg wybawił ich od kary Ognia piekielnego 57 – łaska od twojego Pana. To jest osiągnięcie ogromne!

58 My uczyniliśmy go łatwym, w twoim języku; być może, oni sobie przypomną! 59 Wyczekuj więc, przecież i oni wyczekują!

Sura 45 • Al-Dżasija

Przyklękająca

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ha. Mim.*

2 Objawienie Księgi pochodzi od Boga, Potężnego, Mądrego! 3 Zaprawdę, w niebiosach i na ziemi są znaki dla wierzących! 4 W stworzeniu was samych i w mnogości wszelkich zwierząt – są znaki dla ludzi, którzy są przekonani; 5 i w zmiennym następstwie nocy i dnia, i w tym darze, jaki Bóg zsyła z nieba dla ożywienia ziemi po jej śmierci, i w zmianie kierunku wiatrów – są znaki dla ludzi rozumnych. 6 Takie są znaki Boga, które My tobie recytujemy w całej prawdzie. W jakie więc opowiadanie, jeśli nie o Bogu i Jego znakach, oni uwierzą?

7 Biada każdemu kłamcy, grzesznikowi! 8 On słucha
znaków Boga, które mu są recytowane, a potem trwa
w uporze, wbijając się w dumę, jak gdyby ich wcale nie
słyszał. Obwieść mu więc karę bolesną! 9 A kiedy on poz-
na niektóre Nasze znaki, to bierze je sobie za przedmiot
szyderstwa. Dla takich będzie kara poniżająca. 10 Za nimi
będzie Gehenna. I nie pomoże im nic to, co zyskali; ani
też opiekunowie, których wzięli sobie poza Bogiem. Dla
nich będzie kara straszna. 11 To jest droga prosta! A dla
tych, którzy odrzucili znaki swego Pana – kara gniewu
będzie bolesna.

12 Bóg jest Tym, Który poddał wam morze, aby płynął
po nim statek, na Jego rozkaz, i abyście poszukiwali pilnie
Jego łaski. Być może, będziecie wdzięczni! 13 On poddał
wam to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi – wszystko
pochodzi od Niego. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi,
którzy się zastanawiają!

14 Powiedz tym, którzy uwierzyli, aby przebaczali
tym, którzy nie mają nadziei na Dni Boga; niechaj On
wynagrodzi ludzi za to, czego dokonali. 15 Kto czyni
dobre dzieło, czyni je dla swojej duszy; a kto czyni zło,
czyni przeciwko niej. Potem zostaniecie sprowadzeni do
waszego Pana.

16 Daliśmy synom Izraela Księgę, mądrość i proroctwo.
Zaopatrzyliśmy ich we wspaniałe rzeczy i wynieśliśmy
ich ponad światy. 17 Daliśmy im jasne przykazania, lecz
gdy przyszła do nich wiedza, oni się poróżnili z powodu
wzajemnej zawiści. Zaprawdę, twój Pan rozstrzygnie
w Dniu Zmartwychwstania to, w czym oni się różnili.

18 Potem umieściliśmy ciebie na otwartej drodze roz-
kazu. Idź więc po niej, lecz nie idź za namiętnościami
tych, którzy nie wiedzą. 19 Zaprawdę, oni ci nie pomogą
wcale przed Bogiem. Zaprawdę, ludzie niesprawiedliwi
będą opiekunami jedni drugich, podczas gdy Bóg jest
opiekunem bogobojnych. 20 To są oczywiste wskazówki
dla ludzi i droga prosta, i miłosierdzie; dla ludzi, którzy
są przekonani.

21 Czy ci, którzy popełniają złe czyny, sądzą, że My
będziemy ich traktować tak jak tych, którzy wierzą
i którzy pełnią dobre dzieła, że jednakowe będzie ich ży-
cie i ich śmierć? Jakże źle oni rozsądzają! 22 Bóg stworzył
niebiosa i ziemię w prawdzie, aby każda dusza została
nagrodzona za to, czego dokonała – i oni nie doznają
niesprawiedliwości.

23 Czy widziałeś tego, który wziął sobie namiętność za
swego boga? Bóg sprowadził go z drogi w pełni wiedzy
i położył pieczęć na jego słuchu i jego sercu; i położył
zasłonę na jego spojrzeniu. Któż więc, poza Bogiem, po-
prowadzi go drogą prostą? Czyż wy się nie opamiętacie?

24 Oni powiedzieli: „To przecież tylko nasze życie na
tym świecie: umieramy i żyjemy, i unicestwia nas tylko
czas”. Nie mają oni o tym żadnej wiedzy i tylko snują
przypuszczenia. 25 A kiedy są im recytowane Nasze znaki,
jako dowody oczywiste, to jedynym ich argumentem są
słowa: „Przyprowadźcie naszych ojców, jeśli mówicie
prawdę!” 26 Powiedz: „Bóg daje wam życie, potem
sprowadza waszą śmierć; potem zbierze was na Dzień

Zmartwychwstania, co do którego nie ma żadnej wątpliwości. Jednak większość ludzi nie wie”.

27 Do Boga należy królestwo niebios i ziemi. I w Dniu, kiedy nastanie Godzina, stracą ci, którzy idą za fałszem.
28 I zobaczysz każdą nację przyklękającą; każda nacja będzie wezwana do swojej księgi: „Dzisiaj będzie wam zapłacone za to, co czyniliście.
29 Ta Nasza księga mówi przeciw wam prawdę; My przecież zapisywaliśmy to, co czyniliście”.

30 A tych, którzy uwierzyli i którzy czynili dobre dzieła – to wprowadzi ich Pan do Swego miłosierdzia. To jest osiągnięcie oczywiste!
31 A tym, którym nie uwierzyli: „Czyż nie były wam recytowane Nasze znaki? Lecz wy wbiliście się w dumę i okazaliście się ludem grzeszników.
32 A kiedy powiedziano: ‘Zaiste, obietnica Boga jest prawdą, jak i Godzina, co do której nie ma żadnej wątpliwości!’, wy powiedzieliście: ‘My nie wiemy, co to jest Godzina. My tylko snujemy przypuszczenia, lecz nie jesteśmy wcale przekonani’”.

33 I ukażą im się wtedy złe czyny, które popełnili, i obejmie ich to, z czego sami szydzili.
34 I będzie im powiedziane: „Dzisiaj My was zapominamy, tak jak wy zapomnieliście spotkania tego waszego Dnia. Waszym miejscem schronienia będzie Ogień i nie będziecie mieli żadnych pomocników!
35 To was czeka za to, że wzięliście sobie znaki Boga za przedmiot szyderstwa; i oszukało was życie tego świata”. Tego Dnia więc oni nie będą z niego wyprowadzeni ani też nie będą przyjęci do łaski.

36 Przeto Bogu niech będzie chwała, Panu niebi-

os i Panu ziemi, Panu światów! 37 Do Niego należy
wspaniałość w niebiosach i na ziemi! On jest Potężny,
Mądry!

Sura 46 • Al-Ahqaf

Piaszczyste wydmy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 *Ha. Mim.*

2 Objawienie Księgi pochodzi od Boga, Potężnego,
Mądrego! 3 My stworzyliśmy niebiosa i ziemię, i to, co
jest między nimi, w prawdzie i na określony czas. Lecz
ci, którzy nie wierzą, odwracają się od tego, do czego są
nawoływani.

4 Powiedz: „Czy widzieliście tych, do których się
modlicie poza Bogiem? Pokażcie mi, co oni stworzyli
z tego, co jest na ziemi; albo czy oni mają jakiś udział
w niebiosach? Przynieście mi Księgę wcześniejszą niż ta;
albo też jakiś ślad wiedzy, jeśli jesteście prawdomówni!”
5 A kto błądzi bardziej niż ten, kto wzywa, poza Bogiem,
tych, którzy mu nie odpowiedzą do Dnia Sądu? Oni nie
dbają o jego wezwanie. 6 A kiedy ludzie staną zebrani, oni
będą dla nich wrogami i będą się wypierać ich czci.

7 A kiedy są im recytowane Nasze znaki, jako jasne
dowody, ci, którzy nie uwierzyli, mówią o prawdzie do
nich przychodzącej: „To są czary oczywiste!” 8 Albo
mówią: „On to wymyślił!” Powiedz: „Jeśli ja to wy-

myśliłem, to wy nie jesteście władni pomóc mi w czymś
wobec Boga. On najlepiej wie, co wy o Nim rozpowiada-
cie. On wystarczy jako świadek między mną a wami. On
jest Przebaczający, Litościwy!”

9 Powiedz: „Ja nie jestem jakąś nowością wśród
posłańców. Nie wiem też, co będzie ze mną i co będzie
z wami. Ja tylko postępuję za tym, co mi zostało objaw-
ione. Ja jestem tylko jawnie ostrzegającym”. 10 Powiedz:
„Czy zastanowiliście się? Jeśli to wszystko pochodzi od
Boga i wy w to nie wierzycie – chociaż świadek spośród
synów Izraela zaświadczył o podobnym temu i uwier-
zył – tylko wbiliście się w dumę…” Zaprawdę, Bóg nie
prowadzi drogą prostą ludu niesprawiedliwych!

11 Mówią ci, którzy nie wierzą, tym, którzy uwierzy-
li: „Jeśliby było w tym jakieś dobro, to oni by nas nie
wyprzedzili ku niemu”. I ponieważ oni nie są przez nie
prowadzeni drogą prostą, to z pewnością będą mówili:
„To jest stare oszustwo!”

12 Jeszcze dawniej została zesłana Księga Mojżesza,
jako przewodnik i jako miłosierdzie. A to jest Księga
potwierdzająca prawdę – w języku arabskim – dla os-
trzeżenia tych, którzy są niesprawiedliwi, i radosna wieść
dla czyniących dobro. 13 Zaprawdę, nie ma obawy o tych,
którzy mówią: „Nasz Pan to Bóg”, i potem idą prosto; oni
nie będą zasmuceni. 14 Oni będą mieszkańcami Ogrodu;
będą tam przebywać na wieki. Taka będzie nagroda za to,
co oni czynili.

15 I poleciliśmy człowiekowi dobroć względem
jego rodziców. Matka nosiła go w trudzie i urodziła go

w trudzie. Noszenie go i jego odstawienie od piersi winno
trwać trzydzieści miesięcy. Kiedy w końcu osiągnie on
dojrzałość i dojdzie do czterdziestego roku, mówi: „Panie
mój! Natchnij mnie, abym podziękował za Twoją dobroć,
którą okazałeś mnie i moim rodzicom; i abym czynił do-
bro, które by się Tobie podobało. Uczyń dla mnie dobro
w moim potomstwie. Oto ja nawróciłem się do Ciebie
i oto jestem wśród tych, którzy się całkowicie poddali!”
16 To są ci, od których My przyjmujemy wszystko naj-
lepsze, co uczynili, a pobłażliwie osądzimy ich złe czyny.
Oni będą wśród mieszkańców Ogrodu, zgodnie z obiet-
nicą prawdy, która została im dana.

17 A jest taki, który mówi swoim rodzicom: „Do licha
z wami! Czy możecie mi obiecać, że zostanę wyprow-
adzony? Przecież już przeminęły pokolenia przede mną!”
Oni zaś wzywają Boga na pomoc: „Biada tobie! Uwierz!
Przecież obietnica Boga – to prawda!” On powie: „To
są baśnie praojców!” 18 Oto ci, na których sprawdziło
się słowo dotyczące ludów – dżinnów i ludzi – które już
minęły przed nimi. Zaprawdę, oni ponieśli stratę!

19 Dla wszystkich będą stopnie, w zależności od tego,
co czynili; aby Bóg wypłacił im słuszną miarą za ich
uczynki – i oni nie doznają niesprawiedliwości. 20 Tego
Dnia, kiedy będą wystawieni na Ogień ci, którzy nie uwi-
erzyli: „Wy trwoniliście wasze wspaniałe dobra w życiu
na tym świecie i cieszyliście się nimi, a dzisiaj będziecie
wynagrodzeni karą poniżenia za to, że byliście dumni na
ziemi, bez żadnego prawa, i za to, że byliście występni”.

21 I wspomnij brata ludu ‘Ad, kiedy on ostrzegał swój

lud przy wydmach piaszczystych: – a byli tam już ostrzegający w przeszłości, przed nim i po nim – „Czcijcie tylko Boga! Ja obawiam się dla was kary dnia strasznego”. [22] Oni powiedzieli: „Czy ty przyszedłeś do nas, aby odwrócić nas od naszych bogów? Przynieś nam to, co nam obiecujesz, jeśli jesteś z liczby prawdomównych!” [23] Powiedział: „Władza jest jedynie u Boga, a ja przekazuję wam tylko to, z czym zostałem posłany, lecz widzę, że jesteście ludem, który żyje w nieświadomości”.

[24] A kiedy oni zobaczyli chmurę zbliżającą się do ich dolin, powiedzieli: „To jest chmura, która przyniesie nam deszcz”. Przeciwnie! To jest to, co wy staraliście się przyśpieszyć: wiatr, w którym jest dotkliwe cierpienie. [25] On zniszczy wszelką rzecz na rozkaz swego Pana. I rankiem były widoczne tylko ich mieszkania. W ten sposób My płacimy ludowi grzeszników!

[26] My umocniliśmy ich w takim stanie, w jakim nie umocniliśmy was; i daliśmy im słuch, spojrzenie i serce. Lecz na nic im się zdał ich słuch, spojrzenie i serce, bo oni odrzucili Nasze znaki; i objęło ich to, z czego się wyśmiewali. [27] Zniszczyliśmy te miasta, które były wokół was; skierowaliśmy do nich Nasze znaki – być może, oni zawrócą. [28] A dlaczegóż to nie pomogli im ci, których oni wzięli sobie za bogów, poza Bogiem, jako sposób zbliżenia? Przeciwnie, oni odeszli od nich. Takie jest ich oszustwo i to, co oni wymyślili.

[29] Oto skierowaliśmy do ciebie pewną grupę dżinnów, żeby posłuchali Koranu. A kiedy się tam zjawili, powiedzieli: „Słuchajcie w milczeniu!” A kiedy wysłuchali

do końca, zwrócili się do swego ludu, aby go ostrzegać.
30 Powiedzieli: „O ludu nasz! Oto słyszeliśmy Księgę
zesłaną po Mojżeszu, potwierdzającą prawdę tego, co
zostało objawione przed nią, która prowadzi ku prawdzie
i ku drodze prostej. 31 O ludu nasz! Odpowiedzcie wzy-
wającemu w Imieniu Boga i uwierzcie w Niego! On
przebaczy wam wasze grzechy i uchroni was przed karą
bolesną. 32 A kto nie odpowie wzywającemu w Imieniu
Boga… – to przecież on nie jest zdolny udaremnić Jego
władzy na ziemi i nie ma, poza Nim, żadnych opiekunów.
Tacy są w zabłądzeniu jawnym!”

33 A czyż oni nie widzieli, że Bóg, Który stworzył niebi-
osa i ziemię i nie doznał przez to zmęczenia, jest w mocy
ożywić umarłych? Tak! Zaprawdę, On jest nad każdą
rzeczą wszechwładny! 34 W Dniu, kiedy zostaną wystaw-
ieni na Ogień ci, którzy nie uwierzyli: „Czy to nie jest
prawda?” Powiedzą: „Tak! Na naszego Pana!” On powie:
„Zakosztujcie więc kary za to, że nie uwierzyliście!”

35 Bądź więc cierpliwy, tak jak byli cierpliwi ci
z posłańców, którzy odznaczali się zdecydowaniem. I nie
staraj się przyśpieszać dla nich tego Dnia; tego bowiem
Dnia, kiedy oni zobaczą, co im zostało obiecane, wyda
im się, że nie przebywali w grobie więcej, jak tylko jedną
godzinę dnia. Oto obwieszczenie! Któż zatem zostanie
zgubiony, jeśli nie lud bezbożny?!

MUHAMMAD

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Ci, którzy nie wierzą i którzy odsunęli się od drogi Pana
– On udaremni ich uczynki. 2 A ci, którzy wierzą i którzy
pełnili dobre dzieła, i którzy wierzą w to, co zostało obja-
wione Muhammadowi – a to jest prawda od ich Pana – to
On zgładzi ich złe działania i udoskonali ich ducha. 3 Tak
jest dlatego, że ci, którzy nie wierzą, postępują za kłamst-
wem; natomiast ci, którzy wierzą, postępują za prawdą od
ich Pana. W ten sposób Bóg przytacza ludziom przykłady.

4 Kiedy więc spotkacie tych, którzy nie wierzą, to
uderzcie ich mieczem po szyi; a kiedy ich całkiem roz-
bijecie, to mocno zaciśnijcie na nich pęta. A potem albo
ich ułaskawicie, albo żądajcie okupu, aż wojna złoży
swoje ciężary. Tak jest! Lecz jeśliby zechciał Bóg, to Sam
zemściłby się na nich, lecz On chciał doświadczyć jed-
nych przez drugich. A co do tych, którzy zostaną zabici na
drodze Boga, to On nie uczyni ich uczynków daremnymi.
5 On poprowadzi ich drogą prostą i udoskonali ich ducha,
6 i wprowadzi ich do Ogrodu, który dał im poznać.

7 O wy, którzy wierzycie! Jeśli pomożecie Bogu, to
i On wam pomoże, i umocni wasze stopy. 8 A ci, którzy
nie uwierzyli – to biada im! Bóg udaremni ich uczynki.
9 Tak jest dlatego, że oni okazują wstręt do tego, co zesłał
Bóg; On zaś uczyni daremnymi ich działania. 10 A czyż
oni nie wędrowali po ziemi i nie widzieli, jaki był os-

tateczny koniec tych, którzy byli przed nimi? Zniszczył
ich Bóg – i niewiernych czeka koniec podobny. 11 Jest tak
dlatego, że Bóg jest opiekunem tych, którzy uwierzyli,
i że dla niewiernych nie ma żadnego opiekuna.

12 Zaprawdę, Bóg wprowadzi tych, którzy uwierzyli
i pełnili dobre dzieła, do Ogrodów, gdzie w dole płyną
strumyki. A ci, którzy nie uwierzyli, będą używali i będą
jedli jak zwierzęta, i Ogień będzie ich miejscem prze-
bywania. 13 Ileż to miast, silniejszych potęgą niż twoje
miasto, które cię wypędziło – zniszczyliśmy! I nie było
dla nich żadnego pomocnika!

14 Czyż ten, kto się trzyma jasnego dowodu, po-
chodzącego od jego Pana, jest taki jak ten, któremu
się upiększa zło jego działania? Oni poszli za swoimi
namiętnościami. 15 To jest podobieństwo Ogrodu, który
został obiecany bogobojnym: będą w nim strumyki wody
nieulegającej zepsuciu i strumyki mleka, którego smak
się nie zmienia, i strumyki wina – rozkosz dla popijają-
cych, i strumyki oczyszczonego miodu. I będą tam dla
nich wszelkiego rodzaju owoce; i przebaczenie od ich
Pana. Czyż oni mogą być jak ten, kto na wieki przebywa
w Ogniu, jak ci, którzy będą pojeni wrzącą wodą, rozry-
wającą im wnętrzności?

16 Wśród nich są tacy, którzy cię słuchają; ale kiedy
wyjdą od ciebie, mówią do tych, którzy otrzymali wiedzę:
„Cóż to on powiedział właśnie teraz?" To są ci, na których
sercach Bóg położył pieczęć i którzy poszli za swoimi
namiętnościami. 17 A tych, którzy poszli drogą prostą, On
wzmocnił na tej prostej drodze i dał im bogobojność.

[18] Czy oni oczekują czegoś innego aniżeli tej Godziny, która przyjdzie do nich nagle? Przyszły już przecież jej oznaki. I do czegoż im będzie, kiedy ona do nich przyszła, ich wspominanie? [19] Przeto wiedz, że nie ma boga, jak tylko Bóg! Proś o przebaczenie za twój grzech, i dla wierzących – mężczyzn i kobiet! Bóg zna wasze miejsce pobytu, jak i miejsce wytchnienia.

[20] Mówią ci, którzy uwierzyli: „Dlaczego nie została zesłana jakaś sura?” A kiedy zostaje zesłana jakaś sura, pewnie wyłożona, i wspomina się w niej walkę, widzisz, jak ci, których serca są chore, spoglądają na ciebie zamglonym spojrzeniem umierającego. A lepsze byłoby dla nich [21] posłuszeństwo i słowo odpowiednie. A skoro sprawa jest postanowiona, lepiej byłoby dla nich, aby byli szczerzy wobec Boga. [22] Czy wy może, jeśli się odwrócicie, będziecie mogli szerzyć zgorszenie na ziemi i rozrywać wasze związki pokrewieństwa? [23] Tamci to tacy, których przeklął Bóg, tak iż uczynił ich głuchymi i oślepił ich spojrzenia.

[24] Czyż oni nie zastanowią się nad Koranem? Czyż na ich serca nałożono zasuwy? [25] Zaprawdę, tych, którzy obrócili się na piętach, kiedy stała się dla nich jasna droga prosta – szatan skusił, a Bóg dał im zwłokę. [26] Jest tak dlatego, że oni powiedzieli ludziom, którzy czuli wstręt do tego, co zesłał Bóg: „My wam będziemy posłuszni w części sprawy”. Lecz Bóg zna ich tajemnice. [27] Jakże to będzie, kiedy aniołowie ich zabiorą, bijąc ich po twarzy i po plecach? [28] Tak jest dlatego, że oni poszli za tym wszystkim, co wywołuje gniew Boga, a czuli wstręt do

tego, co Jemu się podoba. Przeto On uczynił daremnymi
ich postępki.

29 Czy sądzą ci, w których sercach tkwi choroba, iż
Bóg nie ujawni ich zawiści? 30 I jeślibyśmy zechcieli, to
pokazalibyśmy ich tobie i poznałbyś ich z pewnością po
ich znamionach; i poznałbyś ich z pewnością po fałszy-
wości ich mowy. A Bóg zna ich działania.

31 My na pewno będziemy was doświadczać, aby
poznać tych spośród was, którzy są gorliwi w walce,
tych, którzy są wytrwali, i wybadać wiadomości o was.
32 Zaprawdę, ci, którzy nie uwierzyli i którzy odsunęli się
od drogi Boga, i którzy oddzielili się od Posłańca, wtedy
kiedy stała się dla nich jasna droga prosta – nie zaszkodzą
w niczym Bogu, Który uczyni daremnymi ich działania.

33 O wy, którzy wierzycie! Słuchajcie Boga i słuchajcie
Posłańca! Nie czyńcie daremnymi waszych uczynków!
34 Zaprawdę, tym, którzy nie uwierzyli i którzy odsunęli
się od drogi Boga, potem umarli, będąc niewiernymi –
tym Bóg nie przebaczy. 35 Nie słabnijcie więc i wzywajcie
do pokoju, kiedy jesteście górą. Bóg jest z wami. On nie
zniweczy waszych dzieł.

36 Życie tego świata jest tylko grą i zabawą. A jeśli
wierzycie i jeśli jesteście bogobojni, to On da wam wasze
nagrody i nie będzie pytał o wasze majątki. 37 Jeśliby On
was o nie pytał i jeśliby na was nalegał, to wy byście ską-
pili i On ukazałby wasze zawiści. 38 Oto jesteście tymi,
którzy zostali wezwani, abyście rozdawali na drodze
Boga. A wśród was są tacy, którzy skąpią. A kto skąpi, ten
skąpi dla siebie samego. Bóg jest Bogaty, a wy jesteście

biedni. Jeśli się odwrócicie, On zamieni was na inny lud;
i oni nie będą wam podobni.

Sura 48 • Al-Fath

Zwycięstwo

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zaprawdę, daliśmy tobie jasne zwycięstwo, 2 aby ci
przebaczył Bóg twoje pierwsze i ostatnie grzechy i aby
dopełnił Swoją dobroć dla ciebie, i aby cię poprowadził
drogą prostą, 3 i aby ci dopomógł pomocą potężną.
4 On, Który zesłał spokój bezpieczeństwa w serca wier-
nych, aby pomnożyć wiarę wraz z ich wiarą – Do Boga
należą wojska niebios i ziemi. Bóg jest wszechwiedzący,
mądry! – 5 i aby wprowadzić wierzących i wierzące do
Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą
przebywać na wieki. I On odpuści im ich złe czyny. To
jest w oczach Boga osiągnięcie ogromne! 6 I ukarze on
obłudników – mężczyzn i kobiety, i bałwochwalców –
mężczyzn i kobiety, którzy mają złe mniemanie o Bogu.
Przeciwko nim będzie zły obrót losu. Bóg zagniewał się
na nich i przeklął ich; i przygotował dla nich Gehennę.
A jakże nieszczęsne to miejsce ostatecznej wędrówki!
7 Do Boga należą wojska niebios i ziemi. Bóg jest potężny,
mądry!
8 Zaprawdę, wysłaliśmy ciebie jako świadka, głosiciela
radosnej wieści i jako ostrzegającego; 9 abyście uwierzyli
w Boga i Jego Posłańca, abyście Mu pomagali, abyście Go

szanowali i abyście głosili Jego chwałę o świcie i o zmierzchu. [10] Zaprawdę, ci, którzy składają tobie przysięgę wierności, przysięgają Bogu! Ręka Boga jest położona na ich rękach. A ten, kto złamie przysięgę, złamie ją przeciw sobie samemu. A ten, kto wypełnił zobowiązanie wobec Boga, ten otrzyma od Niego nagrodę ogromną.

[11] Powiedzą tobie Beduini, którzy pozostali w tyle: „My jesteśmy zajęci naszymi majątkami i naszymi rodzinami. Proś więc o przebaczenie dla nas!" Oni będą mówić swoimi językami to, czego nie ma w ich sercach. Powiedz: „A kto będzie posiadał coś dla was wobec Boga, jeśli On zechce dla was jakiejś szkody albo też zapragnie dla was jakiejś korzyści? Tak! On jest w pełni świadomy tego, co wy czynicie". [12] Ale przeciwnie! Wy sądziliście mylnie, że Posłaniec i wierni nigdy nie powrócą do swoich rodzin; i to było upiększone w waszych sercach. Wy uczyniliście złe przypuszczenie; wy byliście ludem zepsutym. [13] A ten, kto nie wierzy w Boga i Jego Posłańca – My, zaprawdę, przygotowaliśmy dla niewiernych Ogień płonący! [14] Do Boga należy królestwo niebios i ziemi. On przebacza temu, komu chce; i On karze tego, kogo chce. Bóg jest przebaczający, litościwy!

[15] Będą mówili ci, którzy pozostali w tyle: – kiedy wyruszycie po łupy, aby je zabrać – „Pozwólcie nam pójść za wami!" Oni pragną zmienić słowa Boga. Powiedz: „Wy nie pójdziecie za nami. Tak powiedział przedtem Bóg!" Oni powiedzą: „Wcale nie! Wy nam zazdrościcie". Przeciwnie! Oni nie rozumieją nic albo niewiele.

[16] Powiedz Beduinom, którzy pozostali w tyle: „Będzie-

cie niebawem wezwani przeciwko ludowi odznaczającemu się groźną dzielnością. Będziecie walczyć z nimi albo też oni się całkowicie poddadzą. Jeśli będziecie posłuszni, to Bóg da wam piękną nagrodę; a jeśli się odwrócicie plecami, jak odwróciliście się plecami przedtem, to On ukarze was karą bolesną”. [17] Nie ma jednak żadnej nagany dla ślepego, nie ma też żadnej nagany dla kulawego ani też nie ma żadnej nagany dla chorego. A kto będzie posłuszny Bogu i Jego Posłańcowi, tego On wprowadzi do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki. A kto odwróci się plecami, tego On ukarze karą bolesną.

[18] Spodobali się Bogu wierni, kiedy złożyli tobie przysięgę na wierność pod drzewem. On poznał, co było w ich sercach, i zesłał na nich spokój bezpieczeństwa, i dał im w nagrodę bliskie zwycięstwo [19] i mnóstwo łupów, które mieli zabrać. Bóg jest potężny, mądry! [20] Bóg obiecał wam liczne łupy, które weźmiecie. On przyśpieszył to dla was, a powstrzymał ręce ludzi od was, aby to było znakiem dla wiernych i aby On poprowadził was drogą prostą. [21] I jeszcze inne rzeczy, którymi wy nie zdołaliście zawładnąć; Bóg już je objął, bo Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!

[22] A gdyby walczyli z wami ci, którzy nie uwierzyli, to oni, z pewnością, odwróciliby się plecami; i wtedy nie znaleźliby ani opiekuna, ani pomocnika. [23] To jest zgodne ze zwyczajem Boga, jak to było już przedtem; ty przecież nie znajdziesz żadnej zmiany w zwyczaju Boga. [24] On powstrzymał ich ręce od was i wasze ręce od nich w do-

linie Mekki, kiedy dał wam zwycięstwo nad nimi. Bóg widzi dobrze to, co czynicie.
25 Tacy są ci, którzy nie uwierzyli, którzy odsunęli was od Świętego Meczetu i którzy powstrzymali zwierzęta ofiarne, aby nie mogły przybyć na swoje miejsce. I jeśliby niewierni – mężczyźni i kobiety, których wy nie znaliście i mogliście ich podeptać, tak iż spadłoby na was z ich powodu przewinienie, zupełnie nieświadomie – a Bóg wprowadził do Swojego miłosierdzia, kogo chce – jeśliby oni się jasno oddzielili, to wtedy ukaralibyśmy tych spośród nich, którzy nie uwierzyli, cierpieniem bolesnym.
26 Kiedy ci, którzy nie uwierzyli, umieścili w swoich sercach zapalczywość, zapalczywość pogaństwa, Bóg zesłał Swój spokój i bezpieczeństwo na Swojego Posłańca i na wiernych i uczynił dla nich nieodłącznym słowo bojaźni Bożej; oni mieli do niego prawo i byli jego godni. Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący!
27 Bóg uczynił prawdziwym dla Swego Posłańca widzenie prawdy: „Wy wejdziecie z pewnością bezpieczni do Świętego Meczetu, jeśli Bóg zechce, z ogolonymi głowami i przyciętymi, nie obawiając się”. On wiedział to, czego wy nie wiedzieliście, i przygotował, obok tego, bliskie zwycięstwo.
28 On, Który wysłał Swego Posłańca z drogą prostą i religią prawdy, aby jej dać wyższość nad wszelką religią! A Bóg wystarczy jako świadek!
29 Muhammad jest Posłańcem Boga. Ci, którzy są razem z nim, są gwałtowni wobec niewiernych, a miłosierni względem siebie. Widzisz ich kłaniających

się, wybijających pokłony, poszukujących łaski Boga i Jego zadowolenia. Ich znamię jest na ich twarzach, od śladów wybijania pokłonów. Taka jest ich przypowieść w Torze i taka jest ich przypowieść w Ewangelii: „Są oni jak ziarno zasiane, które wypuszcza kiełek i wzmacnia go, i staje się twardy, i trzyma się prosto na swoim źdźble, wprawiając w podziw siewców” – to, żeby przez nich doprowadzić do wściekłości niewiernych. Bóg obiecał tym spośród nich, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła, przebaczenie i nagrodę ogromną.

Sura 49 • Al-Hudżurat

Komnaty

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 O wy, którzy wierzycie! Nie wysuwajcie się naprzód przed Bogiem i Jego Posłańcem i bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest słyszący, widzący!

2 O wy, którzy wierzycie! Nie podnoście waszych
głosów ponad głos Proroka! I nie zwracajcie się do niego
głosem podniesionym – jak to czynicie między sobą – aby
nie stały się daremne wasze uczynki, kiedy nie jesteście
świadomi. 3 Zaprawdę, ci, którzy zniżają głos w obecności
Posłańca Boga – to są ci, których serca doświadczył Bóg
dla bogobojności. Dla nich będzie przebaczenie i nagroda
ogromna. 4 Zaprawdę, ci, którzy ciebie wzywają z tyłu
komnat, przeważnie tego nie rozumieją. 5 A jeśliby oni

byli cierpliwi, aż ty do nich wyjdziesz, to byłoby lepiej
dla nich. A Bóg jest przebaczający, litościwy!

6 O wy, którzy wierzycie! Jeśli przyjdzie do was jakiś
zły człowiek z wieścią, to starajcie się rozeznać, żebyś-
cie nie urazili ludzi nieświadomie i abyście potem nie
żałowali tego, co uczyniliście. 7 I wiedzcie, że Posłaniec
Boga jest pośród was. Jeśliby on posłuchał was w wielu
sprawach, to z pewnością ponieślibyście szkodę. Lecz
Bóg dał wam pokochać wiarę i On ozdobił ją w waszych
sercach, a uczynił dla was nienawistną niewiarę, zepsucie
i nieposłuszeństwo. Tacy – oni idą drogą prawości. 8 To
jest łaska Boga i dobrodziejstwo. Bóg jest wszechwiedzą-
cy, mądry!

9 Jeśli dwie partie spośród wiernych zwalczają się, to
ustanówcie między nimi pokój. A jeśli jedna z nich będzie
nadal występować przeciw drugiej, to zwalczajcie tę,
która się buntuje, aż zwróci się ku rozkazowi Boga. A jeś-
li się podda, to ustanówcie między nimi pokój według
sprawiedliwości i postępujcie bezstronnie! Zaprawdę,
Bóg miłuje ludzi, którzy postępują według słuszności.
10 Wierni są przecież braćmi. Ustanawiajcie więc pokój
między waszymi dwoma braćmi i bójcie się Boga! Być
może, wy dostąpicie miłosierdzia.

11 O wy, którzy wierzycie! Niech jedni ludzie nie szy-
dzą z drugich; być może, tamci są lepsi od nich. Ani też
kobiety – z kobiet; być może, tamte są lepsze od nich.
I nie zniesławiajcie siebie samych; i nie obrzucajcie się
wyzwiskami. Jakże złe jest słowo „zepsucie” – po przy-

jęciu wiary! A ten, kto się nie nawróci – to ci – oni są niesprawiedliwi.

12 O wy, którzy wierzycie! Unikajcie wielce podejrzeń. Zaprawdę, niektóre podejrzenia są grzechem! Nie szpiegujcie się wzajemnie! Nie obmawiajcie jedni drugich w ich nieobecności! Czy chciałby któryś z was jeść ciało swego brata, kiedy on umarł? Przecież czulibyście wstręt do tego. Bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!

13 O ludzie! Oto stworzyliśmy was z mężczyzny i kobiety i uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali. Zaprawdę, najbardziej szlachetny spośród was, w obliczu Boga, to najbardziej bogobojny spośród was! Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, dobrze świadomy!

14 Powiedzieli Beduini: „My wierzymy!” Powiedz: „Wy nie wierzycie; lecz raczej powiedzcie: ‘My poddaliśmy się całkowicie!’ – bo wiara nie weszła jeszcze w wasze serca”. A jeśli wy będziecie posłuszni Bogu i Jego Posłańcowi, to On w niczym nie umniejszy waszych uczynków. Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy!
15 Wiernymi są tylko ci, którzy uwierzyli w Boga i Jego Posłańca – potem nie mieli wątpliwości – i walczyli swoimi majątkami i swoimi osobami na drodze Boga. Tacy – oni są prawdomówni!

16 Powiedz: „Czyż będziecie pouczać Boga o waszej religii, skoro Bóg wie, co jest w niebiosach i co jest na ziemi? I Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący?!”
17 Oni przedstawiają jako łaskawość dla ciebie to, iż przy-

jęli islam. Powiedz: „Nie przedstawiajcie waszego islamu jako łaskawości dla mnie. Przeciwnie, to Bóg obdarzył was łaską, że poprowadził was drogą prostą ku wierze – jeśli wy jesteście prawdomówni!” [18] Zaprawdę, Bóg zna to, co skryte w niebiosach i na ziemi! I Bóg widzi jasno to, co wy czynicie!

Sura 50 • Qaf

Qaf

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Qaf.*

Na Koran wspaniały! [2] Tak! Zdziwili się oni, że przyszedł do nich ostrzegający spośród nich. I powiedzieli niewierni: „To jest rzecz zadziwiająca! [3] Czy kiedy pomrzemy i staniemy się prochem…? To jest powrót daleki!” [4] My przecież wiemy, ilu ich ziemia pochłania. U Nas jest Księga zachowująca. [5] Lecz przeciwnie! Kiedy przyszła do nich prawda, oni uznali ją za kłamstwo; i znajdują się w stanie zamętu. Czyż oni nie spoglądali na niebo ponad sobą?

[6] Czyż nie widzieli, jak je zbudowaliśmy i ozdobiliśmy, iż nie ma na nim żadnych pęknięć? [7] A ziemię rozpostarliśmy i rzuciliśmy na nią solidnie stojące. I sprawiliśmy, iż wyrosły na niej parami wszelkie rozkoszne rodzaje, [8] do patrzenia i dla przypomnienia każdemu słudze, który się nawraca. [9] I zesłaliśmy z nieba wodę przynoszącą błogosławieństwo, i dzięki niej sprawiliśmy, iż wyrosły

ogrody i ziarno żniwa; 10 i drzewa palmowe, wyniosłe,
dźwigające kiście owoców ułożone jedne nad drugimi
11 – to jako zaopatrzenie dla Naszych sług. I ożywiliśmy
dzięki niej krainę umarłą. Takie będzie zmartwychwstanie!

12 A przed nimi zaprzeczali prawdzie: lud Noego
i mieszkańcy Ar-Rass, i lud Samud; 13 lud ‘Ad i Faraon,
i bracia Lota; 14 i mieszkańcy Gąszczu, i lud Tubba.
Oni wszyscy za kłamców uznawali posłańców. Wtedy
sprawdziła się Moja obietnica. 15 Czyż zaniemogliśmy
przez pierwsze stworzenie? Przeciwnie! Oni powątpiewa-
ją w nowe stworzenie.

16 My stworzyliśmy człowieka i wiemy, co podszep-
tuje jemu dusza. My jesteśmy bliżej niego aniżeli arteria
jego szyi. 17 Kiedy spotykają się dwaj spotykający, siedząc
z prawej strony i z lewej, 18 człowiek nie wypowie ani
jednego słowa, które by nie dotarło do będącego przy nim
nadzorcy.

19 I nadejdzie ukojenie śmierci naprawdę. Oto, od czego
stroniłeś! 20 I zadmą w trąbę. Oto Dzień grozy! 21 I każdej
duszy towarzyszy popędzający i świadek. 22 „Ty wcale nie
dbałeś o to, więc zdjęliśmy z ciebie zasłonę i dzisiaj twoje
spojrzenie jest przenikliwe”. 23 I powie jego towarzysz:
„Oto, co przygotowałem!” 24 „Rzućcie do Gehenny
każdego uporczywie niewiernego, 25 sprzeciwiającego się
dobru, występnego, szerzącego zwątpienie, 26 który um-
ieścił obok Boga innego boga! Wrzućcie go więc obydwaj
do kary strasznej!” 27 Powie jego towarzysz: „Panie nasz!
Ja nie przyczyniłem się do tego, że on się zbuntował, lecz
on daleko zabłądził”. 28 Bóg powie: „Nie sprzeczajcie się

przede Mną! Ja już wysłałem do was Moją groźbę. 29 Nie
zmienia się u Mnie słowo ani też Ja nie jestem tyranem
dla Moich sług”.

30 Tego Dnia powiemy do Gehenny: „Czy jesteś już
zapełniona?” A ona powie: „Czy może być więcej?”
31 I będzie przybliżony Ogród dla bogobojnych, będzie
niedaleko. 32 Oto, co wam zostało obiecane – każdemu
nawracającemu się, zachowującemu. 33 Każdemu, kto
obawia się Miłosiernego w tym, co niewidzialne, i kto
przychodzi z sercem skruszonym: 34 „Wejdźcie do niego
w pokoju! To jest Dzień Wieczności!” 35 Oni tam będą
mieli to, co zechcą; a My mamy jeszcze więcej.

36 A ileż pokoleń wytraciliśmy przed nimi! Oni byli
silniejsi od nich dzielnością; przeszukujcie więc ziemię,
czy znajdzie się jakieś pewne schronienie. 37 Zaprawdę,
w tym jest z pewnością napomnienie dla tego, kto ma
serce albo kto nadstawia uszu, i on jest świadkiem!

38 My stworzyliśmy niebiosa i ziemię, i to, co jest
między nimi, w ciągu sześciu dni, i nie dotknęło Nas
żadne zmęczenie. 39 Znoś cierpliwie to, co oni mówią.
Wysławiaj chwałę twego Pana przed wschodem słońca
i przed zachodem! 40 I nocą wysławiaj Go, i po wybiciu
pokłonów!

41 I przysłuchuj się tego Dnia, kiedy wezwie wzywają-
cy z bliskiego miejsca! 42 Tego Dnia, kiedy oni naprawdę
usłyszą krzyk – to będzie Dzień Zmartwychwstania.
43 Zaprawdę, My dajemy życie i My sprowadzamy śmi-
erć; i do Nas jest ostateczne przybycie! 44 Tego dnia, kiedy

ziemia popęka od nich, śpieszących się – to zebranie jest
dla nas łatwe.
45 My wiemy najlepiej, co oni mówią. A ty nie jesteś
dla nich tyranem. Napominaj więc przez Koran tego, kto
się obawia Mojej groźby!

Sura 51 • Az-Zarijat

Rozpraszające

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na gwałtownie rozpraszające 2 i na niosące brzemię,
3 i na płynące z lekkością, 4 i na rozdzielające rozkazy!
5 Zaprawdę, to, co wam zostało obiecane, jest prawdzi-
we! 6 Zaprawdę, Sąd z pewnością nadejdzie! 7 I na niebo
posiadające szlaki gwiezdne! 8 Zaprawdę, różnicie się
w mowie! 9 Odwrócony został od tego ten, kto dał się
odwrócić.
10 Niech zginą kłamcy, 11 którzy w swoim zamęcie
są beztroscy! 12 Oni pytają: „Kiedyż nadejdzie Dzień
Sądu?” 13 W Dniu, kiedy oni będą wystawieni na Ogień:
14 „Zakosztujcie waszego doświadczenia! To jest to, co
staraliście się przyśpieszyć!” 15 Zaprawdę, bogobojni
będą przebywać wśród ogrodów i źródeł, 16 przyjmując
to, co dał im Pan. Oni byli przedtem wśród czyniących
dobro. 17 Oni mało sypiali nocą. 18 I o świcie prosili Boga
o przebaczenie. 19 W ich majątku mieli odpowiedni udział
żebrak i nędzarz.
20 Na ziemi są znaki dla tych, którzy są przekonani

o prawdzie. 21 I są w waszych duszach. Czy wy nie wid-
zicie? 22 W niebie jest wasze zaopatrzenie i to, co wam
zostało obiecane. 23 Na Pana nieba i ziemi! Zaprawdę, to
jest tak prawdziwe, jak to, że mówicie.

24 Czy doszło do ciebie opowiadanie o gościach Abra-
hama, uszanowanych? 25 Kiedy oni weszli do niego i pow-
iedzieli: „Pokój!”, on odparł: „Pokój, nieznani ludzie!”
26 I poszedł do swojej rodziny, i przyniósł tłustego ciela-
ka; 27 i podał im go, mówiąc: „Czyż nie będziecie jedli?”
28 I odczuł przed nimi pewną obawę. Oni powiedzieli: „Nie
obawiaj się!” – i obwieścili mu radosną wieść o mądrym
chłopcu. 29 Wtedy przyszła jego żona z krzykiem, biła się
po twarzy i mówiła: „Stara kobieta, bezpłodna!” 30 I rze-
kli: „Tak powiedział twój Pan. Zaprawdę, On jest Mądry,
Wszechwiedzący!”

31 Abraham powiedział: „Jaka jest wasza sprawa,
o wysłannicy?” 32 Odparli: „Zostaliśmy wysłani do ludu
grzeszników, 33 aby rzucić na nich kamienie z gliny,
34 oznakowane u twego Pana dla ludzi występnych”.
35 Przeto wyprowadziliśmy tych spośród wiernych, którzy
się w tym mieście znajdowali. 36 Lecz znaleźliśmy tam
tylko jeden dom takich, którzy się poddali całkowicie.
37 I zostawiliśmy w tym mieście znak dla tych, którzy się
obawiają kary bolesnej.

38 …i o Mojżeszu? Oto wysłaliśmy go do Faraona,
dając mu władzę jasną. 39 Lecz on odwrócił się, pewny
swojej potęgi, i powiedział: „Czarownik albo opętany!”
40 Wtedy pochwyciliśmy go wraz z jego wojskami i wrzu-
ciliśmy ich w otchłań morza, bo był on godny nagany.

[41] …i o ludzie ‘Ad? Oto posłaliśmy przeciw nim niszczy-
cielski wiatr, [42] który wszystko, nad czym przeszedł, zam-
ienił w pył. [43] …i o ludzie Samud? Oto powiedzieliśmy
im: „Używajcie jeszcze przez pewien czas!” [44] Lecz oni
byli dumni wobec rozkazu swego Pana i poraził ich pi-
orun, kiedy mieli otwarte oczy. [45] I nie mogli ani wstać,
ani uzyskać żadnej pomocy. [46] …a jeszcze wcześniej
o Noem? Zaprawdę, oni byli ludem występnym!

[47] A niebo?! Zbudowaliśmy je solidnie – My przecież
tworzymy rozległe przestrzenie! [48] A ziemia?! Rozpos-
tarliśmy ją. I jakże wspaniale wszystko porządkujemy!
[49] Z każdej rzeczy stworzyliśmy parę. Może sobie przy-
pomnicie! [50] „Przeto uciekajcie się do Boga! Zaprawdę,
ja jestem dla was, od Niego, jawnie ostrzegającym!
[51] I nie umieszczajcie razem z Bogiem żadnego innego
boga! Zaprawdę, ja jestem dla was od Niego jawnie
ostrzegającym!”

[52] Podobnie do każdego posłańca przychodzącego do
tych ludzi, którzy byli przed nimi, oni mówili: „Czarown-
ik albo opętany!” [53] Czy oni to sobie kolejno przekazy-
wali? Przeciwnie! To lud buntowniczy! [54] Odwróć się
więc od nich, a nie będziesz ganiony. [55] I napominaj! bo,
zaprawdę, napominanie przynosi korzyść wiernym!

[56] I stworzyłem dżinny i ludzi tylko po to, żeby Mnie
czcili. [57] I nie chcę od nich zaopatrzenia, i nie chcę, aby
Mnie żywili. [58] Zaprawdę, Bóg jest Dawcą Zaopatrzenia,
Posiadającym Siłę, Niewzruszonym! [59] I, zaprawdę, tym,
którzy byli niesprawiedliwi – przypadnie pewien udział,
podobny do udziału ich towarzyszy. Niech więc oni nie

próbują skłaniać Mnie do pośpiechu! [60] Biada tym, którzy
nie uwierzyli, z powodu Dnia, który został im obiecany!

Sura 52 • At-Tur

Góra

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Na Górę! [2] Na Księgę zapisaną [3] na pergaminie ro-
zwiniętym! [4] Na Dom odwiedzany! [5] Na sklepienie
wzniesione! [6] Na morze wzburzone! [7] Zaprawdę, kara
twego Pana spadnie niebawem! [8] Nikt jej nie będzie mógł
odsunąć [9] w tym Dniu, kiedy niebo zakołysze się mocno
[10] i góry poruszą się poruszeniem. [11] Biada, tego Dnia,
oskarżającym o kłamstwo, [12] tym, którzy zagłębiając się
w dyskusji, zabawiają się! [13] Tego Dnia zostaną pchnięci
ku Ogniu Gehenny: [14] „To jest Ogień, który uważaliście
za kłamstwo! [15] Czyż to są czary? Czy wy nie widzicie?
[16] Palcie się więc w nim! Znoście go cierpliwie lub nie
znoście go cierpliwie! To dla was wszystko jedno! Wy
tylko otrzymujecie zapłatę za to, co czyniliście”.

[17] Zaprawdę, ci, którzy boją się Boga, będą w Ogro-
dach i szczęśliwości [18] cieszyć się tym, co dał im ich Pan.
Ustrzegł ich Pan od kary Ognia piekielnego. [19] „Jedzcie
i pijcie w pokoju za to, co czyniliście, [20] wypoczywając
wyciągnięci na łożach, ustawionych rzędami!” My damy
im za żony hurysy o wielkich oczach. [21] A do tych, którzy
uwierzyli i których potomstwo postąpiło za nimi z wiarą
– My dołączymy ich potomstwo. I My nie pozbawimy ich

niczego z ich dzieł. Każdy człowiek jest zastawem tego,
co sobie zarobił. 22 I My zaopatrzymy ich w owoce i mię-
so takie, jak oni zapragną. 23 Będą oni sobie tam podawać
jedni drugim puchary; nie będzie tam ani pustej gadaniny,
ani podniecenia do grzechu. 24 I będą krążyć pośród nich
młodzieńcy, będący na ich usługach, podobni do ukrytych
pereł. 25 Będą się zwracać jedni do drugich, zadając sobie
pytania. 26 Będą mówili: „Byliśmy, wśród naszej rodziny,
pełni obawy. 27 Bóg okazał nam dobroć i ustrzegł nas od
cierpienia palącego wiatru. 28 My przecież wzywaliśmy
Go przedtem. Zaprawdę, On jest Dobry, Litościwy!”

29 Napominaj więc! Przecież ty nie jesteś, za łaską
twego Pana, ani wieszczkiem, ani opętanym. 30 Albo będą
mówić: „Poeta! My zaczekamy niepewności jego losu!”
31 Powiedz: „Oczekujcie! Oto ja jestem razem z wami
między tymi, którzy oczekują!” 32 Czy nakazują im to
ich sny, czy też są oni ludem zbuntowanym? 33 Albo będą
mówić: „On to wymyślił!” Wcale nie! Oni nie wierzą!
34 Niech więc przytoczą podobne do tego opowiadanie,
jeśli mówią prawdę!

35 Czy oni zostali stworzeni z niczego? Czy oni sami są
stwórcami? 36 Czy oni stworzyli niebiosa i ziemię? Ależ
nie! Oni nie są przekonani o prawdzie! 37 Czy oni posiada-
ją skarby twego Pana? Czy też są zarządzającymi? 38 Czy
oni posiadają drabinę, na której się przysłuchują? Niech
więc przyjdzie ten przysłuchujący się spośród nich z jasną
wiedzą! 39 Czy On posiada córki, a wy macie synów?

40 Czy ty prosisz ich o wynagrodzenie, a oni są ob-
ciążeni długiem? 41 Czy oni posiadają to, co skryte,

i zapisują? [42] Czy oni pragną podstępu? Lecz ci, którzy nie
wierzą, sami wpadną w zasadzkę. [43] Czy oni mają jakiegoś
boga poza Bogiem? Chwała niech będzie Bogu będącemu
ponad to, co Jemu przypisują jako współtowarzyszy!

[44] A jeśli oni zobaczą płat nieba spadający, powiedzą:
„To są chmury zebrane w kłęby”. [45] Przeto pozostaw ich,
aż oni spotkają ten swój Dzień, kiedy będą rażeni pioru-
nem; [46] tego Dnia nie pomoże im nic ich podstęp ani też
nie będą wspomożeni. [47] I, zaprawdę, tych, którzy byli
niesprawiedliwi, czeka jeszcze inna kara! Lecz większość
z nich nie wie.

[48] Czekaj więc cierpliwie na rozstrzygnięcie twego
Pana! Ty przecież jesteś na Naszych oczach. Wysławiaj
chwałę twego Pana, kiedy wstajesz! [49] I nocą wysławiaj
Go, i przy zachodzie gwiazd!

Sura 53 • An-Nadżm

Gwiazda

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Na gwiazdę, kiedy ona zapada! [2] Nie zeszedł z drogi
wasz towarzysz ani też nie błądzi. [3] On nie mówi pod
wpływem namiętności. [4] To jest tylko objawienie, które
mu zostało zesłane. [5] Nauczył go posiadający wielkie
moce, [6] obdarzony siłą; stanął prosto, [7] kiedy był na na-
jwyższym horyzoncie; [8] następnie zbliżył się i pozostał
w zawieszeniu; [9] w odległości dwóch łuków lub jeszcze
bliżej; [10] i wtedy objawił Swojemu słudze to, co objawił.

[11] Nie skłamało mu serce w tym, co widział. [12] Czy będzie-
cie sprzeczać się z nim w sprawie tego, co on widzi?
[13] I on widział go po raz drugi [14] przy Drzewie Lotosu Ostat-
niej Granicy, [15] w pobliżu którego jest Ogród Schronienia,
[16] kiedy Drzewo Lotosu okryte było tym, co je okrywało.
[17] Jego spojrzenie nie odwróciło się w bok ani nie pobiegło
w dal. [18] Zobaczył on jeden z największych znaków swe-
go Pana.

[19] Czy widzieliście Al-Lat i Al-‘Uzzę, [20] i Manat – tę
trzecią? [21] Czyż wy możecie mieć mężczyzn, a On jedynie
kobiety? [22] Byłoby to podziałem niegodziwym. [23] Są to ty-
lko imiona, którymi wy je nazywacie – wy i wasi ojcowie.
Bóg nie zesłał im żadnej władzy. Tacy idą tylko za przy-
puszczeniem i za tym, czego pragną ich dusze, podczas
gdy przyszła już do nich droga prosta od ich Pana. [24] Czy
człowiekowi należy się to, czego on zapragnie? [25] Do
Boga należy przecież życie ostateczne i życie pierwsze.

[26] A ileż to aniołów jest w niebiosach, których wstawi-
ennictwo nic nie pomoże, chyba tylko, jeśli Bóg pozwoli,
i temu, komu zechce, i kto Mu się spodoba. [27] Zaprawdę,
ci, którzy nie wierzą w życie ostateczne, nazywają ani-
ołów imionami żeńskimi; [28] a nie mają oni o tym żadnej
wiedzy i idą tylko za przypuszczeniem, a przypuszczenie
nie ma żadnej wartości wobec prawdy. [29] Odwróć się więc
od tych, którzy odwracają się od Naszego napomnienia
i nie chcą niczego innego, jak tylko życia na tym świecie.
[30] Taka jest ich suma wiedzy. Zaprawdę, twój Pan zna
najlepiej tych, którzy zeszli z Jego drogi, i zna najlepiej
tych, którzy poszli drogą prostą.

31 Do Boga należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest
na ziemi – aby mógł zapłacić tym, którzy czynili zło, za
to, co uczynili, i aby mógł zapłacić tym, którzy czynili
dobro, najpiękniejszą nagrodą. 32 Dla tych, którzy unika-
ją wielkich grzechów i szpetnych czynów, z wyjątkiem
lekkich występków – zaprawdę, twój Pan jest wszechog-
arniający w Swoim przebaczeniu! On znał was najlepiej,
kiedy stworzył was z gliny i kiedy byliście embrionami
w łonach waszych matek. Przeto nie uważajcie samych
siebie za oczyszczonych. On zna najlepiej tych, którzy są
bogobojni!

33 Czy widziałeś tego, który się odwrócił plecami
34 i dał mało, i skąpił? 35 Czyż posiada on wiedzę tego,
co skryte, aby mógł widzieć? 36 Czy nie został on powi-
adomiony o tym, co znajduje się na kartach Mojżesza
37 i Abrahama, który był bardzo wierny? 38 Że żadna dusza
obładowana ciężarem nie poniesie ciężaru innej duszy;
39 i że człowiek będzie miał tylko to, o co się pilnie starał;
40 i że jego wysiłek będzie widziany, 41 potem będzie
wynagrodzony on w pełni; 42 i że do twego Pana wszystko
zmierza; 43 i że to On powoduje śmiech i płacz; 44 i że to
On powoduje śmierć i daje życie; 45 i że to On stworzył
parę – mężczyznę i kobietę – 46 z kropli spermy, kiedy
wytryska; 47 i że na Nim opiera się drugie powstanie;
48 i że to On wzbogaca i zaopatruje; 49 i że to On jest Pa-
nem Syriusza;

50 i że to On wytracił dawny lud ‘Ad; 51 i lud Samud –
i nie oszczędził ich; 52 a przedtem lud Noego – ponieważ
oni byli najbardziej niesprawiedliwi i byli największymi

buntownikami – [53] i miasto obrócone w perzynę On zniszczył, [54] tak iż pokryło je to, co je pokryło. [55] Przeto które z dobrodziejstw twego Pana będziesz podawał w wątpliwość?

[56] To jest ostrzeżenie wśród ostrzeżeń dawnych! [57] Zbliża się to, co nieuchronne. [58] Nikt, poza Bogiem, nie może tego odsunąć. [59] Czyż zdumiewa was ta mowa? [60] I wy się śmiejecie, a nie płaczecie, [61] i wy się zabawiacie? [62] Przeto wybijajcie pokłony Bogu i oddawajcie Mu cześć!

Sura 54 • Al-Qamar

Księżyc

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Przybliżyła się Godzina i rozerwał się księżyc. [2] Lecz ilekroć ujrzą oni znak, odwracają się i mówią: „To ustawiczne czary!" [3] Zadali oni kłam i poszli za swoimi namiętnościami. Lecz każda rzecz jest ustanowiona. [4] Dotarły już do nich, z pewnością, takie opowieści, w których jest odstraszenie, [5] mądrość dalekosiężna; jednak na nic się zdają ostrzeżenia. [6] Przeto odwróć się od nich w Dniu, kiedy wezwie wzywający do rzeczy strasznej. [7] Oni wyjdą z grobów z opuszczonymi spojrzeniami. Będą podobni do szarańczy rozsypanej, [8] śpieszący z wyciągniętymi szyjami ku wzywającemu. Niewierni będą mówili: „To jest trudny Dzień!"

[9] Niegdyś lud Noego zadał temu kłam i za kłamcę

uznali oni Naszego sługę. Powiedzieli: „Opętany!” –
i on został odepchnięty. [10] I zawołał on do swego Pana:
„Oto jestem zwyciężony! Dopomóż mi więc!” [11] Ot-
worzyliśmy więc bramy nieba z wodą lejącą się jak potok.
[12] I uczyniliśmy, iż ziemia trysnęła źródłami, tak iż spot-
kały się wody według powziętego rozkazu. [13] I ponieśliśmy
go na tym, co zostało zrobione z desek i włókien palmy.
[14] I płynęła ona przed Naszymi oczami, jako zapłata dla
tego, który został odrzucony. [15] I pozostawiliśmy ją jako
znak. Lecz czy znajdzie się ktoś, kto będzie pamiętał?
[16] Jakaż była Moja kara i Moje ostrzeżenia! [17] I uczyniliśmy
łatwym Koran dla przypomnienia, lecz czy znajdzie się
ktoś, kto będzie pamiętał?

[18] Za kłamstwo uznał to lud ‘Ad. I jaka była wtedy
Moja kara i Moje ostrzeżenia?! [19] Oto wysłaliśmy przeciw
nim ryczący wicher w tym dniu nieszczęścia nieustan-
nego. [20] Wyrywał on ludzi, jak gdyby byli pniami palm
wyrwanych. [21] Jakaż była Moja kara i Moje ostrzeżenia!
[22] I uczyniliśmy łatwym Koran dla przypomnienia, lecz
czy znajdzie się ktoś, kto będzie pamiętał?

[23] Za kłamstwo uznał lud Samud ostrzeżenia. [24] Oni
powiedzieli: „Czy mamy postępować za śmiertelnikiem,
jednym z nas samych? Wówczas popadlibyśmy w za-
błądzenie i szaleństwo! [25] Czy napomnienie zostało dane
jemu tylko spośród nas? Przeciwnie! On jest bezczelnym
kłamcą!” [26] „Oni dowiedzą się jutro, kto jest bezczelnym
kłamcą! [27] Oto My posyłamy im wielbłądzicę jako doświ-
adczenie dla nich. Obserwuj ich pilnie i bądź cierpliwy!
[28] I obwieść im, że woda ma być podzielona między nich:

a wszyscy pić będą po kolei”. [29] Wtedy wezwali swojego
towarzysza, a on zakrzątnął się i przeciął jej ścięgna. [30] Ja-
każ była Moja kara i Moje ostrzeżenia! [31] Oto wysłaliśmy
przeciw nim jeden krzyk, a oni stali się jak zeschłe witki
budującego ogrodzenie. [32] I uczyniliśmy łatwym Koran
dla przypomnienia. Lecz czy znajdzie się ktoś, kto będzie
pamiętał?

[33] Za kłamstwo uznał lud Lota ostrzeżenia. [34] Oto
wysłaliśmy przeciw nim huragan niosący kamienie; jedy-
nie rodzinę Lota uratowaliśmy o świcie; [35] jako dobrodzie-
jstwo od Nas. W ten sposób wynagradzamy tych, którzy
są wdzięczni. [36] On ostrzegał ich przed Naszą srogością,
lecz oni powątpiewali w te ostrzeżenia. [37] Starali się
nawet odsunąć od niego jego gości, lecz My oślepiliśmy
ich. Zakosztujcie więc Mojej kary i Moich ostrzeżeń!
[38] I wcześnie rankiem spadła na nich kara ustanowiona.
[39] Zakosztujcie więc Mojej kary i Moich ostrzeżeń! [40] My
uczyniliśmy łatwym Koran dla przypomnienia. Lecz czy
znajdzie się ktoś, kto będzie pamiętał?

[41] I przyszły też ostrzeżenia do ludu Faraona. [42] Oni za
kłamstwo uznali wszystkie Nasze znaki. Przeto pochwy-
ciliśmy ich, tak jak to czyni potężny, wszechmocny.

[43] Czy wasi niewierni są lepsi niż tamci? Albo czy zna-
jdziecie jakieś usprawiedliwienie w Pismach? [44] A może
oni powiedzą: „My wszyscy zebrani będziemy zwycięz-
cami!” [45] Niebawem to zbiorowisko będzie rozbite i oni
odwrócą się plecami. [46] Tak, ta Godzina jest ich wyznaczo-
nym czasem, a będzie ona straszna i gorzka. [47] Zaprawdę,
grzesznicy znajdują się w zabłądzeniu i obłąkaniu.

48 W tym Dniu, kiedy będą wleczeni twarzami po ziemi
do Ognia: „Zakosztujcie dotknięcia Ognia piekielnego!”

49 Zaprawdę, stworzyliśmy każdą rzecz według pew-
nej miary. 50 Nasz rozkaz jest tylko jeden, jak mgnienie
oka. 51 Zniszczyliśmy podobnych wam, lecz czy znajdzie
się ktoś, kto będzie pamiętał? 52 Każda rzecz, jaką oni
uczynili, znajduje się w Pismach. 53 Wszystko – małe
i wielkie – jest zapisane. 54 Zaprawdę, bogobojni będą
przebywać wśród ogrodów i strumyków, 55 w siedzibie
szczerej prawdy, w obecności Króla Wszechpotężnego!

Sura 55 • Ar-Rahman

Miłosierny

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Miłosierny! 2 On nauczył Koranu. 3 On stworzył czło-
wieka. 4 On nauczył go jasnego wyrażania się. 5 Słońce
i księżyc podlegają pewnemu rachunkowi. 6 Trawy i drze-
wa wybijają pokłony. 7 I niebo – On wzniósł je i ustawił
wagę, 8 abyście ważąc, nie oszukiwali. 9 Ustawiajcie wagi
sprawiedliwie i nie powodujcie straty na wadze!

10 I ziemię – On ją rozpostarł dla stworzeń. 11 Na
niej są owoce i palmy z wiechami, 12 ziarna w kłosach
i rośliny aromatyczne. 13 Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? 14 On stworzył
człowieka z gliny jak glina garncarzy; 15 On stworzył
dżinny z czystego ognia. 16 Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? 17 On – Pan dwóch

wschodów, On – Pan dwóch zachodów! [18] Przeto które
z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za kłamstwo?
[19] On puścił wolno dwa morza, aby mogły się spotkać;
[20] między nimi jest przegroda, której nie przekraczają.
[21] Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? [22] Z nich obu pochodzą perły i korale.
[23] Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za
kłamstwo? [24] Do Niego należą okręty wysoko wzniesione
na morzu, jak góry. [25] Przeto które z dobrodziejstw wasze-
go Pana uważacie za kłamstwo? [26] Wszystko, co jest na
niej, przeminie, [27] a pozostanie oblicze twego Pana, pełne
majestatu i godne czci. [28] Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? [29] Błagają Go
ci, którzy są w niebiosach i na ziemi; On każdego dnia
tworzy jakieś dzieło. [30] Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo?

[31] My niebawem będziemy mieć czas dla was, o wy,
dwa ciężary! [32] Przeto które z dobrodziejstw waszego
Pana uważacie za kłamstwo? [33] O zgromadzenie dżinnów
i ludzi! Jeśli potraficie przeniknąć przez regiony niebios
i ziemi, to przenikajcie! Lecz wy nie potraficie przeni-
knąć inaczej, jak tylko posiadając władzę. [34] Przeto które
z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za kłamstwo?
[35] I będzie wysłany przeciwko wam płomień ognia i miedź
roztopiona, a wy nie otrzymacie pomocy. [36] Przeto które
z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za kłamstwo?

[37] A kiedy niebo rozerwie się i stanie się szkarłatne
jak czerwona skóra [38] – Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? – [39] tego dnia nie

zostaną zapytani o swoje grzechy ani ludzie, ani dżinny.
40 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 41 Grzesznicy będą rozpoznani przez swoje
znamiona i zostaną pochwyceni za czupryny i za nogi.
42 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 43 Oto Gehenna, którą grzesznicy uważają
za kłamstwo! 44 Krążą oni między nią i wrzącą wodą.
45 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo?

46 A tego, który się lęka stanąć przed swoim Panem,
czekają dwa Ogrody 47 – Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? – 48 posiadające
bujne gałęzie. 49 Przeto które z dobrodziejstw waszego
Pana uważacie za kłamstwo? 50 W nich są dwa płynące
źródła. 51 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana
uważacie za kłamstwo? 52 W nich będą dwa rodzaje
wszystkich owoców. 53 Przeto które z dobrodziejstw
waszego Pana uważacie za kłamstwo? 54 Będą oni wy-
poczywali podparci na łokciach na łożach wyszywanych
brokatem, a owoce tych dwóch Ogrodów będą blisko.
55 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 56 Będą tam dziewice o skromnym spojrze-
niu, których nie dotknął przed nimi ani żaden człowiek,
ani dżinn. 57 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana
uważacie za kłamstwo? 58 Będą one jak rubin i koral.
59 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 60 Czy zapłata za dobro może być inna niż
dobro? 61 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana
uważacie za kłamstwo?

62 Oprócz tych dwóch będą jeszcze inne dwa Ogrody
– 63 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 64 – dwa Ogrody o ciemnej zieleni. 65 Przeto
które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za kłamst-
wo? 66 W nich będą dwa źródła tryskające obficie wodą.
67 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 68 W nich będą owoce, i palmy, i granaty.
69 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie
za kłamstwo? 70 W nich będą dziewice dobre i piękne –
71 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za
kłamstwo? 72 – hurysy strzeżone w namiotach. 73 Przeto
które z dobrodziejstw waszego Pana uważacie za kłamst-
wo? 74 Nie dotknął ich przed nimi ani żaden człowiek,
ani dżinn. 75 Przeto które z dobrodziejstw waszego Pana
uważacie za kłamstwo? 76 Będą oni wypoczywać wsparci
na łokciach na zielonych poduszkach i na pięknych ko-
biercach ‘abqari. 77 Przeto które z dobrodziejstw waszego
Pana uważacie za kłamstwo? 78 Niech będzie błogosław-
ione Imię twego Pana pełnego majestatu i godnego czci!

Sura 56 • Al-Łaqi’a

Wydarzenie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Kiedy nastąpi nieuniknione wydarzenie 2 – nie znajdzie
ono żadnego zaprzeczenia – 3 poniżające, wywyższające!
4 Kiedy ziemia zostanie wstrząśnięta wstrząsem, 5 kiedy
góry zostaną skruszone skruszeniem, 6 tak iż staną się

prochem rozrzuconym, 7 wy będziecie stanowić trzy grupy:

8 towarzysze prawicy! – co to są towarzysze prawicy? – 9 i towarzysze lewicy! – co to są towarzysze lewicy? – 10 i ci wyprzedzający! 11 Wyprzedzający to ci, którzy będą przybliżeni 12 w Ogrodach szczęśliwości 13 – mnóstwo spośród pierwszych, 14 a niewielu spośród ostatnich – 15 na łożach ozdobnie wyszywanych, 16 wyciągnięci, podparci na łokciach, zwróceni do siebie twarzami. 17 Pośród nich krążą młodzieńcy nieśmiertelni 18 z czaszami, dzbanami i kielichami, napełnionymi napojem z płynącego źródła, 19 od którego nie cierpią na ból głowy ani nie doznają upojenia, 20 z owocami, dowolnie wybieranymi, 21 i z mięsem ptaków, jakiego zapragną. 22 Będą tam hurysy o wielkich oczach, 23 podobne do perły ukrytej 24 – w nagrodę za to, co czynili. 25 Oni tam nie usłyszą pustej gadaniny ani też nie odczują podniety do grzechu, 26 lecz tylko słowa: „Pokój! Pokój!”

27 A towarzysze prawicy – co to są towarzysze prawicy? – 28 będą wśród drzew lotosu bez cierni 29 i akacji obwieszonych owocami, 30 i wydłużającego się cienia, 31 i wody płynącej, 32 i owoców obfitych, 33 ani nie zrywanych, ani nie zakazanych, 34 i spoczywać będą na podwyższonych łożach. 35 Zaprawdę, stworzyliśmy je w sposób doskonały 36 i uczyniliśmy je dziewicami, 37 kochającymi, jednakowego wieku 38 – dla tych po prawicy. 39 Mnóstwo spośród pierwszych 40 i mnóstwo spośród ostatnich.

41 A towarzysze lewicy – co to są towarzysze le-

wicy? – [42] będą w palącym podmuchu i wrzącej wodzie, [43] w cieniu czarnego dymu, [44] ani nie orzeźwiającego, ani dobroczynnego. [45] Przedtem byli pogrążeni w zbytku [46] i trwali uporczywie w wielkim grzechu, [47] i zwykli byli mówić: „Kiedy pomrzemy i staniemy się prochem i kośćmi, to czyż naprawdę będziemy wskrzeszeni, [48] albo nasi pierwsi ojcowie?" [49] Powiedz: „Zaprawdę, pierwsi i ostatni [50] będą z pewnością zgromadzeni Dnia oznaczonego! [51] Potem, zaprawdę, wy, błądzący, oskarżający o kłamstwo, [52] będziecie jeść z drzewa Zaqqum; [53] wypełnicie nim swe brzuchy; [54] będziecie potem pić wodę wrzącą; [55] będziecie pić jak wielbłądy udręczone pragnieniem". [56] Takie będzie ich ugoszczenie w Dniu Sądu.

[57] My – My was stworzyliśmy. Dlaczego więc nie chcecie uwierzyć? [58] Czyż nie widzicie, co wydzielacie w postaci nasienia? [59] Czy to wy je stwarzacie, czy też My jesteśmy Stworzycielami? [60] My zdecydowaliśmy wśród was śmierć – i nikt nie może Nas wyprzedzić! – [61] aby was zastąpić przez podobnych wam i stworzyć was na nowo w takiej postaci, jakiej wy nie znacie. [62] Przecież już znacie stworzenie pierwsze! Dlaczego więc nie chcecie sobie przypomnieć?! [63] Czyż widzieliście to, co uprawiacie? [64] Czyż wy to siejecie, czy też My jesteśmy Siewcami? [65] Jeślibyśmy chcieli, to uczynilibyśmy to zeschłym zielskiem, a wy byście się ciągle dziwowali: [66] „Zaprawdę, my jesteśmy obciążeni długami! [67] Owszem, do tego jeszcze ogołoceni!" [68] Czy spoglądacie na wodę, którą pijecie? [69] Czy to wy ją spuszczacie z obłoku, czy to My

ją spuszczamy? 70 Jeślibyśmy chcieli, to uczynilibyśmy
ją gorzką. Dlaczego więc nie jesteście wdzięczni? 71 Czy
spoglądaliście na ogień, który rozniecacie przez potarcie?
72 Czy to wy spowodowaliście rośnięcie drzewa, czy też
My to sprawiliśmy? 73 My uczyniliśmy je napomnieniem
i wyposażeniem dla mieszkańców pustyni. 74 Wysławiaj
więc Imię twego Pana, Możnego!

75 Ależ nie! Przysięgam na miejsce zapadania gwi-
azd! 76 A to, zaprawdę, jest wielka przysięga – gdybyście
tylko mogli wiedzieć! 77 Zaprawdę, to jest Koran szla-
chetny! 78 Zawarty w Księdze ukrytej! 79 Dotykają go
tylko oczyszczeni. 80 Jest to objawienie od Pana światów!
81 Czyż wy i tym opowiadaniem pogardzacie? 82 I czyn-
icie to waszym codziennym chlebem, głosząc, że to
kłamstwo?

83 Dlaczego więc, kiedy dusza dochodzi do gardła
84 i wy na to patrzycie 85 – a My jesteśmy bliżej tego
aniżeli wy, lecz Nas nie widzicie – 86 dlaczego więc,
jeśli wierzycie, że nie będziecie sądzeni, 87 dlaczego jej
nie zawrócicie, jeśli jesteście prawdomówni? 88 A jeśli
ten człowiek należy do przybliżonych, 89 to znajdzie od-
poczynek, zapach i Ogród szczęśliwości! 90 A jeśli on jest
spośród towarzyszy prawicy, 91 to „Pokój tobie!” wśród
towarzyszy prawicy! 92 Lecz jeśli jest wśród tych, którzy
zadali kłam i zabłądzili, 93 to znajdą ugoszczenie z wrzącej
wody 94 i palenie w Ogniu piekielnym! 95 Zaprawdę, to
jest prawda całkowitej pewności! 96 Wysławiaj więc Imię
twego Pana, Możnego!

Żelazo

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Wysławia Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest
na ziemi. On jest Potężny, Mądry! [2] Do Niego należy
królestwo niebios i ziemi. On daje życie i On powoduje
śmierć. On jest nad każdą rzeczą wszechwładny! [3] On jest
Pierwszym i Ostatnim, On jest Jawnym i Ukrytym. On jest
o każdej rzeczy wszechwiedzący! [4] On jest Tym, Który
stworzył niebiosa i ziemię w ciągu sześciu dni; następnie
zasiadł na tronie. On wie, co przenika do ziemi i co z niej
wychodzi; i co schodzi z nieba, i co się tam wznosi. On
jest z wami, gdziekolwiek byście byli. Bóg widzi jasno,
co czynicie! [5] Do Niego należy królestwo niebios i ziemi
i do Boga zostaną sprowadzone wszelkie sprawy. [6] On
sprawia, iż noc przechodzi w dzień, On sprawia, iż dzień
przechodzi w noc; On wie dobrze, co kryje się w sercach.

[7] Wierzcie w Boga i w Jego Posłańca! Rozdawajcie
z tego, czego On was uczynił dziedzicami! Ci spośród
was, którzy wierzą i którzy rozdają – otrzymają nagrodę
wielką. [8] Cóż z wami – jeśli jesteście wierzącymi – iż nie
wierzycie w Boga, kiedy Posłaniec wzywa was, abyście
uwierzyli w waszego Pana? On przecież zawarł z wami
przymierze, [9] On jest Tym, Który zsyła na Swego sługę
znaki jasne, aby was wyprowadził z ciemności do świ-
atła. Zaprawdę, Bóg jest dla was dobrotliwy, litościwy!
[10] Dlaczego nie mielibyście rozdawać na drodze Boga,

skoro do Boga należy dziedzictwo niebios i ziemi? Nie
jesteście wszyscy sobie równi: ci, co rozdawali i walczyli
przed zwycięstwem, będą na znaczniejszym stopniu
aniżeli ci, którzy rozdawali i walczyli po zwycięstwie.
Wszystkim obiecał Bóg rzeczy piękne. Bóg jest w pełni
świadomy tego, co czynicie!

11 A kto da Bogu piękną pożyczkę, On mu ją odda
w dwójnasób, i będzie miał nagrodę szlachetną.
12 W Dniu, kiedy zobaczysz wiernych – mężczyzn i kobie-
ty – i jak światło ich idzie przed nimi i po ich prawej stro-
nie: „Dla was dzisiaj radosna wieść: Ogrody, gdzie w dole
płyną strumyki; będziecie tam przebywać na wieki. To
jest osiągnięcie ogromne!” 13 W Dniu, kiedy będą mówili
obłudnicy – mężczyźni i kobiety – do tych, którzy uwier-
zyli: „Poczekajcie na nas, abyśmy wzięli nieco z waszego
światła!”, będzie im powiedziane: „Powracajcie do tyłu
i szukajcie światła!” I zostanie wzniesiony mur między
nimi, który będzie miał bramę; wewnętrzna jego strona
– miłosierdzie, a zewnętrzna jego strona – kara. 14 Oni
będą wołać do nich: „Czyż nie byliśmy razem z wami?”
Powiedzą: „Tak! Lecz zwiedliście samych siebie: wycze-
kiwaliście i powątpiewaliście; wasze pragnienia oszukały
was; aż przyszedł rozkaz Boga, a co do Boga zwiódł
was zwodziciel. 15 A dzisiaj nie zostanie przyjęty od was
żaden okup ani też od tych, którzy nie uwierzyli. Waszym
miejscem schronienia jest Ogień; on jest waszym panem.
Jakże złe to miejsce przybycia!”

16 Czyż nie nadeszła chwila dla tych, którzy uwierzy-
li, aby upokorzyły się ich serca, na wspomnienie Boga

i tego, co On zesłał z prawdy; i aby nie byli jak ci, którym
została dana Księga wcześniej? I przeszedł nad nimi długi
czas, i stały się zatwardziałe ich serca. Wielu z nich to
ludzie bezbożni. 17 Wiedzcie, iż Bóg ożywia ziemię po
jej śmierci. Wyjaśniliśmy wam znaki – może będziecie
rozumni.

18 Zaprawdę, dającym jałmużnę – mężczyznom i ko-
bietom – i tym, którzy dali piękną pożyczkę Bogu, będzie
oddane w dwójnasób i będą mieli nagrodę szlachetną.
19 Ci, którzy wierzą w Boga i w Jego posłańców, są spraw-
iedliwi; są świadkami w obliczu swego Pana; oni otrzy-
mają swoją nagrodę i światło. A ci, którzy nie uwierzyli
i za kłamstwo uznali Nasze znaki – będą mieszkańcami
Piekła.

20 Wiedzcie, że życie tego świata jest tylko grą, rozry-
wką i próżną ozdobą; jest tylko rywalizacją o sławę; jest
rywalizacją w wielkości majątku i liczbie dzieci. Jest ono
podobne do deszczu obfitego: ożywiona roślinność budzi
podziw niewiernych; potem ona więdnie i widzisz, jak
żółknie, następnie obsycha i łamie się. A w życiu ostatec-
znym – kara straszna lub przebaczenie od Boga i zadow-
olenie; tymczasem życie tego świata jest tylko złudnym
używaniem. 21 Spieszcie więc na wyścigi ku przebaczeniu
od waszego Pana i ku ogrodowi, którego szerokość jest
jak szerokość nieba i ziemi – przygotowanemu dla tych,
którzy wierzą w Boga i w Jego posłańców. To jest łas-
ka Boga! On daje ją, komu chce. Bóg jest władcą łaski
niezmiernej.

22 Żadne nieszczęście nie dosięgnie ziemi ani też was

samych, bez tego, żeby ono nie było zapisane w Księdze,
zanim My je sprowadzimy. Zaprawdę, to jest dla Boga
łatwe! 23 Tak jest – abyście nie rozpaczali z powodu
tego, co was ominęło, i abyście się nie radowali z tego,
co wam zostało dane. Bóg nie miłuje dumnego pyszałka
24 ani tych, którzy są skąpi i nakazują ludziom skąpstwo.
A kto odwraca się plecami – to przecież Bóg jest Bogaty
i Godny Chwały!

25 Wysłaliśmy już Naszych posłańców z jasnymi dowodami i zesłaliśmy z nimi Księgę i wagę, aby ludzie stali przy sprawiedliwości. I zesłaliśmy żelazo, w którym jest moc straszna i korzyści dla ludzi, ażeby wiedział Bóg, kto pomaga Jemu i Jego posłańcom w tym, co skryte. Zaprawdę, Bóg jest mocny, potężny!

26 Wysłaliśmy Noego i Abrahama i ustanowiliśmy
w potomstwie ich proroctwo i Księgę. Wśród nich było
wielu, którzy postępowali drogą prostą; lecz wielu
spośród nich – to bezbożni. 27 Następnie posłaliśmy w ich
ślady Naszych posłańców; i posłaliśmy w ślad za nimi Jezusa, syna Marii, i daliśmy mu Ewangelię; i złożyliśmy w serca tych, którzy poszli za nim, łagodność i miłosierdzie; i stan zakonny, który oni wprowadzili – My im go nie przepisaliśmy – poszukując zadowolenia Boga; oni jednak nie zachowali go tak, jak powinni go byli zachować. I daliśmy tym spośród nich, którzy uwierzyli, nagrodę. Lecz wielu z nich to ludzie bezbożni.

28 O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga i wierzcie w Jego posłańców! On wam da podwójny udział Swego miłosierdzia i uczyni dla was światło, w którego jasności

będziecie iść, i przebaczy wam. Bóg jest przebaczający, litościwy! [29] Ażeby wiedzieli ludzie Księgi, że nie mają żadnej władzy nad łaską Boga i że łaska jest w Jego ręku, Który ją daje, komu chce. Bóg jest władcą łaski niezmiernej!

Sura 58 • Al-Mudżadala

Dysputa

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Bóg usłyszał słowa tej, która dyskutowała z tobą w sprawie swego męża i która skarżyła się Bogu; a Bóg słyszał waszą rozmowę. Zaprawdę, Bóg jest słyszący, widzący!

[2] Ci spośród was, którzy się rozwodzą ze swoimi żonami, mówiąc: „Bądź dla mnie jak plecy mojej matki!” – one przecież nie są ich matkami, matki to te, które ich urodziły – oni z pewnością mówią słowa godne nagany i pełne fałszu. Zaprawdę, Bóg jest odpuszczający, przebaczający! [3] Tych, którzy odsyłają swoje żony, mówiąc: „Ty jesteś dla mnie jak plecy mojej matki!”, i powtarzają to, co powiedzieli – obowiązuje wyzwolenie niewolnika, zanim będą mogli ponownie się zetknąć. Oto w ten sposób jesteście napominani. A Bóg jest w pełni świadom tego, co wy czynicie! [4] A kto nie ma możliwości, powinien pościć przez dwa następujące po sobie miesiące, zanim ponownie się zetkną. A kto ma możliwości, powinien nakarmić sześćdziesięciu biedaków. Tak jest nakazane,

abyście wierzyli w Boga i Jego Posłańca. Takie są granice
Boga. A dla niewiernych kara będzie bolesna!

5 Ci, którzy się sprzeciwiają Bogu i Jego Posłańco-
wi, zostaną przewróceni, tak jak przewróceni zostali ci,
którzy byli przed nimi. My zesłaliśmy jasne znaki. A dla
niewiernych kara będzie poniżająca! 6 W tym Dniu, kiedy
Bóg wskrzesi ich wszystkich, powiadomi ich o tym, co
oni uczynili; obliczył to Bóg, a oni zapomnieli. Bóg jest
świadkiem każdej rzeczy!

7 Czyż ty nie widzisz, że Bóg wie doskonale, co jest
w niebiosach i co jest na ziemi? I nie ma tajnej narady
trzech, żeby On nie był czwarty, ani też pięciu, żeby On
nie był szósty; ani też mniej, ani więcej, żeby On nie był
z nimi, gdziekolwiek oni by się znajdowali. Następnie,
w Dniu Zmartwychwstania, On im oznajmi to, co czynili.
Zaprawdę, Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący!
8 Czyż nie widziałeś tych, którym zostało zakazane
tajne zebranie, jak potem ponownie czynią, co im zos-
tało zakazane, i naradzają się potajemnie, w grzechu
i wrogości, jak i nieposłuszeństwie względem Posłańca?
Kiedy oni przychodzą do ciebie i pozdrawiają ciebie nie
tak, jak pozdrawia ciebie Bóg, mówią o swoich duszach:
„Dlaczegoż miałby nas ukarać Bóg za to, co mówimy?"
Wystarczy dla nich Gehenna; będą się w niej palić! Jakże
nieszczęsne to miejsce ostatecznej wędrówki!

9 O wy, którzy wierzycie! Kiedy się zbieracie na tajne
narady, nie naradzajcie się dla grzechu i wrogości czy
dla nieposłuszeństwa Posłańcowi; lecz naradzajcie się
wzajemnie dla pobożności i dla bojaźni Bożej! Bójcie

się Boga, przy Którym zostaniecie zebrani! [10] Potajemna narada pochodzi od szatana, aby zasmucili się ci, którzy wierzą. Lecz on nie może im wcale zaszkodzić, chyba za pozwoleniem Boga. Niech więc ufają Bogu wierzący!

[11] O wy, którzy wierzycie! Kiedy wam mówią: „Zróbcie miejsce na zebraniach!”, to zróbcie miejsce, a Bóg dla was zrobi miejsce. A kiedy wam mówią: „Wstawajcie!”, to podnoście się! Wywyższy Bóg – na różne stopnie – tych spośród was, którzy wierzą i którzy otrzymali wiedzę. Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!

[12] O wy, którzy wierzycie! Kiedy się naradzacie tajemnie z Posłańcem, to poprzedźcie tę waszą tajną naradę jałmużną. Jest to dla was lepsze i bardziej czyste. Lecz jeśli nie macie możliwości, to, zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [13] Czy wy lękacie się dać naprzód jałmużnę, przed waszą tajną naradą? Jeśli tego nie uczyniliście i Bóg zwrócił się ku wam, to odprawiajcie modlitwę, dawajcie jałmużnę, słuchajcie Boga i Jego Posłańca! Bóg jest w pełni świadomy tego, co czynicie!

[14] Czyż nie widziałeś tych, którzy zaprzyjaźnili się z ludem, na którego zagniewał się Bóg? Oni nie są ani z was, ani z nich; oni przysięgają kłamliwie, a przecież wiedzą! [15] Przygotował dla nich Bóg karę straszną. Zaprawdę, złe jest to, co oni czynili! [16] Oni wzięli swoje przysięgi jako okrycie i odsunęli się od drogi Boga. Dla nich więc kara będzie poniżająca!

[17] Ani ich majątki, ani ich dzieci nie pomogą im nic wobec Boga. Oni będą mieszkańcami Ognia; będą tam przebywać na wieki! [18] W tym Dniu, kiedy wskrzesi ich

Bóg, wszystkich razem, oni będą Mu przysięgać, tak jak
wam przysięgają; i sądzą, iż na czymś się opierają. Czyż
oni nie są kłamcami? [19] Zawładnął nimi szatan i spow-
odował, iż zapomnieli wspominać Boga. Stanowią oni
partię szatana. O, tak! Zaprawdę, partia szatana! Oni,
zaprawdę, są tymi, którzy ponieśli stratę! [20] Zaprawdę, ci,
którzy się sprzeciwiają Bogu i Jego Posłańcowi, są wśród
najbardziej poniżonych. [21] Napisał Bóg: „Z pewnością
zwyciężę Ja i Moi posłańcy!” Zaprawdę, Bóg jest mocny,
potężny!

[22] Nie znajdziesz ludzi, którzy wierzą w Boga i w Dzień
Ostatni, żeby odnosili się przyjaźnie do tych, którzy się
sprzeciwiają Bogu i Jego Posłańcowi; nawet gdyby to
byli ich ojcowie albo ich synowie, albo ich bracia, albo
ich ród. On wypisał w ich sercach wiarę i umocnił ich
duchem pochodzącym od Niego. On wprowadzi ich do
Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki; oni będą tam
przebywać na wieki. Bóg znalazł w nich upodobanie i oni
mają upodobanie w Nim. Oni stanowią partię Boga. O,
tak! Zaprawdę, partię Boga – oni są szczęśliwi!

Sura 59 • Al-Haszr

Zebranie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Wysławia Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest
na ziemi. On jest Potężny, Mądry! [2] On jest Tym, Który
wypędził z domostw tych spośród ludu Księgi, którzy nie

uwierzyli – na pierwsze zebranie. Wy nie myśleliście, że oni odejdą, a oni myśleli, że ich twierdze obronią ich przed Bogiem. Lecz przyszedł do nich Bóg ze strony, z której oni się Go nie spodziewali, i rzucił w ich serca przerażenie. Niszczą oni swoje domy swoimi rękami i rękami wiernych. Bierzcie więc sobie z tego pouczenie, o ludzie, którzy posiadacie jasne spojrzenie!

3 Gdyby Bóg nie przepisał im wysiedlenia, to ukarałby ich na tym świecie, ale w życiu ostatecznym czeka ich kara Ognia. 4 Stało się tak dlatego, że oni sprzeciwili się Bogu i Jego Posłańcowi. A kto sprzeciwia się Bogu… to, zaprawdę, Bóg jest straszny w karaniu! 5 Wszelkie drzewo palmowe, które ścięliście albo które pozostawiliście stojącym na jego korzeniach, ścięliście lub pozostawiliście za zezwoleniem Boga, aby On mógł okryć hańbą bezbożnych.

6 Bóg dał Swojemu Posłańcowi od nich taką zdobycz wojenną, że nie potrzebowaliście pędzić ani koni, ani wielbłądów. Bóg daje władzę Swoim posłańcom, nad kim chce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny! 7 To, co dał Bóg Swojemu Posłańcowi jako zdobycz od mieszkańców miast, to należy do Boga i do Jego Posłańca, do bliskich krewnych i do sierot, do biedaków i do podróżnego; tak żeby to nie przechodziło kolejno do bogatych spośród was. A to, co wam daje Posłaniec, to bierzcie; a czego wam zakazał, od tego się powstrzymajcie! I bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest straszny w karaniu! 8 To jest dla biednych muhadżirów, którzy zostali wypędzeni ze swoich domostw i którzy zostali pozbawieni swoich

majątków, gdy poszukiwali łaski i zadowolenia Boga
i starali się pomóc Bogu i Jego Posłańcowi. Oni są
naprawdę szczerzy.
9 A ci, którzy się umocnili w swoim domu i w swo-
jej wierze przed nimi, miłują tych, którzy do nich wy-
wędrowali, i nie znajdują w swoich sercach żadnego
pożądania dla tego, co tamtym zostało dane. Oni dają im
pierwszeństwo, nawet gdyby bieda była ich udziałem.
A ten, kto się uchroni przed skąpstwem własnej duszy,
będzie szczęśliwy. 10 A ci, którzy przyszli po nich, mówią:
„Panie nasz! Przebacz nam i naszym braciom, którzy
nas wyprzedzili w wierze! I nie umieszczaj w naszych
sercach urazy do tych, którzy uwierzyli! Panie nasz! Ty,
zaprawdę, jesteś dobrotliwy, litościwy!”
11 Czyż nie widziałeś obłudników, mówiących do
swoich braci spośród ludu Księgi, którzy uwierzyli: „Jeśli
zostaniecie wypędzeni, to my, z pewnością, pójdziemy
z wami; i nie usłuchamy nigdy nikogo przeciwko wam.
A jeśli będą przeciw wam walczyć, to my, z pewnością,
wam pomożemy!” Bóg jest świadkiem, że oni są kłam-
cami! 12 Jeśli tamci będą wypędzeni, to oni nie pójdą
razem z nimi; a jeśli tamci będą zwalczani, to oni nie
przyjdą im z pomocą; a jeśli im nawet pomogą, to wnet
odwrócą się plecami i tamci nie będą mieli pomocy.
13 Wy przecież wzbudzacie więcej strachu w ich
duszach aniżeli Sam Bóg, ponieważ to są ludzie, którzy
nie pojmują. 14 Oni nie będą walczyć z wami wszyscy
razem, jedynie w miastach ufortyfikowanych albo spoza
murów. Ich waleczność jest wielka, kiedy są między sobą;

ty myślisz, że oni są razem, lecz serca ich są podzielone. Tak jest dlatego, że oni są ludem, który nie rozumie.

15 Oni są podobni do tych, którzy na krótko przed nimi zakosztowali złych skutków swojego postępowania. Dla nich kara będzie bolesna! 16 Oni są podobni do szatana, kiedy mówi do człowieka: „Bądź niewierny!” A kiedy jest niewierny, on mówi: „Ja się ciebie wyrzekam! Zaprawdę, boję się Boga, Pana światów!” 17 I ich ostateczny koniec będzie taki, iż obydwaj znajdą się w Ogniu, w którym będą przebywać na wieki. Oto jest zapłata dla niesprawiedliwych!

18 O wy, którzy wierzycie! Bójcie się Boga! I niech każda dusza patrzy na to, co przygotowała na jutro! I bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest w pełni świadomy tego, co wy czynicie! 19 Nie bądźcie tak jak ci, którzy zapomnieli o Bogu, aż sprawił On, że oni zapomnieli o swoich duszach. Oni są ludźmi występnymi. 20 Nie są równi mieszkańcy Ognia i mieszkańcy Ogrodu. Mieszkańcy Ogrodu – triumfują!

21 Jeślibyśmy objawili ten Koran na jakiejś górze, zobaczyłbyś ją pokorną, rozerwaną ze strachu przed Bogiem. Te przypowieści podajemy ludziom; być może, oni się zastanowią! 22 On jest Bogiem! Nie ma boga, jak tylko On! – Król, Przenajświętszy, Pokój, Wierny, Zachowujący, Potężny, Przemożny, Wyniosły! Chwała niech będzie Bogu! On jest ponad to, co dodają Mu jako współtowarzyszy! 23 On jest Bogiem! Stworzycielem, Twórcą, Kształtującym! Do Niego należą Najpiękniejsze

Imiona! Głosi Jego chwałę to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi! On jest Potężny, Mądry!

Sura 60 • Al-Mumtahana

Doświadczana

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie za przyjaciół
Mojego wroga i waszego wroga! Wy zwracacie się do nich
z przyjaźnią, oni zaś nie wierzą w prawdę, która przyszła
do was. Wypędzają Posłańca i was samych, ponieważ wy
wierzycie w Boga, waszego Pana. Skoro wyszliście wal-
czyć na Mojej drodze i poszukiwać Mojego zadowolenia,
to czy będziecie w skrytości okazywać im przyjaźń? Ja
wiem najlepiej to, co ukrywacie i co czynicie jawnie.
A ktokolwiek z was to czyni, ten już zbłądził z równej
drogi. [2] Jeśli oni was spotkają, będą dla was wrogami;
wyciągną do was swoje ręce i swoje języki – ze złem. Oni
by chcieli, abyście byli niewiernymi. [3] Nie pomogą wam
ani wasi bliscy krewni, ani wasze dzieci w Dniu Zmart-
wychwstania. On rozstrzygnie między wami. A Bóg widzi
dobrze, co czynicie!

[4] Mieliście już piękny przykład w Abrahamie i tych,
którzy byli z nim, kiedy powiedzieli do swego ludu:
„Zaprawdę, my nie mamy nic z wami i z tym, co wy
czcicie oprócz Boga! Wyrzekamy się was! Pojawiła się
między nami i wami wrogość i zawiść na zawsze, chyba
że uwierzycie w Boga Jedynego!”, wyjątek uczyniwszy

dla słów, jakie powiedział Abraham do swojego ojca: „Z pewnością będę prosił o przebaczenie dla ciebie, choć nie mam władzy niczego uczynić dla ciebie u Boga". „Panie nasz! Zaufaliśmy Tobie i nawróciliśmy się do Ciebie! Do Ciebie zmierza ostateczna wędrówka! [5] Panie nasz! Nie wystawiaj nas na pokuszenie wobec tych, którzy nie wierzą! Przebacz nam, Panie nasz! Zaprawdę, Ty jesteś Potężny, Mądry!" [6] Mieliście w nich piękny przykład dla tego, kto spodziewa się spotkać Boga i kto się spodziewa Dnia Ostatniego. A ten, kto się odwróci… Zaprawdę, Bóg jest Bogaty, Godny Chwały! [7] Być może, Bóg ustanowi między wami i tymi spośród was, dla których jesteście wrogami – przyjaźń. Bóg jest wszechmocny! Bóg jest przebaczający, litościwy!

[8] Bóg nie zabrania wam, abyście byli dobrzy i sprawiedliwi względem tych, którzy was nie zwalczali z powodu religii ani nie wypędzali was z waszych domostw. Zaprawdę, Bóg miłuje ludzi sprawiedliwych! [9] Bóg zabrania wam tylko, abyście sobie brali za przyjaciół tych, którzy was zwalczali z powodu religii i którzy was wypędzali z waszych domostw, i którzy pomagali przy wypędzaniu was. Ci, którzy ich biorą za przyjaciół, są ludźmi niesprawiedliwymi.

[10] O wy, którzy wierzycie! Kiedy przyjdą do was kobiety wierzące, które razem wywędrowały, to wybadajcie je. – Bóg najlepiej zna ich wiarę! – Jeśli uznacie je za wierzące, to nie odsyłajcie ich do niewiernych: one nie są już im dozwolone ani oni nie są dozwoleni dla nich. Dajcie im to, co oni wydali! Nie będziecie mieli grzechu, jeśli

je poślubicie, kiedy dacie im ich wynagrodzenie. I nie
zatrzymujcie przez węzły małżeńskie kobiet niewierzą-
cych! Żądajcie od nich tego, co wydaliście, i niech oni
żądają, co wydali. Takie jest dla was postanowienie Boga!
On rozsądza między wami. Bóg jest wszechwiedzący,
mądry! 11 A jeśli któraś z waszych żon odeszła od was do
niewiernych, a potem wy chcecie się odpłacić, to dajcie
tym, od których żony odeszły, tyleż, ile oni wydali. I bój-
cie się Boga, w Którego wierzycie!

12 O Proroku! A kiedy przyjdą do ciebie kobiety wier-
zące złożyć ci przysięgę wierności: iż nie będą dodawać
Bogu żadnych współtowarzyszy, iż nie będą kraść, iż nie
będą popełniać cudzołóstwa, iż nie będą zabijać swoich
dzieci, iż nie będą przychodzić z oszczerstwem, zmyśla-
jąc je między swoimi rękami i nogami, ani też nie będą
się buntowały przeciwko tobie w tym, co jest uznane – to
przyjmij ich przysięgę i proś Boga o przebaczenie dla
nich! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, mądry!

13 O wy, którzy wierzycie! Nie bierzcie sobie za przy-
jaciół ludzi, na których Bóg jest zagniewany. Oni zwątpili
w życie ostateczne, tak jak niewierni zwątpili w miesz-
kańców mogił.

SZEREG

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Wysławia Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest na
ziemi. On jest Potężny, Mądry! 2 O wy, którzy wierzy-
cie! Dlaczego mówicie to, czego nie czynicie? 3 Bardzo
nienawistne jest Bogu, iż mówicie to, czego nie czynicie.
4 Zaprawdę, Bóg miłuje tych, którzy walczą na Jego
drodze w zwartych szeregach, jak gdyby byli budowlą
solidną.

5 Oto powiedział Mojżesz do swego ludu: „O ludu
mój! Dlaczego wy mnie obrażacie? Przecież wiecie, że
Bóg posłał mnie do was”. A kiedy oni się odsunęli, Bóg
odsunął ich serca. Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi
szerzących zepsucie!

6 Oto powiedział Jezus, syn Marii: „O synowie Iz-
raela! Jestem wysłany od Boga do was, aby potwierdzić
prawdziwość tego, co przede mną było zesłane w Torze,
i zwiastować Posłańca, który przyjdzie po mnie, a które-
go imię – Ahmad!” Lecz kiedy on przyszedł z jasnymi
dowodami, oni powiedzieli: „To są czary oczywiste!”
7 A kto jest bardziej niesprawiedliwy aniżeli ten, kto mówi
kłamstwo przeciw Bogu, kiedy jest wzywany do islamu?
Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niesprawiedliwych.
8 Oni chcą zagasić światło Boga swoimi ustami; lecz Bóg
dopełni Swoje światło, chociaż by to było nienawistne
dla niewiernych. 9 On jest Tym, Który wysłał Swojego

Posłańca z drogą prostą i religią prawdy, aby ją wznieść ponad wszelką religię, chociażby to było nienawistne dla bałwochwalców.

10 O wy, którzy wierzycie! Czyż mogę ukazać wam handel, który by was wybawił od kary bolesnej?
11 Będziecie wierzyć w Boga i Jego Posłańca! Będziecie walczyć na drodze Boga waszym majątkiem i waszymi duszami! To będzie lepsze dla was – o, gdybyście tylko mogli to wiedzieć!
12 Wtedy On przebaczy wam wasze grzechy i wprowadzi was do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki, i do mieszkań przyjemnych w Ogrodach Edenu. To jest osiągnięcie ogromne!
13 I da wam inne rzeczy, które wy kochacie, pomoc od Boga i bliskie zwycięstwo. Zwiastuj radosną nowinę wiernym!

14 O wy, którzy wierzycie! Bądźcie pomocnikami Boga, jak powiedział Jezus, syn Marii, do apostołów: „Którzy będą moimi pomocnikami w dążeniu do Boga?" Apostołowie powiedzieli: „My jesteśmy pomocnikami Boga!" I uwierzyła pewna część synów Izraela, a część pozostała niewierna. Wtedy umocniliśmy tych, którzy uwierzyli, przeciwko ich nieprzyjaciołom; i oni stali się zwycięzcami.

Sura 62 • Al-Dżumu'a

Zgromadzenie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Głosi chwałę Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest na
ziemi – Króla, Przenajświętszego, Potężnego, Mądrego!
2 To On posłał do ludzi prostych Posłańca wywodzącego
się spośród nich, który głosi im Jego znaki, oczyszcza ich
i uczy ich Księgi i mądrości; oni bowiem byli przedtem
w błędzie oczywistym. 3 I do innych spośród nich, którzy
się jeszcze do nich nie przyłączyli. On jest Potężny,
Mądry! 4 To jest łaska Boga! On ją daje temu, komu chce.
On jest władcą łaski ogromnej.

5 Ci, którym dano nieść Torę – a oni jej nie ponieśli
– są podobni do osła, który niesie księgi. Jakże zły jest
przykład tych ludzi, którzy za kłamstwo uznali znaki
Boga! A Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niespraw-
iedliwych! 6 Powiedz: „O wy, którzy wyznajecie judaizm!
Jeśli twierdzicie, że jesteście bliscy Bogu, z wyłączeni-
em innych ludzi, to życzcie sobie śmierci, jeśli jesteście
prawdomówni!" 7 Lecz oni nigdy nie będą jej sobie ży-
czyli z powodu tego, co przygotowały pierwej ich ręce.
Bóg zna dobrze ludzi niesprawiedliwych. 8 Powiedz:
„Zaprawdę, śmierć, od której uciekacie, z pewnością
was spotka! Potem zostaniecie sprowadzeni do Tego,
Który zna, co skryte i jawne. On obwieści wam to, co
czyniliście".

9 O wy, którzy wierzycie! Kiedy zostanie ogłoszone

wezwanie do modlitwy – w dniu zgromadzenia – śpieszcie gorliwie wspominać Boga i pozostawcie wszelki handel! To będzie dla was lepsze, o, gdybyście mogli to wiedzieć! [10] A kiedy modlitwa zostanie zakończona, to rozejdźcie się po kraju i poszukujcie łaski Boga, i często wspominajcie Boga! Być może, będziecie szczęśliwi! [11] Lecz kiedy oni dojrzą jakiś handel lub zabawę, to śpieszą na oślep ku nim i pozostawiają ciebie stojącego. Powiedz: „To, co jest u Boga, jest lepsze od zabawy i handlu! Bóg jest najlepszy z tych, którzy dają zaopatrzenie!”

Sura 63 • Al-Munafiqun

Obłudnicy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Kiedy przychodzą do ciebie obłudnicy, mówią: „Zaświadczamy, że ty jesteś Posłańcem Boga!” Bóg wie, że ty jesteś Posłańcem Jego, i Bóg świadczy, że obłudnicy są kłamcami. [2] Oni wzięli sobie swoje przysięgi jako puklerz i odsunęli się od drogi Boga. Zaprawdę, złe jest to, co oni uczynili! [3] Albowiem oni uwierzyli, a potem stali się niewiernymi. Pieczęć została nałożona na ich serca i oni nie pojmują.

[4] Kiedy na nich patrzysz, podobają ci się ich postacie; a kiedy mówią, to słuchasz ich słów, a oni są jakby słupami podpartymi. Oni uważają, że każdy krzyk jest przeciw nim. Oni są nieprzyjaciółmi, przeto wystrzegaj się ich! Niech ich Bóg zwalczy! Jakże oni zostali oszuka-

ni! [5] A kiedy się im mówi: „Przychodźcie! Posłaniec Boga będzie prosił o przebaczenie dla was” – oni odwracają głowy i widzisz, jak się odsuwają, nadęci pychą. [6] Wszystko jedno, czy będziesz prosił dla nich o przebaczenie, czy też nie będziesz o nie prosił – nie przebaczy im Bóg. Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi szerzących zepsucie.

[7] Oni są tymi, którzy mówią: „Nie rozdawajcie nic tym, którzy są przy Posłańcu Boga, aby oni od niego odeszli”. Do Boga należą skarby niebios i ziemi, lecz obłudnicy nic nie pojmują. [8] Oni mówią: „Jeśli powrócimy do Medyny, to z pewnością silniejszy wypędzi stamtąd słabszego!” Potęga należy do Boga, do Jego Posłańca i wiernych. Lecz obłudnicy tego nie wiedzą.

[9] O wy, którzy wierzycie! Niech wasze majątki i wasze dzieci nie odrywają was od wspomnienia Boga! A ci, którzy to czynią, poniosą stratę. [10] Rozdawajcie z tego, w co was zaopatrzyliśmy, zanim przyjdzie śmierć do któregoś z was. Wtedy on powie: „Panie mój! Gdybyś mi dał trochę czasu, żebym mógł dawać jałmużnę i być sprawiedliwy!” [11] Ale Bóg nie da zwłoki żadnej duszy, kiedy nadejdzie jej termin. Bóg jest w pełni świadomy tego, co wy czynicie!

Sura 64 • At-Taghabun

Wzajemne oszukiwanie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Wysławia Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest
na ziemi. Do Niego należy królestwo i do Niego należy
chwała! On nad każdą rzeczą jest wszechwładny! 2 On
jest Tym, Który was stworzył: a wśród was jeden jest
niewierzący, a inny jest wierzący. Bóg widzi dobrze to,
co wy czynicie! 3 On stworzył niebiosa i ziemię w całej
prawdzie. On was ukształtował i pięknie uformował
wasze postacie. I do Niego zmierza wędrowanie. 4 On
wie, co jest w niebiosach i na ziemi. On wie, co ukrywa-
cie i co głosicie jawnie. Bóg zna to, co kryją wasze piersi.

5 Czy doszła do was wieść o tych, którzy nie uwierzyli
dawniej i zakosztowali szkodliwości swojego postępowa-
nia? Dla nich kara będzie bolesna. 6 Albowiem kiedy
przyszli do nich ich posłańcy z jasnymi dowodami, oni
powiedzieli: „Czyż ludzie mogą nas prowadzić drogą
prostą?” I nie uwierzyli, i odwrócili się. Bóg ich nie potr-
zebuje. Bóg bogaty, godny chwały!

7 Ci, którzy nie wierzą, twierdzą, że nie będą wskrzesze-
ni. Powiedz: „Ależ tak! Na mojego Pana! Z pewnością
zostaniecie wskrzeszeni! Następnie zostaniecie powiad-
omieni, z całą pewnością, o tym, co czyniliście! A to dla
Boga jest łatwe”. 8 Wierzcie w Boga i w Jego Posłańca;
i w światło, które zesłaliśmy! Bóg jest w pełni świadomy
tego, co czynicie! 9 Ten Dzień, kiedy On was zgromadzi na

Dzień Zgromadzenia, będzie Dniem wzajemnego oszuki-
wania. I temu, kto wierzy w Boga i pełni dobre uczynki
– On odpuści jego złe czyny i wprowadzi go do Ogrodów,
gdzie w dole płyną strumyki. Tacy pozostaną tam, nieśmi-
ertelni, na zawsze. To jest osiągnięcie ogromne! [10] A ci,
którzy nie uwierzyli i za kłamstwo uznali Nasze znaki –
będą mieszkańcami Ognia. Oni tam będą przebywać na
wieki. Jakże złe to miejsce przybycia!

[11] Nikogo nie dosięgnie żadne nieszczęście, jak tylko
za zezwoleniem Boga. Bóg pokieruje sercem każdego, kto
w Niego wierzy. Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzą-
cy! [12] Słuchajcie Boga i słuchajcie Jego Posłańca! A jeśli
się odwrócicie – to wiedzcie, że na Naszym Posłańcu
ciąży jedynie przekazanie jasnego obwieszczenia. [13] Bóg!
Nie ma boga, jak tylko On! Bogu niech zaufają wszyscy
wierni!

[14] O wy, którzy wierzycie! Zaprawdę, wśród waszych
żon i waszych dzieci są wasi wrogowie! Przeto strzeżcie
się ich! A jeśli, pobłażając, odpuścicie i wybaczycie – to,
zaprawdę, Bóg jest przebaczający, litościwy! [15] Wasze bo-
gactwo i wasze dzieci są tylko pokuszeniem, podczas gdy
u Boga jest nagroda ogromna. [16] Przeto bójcie się Boga,
jeśli jesteście do tego zdolni! Rozdawajcie dla dobra
waszych dusz! A ci, którzy się ustrzegą skąpstwa swojej
duszy – będą szczęśliwi. [17] Jeśli dacie Bogu piękną poży-
czkę, to On odda ją wam w dwójnasób i wam przebaczy.
[18] On zna skryte i jawne. On jest Potężny, Mądry!

Sura 65 • At-Talaq

Rozwód

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 O Proroku! Kiedy odprawiacie swoje żony, to od-
prawiajcie je we właściwym dla nich terminie. Przestrze-
gajcie tego terminu i bójcie się Boga, waszego Pana! Nie
wypędzajcie ich z domów i niech wcale nie wychodzą,
chyba że dopuściły się jawnej bezecności. Takie są gran-
ice Boga! A ten, kto przekracza granice Boga, ten czyni
niesprawiedliwość sobie samemu. Ty nie wiesz: być
może, Bóg spowoduje, że zajdzie coś nowego. 2 A kiedy
nadejdzie ich termin, to albo zatrzymajcie je w sposób
godny, albo rozstańcie się z nimi w sposób godny. I we-
zwijcie świadków, dwóch sprawiedliwych spośród was,
i ustanówcie świadectwo wobec Boga. Przez to napom-
inany jest ten, kto wierzy w Boga i w Dzień Ostatni.
A temu, kto się boi Boga, On przygotuje jakieś wyjście;
3 i da mu zaopatrzenie stąd, skąd on się nawet nie spodzie-
wa. A temu, kto ufa Bogu, On Sam wystarczy! Oto Bóg
powoduje spełnienie Swojego rozkazu! Bóg ustanowił
miarę dla każdej rzeczy.

4 A te z waszych żon, które już zwątpiły w okres
miesięczny – jeśli macie wątpliwości – niech czekają trzy
miesiące; podobnie te, które jeszcze się nie rozwinęły.
Kobiety brzemienne zaś niech czekają, aż złożą swoje
brzemię. Temu, kto się boi Boga, On przynosi ułaskaw-
ienie. 5 Taki jest rozkaz Boga, który wam zesłał. A kto się

boi Boga, temu On odpuści złe uczynki i powiększy jego nagrodę.

6 Dajcie im mieszkanie, tam gdzie wy mieszkacie, stosownie do waszych środków! Nie wyrządzajcie im przykrości i nie stawiajcie ich w trudnej sytuacji! A jeśli są brzemienne, to łóżcie na ich utrzymanie, aż złożą swoje brzemię! A jeśli one karmią wasze dziecko, dawajcie im za to wynagrodzenie i porozumiewajcie się ze sobą godnie! A jeśli napotykacie jakieś trudności, to niech
karmi je inna! 7 Niech ten, który żyje w dostatku, wydaje
według swojego dostatku! Niech ten, któremu zostało wymierzone, wydaje według tego, co dał mu Bóg! Bóg nie obciąża żadnej duszy niczym innym, niż tym, co jej dał. Bóg da wam po przeciwnościach ukojenie.

8 Ileż to miast zachowało się dumnie wobec rozkazu Boga i Jego posłańców! I My policzyliśmy się z nimi
rachunkiem surowym; ukaraliśmy je karą straszną. 9 I one
zakosztowały złych skutków swego postępowania, a w os-
tatecznym wyniku ponieśli stratę. 10 Przygotował dla nich
Bóg karę straszną. Bójcie się więc Boga, o wy, obdarzeni umysłem, którzy uwierzyliście! Bóg zesłał wam napom-
nienie, 11 Posłańca, który recytuje wam jasne znaki Boga,
aby wyprowadzić z ciemności do światła tych, którzy wierzą, którzy pełnią dobre dzieła. Kto wierzy w Boga i czyni dobro, tego On wprowadzi do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki; oni będą tam przebywać nieśmiertelni na zawsze. Bóg dał jemu piękny udział.

12 To jest Bóg, Który stworzył siedem niebios i ziemi tyleż. Jego rozkaz dociera do nich, abyście wiedzieli, że

Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny i że obejmuje każdą rzecz Swoją wiedzą.

Sura 66 • At-Tahrim

Zakazanie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 O Proroku! Dlaczego zakazujesz sobie tego, co pozwolił
ci Bóg, chcąc przypodobać się twoim żonom? Bóg jest
przebaczający, litościwy! 2 Bóg nałożył na was obow-
iązek zwolnienia się z takich przysiąg. Bóg jest waszym
opiekunem! On jest Wszechwiedzący, Mądry!

3 Oto Prorok powierzył w tajemnicy jednej ze swoich
żon pewną historię. A kiedy ona ją rozgłosiła i Bóg
ujawnił to jemu, wówczas on częściowo dał jej to poznać,
a częściowo przemilczał. A kiedy Prorok jej o tym mówił,
rzekła: „Któż ci to obwieścił?" Powiedział: „Obwieścił
mi Wszechwiedzący, Świadomy". 4 Jeśli wy obydwie
nawrócicie się do Boga… Przecież już skłoniły się wasze
serca. Ale jeśli będziecie się wzajemnie wspomagać
przeciwko Prorokowi – to, zaprawdę, Bóg jest jego
Opiekunem, a Gabriel i sprawiedliwi między wiernymi,
a także aniołowie, są jego wspomożycielami! 5 Być może,
jego Pan – jeśli on was odprawi – da mu w zamian żony
lepsze od was, całkowicie poddane Bogu, wierzące, gorli-
we w modlitwie, okazujące skruchę, pobożne, przestrze-
gające postu, czy to zamężne, czy dziewice.

6 O wy, którzy wierzycie! Strzeżcie się sami i wasze

rodziny od Ognia, którego strawą będą ludzie i kamienie! Wokół niego będą aniołowie, ogromni, straszni; oni nie buntują się przeciw rozkazowi Boga, lecz wypełniają to, co jest im nakazane. [7] „O wy, którzy nie wierzycie! Nie usprawiedliwiajcie się dzisiaj! Zostanie wam zapłacone tylko za to, co czyniliście".

[8] O wy, którzy wierzycie! Nawracajcie się do Boga ze szczerą skruchą! Być może, wasz Pan odpuści wam złe czyny i wprowadzi was do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki – tego Dnia, kiedy Bóg nie okryje hańbą ani Proroka, ani tych, którzy z nim uwierzyli; światło ich pójdzie przed nimi i po ich prawicy. Oni będą mówili: „Panie nasz! Uczyń doskonałym dla nas nasze światło i przebacz nam! Zaprawdę, Ty jesteś nad każdą rzeczą wszechwładny!"

[9] O Proroku! Zwalczaj niewiernych i obłudników i bądź względem nich surowy! Ich miejscem schronienia będzie Gehenna. A jakże nieszczęsne to miejsce przybycia! [10] Bóg dał przypowieść tym, którzy nie uwierzyli: o żonie Noego i żonie Lota. Obie one były pod władzą Naszych dwóch sług, sprawiedliwych, lecz one zdradziły ich. I oni nic nie mogli dla nich uczynić wobec Boga. I powiedziano im: „Wejdźcie do Ognia obie wraz z tymi, którzy tam wchodzą!"

[11] I Bóg dał jako przykład tym, którzy uwierzyli, żonę Faraona. Oto ona powiedziała: „Panie mój! Zbuduj dla mnie u Siebie dom w Ogrodzie! Wybaw mnie od Faraona i od jego dzieła! I wybaw mnie od ludzi niesprawiedliwych!" [12] I Marię, córkę Imrana, która zachowała dziew-

ictwo; tak więc tchnęliśmy w nią nieco z Naszego Ducha. I ona potwierdziła słowa swego Pana i Jego Ksiąg, i była wśród pokornych.

Sura 67 • Al-Mulk

Królestwo

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Błogosławiony niech będzie Ten, w Którego ręku jest
królestwo – On jest nad każdą rzeczą wszechwładny! –
2 Który stworzył śmierć i życie, aby was doświadczyć,
aby wiedzieć, który z was jest lepszy w działaniu – On
jest Potężny, Przebaczający! – 3 stworzył siedem niebi-
os, ułożonych warstwami. Nie widzisz w stworzeniu
Miłosiernego żadnej dysproporcji. Zwróć więc swoje
spojrzenie: czy zobaczysz jakąś skazę? 4 Następnie zwróć
swoje spojrzenie jeszcze dwa razy: powróci ono do ciebie
upokorzone i utrudzone.

5 My ozdobiliśmy niebo najniższe lampami
i uczyniliśmy je pociskami do rażenia szatanów; i przy-
gotowaliśmy dla nich cierpienie płomienia palącego.
6 A dla tych, którzy nie uwierzyli w swojego Pana – cier-
pienie Gehenny. Jakże to nieszczęsne miejsce przybycia!
7 Kiedy oni zostaną tam wrzuceni, posłyszą jej ryk, ona
się bowiem gotuje 8 i omal nie wybuchnie ze wściekłości.
Za każdym razem, gdy wrzucają do niej czeredę, zapy-
tują ich strażnicy Gehenny: „Czyż nie przychodził do
was ostrzegający?” 9 Oni mówią: „Tak! Przychodził do

nas ostrzegający, lecz my uznaliśmy go za kłamcę i pow-
iedzieliśmy: ‘Bóg nie zesłał niczego; jesteście jedynie
w wielkim błędzie’”. [10] I jeszcze powiedzieli: „Gdybyśmy
posłuchali albo zrozumieli, to nie bylibyśmy wśród to-
warzyszy płomienia palącego”. [11] I oni przyznali się do
swojego grzechu. Precz więc, towarzysze płomienia
palącego!

[12] Zaprawdę, ci, którzy się obawiają swego Pana
w tym, co niepoznawalne – będą mieli przebaczenie
i wielką nagrodę. [13] Trzymajcie w tajemnicy wasze słowa
albo głoście je jawnie; zaprawdę, On wie dobrze, co kryje
się w waszych sercach! [14] Czyż nie będzie wiedział Ten,
Który stworzył? On jest Przenikliwy, Świadomy!

[15] On, Który uczynił dla was ziemię całkowicie
poddaną. Przechadzajcie się więc po jej szlakach i jedz-
cie z tego, czego Bóg wam udziela; ku Niemu będzie
zmartwychwstanie! [16] Czy jesteście pewni, że Ten, Który
jest w niebie, nie sprawi, żeby ziemia was pochłonęła,
bo przecież ona drży? [17] Czy jesteście pewni, że Ten,
Który jest w niebie, nie pośle przeciwko wam huraganu
kamieni? Wtedy poznacie, jakie jest Moje ostrzeżenie.
[18] Zadawali kłam już ci, którzy byli przed nimi. I jakież
było Moje oburzenie!

[19] Czy oni nie widzieli ponad sobą ptaków, jak składa-
ją i rozkładają skrzydła? Nikt ich nie podtrzymuje, tylko
Miłosierny. On widzi dobrze każdą rzecz! [20] Gdzie jest
taki, który niczym wojsko wesprze was, oprócz Miłosier-
nego? Niewierni są jedynie w zaślepieniu. [21] Albo gdzie
jest ten, kto was zaopatrzy, jeśli On powstrzyma Swoje

zaopatrzenie? Tak! Oni uporczywie trwają w dumie
i krnąbrności.

[22] Czy ten, kto chodzi z twarzą opuszczoną ku ziemi,
jest na lepszej drodze, czy ten, który chodzi równo po
drodze prostej? [23] Powiedz: „To On spowodował, że pow-
staliście, dał wam słuch, wzrok i serca. Jak mało jesteście
wdzięczni!" [24] Powiedz: „To On rozproszył was po ziemi
i do Niego będziecie sprowadzeni".

[25] Oni powiedzą: „Kiedy spełni się ta obietnica, jeśli
jesteście prawdomówni?" [26] Powiedz: „Wiedza jest tylko
u Boga! Ja jestem tylko jawnie ostrzegającym". [27] Ale
kiedy ją zobaczą z bliska, zasępią się twarze tych, którzy
nie uwierzyli. Powiedzą im: „Oto, czegoście się domaga-
li!" [28] Powiedz: „Jak wam się wydaje? Jeśli zniszczy
mnie Bóg, i tych, którzy są ze mną, lub też zmiłuje się
nad nami, to kto obroni niewiernych od kary bolesnej?"
[29] Powiedz: „On jest Miłosierny! Uwierzyliśmy w Niego
i zaufaliśmy Mu! Wy zaś niebawem się dowiecie, kto jest
w błędzie jawnym". [30] Powiedz: „Jak wam się wydaje?
Jeśli rankiem zniknie wam woda w głębi ziemi, to kto
wam dostarczy wtedy wody źródlanej?"

Sura 68 • Al-Qalam

Pióro

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] *Nun.*

Na pióro i na to, co oni zapisują! [2] Ty nie jesteś, z łaski
twego Pana, człowiekiem opętanym! [3] Zaprawdę, dla cie-
bie będzie z pewnością nagroda należyta! [4] Zaprawdę, ty
jesteś obdarzony wspaniałym charakterem! [5] Zobaczysz
niebawem, i oni zobaczą, [6] który z was jest doświadczony.
[7] Zaprawdę, twój Pan wie najlepiej, kto zbłądził z Jego
drogi; i On zna najlepiej tych, którzy idą drogą prostą.

[8] Nie słuchaj więc tych, którzy obwiniają o kłamst-
wo! [9] Oni by chcieli, żebyś był łagodny, to i oni byliby
łagodni. [10] Nie słuchaj więc: żadnego skorego do
przysięgi, nędznego; [11] potwarcy, szerzącego kalumnie;
[12] tego, który przeszkadza dobru; napastnika, grzesznika;
[13] grubianina, i do tego intruza, [14] nawet gdy on posiada
majątek i synów! [15] Kiedy mu są recytowane nasze znaki,
on mówi: „To są baśnie dawnych przodków!” [16] My go
napiętnujemy na ryju!

[17] Oto doświadczyliśmy ich tak, jak doświadczyliśmy
właścicieli ogrodu, kiedy przysięgali, iż z pewnością
zbiorą plony rano, [18] a nie uczynili żadnego zastrzeżenia.
[19] Wtedy nawiedziło go nieszczęście od twego Pana, pod-
czas gdy oni spali, [20] i rankiem był on całkowicie ścięty.
[21] Oni zaś wzywali się wzajemnie rankiem: [22] „Chodźcież
na wasze pole wcześnie, jeśli się zabieracie do ścina-

nia!” 23 I wyruszyli w drogę, rozmawiając cicho między
sobą: 24 „Żeby żaden biedak nie wszedł tu dziś, wbrew
waszej woli”. 25 I poszli rankiem, zdecydowani co do celu
wyznaczonego. 26 Kiedy więc go zobaczyli, powiedzie-
li: „Doprawdy zbłądziliśmy! 27 Wcale nie zostaliśmy
wszystkiego pozbawieni!” 28 Najbardziej umiarkowany
z nich powiedział: „Czyż wam nie mówiłem? Dlaczego
nie głosicie chwały Boga?” 29 Powiedzieli: „Chwała niech
będzie naszemu Panu! Zaprawdę, byliśmy niespraw-
iedliwi!” 30 Wtedy oni zwrócili się jeden do drugiego,
ganiąc się wzajemnie. 31 Mówili: „Biada nam! Zaprawdę,
byliśmy buntownikami! 32 Lecz, być może, nasz Pan da
nam w zamian coś lepszego od niego. Zaprawdę, my do
naszego Pana kierujemy nasze pragnienia!” 33 Taka jest
kara! Lecz kara życia ostatecznego jest większa. O, gdy-
byście wiedzieli!

34 Zaprawdę, dla ludzi bogobojnych u Pana są Ogro-
dy szczęśliwości! 35 Czyż My potraktujemy tych, którzy
poddali się całkowicie, tak jak grzeszników? 36 Cóż
z wami? Jak sądzicie? 37 Czy nie macie Księgi, w której
znajdujecie pouczenie? 38 Zaprawdę, w niej jest dla
was to, co z pewnością wybierzecie! 39 I czy nie macie
Naszej przysięgi sięgającej aż do Dnia Zmartwychwsta-
nia? Zaprawdę, wasze będzie to, co wy sami osądzicie!
40 Zapytaj ich, który z nich to zagwarantuje?! 41 Albo czy
oni mają współtowarzyszy? Wtedy niech przyprowadzą
swoich współtowarzyszy – jeśli są prawdomówni –

42 w Dniu, kiedy odsłonią się nogi i kiedy wezwani
do oddania pokłonów nie będą mogli tego uczynić;

[43] będą mieli opuszczone spojrzenia i okryje ich poniżenie, ponieważ byli wzywani do oddania pokłonów, kiedy jeszcze byli zdrowi i cali. [44] Pozostaw Mnie więc z tymi, którzy za kłamstwo uznali to opowiadanie! My poprowadzimy ich stopniowo tak, iż oni wcale nie będą wiedzieli. [45] I Ja dam im zwłokę, lecz Mój podstęp jest niezachwiany.

[46] Czy ty ich zapytasz o wynagrodzenie, skoro sami są obciążeni długiem? [47] Albo czy mają ukrytą wiedzę i czy ją zapisują? [48] Czekaj więc cierpliwie na rozstrzygnięcie twego Pana i nie bądź jak Człowiek Ryby, wtedy gdy krzyczał, kiedy był udręczony. [49] Gdyby nie dosięgła go dobroć jego Pana, to zostałby wyrzucony na pustkowiu jako człowiek wzgardzony. [50] Ale wybrał go jego Pan i umieścił między sprawiedliwymi. [51] Zaprawdę, ci, którzy nie wierzą, gotowi są wywrócić cię swoimi spojrzeniami; kiedy słyszą napomnienie, mówią: „Zaprawdę, on jest opętany!” [52] Lecz to nie co innego, jak tylko przypomnienie dla światów!

Sura 69 • Al-Haqqa

Nieuniknione wydarzenie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Nieuniknione! [2] Co to jest nieuniknione! [3] I co ciebie pouczy, co to jest nieuniknione? [4] Za kłamstwo uznali Samud i ‘Ad to, co druzgocące. [5] Otóż Samudyci zostali zniszczeni przez gwałtowną burzę z piorunami; [6] nato-

miast ‘Adyci zostali zniszczeni przez wicher wyjący,
gwałtowny, 7 który On rozpętał przeciwko nim przez
siedem nocy i przez osiem dni po sobie następujących.
Ty możesz ujrzeć ten lud tam powalony, jak gdyby to
były pnie powalonych palm. 8 I czy widzisz po nich jakieś
resztki? 9 Faraon i ci, którzy byli przed nim, i zburzone
miasta – oni popełnili grzechy; 10 zbuntowali się przeciw
posłańcowi swego Pana i On pochwycił ich przemożnym
chwytem. 11 Zaprawdę, kiedy woda wyszła z brzegów,
My przenieśliśmy was na statek płynący, 12 aby uczynić
to dla was przypomnieniem i aby zachowało je ucho
zachowujące.

13 Kiedy zadmą w trąbę, jedyny raz, 14 kiedy ziemia
i góry zostaną zniesione i w proch obrócone, jednym
starciem, 15 tego Dnia nastąpi nieuniknione wydarzenie
16 i rozerwie się niebo, i będzie ono tego Dnia rozwarte;
17 aniołowie będą na jego krańcach; tego Dnia ośmiu
z nich poniesie tron twego Pana ponad nimi. 18 Tego Dnia
będziecie przedstawieni, nic z was nie zostanie ukryte.

19 Ten, który otrzyma swoją księgę w swoją prawicę,
powie: „Oto bierzcie! Czytajcie księgę! 20 Przecież ja
myślałem, że znajdę swój rachunek!” 21 I on będzie miał
życie przyjemne 22 w wyniosłym Ogrodzie, 23 którego
owoce będą bliskie. 24 „Jedzcie i pijcie na zdrowie, za
to, co uczyniliście dawniej, w dniach, które minęły!”
25 A ten, kto otrzyma swoją księgę w swoją lewicę, powie:
„O, gdyby mi nie została dana moja księga! 26 O, gdybym
mógł nie wiedzieć, jaki jest mój rachunek! 27 O, gdyby
to był ostateczny koniec! 28 Na nic mi się zdało moje bo-

gactwo! 29 Odeszła ode mnie moja władza!” 30 „Bierzcie
go i nałóżcie mu kajdany! 31 Potem w Ogniu piekielnym
palcie go! 32 Następnie zakujcie go w łańcuch, którego
długość wynosi siedemdziesiąt łokci!” 33 Bo on nie
wierzył w Boga potężnego 34 i nie zachęcał do żywienia
biednych! 35 I nie ma tutaj dla niego przyjaciela, 36 nie ma
pożywienia oprócz cuchnącej ropy; 37 i nie je tego nikt
oprócz grzeszników.

38 Nie! Przysięgam na to, co widzicie, 39 i na to, czego
nie widzicie! 40 Zaprawdę, to słowa Posłańca szlachet-
nego, 41 a nie są to słowa poety! – wy małej wiary –
42 ani nie są to słowa wróżbity – jak mało pamiętacie –
43 to objawienie od Pana światów! 44 A gdyby on wy-
myślił przeciwko Nam jakieś słowa, 45 to schwycilibyśmy
go za jego prawą rękę 46 i przecięlibyśmy mu tętnicę.
47 I nikt z was nie mógłby temu przeszkodzić. 48 To jest,
zaprawdę, przypomnienie dla bogobojnych! 49 Zaprawdę,
My wiemy, że niektórzy z was uważają to za kłamstwo.
50 Zaprawdę, to jest nieszczęście dla niewiernych! 51 Oto
jest pewna prawda! 52 Wysławiaj więc Imię twojego Pana,
Potężnego!

Sura 70 • Al-Ma’aridż

Stopnie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zapytał żądający wyjaśnienia o karę spadającą 2 na
niewiernych – której nikt oddalić nie potrafi – 3 pocho-

dzącą od Boga, władcy stopni. 4 Aniołowie i Duch wzno-
szą się ku Niemu w Dniu, którego wielkość – pięćdziesiąt
tysięcy lat. 5 Bądź więc cierpliwy cierpliwością piękną!
6 Oni myślą, że ona jest daleka, 7 lecz My sądzimy, że jest
bliska. 8 Tego Dnia niebo będzie jak miedź roztopiona,
9 a góry będą jak kłaczki wełny. 10 I serdeczny przyjaciel
nie będzie pytał serdecznego przyjaciela, 11 kiedy się zo-
baczą. Tego Dnia grzesznik chciałby się okupić od kary
swoimi synami, 12 swoją towarzyszką i swoim bratem,
13 i swoim klanem, który mu dawał schronienie, 14 i wszyst-
kimi, którzy są na ziemi, żeby tylko mógł być uratowany.

15 Wcale nie! Zaprawdę, to jest Ogień piekielny!
16 Zrywający skalp, 17 wzywający tego, który się wycofał
i który się odwrócił plecami; 18 który zbierał i przechowy-
wał. 19 Zaprawdę, człowiek jest stworzeniem zmiennym:
20 kiedy dosięgnie go zło, jest niecierpliwy; 21 a kiedy
dosięgnie go dobro, jest niedostępny! 22 Z wyjątkiem
tych, którzy się modlą, 23 którzy są wytrwali w modlitwie;
24 do których majątku ma określone prawo 25 proszący
i biedny; 26 i tych, którzy wierzą w Dzień Sądu; 27 i tych,
którzy boją się kary swego Pana 28 – zaprawdę, kara ich
Pana jest nieunikniona! – 29 i tych, którzy zachowują
czystość 30 i żyją tylko z żonami i niewolnicami – wtedy
oni nie są ganieni. 31 Natomiast ci, którzy wykraczają
poza to, są przestępcami. 32 I ci, którzy strzegą depozytów
swoich i przestrzegają swoich zobowiązań; 33 i ci, którzy
stoją prosto, kiedy składają świadectwo; 34 i ci, którzy
się troszczą o swoje modlitwy 35 – oni będą w Ogrodach
uszanowani!

36 A cóż z tymi, którzy nie uwierzyli, biegającymi
przez tobą z wyciągniętymi szyjami, 37 na prawo i lewo,
gromadami? 38 Czyż nie pragnie każdy człowiek, aby zos-
tał wprowadzony do Ogrodu szczęśliwości? 39 Wcale nie!
My stworzyliśmy ich z tego, co oni wiedzą.

40 Lecz nie! Przysięgam na Pana wschodów i zacho-
dów! My przecież posiadamy moc, 41 aby zamienić ich na
lepszych, i My nie możemy być wyprzedzeni! 42 Pozwól
im więc pogrążać się w pustych słowach i zabawiać, aż
napotkają Dzień, który im został obiecany; 43 ten Dzień,
kiedy oni wyjdą z grobów, pośpiesznie, jak gdyby się
spieszyli do kamieni ofiarnych, 44 z pokornymi spojrze-
niami, okryci poniżeniem! Taki będzie Dzień, który im
został obiecany!

Sura 71 • Nuh

Noe

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zaprawdę, wysłaliśmy Noego do jego ludu: „Ostrzegaj
twój lud, zanim spadnie na nich kara bolesna!” 2 On pow-
iedział: „O ludu mój! Ja jestem dla was jawnie ostrzega-
jącym. 3 Czcijcie Boga i bójcie się Go, i słuchajcie mnie!
4 On wam przebaczy wasze grzechy i da wam zwłokę do
określonego terminu. Lecz kiedy nadejdzie termin Boga,
to już nie będzie mógł być opóźniony. O, gdybyście
wiedzieli!” 5 Powiedział: „Panie mój! Wzywałem swój
lud noc i dzień, 6 lecz moje wezwanie zwiększyło tylko

ich oddalenie. 7 Zaprawdę, za każdym razem, kiedy ich
wzywałem, abyś Ty im przebaczył, oni wkładali palce
do uszu, okrywali się szatami i trwali w uporze, i okazy-
wali niezmierną dumę. 8 Następnie wzywałem ich pub-
licznie. 9 Następnie obwieszczałem im jawnie i mówiłem
im w wielkiej tajemnicy. 10 Powiedziałem: ‘Proście
o przebaczenie waszego Pana! Zaprawdę, On jest prze-
baczający! 11 On spowoduje, iż niebo ześle wam obfity
deszcz. 12 On wspomoże was przez bogactwa i synów. On
przygotuje dla was ogrody. On przygotuje dla was rzeki.
13 Dlaczego nie spodziewacie się od Boga wielkod-
uszności? 14 On stworzył was według pewnych stadiów.
15 Czyż nie widzieliście, jak Bóg stworzył siedem niebi-
os, nałożonych warstwami? 16 I jak umieścił na nich
księżyc jako światło, a słońce uczynił lampą? 17 I Bóg
spowodował, iż wyrośliście z ziemi jak rośliny. 18 Ale On
sprowadzi was do niej i wyprowadzi znowu niezawodnie.
19 I Bóg uczynił dla was ziemię jak kobierzec, 20 abyście
chodzili po niej szerokimi drogami’”.

21 Powiedział Noe: „Panie mój! Oni mnie nie
posłuchali i poszli za człowiekiem, którego majątek
i dzieci tylko powiększyły jego stratę. 22 Oni knuli wielką
chytrość 23 i powiedzieli: ‘Nie pozostawiajcie waszych
bóstw! Nie pozostawiajcie ani Ładda, ani Suła’a, ani Ja-
ghusa, ani Ja’uqa, ani Nasra!’ 24 Oni wprowadzili w błąd
wielu. Nie powiększaj w niesprawiedliwych niczego
oprócz zabłądzenia!” 25 Z powodu swoich błędów zos-
tali pochłonięci, a potem wprowadzeni do Ognia. I nie
znaleźli oni, poza Bogiem, żadnych pomocników.

[26] I powiedział Noe: „O Panie mój! Nie zostaw na
ziemi spośród niewiernych żadnego mieszkańca domost-
wa! [27] Zaprawdę, jeśli Ty ich zostawisz, to wprowadzą
oni w zabłądzenie Twoje sługi i nie zrodzą oni nikogo
innego, jak tylko rozpustnika i niewiernego. [28] Panie mój!
Przebacz mi i moim rodzicom; i temu, kto wchodzi do
mego domu jako wierny, i wierzącym – mężczyznom
i kobietom! A niesprawiedliwym nie powiększaj niczego,
jak tylko zgubę!”

Sura 72 • Al-Dżinn

Dżinny

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Mów: „Zostało mi objawione, że pewna grupa dżinnów
przysłuchiwała się, i wtedy powiedzieli: ‘ Zaprawdę,
słyszeliśmy cudowny Koran, [2] który prowadzi ku prawoś-
ci; więc uwierzyliśmy w niego i nie będziemy dodawać
nikogo za współtowarzysza naszemu Panu. [3] On – niech
będzie wywyższony majestat naszego Pana! – nie
przybrał Sobie ani towarzyszki, ani dziecka. [4] Głupiec
spośród nas mówił przeciwko Bogu obraźliwe kłamstwo,
[5] a sądziliśmy, że ani ludzie, ani dżinny nie będą mówić
przeciwko Bogu kłamstwa. [6] I mężczyźni spośród rodzaju
ludzkiego szukali opieki u mężczyzn spośród dżinnów,
a ci jeszcze powiększyli ich szaleństwo. [7] Oni myśleli,
jak i wy myślicie, że Bóg nie wskrzesi nikogo. [8] A my
dotknęliśmy nieba i znaleźliśmy je wypełnione strażami

i płomieniami ognia. 9 Usiedliśmy tam na miejscach do
siedzenia, aby słuchać; lecz ten, kto przysłuchuje się ter-
az, znajduje płomień w zasadzce. 10 I my nie wiemy, czy
chciano zła dla tych na ziemi, czy też chciał dla nich Pan
drogi prawości. 11 Są wśród nas sprawiedliwi i są wśród
nas tacy, którzy są niżej tego; poszliśmy różnymi drogami.
12 I myśleliśmy, że nie potrafimy nigdy uczynić Boga bez-
silnym na ziemi; i nie potrafimy nigdy uczynić go bezsil-
nym, uciekając. 13 Kiedy posłyszeliśmy o drodze prostej,
uwierzyliśmy w Niego; a kto uwierzy w swego Pana, nie
obawia się ani obrazy, ani ucisku. 14 Są wśród nas poddani
całkowicie Bogu i są wśród nas zbuntowani. A ten, kto się
poddał całkowicie – wybrał sobie drogę prawości; 15 zaś
ci zbuntowani – są drewnem dla Gehenny'".

16 A jeśliby oni utrzymali się prosto na drodze, to
napoilibyśmy ich wodą obfitą, 17 aby ich przez to doświ-
adczyć. A kto odsuwa się od wspomnienia swego Pana,
tego poprowadzi On do cierpienia ciągle wzrastającego.
18 Miejsca oddawania czci są tylko dla Boga. Nie wzy-
wajcie więc nikogo wraz z Bogiem! 19 I kiedy podniósł
się sługa Boga, modląc się do Niego, to oni zebrali się
tłumnie wokół niego, omal go nie dusząc. 20 Mów: „Ja
wzywam tylko swego Pana i nie dodaję Mu nikogo za
współtowarzysza". 21 Mów: „Ja nie rozporządzam dla
was ani złem, ani drogą prawości". 22 Mów: „Nikt mnie
nie uchroni przed Bogiem i nie znajdę, poza Nim, miejs-
ca schronienia 23 – tylko obwieszczenie pochodzące od
Boga i Jego posłannictwo". A wszyscy, którzy zbuntują
się przeciw Bogu i Jego Posłańcowi, to, zaprawdę, dla

nich będzie Ogień Gehenny – oni tam będą przebywać
nieśmiertelni na zawsze.
[24] A kiedy w końcu zobaczą to, co im zostało obiecane,
wtenczas się dowiedzą, kto jest słabszy, jeśli chodzi o po-
mocnika, kto jest mniejszy, jeśli chodzi o liczbę. [25] Mów:
„Nie wiem, czy bliskie jest to, co wam zostało obiecane,
czy też mój Pan ustanowi jakiś termin”. [26] On zna do-
brze to, co skryte, i nie ujawni nikomu, co u Niego jest
skryte, [27] jedynie Posłańcowi, którego Sobie upodobał. I,
zaprawdę, On prowadzi przed nim i za nim straż, [28] aby
wiedział, czy posłańcy przekazują posłannictwa swego
Pana. On obejmuje wszystkie ich czyny i wyliczył każdą
rzecz liczbą.

Sura 73 • Al-Muzzammil

Owinięty szatą

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O ty, owinięty szatą! [2] Czuwaj na modlitwie nocą, niew-
iele wypoczywając [3] – pół nocy lub nieco mniej [4] albo
trochę więcej – i recytuj wyraźnie Koran! [5] My rzucimy
ci słowo wielkiej wagi:
[6] oto modlitwa na początku nocy jest bardziej sku-
teczna i bardziej poprawna w wypowiedzi. [7] Bo przecież
w ciągu dnia masz liczne zajęcia. [8] Wspominaj Imię twego
Pana i poświęć Mu się całkowicie! [9] On Panem wschodu
i zachodu. Nie ma boga, jak tylko On! Przeto weź Go sobie
za opiekuna! [10] Znoś cierpliwie to, co oni mówią! Uciekaj

od nich ucieczką piękną! 11 Pozostaw Mnie z tymi, którzy
uznają, że to kłamstwo, którzy znajdują się w dobrobycie!
I daj im nieco zwłoki! 12 Zaprawdę, My posiadamy łań-
cuchy i Ogień palący, 13 pożywienie, które staje w gardle,
i karę bolesną 14 – na ten Dzień, kiedy zatrzęsie się ziemia
i góry, a góry staną się jak ruchome wydmy piasku.

15 Oto posłaliśmy wam Posłańca, aby był świadkiem
przeciwko wam; tak jak posłaliśmy posłańca do Faraona.
16 Lecz on nie posłuchał posłańca i ukaraliśmy go za to su-
rową karą. 17 Jakże wy się uchronicie – jeśli pozostaniecie
niewiernymi – tego Dnia, który dzieci uczyni siwowło-
symi? 18 Niebo rozerwie się wtedy – dopełni się Jego
obietnica. 19 Zaprawdę, to jest przypomnienie! Przeto ten,
kto chce, niech podejmie drogę do swego Pana!

20 Zaprawdę, twój Pan wie, że ty i ci, którzy są z tobą, trwacie na modlitwie, stojąc blisko dwie trzecie, połowę lub jedną trzecią nocy. Bóg wymierza noc i dzień. On wie, że wy nie policzycie tego, i On wam to przebaczy. Przeto recytujcie głośno to, co jest łatwe z Koranu! On wie, że niektórzy spośród was będą chorzy, a inni będą wędrować po ziemi, poszukując dobroci Boga, a inni będą walczyć na drodze Boga. Przeto recytujcie, co z niego dla was jest łatwe! Odprawiajcie modlitwę i dawajcie jałmużnę! Użyczajcie Bogu pożyczki pięknej! Co wy przygotujecie pierwej dobrego dla waszych dusz, znajdziecie to u Boga – lepszym i większym jako nagrodę. Proście Boga o przebaczenie! Zaprawdę, Bóg jest przebaczający, miłosierny!

OKRYTY PŁASZCZEM

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] O ty, okryty płaszczem! [2] Powstań i ostrzegaj! [3] I twego Pana wysławiaj! [4] I twoje szaty oczyszczaj! [5] Od obrzydliwości – uciekaj! [6] Nie obdarzaj, by otrzymać więcej! [7] I dla twojego Pana bądź cierpliwy!

[8] A kiedy zadmą w trąbę, [9] tego Dnia dzień będzie trudny; [10] dla niewiernych – nie będzie on łatwy. [11] Pozostaw Mnie Samego z tym, którego stworzyłem! [12] Ja dałem mu rozległy majątek [13] i synów tu obecnych. [14] I wyrównałem dla niego wszystko, [15] a on pożąda, abym mu dał więcej. [16] Otóż nie! On okazał się dla Naszych znaków oporny! [17] Ja nałożę na niego nieustanne cierpienie.

[18] Oto on – pomyślał i zdecydował. [19] Przeto niech zginie, jak zdecydował! [20] Jeszcze raz niech zginie, jak zdecydował! [21] Potem on popatrzył! [22] Potem zmarszczył brwi i zasępił się! [23] Potem odwrócił się, wbił się w pychę [24] i powiedział: „To nic innego, jak tylko czary, które się przekazuje! [25] To nic innego, jak tylko słowo ludzi śmiertelnych!"

[26] Ja narażę go na palenie się w Ogniu – Saqar. [27] A co ciebie pouczy, co to jest Saqar? [28] On niczego nie zostawia i niczego nie oszczędza, [29] palący na czarno skórę. [30] Nad nim czuwa dziewiętnastu. [31] Uczyniliśmy stróżami Ognia tylko aniołów. Uczyniliśmy taką ich liczbę tylko po to, aby doświadczyć tych, którzy nie uwierzyli; aby

przekonali się o prawdzie ci, którym została dana Księga;
aby powiększyła się wiara tych, którzy uwierzyli; aby nie
wątpili ci, którzy otrzymali Księgę, oraz wierni; aby pow-
iedzieli ci, w których sercach tkwi choroba, oraz niewier-
ni: „Jaki Bóg chciał dać przykład przez to?” W ten sposób
Bóg prowadzi w zabłądzenie, kogo chce, i On prowadzi
drogą prostą, kogo chce. Nikt nie zna wojsk twego Pana,
jak tylko On. To jest tylko przypomnienie dla ludzi.
32 Ależ nie! Na księżyc! 33 I na noc, kiedy się cofa!
34 I na zorzę poranną, kiedy się zjawia! 35 Zaprawdę, on
jest jednym z największych! 36 Jest ostrzeżeniem dla
ludzi, 37 dla tych spośród was, którzy chcą się posuwać
naprzód lub którzy chcą się cofać. 38 Każda dusza jest
poręką na to, co sobie zyskała 39 – z wyjątkiem ludzi będą-
cych po prawicy. 40 Oni w ogrodach będą się nawzajem
wypytywać 41 o grzeszników: 42 „Co doprowadziło was
do Ognia – Saqar?” 43 Powiedzą oni: „Nie byliśmy wśród
modlących się; 44 nie dawaliśmy pożywienia ubogim;
45 pogrążaliśmy się w daremnej dyspucie wraz z pogrąża-
jącymi się; 46 i uznaliśmy za kłamstwo Dzień Sądu, 47 – aż
przyszła do nas pewność”. 48 I nie pomoże im wstawien-
nictwo wstawiających się.
49 Cóż im się stało, że odwracają się od napomnienia,
50 jak gdyby byli wystraszonymi osłami, 51 które uciekają
przed lwem? 52 A przecież każdy z nich chce, aby mu dano
karty rozpostarte. 53 Ależ nie! Oni nie obawiają się życia
ostatecznego! 54 Ależ nie! Zaprawdę, to jest napomnienie!
55 Przeto ten, kto zechce, przypomni to sobie! 56 Lecz oni

przypomną sobie tylko, jeśli zechce Bóg. On jest godny bojaźni i On włada przebaczeniem.

SURA 75 • AL-QIJAMA

ZMARTWYCHWSTANIE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Nie! Przysięgam na Dzień Zmartwychwstania! 2 Nie!
Przysięgam na duszę ciągle ganiącą! 3 Czy człowiek sąd-
zi, że My nie zbierzemy jego kości? 4 Ależ tak! My mamy
moc ponownie ułożyć nawet jego palce. 5 Lecz człowiek
pragnie prowadzić nadal życie grzeszne. 6 Zapytuje on:
„Kiedy to będzie Dzień Zmartwychwstania?” 7 Otóż
kiedy wzrok będzie oślepiony, 8 kiedy księżyc będzie
zaćmiony, 9 kiedy słońce i księżyc będą złączone, 10 tego
Dnia człowiek powie: „Gdzie jest miejsce ucieczki?”
11 Niestety! Nie ma żadnego schronienia! 12 Do twego
Pana, tego Dnia, nastąpi pewny powrót. 13 Będzie ob-
wieszczone człowiekowi tego Dnia to, co przygotował
pierwej, i to, co odłożył. 14 Tak! Człowiek przeciw sobie
będzie dowodem jasnym, 15 nawet gdyby przedstawił
swoje usprawiedliwienie!

16 Nie poruszaj swego języka przy czytaniu, jakbyś
chciał je przyśpieszyć! 17 Zaprawdę, do Nas należy zebra-
nie go i recytowanie! 18 Przeto kiedy My go recytujemy, to
ty postępuj za recytacją jego! 19 Potem, zaprawdę, do Nas
należy jego jasne przedstawienie!

20 Tymczasem nie! Przeciwnie! Wy kochacie przemi-

jające, [21] a zaniedbujecie ostateczne. [22] Twarze, tego Dnia
jaśniejące, [23] ku swemu Panu spoglądać będą. [24] Twarze,
tego Dnia zasępione, [25] sądzić będą, że przygotowuje
się dla nich nieszczęście grzbiet kruszące. [26] Ależ nie!
Kiedy dusza dojdzie do gardła [27] i powiedzą: „Kto jest
czarownikiem?” [28] człowiek pomyśli, że to jest rozłąka,
[29] a noga będzie się oplatać koło nogi [30] – do twego Pana,
tego Dnia, będzie on przyprowadzony.

[31] On nie uwierzył w prawdę i nie modlił się, [32] lecz
wołał, że to kłamstwo, i odwrócił się; [33] potem poszedł
do swojej rodziny, maszerując dumnie. [34] Biada tobie i bi-
ada! [35] I jeszcze raz biada tobie i biada! [36] Czy człowiek
sądzi, że będzie pozostawiony bez dozoru? [37] Czyż nie
był on kroplą spermy, która wytrysnęła, [38] potem stała się
grudką krwi zakrzepłej? On go stworzył i ukształtował.
[39] I uczynił z niego parę – mężczyznę i kobietę. [40] Czy Ten
nie posiada mocy, aby przywrócić do życia zmarłych?

Sura 76 • Al-Insan

Człowiek

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Czy nie przeszedł nad człowiekiem pełen czas, kiedy
on nie był rzeczą wspomnianą? [2] Zaprawdę, stworzyliśmy
człowieka z kropli spermy, mieszaniny, aby go doświad-
czyć. I uczyniliśmy go słyszącym, widzącym. [3] Zaprawdę,
poprowadziliśmy go drogą prostą – czy był on wdzięcz-
nym czy niewdzięcznym.

4 Zaprawdę, przygotowaliśmy dla niewiernych łań-
cuchy, kajdany i Ogień płonący. 5 Zaprawdę, ludzie
sprawiedliwi będą pili z pucharu, pełnego mieszaniny
z kamforą 6 – źródła, u którego pić będą sługi Boga, pow-
odującego, iż będzie ono tryskało obficie. 7 Oni wypełnili
ślubowanie i obawiali się Dnia, którego zło rozprzestrzeni
się szeroko. 8 Oni dawali pożywienie – z miłości do Nie-
go – biednemu, sierocie i niewolnikowi. 9 „Karmimy was
tylko dla oblicza Boga i nie chcemy od was ani nagrody,
ani wdzięczności. 10 Zaprawdę, obawiamy się ze strony
naszego Pana Dnia mrocznego, nieszczęsnego”. 11 I Bóg
ustrzegł ich od zła tego Dnia, i dał im spotkać jasność i ra-
dość. 12 I wynagrodził ich za to, że byli cierpliwi – Ogro-
dem i jedwabiem. 13 Będą oni tam przebywać wyciągnięci
wygodnie na sofach; nie będą tam widzieć słońca ani
zimna. 14 Blisko nad nimi będą ich cienie i pochylą się do
nich nisko grona owoców. 15 I będą krążyć pośród nich
naczynia ze srebra i puchary z kryształu 16 – z kryształu
i srebra dokładnie wymierzonego. 17 Napoją ich tam z pu-
charu napojem z domieszką imbiru; 18 ze źródła zwanego
Salsabil, które się tam znajduje. 19 I będą krążyć pośród
nich młodzieńcy nieśmiertelni; kiedy ich zobaczysz,
uznasz ich za rozsypane perły. 20 A kiedy popatrzysz,
zobaczysz tam szczęśliwość i wielkie królestwo. 21 Będą
odziani w szaty zielone z atłasu i brokatu; będą strojni
w bransolety ze srebra. Napoi ich Pan napojem czystym.
22 „Zaprawdę, to jest dla was zapłata, wasz wysiłek otrzy-
mał podziękę!”

23 Zaprawdę, My zesłaliśmy tobie Koran zesłaniem

rzeczywistym! 24 Bądź więc cierpliwy do rozstrzygnięcia
twego Pana! Nie słuchaj ni grzesznika, ni niewdzięczne-
go spośród nich! 25 Wspominaj Imię twego Pana ranki-
em i wieczorem! 26 I nocą wybijaj Mu pokłony! I długo
nocą Go wysławiaj! 27 Zaprawdę, oni kochają to, co
przemijające, nie zwracają uwagi na ciężki Dzień. 28 My
stworzyliśmy ich i związaliśmy mocno ich członki. Ale
jeśli zechcemy, zamienimy ich na im podobnych zamianą
całkowitą. 29 Zaprawdę, to jest napomnienie! Przeto kto
chce, niech podejmie drogę do swojego Pana. 30 Lecz wy
nie zechcecie, jeśli nie zechce Bóg. Zaprawdę, Bóg jest
wszechwiedzący, mądry! 31 On wprowadza, kogo chce,
do Swego miłosierdzia. A dla niesprawiedliwych przygot-
ował karę bolesną.

Sura 77 • Al-Mursalat

Wysłannicy

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na wysyłane kolejno 2 i na wiejące gwałtownie,
3 i na rozprzestrzeniające się szeroko, 4 i na rozdzielające
całkowicie, 5 i na rzucające napomnienie 6 – dla uspraw-
iedliwienia i ostrzeżenia! 7 To, co wam zostało obiecane,
z pewnością nadejdzie!

8 Przeto kiedy gwiazdy utracą blask, 9 kiedy niebo
zostanie rozdzielone, 10 kiedy góry zostaną rozproszone,
11 kiedy posłańcy będą mieli wyznaczony czas 12 – do jak-
iego to dnia będzie odłożone? 13 Do Dnia Rozstrzygnięcia.

14 A co ciebie pouczy, co to jest Dzień Rozstrzygnięcia?
15 Biada tego Dnia tym, którzy zaprzeczają prawdzie!
16 Czyż nie wytraciliśmy pierwszych pokoleń? 17 I czy nie
daliśmy im innych jako następców? 18 Tak postępujemy
z grzesznikami. 19 Biada tego Dnia tym, którzy zaprzec-
zają prawdzie!

20 Czyż nie stworzyliśmy was z marnej wody 21 i czy
nie umieściliśmy jej potem w miejscu pewnym, 22 do
oznaczonego czasu? 23 Potem wyznaczyliśmy… a jak
wspaniale My wyznaczamy! 24 Biada tego Dnia tym,
którzy zaprzeczają prawdzie! 25 Czyż nie uczyniliśmy
ziemi pomieszczeniem 26 dla żywych i umarłych? 27 Czyż
nie uczyniliśmy na niej silnie utwierdzonych, wyniosłych
gór? Czy nie napoiliśmy was wodą słodką? 28 Biada tego
Dnia tym, którzy zaprzeczają prawdzie!

29 Idźcie do tego, co uznaliście za kłamstwo! 30 Idźcie
do cienia o trzech kolumnach 31 nie ocieniającego, nie
chroniącego od płomienia! 32 Rzuca on iskry na podo-
bieństwo baszty, 33 jakby to były żółte wielbłądy. 34 Biada
tego Dnia tym, którzy zaprzeczają prawdzie! 35 To będzie
Dzień, kiedy oni nie będą mówili. 36 I nie będzie im
dane pozwolenie, aby się mogli usprawiedliwić. 37 Biada
tego Dnia tym, którzy zaprzeczają prawdzie! 38 Będzie
to Dzień Rozstrzygnięcia. Zbierzemy was i praojców.
39 Jeśli macie jakiś podstęp, to użyjcie go przeciwko Mnie!
40 Biada tego Dnia tym, którzy zaprzeczają prawdzie!

41 Zaprawdę, bogobojni będą wśród cieni i źródeł,
42 i owoców, jakich zapragną. 43 „Jedzcie i pijcie w pokoju
za to, co czyniliście!” 44 W ten sposób My płacimy tym,

którzy czynią dobro. 45 Biada tego Dnia tym, którzy
zaprzeczają prawdzie! 46 „Jedzcie i cieszcie się trosz-
kę, o wy – grzesznicy!” 47 Biada tego Dnia tym, którzy
zaprzeczają prawdzie! 48 Kiedy im mówią: „Oddajcie
pokłon!” – oni nie oddają pokłonu. 49 Biada tego Dnia
tym, którzy zaprzeczają prawdzie! 50 Jakiejże więc mow-
ie, po tym, oni dadzą wiarę?

Sura 78 • An-Naba’

Wieść

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 O co oni wzajemnie się pytają? 2 O wieść wielką, 3 co do
której nie są zgodni. 4 Nie! Oni niebawem się dowiedzą!
5 I jeszcze raz nie! Oni niebawem się dowiedzą! 6 Czyż
nie uczyniliśmy ziemi łożem dla wypoczynku, 7 a gór
jako podpory do namiotu? 8 Stworzyliśmy was parami.
9 Uczyniliśmy wasz sen odpoczynkiem. 10 Uczyniliśmy noc
zasłoną. 11 Uczyniliśmy dzień czasem życia. 12 Zbudow-
aliśmy nad wami siedem sfer solidnych. 13 Uczyniliśmy
lampę płonącą. 14 Spuściliśmy z deszczowych chmur
wodę obfitą 15 i sprawiliśmy, iż dzięki niej wyrosły ziar-
na i rośliny 16 oraz bujne ogrody. 17 Zaprawdę, Dzień
Rozstrzygnięcia jest wyznaczony!

18 Tego Dnia, kiedy zadmą w trąbę, przybędziecie
grupami. 19 Niebo zostanie otwarte i stanie się bramami.
20 Góry zostaną z posad poruszone i staną się mirażem.
21 Zaprawdę, Gehenna jest na czatach 22 jako miejsce pow-

rotu dla buntowników! [23] Będą przebywać w niej przez
wieki. [24] Nie zakosztują w niej ani ochłody, ani napoju,
[25] a jedynie wodę wrzącą i ropę cuchnącą [26] jako zapłatę
odpowiednią. [27] Zaprawdę, oni się nie spodziewali, iż będą
zdawali rachunek! [28] Uważali znaki Nasze za kłamstwo,
[29] podczas gdy My wyliczyliśmy każdą rzecz, zapisując
ją. [30] Zakosztujcie więc! My nie zwiększymy dla was
niczego oprócz cierpienia!

[31] Zaprawdę, dla bogobojnych – miejsce szczęśli-
wości: [32] sady i winnice, [33] i dziewczęta o zaokrąglonych
piersiach – jednakowej młodości, [34] i puchary napełnione!
[35] Nie będą oni tam słyszeć ani próżnej gadaniny, ani
kłamstwa. [36] Taka jest nagroda od twojego Pana – dar
dobrze obliczony – [37] od Pana niebios i ziemi i tego
wszystkiego, co jest między nimi, Miłosiernego; nie będą
mieli oni możliwości przemawiania do Niego. [38] Tego
dnia, kiedy Duch i aniołowie staną w szeregach, nie będą
mogli mówić, oprócz tego, któremu pozwoli Miłosierny,
i powie on to, co słuszne. [39] Ten Dzień to prawda. Przeto
ten, kto zechce, znajdzie drogę powrotu do swojego Pana.
[40] Zaprawdę, daliśmy wam ostrzeżenie o karze bliskiej,
w Dniu, kiedy człowiek zobaczy to, co przygotowały jego
ręce, i powie niewierny: „O, gdybym mógł być prochem!”

WYRYWAJĄCY

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na wyrywających gwałtownie! 2 Na biegnących
pośpiesznie! 3 Na płynących lekko! 4 Na wyprzedzających
szybko! 5 I na zarządzających sprawami! 6 Tego Dnia,
kiedy zadrży drżąca, 7 nastąpi po tym drżeniu następne;
8 serca tego Dnia będą wzburzone, 9 spojrzenia będą poko-
rne. 10 Oni będą mówili: „Czyż my rzeczywiście zostanie-
my przywróceni do poprzedniego stanu? 11 Czyż… Skoro
byliśmy kośćmi zetlałymi?” 12 Oni powiedzą: „Byłby to
wówczas powrót przynoszący stratę!” 13 I będzie tylko
jeden okrzyk przerażenia, 14 i naraz oni znajdą się na czu-
wającej ziemi!

15 Czy doszło do ciebie opowiadanie o Mojżeszu?
16 Oto wezwał go Pan w świętej dolinie Tuła: 17 „Idź do
Faraona – on się zbuntował – 18 i powiedz: ‘Czy ty jesteś
gotów się oczyścić? 19 Wtedy ja poprowadzę cię do twego
Pana, a ty okażesz bojaźń Bożą’”. 20 I pokazał mu znak na-
jwiększy, 21 lecz on uznał to za kłamstwo i zbuntował się.
22 Następnie odwrócił się plecami, działając pośpiesznie.
23 I zebrał lud, i obwieścił, 24 mówiąc: „Ja jestem waszym
panem najwyższym!” 25 Wtedy Bóg dosięgnął go karą
w życiu ostatecznym i pierwszym. 26 Zaprawdę, w tym
jest przykład pouczający dla tego, kto jest bogobojny.

27 Czy was trudniej było stworzyć, czy niebo, które On
zbudował? 28 Wzniósł On wysoko jego sklepienie i uksz-

tałtował je harmonijnie. 29 On zaciemnił jego noc i On
wyprowadził światłość poranną. 30 Następnie rozpostarł
ziemię. 31 Wyprowadził z niej wodę i pastwiska jej. 32 I On
utwierdził solidnie góry – 33 na pożytek wam i waszych
trzód.

34 Lecz kiedy przyjdzie bardzo wielkie nieszczęście,
35 w tym Dniu przypomni sobie człowiek, nad czym się
trudził; 36 i pokazany będzie Ogień piekielny temu, kto
potrafi widzieć. 37 Wtedy dla tego, kto się zbuntował
38 i wolał życie tego świata, 39 zaprawdę, dla niego mie-
jscem schronienia będzie Ogień piekielny. 40 Lecz dla
tego, kto się lękał stawienia się przed swoim Panem
i powstrzymywał duszę od namiętności, 41 to, zaprawdę,
dla niego Ogród będzie miejscem schronienia! 42 Będą
cię pytać o Godzinę: „Kiedyż nadejdzie?” 43 Jak możesz
wspominać o niej? 44 Do twojego Pana należy jej ostatec-
zny termin. 45 Ty jesteś tylko ostrzegającym dla tego, kto
się obawia. 46 W Dniu, kiedy oni zobaczą ową Godzinę
– to wyda im się, jakby trwali tylko jeden wieczór lub
jeden ranek.

Sura 80 • ‘Abasa

ZACHMURZYŁ SIĘ

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zachmurzył się i odwrócił, 2 bo przyszedł do niego nie-
widomy. 3 Skąd możesz wiedzieć? Może on się oczyści
4 albo pomyśli o napomnieniu i to przypomnienie

przyniesie mu korzyść. 5 Jeśli kto jest bogaty, 6 to ty się
nim interesujesz; 7 a mało się troszczysz o to, iż on się
nie oczyszcza. 8 Lecz od tego, kto przychodzi do ciebie
przepełniony gorliwością 9 i jest pełen bojaźni 10 – ty
się odsuwasz. 11 Ależ nie! To jest przecież napomnienie;
12 – I kto zechce, to je sobie przypomni! – 13 ono jest na
czcigodnych kartach, 14 wyniosłych i oczyszczonych
15 przez ręce pisarzy, 16 szlachetnych, sprawiedliwych.
17 Niech zginie człowiek! Jakże on jest niewdzięczny!
18 Z czego On go stworzył? 19 On go stworzył z kropli
spermy i wyznaczył jego los; 20 następnie uczynił jego
drogę łatwą. 21 Potem On sprowadza jego śmierć i każe
pochować go w grobie. 22 Potem On wskrzesi go, kiedy
zechce. 23 Ależ nie! On nie wypełnia tego, co Bóg mu
nakazał. 24 Niech spojrzy człowiek na swe pożywienie!
25 Jak wylaliśmy wodę obficie, 26 potem spowodowaliśmy
popękanie ziemi 27 i sprawiliśmy, iż wyrosły na niej ziar-
na, 28 winna latorośl i trzcina cukrowa, 29 drzewa oliwne
i drzewa palmowe, 30 i ogrody bujnie rosnące, 31 i owoce,
i pastwiska 32 – to na używanie dla was i dla waszych
trzód.

33 A kiedy przyjdzie huk ogłuszający, 34 w tym Dniu,
kiedy człowiek będzie uciekał od swojego brata, 35 od
swojej matki i od swojego ojca, 36 od swojej towarzyszki
i od swoich synów 37 – tego Dnia każdy człowiek będzie
zajęty tylko swoją sprawą! 38 Tego Dnia będą twarze
jaśniejące, 39 uśmiechnięte i rozradowane. 40 Tego Dnia
będą twarze pokryte pyłem, 41 okryte ciemnością. 42 Ci zaś
to niewierni i rozpustnicy.

Sura 81 • At-Takłir

Zaciemnienie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Kiedy słońce będzie spowite ciemnością [2] i kiedy
gwiazdy będą zamglone; [3] kiedy góry będą z miejsca po-
ruszone; [4] kiedy wielbłądzice w dziesiątym miesiącu będą
całkowicie opuszczone; [5] kiedy dzikie zwierzęta będą ze-
brane; [6] kiedy morza będą wzburzone; [7] kiedy dusze zos-
taną w pary złączone; [8] kiedy żywcem pogrzebana będzie
zapytana, [9] za jaki grzech została zamordowana; [10] kiedy
karty księgi zostaną rozpostarte; [11] kiedy niebo zostanie
rozsunięte; [12] kiedy Ogień piekielny będzie rozpalony;
[13] kiedy Ogród będzie przybliżony – [14] wtedy dowie się
dusza, co sobie przygotowała.

[15] Lecz nie! Przysięgam na planety, [16] wędrujące i zni-
kające; [17] na noc, kiedy ciemność zapada; [18] na poranek,
kiedy zaczyna oddychać! [19] To, zaprawdę, słowo Posłańca
szlachetnego, [20] posiadającego moc u Władcy Tronu, zde-
cydowanego, [21] słuchanego, ponadto godnego zaufania!
[22] Wasz towarzysz nie jest opętany! [23] Z pewnością zo-
baczył go na jasnym horyzoncie! [24] On nie skąpi tego, co
skryte. [25] Nie jest to słowo szatana przeklętego. [26] Dokąd
więc idziecie? [27] To jest tylko napomnienie dla światów,
[28] dla tych spośród was, którzy chcą iść prosto. [29] Lecz wy
nie będziecie chcieli, jeśli nie zechce Bóg, Pan światów!

ROZDZIELENIE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Kiedy niebo rozdzieli się 2 i kiedy gwiazdy zostaną
rozproszone; 3 kiedy morza się wzburzą 4 i kiedy groby
zostaną wywrócone, 5 wtedy każda dusza się dowie, co
sobie przygotowała i co zaniedbała. 6 O człowieku! Cóż
ciebie zwiodło względem twego Pana, Szlachetnego?
7 Tego, Który ciebie stworzył i ukształtował cię harmoni-
jnie, i wymierzył proporcjonalnie 8 – ułożył cię w takiej
postaci, w jakiej chciał? 9 Otóż wręcz przeciwnie! Za
kłamstwo uważają Sąd! 10 Zaprawdę, nad wami są stróże
11 szlachetni, którzy zapisują; 12 oni wiedzą, co wy czyn-
icie! 13 Zaprawdę, sprawiedliwi będą w szczęśliwości!
14 Zaprawdę, grzesznicy będą w Ogniu piekielnym! 15 Oni
będą się tam palić w Dniu Sądu 16 i nie będą mogli odd-
alić się od niego. 17 A co ciebie pouczy, co to jest Dzień
Sądu? 18 I jeszcze raz: co ciebie pouczy, co to Dzień Sądu?
19 Tego Dnia żadna dusza nie będzie w stanie nic pomóc
innej duszy. Rozkaz, tego Dnia, będzie należeć do Boga!

OSZUŚCI

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Biada oszustom! 2 Tym, którzy kiedy otrzymują, do-
magają się od ludzi pełnej miary; 3 a kiedy mierzą lub
ważą dla nich, to przyczyniają się do ich straty. 4 Czyż
oni nie myślą, iż będą wskrzeszeni 5 Dnia wielkiego,
6 Dnia, kiedy ludzie staną przed Panem światów? 7 Wcale
nie! Zaprawdę, księga ludzi występnych znajduje się
w Sidżdżinie! 8 A co ciebie pouczy, co to jest Sidżdżin?
9 To jest księga zapisana. 10 Biada tego Dnia tym, którzy
pomawiają o kłamstwo; 11 tym, którzy uważają za kłamst-
wo Dzień Sądu! 12 Za kłamstwo uważa go tylko każdy
człowiek występny, grzeszny. 13 Kiedy mu recytują Nasze
znaki, on mówi: „To są baśnie praojców!” 14 Ależ nie!
Przeciwnie, rdza uczynków pokryła ich serca. 15 Wcale
nie! Zaprawdę, oni tego Dnia będą oddzieleni od swego
Pana! 16 Potem będą się palić w Piekle! 17 Wtedy będzie im
powiedziane: „To jest to, co uważaliście za kłamstwo!”

18 Wcale nie tak! Zaprawdę, księga sprawiedliwych
jest w ‘Illijjun! 19 A co ciebie pouczy, co to jest ‘Illijjun?
20 To jest księga zapisana. 21 Będą świadkami jej owi
blisko dopuszczeni. 22 Zaprawdę, sprawiedliwi zaznają
szczęśliwości; 23 spoczywając na łożach, będą spoglądać;
24 na ich twarzach poznasz blask szczęśliwości. 25 Będą
pojeni winem szlachetnym, pieczętowanym; 26 pieczęcią
jego będzie piżmo – niech się starają pragnący tego,

współzawodnicząc pilnie w staraniach – 27 a domieszką
jego będzie woda z Tasnim 28 – źródła, z którego pić
będą owi blisko dopuszczeni. 29 Zaprawdę, ci, którzy
zgrzeszyli, naśmiewali się z tych, którzy uwierzyli;
30 kiedy przechodzili mimo nich, wymieniali między sobą
spojrzenia; 31 a kiedy powracali do swoich domowników,
stroili żarty. 32 A kiedy ich widzieli, mówili: „Zaprawdę,
oni są zbłąkani!” 33 Lecz oni nie zostali posłani, aby być
ich stróżami. 34 Jednak dzisiaj ci, którzy uwierzyli, śmieją
się z niewiernych; 35 spoczywając na łożach, spoglądają.
36 Czyż niewierni zostali wynagrodzeni za to, co czynili?

Sura 84 • Al-Insziqaq

Rozerwanie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Kiedy niebo się rozerwie 2 i będzie posłuszne swojemu
Panu, a tak uczynić należy; 3 kiedy ziemia będzie wyrów-
nana 4 i wyrzuci to, co jest w niej, i stanie się opustoszała,
5 będzie posłuszna swojemu Panu, a tak czynić należy;
6 wtedy, o człowieku!, zwrócisz się do swego Pana całkow-
icie i spotkasz Go. 7 I ten, który otrzyma swoją księgę
w rękę prawą, 8 będzie obliczany rachunkiem lekkim
9 i zwróci się do swojej rodziny uradowany. 10 A ten, kto
otrzyma księgę spoza swoich pleców, 11 będzie wzywał
swego unicestwienia, 12 kiedy się będzie palił w Ogniu.
13 Był on na łonie swojej rodziny uradowany 14 i sądził,
że już nie powróci. 15 Wręcz przeciwnie! Zaprawdę, Pan

obserwował go doskonale! 16 O nie! Przysięgam na zmi-
erzch 17 i na noc, i na to, co ona osłania; 18 i na księżyc,
kiedy jest w pełni! 19 – będziecie wstępować warstwa po
warstwie! 20 Dlaczego zatem oni nie wierzą? 21 I kiedy im
recytują Koran, oni nie wybijają pokłonów? 22 Co więcej!
Ci, którzy nie wierzą, mówią, że to kłamstwo! 23 Lecz Bóg
wie najlepiej, co oni ukrywają 24 Więc obwieszczaj im
karę bolesną, 25 pomijając tych, którzy uwierzyli i czynili
dobre dzieła; dla nich będzie nagroda nieustanna!

Sura 85 • Al-Burudż

Konstelacje

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na niebo ozdobione konstelacjami! 2 Na Dzień przyo-
biecany! 3 Na świadka i na to, czemu on daje świadectwo!
4 Zabici zostali Ludzie Rowu 5 – a ogień ciągle podsy-
cany – 6 gdy oni siedzieli wokół niego 7 – świadkowie
tego, co czyniono wiernym. 8 Oni zemścili się na nich
tylko dlatego, że uwierzyli w Boga, Potężnego, Godnego
Chwały, 9 do Którego należy królestwo niebios i ziemi.
I Bóg jest świadkiem każdej rzeczy! 10 Zaprawdę, dla
tych, którzy poddawali próbie wierzących i wierzące,
a potem się nie nawrócili – dla nich będzie kara Gehenny;
i dla nich będzie kara Ognia palącego. 11 Zaprawdę, dla
tych, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła – dla
nich będą Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki. To jest
wielkie osiągnięcie! 12 Zaprawdę, surowość twego Pana

jest straszna! 13 Oto On stwarza po raz pierwszy i pow-
tarza stworzenie! 14 On – Przebaczający, Miłościwy!
15 On – Władca Tronu godnego chwały! 16 On czyni to, co
chce! 17 Czy doszło do ciebie opowiadanie o wojskach,
18 o Faraonie i o ludzie Samud? 19 Lecz ci, którzy nie
wierzą, zaprzeczają prawdzie, 20 a Bóg otacza ich niew-
idzialny. 21 To zaś jest Koran godny chwały 22 – na tablicy
strzeżonej!

Sura 86 • At-Tariq

Gwiazda nocna

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na niebo i na gwiazdę nocną! 2 A co ciebie pouczy, co
to jest gwiazda nocna? 3 To jest gwiazda przenikająca.
4 Każda dusza ma nad sobą stróża! 5 Niech więc rozważy
człowiek, z czego on został stworzony! 6 Został stwor-
zony z cieczy wytryskającej, 7 która wychodzi spomiędzy
lędźwi i żeber. 8 Zaprawdę, On jest władny sprowadzić
go 9 w Dniu, kiedy będą badane skryte myśli. 10 Nie
będzie miał on wówczas ani siły, ani pomocnika! 11 Na
niebo, które włada powrotem! 12 Na ziemię posiadającą
rozpadliny! 13 Zaprawdę, to jest słowo rozstrzygające,
14 nie żadna zabawa! 15 Zaprawdę, oni zamyślają podstęp!
16 I Ja zamyślam podstęp! 17 Daj więc nieco wytchnienia
niewiernym, daj im jeszcze chwilę zwłoki!

SURA 87 • AL-‘A’LA

NAJWYŻSZY

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Wysławiaj Imię twego Pana, Najwyższego, 2 Który st-
worzył i ukształtował harmonijnie, 3 Który wyznaczył los
i poprowadził; 4 to On każe zielenić się pastwisku, 5 a po-
tem czyni je ciemniejącą paszą. 6 My nauczymy cię recy-
tować i ty zapomnisz 7 tylko to, co Bóg zechce. Przecież
Bóg zna to, co jawne i co skryte! 8 I My uczynimy łatwą
dla ciebie drogę ku temu, co najpomyślniejsze. 9 Napom-
inaj więc, jeśli napomnienie jest pożyteczne! 10 Opamięta
się ten, kto się obawia; 11 a odsunie się od napomnienia
najnędzniejszy, 12 który się będzie palił w Ogniu na-
jwiększym, 13 gdzie ani nie umrze, ani też nie będzie żył.
14 Zaś szczęśliwy będzie ten, kto się oczyści 15 i będzie
wspominał Imię swego Pana, i modlił się. 16 Lecz wy wol-
icie życie tego świata, 17 tymczasem życie ostateczne jest
lepsze i bardziej trwałe. 18 Zaprawdę, to jest w dawnych
Księgach, 19 Księgach Abrahama i Mojżesza!

SURA 88 • AL-GHASZIJA

OSZAŁAMIAJĄCE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Czy doszło do ciebie opowiadanie o oszałamiającym
wydarzeniu? 2 Twarze, tego Dnia, pokornie spuszczone,

[3] utrudzone, udręczone, [4] będą narażone na Ogień palący,
[5] będą pojone ze źródła wrzącego. [6] Pożywieniem ich
będą tylko suche ciernie, [7] które nikogo nie utuczą i nie
zaspokajają głodu. [8] Tego Dnia twarze uszczęśliwione
[9] i z własnych gorliwości zadowolone [10] będą w Ogrodzie
wyniosłym, [11] gdzie nie usłyszą pustej gadaniny. [12] Tam
będzie źródło płynące, [13] tam będą łoża podniesione,
[14] puchary postawione, [15] poduszki w rząd ułożone [16] i ko-
bierce rozesłane. [17] Czyż oni nie popatrzą na wielbłądy,
jak one zostały stworzone? [18] i na niebo, jak ono zostało
wzniesione? [19] i na góry, jak one zostały utwierdzone?
[20] i na ziemię, jak ona została rozpostarta? [21] Przypominaj
więc, bo ty jesteś tylko napominającym, [22] a nie jesteś żad-
nym ich władcą. [23] Tylko tego, kto się odwróci i pozostaje
niewiernym, [24] Bóg ukarze karą największą! [25] Zaprawdę,
do Nas oni powrócą! [26] Potem, zaprawdę, Nam wypadnie
żądać od nich rachunku!

Sura 89 • Al-Fadżr

Jutrzenka

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Na jutrzenkę! [2] Na dziesięć nocy! [3] Na podwójne
i pojedyncze! [4] Na noc, kiedy przemija! [5] Czy to nie jest
przysięga człowieka rozsądnego? [6] Czy nie widziałeś, jak
postąpił twój Pan z ludem ‘Ad [7] i z Iramem, posiadającym
kolumny [8] – czegoś podobnego nie stworzono w żadnym
kraju – [9] i z ludem Samud, który wydrążył skałę w dolinie,

10 i z Faraonem, władcą pali namiotów? 11 Oni popełni-
ali przestępstwa w kraju 12 i szerzyli w nim zgorszenie,
13 tak iż twój Pan spuścił na nich bicz kary. 14 Zaprawdę,
twój Pan pilnie wszystko obserwuje! 15 A człowiek, kiedy
Pan go doświadcza – uszanowawszy go i obdarzywszy
dobrodziejstwami – mówi: „Mój Pan mnie uszanował!”
16 A kiedy doświadcza go, ograniczając mu jego zao-
patrzenie, wtedy on mówi: „Pan mój wzgardził mną!”
17 Wcale nie! Lecz wy nie szanujecie sieroty; 18 nie zachę-
cacie się wzajemnie do nakarmienia biedaka; 19 i zjadacie
dziedzictwo z wielką chciwością; 20 i kochacie bogactwo
miłością ogromną! 21 Ale miejcie się na baczności! Kiedy
ziemia zostanie obrócona w pył, 22 kiedy przyjdzie twój
Pan i aniołowie, szereg za szeregiem, 23 i kiedy zostanie
ukazana Gehenna, tego Dnia przypomni sobie człow-
iek… lecz na cóż mu się zda to przypomnienie? 24 Będzie
on mówił: „O, gdybym przygotował coś dla mego życia!”
25 I tego Dnia nikt nie ukarze tak jak On; 26 i nie skrępu-
je łańcuchami tak jak On. 27 O ty, duszo uspokojona,
28 powróć do twego Pana, zadowolona i z upodobaniem
przyjęta! 29 Wejdź więc między Moje sługi! 30 Wejdź do
Mojego Ogrodu!

Sura 90 • Al-Balad

Miasto

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Nie! Przysięgam na to miasto! [2] – a ty jesteś miesz-
kańcem tego miasta – [3] i na rodziciela, i na to, co on
zrodził! [4] Zaprawdę, stworzyliśmy człowieka w udręce!
[5] Czy on sądzi, że nikt nie będzie miał nad nim władzy?
[6] Mówi on: „Roztrwoniłem majątek ogromny”. [7] Czy
on sądzi, że nikt tego nie widział? [8] Czy nie daliśmy mu
dwojga oczu, [9] jednego języka i dwóch warg? [10] I czy nie
poprowadziliśmy go na rozstajne drogi? [11] Lecz on nie
próbował wejść na drogę stromą. [12] A co pouczy cię, co
to jest droga stroma? [13] To uwolnienie niewolnika [14] albo
nakarmienie w dniu głodu [15] sieroty spośród krewnych
[16] albo biedaka znajdującego się w nędzy. [17] A także – być
spośród tych, którzy wierzą, zachęcają się wzajemnie do
cierpliwości, zachęcają się wzajemnie do miłosierdzia.
[18] Ci – to towarzysze prawicy. [19] Lecz ci, którzy nie uwi-
erzyli w Nasze znaki – to towarzysze lewicy. [20] Nad nimi
będzie Ogień okrywający jak sklepienie.

Sura 91 • Asz-Szams

Słońce

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na słońce i na jego jasność poranną! 2 Na księżyc, kiedy
po nim następuje! 3 Na dzień, kiedy jaśnieje jego blaski-
em! 4 Na noc, kiedy okrywa je ciemnością! 5 Na niebo i na
Tego, Który je zbudował! 6 Na ziemię i na Tego, Który ją
rozpostarł! 7 Na duszę i na Tego, Który ją ukształtował!
8 I dał jej skłonność – do nieprawości i bojaźni Bożej.
9 Pomyślność osiągnął ten, kto ją oczyścił, 10 lecz poniósł
stratę ten, kto ją zaciemnił! 11 Odrzucił prawdę lud Sam-
ud przez swój bunt, 12 kiedy się podniósł najnędzniejszy
z nich. 13 I powiedział do nich posłaniec Boga: „Oto
wielbłądzica Boga! Dajcie jej pić!” 14 A oni uznali go
za kłamcę i podcięli jej ścięgna. 15 Wtedy Pan zniszczył
ich całkowicie za ten grzech i zrównał, nie obawiając się
żadnych następstw.

Sura 92 • Al-Lajl

Noc

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na noc, kiedy okrywa ciemnością! 2 Na dzień, kiedy
jaśnieje blaskiem! 3 Na Tego, Który stworzył mężczyznę
i kobietę! 4 Zaprawdę, wysiłki wasze są różnorodne!
5 Ale ten, kto daje i jest bogobojny, 6 i uznaje za prawdę

nagrodę najpiękniejszą 7 – temu My ułatwimy dostęp
do szczęścia. 8 A ten, kto skąpi i szuka bogactwa, 9 i za
kłamstwo uważa nagrodę najpiękniejszą 10 – na tego My
sprowadzimy nieszczęście. 11 Na nic mu się zda jego
majątek, kiedy się sam zaprzepaści. 12 Zaprawdę, na Nas
spoczywa kierowanie na drogę prostą! 13 I, zaprawdę, do
Nas należy życie ostateczne i pierwsze! 14 Przeto ostrze-
gam was przed Ogniem, który płonie! 15 Pali się w nim
tylko najnieszczęśliwszy; 16 ten, który zaprzeczał i odwra-
cał się. 17 Lecz zostanie odsunięty od niego bogobojny,
18 który daje swój majątek, by się oczyścić. 19 On nie
wyświadcza nikomu dobrodziejstwa po to, by otrzymać
nagrodę, 20 lecz jedynie z tęsknoty do oblicza swego Pana
– Najwyższego! 21 On z pewnością będzie zadowolony!

Sura 93 • Ad-Duha

Jasność poranka

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na jasność poranka! 2 Na noc, kiedy spokojnie zapa-
da! 3 Nie opuścił cię twój Pan ani cię nie znienawidził.
4 I z pewnością ostateczne będzie lepsze dla ciebie aniżeli
pierwsze! 5 I z pewnością niebawem obdarzy cię twój Pan
i będziesz zadowolony! 6 Czyż nie znalazł cię sierotą i nie
dał ci schronienia? 7 Czy nie znalazł cię błądzącym i czy
nie poprowadził cię na drogę prostą? 8 I czy nie znalazł cię
biednym, i nie wzbogacił cię? 9 Przeto sieroty – nie ucis-

kaj! [10] A żebraka – nie odpychaj! [11] A o dobrodziejstwie
twego Pana – opowiadaj!

Sura 94 • Asz-Szarh

Otwarcie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Czyż nie otwarliśmy twojej piersi? [2] Czyż nie zdjęliśmy
z ciebie twego brzemienia, [3] które przytłaczało ci plecy?
[4] Czy nie rozgłosiliśmy twojej sławy? [5] Obok trudności
jest łatwość! [6] Zaprawdę, obok trudności jest łatwość!
[7] Przeto kiedy masz wolny czas, bądź skupiony [8] i do twe-
go Pana skieruj twoje pragnienia!

Sura 95 • At-Tin

Drzewo figowe

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Na drzewo figowe i oliwkowe! [2] Na górę Synaj! [3] Na
to miasto bezpieczne! [4] Stworzyliśmy człowieka w na-
jpiękniejszej postaci. [5] Potem uczyniliśmy go znowu na-
jniższym z tych, którzy są na dole; [6] z wyjątkiem tych,
którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła – dla nich będzie
nagroda nieustanna. [7] Cóż więc po tym skłania cię
jeszcze, by za kłamstwo uważać Sąd? [8] Czyż Bóg nie jest
najsprawiedliwszy z sędziów?

Sura 96 • Al-'Alaq

Zakrzepła krew

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Głoś! w Imię twego Pana, Który stworzył! 2 Stworzył
człowieka z grudki krwi zakrzepłej! 3 Głoś! Twój Pan jest
najszlachetniejszy! 4 Ten, Który nauczył człowieka przez
pióro; 5 nauczył człowieka tego, czego on nie wiedział.
6 Niestety, nie! Zaprawdę, człowiek się buntuje, 7 ponieważ
czuje się niezależnym! 8 Zaprawdę, powrócisz przecież
do twojego Pana! 9 Czy widziałeś tego, który zabrania
10 słudze modlić się? 11 Czy sądzisz, iż on jest na drodze
prostej 12 albo że zaleca bogobojność? 13 Czy też sądzisz,
iż on za kłamstwo uznaje prawdę i odwraca się? 14 Czyż
on nie widzi, że Bóg widzi? 15 Niech się ma na baczności! Jeśli nie zaprzestanie, to, zaprawdę, pociągniemy go
za kosmyk; 16 za kosmyk kłamliwy i grzeszny! 17 Niech
on wezwie swoich popleczników! 18 My wezwiemy
strażników! 19 Ależ nie! Nie słuchaj go! Wybijaj pokłony
i zbliż się!

Sura 97 • Al-Qadar

Przeznaczenie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zaprawdę, zesłaliśmy go w Noc Przeznaczenia!
2 A co cię pouczy, co to jest Noc Przeznaczenia? 3 Noc

Przeznaczenia – lepsza niż tysiąc miesięcy! [4] Aniołowie i Duch zstępują tej Nocy, za pozwoleniem swego Pana, dla wypełnienia wszelkich rozkazów. [5] Ona to pokój – aż do pojawienia się zorzy porannej.

Sura 98 • Al-Bajjina

Jasny dowód

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Ci, którzy nie wierzą, spośród ludzi Księgi, jak i bałwochwalcy, nie zmienili się, dopóki nie przyszedł do nich jasny dowód: [2] Posłaniec od Boga, który recytuje oczyszczone karty, [3] zawierające pisma prawdziwe. [4] Ci, którzy otrzymali Księgę, rozdzielili się dopiero wówczas, kiedy przyszedł do nich jasny dowód. [5] Zostało im nakazane tylko, aby czcili Boga, wyznając szczerze Jego religię – tak jak hanifowie – odprawiali modlitwę i dawali jałmużnę. To jest religia prawdziwa. [6] Zaprawdę, ci, którzy nie uwierzą, spośród ludzi Księgi i bałwochwalcy, będą w Ogniu Gehenny, gdzie będą przebywać na wieki. Oni są najgorsi ze stworzeń! [7] Zaprawdę, ci, którzy wierzą i którzy czynią dobre dzieła – oni są najlepsi ze stworzeń! [8] Nagrodą ich u Pana będą Ogrody Edenu, gdzie w dole płyną strumyki. Będą tam przebywać na wieki, nieśmiertelni. Bóg będzie z nich zadowolony i oni będą z Niego zadowoleni. – To będzie dla tych, którzy się obawiają swego Pana.

Sura 99 • Az-Zalzala

Trzęsienie ziemi

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Kiedy ziemia zatrzęsie się swoim trzęsieniem 2 i kiedy
ziemia wyrzuci swoje ciężary, 3 i kiedy człowiek powie:
„Co jest z nią?”, 4 tego Dnia opowie ona swoją historię,
5 odpowiednio do tego, co objawił jej Pan. 6 Tego Dnia
ludzie będą wychodzili grupami, aby im zostały ukazane
ich czyny. 7 I ten, kto uczynił dobra na ciężar pyłku, zo-
baczy je; 8 i ten, kto uczynił zła na ciężar pyłku, zobaczy
je.

Sura 100 • Al-‘Adijat

Galopujące

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na galopujące, zadyszane, 2 krzeszące iskry ognia,
3 które ruszają do ataku rankiem, 4 wzbijając tuman kurzu,
5 i wdzierają się w sam środek gromadnie! 6 Zaprawdę,
człowiek jest niewdzięczny względem swego Pana!
7 I, zaprawdę, on sam jest tego świadkiem! 8 Zaprawdę,
jego miłość do dóbr jest ogromna! 9 Czyż on nie wie,
że kiedy zostanie wywrócone to, co jest w grobach,
10 i kiedy zostanie wydobyte na jaw to, co jest w piersiach
11 – zaprawdę, tego Dnia ich Pan będzie o nich doskonale
powiadomiony!

SURA 101 • AL-QARI'A

WYDARZENIE PRZERAŻAJĄCE

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Wydarzenie przerażające! [2] Co to jest wydarzenie
przerażające? [3] I co ciebie pouczy, co to jest wydarzenie
przerażające? [4] Tego Dnia ludzie będą podobni do rozpro-
szonych motyli, [5] a góry będą podobne do różnobarwnej
gręplowanej wełny. [6] Wtedy ten, którego szalki będą
ciężkie, [7] zazna życia przyjemnego; [8] a ten, którego szalki
będą lekkie, [9] pogrąży się w głębi Czeluści. [10] A co ciebie
pouczy, co to jest Czeluść? [11] To jest Ogień palący!

SURA 102 • AT-TAKASUR

WSPÓŁZAWODNICTWO W POMNAŻANIU

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Zabawia was współzawodnictwo w pomnażaniu [2] do
chwili, gdy odwiedzicie groby. [3] Wcale nie! Wy wkrótce
będziecie wiedzieć! [4] Jeszcze raz nie! Wy wkrótce będzie-
cie wiedzieć! [5] Wcale nie! Gdybyście wiedzieli wiedzą
pewną! [6] Z pewnością zobaczycie Ogień piekielny!
[7] Potem, z pewnością, zobaczycie go okiem pewności!
[8] Potem, z pewnością, zostaniecie zapytani tego Dnia
o szczęśliwość!

Sura 103 • Al-‘Asr

Pora przedwieczorna

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Na porę przedwieczorną! 2 Zaprawdę, człowiek jest
na drodze zguby! 3 Z wyjątkiem tych, którzy uwierzyli
i czynili dobre dzieła, i zachęcali się wzajemnie do praw-
dy, i zachęcali się wzajemnie do cierpliwości.

Sura 104 • Al-Humaza

Oszczerca

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Biada każdemu oszczercy zniesławiającemu! 2 który
gromadzi bogactwo i przygotowuje je! 3 Sądzi on, że jego
bogactwo uczyni go nieśmiertelnym. 4 Wcale nie! Zos-
tanie on wrzucony do Al-Hutama! 5 A co ciebie pouczy,
co to jest Al-Hutama? 6 To jest Ogień Boga, buchający
płomieniem, 7 który wznosi się ponad serca! 8 On nad
nimi tworzy sklepienie 9 na wydłużonych kolumnach.

Sura 105 • Al-Fil

Słoń

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Czy nie widziałeś, jak postąpił twój Pan z towarzyszami
słonia? 2 Czy nie zniweczył ich podstępu? 3 Czy nie
rzucił przeciwko nim ptaków lecących stadami, 4 które

obrzuciły ich kamieniami z palonej gliny? 5 I uczynił ich
jak objedzone pole zboża.

Sura 106 • Al-Qurajsz

Kurajszyci

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Dla zgody Kurajszytów, 2 dla zgody ich w podróżowaniu
zimą i latem! 3 Niech oni czczą Pana tego Domu, 4 Który
ich nakarmił, kiedy byli głodni, i zapewnił im bezpiec-
zeństwo, aby nie żyli w strachu!

Sura 107 • Al-Ma'un

Wspomożenie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Czy widziałeś tego, który za kłamstwo uważa religię?
2 To jest ten, który z pogardą odpycha sierotę, 3 który nie
zachęca do nakarmienia biednego. 4 Biada modlącym się,
5 którzy są niedbali w swojej modlitwie, 6 którzy tylko
chcą być widziani, 7 a odmawiają wspomożenia.

Sura 108 • Al-Kałsar

Obfitość

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Zaprawdę, My daliśmy tobie obfitość! 2 Módl się przeto
do twego Pana i składaj ofiary! 3 Zaprawdę, ten, kto ciebie
nienawidzi – pozostanie bez potomstwa!

Sura 109 • Al-Kafirun

Niewierni

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Powiedz: „O wy – niewierni! 2 Ja nie czczę tego, co
wy czcicie, 3 ani wy nie jesteście czcicielami tego, co ja
czczę. 4 Ja nie jestem czcicielem tego, co wy czcicie, 5 ani
wy nie jesteście czcicielami tego, co ja czczę. 6 Wy macie
waszą religię, a ja mam moją religię”.

Sura 110 • An-Nasr

Pomoc

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Kiedy przychodzi pomoc Boga i zwycięstwo, 2 kiedy
widzisz ludzi przystępujących tłumnie do religii Boga,
3 głoś chwałę twego Pana i proś Go o przebaczenie!
Zaprawdę, On jest ciągle przebaczający!

Sura 111 • Al-Masad

Sznur

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

1 Niech zginą obie ręce Abu Lahaba i niech on sam zginie!
2 Nie zdadzą mu się na nic jego majątek i to, co zyskał. 3
Będzie się palił w Ogniu płomiennym, 4 i jego żona – no-

sząca drzewo; [5] będzie ona mieć na szyi sznur z włókien palmy.

Sura 112 • Al-Ichlas

Szczerość wiary

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Mów: „On – Bóg Jeden, [2] Bóg Wiekuisty! [3] Nie zrodził
i nie został zrodzony! [4] Nikt Jemu nie jest równy!"

Sura 113 • Al-Falaq

Świt

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Mów: „Szukam schronienia u Pana świtu [2] przed złem
tego, co On stworzył, [3] przed złem ciemności, kiedy się
szerzy, [4] przed złem tych, którzy dmuchają na węzły,
[5] i przed złem człowieka zawistnego w chwili, kiedy żywi
zawiść!"

Sura 114 • An-Nas

Ludzie

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego!

[1] Mów: „Szukam schronienia u Pana ludzi, [2] Króla ludzi, [3]
Boga ludzi, [4] przed złem kusiciela wycofującego się skry-
cie, [5] który podszeptuje pokusę w serca ludzi [6] – spośród
dżinnów i ludzi".

KORAN

Każda książka napisana jest w jakimś celu, a celem Koranu jest uświadomienie ludziom Boskiego planu stworzenia; wyjaśnienie, dlaczego Bóg stworzył świat; jaki jest cel umieszczenia człowieka na ziemi; jakie wymagania są mu stawiane w trakcie jego ziemskiego bytowania; i co go może spotkać po śmierci. Człowiek rodzi się jako istota wieczna. Kiedy Bóg go stworzył, to podzielił jego życie na dwa okresy: czas przebywania na ziemi, który jest czasem próby; oraz czas po śmierci, który jest czasem nagrody lub kary, na którą człowiek zasłuży sobie ziemskimi uczynkami. Przyjmuje ona postać wiecznego Raju lub wiecznego Piekła. Celem Koranu jest uświadomienie człowiekowi tej kwestii; to główny wątek Świętej Księgi, który prowadzi człowieka przez trwającą całe życie podróż ku wieczności.

Egzemplarz bezpłatny. Nie do sprzedaży.

Interpretacja znaczenia Szlachetnego Koranu według Józefa Bielawskiego.

GOODWORD

www.goodwordbooks.com
www.cpsglobal.org

ISBN 978-93-5179-182-9

9 789351 791829